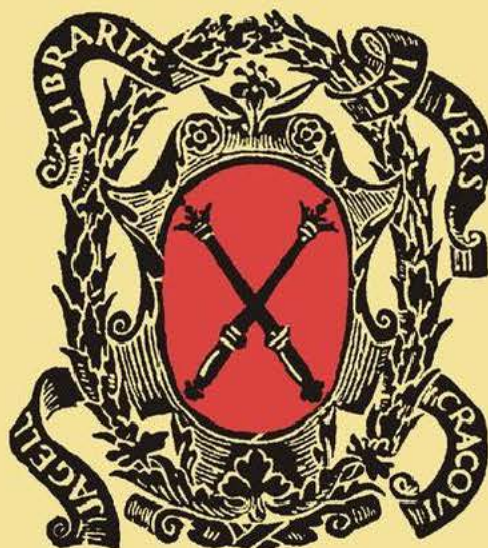


UNIwersytet Jagielloński

BIULETYN
BIBLIOTEKI Jagiellońskiej



R. LXIII

KRAKÓW 2013

**BIULETYN
BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ**

U N I W E R S Y T E T J A G I E L L O Ń S K I

**BIULETYN
BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ**

R. LXIII

NAKŁADEM BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

REDAKCJA „BIULETYNU BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ”

Redaktor naczelny: Andrzej Obrebski (e-mail: obrebski@uj.edu.pl)

Redaktorzy tematyczni: Jerzy Grygiel (historia), Monika Jaglarz (bibliotekoznawstwo),

Zdzisław Pietrzyk (historia, bibliologia), Krzysztof Zamorski (historia)

Redaktorzy językowi: Joanna Pypłacz (język angielski), Danuta Patkaniowska (język polski)

RADA NAUKOWA

Lidija Snicarczuk, Lwowska Naukowa Biblioteka, Lwów, Ukraina

Hana Bočková, Uniwersytet Masaryka, Brno, Czechy

Maria Wichowa, Uniwersytet Łódzki

André Ségueney, Strasburg, Francja

RECENZENCI

prof. dr hab. Waldemar Kowalski, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce

prof. dr hab. Roman Maria Zawadzki, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

Skład łamanie

Grzegorz Fulara

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja elektroniczna znajdująca się na stronie internetowej Biblioteki Jagiellońskiej (<http://www.bj.uj.edu.pl/biuletynbj>)

Czasopismo jest dostępne w portalach:

Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Frankfurt nad Menem

The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Poznań, Praga, Budapeszt, Bratysława

Adres:

Redakcja „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”

al. Mickiewicza 22

30-059 Kraków

© Copyright by Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska

Kraków 2013

All rights reserved

Publikacja finansowana przez Uniwersytet Jagielloński ze środków Biblioteki Jagiellońskiej

ISBN 978-83-934926-9-5

ISSN 0006-3940

EWA ŚNIEŻYŃSKA-STOLOT

ALMANACH PRO REVERENDISSIMO DOMINO CARDINALI
FRYDERYKA JAGIELLOŃCZYKA
– HISTORYCZNE ŹRÓDŁO WARSZTATU ASTROLOGA

Almanach pro Reverendissimo Domino Cardinali to tytuł umieszczony na oprawie rękopisu przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej (BJ, rkps 8). Jako pierwszy zajął się rękopisem w roku 1840 Jerzy Muczkowski, a pół wieku później stał się on przedmiotem szczególniejszego zainteresowania dla Ludwika Antoniego Birkenmajera¹. Następnie *Almanach* wymieniony został przez Władysława Wisłockiego, uwzględniony w najnowszym katalogu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej, a także wzięty pod uwagę przez Grażynę Rosińską². Ponadto Maria Kowalczykówna zajęła się rękopisem 8 w związku z jego konserwacją³. Rękopis wystawiony był na wystawie *Polska w okresie Jagiellonów* w Schallaburgu (Austria) w roku 1986, a hasło do katalogu owej wystawy opracowała Anna Sobańska⁴. Od strony artystycznej rękopis 8 wspomina Barbara

¹ Opis rkps 8 zob. *Aneks I. J. Muczkowski, Rękopisma Marcina Radywińskiego*, Kraków 1840, s. 36, 138–141 zamieszczona rycina tytułowej strony *Almanachu* wykonana przez K. W. Kielisńskiego 1839. Rycina publikowana także: NN, *Jabub Najmanowicz*, „Przyjaciel Ludu, czyli Tygodnik Potrzebnych i Pożytecznych Wiadomości” VII, nr 17, Leszno 1840, ryc. b, s. 133, przyp. 3; L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik. Część pierwsza. Studia nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, Kraków 1900, s. 667–668.

² W. Wisłocki, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, I, Kraków 1877–1881, s. 4; tenże, *Incubabula typographica Bibliothecae Universitatis Jagellonicae Cracoviensis*, Cracoviae 1900, s. 321–322; *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*, comp. S. Włodek, G. Zathej, M. Zwiernan, t. 1, Wratislaviae 1980, s. 3; G. Rosińska, *Scientific Writings and Astronomical Tables in Cracow. A Census of Manuscript Sources (XIXth–XVIth Centuries)*, *Studia Copernicana*, t. 22, Wrocław 1984, poz. 1208.

³ M. Kowalczykówna, *Makulatura z okładek rękopisu BJ Nr 8*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XVII, 1965, s. 9–11.

⁴ A. S. [A. Sobańska], *Almanach für das Jahr 1501 für den Kardinal Friedrich den Jagiellon (Lateinisch)*, [w:] *Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572*, red. F. Stolt, G. Stangler, Schallaburg 1986, s. 244–245.

Miodońska⁵. Nieliczne fragmenty tekstu *Almanachu* zostały odczytane w roku 1935 przez ks. Henryka Rybusa, który zajmował się osobą Fryderyka Jagiellończyka⁶. W całości tekst został odczytany dopiero w roku 2012 przez Ryszarda Tatarzyńskiego i przetłumaczony na język polski przez Annę Kozłowską (*Aneks I*).

Almanach składa się ze strony tytułowej (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 1), *Tablic astrologicznych na rok 1501*, dwóch horoskopów Fryderyka Jagiellończyka – urodzinowego z roku 1468 (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 2) i rocznicowego (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 3), tzn. postawionego w chwili wejścia Słońca w datę 33 urodzin w roku 1501, dwunastu prognostyków miesięcznych na ten rok, odpowiadających wejściu Słońca w miesięcznice urodzin oraz tekstu będącego interpretacją tych wykresów. Na końcu zaczęto wpisywać *Tablice astrologiczne* bez oznaczenia roku (s. 48), a całość zamyka na s. 50 cytaty z Owidiusza (*Tristia* 5, 8, 15).

Przy wykonaniu rękopisu pracowało kilka osób, wśród których najważniejszy był jego autor, czyli astrolog, który opracował wykresy horoskopowe i prognostyki. On zapewne zatrudnił skrybę, który przepisał *Tablice astrologiczne na rok 1501*, wykresy horoskopowe i cały tekst. Była jeszcze jedna osoba, czyli komentator, który wpisywał swoje uwagi na marginesach rękopisu, a także w *Tablice astrologiczne na rok 1501* i w wykresy horoskopowe.

Obecne opracowanie dotyczy części *Almanachu* (s. 28–46), zawierającej horoskopy i prognostyki kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Wykresy horoskopowe rozpoczyna horoskop urodzeniowy kardynała z datą dzienną 28 (godzina 23 i 58 minut) 1468 roku, bez podania nazwy miesiąca (s. 29, fot. 2). Na podstawie horoskopu urodzeniowego Fryderyka Jagiellończyka zachowanego w Bibliotece Jagiellońskiej (rkps 3225, s. 7) można ustalić, że był to kwiecień. Horoskop ten znajduje się w dużym zbiorze różnych horoskopów będących kopiami z początku wieku XVI⁷, a odnosi się do daty: 27 kwiecień 1468, godzina 23, 58 minut, 58 sekund. W rękopisie 8 zapisano datę dzienną 28, przy zachowaniu tej samej godziny (23, 58) i tego samego znaku wschodzącego (27 stopień 22 minuty Lwa) w domu I. Można więc sądzić, że są to horoskopy postawione przez dwie różne osoby (*Aneks II*). Pierwszy z astrologów mógł być świadkiem narodzenia Fryderyka Jagiellończyka i postawił horoskop (rkps 3225, s. 7), posługując się tablicami astrologicznymi, za czym przemawia umieszczenie przy stopniach minut i sekund. Drugi astrolog, znając stopień znaku zodiaku w ascendencie (dom I), ponownie postawił horoskop (rkps 8, s. 29) urodzeniowy, posługując się astrolabium – a przemawia za tym brak minut i sekund przy stopniach znaków zodiaku – i ustalił inną datę dzienną narodzenia⁸.

⁵ B. M i o d o Ń s k a, *Małopolskie malarstwo książkowe*, Warszawa 1993, s. 43.

⁶ H. R y b u s, *Królewicz kardynał Fryderyk Jagiellończyk jako biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński*, Warszawa 1935, *Studia Historico-Ecclesiastica* nr 2, s. 195, przyp. 6.

⁷ Takie zbiory horoskopów były charakterystyczne dla wieku XVI. Zob. E. P o u l l e, *Sur la naissance de Charles Quint, de Luther, d'Erasmus et de quelques autres*, „Bibliothèque d'Humanisme et Renaissance” LXXII, 2010, s. 274.

⁸ L.A. Birkenmajer niesłusznie uważał (dz. cyt., s. 667), że astrolog przepisał dane z *Tablic astrologicznych*; E. P o u l l e, dz. cyt., s. 280. Występowanie różnych dat dziennych w horoskopach urodzeniowych tej

Komentator, który czytał *Almanach* zapewne jakiś czas po powstaniu i wprowadził poprawki w *Tablicach astrologicznych na rok 1501* poprzedzających właściwy tekst (s. 10), przy dacie 28 kwietnia dopisał *Revolucio geniture d[omi]ni re[vere]ndissimi cardinalis*, czyli wejście Słońca w datę dzienną urodzin kardynała przyjętą przez drugiego astrologa⁹.

Oprócz daty dziennej różnice między obydwojma horoskopami urodzeniowymi zaczynają się od domu IV, gdzie w rkps 3225 (s. 7) zapisano 16 stopień i 51 minut Skorpiona, a w rkps 8 (s. 29) 16 stopień Byka, co w tym przypadku stanowi ewidentną pomyłkę skryby. Od tego momentu zapisy w domach obu horoskopów znacznie różnią się między sobą i dotyczą także planet pojawiających się w poszczególnych domach oraz wprowadzenia do domów pierwszego z horoskopów urodzeniowych gwiazd (dom III. *Azmeth* 16, 40 [minut] Wagi; dom IV *Cor scorpionis* [*Antares α Sco*]; dom XI *Aldebaran* [α Tau] 2, 40 minut Bliźniąt).

Autor horoskopu urodzeniowego w rkps. 3225 (s. 7) mógł być jednym z dworskich astrologów i lekarzy Kazimierza Jagiellończyka, a biorąc pod uwagę rok urodzenia Fryderyka Jagiellończyka (1468), był to Piotr Gaszowiec¹⁰. Drugi astrolog, którego w dotychczasowej literaturze kojarzono z różnymi osobami, oprócz horoskopu urodzeniowego wykonał także horoskop rocznicowy i dwanaście prognostyków miesięcznych na rok 1501, zawartych w omawianym rękopisie.

Tekst *Almanachu* zaczyna się na stronie 28, a zawiera uzupełnienie do *Tablic astrologicznych na rok 1501*, dotyczące czasu puszczenia krwi i kąpieli oraz tabelę pokazującą przyporządkowanie części ciała ludzkiego znakom zodiaku (melotezja) zgodnie z Alchabitusem, którego dzieło w wieku XII przełożył na łacinę Jan z Sewilli, a które zostało wydane drukiem w roku 1473¹¹. Skryba przepisujący tekst popełnił dwa błędy: przypisał serce zodiakalnemu Rakowi, a przy znaku Lwa zapisał pierś, przy czym wprowadził korektę, dopisując znak Skorpiona, któremu tradycyjnie przyporządkowane są genitalia – popełnił więc kolejny błąd.

Dalej w *Almanachu* następuje wstęp (s. 29), w którym astrolog – w pełnych grzecznościowych zwrotów słowach – raz powołuje się na obowiązek stawiania horoskopów, od którego chciałby się uwolnić, raz nie chce zaniedbać obowiązku służenia swoją wiedzą kardynałowi. Opiera się na rozmaitych uczonych, w pierwszy rzędzie na żyjącym

samej osoby było częstym zjawiskiem, np. znanych jest sześć horoskopów urodzeniowych Marcina Lutra z różnymi datami dziennymi, a nawet rocznymi.

⁹ Według *Tablic astrologicznych* (s. 10) Słońce powinno być w 18 stopni i 11 minut Byka, a według wykresu w 17 stopniu Byka.

¹⁰ Na dworze Kazimierza Jagiellończyka byli astrologowie-lekarze: Piotr Gaszowiec z Łoźmierzy, który pełnił tę podwójną funkcję w latach 1464–1474, Jan Stanko – na dworze od roku 1470, Johann Liberhant z Torunia, Jakub z Zalesia – od stycznia 1477, Jerzy Kotermak z Drohobycza – od listopada 1487.

¹¹ Abu al-Saqr al-Qabisi Abd al-Aziz ibn Uthman, Abu al-Saqr al-Qabisi, Al-Qabisi, Alchabitus, zm. 967. H. M. C a r e y, *Medieval Latin Astrology and the Cycles of Life: William English and English Medicine in Cambridge, Trinity College MS O.5.26*, [w:] *Astromedicine. Astrology and Medicine, East and West*, ed. A. A k a s o y, Ch. B u r n e t t, R. Y o e l i - T l a l i m, Firenze 2008, s. 45.

w wieku IV sycylijskim astrologu i chrześcijaninie Juliuszu Firmicucie Maternusie i jego dziele *Matheseos libri VIII*, które było bardzo popularne w średniowieczu, a zostało wydane drukiem w Wenecji w roku 1497¹². Od Firmicusa czerpie na przykład informacje, że w prognostyku miesięcznym z datą 21 lipca 1501 (s. 41) Mars i Słońca będą tworzyć kwadraturę i wpisuje tę informację do wykresu, chociaż nie znajduje ona potwierdzenia w *Tablicach astrologicznych na rok 1501*. Przejmuje od niego także niektóre określenia, jak „dom życia” (*domus vite*), „promieniowanie” (*radiatio*) oraz termin oddziaływania planety (*terma, terminus*, zob. *Matheseos...* 2 XIV 3). Na określenie aspektów używa słów, które w tłumaczeniu polskim brzmią: „przeciwne promieniowanie” lub „skośne promieniowanie” zamiast opozycja, a także „potrójne promieniowanie” zamiast trygon.

Wśród innych autorytetów, których astrolog także zaczerpnął od Firmicusa Maternusa (*Matheseos...* 3 I 2; 4 *Proemium* 5) są postacie mitologiczne, jak Eskulap, czyli Asklepios (bóg lekarzy) i Merkury, czyli Hermes Trismegistos, oraz postacie historyczne: egipski kapłan Petoris i filozofowie późnoplatońscy Plotyn i Porfiriusz. W dalszej części, omawiając kolejne prognostyki miesięczne, odwołuje się do Halego Habenragla, czyli Abenragla (Abū l-Hasan ‘Alī ibn Abī l-Rijā), astrologa arabskiego zmarłego po 1037 roku, bardzo popularnego w wieku XV, którego dzieło *Liber in iudiciis stellarum* było tłumaczone także na języki wernakularne¹³.

Zastrzeżenia swoje związane w wykonaniu *Almanachu* opiera astrolog na dyskusji dotyczącej determinizmu, powołując się z jednej strony na Firmicusa Maternusa, który w rozdziale zatytułowanym *Jakiego rodzaju życie powinien prowadzić matematyk* twierdził, że wpływowi gwiazd nie podlegają władcy¹⁴, z drugiej strony na Plotyna i Porfiriusza, którzy kierowali się „nieuniknionym prawem przeznaczenia”. Dostrzega także ryzyko przepowiadania przyszłości władcom „jakby to była budząca przerażenie Scylla” (s. 29–31), czyhająca na żeglarzy w Cieśninie Mesyńskiej. Odniesienie do Scylli nasz astrolog przejął także od Firmicusa Maternusa, ale w *Matheseos...* (I *Proemium* 4) nie ma ono nic wspólnego z zagrożeniem dla astrologów stawiających horoskopy, a Scylla jest jedynie wspomniana w rozmowie między Firmicusem i jego protektorem Lolliusem Mavortiussem. Te stwierdzenia w ustach autora *Almanachu* wydają się zaskakujące, biorąc pod uwagę fakt, że przez całe średniowiecze na dworach europejskich, w tym i na dworze krakowskim, zatrudniano astrologów, którzy pełnili także funkcję lekarzy królewskich, a skazanie na śmierć astrologa i lekarza, jak to miało miejsce w Anglii w roku 1441, należało do wyjątków¹⁵.

¹² J. R. B r a m, *Introduction*, [w:] *Ancient Astrology. Theory and Practice. Matheseos libri VIII by Firmicus Maternus*, transl. J. R. B r a m, *Noyes Classical Studies*, Park Ridge N.J., 1975, s. 7.

¹³ J - P. B o u d e t, T. C h a r m a s s o n, *Une consultation astrologique princière en 1327*, [w:] *Comprendre et maîtriser la nature au Moyen Âge: mélanges d'histoire des sciences offerts à Guy Beaujouan*, Genève-Paris 1994, s. 266. Do Abenragla odwoływał się np. Richard Trewythian, londyński XV-wieczny astrolog, zob. S. P a g e, *Richard Trewythian and the Uses of Astrology in Late Medieval England*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” LXIV, 2001, s. 193–223); H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 35, 45.

¹⁴ *Życie i przygotowanie astrologa*, zob. *Matheseos...* 2 XXX 4–5.

¹⁵ Chodzi o Rogera Bolingbroke’a i Thomasa Southwella, którzy ostrzegali Henryka VI przed ciężką cho-

Po długim wstępie następuje prośba o przyjęcie przez kardynała skromnych wywodów, o wybaczenie, jeśli zawierają one „coś niestosownego”, i zapewnienie, że nic nie zostało napisane „na los szczęścia lub kierując się opinią” (s. 32). Ostatecznie astrolog decyduje się na wykonanie *Almanachu*, bo – jak twierdzi Ptolemeusz – „wielu nieszczęściom można zapobiec, gdy się je przewidzi” (s. 33).

Wykres horoskopu rocznicowego z datą 28 kwietnia 1501, któremu towarzyszy kilka informacji i tabela znajduje się na stronie 31 (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 3). Z zapisu pod wykresem wynika, że Saturn jest panem czasu (*divisor*), to znaczy, że będzie rządził przez 30 miesięcy¹⁶. Dawczynią życia (określenie *Alchocoden* pomyłkowo dopisane ręką komentatora jako *Alkoroden*), czyli planetą określającą ilość lat życia jest Wenus, która wraz z Jowiszem jest panią roku 1501¹⁷.

Tabela pod wykresem związana jest z prognozowaniem zdarzeń w 33 rocznicę urodzin kardynała. Po prawej stronie pokazuje progresję prymarną (*profectio*), czyli pozycję planet po 33 dniach od urodzenia Fryderyka Jagiellończyka, a więc na dzień 31 maja 1468 roku. Po lewej – dyrekcję (*directio*), czyli metodę symboliczną, która określała teoretyczne, a nie rzeczywiste położenie planet w znakach zodiaku po 33 latach, licząc 1 stopień, który przechodzi przez ascendent jako jeden rok¹⁸.

Dalej astrolog przystępuje do prognozowania wydarzeń, które mają nastąpić w roku 1501, odnosząc się jednocześnie do horoskopu urodzeniowego, rocznicowego jak i prognostyków miesięcznych, a jego ogólne stwierdzenia – jak pisze – są „szczegółowo zapisane w wyjaśnieniu miesięcy” (s. 34).

Od strony 35 zaczynają się wykresy dwunastu prognostyków miesięcznych, których daty – 5 styczeń, 2 luty, 2 marzec, 30 marzec, 26 maj, 24 czerwiec, 21 lipiec, 18 sierpień, 15 wrzesień, 13 październik (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 4), 11 listopad, 8 grudzień – odpowiadają wejściu Słońca w datę miesięcznicy urodzin Fryderyka Jagiellończyka, licząc przeciętnie co 28 dni. Pod wykresami zapisane są prognostyki odnoszące się do kolejnych miesięcy, chociaż zdarza się, że astrolog odwołuje się do wydarzeń w miesiącach następnych, na przykład retrogradacja Jowisza, która miała miejsce 8 grudnia 1501 (s. 46) jest wspomniana przy prognostyku z datą 15 września (s. 43).

Zgodnie ze sztuką prognozowania astrolog, autor *Almanachu*, brał pod uwagę charakter dwunastu domów horoskopowych: I *Vita*, II *Lucrum*, III *Fratres*, IV *Parentes*, V *Filii*, VI *Valetudo*, VII *Nuptiae*, VIII *Mors*, IX *Peregrinationes*, X *Honores*, XI *Amici*, XII *Inimici*¹⁹. Nazwy domów horoskopowych były w astrologii ogólnie przyjęte, ale

robą, a zostali wraz z księżną Gloucester Eleonorą Cobham oskarżeni o sprowadzenie śmierci na tegoż Henryka VI, zob. S. Page, dz. cyt., s. 202.

¹⁶ Zob. *Matheseos*... 2 XXVII 1.

¹⁷ A. Bouché-Leclercq, *L'astrologie grecque*, Paris 1899, s. 407, przyp. 2 oraz s. 411, przyp. 1; L. Fleming-Mitchell, *The Language of Astrology*, London 1977, s. 9.

¹⁸ A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 418, przyp. 2; L. Fleming-Mitchell, dz. cyt., s. 31, 72.

¹⁹ *Matheseos*... 2 XIX 1–13; A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 281, 390; O. Neugebauer, H. B. van Hoesen, *Greek Horoscopes*, Philadelphia 1959, s. 7–8 (*Loc.*).

w lepszym zrozumieniu ich na gruncie krakowskim pomocne jest *Generale iudicium* Władysława Warneńczyka (BJ, rkps 1963, k. 256v), gdzie na początku wieku XVI wpisano wyjaśnienia dotyczące charakteru kolejnych domów²⁰.

Prognozyki były z zasady stawiane na podstawie pozycji luminarzy, czyli Słońca i Księżycy – zwłaszcza Księżycy – w domach horoskopowych tzw. widzialnych (III, VI, IX, XII) oraz zachodnich (VII)²¹. Ważną rolę odgrywało także ustalenie miejsca ojca i matki, dla horoskopów dziennych były to Słońce i Wenus, a dla nocnych Saturn i Księżyc²². Ponadto pozostałe planety męskie oznaczały braci, a żeńskie – siostry²³. Brano także pod uwagę aspekt Marsa, oddziaływanie Wenus, Jowisza i Merkurego oraz znaki zodiaku występujące w kolejnych domach horoskopowych.

Wychodząc z tych założeń, w ogólnych stwierdzeniach dotyczących całego roku 1501 (s. 32) autor *Almanachu* pisze więc, że w ascendencie horoskopów urodzeniowego (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 2) i rocznicowego (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 3) występuje ten sam znak zodiaku – Lew, w którym Słońce ma swój dzienny i nocny dom, a planeta ta pojawia się także w domu X *Honores* obu horoskopów, co wskazuje na wzrost władzy, stąd kardynał powinien „rozbłysnąć jakąś szczególną i doskonałą świetnością” (s. 32). Ponieważ Księżyc rosnący znajduje się w domu II *Lucrum* horoskopu rocznicowego (s. 31), należy „spodziewać się korzyści i powiększenia majątku za sprawą pozyskanych przyjaciół” (s. 33). Dalej w części ogólnej swoich rozważań astrolog przewiduje, że Wenus i Jowisz w domu IX *Peregrinationes* horoskopu rocznicowego „oznacza poprawę w zakresie dóbr kościelnych” (s. 32).

W prognozowaniu istotne były domy kardynalne (I, IV, VII, X), w *Generale iudicium* zwane mocne (*Fortis*), bowiem odpowiadają im cztery okresy życia ludzkiego – od narodzin, przez wiek dojrzały, starość do śmierci²⁴. Ponadto rozróżniano pięć domów nieaktywnych (III, VI, VIII, XI, XII), a trzy z nich (III, VI, VIII) określono w *Generale iudicium* jako słabe (*debilis*)²⁵. Opierano się na pozycji planet w poszczególnych domach horoskopowych oraz na wzajemnych relacjach planet (*mutationes*), harmonijnych i nieharmonijnych, czyli geometrycznych aspektach wyrażanych w stopniach: koniunkcja (0 stopni), trygon (120 stopni), kwadratura (90 stopni), opozycja (180 stopni) oraz na tranzytach (jedna planeta przechodzi nad drugą), retrogradacjach (planeta poru-

²⁰ E. Śnieżyńska-Stolot, „*Generale iudicium*” Władysława II zwanego Warneńczykiem, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XLI, 2011, s. 26, tekst łaciński odczytał R. Tatarzyński, tłum. na język polski A. Kozłowska (dalej: *Generale iudicium*).

²¹ A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 455.

²² Ptolemy *Tetrabiblos* III, 3–4, transl. F. E. Robbins, London 1980, s. 241; A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 393.

²³ Ptolemy *Tetrabiblos* III, 4–5, s. 251; A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 395.

²⁴ A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 281; E. Śnieżyńska-Stolot, dz. cyt., s. 18. Układ czterech etapów życia jest zgodny z ruchem wskazówek zegara, a więc przeciwny do numerów domów horoskopowych (I, X, VII, IV).

²⁵ A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 281–287; E. Śnieżyńska-Stolot, dz. cyt., s. 18.

sza się przeciwnie do kierunku Zodiaku) i spaleniach (planeta znalazła się w odległości mniejszy od Słońca niż 3 stopnie)²⁶.

Autor *Almanachu* zapisał aspekty na początku każdego prognostyku miesięcznego na rok 1501, a wyjątkowo także w tekście (s. 36):

- 5 styczeń, kwadratura Słońca i Jowisza, poprawione na tranzyt (s. 35);
- 2 luty, opozycja Słońca i Księżycy (s. 36);
- 2 marzec, trygon Saturna i Marsa, Księżyc w opozycji z Marsem (s. 37);
- 30 marzec, kwadratura Saturna i Księżycy (s. 38);
- 26 maj, Księżyc w opozycji z Marsem, kwadratura Marsa i Merkurego (s. 39);
- 24 czerwiec, Księżyc w opozycji z Marsem (s. 40);
- 21 lipiec, kwadratura Słońca i Marsa (s. 41);
- 18 sierpień, trygon Jowisza i Wenus (s. 42);
- 15 wrzesień, Księżyc w opozycji z Jowiszem (s. 43);
- 13 październik, koniunkcja Księżycy i Wenus (s. 44, fot. 4);
- 11 listopad, Księżyc w opozycji z Marsem (s. 45);
- 8 grudzień, Księżyc w opozycji z Saturnem, trygon Jowisza i Słońca, kwadratura Jowisza i Wenus (s. 46).

Większość tych aspektów potwierdzają *Tablice astrologiczne na rok 1501* (s. 5–27). Komentator, który czytał *Almanach* w jakiś czas po jego powstaniu, wyraźnie sprawdzał, czy aspekty wpisane przez skrybę są zgodne z tymi tablicami (s. 35) i dopisywał opuszczone (s. 39, 40, 45, 46). Raz nawet poprawił datę prognostyku (s. 43) tak, aby była zgodna z opozycją Księżycy i Jowisza zapisaną w *Tablicach astrologicznych na rok 1501* (s. 21).

Autor *Almanachu* opierał się także na stałych związkach planet i znaków zodiaku (domy, egzaltacje, deklinacje, upadek)²⁷, chociaż nie wymienia ich bezpośrednio, ale uwzględnia w prognostykach oraz na oddziaływaniu planet (*opera*) na świat podksiężycowy, a więc i na ciało ludzkie²⁸. Brał on ponadto pod uwagę cztery elementy: ogień, woda, powietrze i ziemia, a także cztery temperamenty odpowiadające czterem płynom

²⁶ Ptolemy *Tetrabiblos* I, 13–14, 18, s. 75, 83; III, 4, s. 245; *Matheseos...* 2 XXII; A. Bouché-Leclerq, dz. cyt., s. 390; *The Beginning of Wisdom. An Astrological Treatise by Abraham ibn Ezra*, ed. R. Levy, F. Cantera, Paris 1939, s. 209–214; O. Neugebauer, H. B. van Hoesen, dz. cyt., s. 2, 10; L. Fleming-Mitchell, dz. cyt., s. 24.

²⁷ Domy planet w znakach zodiaku są dzienne i nocne: Saturn – Koziorożec i Wodnik, Jowisz – Strzelec i Ryby, Mars – Baran i Skorpion, Słońce – Lew, Wenus – Byk i Waga, Merkury – Panna i Bliźnięta, Księżyc – Rak. Deklinacje: Saturn – Rak i Lew, Jowisz – Panna i Bliźnięta, Mars – Waga i Byk, Słońce – Wodnik, Wenus – Baran i Skorpion, Merkury – Ryby i Strzelec, Księżyc – Koziorożec. Egzaltacje: Saturn – Waga, Jowisz – Rak, Mars – Koziorożec, Słońce – Baran, Wenus – Ryby, Merkury – Panna, Księżyc – Byk. Upadek: Saturn – Baran, Jowisz – Koziorożec, Mars – Rak, Słońce – Waga, Wenus – Panna, Merkury – Ryby, Księżyc – Skorpion. Zob. Ptolemy *Tetrabiblos*, s. XXVI.

²⁸ A. Bouché-Leclerq, dz. cyt., s. 96, 384, 397; O. Neugebauer, H. B. van Hoesen, dz. cyt., s. 7; H. M. Carey, dz. cyt., s. 38–39.

w organizmie ludzkim (krew, flegma, żółć i czarna żółć) i ich związek z planetami i znakami zodiaku. Według Mikołaja z Oresme aspekty planetarne zapowiadały wielkie wydarzenia w świecie, jak plagi i śmierć²⁹. Planety i ich związek z żywiołami, płynami i temperamentami powodowały także w organizmie ludzkim określone choroby. Saturn – Zły Geniusz – jest zimny, czasem określany jako suchy, a czasem jako wilgotny, powoduje choroby związane z zimną i suchą pogodą (trąd, raka, podagrę)³⁰. Jowisz – Dobry Geniusz – jest gorący i wilgotny, związany z niewielkimi dolegliwościami, które szybko przemijają³¹. Mars – Zła Fortuna – piekąco-gorący i suchy jest bogiem wojny oraz zarazy, sieje śmierć, a wywołuje febrę³². Słońce jest gorące i suche, związane z chorobami zaczynającymi się w ustach. Wenus – Dobra Fortuna – jest zimna i wilgotna, związana jest z chorobami zaczynającymi się w łędźwiach i genitaliach. Merkury ma naturę mieszaną, ale zbliżoną do zimnej i suchej, i odpowiada za choroby psychiczne. Księżyc jest zimny i wilgotny, związany jest z flegmą³³. Temperamenty gorące i wilgotne są twórcze i aktywne, a zimne i suche destrukcyjne i pasywne³⁴. Jowisz, Wenus i Księżyc są planetami pozytywnymi, Saturn i Mars – szkodliwymi. Słońce ma charakter mieszany, tak jak Merkury³⁵.

Przy prognozowaniu na rok 1501 ważne dla astrologa było ustalenie planety, która jest panem czasu oraz roku. W omawianym *Almanachu* były to trzy planety: Saturn oraz Wenus i Jowisz (s. 31).

Chcąc ustalić miejsce Jowisza w prognostykach miesięcznych, astrolog posługiwał się – jak sam stwierdził – metodą Abenragla, zgodnie z którą, jeżeli Jowisz dojdzie do miejsca, jakie w horoskopie urodzeniowym zajmuje Saturn i będzie w prognostykach miesięcznych w domach II i X, a Koziorożec ustawi się prawie w ascendencie, w kolejnych prognostykach miesięcznych Jowisz będzie w domach III i XII. W horoskopie urodzeniowym Jowisz jest w 1 stopniu Barana (dom VIII, s. 29). W tym samym stopniu Jowisz pojawia się w prognostyku miesięcznym z datą 2 lutego 1501 (s. 36) i jest wtedy w domu II. Jednocześnie w prognostyku miesięcznym z datą 30 marca Jowisz jest w domu X, w 13 stopniu Barana (s. 38). Ponadto Koziorożec występuje w domu I, 2 lutego (s. 36) i 21 lipca (s. 41). Wobec tego astrolog umieszcza Jowisza w domach III (21 lipiec, s. 41; 8 grudzień, s. 46) i XII (2 marzec, s. 37).

Dla zrozumienia warsztatu astrologa – autora *Almanachu* – należy przeanalizować horoskopy i prognostyki z punktu widzenia różnych kategorii domów horoskopowych.

²⁹ H. M. Carey, dz. cyt., s. 42.

³⁰ *The Beginning...*, s. 154, 195; H. M. Carey, dz. cyt., s. 46; A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 285.

³¹ A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 97, 284; *The Beginning...*, s. 197.

³² A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 98, 283; *The Beginning...*, s. 198.

³³ A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 92, 99–100; *The Beginning...*, s. 198–202.

³⁴ A. Bouché-Leclercq, dz. cyt., s. 101.

³⁵ Tamże, s. 101.

PROGNOZOWANIE WEDŁUG DOMÓW KARDYNALNYCH (I, IV, VII, X).

Dom I Vita. Według *Generale iudicium* dotyczy: „ciał, życia, kąpiei, leków potrzebnych do życia, spraw tajemnych, więzi [uczuciowych], ćwiczenia, pracy, zdrowia, nowych szat, wszystkiego, co trwałe w życiu”³⁶. W prognostyku miesięcznym z datą 5 stycznia 1501 (s. 35) astrolog ogłasza, że miesiąc ten zapowiada się dobrze ze względu na **Wenus** w ascendencie. **Słońce** w tym domu (prognostyk miesięczny na 2 lutego 1501, s. 36) „rozstrzyga o chwalebnym i chlubnym stanie w tym miesiącu”³⁷. Jednocześnie opozycja Słońca i Księżycy zapisana w *Tablicach astrologicznych na rok 1501* (s. 7), a także w tym prognostyku (Słońce jest w domu I, a Księżyc malejący w domu VII), oraz to, że Słońce zbliża się do kwadratury z Saturnem, który jest w domu IV, ma wskazywać, że kardynał nie będzie bezpieczny „od szkodliwych płynów” (s. 36). Astrolog opiera się tutaj na naturze Saturna i Księżycy (planet zimnych), z którymi związana jest flegma. W prognostyku miesięcznym z datą 30 marca 1501 (s. 38) znajduje się 9 stopień Raka, w którym ma swój dzienny i nocny dom **Księżyc**, który jednocześnie tworzy kwadraturę z Saturnem, stąd astrolog przewiduje, że w tym miesiącu nastąpi „zanik pewnych myśli i rozważań duchowych”. **Mars** według prognostyku miesięcznego z 18 sierpnia 1501 (s. 42) jest w znaku Byka, w którym przypada deklinacja tej planety. Znak Byka odpowiada ponadto progresji prymarnej roku (tabela s. 31), a astrolog prognozuje w oparciu o zasadę melotezji³⁸, że znak ten „mógłby zagrozić jakimś zejściem płynów na szyję”. Zapobiegnie jednak temu i uchroni zdrowie kardynała trygon Jowisza i Wenus (s. 42), o czym astrolog wspomina we wstępie (s. 32) oraz to, że Wenus ma swój dom w zodiakalnym Byku.

Dom IV Parentes. W *Generale iudicium* oznacza on „wznoszenie budowli na chwałę Boga, przyjmowanie spadków, pielęgnowanie zdolności, szczodrość, majątek starców, ziemie, miasta, budynki, wody ziemi, tajemnice natury, skarby”. **Jowisz**, który znajduje się w znaku Ryb, a więc w swoim domu (prognostyk miesięczny 5 na stycznia 1501, s. 35), zapewnia szczęście we wszystkich sprawach związanych z tym domem horoskopowym. Według prognostyku miesięcznego z datą 15 września 1501 (s. 43) w domu tym pojawia się **Wenus** (w 11 stopniu Wagi), co zapowiada jakieś niezwykle pozytywne wydarzenie, które będzie miało miejsce między 3 i 4 października. To stwierdzenie astrologa jest zgodne z *Tablicami astrologicznymi na rok 1501* (s. 23), gdyż 3 i 4 października odnotowano Punkt Szczęścia w 16 stopniu i 46 minutach Skorpiona.

Dom VII Nuptie. W *Generale iudicium* oznacza on „małżeństwo, ślub, przeciwności, sprawy [sądowe], spory, wojny, [...] otwarte wrogości, kupno broni”. **Mars** w tym domu (horoskop rocznicowy na 28 kwietnia 1501, s. 31, fot. 2) „zagroza stratą i oszustwem w zakresie dóbr, które powinny nadejść po śmierci przyjaciół”³⁹. **Saturn** (pro-

³⁶ *Generale iudicium*, s. 34.

³⁷ Astrolog nie uwzględnił tego, że Słońce jest w znaku Wodnika, gdzie przypada jego deklinacja, a więc najsłabsze oddziaływanie tej planety.

³⁸ Znakowi Byka odpowiada w ciele ludzkim szyja (tabela, s. 28).

³⁹ *Generale iudicium*, s. 37.

gnostyk miesięczny na 5 stycznia 1501, s. 35) przepowiada zawiść, zgodnie z charakterem domu. **Słońce** w znaku miesięcznym, czyli w Lwie, który jest jednocześnie domem tej planety, w prognostyku miesięcznym z datą 21 lipca 1501 (s. 41) tworzy kwadraturę z Marsem. Ma to spowodować „nadejście niedyspozycji z powodu ciepła”, bowiem obie planety są gorące i suche.

Dom X Honores. Według *Generale iudicium* oznacza „królestwa, sławę, wywyższenie, mistrzostwo, sztukę, sprawy wojskowe, odwagę, wyniesienie, panowanie, pochwały, posłuch, znakomitość”⁴⁰. Porównując horoskopy urodzeniowy i rocznicowy (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 2, 3), astrolog stwierdza, że w ascendencie obu horoskopów występuje znak Lwa, w którym **Słońce** ma swój dzienny i nocny dom, a planeta ta pojawia się także w domu X obu horoskopów (17 stopień Byka, s. 29, 31). Położenie **Słońca** w domu X horoskopu rocznicowego zapowiada więc rozgłos i wzrost władzy, co astrolog opiera na Halym Abenraglu⁴¹. Dalej stwierdza, że Saturn i Merkury (1 stopień Bliźniąt) w tym horoskopie „użyczy głębokiej zdolności i oznacza wyostrzony intelekt” (s. 33). Wychodząc z tego założenia, astrolog przewiduje, że „ziemia, nad którą panuje kardynał Fryderyk (nazwany Wasza Przesławna Przewielebność), winna doświadczyć dobrodziejstwa” (s. 32). Także **Wenus** w tym domu (s. 33) spowoduje pomyślne zakończenie różnych spraw, a kardynał będzie przebywał w towarzystwie ludzi wesołych i „znajdzie zadowolenie w zajęciach pachnących i przyjemnych” zgodnie z naturą Wenus, której Abraham ibn Ezra przyporządkowuje przyjemności i pachnidła⁴². Potwierdza to horoskop urodzeniowy (s. 29, fot. 2) i prognostyk miesięczny z datą 30 marca 1501 (s. 38).

W prognostyku miesięcznym z datą 2 lutego 1501 (s. 36) w domu X znajduje się zodiakalny Skorpion, w którym ma swój dom dzienny **Mars**, stąd astrolog prognozuje, że pojawi się „sprawa jakiegoś panowania lub królestwa”.

W dniu 30 marca 1501 (s. 38) w omawianym domu oprócz **Wenus** pojawia się **Merkury** w 7 stopniu Barana, co ma oznaczać „nadejście [...] zaszczytów”. Tekst w tym prognostyku wymaga jednak wyjaśnienia języka, którym posługuje się astrolog. Otóż w domu III marcowego prognostyku jest Księżyc w 8 stopniu Panny, a władcą „tego miejsca”, czyli znaku Panny, jest Merkury i ta planeta wraz ze znakiem wschodzącym miesiąca, czyli Baranem, będzie właśnie znajdować się w domu X. Będzie to miało wpływ na pomyślne zakończenie spraw związanych z królestwem i panowaniem, „ponieważ ci, którzy będą chcieli przeciwdziałać, ukorzą się wreszcie wobec Waszej [...] Przewielebności”.

⁴⁰ Tamże, s. 38.

⁴¹ Pierwsze tłumaczenia na łacinę dzieła Halego Abenragla, *Liber in iudiciis astrorum* (1254) przez Alvaro z Oviedo. Zob. J - P. B o u d e t, *Entre science et nigromance. Astrologie, divination et magie dans l'Occident médiéval (XII^e-XV^e siècle)*, Paris 2006, s. 189; H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 35, 45.

⁴² H. R y b u s (dz. cyt., s. 195, przyp. 6) sądzi, że znalazło tu odbicie stwierdzenie Miechowity o upodobaniach Fryderyka Jagiellończyka do hucznych zabaw, co miało związek ze stanem zdrowia kardynała.

PROGNOZOWANIE WEDŁUG DOMÓW NIEAKTYWNYCH, CZYLI SŁABYCH
(III, VI, VIII, XI, XII).

Dom III Fratres. Według *Generale iudicium* dotyczy „braci, sióstr, krewnych, powinowatych, podróży krótkich, sprawiedliwości, łagodności, cierpliwości, pomysłowości, poselstwa, dysputy”⁴³. W prognostyku miesięcznym z datą 5 stycznia 1501 (s. 35) w domu tym znajduje się **Merkury**, patron uczonych, oraz **Słońce**, stąd astrolog wyciąga wnioski, że planety te „użyczą ostrości intelektu w udzielaniu porad”, a zgodnie z charakterem domu stworzą kardynałowi możliwość niedalekiej podróży w celu udzielenia tych porad. Zdrowie kardynała może być jednak zagrożone, gdyż Słońce w domu III jest w opozycji do Księżyca w domu IX.

W prognostyku miesięcznym z datą 2 lutego 1501 (s. 36) w domu I jest Koziorożec, a w domu III Baran, co zgodnie z porządkiem Zodiaku astrolog komentuje jako: „Wyjście stopnia ascendentu w kierunku domu trzeciego” – i co ma wskazywać, że kardynał otrzyma korespondencję od brata. 30 marca 1501 roku (s. 38) **Księżyc** będzie w domu III, co ma zapewnić „krótkie i owocne podróże”. To prognozowanie jest zgodne z *Generale iudicium*, gdzie pozycja Księżyca w tym domu określona jest jako *gaudium*⁴⁴. Ponadto występuje tutaj znak Lwa, który pojawia się także w ascendencie horoskopu rocznicowego kardynała (s. 31, fot. 3), dlatego astrolog przewiduje, zgodnie z charakterem domu, spotkanie z bratem.

W kolejnym prognostyku miesięcznym (21 lipiec 1501, s. 41) znajdują się **Jowisz** i **Mars** w znaku Byka⁴⁵, a astrolog uważa, że obie planety doszły do miejsca, które zajmowały w horoskopie urodzeniowym kardynała (s. 31, fot. 2), co jest ewidentną pomyłką, gdyż Jowisz i Mars według wykresu są w domu XI, w Bliźniętach (s. 29). We wnioskach wynikających z położenia Jowisza i Marsa w domu III astrolog podaje, że kardynał zaangażuje się w sprawy publiczne.

Według prognostyku z datą 13 października 1501 (s. 44, fot. 4) miesiąc ten „niezupełnie [jest] szczęśliwy”, chociaż w *Tablicach astrologicznych* (s. 23) 29 października odnotowano Punkt Szczęścia w 13 stopniu i 26 minutach Strzelca. **Wenus** w tym prognostyku, w znaku miesiąca, czyli w Skorpionie (s. 44), zapowiada znowu, zgodnie z charakterem domu, spotkanie z bratem. Oddziaływanie Wenus jednak będzie niewielkie, gdyż w znaku Skorpiona przypada deklinacja tej planety. Może dlatego zapowiadane są „liczne fałszywe sny”, a „Niektórzy z przełożonych oraz podwładnych duchownych” będą się przeciwstawiać kardynałowi.

W prognostyku miesięcznym z datą 11 listopada 1501 (s. 45) astrolog pisze, że „krótkie podróże nie będą w zupełności korzystne” dla kardynała, czego bliżej nie tłumaczy, chociaż w tym domu znajduje się **Księżyc**, który sprzyja takim podróżom⁴⁶.

⁴³ *Generale iudicium*, s. 35.

⁴⁴ Radość. *Generale iudicium*, s. 29.

⁴⁵ W Byku przypada deklinacja Marsa, stąd oddziaływanie jego jest najsłabsze.

⁴⁶ A. Bouché-Leclerq, dz. cyt., s. 282–283.

Stwierdzenie astrologa, że grudzień „przyniesie fałszywych posłańców, jak i podstępne poselstwa” (prognozyk miesięczny 8 grudzień 1501, s. 46), należy chyba odnieść do tego domu. Znajduje się w nim Jowisz – Dobry Geniusz, ale w 20 stopniu Barana rozpoczyna się jego ruch wsteczny (retrogradacja), co zakłóci jego pozytywne oddziaływanie.

Dom VI Valetudo. Według *Generale iudicium* dotyczy „koni, zwierząt pociągowych, chorób, utraty niewolników, starych kobiet, odrzucenia i niesprawiedliwości”⁴⁷. We wstępnych rozważaniach astrolog stwierdza, że Wenus dotrze do miejsca, które Saturn zajmował w horoskopie urodzeniowym, a więc znajdzie się w domu VIII *Mors* (8 grudzień 1501, s. 46), z czego wyciąga wnioski, że pojawią się „straty w sprawach właściwych dla domu szóstego” (s. 33). Jeszcze raz powraca do tego w ostatnim prognozyku miesięcznym (8 grudzień 1501, s. 46), gdzie jednak mówi, że **Saturn** tylko „w niewielkim stopniu stan ciała zakłócić może”. Komentator starał się zrozumieć to ostatnie wyjaśnienie i dopisał **Jowisza** w domu VI, co miało wskazywać, że w tym domu doszło do koniunkcji Saturna (Złego Geniusza) z Jowiszem (Dobrym Geniuszem) w 27 stopniu Bliźniąt.

W prognozyku z datą 5 stycznia 1501 (s. 35) astrolog przewiduje, że kardynał może mieć dolegliwości związane z zębami lub głową, gdyż w domu VI występuje Baran, a znakowi temu zgodnie z melotezją podporządkowana jest głowa.

Według prognozyku miesięcznego z 2 marca 1501 (s. 37) w domu tym znajduje się **Księżyc**, „który umykając przed **Merkurym**, w opozycji i przed Lwem wzbudzi niejakie zastrzeżenia ze strony ludu”. To poetyckie określenie oznacza Księżyc malejący w 27 stopniu Lwa. Dom VI, który generalnie dotyczy chorób, odnosi się także do utraty niewolników, a zaczerpnięte ze starożytności określenie średniowieczny astrolog tłumaczy jako *popularis*. Do tej sytuacji przyczynia się także opozycja Księżyca i Merkurego (s. 37).

Zgodnie z prognozykiem miesięcznym z 26 maja 1501 w tym domu przebywa **Mars** w znaku Barana, czyli w swoim domu dziennym, dlatego astrolog przewiduje zapalenia i bóle głowy. Mars bowiem jest planetą gorącą i suchą, wywołującą gorączkę⁴⁸, a Baranowi według melotezji odpowiada głowa. Mars w domu VI zawsze oznacza choroby i wszelkiego rodzaju ułomności⁴⁹.

Dom VIII Mors. Według *Generale iudicium* oznacza „strach, śmierć, spadek po zmarłych, zabijanie, truciznę, [rzeczy] powodujące śmierć”. Zgodnie z prognozykiem miesięcznym na 30 marca 1501 (s. 38) znajduje się tutaj Wodnik, w którym ma swój dom **Saturn**, stąd astrolog przewiduje „kłopot ze strony starców”. W prognozyku miesięcznym z datą 26 maja 1501 (s. 39) **Wenus** występuje w znaku Byka, który jest w progresji prymarnej roku (s. 31) i oznacza, zgodnie z charakterem domu, „majątek po czyjejś śmierci”. Zgodnie z prognozykiem miesięcznym z datą 24 czerwca 1501 (s. 40)

⁴⁷ *Generale iudicium*, s. 36.

⁴⁸ H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 45.

⁴⁹ A. B o u c h é - L e c l e r q, dz. cyt., s. 282–283.

w domu tym znajduje się **Słońce** w znaku Raka, a ponieważ jest to znak miesiąca astrolog twierdzi, że „zwiastuje jakieś zdarzenie niezwykle i szlachetne”.

W kolejnym prognostyku miesięcznym (11 listopada 1501, s. 45) w tym domu znajduje się **Mars** – Zła Fortuna. Do tego Księżyc jest w opozycji do Marsa i jest „spalony”. Według *Tablic astrologicznych na rok 1501* (s. 25) 10 listopada miała miejsce koniunkcja Słońca i Księżyca, tzn. Księżyc uległ spaleni, bo znalazł się za blisko Słońca. Astrolog przewiduje więc, że od 11 listopada kardynał dozna „nienawiści i złorzeczeń ze strony osób duchownych, które będą występowały przeciwko Kościołowi lub religii”, a ponadto zagrożone będzie zdrowie kardynała.

Dom XI Amici. Zgodnie z *Generale iudicium* oznacza on „przyjaciół pozyskanych, dobrodziejów, pomocników, nadziei na szczęśliwy obrót [majątkiem], podatki królewskie, należności królewskie, radość”. W prognostyku miesięcznym z datą 2 marzec 1501 (s. 37) znajdują się planety: **Mars**, będący także „panem ascendentu”, gdyż w domu I znajduje się Baran, w którym ta planeta ma swój dom dzienny, oraz **Merkury**. Zgodnie z charakterem domu astrolog przewiduje, że kardynał będzie myślał o sprawach królestwa.

Według kolejnego prognostyku miesięcznego (30 marzec 1501, s. 38) w domu XI przebywa **Słońce** w Baranie, w którym to znaku przypada egzaltacja tej planety, co „pozwała spodziewać się korzyści ze strony zdobytych przyjaciół oraz osób wysokiego stanu”. Zgodnie z wykresem prognostyku miesięcznego z datą 24 czerwca 1501 **Księżyc** znajduje się w domu XI, co „przymnoży przyjaciół”.

W prognostyku miesięcznym z datą 15 września 1501 (s. 43) „**Mars z Jowiszem** znajdują się w tym samym domu, w którym byli w dniu narodzin” (horoskop urodzeniowy, dom XI, s. 29). Ma to przysporzyć przyjaciół, którzy będą wspierać przedsięwzięcia kardynała. Jednak ze względu na retrogradację Jowisza, która będzie miała miejsce w prognostyku miesięcznym z datą 8 grudnia 1501, w domu III (s. 46) „niektórzy z tych, którzy wydawali się sprzymierzeńcami, będą chcieli odstąpić”. Ma to spowodować „pewne drobne kłopoty” 24 i 25 września, gdyż według *Tablic astrologicznych na rok 1501* (s. 21) w tych dniach będzie przypadać kwadratura Księżyca i Wenus oraz Księżyc i Saturna. Ponadto astrolog stwierdza, że i data 6 października „niepewna”⁵⁰.

Dom XII Inimici. Według *Generale iudicium* oznacza on „rozboje, spisek, nienawiść, trudy, wrogość, smutek bólów, przemoce więzień”. W prognostyku miesięcznym z datą 2 lutego 1501 (s. 36) w domu tym znajduje się **Mars** i **Wenus**, z czego astrolog wysnuwa wniosek: Mars w Koziorożcu, w którym przypada jego najsilniejsze oddziaływanie (egzaltacja), wskazuje na „pewnych skrytych i zagorzałych nieprzyjaciół”, ale obecność Wenus przyczyni się do złagodzenia „ich szalejących dusz”. Kolejny prognostyk miesięczny (2 marzec 1501, s. 37), w którym **Słońce** znajduje się w znaku Ryb, czyli w zodiakalnym znaku miesiąca, a **Jowisz** w znaku Barana, wskazuje, że – zgodnie z charakterem domu – „ktoś będzie zamierzał się przeciwstawić” kardynałowi.

⁵⁰ W dniu 5 października odnotowano w *Tablicach astrologicznych na rok 1501* (s. 23) opozycję Księżyca i Słońca, a z 5 na 6 września tranzyt Księżyca i Merkurego.

Według prognostyku miesięcznego z datą 26 maja 1501 (s. 39) w domu XII znajduje się **Księżyc**, który pozostaje jednak w opozycji z **Marsem**, co odnotowano w *Tablicach astrologicznych na rok 1501* (s. 13). Astrolog przewiduje na tej podstawie „nieprzyjaźń pewnych osób”, ponadto problemy zdrowotne, a więc „choroby głowy i ból żołądka”. Tę pierwszą dolegliwość można wytłumaczyć faktem, że w domu VI *Valetudo* Mars znajduje się w znaku Barana, któremu według melotezji (tabela s. 28) przyporządkowywano głowę. Natomiast znakowi Wagi, w którym znajduje się Księżyc w domu XII, są według tabeli (s. 28) przyporządkowane nerki, chociaż Firmicus Maternus⁵¹ dodaje wnętrzności, dolną część brzucha, pępek, biodra, pachwiny i pośladki.

Saturn, który jest „panem czasu” (s. 31), według prognostyku miesięcznego z datą 15 września 1501 (s. 43) spowoduje, że „nadejdą smutne myśli, trudności i ogłoszenia w zakresie panowania i Królestwa”. Saturn w domu XII jest zawsze zwiastunem złej fortuny, kalectwa, chronicznych chorób⁵², dlatego astrolog podaje wyjątkowo, kiedy można się spodziewać wymienionych niepowodzeń, mianowicie „krótco po św. Mateuszu”, czyli po 21 września, gdyż w tym dniu według *Tablic astrologicznych na rok 1501* (s. 21) Księżyc będzie tworzyć kwadraturę z Jowiszem i z Merkurem.

POZOSTAŁE DOMY HOROSKOPOWE:

Dom II Lucrum. Według *Generale iudicium* dotyczy on „sprzedaży, kupowania, zysku, majątku, czynszów, żywności, posiadłości, służących, panowania i przyjmowania”⁵³. **Księżyc** rosnący w horoskopie rocznicowym (s. 31, fot. 3, w 20 stopniu Panny) wskazuje na korzyści i powiększanie majątku za sprawą przyjaciół. **Mars** (prognostyk miesięczny z datą 5 stycznia 1501, s. 35) zagraża podziałem majątku. **Jowisz** i **Merkury** (prognostyk miesięczny 2 lutego 1501, s. 36) wskazują na powiększenie majątku, co podnosi jeszcze fakt, że planety te są w znakach Barana i Ryb, w których także występują w progresji prymarnej, czyli 33 dni po urodzeniu kardynała (tabela, s. 31).

W prognostyku miesięcznym z datą 30 marca 1501 (s. 38) astrolog odwołuje się do horoskopu rocznicowego, w którym w ascendencie pojawia się znak Lwa. Ten sam znak odnajdujemy w domu II i III *Fratres*, z czego astrolog wnioskuje, że nastąpi spotkanie z bratem w sprawach majątkowych.

Saturn według prognostyku miesięcznego z 18 sierpnia 1501 (s. 42) wskazuje, że kardynała będą nawiedzać „częste myśli o sprawach finansowych”. W prognostyku miesięcznym z datą 11 listopada 1501 (s. 45) w omawianym domu występuje **Merkury** i **Słońce**, co zapowiada „przyrost majątku i skarbów”.

Dom V Filii oznacza według *Generale iudicium* „radość, wesołość, rozkosze, czynsze, majątki dzieci pożyczone, szaty niewiast, przyjaźń ich”. W prognostyku miesięcznym z datą 24 czerwca 1501 (s. 40) w domu tym znajduje się **Jowisz** i **Mars**. Ma to –

⁵¹ *Matheseos...* 2 XXIV 1; H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 45.

⁵² A. B o u c h é - L e c l e r q, dz. cyt., s. 282–283.

⁵³ *Generale iudicium*, s. 35.

wbrew temu, co charakteryzuje ten dom – zapowiadać „nadejście poselstw, niektóre z nich będą jednak fałszywe lub pochodzące od nieprzyjaciół”, gdyż Mars to Zła Fortuna, ponadto znajduje się w znaku Byka, gdzie przypada jego deklinacja. Natomiast **Saturn** w tym domu według prognostyku miesięcznego z datą 21 lipca 1501 (s. 41) „przydzieli [kardynałowi] insygnia władzy”⁵⁴.

Według prognostyku miesięcznego z datą 18 sierpnia 1501 (s. 42) w tym domu horoskopowym **Słońce** znajduje się znaku Panny, który nie jest jego domem, stąd astrolog zapowiada „rozbieżne doniesienia i opinie pomiędzy przyjaciółmi”. **Księżyc** w domu V, zgodnie z prognostykiem miesięcznym z datą 15 września 1501 (s. 43), „oznacza mnogość posłańców, jak zwykle fałszywych”. Prognostyk oparty jest zapewne na fakcie, że Księżyc jest w znaku Skorpiona, w którym znalazł się przypadkowo (*casus*).

Podobnie **Mars** w tym domu horoskopowym (prognostyk z datą 8 grudnia 1501, s. 46), w znaku Byka, w którym przypada jego deklinacja, zapowiada „fałszywych posłańców i podstępne poselstwa”.

Dom IX Peregrinationes oznacza według *Generale iudicium* „prawo, mądrości Boskie, astronomię, prace ręczne, poselstwa, długie podróże i posługę Kościołowi”⁵⁵. W horoskopie rocznicowym w domu IX pojawia się **Wenus** oraz **Jowisz**, czyli Dobra Fortuna i Dobry Geniusz, co ma oznaczać poprawę w zakresie dóbr kościelnych. Zgodnie z charakterem tego domu przewiduje się także podróże i posłowanie.

W prognostyku miesięcznym z datą 30 marca 1501 (s. 38) w tym domu występuje **Mars** – Zła Fortuna, co zapowiada „niekorzystną jazdę konną w czasie długotrwałych podróży”, a także Wodnik, w którym ma swój dom **Saturn** – Zły Geniusz, stąd „kłopoty ze strony starców”.

W kolejnym prognostyku miesięcznym (26 maj 1501, s. 39) obecność **Merkurego** w domu IX oznacza podróże, a także „list lub wiadomość z daleka”, gdyż Merkury to posłaniec Jowisza⁵⁶. Wiadomość może być fałszywa, gdyż Merkury tworzy kwadraturę z **Marsem**, co odnotowano także w *Tablicach astrologicznych na rok 1501* (s. 13). Występuje tu także **Saturn** – Zły Geniusz, co ma oznaczać „surowość przeciwko przestępcom religijnym”.

W prognostyku miesięcznym z datą 13 października 1501 (s. 44, fot. 4) astrolog stwierdza, że kardynał będzie się „zajmować sprawami boskimi i kościelnymi”, ale nie tłumaczy tego położeniem planet w wykresie horoskopowym. Można się tylko domy-

⁵⁴ Powyższe opracowanie horoskopów i prognostyków miesięcznych Fryderyka Jagiellończyka nie ma na celu sprawdzenie, na ile zawarte w nich przepowiednie mają jakiś związek z faktami historycznymi, które miały miejsce w roku 1501. Nie można jednak pominąć faktu, że w związku z niespodziewaną śmiercią Jana Olbrachta 17 czerwca 1501 kardynał otrzymał władzę interreksa. Zob. A. Gąsiorowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy w Polsce pierwszych Jagiellonów*, „Roczniki Historyczne” LIX, 1993, s. 99; M. Kosman, *Między ołtarzem i tronem. Poczet prymasów Polski*, Poznań 2000, s. 89–94; N. Nowakowska, *Church, State and Dynasty in Renaissance Poland. The Career of Cardinal Fryderyk Jagiellon (1468–1503)*, Aldershot 2007, s. 52.

⁵⁵ *Generale iudicium*, s. 37.

⁵⁶ P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, red. J. Łanowski, Wrocław 1997, s. 232.

ślać, że opiera się na występowaniu **Jowisza** w 1 stopniu Byka, który nie jest jego domem zodiakalnym.

Ponieważ astrolog wykorzystuje w prognozowaniu aspekty pozytywne i negatywne, stąd koniunkcja **Wenus** i **Księżycyca** (prognostyk miesięczny z datą 13 października, s. 44, fot. 4) zapowiada dobry stan zdrowia w październiku. Podobnie trygon **Wenus** i **Jowisza** (18 sierpień 1501, s. 32) będzie „chronić zdrowie [kardynała] i używać korzystnej dyspozycji”.

Zagrożenia ma sprowadzać opozycja planet, a także kwadratura. Opozycja **Słońca** i **Księżycyca** (2 luty 1501, s. 36) powoduje zagrożenie szkodliwymi płynami; opozycja **Księżycyca** i **Merkurego** (2 marzec, s. 37) „wzbudzi zastrzeżenia ze strony ludu”, zaś opozycja **Księżycyca** i **Marsa** (26 maj, s. 39) sprowadzi „choroby głowy, ból żołądka i nieprzyjaźń pewnych osób” (11 listopad, s. 45). Do tego ostatniego zagrożenia może się także przyczynić „spalenie Księżycyca”, czyli koniunkcja Słońca i Księżycyca (s. 45).

Ważne stwierdzenie dotyczące prognozowania stanu zdrowia przez astrologa zawarte jest w prognostyku miesięcznym z datą 2 marca (s. 37), gdzie astrolog ów pisze: „Cała bowiem substancja cielesna człowieka podlega władzy tego bóstwa”, czyli Księżycyca, a więc nawiązuje w swoich prognostykach do medycyny lunarnej. Dzięki temu rozumiemy zawarte we wstępnej części *Almanachu* stwierdzenie, że „niezbyt niebezpieczna słabość z zimnej przyczyny i obfitości flegmy, i surowych płynów będzie zagrażała w czerwcu i z końcem października”, gdyż w prognostykach z datami 24 czerwca (s. 40) i 11 listopada (s. 45) odnotowano kwadraturę **Księżycyca** i **Marsa**.

Księżyc, którego mitologicznym prototypem był chaldejski bóg Sin, rządził zdrowiem fizycznym człowieka i czynił ciało ludzkie zgniłym i spleśniałym⁵⁷. Medycyna lunarna oparta na fazach Księżycyca i Stacjach Księżycyca w kolejnych znakach zodiaku, na Wstępujących i Zstępujących Węzłach Księżycyca była bardzo rozpowszechniona i polecana przez Rogera Bacona, Pietra Abano i Cecca d’Ascoli oraz Williama Anglika, ale autor *Almanachu* nie odwołuje się do nich bezpośrednio⁵⁸. Nicholas of Lynn i John Somer opracowywali almanachy lunarne, uwzględniające Stacje Księżycyca, dzień miesiąca i rządzącą nim planetę, godzinę dnia i nocy, wschodzący znak zodiaku oraz odpowiedni czas puszczenia krwi i aplikowania pijawek, a autor *Almanachu* umieszcza informacje dotyczące czasu puszczenia krwi i kąpieli zaraz po *Tablicach astrologicznych na rok 1501* (s. 28). Księżyc i jego pozycję brano także pod uwagę w ocenie możliwości wyleczenia z choroby i czasu podawania lekarstw, co także odnotowano w *Almanachu* (s. 28)⁵⁹.

W prognozowaniu zdrowia kardynała autor *Almanachu* bierze także pod uwagę pozycję **Saturna** w domu VI *Valetudo*, która to planeta jako zimna i sucha, według londyńczyka Richarda Trewythiana, XV-wiecznego astrologa, może powodować szaleństwo, epilepsja i trąd⁶⁰. Opiera się także na fakcie zaćmienia Słońca, który miał miejsce w roku

⁵⁷ *The Beginning...*, s. 201; A. Bouché - Leclercq, dz. cyt., s. 288, 427.

⁵⁸ H. M. Carey, dz. cyt., s. 37, 41, 53.

⁵⁹ Tamże, s. 41–49.

⁶⁰ S. Page, dz. cyt., s. 202.

1500, a efekt jego ma zachodzić na lipiec 1501 i sprzyja „niedyspozycji z powodu ciepła” (s. 41).

Trzeba także wspomnieć o pomyłkach, które zapewne popełnił skryba. Pierwsza z nich dotyczy horoskopu urodzeniowego (s. 29): w wykresie horoskopowym, w domu IV, został wpisany znak Byka zamiast Skorpiona, jakby to wynikało w kolejności znaków zodiaku. Inna pomyłka dotyczy prognostyku z datą 24 czerwca (s. 40). Jest w nim mowa o Księżycu w domu II, podczas gdy według wykresu horoskopowego planeta ta pojawia się w domu XI, podobnie jak o Saturnie w domu VIII, gdy zgodnie z wykresem znajduje się on w domu VII⁶¹.

Należałoby obecnie ustalić, jakie miejsce zajmuje *Almanach na rok 1501* wśród znanych rozmaitych rodzajów horoskopów i prognostyków średniowiecznych i nowożytnych, a zwłaszcza tych, które pochodzą z krakowskiego środowiska astrologicznego, dworskiego i uniwersyteckiego.

Astrologia horoskopowa ogólnie dzielona jest na horoskopy katarchiczne, dotyczące poczęcia, urodzeniowe, rocznicowe i korekty horoskopów urodzeniowych, a wszystkie te rodzaje pochodzące w wieku XV i XVI zebrane są w dwóch rękopisach w Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. 3225 i 3227). Wśród zbiorów średniowiecznych horoskopów przeważają horoskopy królewskie, ale znane są także wykresy dotyczące osób z różnych grup społecznych, tak jak w notatniku Richarda Trewythiana, dla którego horoskopy stanowiły wyłącznie pomoc w praktyce lekarskiej⁶².

W Polsce najstarsze zachowane interpretacje horoskopów pochodzą od autora horoskopów dziecka królowej Jadwigi, zapewne Jana Szczekny, a znacznie bardziej rozbudowane są prognozowania Henryka Czecha, dotyczące synów Władysława Jagiełły i Sonki, znane dzięki Długoszowi.

Henryk Czech przewidywał, że najstarszy Władysław „zdobędzie władzę nad wieloma królestwami i księstwami, jeżeli losy nie pozazdroszą mu dłuższego życia”⁶³. Drugi, Kazimierz, będzie bardzo gorąco kochał swoją matkę, ale będzie żył bardzo krótko⁶⁴. Trzeci, Kazimierz Andrzej, będzie żył wprawdzie dłużej niż pozostali, ale nie będzie się cieszył powodzeniem. Henryk Czech *ex aspectibus celi*, czyli kątowych powiązań planet w domach horoskopowych (aspektów) wywnioskował, że Kazimierz Jagiellończyk począł się i urodził pod złowróźebną gwiazdą (*sub infelicitis auspicii sidere*), a za

⁶¹ Pomyłki popełniali nie tylko przepisujący tekst skrybowie, ale i astrologowie, czego przykładem może być błędne ustalenie płci spodziewanego dziecka królowej Jadwigi, a Jan Szczekna, którego uważam za autora tych horoskopów, starał się wytłumaczyć swoją pomyłkę, przeprowadzając całą dyskusję. Zob. E. Ś n i e ż y Ń - s k a - S t o l o t, *Horoskopy dziecka królowej Jadwigi*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIII, 2003, s. 20.

⁶² S. P a g e, dz. cyt., s.193.

⁶³ J. D ł u g o s z, *Annales seu cronicae incliti regni Poloniae liber undecimus:1413–1430*, Varsaviae 2000, s. 229 (*primogenitum Wladislaum multorum regnorum, principatum et dominium nacturum, si fata illi evum longius non invidissent*); tenże, *Roczniki, czyli kroniki...*, t. 11, przekł. J. M r u k ó w n a, Warszawa 1985, s. 241–242.

⁶⁴ Kazimierz urodził się 16 V 1426, zmarł 2 III 1427. Zob. T e n ż e, *Roczniki...*, t. 11, s. 232, 237, 241–242.

jego rządów Królestwo spotkają różne nieszczęścia i będzie mu zagrozić niemal zguba, gdyby miłosierdzie Boże go nie ocaliło⁶⁵.

Osobną kategorię stanowiły almanachy i prognozyki roczne, których wykonywanie było obowiązkiem profesorów wykładających w krakowskim uniwersytecie od czasu powstania pierwszej katedry astronomii, a ilość ich – do trzech prognozyków na każdy następny rok – zwiększyła się po reformie katedry astrologii w roku 1525⁶⁶. W rękopisach zachowały się prognozyki na rok 1451 Marcina z Przemyśla⁶⁷, a na rok 1472 Walentego z Zatora (BJ, rkps 2496, k. 78r–82v). Prognozyki na rok 1481 i 1487 wykonał Wojciecha z Brudzewa (BJ, rkps 579, s. 1–23; rkps 2422, s. 25–46), na rok 1492 – Stanisław Bylica z Olkusza (BJ, rkps 579, s. 27–56), a na rok 1501 – Jan Sculteti z Krakowa (BJ, rkps 579, s. 251–274)⁶⁸. Pierwszy almanach wydrukowano w roku 1474 u Kaspra Straubego w Krakowie. Inne drukowane almanachy opracowali: Leonard Szklarczyk (Vitreatoris) z Dobczyc (1499, 1500, 1501, drukowane u Wolfganga Stöckela w Lipsku), Bernard Kapustka (1489), Michał Falkener z Wrocławia (1494, 1495), Jan z Głogowa (1501), który pisał także komentarze do almanachu Regiomontana⁶⁹. Na tym tle omawiany *Almanach* jest pewnego rodzaju wyjątkiem ze względu na poziom artystycznego wykonania.

DATOWANIE *ALMANACHU*, JEGO AUTOR, SKRYBA I KOMENTATOR.

Datowanie oraz wykonanie *Almanachu* dla Fryderyka Jagiellończyka nie budziło ani nie budzi zastrzeżeń⁷⁰. Przekonuje o tym strona tytułowa (zob. wkładka ilustracyjna

⁶⁵ J. D ł u g o s z, *Annales...*, t. 11, s. 229 (*sub cuius regimine Polonie Regnum ad casus varios et ad interitum prope, nisi propiciatio Divina illud conservaverit*); tenże, *Roczniki...*, t. 11, s. 241–242; E. Ś n i e - ż y ń s k a - S t o l o t, *Horoskop Kazimierza Jagiellończyka – nowe źródło do treści ideowych wawelskiego nagrobka króla*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LX, 2010, s. 5–30.

⁶⁶ M. M a r k o w s k i, *Burydanzim w Polsce w okresie przedkopernikańskim. Studium z historii filozofii i nauk ścisłych na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, Wrocław 1971, s. 230–242; A. S t r z e b o ń s k a, *Szesnastowieczne kalendarze*, [w:] *Bibliologia, literatura, kultura. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Waclawie Szelińskiej*, red. M. K o n o p k a, M. Z i ę b a, Kraków 1999, s. 177; M. M a r k o w s k i, *Maciej z Miechowa*, [w:] *Złota księga Wydziału Matematyki i Fizyki*, red. B. S z a f i r s k i, Kraków 2000, s. 103.

⁶⁷ G. R o s i ń s k a, *The Origin, Age and Perspectives of the World According to the 15th Century Cracow Astronomers*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 47, 2002, s. 8.

⁶⁸ T a ń, *Scientific Writings...*, poz. 124, 133, 2184; M. M a r k o w s k i, *Wojciech z Brudzewa*, [w:] *Złota księga...*, s. 90.

⁶⁹ BJ, sygn. rkps 1839 i 2494; A. L e w i c k a - K a m i ń s k a, *Incunabuły Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1962, np. poz. 514, 559; *Incunabula, quae in bibliothecis Poloniae asservantur*, Wratislaviae 1970, poz. 245, 251, 2410; B. K o c o w s k i, *Prognozyki wrocławski na rok 1502*, „Roczniki Biblioteczne” XIV (1–2), 1970, s. 98–99; A. S t r z e b o ń s k a, dz. cyt., s. 178; M. M a r k o w s k i, *Wojciech z Brudzewa*, [w:] *Złota księga...*, s. 90–92.

⁷⁰ J. M u c z k o w s k i (dz. cyt., s. 138–141) i L. A. B i r k e n m a j e r (dz. cyt., s. 667) niesłusznie sądzili, że *Almanach* został opracowany w roku 1500 na podstawie tablic astrologicznych.

– fot. 1) dzieła zawierająca herb kardynała: Orzeł Jagielloński bez korony pod kapeluszem kardynalskim oraz krzyż arcybiskupi w tle tarczy herbowej, tak jak na pieczęci kardynalskiej oraz berle uniwersyteckim⁷¹. Pozostałe herby Kotwicz, Abdank i Gozdawa(?) zidentyfikował już w roku 1840 Muczkowskiego⁷².

Czas powstania rękopisu potwierdzają kształty dwóch rodzajów późnośredniowiecznych tarcz herbowych, obydwie znane z zabytków związanych z Fryderykiem Jagiellończykiem, jak chociażby berło rektorskie wykonane przez Marcina Marcińca około roku 1493⁷³. Ponadto potwierdza to zastosowanie wykresów horoskopowych wpisanych w koło, charakterystycznych dla wieku XVI, oraz makulatura z końca wieku XV wydobyta z oprawy rękopisu, wśród której najmłodszy fragment nosi datę 1498⁷⁴.

Wybór roku 1501 na wykonanie *Almanachu* zawierającego horoskop rocznicowy i prognostyki miesięczne Fryderyka Jagiellończyka na pewno nie był przypadkowy, gdyż w tym roku kardynał osiągnął wiek Chrystusowy, czyli 33 lata. Zgodnie z praktyką astrologiczną prace nad wykonaniem *Almanachu* musiały się jednak rozpocząć pod koniec roku poprzedniego.

Kardynał urodził się 28 kwietnia, a więc ta data stanowiła dla niego początek roku 1501, stąd prognostyki od 5 stycznia do 30 marca 1501 odnoszą się do roku poprzedniego i noszą numery od 10 do 13. Prognostyków kardynała na rok 1501 jest więc tylko dziewięć (od 28 kwietnia do 8 grudnia), a kolejne trzy przypadałyby już na roku 1502 z datami: 5 stycznia, 2 lutego, 2 marca, 30 marca (dziesiąty, jedenasty, dwunasty, trzynasty). Ostatnie cztery karty *Almanachu*, na których astrolog zaczął wpisywać *Tablice astrologiczne* bez daty rocznej, mogą wskazywać, że zamierzał kontynuować pracę dotyczącą roku 1502.

Kolejne zagadnienia, które wymagają rozwiązania, to identyfikacja osób związanych z powstaniem *Almanachu*⁷⁵.

⁷¹ J. M u c z k o w s k i (dz. cyt., s. 36) zestawia herby w *Almanachu* i na berle uniwersyteckim. O herbach Fryderyka Jagiellończyka zob. Z. P i e c h, *Średniowieczne herby w katedrze wawelskiej. Treści i funkcje*, [w:] *Katedra krakowska w średniowieczu. Materiały Sesji Oddziału Krakowskiego SHS*, red. J. D r a - n o w s k a - Ł u k a s z e w s k a, K. K u c z m a n, Kraków 1996, s. 127–152; t e n z e, *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Kraków 2003, s. 86–88, 209, 214–218.

⁷² J. M u c z k o w s k i, dz. cyt., s. 138–141; M. K o w a l c z y k ó w n a, dz. cyt., s. 9; A. S. [A. S o b ań - s k a], dz. cyt. s. 244–245.

⁷³ J. S z y m ań s k i, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2004, rys. 81, tarcze niemiecka i polska.

⁷⁴ J. D. N o r t h, *Horoscopes and History*, London 1986, s. 157; M. K o w a l c z y k ó w n a, dz. cyt., s. 9.

⁷⁵ Wyjaśnienia wymagają także litery *ML*, które odkryła M. K o w a l c z y k ó w n a (dz. cyt., s. 9), wpisane czerwonym kolorem już po wykonaniu *Tablic astrologicznych* dotyczących września 1501 (s. 20). Litera *M* obejmuje daty od 10 do 18 września, jej górne punkty przypadają na wysokości Saturna w 21 stopniu i 21 minut Bliźniąt oraz Merkurego w 19 stopniu i 40 minut Wagi, dolne na wysokości Saturna w 21 stopniu i 27 minut Bliźniąt i Merkurego w 23 stopniu i 48 minut Wagi. Środkowym punktem litery odpowiadają daty 12 i 13 września i pozycja Marsa w 8 stopniu, 22 i 40 minut Bliźniąt. Dla rozwiązania słowa kryjącego się pod literą *M* istotne są oznaczenia przy stopniach określających położenia Marsa w Bliźniątach w postaci jednego, dwukrotnie powtórnego złotego punktu (9, 51; 10, 2) i trzech złotych punktów (9, 47). Zgodnie z informacjami zapisanymi na s. 28 *Almanachu* są to oznaczenia dotyczące terminu puszczania krwi, podej-

Autor *Almanachu* we wstępie wyraźnie podkreśla, że sam postanowił przedstawić kardynałowi „te skromne wywody” i „prosić o wspaiałościwe ich przyjęcie”, chociaż praca ta przekraczała jego siły (s. 29). Z drugiej strony na karcie tytułowej znajdują się herby osób związanych z kardynałem, które można by uważać za fundatorów tego dzieła, a więc po prawej (heraldycznie) Kotwicz, po lewej Abdank (Awdaniec, Habdank, Łękawica), które Sobańska połączyła z najbliższymi współpracownikami Fryderyka Jagiellończyka, a mianowicie archidiaconem poznańskim Mikołajem Kotwiczem i Janem Konarskim, marszałkiem dworu Fryderyka Jagiellończyka, późniejszym biskupem krakowskim⁷⁶.

mowania kąpieli i leczenia. Jeden punkt oznaczał odpowiedni czas na wykonanie tych czynności. Wypadał on w tym przypadku 16 i 18 września, a trzy punkty dzień szczególnie dobry – 17 września. Takie oznaczenia pojawiają się w *Tablicach astrologicznych* poprzedzających *Almanach* tylko na s. 20, a więc komentator sprawdzał, czy puszczanie krwi 10 września, kiedy Saturn był w 21 stopniu i 21 minut Bliźniąt, nie będzie zagrożeniem dla zdrowia kardynała. Można więc wnosić, że litera *M* odnosi się do słowa *Minucio*, które należało do standartowych określeń w *Tabelach astrologicznych* na każdy miesiąc. Litera *M* wypełniona stopniami i minutami znaków zodiaku zapisanymi złotem oznacza więc okres, w którym można bezpiecznie zastosować puszczanie krwi, a więc od 10 do 18 września – i najlepszy z tych dni to 17 września.

Żeby zrozumieć bliżej sens tych oznaczeń, trzeba się odwołać do prognostyku z datą 15 września (s. 43). Wydaje się, że komentatora zaniepokoiła pozycja Saturna w XII domu horoskopowym i wynikające w tego „smutne myśli, trudności w zakresie panowania i Królestwa” (s. 43), dlatego starał się odnaleźć szczególnie niekorzystne dla kardynała daty. Punktem wyjścia było położenie Saturna w 21 stopniu Bliźniąt, odnotowane w prognostyku (s. 43), a więc od tego stopnia zaczyna wpisywanie litery *M* we wrześniową *Tablicę astrologiczną* (21 stopień, 21 minut Bliźniąt, s. 20), a dalej ciągle poszukuje tej cyfry.

Wychodząc od słów zapisanych w *Tablicach astrologicznych*, należałoby więc *L* odczytywać jako *Littera*, czyli literowe oznaczenie dni tygodnia. Pionowa kreska *L* rozpoczyna się przy dacie 20 września, oznaczonej literą *d* (poniedziałek), a kończy 27 września także w poniedziałek (1 styczeń 1501 wypadał w piątek oznaczony literą *a*, stąd niedziele znaczone były literą *c*, a cały tydzień od *a* do *g*. Zob. J. Szymański, *Nauki pomocnicze*, s. 126).

Komentator poszukiwał więc daty 21 września i sprawdzał przepowiadane trudności, które mają pojawić się „krótco po św. Mateuszu” (s. 43), bo wtedy Mars znajduje się w 10 stopniu i 43 minutach Bliźniąt (s. 20) oraz występują dwa niekorzystne aspekty (kwadratury Księżyca i Jowisza oraz Księżyca i Merkurego, s. 21). Pozioma kreska *L* na wysokości daty 27 września łączy położenie Marsa w 11 stopniu i 41 minut Bliźniąt, Wenus w 26 stopniu i 19 minut Wagi i Merkurego w 21 stopniu Wagi.

Tak więc litery *M L* nie są, jak przypuszczano, sygnaturą astrologa, mimo że mogłyby być odczytane jako Magister Leonardus i łączone z Leonardem Szklarczykiem (Vitreatorisem) z Dobczyc (ok. 1450–1508), słynnym astrologiem, dziekanem i rektorem uniwersytetu krakowskiego, który wykonał horoskop koronacyjny Władysława II Jagiellończyka (BJ, rkps 3227, s. 8, 57) i trzy horoskopy intronizacyjne dla Jana Olbrachta (BJ, rkps 576, k. 58v), zob. H. F r i e d b e r g, *Rodzina Vitreatorów (Zasańskich) i jej związki z uniwersytetem krakowskim na przełomie XV i XVI wieku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XVIII, 1968, s. 25.

⁷⁶ A. S. [A. S o b a ń s k a], dz. cyt., s. 244–245; A. O d r z y w o l s k a - K i d a w a, *Podkanclerzy Piotr Tomicki (1515–1535) polityk i humanista*, Warszawa 2005, s. 29; J. S z y m a ń s k i, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 74, 163; t e n ż e, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001, s. 9, 137.

Mikołaj Kotwicz ze Żnina (około 1440–1507), poeta i doktor dekretów uniwersytetu w Bolonii, należał do zaufanych współpracowników Fryderyka Jagiellończyka, który wysłał go do Rzymu jesienią 1493 w celu potwierdzenia przez papieża dla siebie tytułu arcybiskupa gnieźnieńskiego i otrzymania kapelusza kardynalskiego⁷⁷. Po powrocie Fryderyk Jagiellończyk mianował Mikołaja Kotwicza archidiakonem poznańskim, a w roku 1499 oficjałem katedry poznańskiej – stąd przypuszczenia Sobańskiej były całkowicie słuszne. Należy jednak wykluczyć tę postać, gdyż mimo zbieżności nazwiska i herbu Mikołaj był synem mieszczanina Jana, wójta Żnina, a nie wiadomo, aby został nobilitowany⁷⁸.

W najbliższym otoczeniu Fryderyka Jagiellończyka była jednak osoba posługująca się herbem Kotwicz, mianowicie Mikołaj Krzycki (około 1460–1504), syn sędziego Mikołaja i Anny Tomickiej, starszy brat Andrzeja poety i późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego. Był on kanonikiem i dziekanem krakowskim oraz podskarbisem Fryderyka Jagiellończyka. W roku 1501 Fryderyk Jagiellończyk mianował go dziekanem w Łęczycy i chyba z jego osobą należy łączyć ten herb, położony po prawej (heraldycznie) stronie herbu kardynała, a więc ważniejszy od herbu Abdank Konarskiego⁷⁹.

Trzeci herb, umieszczony u dołu karty tytułowej, zbliżony jest do Gozdawy (Lilium, Goździe, Śmiara) jednak kolorystyka tego herbu jest inna, na co zwrócił już uwagę Muczkowski⁸⁰. Kształt lilii ma także herb Bonarowa, ale – jak w przypadku Gozdawy – różni się kolorystyką⁸¹. Natomiast srebrna lilia na niebieskim tle zbliża się najbardziej do lilii heraldycznej, jaką posługiwali się węgierscy Andegawenowie⁸². Omawiany herb nastęrcza więc najwięcej problemów związanych tak z identyfikacją, jak i ustaleniem osoby właściciela, mimo że nad nim umieszczone są litery, które przez kolejnych badaczy były różnie odczytywane i różnie identyfikowane, ale zawsze łączono je z osobą astrologa, autora *Almanachu*.

⁷⁷ H. Rybus, dz. cyt., s. 40; N. Nowakowska, dz. cyt., s. 45; D. Quirini-Popławska, *Kotwicz Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 14, Wrocław 1969, s. 505–507; P. Dembiński, *Poznańska kapituła katedralna wieków średnich. Studium prozograficzne 1428–1500*, Poznań 2012, s. 554–556.

⁷⁸ R. Gansiniec, „Sbigneis” Mikołaja Kotwicza, „Pamiętnik Literacki” XLVIII, 1957, s. 125; P. Dembiński, dz. cyt., s. 554.

⁷⁹ H. Rybus, dz. cyt., s. 57; S. Zablocki, *Krzycki Andrzej h. Kotwicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 544; B. Skumór, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, Kraków 1999, s. 270, 279; P. Dembiński, dz. cyt., s. 557.

⁸⁰ J. Muczkowski, dz. cyt., s. 138–141; J. Szymański, *Herbarz...* 1993, s. 126; J. Szymański, *Herbarz...* 2001, s. 79.

⁸¹ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 1, Lipsk 1839–1846, s. 222; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1901, s. 379: lilia jest w połowie biała w czarnym polu, w połowie czarna w białym polu; J. Ostrowski, *Księga herbowa rodów polskich*, b. r. m., poz. 214, 214, 877–880.

⁸² Według K. Niesieckiego (dz. cyt., s. 222) herb Bonarowa nadany Janowi Bonerowi z Wissenbergu w roku 1346 miał być wzorowany na francuskiej lilii heraldycznej. W. Budka podaje, że herb przypominający Gozdawę nadał Bonerom Maksymalia I, zob. *Jan Boner*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 297. Jan Boner (zm. 1523) – bankier i żupnik krakowski prowadził interesy Jana Olbrachta, a w roku 1501 otrzymał w dzierżawę wieś Łobzów.

Muczkowski odczytał wspomniane litery jako *M.n.c.h.c.A*, natomiast Wisłocki w *Katalogu rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego* jako *M.N.C.V.C.*⁸³. Dalej Muczkowski rozwiązał wspomniane litery: *Magister Nicolaus Copernicus hoc composuit Almanach* i uznał za autora *Almanachu* Kopernika⁸⁴. Birkenmajer odrzucił tę hipotezę, odczytał litery inaczej: *Magister Nicolaus Cracoviensis hoc composuit Almanach*, identyfikując astrologa z Mikołajem z Krakowa zwanym Mikoszem (*Mikosz Nicolaus, Nicolai Cracovita, Cracovita Nicolaus Mikosz*), który w roku 1488 został magistrem, był profesorem teologii i kustoszem kościoła św. Floriana w Krakowie, a zmarł w roku 1528⁸⁵. Zaakceptowali to przypuszczenie Wisłocki oraz ks. Rybus, który jednak mylnie określił osobę astrologa jako Mikołaj Mikosz[!] z Krakowa⁸⁶. W katalogu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej z roku 1980 litery zostały odczytane jako: *M.N.C b.c A*, czyli *Marcus Nicolai cassoviensis baccalarius cracoviensis Astrologus*, którego identyfikowano z Markiem Schinaglem [Schynaglem] z Koszyc, autorem almanachów i prognostyków rocznych⁸⁷. Wszystkie te hipotezy przytoczyła Rosińska, natomiast Sobańska, Miodońska i Natalia Nowakowska za autora *Almanachu* uznały Schinagla⁸⁸. Za identyfikacją Marka Mikołaja z Koszyc z Markiem Schinaglem opowiedziała się także Julia Caproś⁸⁹.

Pojawia się pytanie, czy umieszczone nad herbem z lilią litery *M.N.C b.c.* mają z nim jakiś związek, bo wpisana pod herbem litera *A* oznacza po prostu *Almanach*. Powstaje także pytanie, czy herb i litery są z tego samego czasu co karta tytułowa, czy zostały dodane już po jej wykonaniu. Kształt tarczy herbowej wskazuje na przełom wieku XV i XVI, ale jest ona mniejsza od pozostałych, co świadczy o niższej randze osoby, która posługiwała się tym herbem. Ponadto tarczę łączy z górnymi herbami przedłużona laska krzyża arcybiskupiego, która nie przypada na osi tarczy z Orłem Jagiellońskim. Litery zostały rozmieszczone po bokach laski krzyża: *M.N.C* oraz *b.c*, nadto *A* niżej, a więc wpisano je już po wykonaniu całości, chociaż użyto do ich wykonania kolorów zastosowanych w *Tablicach astrologicznych na rok 1501*.

Jeżeli przyjmiemy, że litery odnoszą się do Marka z Koszyc, syna Mikołaja, to herb mógł mieć związek nie tyle z jego osobą, co miejscem jego pochodzenia, srebrne lilie andegaweńskie na niebieskim tle są bowiem jednym z elementów herbu Koszyc (Kas-

⁸³ J. Muczowski (dz. cyt., s. 156) dyskutował, czy końcową część napisu należy odczytać jako *b. c. TA* czy *h. c. A*; W. Wisłocki, *Katalog rękopisów*, s. 4.

⁸⁴ J. Muczowski, dz. cyt., 138–140.

⁸⁵ L. A. Birkenmajer, dz. cyt., s. 667–668; tenże, *Mikołaj Kopernik jako uczony, twórca i obywatel. W 450-tą rocznicę jego urodzin*, Kraków 1923, s. 20; W. Szelińska, *Biblioteki profesorów uniwersytetu krakowskiego w XV i początkach XVI wieku*, Warszawa 1966, s. 75, przyp. 94; s. 166, przyp. 224; s. 295.

⁸⁶ W. Wisłocki, *Incunabula*, s. 141, 321–322; H. Rybus, dz. cyt., s. 184, 194, przyp. 6.

⁸⁷ *Catalogus...*, s. 3.

⁸⁸ G. Rosińska, *Scientific Writings...*, poz. 1208, s. 241; A. S. [A. Sobańska], dz. cyt., s. 245; B. Miodońska, dz. cyt., s. 43; N. Nowakowska, dz. cyt., s. 92.

⁸⁹ I. Caproś, *Students from Košice at Foreign Universities before and during the Reformation Period in the Town*, Doctoral Thesis, Budapest 2010, s. 59, 67, 72, poz. 65; 183, przyp. 436; 238, nr 111.

sa), który to herb w roku 1369 król Ludwik Wielki nadał temu miastu⁹⁰. Nie jest to jednak dostateczny argument, gdyż o Marku z Koszyc wiadomo tylko tyle, że w roku 1466 zapisał się na uniwersytet krakowski i w roku 1470 osiągnął stopień bakałarza, a więc w roku 1501 miałby zapewne ponad 50 lat⁹¹. Prawdą jest, że na uniwersytecie krakowskim było wielu studentów pochodzących z Koszyc, co szczegółowo omówiła Caproś⁹², ale pod koniec wieku XV był tylko jeden Marcus Nicolai de Cassovia. Nie ma jednak żadnych podstaw do identyfikowania tego ostatniego z astrologiem Markiem Schinaglem z Koszyc, który kształcił się na uniwersytecie krakowskim, gdyż nazwisko Schinagel nie jest odnotowane wśród studentów i magistrów uniwersytetu przy końcu wieku XV⁹³.

Schinagel był autorem kilku almanachów (na lata 1487, 1488, 1489, 1490, 1491, 1493, 1497) w formie druków ulotnych, wydanych u Augusta Vindelicora, Erharda Ratdolta, Johanesa Zainera Starszego w Ulm, Petera Schoeffersa w Moguncji, Michaela Greyffa w Londynie, Johanneses Winterburgera w Wiedniu oraz Johanneses Amerbacha w Bazylei⁹⁴. Niektóre zachowane są w rękopisach, jak horoskopy (urodzinowy 1447 i prognostyki miesięczne) Albrechta IV Wittelsbacha zwanego Mądrym, księcia Bawarii – Monachium (1447–1508; Wolfenbüttel, Herzog August Bibliothek, sygn. cms 22.1) oraz w zbiorze różnych tekstów astrologicznych z roku 1500 w British Library w Londynie (sygn. Add 34603, k. 139, 187–210)⁹⁵. Z rękopisu w British Library dowiadujemy się, że w roku 1500 Schinagel był czasowo plebanem w Landtsperg (Landsberg w Bawarii?) i wtedy zapewne wykonał horoskop urodzinowy, a także prognostyki miesięczne

⁹⁰ Koszyce poparły Karola Roberta w staraniach o tron węgierski, stąd za czasów Andegawenów otrzymały szereg przywilejów, zob. I. Caproś, dz. cyt., s. 26.

⁹¹ Marcus Nicolai de Cassovia: *Metryka uniwersytetu krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, R. Grzesik, Kraków 2004, s. 320; *Najstarsza księga promocji Wydziału sztuk uniwersytetu krakowskiego z lat 1401–1541*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Warszawa 2011, s. 233; *Catalogus...*, s. 3; I. Caproś, dz. cyt., s. 59, 67, 72, poz. 65; 183, przyp. 436 (*Marcus de Cassoui, arcium baccalarius ex bursa Jerusalem*); 238, nr 111; P. Amelung w artykule *Eine Ulmer Praktik auf das Jahr 1489. Ein Beispiel für die Schwierigkeiten beim Bestimmen fragmentarischer Prognostiken* („Gutenberg-Jahrbuch” 57 (1982), S. 215–219) przytacza taki wiersz:

*Für war den spruch hat gemacht
Gepracticiert und aussgrung erdacht
Mauster marx schinagel ist er genant
In schwaben wolerkant.*

⁹² J. Caproś, dz. cyt., *passim*.

⁹³ M. Markowski, *Astronomica et astrologica Cracoviensia ante annum 1550*, „Studia Testi” XX, 1990, Firenze, poz. 75, 1–8; F. Saxl u. H. Meier, *Verzeichnis astrologischer und mythologischer illustrierter Handschriften des lateinischen Mittelalters*, t. III/1: *Handschriften in englischen Bibliotheken*, London 1953, s. 73.

⁹⁴ P. Amelung, dz. cyt., poz. 75, 1–15.

⁹⁵ O. von Heinemann, *Die Handschriften der Herzoglichen Bibliothek VII*, Wolfenbüttel 1900, poz. 3255; M. Markowski, *Astronomica...*, poz. 75, 4, 10, 13; F. Saxl u. H. Meier, dz. cyt., s. 73.

dla Albrechta IV⁹⁶. Ponadto dedykował almanachy cesarzowi Maksymilianowi (1491) oraz Janowi Olbrachtowi (1493)⁹⁷.

Z zachowanych druków i rękopisów wynika, że Marek Schinagel zawsze sygnował swoje prace pełnym imieniem i nazwiskiem (bez dodania imienia ojca), dodawał *Cracoviensis* lub *de Choschovia* (z Koszyc) oraz tytuł magistra, a nie bakałarza⁹⁸. Argumentem nie może być fakt, że Schinagel dedykował prognostyk na rok 1493 Janowi Olbrachtowi, gdyż uczynił to także dla cesarza Maksymiliana i księcia bawarsko-monachijskiego Albrechta IV. Sądzę więc, że badacze mylnie połączyli dwie różne osoby pochodzące z Koszyc: Marka syna Mikołaja bakałarza i Marka Schinagla magistra.

Umieszczanie przy herbach liter będących inicjałami imienia i funkcji pojawia się w Polsce, poczynając od wieku XIV, chociaż odnosi się to głównie do rządzących Królestwem⁹⁹. Jeżeli litery *M.N.C b.c* oznaczają astrologa względnie skrybę, to jest wątpliwe, aby osoba ta posiadała własny herb. Może więc lilia mogła być znakiem notarialnym któregoś z nich¹⁰⁰.

W rękopisach krakowskich z początku wieku XVI spotykamy monogramy zaczynające się od litery M: *M.M.* (BJ, rkps 3225, s. 17), *M.S.C.* (BJ, rkps 579, s. 88, 93, 292, 296), „M” (BJ, rkps 579, s. 188), a oznaczają tytuł magistra (*Magister Martinus*, czyli Marcin Bylica; *Magister Stanislaus Cracoviensis*, Magister Maciej z Szamotuł), co wskazuje, że także i pierwszą literę w monogramie *M.N.C b.c* można odnieść do tego tytułu. Jeżeli jednak powrócić do wcześniejszych hipotez i odczytać pierwsze dwie litery jako *Magister Nicolaus*, to znowu powstaje problem z odczytaniem liter *b.c*¹⁰¹. Gdyby odczy-

⁹⁶ F. S a x l u. H. M e i e r, dz. cyt., s. 73.

⁹⁷ M. M a r k o w s k i, *Astronomica...*, poz. 75, 7; Schynnagel Marcus, *Prognosticon ad a. 1493*, Wiedeń, Johannes Winterburger (*Incunabula...*, poz. 218).

⁹⁸ *Arcium magister; diligens investigator et perscrutator astrorum cursorum necnon dispositionum figurarum celestium; astrologus.* O. v o n H e i n e m a n n, dz. cyt., poz. 3255; M. M a r k o w s k i, *Astronomica...*, poz. 75, 3, 5, 7, 8, 10, 13; F. S a x l u. H. M e i e r, dz. cyt., s. 73.

⁹⁹ Z. P i e c h, *Monety...*, s. 315–342. Przy herbie Łodzi umieszczane są litery PTEC, czyli Petrus Tomicki Episcopus Cracoviensis; H. R y b u s, dz. cyt., s. 5.

¹⁰⁰ K. S k u p i e Ń s k i, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997, s. 186, 197. Na znakach notarialnych często występują tarcze herbowe z odmianami herbu Gozdawa. Znakiem notarialnym w kształcie lilii posługiwał się np. Mikołaj z Wieliczki, Mleczko, ale dodawał litery M W (Archiwum UJ, Conclusiones Universitatis Cracoviensis, rkps 33, s. 91; BJ, rkps 5572, s. 15). Lilia, mimo że umieszczona na tarczy herbowej, może mieć zupełnie inny sens, odnoszący się do *Almanachu*. Znane jest bowiem dzieło Bernarda de Gordon (absolwenta Montpellier, czynnego 1308) *Lilium medicine*, oparte na Galenie i astrologii. Lilia występuje także na jednym z wykresów w *Triumpho di Fortuna* Sigismonda Fantiego, wydanym w Wenecji w roku 1526. Wykresy te miały odpowiedzieć na pytanie o przyszłość (*Rota del Giglio*). Fanti wzorował się na podobnych wcześniejszych dziełach dotyczących geomancji. Był wśród nich *Experimentarius* króla Amalricusa, wiek XII, *Liber experimentarius* Bernarda Silvestrisa, a także dzieło pt. *Libro del Sorte* Lorenza Spirito, wydane w roku 1482. Zob. R. E i s t e r, *The Frontispiece to Sigismondo Fanti's Triumpho di Fortuna*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” X, 1947, s. 115–159.

¹⁰¹ W wieku XVI w Krakowie znanych jest wielu astrologów o imieniu Mikołaj, wszyscy oni mieli jednak tytuł magistra albo doktora. Odczytanie liter *M.N.C* stwarza więc wiele możliwości interpretacji, zwłaszcza

tać te litery jako *bene composuit Almanach*, to mógłby to być *Magister Nicolaus Cracovita* zwany Mikoszem, ten jednak używał tytułu doktora i miał herb Ossoria, o czym wiedział już Wisłocki¹⁰². Inna osoba, którą można by wziąć pod uwagę, to Mikołaj Czepel (1453–1518), który blisko związany był z dworem Jana Olbrachta, a także pełnił funkcję sekretarza Aleksandra Jagiellończyka, ale uzyskał tytuł doktora prawa kościelnego w Rzymie w roku 1488 i posługiwał się herbem Korab¹⁰³. Można jeszcze przypuszczać, że litery nie wiążą się z niezidentyfikowanym herbem, ale z jednym z herbów towarzyszących herbowi kardynała, a pod nimi kryje się osoba zamawiającego *Almanach*.

Dla powyższych rozważań decydująca wydaje się sama strona tyłowa *Almanachu*, na którą składa się karta przycięta od dołu i z prawej strony, nalepiona na papier, co wskazuje, że została wtórnie użyta. Przemawia za tym także umieszczony u dołu karty herb, który nie można jednoznacznie zidentyfikować. Wydaje się więc, że na prośbę fundatora, który zlecił także wykonanie oprawy *Almanachu*, przyozdobiono rękopis pochodzącą lub przeznaczoną do innego rękopisu kartą ze względu na umieszczone na niej trzy górne herby: Fryderyka Jagiellończyka, Kotwicz i Abdank. Następnie przedłużono łaskę krzyża kardynalskiego, a po jego bokach umieszczono litery *M.N.C b.c*, a na dole *A*¹⁰⁴. Skrót hipotetycznie można odczytać – *Magister Nicolaus Cricius benigniter curavit Almanach* – i odnieść do Mikołaja Krzyckiego herbu Kotwicz, podskarbiego Fryderyka Jagiellończyka, o którym kardynał nie zapomniał w swoim testamencie, zapisując mu plac na przedmieściu Biskupiem¹⁰⁵. Trzeba dodać, że dla łatwiejszej identyfikacji osoby fundatora na lewym marginesie, poniżej prawego (heraldycznie) herbu Mikołaja Krzyckiego dopisano słowo *[K]othvÿcz*.

Poszukiwanie samego autora *Almanachu* nie jest proste, gdyż Kraków w wieku XV i XVI był znanym centrum myśli astrologicznej i działało tu wielu astrologów związanych tak z uniwersytetem, jak i z dworem królewskim, na którym pełnili funkcje lekarzy. Najwybitniejszą postacią niewątpliwie był Maciej Karpiga zwany Miechowitą, nie tylko astrolog i lekarz, co było w tym czasie regułą, ale historiograf i geograf, ośmiokrotny rektor uniwersytetu krakowskiego. W tekście *Almanachu* istnieje szereg przesłanek, które wskazują, że mógł być on jego autorem¹⁰⁶.

cza że na przykład literami N. C. podpisywał się żyjący w 1. połowie wieku XVI bliżej nieznanemu kompozytorowi krakowskiemu.

¹⁰² W. W i s ł o c k i, *Incunabula*, s. 321–322.

¹⁰³ H. B a r y c z, *Czepiel (Czepel) Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 4, Kraków 1937, s. 329–330; W. S z e l i Ń s k a, dz. cyt., s. 75, przyp. 94, s. 166, przyp. 224, s. 295; A. L e w i c k a - K a m i Ń s k a, *Renesansowy księgozbiór Mikołaja Czepla w Bibliotece Jagiellońskiej*, Wrocław 1956, s. 5, 10. Horoskopy dla Mikołaja Czepla stawiali Waclaw z Krakowa i Jakub z Ilży (BJ, rkps 3227, s. 205–404).

¹⁰⁴ *M.N.C* po lewej i *b.c* po prawej. Za zwrócenie uwagi, że na kartę tytułową nalepiono kartę z herbami, dziękuję red. dr. A. Obrębskiemu.

¹⁰⁵ H. R y b u s, dz. cyt., s. 61.

¹⁰⁶ Mikołaj z Szadka nazywał Miechowitę *astrologus famatus*. Marcin Biem pisał o nim: *doctissimus in omni facultate, signanter in medicina et in iudiciis astrorum*, podobnie chwalił go Decjusz. Zob. L. H a j d u k i e w i c z, *Zainteresowania naukowe Macieja z Miechowa w świetle jego księgozbioru*, [w:] *Maciej z Miechowa 1457–1523, historyk, geograf, lekarz, organizator nauki*, Wrocław 1960, s. 233.

Już we wstępie autor *Almanachu* wykazuje się powagą w podejściu do stawianych horoskopów i prognostyków, powołując się na Firmicusa Maternusa, który określił zasady postępowania astrologów (s. 29). Takie poważne podejście do zadań i obowiązków astrologa sformułował także Miechowita w swoim testamencie spisany około roku 1518, a także w akcie dotyczącym reformy katedry astrologii na uniwersytecie krakowskim z roku 1522¹⁰⁷. Wiadomo, że Miechowita posiadał dużą bibliotekę, a wśród wielu dzieł z zakresu astrologii *Almagest* Ptolemeusza zachowany w Bibliotece Jagiellońskiej (rkps 590), pseudoptolemeuszowskie *Centiloquium* oraz dzieła mitycznego Hermesa Trismegistosa, a także Halego Abenragla (*Liber completus in iudiciis astrorum*). Na tego drugiego powołuje się autor *Almanachu* (s. 33)¹⁰⁸.

Dalej należy przypomnieć, że wbrew opinii Birkenmajera zawarte w *Almanachu* horoskopy i prognostyki stawiane były przy użyciu astrolabium, o czym przekonuje brak minut przy stopniach znaków zodiaku, a wiadomo, że Miechowita posługiwał się astrolabium (trzy takie instrumenty były w jego posiadaniu)¹⁰⁹. Szczególnie interesująca jest informacja o tzw. „*frons astrolabii* w postaci karty papieru pokrytej rysunkiem rzutów kół astronomicznych”, jak pisze Leszek Hajdukiewicz, wymienionej w testamencie Miechowity. Wspomniany przez Hajdukiewicza wykres odnajdujemy w wykresach horoskopu rocznicowego kardynała (s. 31). Ten ostatni wykres jest wzorowany na planisferze astrolabium i wytyczony metodą przypisywaną w średniowieczu Alchabitiusowi (Abu al-Saqr al-Qabisi), arabskiemu astrologowi z wieku X, którego dzieło było także w posiadaniu Miechowity¹¹⁰.

W bibliotece Miechowity znajdowały się także rękopisy zawierające zbiór horoskopów oraz „kanonów” do stawiania prognostyków¹¹¹. Pisząc *Kronikę*, której pierwsze wydanie z roku 1519 skonfiskowano, a drugie pochodzi z roku 1521, bezpośrednio odwoływał się do takich horoskopów jak horoskop Kazimierza Jagiellończyka (BJ, rkps 3225, s. 1). W ascendencie tego horoskopu występuje znak Koziorożca pozostający w opozycji do znaku Raka w horoskopowym domu VII, a Miechowita łączył ten ostatni znak z Krzyżakami (*Pruteni*) i w ten sposób starał się wyjaśniać konflikty między zakonem krzyżackim a królem¹¹². Biorąc pod uwagę ten rodzaj historiografii oparty na zjawiskach zacho-

¹⁰⁷ BJ, rkps 5572; L. Hajdukiewicz, dz. cyt., s. 124, 205–238.

¹⁰⁸ *Almagest* ze zbioru Miechowity zachowany w Bibliotece Jagiellońskiej rkps 590. Inne rękopisy z dedykacjami Miechowity w BJ: sygn. 569, 1924, 1968; L. Hajdukiewicz, *Przyczynki do życia i twórczości Macieja z Miechowa*, [w:] *Maciej z Miechowa...*, s. 277; tenże, *Zainteresowania...*, s. 215; tenże, *Biblioteka Macieja z Miechowa*, Wrocław 1960, s. 125.

¹⁰⁹ L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik. Część pierwsza. Studia...*, s. 667–668; L. Hajdukiewicz, *Biblioteka...*, s. 130, 132.

¹¹⁰ J. D. North, dz. cyt., s. 4, fig. 3, s. 46; L. Hajdukiewicz, *Biblioteka...*, s. 132.

¹¹¹ L. Hajdukiewicz sugerował nawet, że mógł być to odpis rękopisu 3225 w BJ, zob. *Biblioteka...*, s. 127.

¹¹² Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, faksymile wyd. 1521 w drukarni Vietora, red. S. Tabkowskii, Kraków 1986, s. 320; H. Rybus, dz. cyt., s. 205; H. Barycz, *Maciej z Miechowa. Studium z dziejów kultury naukowej Polski doby odrodzenia*, „Nauka Polska” VI, 1958, s. 83.

dzących na niebie, można się zastanawiać, czy uwagi o życiu i chorobie Fryderyka Jagiellończyka zapisane w *Kronice* pozostają w jakimś związku z prognostykami zawartymi w *Almanachu* z roku 1501, które Miechowita mógł znać lub być ich autorem.

Przyczyną śmierci Fryderyka Jagiellończyka – jak zanotował Miechowita w *Katalogu biskupów krakowskich* i w *Kronice* – miała być choroba francuska, co pozostawało także w związku z upodobaniami kardynała do zabaw i pijaństwa¹¹³. W *Almanachu* prognozowanie zdrowia kardynała zajmuje wiele miejsca, a we wstępie czytamy, że „Wenus całkowicie nakłoni obyczaj Waszej najczcigodniejszej Przewielebności do swojej natury [...] [stąd] straty w sprawach właściwych dla domu szóstego” (s. 32), czyli dotyczących zdrowia, w tym przypadku chorób zaczynających się w łędźwiach i genitaliach, za które odpowiada Wenus. Dalej „słabość z zimnej przyczyny [...] będzie [kardynałowi] zagrażała w czerwcu i z końcem października” (s. 34). Wydaje się, że znowu chodzi tu o ostrzeżenie przed *morbis Gallicus*, przed chorobą, którą Galen uważał za „zimny jad”, a wiadomo, że Miechowita wykładał na uniwersytecie krakowskim w letnim półroczu 1500 medycynę humoralną według Galena¹¹⁴.

W *Kronice* Miechowita kilka razy pisał o *morbis Gallicus*, o chorobie, która pojawiła się w Europie w roku 1493, a w roku 1495 – w Krakowie. Przyczyną pojawienia się tej choroby według Bartolomeo Montagnana Młodszeo, profesora medycyny w Padwie, były aspekty planetarne, co Miechowita rozwinął, pisząc w *Kronice* o opozycji Saturna i Jowisza w krajach, „gdzie leżą posiadłości Marsa, to jest w Mauretanii, Cezairei, Hiszpanii”, dodając jednak, że jest to także kara Boża dla grzeszników „żyjących w zbytku, wśród żądz, wina, niebezpiecznego hazardu”¹¹⁵. Wiadomo, że Miechowita posiadał wydany w Augsburgu w roku 1496 *Tractatus de pestilentiali scorra sive mala de Franzos* Józefa Grünpecka z Burghausen, lekarza i astrologa, i zapewne z owego traktatu czerpał wiedzę o tej chorobie¹¹⁶. Ponadto Miechowita obserwował rozmaite zjawiska zachodzące na niebie, o czym pisze w *Kronice*, a więc aspekty planet, komety i zaćmienia Słońca, a w *Almanachu* znajduje się odwołanie do zaćmienia Słońca, które miało miejsce w roku 1500 i efekt tego miał mieć wpływ na zdrowie kardynała w lipcu 1501 roku (s. 41)¹¹⁷.

¹¹³ Maciej z Miechowa, *Chronica...*, s. 373. Informacja o tym, że Fryderyk Jagiellończyk zmarł na chorobę francuską, powszechnie zaakceptowana w literaturze przedmiotu, pochodzi od Miechowity. Jeżeli źródłem tej informacji był dla niego *Almanach* z roku 1501 i aspekty planet, to wcale nie ma powodu sądzić, że diagnoza ta była prawdziwa, zwłaszcza że Miechowita nie był lekarzem kardynała.

¹¹⁴ L. Hajdukiewicz, *Zainteresowania...*, s. 232; T. Bilikiewicz, *Maciej Miechowita na tle medycyny odrodzenia*, [w:] *Maciej z Miechowa 1457–1523, historyk, geograf, lekarz, organizator nauki*, Wrocław 1960, s. 183; tenże, *Maciej z Miechowa Karpiga*, [w:] *Złota księga Wydziału Lekarskiego*, red. J. Grochowski, Kraków 2000, s. 41.

¹¹⁵ T. Bilikiewicz, *Maciej Miechowita...*, s. 175; Maciej z Miechowa, *Chronica...*, s. 357; A. Dziuba, *Wczesnoreniesansowa historiografia*, Lublin 2000, s. 59, 90, 163.

¹¹⁶ T. Bilikiewicz, *Maciej Miechowita...*, s. 193; L. Hajdukiewicz, *Biblioteka...*, s. 116; tenże, *Zainteresowania naukowe...*, s. 232; A. Dziuba, dz. cyt., s. 59.

¹¹⁷ Zaćmienie Słońca Miechowita obserwował w maju 1491 roku i w październiku roku 1502. Zob. Ma-

Miechowita ukończył studia medyczne we Włoszech (Padwa lub Bolonia) w roku 1485, a w roku 1488 nostryfikował swój dyplom w Krakowie i używał tytułu *artium et medicinae Doctor*¹¹⁸. W roku 1501 na wieść o chorobie przebywającego w Toruniu Jana Olbrachta wyruszył z Krakowa do króla „jako lekarz”, chociaż nie był lekarzem królewskim¹¹⁹. W *Kronice* Miechowita dokładnie opisuje tę podróż i nieszczęśliwy wypadek, który przydarzył mu się „w okolicach gospody w Prądniku”, co miało zapowiadać śmierć Jana Olbrachta¹²⁰. Wydaje się, że decyzja o wyjeździe do chorego króla została przez Miechowitę podjęta samorzutnie, co może świadczyć o głębokim przekonaniu o posiadanych umiejętnościach. To samo przekonanie przebija ze słów autora *Almanachu*, który pisze we wstępie, że chciał się wprawdzie „powstrzymać [...] od obowiązku tego pisania”, ale „[...] tkwi to we mnie, że niczego innego w dzień i w nocy nie rozważam, jak tylko abym nie zaniedbał tego, czym moją nauką mógłbym się przyczynić Waszej najczcigodniejszej Przewielebności [...]” (s. 30).

Hajdukiewicz, opracowując bogatą bibliotekę Miechowity, żałuje, że nie dochowały się przykłady praktycznej działalności jej właściciela jako astrologa i lekarza, chociaż wiadomo, że Miechowita wykonał na prośbę Jana Bonera w roku 1514 horoskop katarchiczny, w którym ustalił najlepszy czas wyjazdu Zygmunta Starego na zjazd wiedeński¹²¹. W roku 1517 miał przeanalizować przesłane Piotrowi Tomickiemu z Włoch prognostyki zapowiadające chorobę króla¹²². Istnieje także kilka horoskopów, które można łączyć z osobą Miechowity: urodzeniowy Andrzeja Krzyckiego, późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego 1482 (BJ, rkps 3225, s. 123), rocznicowy Jana V Turzo, biskupa wrocławskiego, z roku 1493 (BJ, rkps 3227, s. 57), katarchiczny szkoły św. Anny z roku 1510 (BJ, rkps 3225, s. 230), odbudowanej po pożarze kosztem Miechowity oraz sprostowanie horoskopu urodzeniowego Jana V Turzo, postawione już po śmierci biskupa w roku 1520 (BJ, rkps 3225, s. 284). Można także przypuszczać, że Karpiga dokonał weryfikacji ascendentu w horoskopie urodzeniowym Zygmunta Starego (BJ, rkps 3227, s. 145) oraz wykonał horoskopy katarchiczne, dotyczące wyniesienia Zygmunta na wielkiego księcia Litwy w 1506 roku (BJ, rkps 3227, s. 13) i określające dzień koronacji na króla w roku 1507 (BJ, rkps 3227, s. 18), a także horoskopy rocznicowe na lata 1509–1512 (BJ, rkps 3227, s. 146–149). O ile zatem *Almanach* dla Fryderyka Jagiellończyka został opracowany przez Macieja Karpigę zwanego Miechowitą, to byłby to jedyny zachowany i tak obszerny przykład jego praktyki astrologicznej.

Trudno rozstrzygnąć, czy *Almanach* – jak sądziła Kowalczykówna – nigdy nie dotarł do rąk kardynała, gdyż chyba przeczy takiemu mniemaniu staranna oprawa rękopisu

ciej z Miechowa, *Chronica...*, s. 325, 346, 357, 371; L. Hajdukiewicz, *Biblioteka...*, s. 123; A. Dziuba, dz. cyt., s. 162.

¹¹⁸ M. Markowski, *Maciej z Miechowa*, s. 102–105; T. Bilikiewicz, *Maciej z Miechowa...*, s. 37; A. Dziuba, dz. cyt., s. 30.

¹¹⁹ T. Bilikiewicz, *Maciej z Miechowa...*, s. 37; A. Dziuba, dz. cyt., s. 130.

¹²⁰ Maciej z Miechowa, *Chronica...*, s. 355; A. Dziuba, dz. cyt., s. 130.

¹²¹ L. Hajdukiewicz, *Biblioteka...*, s. 122, 123, 127.

¹²² Tamże, s. 122.

wykonana w pracowni introligatora *JL*, pracującego dla kardynała¹²³. Jakiś czas po powstaniu *Almanach* był czytany przez osobę, która miała dostęp do informacji o kardynale i poczyniła na marginesach szereg dopisków innym pismem niż tekst główny, niestety, nie zawsze czytelnych¹²⁴. Z faktu odwołania się w dopisku (s. 32) do Rasiego (Abū Barkr Muhammed ibn Zakariya al-Razi), perskiego lekarza i alchemika zmarłego około 925 roku, którego dzieło *Liber ad Almansorem* zostało przełożone na łacinę przez Gerarda z Kremony i było bardzo popularne w średniowieczu, wynika, że była to osoba, która ukończyła wydział *artes*, a nawet mogła być lekarzem¹²⁵. Wskazują na to dopiski w *Tablicach astrologicznych*, w wykresach horoskopowych oraz dopiski dotyczące zdrowia kardynała na marginesach *Almanachu*. Te ostatnie potwierdzają występowanie prognozowanych dolegliwości: dwukrotnego pojawienia się w czerwcu „niedyspozycji flegmatycznej”, bólu „w zębach lub w którejś części sąsiadującej z głową”, informują też o „zapaleniu i bólu” [...] „w głowie lub nodze” (s. 34, 35, 39).

Niektóre dopiski można próbować zestawić z faktami historycznymi. Na przykład sformułowania: „w dobrach po śmierci”, „zamieszanie w sprawach królestwa” (s. 33) niewątpliwie odnoszą się do śmierci Jana Olbrachta 17 czerwca 1501 roku. Kilka dopisków dotyczy spotkań kardynała z Janem Olbrachtem: „spotkali się w Piotrkowie” (okres między 2 lutego a 2 marca 1501, s. 36) czy „w czasie spotkania w Piotrkowie” (okres między 2 marca a 30 marca 1501, s. 37), kiedy to kardynał „będzie myśleć o sprawach królestwa” oraz spotkanie w Łęczycy (między 30 marca a 26 maja 1501, s. 38). W prognostyku z datą 21 czerwca (s. 41), przy stwierdzeniu o zaangażowaniu kardynała w sprawy publiczne, znajduje się dopisek: „w tym miesiącu po śmierci króla...”, czyli Jana Olbrachta. Na marginesie tekstu mówiącego o tym, że wielu „podwładnych duchownych” będzie chciało się przeciwstawić kardynałowi (s. 44), znajduje się dopisek: „[...] do Krakowa”, odnoszący się do czasu między 13 października i 11 listopada¹²⁶.

Prawdziwość powyższych dopisków można sprawdzić dzięki itinerarium Fryderyka Jagiellończyka opracowanym przez Dariusza Jacha¹²⁷. W roku 1501 Fryderyk Jagiel-

¹²³ Np. *Iudicium* 1501, Jana Sculteti z Krakowa (BJ, rkps 579, s. 215–274); G. R o s i ń s k a, *Scientific Writings...*, poz. 2184; J. L. [J e l o n e k - L i t e w k o w a], M. Kr. [K r y n i c k a], rozwiązują monogram jako Joannes Lithuanus, zob. *Buchbinder JL*, [w:] *Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572*, red. F. S t o l o t, G. S t a n g l e r, Schallaburg 1986, s. 502–504.

¹²⁴ Robienie notatek na marginesach drukowanych almanachów, a więc wpisywanie ważniejszych wydarzeń było powszechnie praktykowane, zob. L. B i r k e n m a j e r, *Zapiski historyczne wśród starych almanachów Biblioteki Jagiellońskiej*, „Kwartalnik Historyczny” XVI, 1902, s. 447 i XVII, 1903, s. 404.

¹²⁵ G. S a l i b a, *Teorie planetarne w astronomii arabskiej po XI wieku*, [w:] *Historia nauki arabskiej*, t. 1: *Astronomia teoretyczna i stosowana*, red. R. R a s h e d i R. M o r e l o n, Warszawa 2000, s. 840.

¹²⁶ L.A. Birkenmajer odczytał ten dopisek jako: [...] *Μύχος Cracovita* i sądził, że jest to podpis Mikołaja Mikosza. Zob. *Mikołaj Kopernik. Część pierwsza. Studia...*, s. 668.

¹²⁷ D. J a c h, *Zarys kariery kościelnej i wstępna próba ustalenia itinerarium królewicza kardynała Fryderyka Jagiellończyka*, red. K. B a c z k o w s k i, Kraków 2002, s. 72–73, *Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne*, z. 129.

łończyk przebywał w Piotrkowie 8 lutego i 3 marca, a w Łęczycy 29, 30 kwietnia i 1 maja w związku z IV synodem prowincjonalnym¹²⁸. W lutym w Piotrkowie odbyło się posiedzenie sejmu z udziałem Jana Olbrachta i kardynała, na którym to posiedzeniu uchwalono nowe podatki, a duchowieństwo obciążono podwójną kontrybucją¹²⁹. W synodzie w Łęczycy brał także udział Jan Olbracht ze względu na stanowisko duchowieństwa wobec kontrybucji¹³⁰. Wtedy to właśnie potwierdził przywileje królewskie dla dóbr biskupich i kapitulnych¹³¹. Wiadomo także o pobycie kardynała w Krakowie w dniu 21 listopada 1501 roku, zapewne w związku z koronacją brata Aleksandra przewidzianą na 28 listopada, ale dokonaną dopiero 12 grudnia¹³².

Ponieważ w dopiskach użyty jest czas przeszły, sądząc po przytoczonych datach, mogły one powstać najwcześniej po 21 listopada 1501 roku, a najprawdopodobniej po śmierci kardynała w dniu 14 marca 1503 roku. Być może *Almanach* po jego śmierci powrócił do rąk autora, który jako refleksję nad prognostykami wpisał na stronie 50 sentencję z Owidiusza (*Tristia* 5, 8, 15): „Zmienna fortuna, los błądzi chwiejnymi krokami”.

Warto zauważyć, że charakter pisma komentatora, czyli mało czytelna kursywa z dużą ilością skrótów, przywodzi na myśl autografy Miechowity znane z jego testamentu (BJ, rkps 5572) i wpisu do *Conclusiones Universitatis Cracoviensis* (Archiwum UJ, rkps 33, s. 73), a więc być może astrolog i komentator to jedna osoba, czyli Maciej Karpiga¹³³.

¹²⁸ D. J a c h, dz. cyt., s. 72; N. N o w a k o w s k a, dz. cyt., s. 49, 90.

¹²⁹ H. R y b u s, dz. cyt., s. 142.

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ Tamże, s. 168.

¹³² D. J a c h, dz. cyt., s. 73; M. A. J a n i c k i, *Datowanie płyty nagrobnej Filipa Kallimacha*, „Studia Źródłoznawcze” XLI, 2003, s. 31. Datę koronacji Aleksandra przesunięto zapewne ze względu na wybór najlepszego czasu, czyli postawienia katararchicznego horoskopu koronacyjnego (BJ, rkps 3227, s. 10), w którym wymieniona jest data 11 grudnia 1501, g. 21, 31, czyli – według liczenia początku dnia od godziny 6 wieczór – był to już 12 grudnia. Zachowały się także dwa horoskopy rocznicowe koronacji (rkps 3227, s. 10, 11) z datami: 12 XII 1502 i 12 XII 1503. Horoskopy łączone są z Marcinem Biemem lub Bernardem Wapowskim.

¹³³ Inne autografy Miechowity: Testament BJ, rkps 5572, s. 9, 15 i rkps 1968, k. 13rv, 69r–135v, 138v–141r, IIIv.

ANEKS I

Almanach pro Reverendissimo Domino Cardinali Fryderyka Jagiellończyka, 1501. Biblioteka Jagiellońska, sygn. rkps 8, strony 1–50.

Tekst łaciński odczytał Ryszard Tatarzyński. Tłumaczenie na język polski – Anna Kozłowska. Opracowanie przypisów – Ewa Śnieżyńska-Stolot.

Zasady wydawnicze: teksty łacińskie i oznaczenia oryginalne kursywą, graficzne oznaczenia planet, znaków zodiaku i Węzłów Księżyca zapisano w języku polskim. W nawiasach kwadratowych podano wyjaśnienia.

Na papierowych 25 kartach, z których składa się rękopis, znaleźć można dwa różne filigrany¹. Okładki usztywnione makulaturą. Oprawa w brunatną skórę z ornamentem wykonanym strychulcem i pięcioma rodzajami tłoków ślepych i złożonych, konserwowana w roku 1923 w zakładzie Roberta Jahody. Okładki ze zwierciadłami i podwójną bordiurą: zewnętrzna bordiura ozdobiona wielokrotnie wyciskanyim ornamentem w kształcie wieńca, w czterech narożnikach tarcze herbowe z orłem bez korony, wewnętrzna bordiura zdobiona motywem palmet. Zwierciadło wypełnione pasem złożonym z powtarzających się w trzech rzędów rombów z liliami heraldycznymi. Na okładce przedniej, u góry napis: *Almanach pro Rev[erendissimo] Do[mino] Cardinali*, w czterech narożnikach zwierciadła litery *A* (*Almanach*), na osi u góry litery *AI*, u dołu *JL* (*Joannes Lithuanus*, introligator pracujący dla kardynała Fryderyka Jagiellończyka). Na okładzinie tylnej u góry zwierciadła litery:

I b
G o a d

Na obu okładzinach litery przedzielone ozdobnym elementem².

¹ Filigrany: pierścień przecięty prętem z gwiazdą u szczytu (s. 1, 5, 7, 15, 17, 19, 25; F. P i e k o s i ń s k i, *Średniowieczne znaki wodne, wiek XIV*, Kraków 1893, poz. 743), korona otwarta z pięcioma sterczynami, trzy zakończone trójlistnie (s. 33, 39, 43, 47; C. M. B r i q u e t, *Les filigranes. Dictionnaire historique des marques du papier*, II, Genève 1907, poz. 4790, Eichstädt, Brandenburgia 1493).

² M. K o w a l c z y k ó w n a, *Makulatura z okładek rękopisu BJ Nr 8*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XVII, 1966, s. 10. W czasie konserwacji wydobyto makulaturę: rkps *Antigamrata* Frovinusa z komentarzem (4 k.), rkps muzyczny *Pieśń nad pieśniami*, 1. połowa XV w. (2 k.), teczka 8a. Fragmenty inkunabułów: *Brewiarz krakowski*, drukowany nakładem Jana Hallera przez Jerzego Stuchsa, Norymberga (?) 1498 (28 k., St. Druki 3358), tablice z Jana Herolta, *Sermones de tempore et de sanctis cum promptuario exemplorum*, Lyon, u Macieja Husa 1489 lub 1490, Wergilius, *Eneida* z komentarzem Serwiusza Gramatyka (2 k.) z notatkami na marginesie studenta Akademii Krakowskiej ok. 1487 (teczka 8a). Rycina śrutowa *Stygmatyzacja św. Franciszka*, Kolonia 1470–1480 (Gabinet Ryc. I 21329 Cim. 12; B. M a l i k ó w n a, *Nieznana rycina śrutowa z wieku XV w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XIX, 1969, s. 25–33). A. L e w i c k a - K a m i ń s k a, BJ, rkps Przyb. 69/80; K. L. [J e l o n e k - L i t e w k o w a] M. Kr.[K r y n i c k a], *Buchbider JL*, [w:] *Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572*, red. F. S t o l o t, G. S t a n g l e r, Schallaburg 1986, s. 502–504.

Strona 1, tytułowa, składa się z wtórnie nalepionej na papier karty, ozdobionej herbami wykonanymi gwaszem, uciętej od dołu i od prawej, od lewej poszarpanej (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 1).

Na środku strony tarcza herbowa na tle krzyża arcybiskupiego namalowanego złotem, zwieńczona czerwonym kapeluszem kardynalskim. Na tarczy, na czerwonym tle, srebrny orzeł bez korony, język i szpony malowane złotem (herb kardynała Fryderyka Jagiellończyka). Po bokach dwie tarcze herbowe. Tarcza z prawej strony (heraldycznie) – na srebrnym tle czerwona wstęga, czyli herb Kotwicz (Mikołaja Krzyckiego kanonika krakowskiego, podskarbiego Fryderyka Jagiellończyka), a na marginesie dopisek *[K]ot-hvycz*³. Tarcza z lewej (heraldycznie) – litera W srebrna na czerwonym tle, czyli herb Abdank (Jana Konarskiego, późniejszego biskupa krakowskiego). Tło tarcz herbowych i czerwona wstęga wypełnione motywem arabeski. Pionowana laska krzyża arcybiskupiego przedłużona poniżej tarczy, połączona z umieszczoną u dołu, na osi, trzecią tarczę herbową z nierozwiązanym herbem w kształcie srebrnej lilii na niebieskim tle (lapis lazula), zdobionym rombowa kratką. Powyżej tej tarczy herbowej litery *M.N.C b.c.*, poniżej litera *A* ucięta od dołu. Litery pisane na przemian kolorami zielonym i czerwonym, przedzielone pionową laską krzyża, odnoszące się do Mikołaja Krzyckiego herbu Kotwicz, kanonika krakowskiego, podskarbiego Fryderyka Jagiellończyka, fundatora *Almanachu* (*Magister Nicolaus Cricius benigniter curavit Almanach*).

Rękopis zawiera: *Tablice astrologiczne* na rok 1501 (s. 4–27)⁴, wyjaśnienia oznaczeń dotyczących czasu puszczanie krwi, kąpeli i stosowania lekarstw oraz tablice podające zasadę melotezji, czyli przyporządkowania znakom zodiaku poszczególnych części ciała ludzkiego (s. 28). Dalej horoskopy kardynała Fryderyka Jagiellończyka: urodzeniowy z datą 28 [kwiecień] 1468 (s. 29, fot. 2) i rocznicowy z datą 28 [kwiecień] 1501 (s. 31, fot. 3), a także dwanaście prognostyków miesięcznych (s. 35–46).

Ponieważ *Almanach* dotyczy roku 1501, a Fryderyk Jagiellończyk urodził się 28 kwietnia, czyli od tej daty liczy się początek jego roku, prognostyk z datą 5 stycznia określono jako dziesiąty (s. 35) poprzedniego roku, a kolejne z datami 2 luty, 2 marzec i 30 marzec jako jedenasty, dwunasty i trzynasty (s. 36, 37, 38). Prognostyk z datą 26 maja [1501] nosi numer drugi (s. 39), gdyż pierwszy to horoskop rocznicowy (s. 31, fot. 3). Daty kolejnych prognostyków miesięcznych przypadają przeciętnie co 28 dni. Ten podział znalazł także odbicie w znakach zodiaku zapisanych na górze strony kolejnych prognostyków. Ponieważ 28 kwiecień odpowiada zodiakalnemu Bykowi, prognostyki poprzedzające tę datę (5 I, 2 II, 2 III, 30 III) oznaczone są zodiakalnym Baranem i znakami kolejnych miesięcy (Koziorożec, Wodnik, Ryby, Baran). Prognostyki dotyczące czasu po 28 kwietnia (26 V, 24 VI, 21 VII, 18 VIII, 15 IX, 13 X, 11 XI) oznaczone są zodiakalnym Bykiem i znakami kolejnych miesięcy (Bliźnięta, Rak, Lew, Panna, Waga, Skor-

³ Litera *K* dopisana ołówkiem na papierze, na który naklejono stronę tytułową.

⁴ *Tablice astrologiczne* wzorowane są na *Tablicach Alfonsyńskich*, ale przystosowane do szerokości geograficznej Krakowa, a kanony do tych tablic wykonali w połowie XV wieku Andrzej Grzymała i Piotr Gaszowiec (M. M a r k o w s k i, *Ist Gerhard Hoefmans von Hamont der Verfasser der astronomischen Tafel für Prag*, „Acta Mediaevalia” 13, 2000, s. 267–269).

pion, Strzelec). Horoskopy urodzinowy i rocznicowy są horoskopami nocnymi, natomiast prognostyki miesięczne mają godziny dzienne⁵.

Strona 47 jest pusta, natomiast na stronie 48 zaczęto wpisywać *Tablice astrologiczne* bez oznaczenia roku, niedokończone, a na s. 49 wrysowano rubryki dla takich tablic. Całość zamyka cytat z Owidiusza, *Tristia* 5, 8, 15 (s. 50).

Wykresy horoskopowe należą do typu e⁶, ale wrysowane są w koło⁷. Horoskop rocznicowy (s. 31) ma kształt koła, a wzorowany jest na planisferze astrolabium i przedstawia standartową metodę wytyczania horoskopu przypisywaną w średniowieczu Alchabitiusowi, (Abu al-Saqr al-Qabisi), arabskiemu astrologowi z wieku X⁸.

Almanach opracował astrolog, zapewne Maciej Karpiga zwany Miechowitą, który zatrudnił skrybę. Ponadto *Almanach* czytany był przez osobę, którą można określić jako komentatora, a był to zapewne autor *Almanachu*, czyli Maciej Karpiga.

Skryba przepisał *Tablice astrologiczne* na rok 1501 i według wzoru dostarczonego przez astrologa starannie wykonał wykresy horoskopowe przy pomocy kolorowych atramentów: zielonego, czerwonego, złotego i srebrnego, tekst prognostyków wpisał czarnym. Tytuły w środkowych kwadratach wykresów horoskopowych wpisał ozdobną minuskulą kolorem czerwonym, litery oznaczające dzień, godzinę i minuty zielonym. Stopnie znaków zodiaku w poszczególnych domach wykonał zgodnie z tradycją na górnych liniach wykresu czarnym kolorem, a planety, znaki zodiaku, Węzły Księżycowe, Punkt Szczęścia wpisywał wewnątrz kolejnych domów horoskopowych kolorem czerwonym i zielonym. W horoskopie rocznicowym (zob. wkładka ilustracyjna – fot. 3) wprowadził złoto w tytule i przy oznaczeniu planet (Słońce, Jowisz, Mars). W przypadku Księżyca użył koloru srebrnego. Skryba popełniał jednak błędy, mylił graficzne oznaczenia znaków zodiaku (s. 29, fot. 2). Jeżeli wpisał w wykresie niewłaściwe oznaczenie, nie skreślał go, ale nad nim lub obok dopisywał właściwe (s. 35, 36). Ponadto upraszczał zapis, umieszczając przy planetach tylko same stopnie, bez oznaczenia znaku zodiaku, który domyślnie miał się odnosić do znaku zodiaku zapisanego w danym domu (s. 31, fot. 3).

Komentator, być może identyczny z autorem *Almanachu*, Maciejem Karpigą, wprowadził przy użyciu koloru czarnego i czerwonego dopiski na marginesach (częściowo tylko czytelne) i w wykresach horoskopowych (s. 35–43), dopisał słowo *[K]othvÿcz* pod herbem na stronie tytułowej (fot. 1), a także wprowadził poprawki w *Tablicach astrologicznych*. Ponadto zaczął na stronie 48 wpisywać *Tablice astrologiczne* zapewne na rok 1502 oraz porubrykował następną stronę, a także na stronie 50 wpisał cytat z Owidiusza.

28 [strona]

Minucionis tempus balnei et farmacie hoc pacto breviter invenire. In latere numeri si punctum unum ostenderis, convenientem eo die minucionem, balneum aut farmaciam

⁵ A. Bouché - Leclercq, *L'astrologie grecque*, Paris 1899, s. 386 – horoskopy dzienne i nocne.

⁶ J. D. North, *Horoscopes and History*, London 1986, s. 90.

⁷ Tzw. kwadratura koła. A. Bouché - Leclercq, dz. cyt., s. 285.

⁸ J. D. North, dz. cyt., s. 4, fig. 3, s. 46, twierdzi, że metoda ta była znacznie starsza.

esse scias, si vero duo puncta – meliorem, si tria – electam contendes. Hoc tamen in minucione considerandum erit, ne fiat ex ea parte corporis, quam partem respicit signum hoc, in quo Luna percurrit, etas similiter hominis ex tali Lune conformanda erit. Quod autem membrum aliquod signum respiciat tabella inferior ostendit.

Oto sposób, jak pokrótce znaleźć czas puszczenia krwi, kąpieli i leczenia. Jeśli z boku liczby występuje jeden punkt wiedz, że tego dnia jest odpowiedni czas na puszczenie krwi, kąpiel i leczenie. Jeśli są dwa punkty – dzień lepszy; jeśli trzy – z pewnością wyborny. Przy puszczeniu krwi należy zważać, aby nie działo się to w tej części ciała, do której odnosi się znak, przez który przechodzi Księżyc. Również wiek człowieka musi być dostosowany na tej podstawie do Księżycza. Poniższa tabelka wskazuje, która część ciała zależy od jakiego znaku.

<i>Caput</i> [Głowa] <i>in</i>	w Baranie	<i>Renes</i> [Nerki] <i>in</i>	w Wadze
<i>Cervix</i> [Kark] <i>in</i>	w Byku	<i>Genitalia</i> [Genitalia] <i>in</i>	w Skorpionie
<i>Humeri</i> [Barki] <i>in</i>	w Bliźniętach	<i>Femora</i> [Biodra] <i>in</i>	w Strzelcu
<i>Cor</i> [Serce] <i>in</i>	w Raku	<i>Genicula</i> [Kolana] <i>in</i>	w Koziorożcu
<i>Pectus: Sco[rpio]</i> ⁹ [Pierś: Skorpion] <i>in</i>	w Lwie	<i>Tibie</i> [Golenie] <i>in</i>	w Wodniku
<i>Venter</i> [Brzuch] <i>in</i>	w Pannie	<i>Pedes</i> [Stopy] <i>in</i>	w Rybach

29 [strona]:

Genitura Reverendissime
D[ominacionis] Vestre
Anno Domini 1468
Horoskop Urodzeniowy
Najczcigodniejszej Waszej Przewielebności
Roku Pańskiego 1468

d[dzień] *h*[godzina] *m*[inuta]
28¹⁰ 23 58

- I. 27 [stopień] 22 [minuty] Lwa.
- II. 18 [stopień] Panny.
- III. 12 [stopień] Wagi. Punkt Szczęścia 12 [stopień] Skorpiona.
- IV. 16 [stopień] Byka¹¹.

⁹ Skryba popełnił pomyłkę i chciał ją skorygować, dopisując znak zodiaku, jednak znowu popełnił pomyłkę, gdyż zgodnie z melotezją pierś przypisana jest znakowi Raka, a nie Skorpiona.

¹⁰ Kwiecień. Fot. 2.

¹¹ Pomyłka w zapisie skryby, zgodnie z porządkiem Zodiaku powinien być Skorpion, który następuje po Wadze.

- V. 29 [stopień] Strzelca.
 VI. 3 [stopień] Wodnika.
 VII. 27 [stopień] Wodnika.
 VIII. 18 [stopień] Ryb. Saturn 1 [stopień] Barana.
 IX. 12 [stopień] Barana.
 X. 16 [stopień] Byka. Słońce 17 [stopień] Byka.
 Merkury 1 [stopień] Bliźniąt.
 Wenus 12 [stopień] Bliźniąt.
 XI. 29 [stopień] Bliźniąt. Mars, Jowisz 29 [stopień] Bliźniąt.
 XII. 3 [stopień] Lwa. Księżyc malejący 6 [stopień] Lwa¹².

Voluissem me continere, Illustrissime Princeps et Reverendissime Domine, ab eo scribendi officio. Cum fragilitas ingenii mei nichil se scire posse, tale conciperet, quod dignum fore vestra Illustrissima d[ominacione] iudicaret. Accedit preterea et aliud, reverendissime domine. Iulius Firmicus vir etatis nostre, in arte siderali eruditissimus, in capitulo „Qualis vite debeat esse mathematicus” fortunas magnorum principum scrutari prohibet dicens eas iudicio summi Dei gubernari. Hocque solum genus hominum esse asserit, quod stellarum cursibus non subiacet, nec in eorum fatiis stellas habere decurrendi potestatem. Esculapius item et Petosiris, quibus potentissimum numen Mercurii istius sciencie secreta commisit eam rem variis et admodum conquisitis persuadent rationibus.

Chciałem się powstrzymać, Najjaśniejszy Książę i Najczcigodniejszy Panie, od obowiązku tego pisania. Ponieważ mój ułomny rozum jest świadom, że sam nie zdoła wymyślić niczego takiego, co mógłby uważać za godne Waszej Najjaśniejszej Przewielebności. Do tego dochodzi coś innego, o Najczcigodniejszy Panie. To mianowicie, że Juliusz Firmicus, najbieglejszy z uczonych w sztuce gwiazd naszych czasów, w rozdziale *Jakiego rodzaju życie powinien prowadzić matematyk* zabrania badać losów wielkich książąt, mówiąc, że są one kierowane wyrokiem Boga najwyższego¹³, i twierdzi, że wyłącznie ten rodzaj ludzi nie podlega biegom gwiazd oraz że gwiazdy nie mają mocy wpływania na ich losy. Również Eskulap¹⁴ i Petosiris¹⁵, którym sekrety tej wiedzy powierzył Merkury, bóstwo bardzo potężne, tłumaczą tę rzecz na rozmaite i niezwykle wymyślne sposoby.

30 [strona]

Quod utique non alio respectu aut animi proposito eos voluisse ex eorum monumentis colligimus, nisi ut posteritatem ab hiis depromendis retraherent, nec incongrue advertente-

¹² Ponieważ jest to horoskop nocny (*genitura nocturna*), Księżyc jest w najdalszym miejscu. Zob. A. B o u c h é - L e c l e r q, dz. cyt., s. 417.

¹³ Julius Firmicus Maternus, autor *Matheseos libri VIII*, około 335 roku.

¹⁴ Asklepios, bóg sztuki medycznej, gwiazdozbiór Wężownik, zapewne pomyłony z mitycznym autorem Hermesem Trismegistosem i pismami zebranymi w *Corpus Hermeticum*.

¹⁵ Petosiris, kapłan faraona Nechepso, astrolog egipski, II wiek p.n.e. (J. D. N o r t h, dz. cyt., s. 90).

bant etenim esse in ea re difficultatem summam, quam omnes geneatici [in marg.: genethiaci] semper tamquam Scillam et horrendum scopulum declinabant, licet id non ignorent, quod hec tota mundi inferioris substantia necessitate cuiusdam legis gubernetur divinis illis semperque incorruptilibus superiorum corporibus, quorum nos spiritum semper haurire licet, ut Plotino atque Porphirio placet. Non audeam itaque Reverendissime domine transgredi instituta maiorum meorum. Quia tamen id in me est, quod non aliud die noctuque agito, ne id negligam, quod studio meo pro R[everendissima] d[ominacione] vestra effici possit, quo fit ut eas lucubraciunculas, que vires meas aliquantisper excedere videntur, vestre illustrissime dominacioni presentare decrevi, quas benigne recipi oro. Michi vero, quem assidui itineris diversitas sollicitat, si quid indigestum Reverendissima dominacio vestra musa etenim nondum stabili, dicta offenderit, veniam dabit.

Z ich pism wydobyliśmy w każdym razie tę informację, że chcieli oni tego nie z innego względu czy wewnętrznego zamiaru, jak tylko w tym celu, aby potomnych odstręczyć od wydobywania tych [wiadomości], a także zgodnie zwracali uwagę, że w tej sprawie jest wielka trudność, której to trudności wszyscy astrologowie stawiający horoskopy zawsze unikali, jakby to była budząca przerażenie Scylla, choć wiedzieli dobrze, że cała nasza substancja podniebnego świata jest rządzona nieuniknionym prawem przeznaczenia przez owe boskie, wieczne i niezniszczalne ciała niebieskie, których duchem wolno nam zawsze oddychać, jak poucza Plotyn¹⁶ i Porfiriusz¹⁷. Przeto, najczcigodniejszy Panie, nie odważyłbym się nie zastosować się do wskazań moich przodków. Ponieważ jednak tkwi to we mnie, że niczego innego w dzień i w nocy nie rozważam, jak tylko abym nie zaniedbał tego, czym moją nauką mógłbym się przyczynić Waszej najczcigodniejszej Przewielebności, postanowiłem przedstawić Waszej przesławnej Przewielebności te skromne wywody – choć wydają się o wiele przekraczać moje siły – i prosić o wspaniałomyślne ich przyjęcie. Mnie zaś, zaniepokojonemu trudnością tej uporczywej drogi, niech będzie wybaczone, jeśli coś niestosownego obrazi Waszą najczcigodniejszą Przewielebność, ponieważ podlegam zmiennemu wpływowi Muzy.

31 [strona]

Anno do[mini] 1501 currente
Rok pański 1501 bieżący
Revolucio geniture d[omi]ni re[vere]ndissimi cardinalis
Horoskop rocznicowy¹⁸ pana Najczcigodniejszego kardynała

¹⁶ Plotyn, filozof późnoplatoński (ok. 204–269).

¹⁷ Porfiriusz, filozof późnoplatoński i astrolog (ok. 232–305).

¹⁸ Fot. 3. S. S ł o w a k o w i c z, *Prognostyk albo przestroga z obrotów niebieskich względem przypadków wszelakich, któremi niebo zagraża nam na 1644 przestępny*, Kraków, s. 5, używa polskiego „rewolucja roczna”; tenże, *Prognostyk albo przestroga [...] na rok 1669*, druk. Balcera Smieszkwica, Kraków, na s. 2 używa słowa „rewolucja”.

d[dzień] h[godzina] m[inuta] z[sekunda]
 28.¹⁹ 23. 52. 52.

- I. 26 [stopień] Lwa
- II. 16 [stopień] Panny. Księżyc rosnący 20 [stopień] Panny²⁰
- III. 9 [stopień] Wagi
- IV. 15 [stopień] Skorpiona
- V. 27 [stopień] Strzelca
- VI. 2 [stopień] Wodnika
- VII. 26 [stopień] Wodnika. Mars 14 [stopień] Ryb²¹ [na marginesie] *Occid[ua]l[is]*
[Zachodni]²²
- VIII. 16 [stopień] Ryb
- IX. 9 [stopień] Barana. Jowisz 1 [stopień Barana]²³
Wenus 20 [stopień Barana]²⁴
- X. 5 [stopień] Byka. Merkury 1 [stopień] Bliźniąt²⁵
Saturn 1 [stopień] Bliźniąt²⁶
Słońce. Węzeł Wstępujący Księżyc 17 [stopień Byka]²⁷
- XI. 27 [stopień] Bliźniąt
- XII. 2 [stopień] Lwa. *Oriens Rectum* [Wschód Prawdziwy]

Saturn *divisor* [pan czasu]²⁹

*Alkorodon*²⁸ [Alkachod]
Venus cum Iove domina anni
 [Wenus z Jowiszem pani roku]³⁰

¹⁹ Kwiecień.

²⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 10: 4, 42 Panny.

²¹ *Tablice astrologiczne*, s. 10: 14, 45 Ryb.

²² Ten punkt oznacza opuszczenie życia, czyli śmierć. Obszar między domem XII a VII (zgodnie z ruchem zegara) – symbol śmierci. Zob. A. B o u c h é - L e c l e r q, dz. cyt., s. 413, 426, 448.

²³ Znak Barana nie został wpisany. *Tablice astrologiczne*, s. 10: 20, 40 Barana.

²⁴ Znak Barana nie został wpisany. *Tablice astrologiczne*, s. 10: 13, 6 Barana.

²⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 10: 1, 21 Bliźniąt.

²⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 10: 1, 15 Bliźniąt.

²⁷ Znak Byka nie został wpisany. *Tablice astrologiczne*, s. 10: Słońce w 18, 11 Byka. Węzeł Wstępujący Księżyc w 19, 30 Byka.

²⁸ Dopisane czarnym kolorem, ręka komentatora. Inaczej *Alchocoden* (A. B o u c h é - L e c l e r q, dz. cyt., s. 407, przyp. 2, s. 411, przyp. 1), *Almuten*, dawca życia, najbardziej wpływowa planeta w horoskopie, określa szacunkową liczbę lat życia. Ponieważ poniżej wpisana jest Wenus i Jowisz, trzeba przyjąć, że te planety są najbardziej wpływowe w prognozykach miesięcznych na rok 1501. Zob. L. F l e m i n g - M i t c h e l l, *The Language of Astrology*, London 1977, s. 9.

²⁹ *Chronocrator* gr., Saturn rządzi przez 30 miesięcy: *Matheseos* [...] 2, 27, 1. W języku staropolskim nazywa „Pan doroczny”, „doroczny Gubernator”, „Gubernator rewolucji rocznej” (S. S ł o w a k o w i c z, *Prognozyk albo przestroga [...] na 1644 [...]*, s. 5; t e n ż e, *Prognozyk albo przestroga [...] na rok 1669*, s. 2, 3).

³⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 11, odnotowana koniunkcja Jowisza i Wenus.

Profectio [progresja prymarna]³¹*directio* [dyrekcja]³²

<i>Ab assce[ndente]</i> 27,22	<i>Taur[um]</i> ³³	<i>Ab assce[ndente]</i> 21	<i>Virginis</i>
<i>A Sole</i> 17,7 ³⁴	<i>Aqua[rium]</i>	<i>A Sole</i> 17	<i>Gemin[orum]</i>
<i>A parte for[tune]</i> 16,30	<i>Leonem</i>	<i>A part[e] for[tune]</i> 13	<i>Sagitt[arii]</i>
<i>A Luna</i> 16,12	<i>Taurum</i>	<i>A Luna</i> 4	<i>Libre</i>
<i>A Saturno</i> 23,50 ³⁵	<i>Capric[cornum]</i>	<i>A Saturno</i> 25	<i>Scorp[ionis]</i>
<i>A Iove</i> 0,3	<i>Arietem</i>	<i>A Iove</i> 29	<i>Cancr[i]</i>
<i>A Marte</i> 0,4	<i>Arietem</i>	<i>A Marte</i> 29	<i>Cancr[i]</i>
<i>A Venere</i> 12,46	<i>Pisces</i>	<i>A Venere</i> 13	<i>Cancr[i]</i>
<i>A Mercu[rio]</i> 0,8	<i>Pisces</i>	<i>A Mercur[io]</i> 5	<i>Cancr[i]</i>

32 [strona]

Ne quicquam ad sortem vel opinionem [adscr. supra: in; del.: hiis] sequentibus me quis scripsisse arbitretur et rationes horum, que scribentur annotare libuit. Itaque Oroscopo revolucionis huius et geniture vestre Illustrissime dominacionis unum et idem signum est, cuius gubernator Sol cum signo, ad quod venit profectio, in decima constitutus. [in marg.: Rasis 63 verbo] Annus quoque ad locum Solis applicat. Hec et alia laudent famam et autoritatis amplitudinem denotant. Hali Habenragel, capitulo nono, parte quinta. Planeta, cum venerit, adsummet locum, renovat significata illius domus. Unde quadam singulari consumataque eminencia dignitateque vestram Illustrissimam dominacionem astra hoc anno sequenti relucere debere testantur et quod ratione I[llustrissime] d[ominacionis] vestre bonum (cui preest) terre advenire deberet. Venus, domina anni, Iovi associata in domo nona, melioracionem in bonis ecclesiasticis per v[estram] I[llustrissimam] d[ominacionem] fieri debere significat. [in marg. ...] Cuius prelati et subditi v[estres] I[llustrissime] d[ominacionis] nonnumquam rebellare aut quocumque modo contradicere videbuntur. Quod in Augusto et in Octobre signanter suspicetur eadem Venus cum Iove trina radiacione domum vite intuentur. Per id sanitatem custodient et bonam disposicionem largientur. Itinera similiter non pauca, leta et proficua peraget R[everendissima] d[ominacio] vestra. Venus omnino ad naturam suam mores I[llustrissime]

³¹ Pokazuje pozycje planet dla czasu po urodzeniu danej osoby, licząc jeden dzień jako rok (L. Fleming - Mitchell, dz. cyt., s. 72). W 1501 Fryderyk Jagiellończyk miał 33 lata, a urodził się 28 kwietnia 1468 (horoskop urodzeniowy s. 29), więc tabela pokazuje układ planet 31 maja 1468 (28 04 + 33 = 31 05).

³² Określa kierunek zach.-wsch. (A. Bouché - Lecerq, dz. cyt., s. 418, przyp. 2). Metoda polegająca na dodaniu do planet w horoskopie urodzeniowym tyłu stopni, ile lat ma klient, biorąc pod uwagę, że każdy znak zodiaku liczy 30 stopni.

³³ In cod. *Taurus*.

³⁴ Zapis poprawiony przez skrybę złotym kolorem.

³⁵ Zapis poprawiony przez skrybę złotym kolorem.

d[ominacionis] vestre declinabit et quia ad Saturni locum radiceis devenit ea ratione turbaciuncule aliq̄ue adesse potuerit in equis et hiis, que signantur (?significantur) per sextam, damnum percipiet. Fures similiter et homines senes damna aliqua afferre poterint.

Pozwoliłem sobie na początku wyluszczyć skłaniające mnie do tego powody, aby nikt nie sądził, że cokolwiek w tym, co następuje, napisałem na los szczęścia lub kierując się opinią. A zatem horoskop obecnej rocznicy i samych urodzin Waszej Przesławnej Przewielebności posiada ten sam znak³⁶. Jego władcą jest Słońce w domu dziesiątym ze znakiem³⁷, do którego zbliża się jego progresja prymarna³⁸. [na marg.: Rasis³⁹, w 63 słowie] Również rok zbliża się do miejsca Słońca⁴⁰. Tak to, jak i inne okoliczności, sprzyjają rozgłosowi i wzrostowi władzy według tego, co pisze Hali Habenragel⁴¹ w rozdziale 9, części 5. Gdy planeta [Słońce] tam dojdzie, obejmie miejsce i odnowi znaczenie właściwe dla tego domu⁴². Z tego więc powodu gwiazdy zaświadczają, że w nadchodzącym roku Wasza Przesławna Przewielebność powinna rozbłysnąć jakąś szczególnie doskonałą świetnością oraz że ze strony Waszej Przesławnej Przewielebności ziemia, nad którą panujesz, winna doświadczyć dobrodziejstwa⁴³. Wenus, pani roku⁴⁴, połączona z Jowiszem w domu dziewiątym⁴⁵, oznacza poprawę w zakresie dóbr kościelnych za przyczyną Waszej Przesławnej Przewielebności⁴⁶. [na marg. nieczytelne] Którego to kościoła zwierzchnicy, a poddani Waszej Przesławnej Przewielebności, niekiedy będą się buntować i w jakiś sposób chyba będą się sprzeciwiać. Jest wysoce prawdopodobne, że w sierpniu i październiku też Wenus wraz z Jowiszem przez potrójne promieniowanie⁴⁷ będzie działać

³⁶ Horoskop urodzeniowy 28 kwiecień 1468, s. 29: w domu I *Vita*, 27, 22 stopień Lwa; horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31, w domu I *Vita*, 26 stopień Lwa.

³⁷ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31, w domu X *Honores*, Słońce w 17 stopniu Byka. Horoskop urodzeniowy 28 kwiecień 1468, s. 29: w domu X *Honores*, Słońce w 17 stopniu Byka.

³⁸ Tabela, s. 31: ascendent 27, 22 Byka.

³⁹ Abū Barkr Muhammed ibn Zakariya al-Razi perski lekarz zm. około 925 roku (G. S a l i b a, *Teorie planetarne w astronomii arabskiej po XI wieku*, [w:] *Historia nauki arabskiej*, t. 1: *Astronomia teoretyczna i stosowana*, red. R. R a s h e d i R. M o r e l o n, Warszawa 2000, s. 840).

⁴⁰ Tabela, s. 31: progresja prymarna roku, 27, 33 Byka.

⁴¹ Abū l-Hasan ‘Ali ibn Abi l-Rijā lub Haly Abenragel astrolog arabski zmarły po 1037 roku, autor *Liber in iudiciis astrorum*.

⁴² Dom X *Honores* oznacza: „Królestwa, sławę, wywyższenie, mistrzostwo, sztukę, sprawy wojskowe, odwagę, wyniesienie, panowanie, pochwały, posłuch, znakomitość” (E. Ś n i e ż y Ń s k a - S t o ł o t, *Generale iudicium Władysława II zwanego Warneńczykiem*, „Biuletyn Biblioteka Jagiellońskiej” XLI, 2011, tekst łaciński odczytał R. T a t a r z y Ń s k i, tłum. na polski A. K o z ł o w s k a, s. 38; dalej: *Generale iudicium*).

⁴³ W *Tablicach astrologicznych*, s. 11, dopisany Punkt Szczęścia, ręka komentatora.

⁴⁴ Wenus z Jowiszem panią roku 1501 (s. 31).

⁴⁵ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: w domu IX *Peregrinationes*, Jowisz w 1 stopniu Barana, Wenus w 20 stopniu Barana.

⁴⁶ Dom IX *Peregrinationes* oznacza: „prawo, mądrości Boskie, astronomię, prace ręczne, poselstwa, długie podróże, posługę Kościołowi” (*Generale iudicium*, s. 37).

⁴⁷ Trygon, odległość 120 stopni między dwoma planetami; prognozyk miesięczny 18 sierpień 1501,

na dom życia⁴⁸. Dzięki temu będą chronić zdrowie i używać korzystnej dyspozycji. Podobnie podróże dość liczne, szczęśliwe⁴⁹ i korzystne odbędzie Wasza Najczcigodniejsza Przewielebność. Wenus całkowicie nakłoni obyczaj Waszej najczcigodniejszej Przewielebności do swojej natury i ponieważ dotrze do miejsca Saturna w horoskopie⁵⁰, mogą się przydarzyć pewne perturbacje związane z końmi i straty w sprawach właściwych dla domu szóstego⁵¹. Podobnie złodzieje i ludzie w podeszłym wieku mogą przynieść pewne szkody⁵².

33 [strona]

Luna in secunda domo ex amicis acquisitis lucra et substantia augmentum[!] promitteret. Sed quoniam Martis opposito infortunatur radio, distractio eiusdem vel necessitate aliqua repentina cogente, distributio [in marg.: bucio] eiusdem subsequetur. Ea ipsa Lune irradiatio ex Octava forte in diebus Iunii perturbationem animi aliquam efficiet ex parte itineris longi aut legacionis, vel eorum, que significantur per nonam domum. Iupiter in nona felicitatem in bonis ec[c]lesiasticis promittit et consecucionem eorundem. Et quoniam venit ad locum Saturni eruntque domus Iovis secunda et decima, postea posito quasi ascendente Capricorno 3^a et 12^a domus, Iovis signa erunt, secundum supputationem Hali Habenragel. Erit itaque fortuna in acquisitione substantie, honoris. Ex brevibus similiter itineribus, et ex parte inimicorum aliq^{ue} fortune advenient. Mars in bonis, que post mortem amicorum venire deberent, damnum et deceptionem minatur. [in marg.: in bonis post mortem] Ab aquis cavendum erit vestre i[llustrissime] dominacioni ea etenim Martis per diametram radiatio ex piscibus est. Saturnus cum Mercurio in decima ingenii profunditatem dabit et intellectus acuitatem denotat. Ex parte hominis magne condicionis, item ratione regni et dominii perplexitas et turbacio aderit. [in marg.: ratione regni perplexitas] Et quia Venus domina anni istius gubernat domum decimam, diminuet ad malum et immutabit in finem bonum, quoniam hii, qui aliquid contrarii agere.

s. 42: trygon Jowisza i Wenus. S. Sł o w a k o w i c z (*Prognostyk albo przestroga [...] 1669*, s. 7) posługuje się polską nazwą „promień zycziwy”.

⁴⁸ „Dom życia” *Matheseos [...] 2*, XIV, 3. Dom I *Vita* dotyczy „ciał, życia, kąpieli, leków potrzebnych do życia, spraw tajemnych, więzi [uczuciowych], ćwiczenia, pracy, zdrowia, nowych szat, wszystkiego co trwałe w życiu” (*Generale iudicium*, s. 35).

⁴⁹ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 33: dom IX *Peregrinationes*, Jowisz w 1 stopniu Barana, Wenus w 20 stopniu Barana.

⁵⁰ *Radix* = horoskop (L. F l e m i n g - M i t c h e l l, dz. cyt., s. 75). Horoskop urodzeniowy 28 kwiecień 1468, s. 29: w domu VI *Valetudo* Wodnik, w którym ma swój dom Saturn. W prognostyku miesięcznym 24 czerwiec 1501, s. 40, w domu VI Byk, w którym ma swój dzienny dom Wenus.

⁵¹ Dom VI *Valetudo*, dotyczy „koni, zwierząt pociagowych, chorób, utraty niewolników, starych kobiet, odrzucenia, niesprawiedliwosci” (*Generale iudicium*, s. 36). Wenus związana jest z chorobami zaczynającymi się w lędźwiach i genitaliach, co stanowi odniesienie do francuskiej choroby, na którą miał cierpieć kardynał.

⁵² Dom VI *Valetudo*.

Księżyc w domu drugim pozwala spodziewać się korzyści i powiększenia majątku za sprawą pozyskanych przyjaciół⁵³. Ponieważ jednak doznaje niefortunnego wpływu opozycji Marsa⁵⁴, majątek ten w wyniku jakiejś nagłej okoliczności ulegnie rozerwaniu lub podziałowi. Ta sama opozycja Księżyca⁵⁵ z domu ósmego może w czerwcu⁵⁶ spowodować pewien niepokój wewnętrzny, pozostający w związku z dłuższą podróżą lub poselstwem albo też sprawami właściwymi dla domu dziewiątego⁵⁷. Jowisz w domu dziewiątym oznacza powodzenie w zakresie dóbr kościelnych i osiągnięcie tychże⁵⁸. A ponieważ [Jowisz ?] dotarł do miejsca Saturna⁵⁹, a dom Jowisza będzie drugi⁶⁰ i dziesiąty⁶¹, następnie zaś Koziorożec ustawi się prawie w ascendencie⁶², to wtedy domami Jowisza, według obliczeń Hali Habenragela, będą trzeci i dwunasty⁶³. Nastąpi zatem szczęście w zdobywaniu majątku i zaszczytów. Niejakie szczęście wyniknie również z krótkich podróży oraz ze strony nieprzyjaciół⁶⁴. Mars zagraża stratą i oszustwem w zakresie dóbr, które powinny nadejść po śmierci przyjaciół⁶⁵. [na marg.: w dobrach po śmierci] Wasza Przesławna Przewielebność powinna się wystrzeżać wody. Takie jest bowiem promie-

⁵³ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: w domu II *Lucrum*, Księżyc rosnący w 20 stopniu Panny. Dom II *Lucrum* dotyczy: „sprzedaży, kupowania, zysku, majątku, czynszów, żywności, posiadłości, służących, panowania, przyjmowania” (*Generale iudicium*, s. 35).

⁵⁴ Opozycja, odległość 180 stopni między planetami. Opozycja Księżyca i Marsa, prognozyki miesięczne: 26 maj 1501, s. 39 i 24 czerwiec 1501, s. 40. S. S ł o w a k o w i c z (*Prognozyk albo przestroga [...] na 1644 [...]*, s. 7) używa łacińskiej nazwy *radio opposito*. Obydwie informacje o opozycji Księżyca i Marsa zostały wpisane przez komentatora.

⁵⁵ Opozycja (odległość 180 stopni) Księżyca i Marsa. Prognozyki miesięczne: 26 maj 1501, s. 39 i 21 czerwiec 1501, s. 40.

⁵⁶ Prognozyk miesięczny 24 czerwiec 1501, s. 40: dom VIII *Mors* oznacza „Strach, śmierć, spadek po zmarłych, zabijanie, truciznę, [rzeczy] powodujące śmierć” (*Generale iudicium*, s. 37).

⁵⁷ Dom IX *Peregrinationes*.

⁵⁸ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: dom IX *Peregrinationes*, Jowisz w 1 stopniu Barana.

⁵⁹ Horoskop urodzeniowy 28 kwiecień 1468, s. 29: dom VIII *Mors*, Saturn w 1 stopniu Barana. Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: dom IX *Peregrinationes*, Jowisz w 1 stopniu Barana.

⁶⁰ Prognozyk miesięczny 2 luty 1501, s. 36: dom II *Lucrum*, Jowisz w 1 stopniu Barana.

⁶¹ Prognozyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38, dom X *Honores*, Jowisz w 13 stopniu Barana.

⁶² Prognozyki miesięczne 1501: 2 luty (s. 36) i 21 lipiec (s. 41): dom I *Vita*: 11 stopień Koziorożca; 22 stopień Koziorożca.

⁶³ Prognozyki miesięczne 1501: 21 lipiec, s. 41 i 8 grudzień, s. 46: dom III *Fratres*, Jowisz w 4 stopniu Byka i 26 stopniu Barana. Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501, s. 37: dom XII *Inimici*, Jowisz w 7 stopniu Barana.

⁶⁴ Dom III *Fratres* dotyczy: „braci, sióstr, krewnych, powinowatych, podróży krótkich, sprawiedliwości, łagodności, cierpliwości, pomysłowości, poselstwa, dysputy” (*Generale iudicium*, s. 35). Dom XII *Inimici* oznacza: „rozboje, spisek, nienawiść, trudy, wrogość, smutek bólów, przemoce więzień” (*Generale iudicium*, s. 38).

⁶⁵ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: w domu VII *Nuptiae*, Mars w 14 stopniu Ryb. Dom oznacza: „małżeństwo, ślub, przeciwności, sprawy [sądowe], spory, wojny, [...] otwarte wrogości, kupno broni” (*Generale iudicium*, s. 37).

niowanie Marsa po przekątnej⁶⁶ od znaku Ryb⁶⁷. Saturn z Merkurem w dziesiątym domu⁶⁸ użyje głębokiej zdolności i oznacza wyostrzony intelekt. Ponadto ze strony człowieka wysokiej pozycji nadejdzie komplikacja i zamieszanie w sprawach królestwa i panowania. [na marg.: zamieszanie w sprawach królestwa]. A ponieważ Wenus, pani tego roku⁶⁹, rządzi domem dziesiątym⁷⁰, zminimalizuje zło i spowoduje, że sprawy zakończą się pomyślnie, ponieważ ci, którzy będą chcieli przeciwdziałać,

34 [strona]

voluerint, humiliabunt se tandem vestre illustrissime dominacioni et postea associabit se hominibus letis et solaciosis, in odoriferis et delectabilibus rebus oblectabitur vestra i[llustrissima] dominacio. Quantum vero ad corporis valitudinem hec pauca recensere libuit. Divisio gradus ascendentis venit ad terminum Saturni et idem intuetur quarto radio signum divisionis in revolucione. Infirmitas non tamen periculosa ex causa frigida et habundancia flegmatis humoribusque crudis imminet in Iunio et in fine Octobris; ab illa cavendum erit. [in marg.: in Iunio bis dominus disgratiam pretensit flegmatis]⁷¹ Hec scripsi non terrendi gracia vestra[m] illustrissimam dominacionem, sed ut hiis monita caucior fiat⁷². Multum etenim malum Ptolomeus clarissimus in quinta proposicione prohiberi posse contendit, cum illud previsum fuerit. Hec singula particularius in mensium elucidacione annotabuntur. [in marg. ...]

ukorzą się wreszcie wobec Waszej Przesławnej Przewielebności, a Wasza Przesławna Przewielebność stowarzyszy się potem z ludźmi wesołymi i dającymi pociechę i znajdzie zadowolenie w zajęciach pachnących i przyjemnych⁷³. A teraz chciałbym napisać parę słów w odniesieniu do stanu zdrowia cielesnego. Podział stopnia ascendentu nadchodzi do terminu Saturna⁷⁴, a ten będzie spoglądać w czwartym promie-

⁶⁶ Opozycja odległość między dwiema planetami 180 stopni. Opozycja Marsa i Księżyca w prognostykach miesięcznych na rok 1501: 26 maj, s. 39; 24 czerwiec, s. 40; 11 listopad, s. 45.

⁶⁷ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: dom VII *Nuptiae*, Mars w 14 stopniu Ryb. Ryby znak wodny (*The Beginning of Wisdom. An Astrological Treatise by Abraham ibn Ezra*, ed. R. L e v y, F. C a n t e r a, Paris 1939, s. 185).

⁶⁸ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31 Dom X *Honores*, Saturn i Merkury w 1 stopniu Bliźniąt.

⁶⁹ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31.

⁷⁰ Horoskop urodzeniowy 28 kwiecień 1468, s. 29: dom X *Honores*, Wenus w 12 stopniu Bliźniąt. Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: dom X *Honores*, Wenus w 15 stopniu Ryb.

⁷¹ H. R y b u s, *Królewicz kardynał Fryderyk Jagiellończyk jako biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński*, „*Studia Historico-Ecclesiastica*” II, 1937, s. 195, przyp. 6 odczytuje: *in Iunio bis dominus disgratiam proscurit*.

⁷² H. R y b u s, dz. cyt., s. 195, w przyp. 6 odczytuje zakończenie zdania: [...] *monita caucior sit*.

⁷³ Za sprawą Wenus, która w horoskopie odnosi się do miłości, przyjemności i pachnideł. Zob. *The Beginning of Wisdom*, s. 199.

⁷⁴ *Terminus* lub *finis* (gr. *horion*), termin oddziaływania: *Matheseos* [...] 2, VI, 11–12: stopnie znaku zodiaku poza swoim domem, gdzie oddziaływanie planety jest najsilniejsze. Saturn rządzi od 23 do 26 stopnia, Koziorożca. Prognostyk miesięczny 21 lipiec 1501, s. 41, w domu I 22 stopień Koziorożca.

niu⁷⁵ na pana czasu w horoskopie rocznicowym⁷⁶. Niezbyt niebezpieczna słabość z zimnej przyczyny i obfitości flegmy⁷⁷ oraz surowych płynów będzie zagrażała w czerwcu⁷⁸ i z końcem października⁷⁹ i trzeba się jej będzie pilnować. [na marg.: w czerwcu pan dwa razy doznał niedyspozycji flegmatycznej] Napisałem to nie po to, by Waszą Najczcigodniejszą Przewielebność przerazić, lecz by dzięki tej przestrodze była tym ostrożniejsza. Twierdzi bowiem przesławny Ptolemeusz w zdaniu piątym, że wielu nieszczęściom można zapobiec, gdy się je przewidzi. Wszystko to zostanie bardziej szczegółowo zapisane w wyjaśnieniu miesiący. [na marg. ...]

35 [strona]

Baran

Koziorożec

Inicium decimi anni precedentis

Januarii

Początek [prognostyku]⁸⁰ dziesiątego: stycznia, roku poprzedniego

d h [g] m

5 14 42

Słońce kwadratura [poprawione] tranzyt Jowisz⁸¹

I. 18 [stopień] Skorpiona. Wenus 8 [stopień] Strzelca⁸²

⁷⁵ Kwadratura, czyli odległość 90 stopni między planetami. Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: Saturn tworzy kwadraturę z Księżycem. S. S ł o w a k o w i c z (*Prognostyk albo przestroga [...] 1669*, s. 4) używa określenie „kwadratowy”.

⁷⁶ *Signum divisionis* oznacza według tabeli umieszczonej pod horoskopem rocznicowym (s. 31) Saturna (*divisor*), czyli pana czasu.

⁷⁷ Saturn jest planetą zimną i wilgotną, której z czterech płynów w organizmie ludzkim przyporządkowana jest flegma, wg Ptolemeusza. Zob. H. M. C a r e y, *Medieval Latin Astrology and the Cycles of Life: William English and English Medicine In Cambridge, Trinity College MS O.5.26*, [w:] *Astro-medicine, Astrology and Medicine, East and West*, ed. A. A k a s o y, Ch. B u r n e t t, R. Y o e l i - T l a l i m, Firenze 2008, s. 46; *The Beginning of Wisdom*, s. 203, Abraham ibn Ezra łączy flegmę z Księżycem. Prognostyk miesięczny 24 czerwiec 1501 (s. 40), Księżyc w opozycji do Marsa, planety suchej i gorącej. S. S ł o w a k o w i c z (*Prognostyk albo przestroga [...] na 1644 [...] (s. 9)*) posługuje się łacińską nazwą *calida morbi*.

⁷⁸ Prognostyk miesięczny 24 czerwiec 1501, s. 40; dom I 27 stopień Skorpiona, który jest jednym z trzech znaków wodnych.

⁷⁹ Prognostyk miesięczny 13 październik 1501, s. 44; dom VI *Valetudo* 7 stopień Wodnika, w którym ma swój dom nocny Saturn.

⁸⁰ W języku staropolskim posługiwano się słowem prognostyk (S. S ł o w a k o w i c z, *Prognostyk albo przestroga [...] na 1644 [...] ; Prognostyk albo przestroga [...] 1669*), względnie „osądzenie”, „przejrzanie”, „rozsąd” oraz „przestroga”.

⁸¹ Znak tranzytu wpisany czarnym kolorem na znaku kwadratury ręką skryby. *Tablice astrologiczne*, s. 5 odnotowano tranzyt Słońca i Jowisza, ponadto trygon Księżyca i Wenus oraz opozycja Księżyca i Merkurego.

⁸² *Tablice astrologiczne*, s. 4: 8, 2 Strzelca.

- II. 14 [stopień] Strzelca. Mars 19 [stopień] Strzelca⁸³
- III. 22 [stopień] Koziorożca. Słońce 25 [stopień] Koziorożca⁸⁴
Merkury 8 [stopień] Wodnika⁸⁵
- IV. 6 [stopień] Ryb. Jowisz 25 [stopień] Ryb⁸⁶
- V. 6 [stopień] Barana
- VI. 28 [stopień] Barana
- VII. 18 [stopień] Byka. Węzeł Wstępujący Księżyc 25 [stopień] Byka⁸⁷
Saturn 1 [stopień] Bliźniąt⁸⁸
- VIII. 14 [stopień] Bliźniąt
- IX. 22 [stopień] Raka. Księżyc rosnący 12 [stopień] Lwa
- X. 6 [stopień] Panny
- XI. 6 [stopień] Panny⁸⁹ Wagi
- XII. 28 [stopień] Wagi

Mensis iste in omnibus fere bonus arguitur. Venus in ascendente letum et honestum finem omnium inceptorum pretendit, sanitatemque custodiet, quam Solis adversa radiatio in signum profectionis annue perturbare aliquantisper poterit, in dentibusque vel in parte aliqua vicina capiti dolor advenire poterit. [in marg: fuit] Mars in secunda distractionem seu distributionem substantie, Mercurius cum Sole in tertia in consiliis dandis acuitatem intellectus tribuent. Forte tunc reverendissima dominatio vestra aliqua itinera brevia faciet pro dandis et audiendis eisdem. Iupiter in quarta felicitatem omnium bonorum conferre creditur ex eisdemque utilitates aliquas faciet. Saturnus in domo septima propter nonnullos felices successus invidiam aliquorum hominum forte senum presignat.

Ten miesiąc we wszystkim niemal zapowiada się dobrze. Wenus w ascendencie⁹⁰ roztacza przed sobą szczęśliwy i zacy koniec wszystkich przedsięwzięć, będzie strzegła zdrowia, które przeciwne promieniowanie Słońca⁹¹ w kierunku progresji prymarnej znaku roku⁹² będzie mogło nieco zaburzyć. W zębach lub w którejś części sąsiadującej z głową może się pojawić dolegliwość⁹³. [na marg.: była] Mars w domu drugim⁹⁴ zagraża roze-

⁸³ *Tablice astrologiczne*, s. 4: 19, 33 Strzelca.

⁸⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 4: 25, 7 Koziorożca.

⁸⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 4: 8, 51 Wodnika.

⁸⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 4: 25, 19 Ryb.

⁸⁷ *Tablice astrologiczne*, s. 4: 25, 29 Byka.

⁸⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 4: 0, 7 Bliźniąt.

⁸⁹ Znak wpisany pomyłkowo, stąd korekta skryby przez wpisanie obok znaku Wagi.

⁹⁰ Prognostyk miesięczny 5 styczeń 1501, s. 35: dom I *Vita*, Wenus w 8 stopniu Strzelca.

⁹¹ Prognostyk miesięczny 5 styczeń 1501, s. 35. Opozycja (odległość 180 stopni) Słońca (dom III, 25 stopień Koziorożca) i Księżyc (dom IX, 12 stopień Lwa).

⁹² Znak roku, czyli pani roku Wenus w 12, 46 stopnia Ryb, tabela, s. 31.

⁹³ Prognostyk miesięczny 5 styczeń 1501, s. 35: dom VI *Valetudo*, 28 stopień Barana. Według melotezji Baranowi odpowiada głowa (s. 28; *Matheseos* [...] 1, XXIV, 1).

⁹⁴ Prognostyk miesięczny 5 styczeń 1501, s. 35: dom II *Lucrum*, Mars w 19 stopniu Strzelca.

rwaniem lub podziałem majątku, Merkury ze Słońcem w domu trzecim⁹⁵ użyczą ostrości intelektu w udzielaniu porad. Być może wówczas Wasza Najczcigodniejsza Przewielebność przedsięwzięmie jakieś bliskie wyjazdy⁹⁶ w celu ich udzielenia lub wysłuchania. Uważa się, że Jowisz w domu czwartym⁹⁷ przynosi szczęście we wszystkich rzeczach dobrych, a stąd jest sprawcą pewnych korzyści. Saturn w domu siódmym⁹⁸ z powodu jakichś szczęśliwych wyników przepowiada zawiść niektórych ludzi, być może starszych.

36 [strona]

Wodnik

Inicium undecimi in febru[ari]o
Początek [prognostyku] jedenastego: w lutym

<i>d</i>	<i>h</i>	[<i>g</i>]	<i>m</i>
2	16		59

[tekst nieodczytany]⁹⁹

- I. 11 [stopień] Koziorożca. Słońce 23 [stopień] Wodnika¹⁰⁰
- II. 25 [stopień] Wodnika. Jowisz 1 [stopień] Barana¹⁰¹
Merkury 3 [stopień] Ryb¹⁰²
- III. 15 [stopień] Barana
- IV. 13 [stopień] Byka. Węzeł Wstępujący Księżycyca 24 [stopień] Byka¹⁰³
Saturn 1 [stopień] Bliźniąt¹⁰⁴
- V. 1 [stopień] Bliźniąt
- VI. 27 [stopień] Bliźniąt
- VII. 11 [stopień] Raka. Księżyc malejący 18 [stopień] Lwa¹⁰⁵
- VIII. 25 [stopień] Lwa
- IX. 15 [stopień] Wagi
- X. 13 [stopień] Skorpiona. Węzeł Zstępujący Księżycyca 24 [stopień] Skorpiona

⁹⁵ Prognostyk miesięczny 5 styczeń 1501, s. 35: dom III *Fratres*, Słońce w 25 stopniu Koziorożca, Merkury w 8 stopniu Wodnika.

⁹⁶ Dom III *Fratres* dotyczy także krótkich podróży (*Generale iudicium*, s. 35).

⁹⁷ Prognostyk miesięczny 5 styczeń 1501, s. 35: dom IV Jowisz w 25 stopniu Ryb. Dom IV *Parentes* oznacza: „wznoszenie budowli na chwałę Boga, przyjmowanie spadków, pielęgnowanie zdolności, szczodrość, majątek starców, ziemie, miasta, budynki, wody ziemi, tajemnice natury, skarby” (*Generale iudicium*, s. 36).

⁹⁸ Prognostyk miesięczny 5 styczeń 1501, s. 35: dom VII *Nuptiae*, Saturn w 1 stopniu Bliźniąt. Dom VII oznacza także sprawy sądowe (*Generale iudicium*, s. 37).

⁹⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 7: 2 luty godz. 21, 55, opozycja Słońca i Księżycyca.

¹⁰⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 6: 23, 34 Wodnika.

¹⁰¹ *Tablice astrologiczne*, s. 6: 0, 48 Barana.

¹⁰² *Tablice astrologiczne*, s. 6: 3, 54 Ryb.

¹⁰³ *Tablice astrologiczne*, s. 6: 24, 0 Byka.

¹⁰⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 6: 0, 0 Byka.

¹⁰⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 6: 13, 27 Lwa.

- XI. 26 [stopień] Koziorożca. I [stopień] Strzelca¹⁰⁶
 XII. 25 [stopień] Wodnika. Strzelec¹⁰⁷ Venus 9 [stopień]
 Mars 10 [stopień] Koziorożca¹⁰⁸

Sol in ascendente laudabilem et gloriosum statum per hunc mensem decrevit, quia Iupiter cum Mercurio et utroque signo profectionis est in domo substantie, res familiares et thesaurus accumulabitur. Omniaque negocia pro voluntate disponentur. Mars licet aliquos inimicos occultos et callidos suggerere videatur, Venus tamen ei associata furentes animos illorum demitigare suspicetur. Et quoniam Mars dominus est decime domus, ratione dominii alicuius, aut regni id esse deberet. Profectio gradus ascendentis in terciam a fratre litteras aut conventum cum eodem. Quod vero ad corporis dispositionem attinet, Sol Lunam diiаметra radiacione aspicit et deinde ad quadraturam Saturni applicat a maliciosis humoribus corpus Reverendissime dominacionis v[est]re non omnino reddet securum. [in marg.: Pyotrówie convenerant]

Słońce w ascendencie¹⁰⁹ rozstrzyga o chwalebnym i chlubnym stanie w tym miesiącu, ponieważ Jowisz z Merkurem i obydwoma znakami progresji prymarnej znajduje się w domu majątku¹¹⁰, więc dobytek rodzinny oraz skarby ulegną powiększeniu, a wszystkie sprawy pójdą w kierunku zgodnym z zamierzeniami. Chociaż Mars wydaje się podsuwać pewnych skrytych i zagorzałych nieprzyjaciół, to jednak bliska mu Venus¹¹¹ będzie podejrzana o łągodzenie ich szalejących dusz. A ponieważ Mars jest panem domu dziesiątego¹¹², powinna to być sprawa jakiegoś panowania lub królestwa. Wyjście stopnia ascendentu w kierunku domu trzeciego¹¹³ oznacza korespondencję od brata lub spotkanie z nim. Co zaś się tyczy dyspozycji cielesnej, Słońce jest ustawione w stosunku do Księżycy w aspekcie przekątnego promieniowania¹¹⁴, następnie zbliża się do kwadratury Saturna¹¹⁵, co sprawi, że ciało Waszej Najczcigodniejszej Przewielebności nie

¹⁰⁶ Korekta stopnia znaku zodiaku dopisana ręką skryby.

¹⁰⁷ Korekta stopnia znaku zodiaku dopisana ręką skryby.

¹⁰⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 6: 9, 6 Koziorożca.

¹⁰⁹ Prognozyk miesięczny 2 luty 1501, s. 36: dom I *Vita*, Słońce w 23 stopniu Wodnika.

¹¹⁰ Prognozyk miesięczny 2 luty 1501, s. 36: dom II *Lucrum*: Jowisz w 1 stopniu Barana, Merkury w 3 stopniu Ryb. Progresja prymarna, tablica s. 31: Jowisz 0,3 stopnia Barana, Merkury 0,8 stopnia Ryb.

¹¹¹ Prognozyk miesięczny 2 luty 1501, s. 36: dom XII *Inimici*, Venus w 9 stopniu Koziorożca, Mars w 10 stopniu Koziorożca.

¹¹² Prognozyk miesięczny 2 luty 1501, s. 36: dom X *Honores*, znajduje się 13 stopień Skorpiona, w którym Mars ma swój nocny dom, stąd Mars jest panem domu X. Zob. *The Beginning of Wisdom*, s. 177.

¹¹³ Prognozyk miesięczny 2 luty 1501, s. 36: dom I *Vita*, 11 stopień Koziorożca; dom III *Fratres*, 15 stopień Barana.

¹¹⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 7: Księżyc w opozycji do Słońca (w odległości 180 stopni).

¹¹⁵ Prognozyk miesięczny 2 luty 1501, s. 36: dom I *Vita*, Słońce w 23 stopniu Wodnika; dom IV *Parentes*, Saturn w 1 stopniu Bliźniąt, tworzą kwadraturę, czyli są w odległości 90 stopni.

będzie całkowicie bezpieczne od szkodliwych płynów¹¹⁶. [na marg.: spotkali się w Piotrkowie]

37 [strona]

Ryby

Inicium duodecimi in marc[io]

Początek [prognostyku] dwunastego w marcu

d h [g] m
2 19 17

Saturn trygon Mars

Księżyc opozycja Merkury¹¹⁷

- I. 22 [stopień] Barana. Węzeł Wstępujący Księżyc 22 [stopień] Byka¹¹⁸
Jowisz 1 [stopień] Bliźniąt¹¹⁹
- II. 4 [stopień] Bliźniąt
- III. 25 [stopień] Bliźniąt
- IV. 10 [stopień] Raka
- V. 26 [stopień] Raka
- VI. 25 [stopień] Lwa. Księżyc malejący 27 [stopień] Lwa¹²⁰
- VII. 22 [stopień] Wagi. Węzeł Zstępujący Księżyc 22 [stopień] Węzeł Wstępujący Księżyc [dwukrotnie zapisany, skreślony]¹²¹
- VIII. 4 [stopień] Strzelca
- IX. 25 [stopień] Strzelca
- X. 10 [stopień] Koziorożca
- XI. 26 [stopień] Koziorożca. Merkury 23 [stopień] Wodnika¹²²
Wenus 11 [stopień] Wodnika¹²³
Mars 1 [stopień] Wodnika¹²⁴
- XII. 25 [stopień] Wodnika. Słońce 21 [stopień] Ryb¹²⁵
Jowisz 7 [stopień] Barana¹²⁶

¹¹⁶ Z Księżycem jako planetą zimną i wilgotną związana jest z flegma. Zob. *The Begining of Wisdom*, s. 202. Alchabitius łączy flegmę także z Saturnem. Zob. H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 46.

¹¹⁷ Aspekty zgodne z *Tablicami astrologicznymi*, s. 9.

¹¹⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 8: 22, 31 Byka.

¹¹⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 8: 1, 19 Bliźniąt.

¹²⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 8: 22, 19 Lwa.

¹²¹ Zapis i skreślenie ręką skryby. Przy 22 stopniu brak znaku zodiaku. Ponieważ w domu I Węzeł Wstępujący Księżyc 22 [stopień] Byka, Węzeł Zstępujący w domu VII, oddalony o 180 stopni, powinien być w 22 stopniu Skorpiona .

¹²² *Tablice astrologiczne*, s. 8: 23, 56 Wodnika.

¹²³ *Tablice astrologiczne*, s. 8: 11, 59 Wodnika.

¹²⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 8: 1, 22 Wodnika.

¹²⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 8: 21, 34 Ryb.

¹²⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 8: 7, 61 Barana.

Dominus ascendentis in undecima domo cum Marte et Mercurio facient cogitare reverendissimam dominacionem vestram de rebus regni, in quibus consulendis acuitatem ingenii conserent. Amicos eaipsa planetarum in loco predicto residencia tutorum, qui maiores esse videntur inter spirituales, aliquis contravenire tum Reverendissime dominacioni vestre intendet propter Iovem in duodecima signum projectionale mensurnum recte in duodecimam devolutum. [in marg. tempore convencionis in Pyothrkow] Super idem attestatur Luna in sexta discurrens opposito Mercurii illustrata et ex Leone populares aliquas oblocuciones movebit. Eadem Luna vestram R[everendissimam] dominacionem non omnino liberam a perturbacione sanitatis faciet. Tota etenim humani corporis substantia ad istius numinis pertinet potestatem.

Pan ascendentu¹²⁷ wraz z Marsem i Merkuryem w domu jedenastym¹²⁸ sprawią, że Wasza Najczcigodniejsza Przewielebność będzie myśleć o sprawach królestwa, do radzenia o których przysporzą ostrości myślenia¹²⁹. [na marg. w czasie spotkania w Piotrkowie] Ta sama obecność planet będących bezpiecznymi w swoich domach przyda przyjaciół¹³⁰, którymi wydają się być osoby znaczniejsze wśród duchownych. Wtedy ktoś będzie zamierzał się przeciwstawić Waszej Najczcigodniejszej Przewielebności z powodu Jowisza w domu dwunastym¹³¹; znak wschodzący miesięczny¹³² kieruje się wprost do domu dwunastego¹³³. O tym samym także świadczy Księżyc w domu szóstym¹³⁴, który umykając przed Merkuryem w opozycji¹³⁵ i przed Lwem¹³⁶, wzbudzi niejakię zastrzeżenia ze strony ludu. Tenże Księżyc nie pozostawi Waszej Najczcigodniejszej Przewielebności całkowicie wolnej od kłopotów zdrowotnych¹³⁷. Cała bowiem substancja cielesna człowieka podlega władzy tego bóstwa¹³⁸.

¹²⁷ Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501 (s. 37): dom I, 22 stopień Barana, w którym dzienny dom ma Mars. Zob. *The Beginning of Wisdom*, s. 197.

¹²⁸ Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501 (s. 37): dom XI *Amici*, Merkury w 23 stopniu Wodnika, Mars w 1 stopniu Wodnika. Dom XI *Amici* oznacza: „przyjaciół pozyskanych, dobrodziejów, pomocników, nadziei na szczęśliwy obrót [majątkiem], podatki królewskie, należności królewskie, radość” (*Generale iudicium*, s. 38).

¹²⁹ Merkury, patron filozofów, uczonych itd. Zob. *The Beginning of Wisdom*, s. 200.

¹³⁰ Dom XI *Amici*.

¹³¹ Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501, s. 37: dom XII *Inimici*. Jowisz w 7 stopniu Barana.

¹³² Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501, s. 37: Ryby.

¹³³ Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501, s. 37: dom XII *Inimici*, Słońce w 21 stopniu Ryb.

¹³⁴ Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501, s. 37: dom VI *Valetudo*, Księżyc malejący w 27 stopniu Lwa.

¹³⁵ Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501, s. 37: Księżyc i Merkury w opozycji (odległości 180 stopni).

¹³⁶ „umykając [...] przed Lwem”, w domu VI *Valetudo*, Księżyc malejący w 27 stopniu Lwa, czyli go ubywa wraz ze wzrostem stopni znaku Lwa.

¹³⁷ Prognozyk miesięczny 2 marzec 1501, s. 37: dom VI *Valetudo*, Księżyc malejący w 27 stopniu Lwa.

¹³⁸ Medycyna lunarna. Zob. H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 46–47.

Inicium tredecimi in marc[io]
Początek [prognostyku] trzynastego w marcu

d h [g] m
30 21 35

Saturn kwadratura Księżyc¹³⁹

- I. 9 [stopień] Raka
- II. 1 [stopień] Lwa
- III. 17 [stopień] Lwa. Księżyc rosnący 8 [stopień] Panny
- IV. 10 [stopień] Panny
- V. 16 [stopień] Wagi. Węzeł Zstępujący Księżyc 21 [stopień] Skorpiona
- VI. 5 [stopień] Strzelca
- VII. 9 [stopień] Koziorożca
- VIII. 1 [stopień] Wodnika
- IX. 17 [stopień] Wodnika. Mars 22 [stopień] Wodnika
- X. 10 [stopień] Ryb. Jowisz 13 [stopień] Barana
Merkury 7 [stopień] Barana
Wenus 15 [stopień] Ryb
- XI. 16 [stopień] Barana. Węzeł Wstępujący 21 [stopień] Byka
Słońce 19 [stopień] Barana
Saturn 3 [stopień] Bliźniąt
- XII. 5 [stopień] Bliźniąt

Iupiter cum Venere decimam possidentes famam bonam et statum gloriosum denotant. Sol in undecima ab amicis acquisitis hominibusque status magni comoda nonnulla pollicetur. Luna in tertia itinera brevia et fructuosa faciet, cuius loci dominus cum signo profectionis in decima, honorem ex illis sequis annunciat. Mars in nona longorum itinerum infortunatus equitatis. Signum ascendens radicis secundam et tertiam occupans domus: fratris conventum cum causa substantie tam (tum?) causa subditorum¹⁴⁰. [in marg.: in Lanczicza convenerant dominus cum rege] Luna crescens per quartum Saturno se iungit aspectum et hec ipsa est domina oroscopi, cogitatus aliquos et involucionem quandam animi decrevit. Tunc forte aliquid aget Reverendissima dominatio vestra de bellicis est enim significatio cycli, quod pro eo tempore hostis veniet, in regnum. Ex parte senum turbaciuncula adesse poterit: id causa significacionum octave et none domorum etc.

Jowisz wraz z Wenus zajmujący dom dziesiąty¹⁴¹ oznaczają dobrą sławę i chwalebny stan. Słońce w domu jedenastym pozwala spodziewać się niejakich korzyści ze strony

¹³⁹ Aspekt zgodny z *Tablicami astrologicznymi*, s. 9.

¹⁴⁰ Tekst dopisany ręką skryby.

¹⁴¹ Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: dom X *Honores*, Jowisz w 13 stopniu Barana, Wenus w 15 stopniu Ryb.

pozyskanych przyjaciół¹⁴² oraz osób wysokiego stanu. Księżyc w domu trzecim¹⁴³ zapewni krótkie i owocne podróże, którego to miejsca władca¹⁴⁴ wraz ze znakiem wschodzącym¹⁴⁵ w domu dziesiątym¹⁴⁶ wieszczy w wyniku tego nadejście zaszczytów. Mars w domu dziewiątym to niekorzystna jazda konna w czasie długotrwałych podróży¹⁴⁷. Znak wstępującego horoskopu¹⁴⁸, zajmujący dom drugi i trzeci¹⁴⁹: spotkanie z bratem związane ze sprawą majątkową, a potem ze sprawą poddanych¹⁵⁰. [na marg.: w Łęczycy pan spotkał się z królem] Rosnący Księżyc¹⁵¹ łączy się z Saturnem przez czwarty aspekt¹⁵² i jest panem horoskopu¹⁵³, co spowodowało stopniowy zanik pewnych myśli i rozważań duchowych. Wówczas być może przedsięwzięcie Wasza Najczcigodniejsza Przewielebność jakąś myśl o sprawach wojennych, znaczenie tego cyklu wyraża bowiem wejście w tym czasie wroga do Królestwa. Może nadejść mały kłopot ze strony starców, a to za sprawą znaczenia ósmego i dziewiątego domu¹⁵⁴.

39 [strona]

Byk

Bliźnięta

Inicium secundi mensis in maijo

Początek [prognostyku] drugiego miesiąca w maju

<i>d</i>	<i>h</i> [g]	<i>m</i>
26	2	9

Księżyc *ad* opozycja Mars¹⁵⁵
kwadratura Mars Merkury¹⁵⁶

¹⁴² Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: dom XI *Amici*, Słońce w 19 stopniu Barana.

¹⁴³ Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: dom III *Fratres*, Księżyc malejący w 8 stopniu Panny.

¹⁴⁴ Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: dom III *Fratres*, Księżyc w 8 stopniu Panny, którym rządzi Merkury.

¹⁴⁵ Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: znak wschodzący Baran.

¹⁴⁶ Prognostyk miesięczny 30 marzec 150, s. 38: dom X *Honores*, Merkury w 7 stopniu Barana.

¹⁴⁷ Prognostyk miesięczny 30 marzec 150, s. 38: dom IX *Peregrinationes*, Mars w 22 stopniu Wodnika.

¹⁴⁸ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31.

¹⁴⁹ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: dom I, 26 stopień Lwa. W prognostyku miesięcznym 30 marzec 1501, s. 38 znak: Lwa pojawia się w domach II (1 stopień) i III (17 stopień).

¹⁵⁰ Dom II *Lucrum*; dom III *Fratres*.

¹⁵¹ Rosnący Księżyc od 45 do 90 stopnia. Zob. L. Fleming - Mitchell, dz. cyt., s. 65.

¹⁵² Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: kwadratura (odległość 90 stopni) między Saturnem i Księżycem. *Tablice astrologiczne*, s. 9.

¹⁵³ Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: dom I, 9 stopień Raka. Księżyc ma dzienny i nocny dom w Raku, stąd jest panem horoskopu.

¹⁵⁴ Prognostyk miesięczny 30 marzec 1501, s. 38: dom VIII *Mors*, 1 stopień Wodnika; dom IX *Peregrinationes*, 17 stopień Wodnika: Saturn ma swój dom w Wodniku.

¹⁵⁵ Tekst dopisany czarnym kolorem ręką komentatora. Aspekt zgodny z *Tablicami astrologicznymi*, s. 13.

¹⁵⁶ Tekst dopisany czarnym kolorem ręką komentatora. Aspekty zgodne z *Tablicami astrologicznymi*, s. 13.

- I. 10 [stopień] Wagi
- II. 3 [stopień] Skorpiona. Węzeł Zstępujący Księżyc 18 [stopień] Skorpiona
- III. 3 [stopień] Strzelca
- IV. 14 [stopień] Koziorożca
- V. 21 [stopień] Wodnika. Słońce¹⁵⁷
- VI. 18 [stopień] Ryby. Mars 5 [stopień] Barana¹⁵⁸
- VII. 10 [stopień] Barana. Jowisz 26 [stopień] Barana¹⁵⁹
- VIII. 3 [stopień] Byka. Wenus 24 [stopień] Byka¹⁶⁰
Węzeł Wstępujący 18 [stopień] Byka¹⁶¹
- IX. 3 [stopień] Bliźnięt. Saturn 11 [stopień] Bliźnięt¹⁶²
Słońce 13 [stopień] Bliźnięt¹⁶³
Merkury 5 [stopień] Raka¹⁶⁴
- X. 14 [stopień] Raka
- XI. 21 [stopień] Lwa
- XII. 18 [stopień] Panny. Księżyc malejący 1 [stopień] Wagi¹⁶⁵

*Mercurius in nona domo tum itinera aliqua denotat et forte litteras vel nuncium aliquod ex longinquo recipiet R[everendissima] d[ominacio] vestra, minime tamen illis fidendum erit. Mercurius enim a Marte per quartum infortunatur aspectum, quod significat falsitatem nuncii aut eius rei gracia perturbacionem. Luna per Martem dyametra radiacione in duodecima domo inficitur vicia capitis, stomachique dolorem et inimicicias aliorum decrevit (decernit?)? Eadem significat decepcionem aliquam, quam sequetur ratio. Venus in octava cum signo profectionis annue aliquam fortunam post mortem alicuius [in: marg.: jeden wyraz nieodczytany na marginesie prawym]. Saturnus in nona austeritatem contra religionis transgressores. Martis hec residencia in sexta domo super accensione et dolore capitis testatur aut alia qualiscumque lesio corporis accidere poterit. [in marg.: in capite facit[?] et in pede]*¹⁶⁶.

Merkury w domu dziewiątym oznacza wtedy jakieś podróże¹⁶⁷. Być może Wasza Najczcigodniejsza Przewielebność otrzyma też list lub wiadomość z daleka, co do której jednak należy być przezornym. Merkury bowiem podlega złemu wpływowi Marsa przez

¹⁵⁷ *Tablice astrologiczne*, s. 12: Słońce 13, 52 Bliźnięt.

¹⁵⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 12: 5, 33 Barana.

¹⁵⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 12: 26, 44 Barana.

¹⁶⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 12: 24, 21 Byka.

¹⁶¹ *Tablice astrologiczne*, s. 12: 18 Byka.

¹⁶² *Tablice astrologiczne*, s. 12: 11, 2 Bliźnięt.

¹⁶³ *Tablice astrologiczne*, s. 12: 13, 52 Bliźnięt.

¹⁶⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 12: 5, 31 Raka.

¹⁶⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 12: 29, 11 Panny.

¹⁶⁶ H. R y b u s, dz. cyt., s. 195, przyp. 6, odczyt: *in capite fuit et in pede*.

¹⁶⁷ Prognozyk miesięczny 26 maj 1501, s. 39: dom IX *Peregrinationes*, Merkury w 5 stopniu Raka.

czwarty aspekt¹⁶⁸, a to oznacza fałszywą wiadomość lub kłopoty tym spowodowane. Księżyc pod wpływem ukośnego promieniowania Marsa¹⁶⁹ w domu dwunastym¹⁷⁰ daje choroby głowy¹⁷¹, ból żołądka i nieprzyjaźń pewnych osób¹⁷². Oznacza on także jakieś rozczarowanie, po którym nastąpi uzasadnienie. Wenus ze znakiem progresji prymarnej roku¹⁷³ w domu ósmym¹⁷⁴ oznacza jakiś majątek po czyjejś śmierci¹⁷⁵. Saturn w domu dziewiątym¹⁷⁶ oznacza surowość przeciwko przestępcom religijnym¹⁷⁷. Obecność Marsa w domu szóstym¹⁷⁸ świadczy o zapaleniu i bólu głowy¹⁷⁹, może też nastąpić inne uszkodzenie ciała. [na marg.: w głowie lub w nodze]

40 [strona]

Byk

Rak

Inicium terti Mensis in Iunio

Początek [prognostyku] trzeciego miesiąca w czerwcu

<i>d</i>	<i>h</i>	<i>m</i>
24	4	26

Księżyc *ad* opozycja Mars¹⁸⁰

- I. 27 [stopień] Skorpiona
- II. 23 [stopień] Strzelca
- III. 4 [stopień] Wodnika
- IV. 17 [stopień] Ryb

¹⁶⁸ Prognostyk miesięczny 26 maj 1501, s. 39: kwadratura Marsa i Merkurego (odległość o 90 stopni). *Tablice astrologiczne*, s. 13.

¹⁶⁹ Prognostyk miesięczny 26 maj 1501, s. 39: opozycja Księżyca i Marsa (odległość 180 stopni). *Tablice astrologiczne*, s. 13.

¹⁷⁰ Prognostyk miesięczny 26 maj 1501, s. 39: dom XII *Inimici*, Księżyc malejący w 1 stopniu Wagi.

¹⁷¹ W domu VI *Valetudo*, Mars znajduje się w 5 stopniu Barana, któremu przyporządkowana jest głowa. Tabela s. 28.

¹⁷² Dom XII *Inimici*, m.in. „smutek bólów”. Waga, tabela s. 28 odpowiada nerkom. W *Matheseos [...] 2*, XXIV, 1: wnętrzności, ponadto dolna część brzucha, pępek, biodra, pachwiny, pośladki (H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 45).

¹⁷³ Tabela s. 31, progresja prymarna roku: 27, 33 stopień Byka.

¹⁷⁴ Prognostyk miesięczny 26 maj 1501, s. 39: dom VIII *Mors*, Wenus w 24 stopniu Byka.

¹⁷⁵ Dom VIII *Mors*, dotyczy m.in. spadku po zmarłych.

¹⁷⁶ Prognostyk miesięczny 26 maj 1501, s. 39: dom IX *Peregrinationes*, Saturn w 11 stopniu Bliźniąt.

¹⁷⁷ Dom IX *Peregrinationes*, dotyczy m.in. usługi Kościołowi.

¹⁷⁸ Prognostyk miesięczny 26 maj 1501, s. 39: dom VI *Valetudo*, Mars w 5 stopniu Barana.

¹⁷⁹ Dom VI *Valetudo*, dotyczy m.in. chorób. Według melotezji zodiakalny Baran rządzi głową (Tabela, s. 28), a Mars jest planetą suchą i ognistą, a więc powoduje gorączkę. Zob. H. M. C a r e y, dz. cyt., s. 45.

¹⁸⁰ Tekst dopisany czarnym kolorem ręką komentatora. Aspekt zgodny z *Tablicami astrologicznymi*, s. 15.

- V. 15 [stopień] Barana. Jowisz 1 [stopień] Byka¹⁸¹
 Mars 26 [stopień] Byka¹⁸²
- VI. 6 [stopień] Byka. Węzeł Wstępujący Księżyc 16 [stopień] Byka¹⁸³
- VII. 27 [stopień] Byka. Merkury 22 [stopień] Bliźniąt¹⁸⁴
 Wenus 23 [stopień] Bliźniąt¹⁸⁵
 Saturn 14 [stopień] Bliźniąt¹⁸⁶
- VIII. 23 [stopień] Bliźniąt, Słońce 11 [stopień] Raka¹⁸⁷
- IX. 4 [stopień] Lwa
- X. 17 [stopień] Panny
- XI. 15 [stopień] Wagi. Księżyc malejący 21 [stopień] Wagi¹⁸⁸
- XII. 6 [stopień] Skorpiona. Węzeł Zstępujący Księżyc 16 [stopień] Skorpiona

Mensis iste satis fortunatus esse speratur. Luna in II^a domo spem favet bonam, amicos multiplicabit. Sol veniet hoc mense ad locum proprium unde singulare quoddam et honestum pollicetur. Iupiter cum Marte domum quintam occupantes legacion[es] tum venturas presignant, alique tamen erunt false aut ab inimicis. Saturnus in octava quandam turbaciunculam ingerere minatur et curam aut substancie aut fratris causa.

Ten miesiąc może być dość korzystny. Księżyc w domu drugim¹⁸⁹ pozwala mieć dobre przecucia, przymnoży przyjaciół¹⁹⁰. Słońce w tym miesiącu dojdzie do swego właściwego położenia¹⁹¹, co zwiastuje jakieś zdarzenie niezwykle i szlachetne. Jowisz wraz z Marsem zajmujący dom piąty¹⁹² zapowiadają nadejście poselstw, niektóre z nich będą jednak fałszywe lub pochodzące od nieprzyjaciół¹⁹³. Saturn w domu ósmym¹⁹⁴ zagraża

¹⁸¹ *Tablice astrologiczne*, s. 14: 1, 51 Byka.

¹⁸² *Tablice astrologiczne*, s. 14: 26, 1 Byka.

¹⁸³ *Tablice astrologiczne*, s. 14: 16, 29 Byka.

¹⁸⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 14: 23, 40 Bliźniąt.

¹⁸⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 14: 0, 33 Raka.

¹⁸⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 14: 14, 52 Bliźniąt.

¹⁸⁷ *Tablice astrologiczne*, s. 14: 11, 28 Raka.

¹⁸⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 14: 19, 18 Wagi.

¹⁸⁹ Prognozyk miesięczny 24 czerwiec 1501, s. 40: pomyłka, wg wykresu Księżyc w domu XI *Amici* (21 stopień Wagi).

¹⁹⁰ Domu XI *Amici*, interpretacja potwierdza, że chodzi o dom XI, a nie II.

¹⁹¹ Prognozyk miesięczny 24 czerwiec 1501, s. 40: dom VIII *Mors*, Słońce w 11 stopniu Raka, czyli jest bliskie przesileniu letniemu (0 stopnia Raka. L. F l e m i n g - M i t c h e l l, dz. cyt., s. 85).

¹⁹² Prognozyk miesięczny 24 czerwiec 1501, s. 40: dom V *Filii*, Jowisz w 1 stopniu Byka, Mars w 26 stopniu Byka.

¹⁹³ Dom V *Filii* oznacza: „Radość, wesołość, rozkosze, czynsze, majątki dzieci pożyczone, szaty niewiast, przyjaźń ich” (*Generale iudicium*, s. 36).

¹⁹⁴ Pomyłka, dom VII nie VIII. Prognozyk miesięczny 24 czerwiec 1501, s. 40: dom VII *Nuptiae*, Saturn w 14 stopniu Bliźniąt.

nadejściem jakiegoś niewielkiego zamieszania, kłopotu i troski z powodu majątku lub brata¹⁹⁵.

41 [strona]

Byk

Lew

Inicium quarti mensis in iulio

Początek [prognostyku] czwartego miesiąca w lipcu

<i>d</i>	<i>h</i>	<i>m</i>
21	6	43

kwadratura Słońce Mars¹⁹⁶

- I. 22 [stopień] Koziorożca
- II. 12 [stopień] Ryb
- III. 28 [stopień] Barana. Jowisz 4 [stopień] Byka¹⁹⁷
Mars 13 [stopień] Byka¹⁹⁸
Węzeł Wstępujący Księżyc 13 [stopień] Byka¹⁹⁹
- IV. 23 [stopień] Byka
- V. 9 [stopień] Bliźniąt. Saturn 17 [stopień] Bliźniąt²⁰⁰
- VI. 26 [stopień] Bliźniąt
- VII. 22 [stopień] Raka. Słońce 7 [stopień] Lwa²⁰¹
Wenus 2 [stopień] Barana²⁰²
Merkury 29 [stopień] Raka²⁰³
- VIII. 12 [stopień] Panny, Księżyc malejący 19 [stopień] Wagi²⁰⁴
- IX. 28 [stopień] Wagi. Węzeł Zstępujący Księżyc 15 [stopień] Skorpiona
- X. 23 [stopień] Skorpiona
- XI. 9 [stopień] Strzelca
- XII. 26 [stopień] Strzelca

Mars cum Iove veniet ad locum, in quo erant tempore Geniture. De hoc, quod Iulius Firmicus in Nativitatibus dicit et hic quadrate accommodari possunt. Unde gubernacionem

¹⁹⁵ Interpretacja odnosi się do domu VII *Nuptiae*, m.in. sprawy sądowe, spory.

¹⁹⁶ Test dopisany czarnym kolorem ręką komentatora. *Tablice astrologiczne*, s. 17, nie notują kwadratury Słońca i Marsa, tylko trygon Księżyc i Saturna.

¹⁹⁷ *Tablice astrologiczne*, s. 16: 4, 59 Byka.

¹⁹⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 16: 13, 19 Byka.

¹⁹⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 16: 15, 3 Byka.

²⁰⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 16: 17, 59 Bliźniąt.

²⁰¹ *Tablice astrologiczne*, s. 16: 8, 8 Lwa.

²⁰² *Tablice astrologiczne*, s. 16: 2, 27 Barana.

²⁰³ *Tablice astrologiczne*, s. 16: 1, 15 Lwa.

²⁰⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 16: 14, 17 Wagi.

et auctoritatem in populo singularem, aut in[?] quibuscumque publicis administracionibus se ingeret eo mense eruditissima dominacio vestra. [in marg.: Eo mense post obitum regis ...] Sol, dominus vite, in septima domo in signo profectionis, quem Mars ex altero signo profectionis minaci radiacione aspicit indisposicionem aliquam ex causa calida insinuat, iuvat eandem significacionem effectus eclipsacionis anni precedentis in hunc mensem devolutus. Dominus primi orbis in quinta potestatis tribuet insignia. Idem propter deliberacionem aliquam legacionum nonnullarum tardam expedicionem denotat.

Mars z Jowiszem dojdą do miejsca, w którym byli w horoskopie urodzeniowym²⁰⁵. Z tego, co mówi Juliusz Firmicus w *Nativitates*, także tu [Mars i Słońce] mogą się ustawić w kwadracie²⁰⁶. [na marg.: W tym miesiącu po śmierci króla...] Stąd też Wasza Najuczeńsza Przewielebność zaangażuje się w tym miesiącu szczególnie w kierowanie i wpływ na lud lub w jakieś sprawy publiczne²⁰⁷. Słońce, władca życia, w domu siódmym w znaku wschodzącym²⁰⁸, który jest w aspekcie zagrażającego promieniowania Marsa²⁰⁹ w drugim znaku²¹⁰ progresji prymarnej²¹¹, sugeruje nadejście pewnej niedyspozycji z powodu ciepła²¹², a sprzyja temu znaczeniu efekt ubiegłorocznego zaćmienia, zachodzący na ten miesiąc²¹³. Pan pierwszego okręgu²¹⁴ w domu piątym²¹⁵ przydzieli insygnia władzy. Tenże oznacza wyprawę spóźnioną z powodu jakiejś narady pewnych poselstw.

42 [strona]

Byk²¹⁶

Panna²¹⁷

Inicium quinti mensis in aug[usto]
Początek [prognostyku] piątego miesiąca w sierpniu

²⁰⁵ W horoskopie urodzeniowym 28 kwiecień 1468, s. 29: dom XI, *Amici*, Mars i Jowisz w 29 stopniu Bliźniąt. Prognostyk miesięczny 15 wrzesień 1501, s. 43: dom XI *Amici*, Jowisz w 4 stopniu Byka, Mars w 9 stopniu Bliźniąt.

²⁰⁶ Prognostyk miesięczny 21 lipiec 1501, s. 41: kwadratura (odległość 90 stopni) Słońca i Marsa. Astrolog dopisał kwadraturę Słońca i Marsa, opierając się na *Nativitates* Juliusa Firmicusa.

²⁰⁷ Dom XI *Amici*.

²⁰⁸ Prognostyk miesięczny 21 lipiec 1501, s. 41: dom VII *Nuptiae*, Słońce w 7 stopniu Lwa. Lew znak miesięczny (s. 41).

²⁰⁹ Prognostyk miesięczny 21 lipiec 1501, s. 41: kwadratura (odległość 90 stopni) Słońca i Marsa.

²¹⁰ Drugi znak zodiakalny Byk. Prognostyk miesięczny 21 lipiec 1501, s. 41: dom III *Fratres*, Mars w 13 stopniu Byka.

²¹¹ Progresja prymarna roku: 27, 22 stopnia Byka, Tabela s. 31.

²¹² Mars planeta sucha i gorąca, wywołująca gorączkę.

²¹³ S. S ł o w a k o w i c z (*Prognostyk albo przestroga [...] na 1644 [...]*, s. 7) przewiduje burze jako następstwo zaćmienia Słońca.

²¹⁴ Pan pierwszego kręgu, czyli pierwszej sfery planetarnej, licząc od góry: Saturn.

²¹⁵ Prognostyk miesięczny 21 lipiec 1501, s. 41: dom V *Filii*, Saturn w 17 stopniu Bliźniąt.

²¹⁶ Znak dopisany kolorem czarnym ręką komentatora.

²¹⁷ Znak dopisany kolorem czarnym ręką komentatora.

<i>d</i>	<i>h</i> [g]	<i>m</i>
18	9	0

Jowisz trygon Wenus²¹⁸

- I. 12 [stopień] Byka. Węzeł Wstępujący Księżyc 13 [stopień] Byka²¹⁹
Mars 28 [stopień] Byka²²⁰
- II. 16 [stopień] Bliźnięt. Saturn 20 [stopień] Bliźnięt²²¹
- III. 5 [stopień] Raka
- IV. 20 [stopień] Raka
- V. 8 [stopień] Lwa. Wenus 6 [stopień] Panny²²². Słońce 4 [stopień] Panny²²³
- VI. 14 [stopień] Panny. Księżyc malejący 1 [stopień] Skorpiona²²⁴
Merkury 19 [stopień] Panny²²⁵
- VII. 12 [stopień] Skorpiona
- VIII. 16 [stopień] Strzelca
- IX. 5 [stopień] Koziorożca
- X. 20 [stopień] Koziorożca
- XI. 8 [stopień] Wodnika
- XII. 14 [stopień] Ryb. Saturn 5 [stopień] Byka²²⁶

Dominus tercii globi in angulo vite et idem angulus signo profectionis annue occupatur, minaretur quendam humorum in collum aut partes vicinas descensum, nisi Iovis benignum sidus illud presencia sua mitigaret et, quoniam trina radiacione Venerem dominant ascendentis et Solem in quinta, discurrentes intuetur relaciones et nuncios intra amicos Reverendissime dominacioni vestre et dominacionem vestram afferet propter Saturnum in secunda racione rei pecuniarie turbatim cogitatus adesse poterint.

Władca trzeciego globu²²⁷ w kącie życia²²⁸ oraz tenże kąt zajęty przez znak progresji prymarnej roku²²⁹ mógłby zagrozić jakimś zejściem płynów na szyję²³⁰ lub sąsiednie czę-

²¹⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 19 nie odnotowują trygonu Księżyc i Saturna.

²¹⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 18: 13, 31 Byka.

²²⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 18: 29, 33 Byka.

²²¹ *Tablice astrologiczne*, s. 18: 20, 18 Bliźnięt.

²²² *Tablice astrologiczne*, s. 18: 5, 50 Panny.

²²³ *Tablice astrologiczne*, s. 18: 4, 5 Panny.

²²⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 18: 23, 43 Panny.

²²⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 18: 19, 2 Panny.

²²⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 18: 20, 18 Barana?

²²⁷ Władca trzeciego globu, czyli trzeciej sfery planetarnej, licząc od góry: Mars.

²²⁸ Progностyk miesięczny 18 sierpień 1501, s. 42: dom I *Vita*, Mars w 28 stopniu Byka. Firmicus Maternus posługuje się określeniem *domus vitae* (*Matheseos* [...] 2, XIV, 3), a za nim S. Sł o w a k o w i c z, (*Progностyk albo przestroga* [...] na 1644 [...], s. 9).

²²⁹ Progresja prymarna roku: 27, 33 stopień Byka, Tabela s. 31.

²³⁰ Progностyk miesięczny 18 sierpień 1501, s. 42: dom I *Vita* dotyczy m.in. zdrowia. Zgodnie z zasadą melotezji Byk rządzi w człowieku szyją (s. 28; *Matheseos* [...] 2, XXIV, 1).

ści, gdyby łaskawa gwiazda Jowisza nie złagodziła tego swoją obecnością, a ponieważ [Jowisz] potrójnym promieniowaniem²³¹ dominuje nad Wenus będącą w ascendencie²³² i Słońcem w domu piątym²³³, pojawią się rozbieżne doniesienia i opinie pomiędzy przyjaciółmi Waszej Najczcigodniejszej Przewielebności oraz z powodu Saturna w domu drugim²³⁴ będą nawiedzać Waszą Najczcigodniejszą Przewielebność częste myśli o sprawach finansowych.

43 [strona]

Byk²³⁵

Waga²³⁶

Inicium sexti mensis in sep[tembre]

Początek [prognostyku] szóstego miesiąca we wrześniu

<i>d</i>	<i>h [g]</i>	<i>m</i>
15 ²³⁷	11	17

Opozycja Księżyc Jowisz²³⁸

- I. 16 [stopień] Raka
- II. 7 [stopień] Lwa
- III. 26 [stopień] Lwa
- IV. 20 [stopień] Panny. Słońce I [stopień] Wagi²³⁹
Wenus II [stopień] Wagi²⁴⁰
Merkury 22 [stopień] Wagi²⁴¹
- V. 29 [stopień] Wagi. Księżyc malejący 8 [stopień] Skorpiona²⁴²
- VI. 15 [stopień] Strzelca
- VII. 16 [stopień] Koziorożca
- VIII. 7 [stopień] Wodnika
- IX. 26 [stopień] Wodnika
- X. 20 [stopień] Ryb

²³¹ Prognostyk miesięczny 18 sierpień 1501, s. 42: Jowisz i Wenus w trygonie (odległość między dwiema planetami o 120 stopni).

²³² Prognostyk miesięczny 18 sierpień 1501, s. 42: dom I *Vita*, 12 stopień Byka, w którym ma swój dom Wenus.

²³³ Prognostyk miesięczny 18 sierpień 1501, s. 42: dom V *Filii*, Słońce w 4 stopniu Panny.

²³⁴ Prognostyk miesięczny 18 sierpień 1501, s. 42: dom II *Lucrum*, Saturn w 20 stopniu Bliźniąt.

²³⁵ Tekst dopisany kolorem czarnym ręką komentatora.

²³⁶ Tekst dopisany kolorem czarnym ręką komentatora.

²³⁷ Pierwotnie data 16, na cyfrę 6 naniesiona czarnym kolorem cyfra 5 ręką komentatora.

²³⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 21: odnotowują opozycję Księżycy i Jowisza 15 września 1501.

²³⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 20: 1, 26 Wagi.

²⁴⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 20: 11, 32 Wagi.

²⁴¹ *Tablice astrologiczne*, s. 20: 22, 55 Wagi.

²⁴² *Tablice astrologiczne*, s. 20: 3, 22 Skorpiona.

- XI. 29 [stopień] Barana. Jowisz 4 [stopień] Byka²⁴³
 Mars 9 [stopień] Bliźniąt²⁴⁴
 Węzeł Wstępujący Księżyca 12 [stopień] Byka²⁴⁵
- XII. 15 [stopień] Bliźniąt. Saturn 21 [stopień] Bliźniąt²⁴⁶

Ex parte Saturni, qui divisor existens domum duodecimam occupat, occasione dominii et Regni tristes cogitatus, involuciones et condictiones alique advenient. Post Mathei statim aliquid ex hiis apparebit. Mars cum Iove in eodem domicilio constituti, in quo erant tempore nativitatis, amicos multiplicabunt, qui iuvabunt Re[verendissimam] d[ominacionem] vestram in peragendis quibuscumque negociis. Iovis tamen retrogradacio inconstantes eos esse debere ostendit. Et forte aliqui, qui adherere crederentur, discedere tentabunt. Vicesima quarta aut vicesima quinta die Septembris aliquid turbaciuncularum occurret. Similiter quinta vel 6 Octobris aliquantulum suspecta [supra adscr.: erit]. Reliqui dies feliciores suspicantur, Venus laudem pollicetur et gratiam multorum preparabit, tertia aut quarta Octobris dona forte dabuntur Paternitati vestre Reverendissime aut aliquid simile singulare accidet. [in marg. ...]. Luna multitudinem nunciorum, ut communiter? falsos [del.: falsorum] signat, legaciones simulatas recte R[everendissima] P[aternitas] vestra recipiet.

Ze strony Saturna, który jako pan czasu²⁴⁷ zajmuje dom dwunasty²⁴⁸, nadejdą smutne myśli, trudności i ogłoszenia w zakresie panowania i Królestwa. Coś z nich pojawi się krótko po św. Mateuszu²⁴⁹. Mars z Jowiszem znajdujący się w tym samym domu, w którym byli w dniu narodzin²⁵⁰, przysporzą przyjaciół, którzy wesprą Waszą Najczcigodniejszą Przewielebność w przeprowadzeniu pewnych spraw. Jednak retrogradacja²⁵¹ Jowisza wykaże ich niestałość i być może niektórzy z tych, którzy wydawali się być sprzymierzeńcami, będą chcieli odstąpić. W dniu 24 lub 25 września pojawią się pewne drobne kłopoty. Także data 6 października niepewna. [nadpis.: będzie] Pozostałe dni powinny

²⁴³ *Tablice astrologiczne*, s. 20: 4, 25 Byka.

²⁴⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 20: 9, 15 Bliźniąt.

²⁴⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 20: 12, 6 Byka.

²⁴⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 20: 22, 26 Bliźniąt.

²⁴⁷ Saturn *divisor*, Tabela s. 31.

²⁴⁸ Prognozyk miesięczny 15 wrzesień 1501, s. 43: dom XII *Inimici*, Saturn w 21 stopniu Bliźniąt. Dom XII dotyczy m.i. rozbojów i spisku.

²⁴⁹ Święto św. Mateusza, 21 wrzesień.

²⁵⁰ Prognozyk miesięczny 15 wrzesień 1501, s. 43: dom XI *Amici*, Jowisz w 4 stopniu Byka, Mars w 9 stopniu Bliźniąt. Horoskop urodzeniowy 28 kwiecień 1468, s. 29: dom XI *Amici*, Mars i Jowisz w 29 stopniu Bliźniąt.

²⁵¹ Retrogradacja: planeta wg systemu geocentrycznego cofa się poprzez Zodiak. Zob. L. F l e m i n g - M i t c h e l l, dz. cyt., s. 76. S ł o w a k o w i c z (*Prognozyk albo przestroga [...] na 1644 [...]*, s. 5) używa łacińskiej nazwy *retrogradus*. W wykresach retrogradacja Jowisza odnotowana w prognozyku miesięcznym 8 grudnia 1501 (s. 46), dom III, a więc astrolog odwołuje się do wydarzeń mających nastąpić pod koniec roku.

być bardziej szczęśliwe. Wenus²⁵² obiecuje chwałę i przygotuje łaskę wielu. 3 lub 4 października, Najczcigodniejszy Ojciec, otrzymasz jakieś dary lub nastąpi coś równie niezwykłego. [na marg. ...] Księżyc oznacza mnogość posłańców, jak zwykle fałszywych²⁵³. Te udawane poselstwa przyjmiesz, Najczcigodniejszy Ojciec, w sposób właściwy.

44 [strona]

Byk²⁵⁴

Skorpion²⁵⁵

Inicium septimi mensis in octo[bre]

Początek [prognostyku] siódmego miesiąca w październiku

<i>d</i>	<i>h</i> [g]	<i>m</i>
13	13	34

koniunkcja Księżyc Wenus²⁵⁶

- I. 1 [stopień] Panny
- II. 23 [stopień] Panny. Merkury 16 [stopień] Wagi²⁵⁷
- III. 18 [stopień] Wagi. Słońce 29 [stopień] Wagi²⁵⁸
Księżyc rosnący 21 [stopień] Skorpiona²⁵⁹
Wenus 16 [stopień] Skorpiona²⁶⁰
- IV. 24 [stopień] Skorpiona
- V. 5 [stopień] Koziorożca
- VI. 7 [stopień] Wodnika
- VII. 1 [stopień] Ryb
- VIII. 23 [stopień] Ryb
- IX. 18 [stopień] Barana. Jowisz 1 [stopień] Byka²⁶¹. Jowisz [dopisany kolorem czerwonym]²⁶² Węzeł Wstępujący Księżyc 10 [stopień] Byka²⁶³
- X. 24 [stopień] Byka. Saturn 21 [stopień] Bliźniąt²⁶⁴. Jowisz [dopisany kolorem czerwonym]²⁶⁵ Mars 11 [stopień] Bliźniąt²⁶⁶

²⁵² Prognostyk miesięczny 15 wrzesień 1501, s. 43: dom IV *Parentes*, Wenus w 11 stopniu Wagi.

²⁵³ Prognostyk miesięczny 15 wrzesień 1501, s. 43: dom V *Filii*, Księżyc malejący w 8 stopniu Skorpiona.

²⁵⁴ Znak dopisany czarnym kolorem ręką komentatora.

²⁵⁵ Znak dopisany czarnym kolorem ręką komentatora.

²⁵⁶ Aspekt zgodny z *Tablicami astrologicznymi*, s. 23.

²⁵⁷ *Tablice astrologiczne*, s. 22: 16, 1 Wagi.

²⁵⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 22: 28, 18 Wagi.

²⁵⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 22: 12, 49 Skorpiona.

²⁶⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 22: 17, 43 Skorpiona.

²⁶¹ *Tablice astrologiczne*, s. 22: 1, 6 Byka.

²⁶² Dopisek komentatora.

²⁶³ *Tablice astrologiczne*, s. 22: 10, 36 Byka.

²⁶⁴ Dopisek komentatora. *Tablice astrologiczne*, s. 22: 21, 3 Bliźniąt.

²⁶⁵ Dopisek komentatora.

²⁶⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 22: Jowisz 11, 48 Bliźniąt.

XI. 5 [stopień] Raka

XII. 7 [stopień] Lwa

Hic mensis non omnino felix. Circa rem familiarem [del.: sollicita] colligendam, sollicita erit R[everendissima] d[ominacio] vestra. Dominus anni in tercia cum signo profec-tionis mensurne fratris congressum promittit. Somnia multa et falsa advenient. Prelati aliqui et subditi spirituales in aliquo contradicere volent R[everendissime] P[aternitati] vestre. [in marg.: ... Cracoviam]²⁶⁷. De divinis et eclisiasticis[!] intromittet se P[aternitas] vestra Reverendissima hoc mense plus quam aliis temporibus.

Ten miesiąc niezupełnie szczęśliwy. Wasza Najczcigodniejsza Przewielebność będzie się troszczyć o sprawy rodzinne. Władca roku²⁶⁸ w domu trzecim wraz ze znakiem wscho-dzącym miesiąca²⁶⁹ zapowiada spotkanie z bratem. Nastąpią liczne fałszywe sny. Niektórzy z przełożonych oraz podwładnych duchownych będą chcieli się wam, Najczci-godniejszy Ojcze, przeciwstawić. [na marg.: ... do Krakowa itd.] W tym miesiącu wię-ciej niż kiedykolwiek będziesz się, Najczcigodniejszy Ojcze, zajmować sprawami boski-mi i kościelnymi²⁷⁰.

45 [strona]

Byk²⁷¹

Strzelec²⁷²

Inicium octavi mensis in novem[bre]
Początek [prognostyku] ósmego miesiąca w listopadzie

<i>d</i>	<i>h [g]</i>	<i>m</i>
<i>11</i>	<i>15</i>	<i>51</i>

Luna in opp[osi]ta Martis²⁷³

Księżyc w opozycji do Marsa

Luna combusta²⁷⁴

Księżyc spalony

²⁶⁷ L. A. B i r k e n m a j e r (Mikołaj Kopernik, t. 1: *Studia nad pracami Kopernika oraz materiały bio-graficzne*, Kraków 1900, s. 667–668,) odczytał ten dopisek jako [...] *Mvkoc* i sądził, że jest to podpis Miko-łaja Mikosza.

²⁶⁸ Horoskop rocznicowy 28 kwiecień 1501, s. 31: Venus.

²⁶⁹ Znak wschodzący miesiąca Skorpion. Prognostyk miesięczny 13 październik 1501, s. 44: dom III *Fratres*, Venus w 16 stopniu Skorpiona.

²⁷⁰ Dom IX, Jowisz w 1 stopniu Byka.

²⁷¹ Znak dopisany czarnym kolorem ręką komentatora.

²⁷² Znak dopisany czarnym kolorem ręką komentatora.

²⁷³ Tekst dopisany kolorem czarnym ręką komentatora. *Tablice astrologiczne*, s. 25, 10 listopad 1501 od-notowana opozycja Księżyca i Marsa.

²⁷⁴ Tekst dopisany kolorem czarnym ręką komentatora. *Tablice astrologiczne*, s. 25, 10 listopad 1501 odno-towana koniunkcja Słońca i Księżyca. S. S ł o w a k o w i c z (*Prognostyk albo przestroga [...] na 1644 [...]*,

- I. 17 [stopień] Wagi
- II. 11 [stopień] Skorpiona. Merkury 16 [stopień] Skorpiona²⁷⁵
Słońce 28 [stopień] Skorpiona²⁷⁶
- III. Księżyc rosnący 12 [stopień] Strzelca²⁷⁷. Wenus 22 [stopień] Strzelca²⁷⁸
- IV. 22 [stopień] Koziorożca
- V. 28 [stopień] Wodnika
- VI. 25 [stopień] Ryb
- VII. 17 [stopień] Barana. Jowisz 27 [stopień] Barana²⁷⁹. Jowisz [dopisany czerwonym kolorem]²⁸⁰. Węzeł Wstępujący Księżyca 9 [stopień] Byka²⁸¹
- VIII. 11 [stopień] Byka. Mars 4 [stopień] Bliźniąt²⁸². Saturn? [dopisany czerwonym kolorem]²⁸³
- IX. 12 [stopień] Bliźniąt. Jowisz [dopisany kolorem czerwonym]²⁸⁴. Saturn 19 [stopień] Bliźniąt²⁸⁵
- X. 22 [stopień] Raka
- XI. 28 [stopień] Lwa
- XII. 25 [stopień] Panny

[in marg.: ...]

Ab undecima die odium et malignacionem aliquorum spiritualium, quos forte tum multabit R[e]verendissima P[at]ernitas] vestra, habebit et contra ecclesiam aut religionem facientes aliquid tentabit. [in marg.: ...] Ab adversa valitudine cavendum erit Reverendissime dominacioni vestre, eoq[ue] Mars ex octava Lunam minari radiacione inficit. Lune combustio ad idem facit. Brevia itinera erunt non omnino prospera. Sol cum Mercurio substantie et thezauri accumulacionem pollicentur.

s. 9) wprowadza polski odpowiednik koniunkcji: „złączenie”. Planeta spalona to taka, która najbardziej zbliży się do Słońca. Ma to miejsce między 15 stopniem Wagi i 15 stopniem Koziorożca. W ascendencie pojawia się 17 stopień Wagi. Przyjmowano odległość 8,5 stopnia między Słońcem a daną planetą (S. P a g e, *Richard Trewhythian and the Uses of Astrology in Late Medieval England*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” LXIV, 2001, s. 199, przyp. 32) lub 3 stopnie (L. F l e m i n g - M i t c h e l l, dz. cyt., s. 24).

²⁷⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 24: 16, 28 Skorpiona.

²⁷⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 24: 29, 38 Skorpiona.

²⁷⁷ *Tablice astrologiczne*, s. 24: 4, 50 Strzelca.

²⁷⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 24: 22, 52 Strzelca.

²⁷⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 24: 27, 42 Barana.

²⁸⁰ Ręka komentatora.

²⁸¹ *Tablice astrologiczne*, s. 24: 9, 4 Byka.

²⁸² *Tablice astrologiczne*, s. 24: 4, 24 Bliźniąt.

²⁸³ Ręka komentatora.

²⁸⁴ Ręka komentatora.

²⁸⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 24: 19, 18 Bliźniąt.

[na marg. ...]

Począwszy od dnia jedenastego doznasz, Najczcigodniejszy Ojcze, nienawiści i złorzeczeń ze strony pewnych osób duchownych, które będą występowały przeciw Kościołowi lub religii i które będziesz się starał ukarać i być może wówczas ukarzesz. Wasza Najczcigodniejsza Przewielebność winna się wystrzegać zapadnięcia na zdrowiu oraz tego, że Mars promieniowaniem z domu ósmego sprawia²⁸⁶, iż Księżyc zagraża²⁸⁷, a tak samo działa spalenie Księżyca²⁸⁸. Krótkie podróże nie będą w zupełności korzystne²⁸⁹. Słońce²⁹⁰ z Merkurem zapowiadają przyrost majątku i skarbów.

46 [strona]

Inicium noni mensis in de[cembre]

Początek [prognostyku] dziewiątego miesiąca w grudniu

<i>d</i>	<i>h[g]</i>	<i>m</i>
8	18	8

*Luna fluit ad oppositum Saturni*²⁹¹

Księżyc płynie ku opozycji Saturna

Jowisz trygon Słońce

Jowisz kwadratura Wenus²⁹²

Mars trygon Wenus

- I. 28 [stopień] Strzelca
- II. 5 [stopień] Ryb
- III. 25 [stopień] Ryb. *Retr[ogradatio]* 20 [Barana]²⁹³ Jowisz 26 [stopień] Barana²⁹⁴
- IV. 29 [stopień] Barana. Węzeł Wstępujący Księżyca 7 [stopień] Byka²⁹⁵
- V. 19 [stopień] Byka. Mars 26 [stopień] Byka²⁹⁶

²⁸⁶ Prognostyk miesięczny 11 listopad 1501, s. 45: dom VIII *Mors*, Mars w 4 stopniu Bliźniąt.

²⁸⁷ Prognostyk miesięczny 11 listopad 1501, s. 45: Księżyc i Mars w opozycji (odległość 180 stopni). Zagrożenia zdrowia ze strony Księżyca dotyczą żołądka, brzucha i lewej strony ciała.

²⁸⁸ Prognostyk miesięczny 11 listopad 1501, s. 45: Księżyc spalony, zob. przyp. 194.

²⁸⁹ Dom III *Fratres* dotyczy m.in. krótkich podróży.

²⁹⁰ Prognostyk miesięczny 11 listopad 150, s. 45: dom II *Lucrum*, Słońce w 28 stopniu Skorpiona.

²⁹¹ Dopisek kolorem czerwonym ręką komentatora. *Tablice astrologiczne*, s. 27 odnotowują 7 grudnia 1501 opozycję Księżyca i Saturna oraz tranzyt Księżyca i Wenus.

²⁹² Aspekty zgodne z *Tablicami astrologicznymi*, s. 27.

²⁹³ Dopisek kolorem czerwonym ręką komentatora. Retrogradacja: planeta wg systemu geocentrycznego cofa się poprzez Zodiak. Przy stopniu 20 brak oznaczenia planety i znaku, ale można sądzić, że chodzi o retrogradację Jowisza, który znajduje się w tym domu, w 26 stopniu Barana, a więc od stopnia 20 zaczyna się jego retrogradacja. Astrolog wspomina o retrogradacji Jowisza na s. 34.

²⁹⁴ *Tablice astrologiczne*, s. 26: 26, 17 Barana.

²⁹⁵ *Tablice astrologiczne*, s. 26: 7, 39 Byka.

²⁹⁶ *Tablice astrologiczne*, s. 26: 26, 16 Byka.

- VI. 6 [stopień] Bliźniąt. Jowisz²⁹⁷ Saturn 27 [stopień] Bliźniąt²⁹⁸
 VII. 28 [stopień] Bliźniąt. Merkury 2 [stopień] Panny²⁹⁹
 VIII. 5 [stopień] Panny. Wenus 26 [stopień] Panny³⁰⁰
 IX. 25 [stopień] Panny
 X. 29 [stopień] Wagi
 XI. 19 [stopień] Skorpiona
 XII. 6 [stopień] Strzelec. Księżyc rosnący 10 [stopień] Strzelca³⁰¹.
 Słońca 26 [stopień] Strzelca³⁰²

Mars nuncios falsos afferet et legaciones subdolas. Saturnus perturbare quantumcunque corpus poterit.

Mars przyniesie fałszywych posłańców jak i podstępne poselstwa³⁰³. Saturn w niewielkim stopniu stan ciała zakłócić może³⁰⁴.

50 [strona]

*Passibus ambiguis fortuna volubilis errat*³⁰⁵.

²⁹⁷ Dopisek kolorem czerwonym ręką komentatora.

²⁹⁸ *Tablice astrologiczne*, s. 26: Saturn 17, 1 Bliźniąt.

²⁹⁹ *Tablice astrologiczne*, s. 26: 3, 52 Panny.

³⁰⁰ *Tablice astrologiczne*, s. 26: 26, 37 Panny.

³⁰¹ *Tablice astrologiczne*, s. 26: 0. 36 Strzelca.

³⁰² *Tablice astrologiczne*, s. 26: 26, 13 Strzelca.

³⁰³ Prognozyk miesięczny 8 grudzień 1501 (s. 46): dom V *Filii*, Mars w 26 stopniu Byka.

³⁰⁴ Prognozyk miesięczny 8 grudzień 1501: dom VI *Valetudo*, Saturn w 27 stopniu Bliźniąt. Komentator dopisał Jowisza, nie podając jednak znaku zodiaku, w którym się znajduje ta planeta, a więc można się domyślać, że chodzi o koniunkcję Jowisza i Saturna w 27 stopniu Bliźniąt, stąd oddziaływanie Saturna jest niewielkie. H. Rybus (s. 195, przyp. 6) mylnie umieszcza na s. 45 przy listopadzie i tłumaczy: *Iovis perturbare [...]*.

³⁰⁵ „Zmienna fortuna, los błędzi chwiejnymi krokami”, Owidiusz, *Tristia* 5, 8, 15. Identyfikacja cytatu A. Kozłowska. H. R y b u s (dz. cyt., s. 195, w przyp. 6) odczytuje ten fragment inaczej: *Fastibus ambiguis fortuna volubilis errat*.

ANEKS II

Zestawienie horoskopów urodzeniowych Fryderyka Jagiellończyka
w rkps 3225, s. 7 i rkps 8, s. 29

<p><i>Nativitas 1468 in aprili</i> <i>tempore inequato</i> [czas nierównikowy] 27 [dzień] 23 [godziny] 58 [minuty] 58 [sekundy] <i>Equato</i> [równik] 27 [dzień] 23 [godziny] 59 [minuty] 8 [sekundy] <i>Omnes planete directi</i> [wszystkie planety zgodne z kierunkiem znaków zodiaku]¹ (BJ rkps 3225, s. 7)</p> <p>I. 27 [stopień] 22 [minuty] Lwa. Węzeł Wstępują- cy Księżycy 27 [stopień] 46 [minut] Lwa</p> <p>II. 18 [stopień] Panny</p> <p>III. 12 [stopień] Wagi. Punkt Szczęścia 16 [stopień] Skorpiona. <i>Azmeth</i> [gwiazda] 16 [stopień] 40 [minut] Wagi</p> <p>IV. 16 [stopień] 51 [minut] Skorpiona. <i>Cor scor-</i> <i>pionis</i>[<i>Antares a Sco</i>]</p> <p>V. 2 [stopień] 40 [minut] Strzelca</p> <p>VI. 29 [stopień] Strzelca</p> <p>VII. 3 [stopień] Wodnika</p> <p>VIII. 27 [stopień] 22 [minuty] Wodnika</p> <p>IX. 18 [stopień] Ryb</p> <p>X. 12 [stopień] Barana. Saturn 23 [stopień] 50 [mi- nut] Barana</p> <p>XI. 16 [stopień] 51 [minut] Byka. Słońce 17 [sto- pień] 7 [minut] Byka. Merkury 0 [stopień] 10 [minut] Bliźnięt. Wenus 12 [stopień] 46 [minut] Bliźnięt. <i>Aldebaran</i> [α Tau] 2 [stopień] 40 mi- nut Bliźnięt</p> <p>XII. 29 [stopień] Bliźnięt. Jowisz 29 [stopień] 51 [minut] Bliźnięt. Mars 29 [stopień] 50 [minut] Bliźnięt</p>	<p><i>Genitura Reverendissime</i> <i>D[ominacionis] Vestre</i> <i>Anno Domini 1468</i> <i>d h [g] m</i> 28^o [dzień] 23 [godziny] 58 [minuty]</p> <p>(BJ rkps 8, s. 29)</p> <p>I. 27 [stopień] 22 [minuty] Lwa</p> <p>II. 18 [stopień] Panny</p> <p>III. 12 [stopień] Wagi. Punkt Szczęścia 12 [stopień] Skorpiona</p> <p>IV. 16 [stopień] Byka [pomyłka, Skorpiona]</p> <p>V. 29 [stopień] Strzelca</p> <p>VI. 3 [stopień] Wodnika</p> <p>VII. 27 [stopień] Wodnika</p> <p>VIII. 18 [stopień] Ryb. Saturn 1 [stopień] Barana</p> <p>IX. 12 [stopień] Barana</p> <p>X. 16 [stopień] Byka. Słońce 17 [stopień] Byka, Merkury 1 [stopień] Bliźnięt, Wenus 12 [sto- pień] Bliźnięt</p> <p>XI. 29 [stopień] Bliźnięt. Mars, Jowisz 29 [stopień] Bliźnięt</p> <p>XII. 3 [stopień] Lwa. Księżyc malejący 6 [stopień] Lwa</p>
--	--

¹ Kierunek od Ryb do Barana. *Ptolemy Tetrabiblos*, transl. F. E. R o b b i n s, Londyn 1980, s. XXV, III, 3, s. 239.

² Kwiecień.

ALMANACH PRO REVERENDISSIMO DOMINO CARDINALI
FOR FRYDERYK JAGIELLOŃCZYK:
THE HISTORICAL EVIDENCE OF AN ASTROLOGER'S WORKSHOP

SUMMARY

The *Almanach* (BJ, MS 8) consists of a title page (photo no. 1), the *Astrological tables for the year 1501*, two horoscopes for Fryderyk Jagiellończyk, i.e. the birth one from 1568 (photo no. 2) and the anniversary one (photo no. 3), which was cast on the day when the Sun marked the Cardinal's 33rd birthday in 1501, twelve monthly predictions for that year and an interpretation of those charts. In the final part of the *Astrological tables*, the years are not marked (p. 48) and the work closes (p. 50) with a quotation from Ovid's poem (*Tristia* 5, 8, 15). The article concerning that part of the *Almanach* which contains the horoscopes and prognostications for Cardinal Fryderyk Jagiellończyk (p. 28–46), is supplemented by two annexes. The first of these contains the whole text of the *Almanach*, deciphered by Ryszard Tatarzyński and translated into Polish by Anna Kozłowska, with a comment by Ewa Śnieżyńska-Stolot.

The *Almanach* was written by several people, the most notable of whom was the author of the charts and prognostications, probably identical with Maciej Karpiga, also called Miechowita, an astrologer, physician, historian and geographer, and an eight-time rector of the University of Cracow. In all probability, he hired a scribe who copied the *Astrological tables for the year 1501*, the charts, and the whole text. It was also him that, some time after the manuscript was completed, wrote down his own observations on its margins as well as on the *Astrological tables* and on the charts.

The text of the *Almanach* reveals the workshop of a medieval astrologer who interpreted charts in accordance with the order of the horoscopic houses (I *Vita*, II *Lucrum*, III *Fratres*, IV *Parentes*, V *Filii*, VI *Valetudo*, VII *Nuptiae*, VIII *Mors*, IX *Peregrinationes*, X *Honores*, XI *Amici*, XII *Inimici*). He also used astrolabium. His work is based on *Matheseos libri VIII*, written by the 4th-century Christian astrologer from Sicily, Julius Firmicus Maternus, and published in print in Venice in 1497, and, like its prototype, involves mythological characters such as Esculap (i.e. Asklepios), the patron god of physicians, and Mercury (i.e. Hermes Trismegistos) as well as the historical ones such as the Egyptian priest Petosiris and the Neo-Platonic philosophers, Plotinus and Porphyrius. He also quotes Abenragl (Abū l-Hasan 'Alī ibn Abi l-Rijā), an Arabic astrologer who died after 1037, whose work entitled *Liber de iudiciis stellarum* was translated in the 15th century into vernacular languages. In the marginal notes, however, he mentions Rasi (Abū Barkr Muhammed ibn Zakariya al-Razi), a Persian physician and alchemist who died in 925, and his work entitled *Liber ad Almansorem*, which was translated into Latin by Gerardus of Cremona.

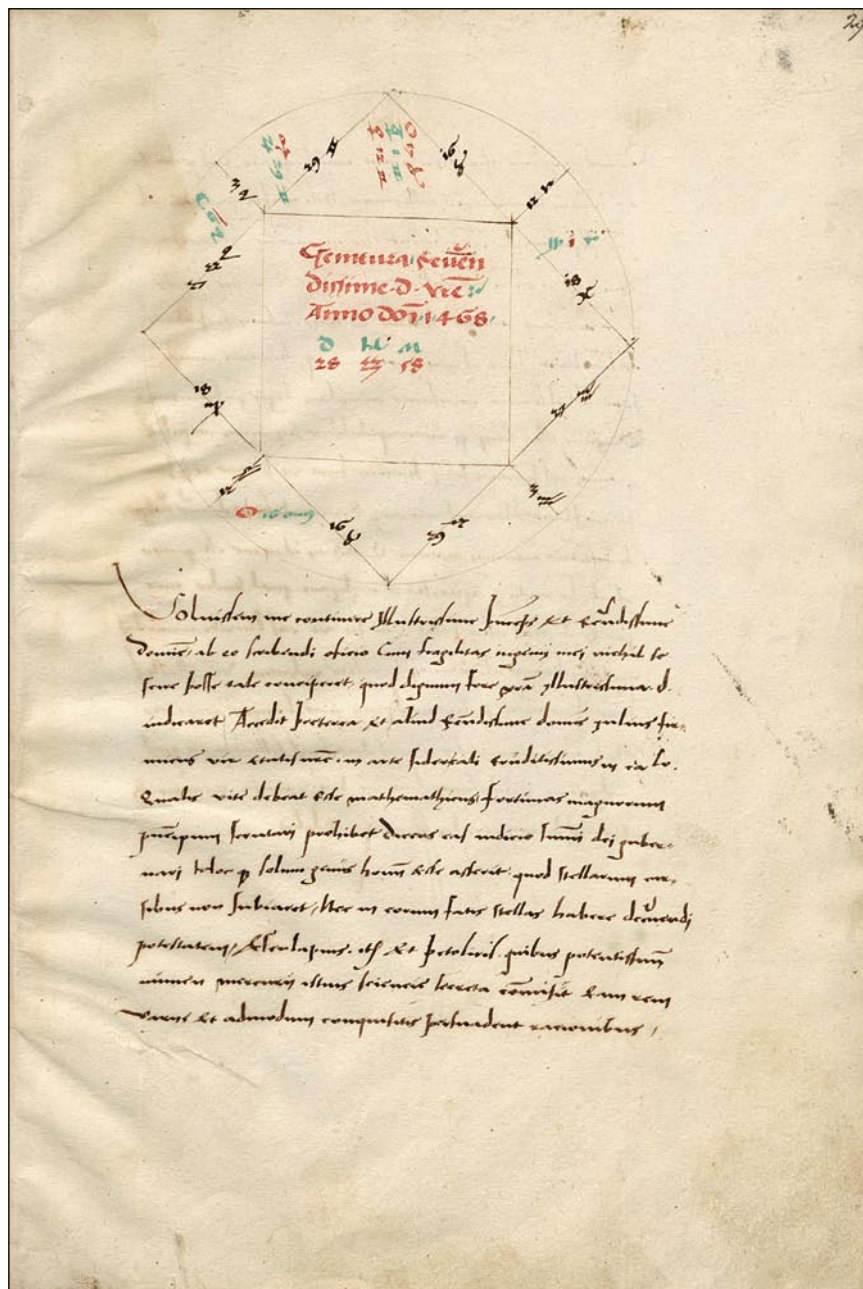
During the process of binding, the following elements were glued to the title page of the *Almanach*: a folio with the coat of arms of Fryderyk Jagiellończyk (i.e. the crownless Eagle of the Jagiellons below a cardinal's hat and an archbishop cross, against the background of a shield) and shields with the Kotwicz and Abdank coats of arms together with a third one, so far unidentified, in the form of a heraldic lily, with the letters *M.N.C b.c A.* next to it. The Kotwicz coat of arms belonged to the Cracow Canon and Fryderyk Jagiellończyk's vice-treasurer, Mikołaj Krzyc-

ki, while the Abdank one, to Fryderyk Jagiellończyk's court marshal, Jan Konarski, who later became the bishop of Cracow.

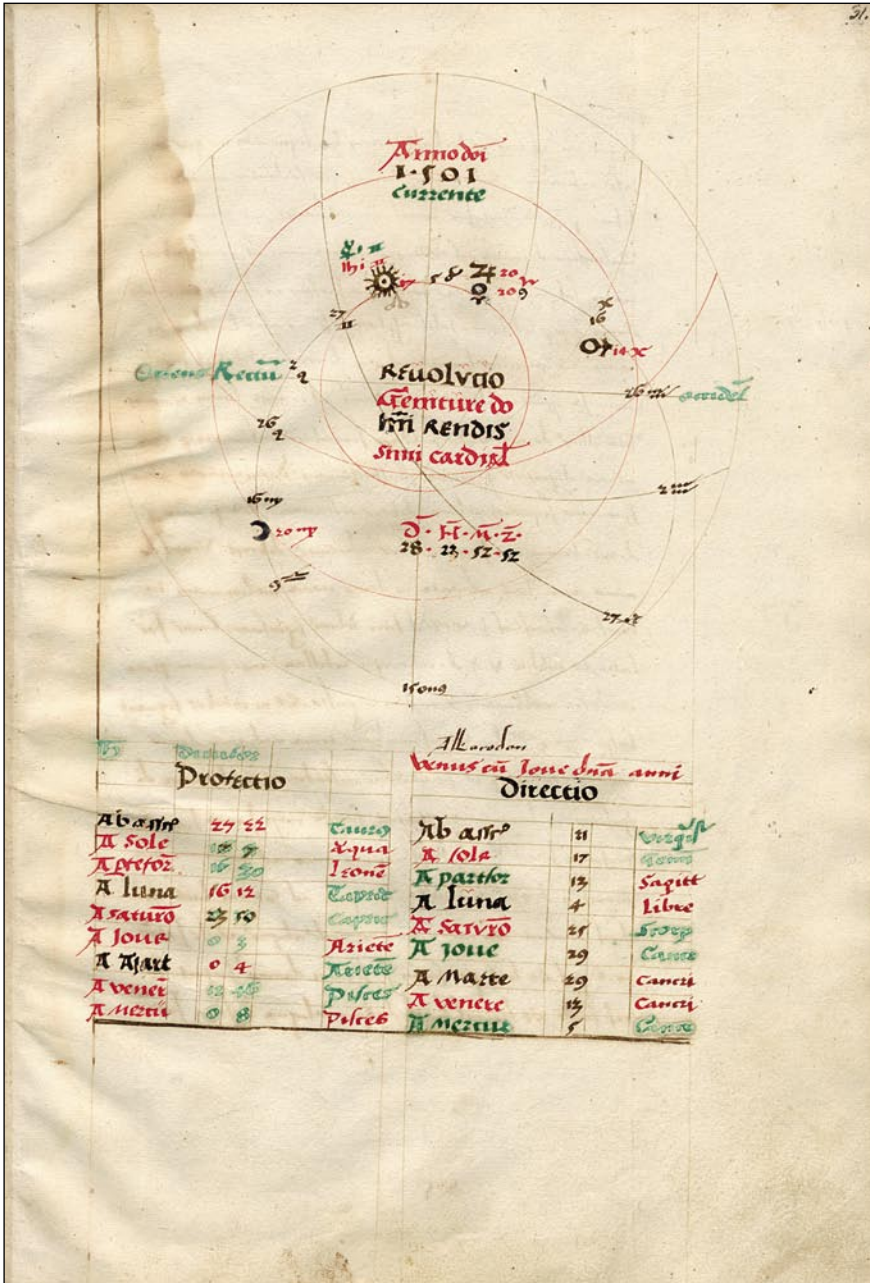
The letters *M.N.C.b.c.A.* can be read as *Magister Nicolaus Cricius benigniter curavit Almanach* and may also refer to Mikołaj Krzycki, if we assume that the *Almanach* was written at his bidding. However, Karpiga assures that he has undertaken this work out of his own initiative.



1. *Almanach pro Reverendissimo Domino Cardinali Fryderyka Jagiellończyka* na rok 1501. Biblioteka Jagiellońska, rkps 8, s. 1 – tytułowa: z herbami Fryderyka Jagiellończyka, Kotwicz, Abdank oraz nierozwiązany, z dopisanymi literami *M.N.C b.c A* (*Magister Nicolaus Cricius benigniter curavit Almanach*).



2. Wykres horoskopu urodzeniowego Fryderyka Jagiellończyka, 28 kwietnia 1468.
Almanach pro Reverendissimo Domino Cardinali Fryderyka Jagiellończyka na rok 1501.
 Biblioteka Jagiellońska, rkps 8, s. 29.



3. Wykres horoskopu rocznicowego Fryderyka Jagiellończyka, 28 kwietnia 1501.
Almanach pro Reverendissimo Domino Cardinali Fryderyka Jagiellończyka na rok 1501.
 Biblioteka Jagiellońska, rkps 8, s. 31.



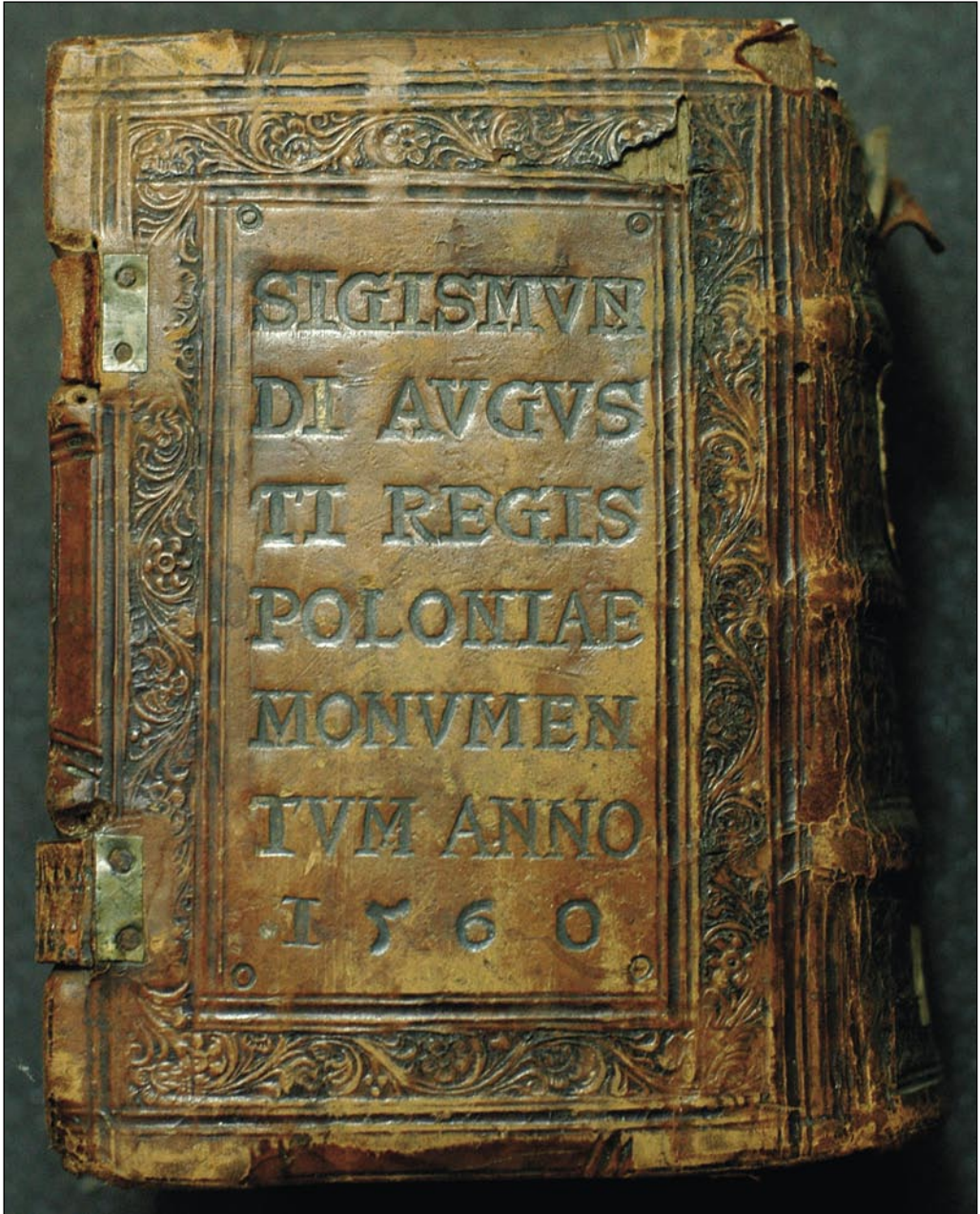
5. Biblioteka kamedulska na Srebrnej Górze.



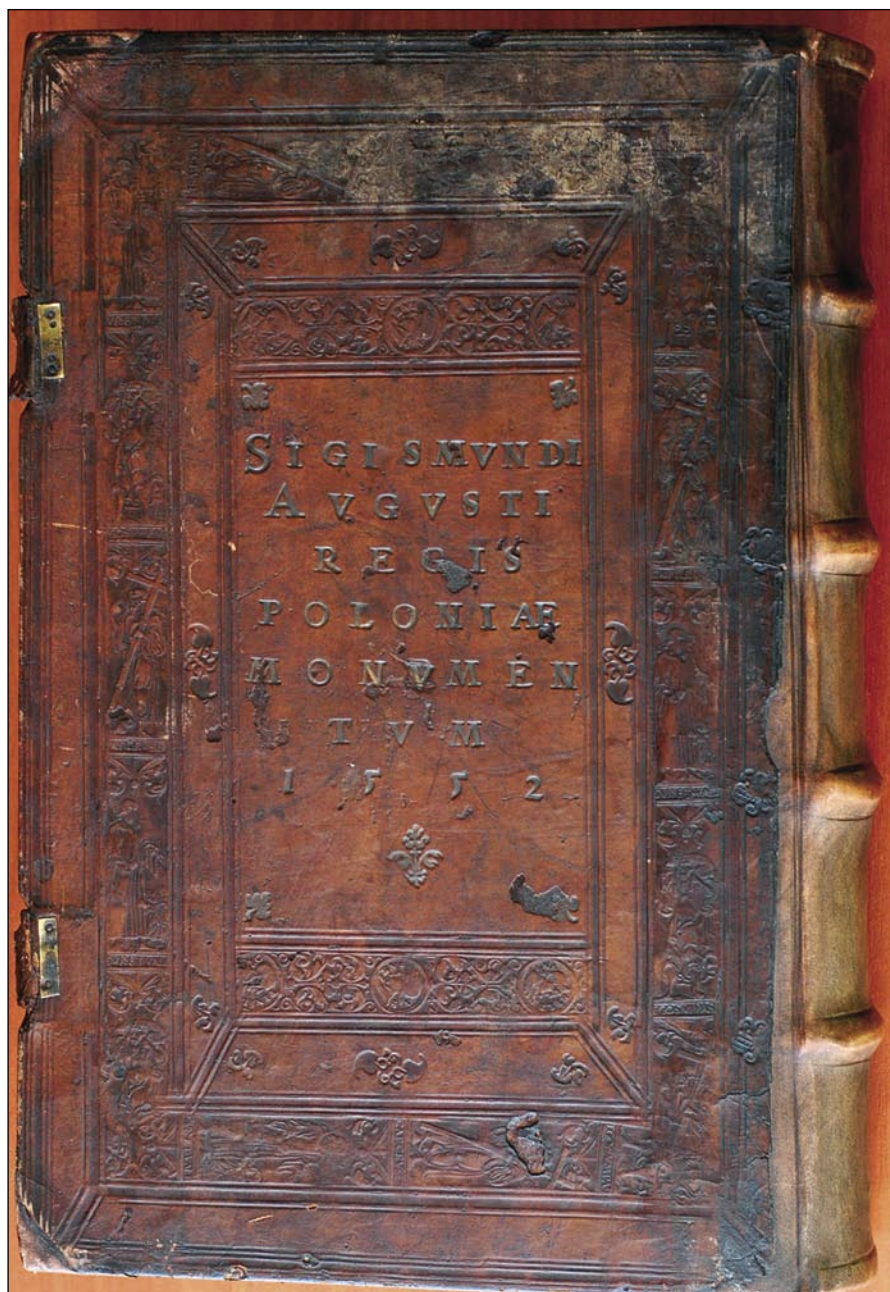
6. Efekty kolejnych etapów oczyszczania zbioru.



7. Zabrudzenia księgozbioru.



8. Okładzina dolna druku z sygn. 100-II-P2
(Victorius Benedictus, *Consilia medicinalia ad varia morborum genera*, Venetiis 1556).



9. Okładzina dolna druku z sygn. 29-III-B
(Hildegarda z Bingen, *Physica [...]*, k. tyt. zob. fot. 11, adligat: Myrepsus Nicolaus Alexandrinus *Medicamentorum opus, in sectiones quadraginta octo digestum [...]*, Basileae 1549).

KATARZYNA PŁASZCZYŃSKA-HERMAN

NIEZNANE KSIĄŻKI KRÓLA ZYGMUNTA AUGUSTA
W BIBLIOTECE ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY
NA STRADOMIU W KRAKOWIE

Wiele skarbów czeka jeszcze na odkrycie w polskich bibliotekach, szczególnie kościelnych – wciąż słabiej opracowanych i cieszących się mniejszym zainteresowaniem badaczy ze względu na trudniejszy do nich dostęp. Nie raz jednak można przekonać się, jak wartościowe mogą się okazać poszukiwania w nich prowadzone. Niniejszy artykuł jest owocem badań biblioteki Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo na Stradomiu w Krakowie.

Stradomski dom jest jedyną w Polsce placówką tego zgromadzenia, która mimo zawirowań historycznych nie uległa kasacie. Od 300 lat w jego bibliotece gromadzone są zbiory służące przede wszystkim klerykom seminarium stradomskiego, ale udostępniane również szerszemu gronu czytelników. Wzmianki o księgozbiorze księży misjonarzy pojawiają się w opracowaniach dotyczących historii zgromadzenia w Polsce, między innymi w tekście księdza Franciszka Bączkowicza¹ z 1911 roku czy Stanisława Rosponda z roku 1986². Historii i charakterystyce księgozbioru poświęcono także kilka prac magisterskich³ z zakresu bibliotekoznawstwa. Najobszerniejsze, jak dotąd, choć nadal bardzo ogólne opracowanie dziejów biblioteki znaleźć można w tekście Katarzyny Mituś-Nowak⁴. Kilka ciekawych faktów dotyczących biblioteki znalazło się także w *Katalogu za-*

¹ F. Bączkowi c z, *Z dziejów domu Stradomskiego*, „Rocznik Obydwóch Zgromadzeń”, kwartał 1, Kraków 1911.

² S. R o s p o n d, *Dzieje misjonarzy stradomskich*, „Meteor” 1986.

³ L. M o s k a l, *Druki polskojęzyczne z XVII wieku w Bibliotece Księża Misjonarzy na Stradomiu*, Kraków 1997 (maszynopis); J. M a l i k, *Druki polskojęzyczne I poł. XVIII wieku w Bibliotece Księża Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie*, Kraków 1997 (maszynopis), A. S z e w c, *Druki w języku polskim w Bibliotece Zgromadzenia Księża Misjonarzy na Stradomiu*, Kraków 1998 (maszynopis); wszystkie te prace dostępne są w Archiwum Stradomskim lub w bibliotece Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

⁴ K. M i t u ś - N o w a k, *Biblioteka Księża Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2003, nr 1/2.

bytków sztuki w Polsce pod redakcją Izabelli Rejduch-Samkowej i Jana Samka⁵ a także w artykule ks. Wacława Umińskiego CM⁶.

Zbiór starych druków biblioteki stradomskiej jest bardzo niejednorodny, gdyż składa się nań kilka pomniejszych zbiorów, gromadzonych stopniowo w wyniku kasat i darowizn, uzupełnianych oczywiście zakupami. Do pierwotnego księgozbioru, istniejącego prawdopodobnie przy pierwszych misjonarzach pracujących przy katedrze wawelskiej w latach 1682–1685, dołączono książki z biblioteki klasztoru Karmelitów Bosych przy kościele pod wezwaniem śś. Michała i Józefa w Krakowie, skasowanego w 1797 roku. W roku 1801, w wyniku zarządzenia władz zaborczych, trzy seminaria krakowskie – Seminarium Zamkowe, Seminarium Akademickie i Seminarium Stradomskie – zostały połączone w jedno, z siedzibą przy domu zgromadzenia, w wyniku czego biblioteka na Stradomiu wzbogaciła się o książki z proveniencją *Domus Congr[egationis] Miss[ionis] in Arce*, stanowiących dziś znaczną część księgozbioru. Następnie do biblioteki trafiły zbiory skasowanego w 1864⁷ roku domu przy kościele św. Krzyża w Warszawie oraz – po II wojnie światowej – z domów we Lwowie⁸. W latach powojennych do biblioteki stradomskiej trafiały też druki przekazywane z Tarnowa, Zakopanego oraz z misjonarskiego domu na krakowskim Kleparzu⁹.

Zbierając materiały do pracy magisterskiej poświęconej oprawom starych druków w bibliotece stradomskiej, natknęłam się na dwie książki, które niegdyś były częścią księgozbioru króla Zygmunta Augusta – jednej z najciekawszych polskich bibliotek renesansowych. Biblioteka ta już od dawna zajmuje badaczy. Poświęcili jej prace¹⁰ między innymi Edmund Majkowski, Stanisław Lisowski, Kazimierz Hartleb i Henryk Barycz, ale dopiero Alodia Kawecka-Gryczowa stworzyła obszerną monografię księżnicy ostatniego Jagiellona¹¹. Opierając się na wcześniejszych pracach oraz na własnych badaniach i kwerendach w bibliotekach polskich i zagranicznych, sporządziła katalog książek zachowanych i niezachowanych, o których istnieją informacje w wiarygodnych spisach. Skomplikowane losy księgozbioru, a przede wszystkim jego znaczne rozproszenie spra-

⁵ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, red. I. Rejduch-Samkowa, J. Samek, t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 5: *Kazimierz i Stradom*, Warszawa 1994.

⁶ W. Umiński, *Z działalności biblioteki stradomskiej. Biblioteka dawniej i dziś*, „Informator” 2004/2005, nr 24.

⁷ Datę roczną 1864 podaje ks. Umiński, Samkowie natomiast piszą o roku 1865, zob. W. Umiński, dz. cyt., s. [33]; *Katalog zabytków sztuki...*, s. 60.

⁸ Zob. *Katalog zabytków sztuki...*, s. 59–60.

⁹ Zob. W. Umiński, dz. cyt., s. 33.

¹⁰ Między innymi E. Majkowski, *Materiały do dziejów biblioteki Zygmunta Augusta*, Poznań 1928; S. Lisowski, *Do dziejów biblioteki Zygmunta Augusta*, w: *Studia nad książką poświęconą pamięci K. Pieterskiego*, Wrocław 1951; K. Hartleb, *Dzieje spuścizny królewskiej*, Lwów 1929; K. Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studium z dziejów kultury królewskiego dworu*, Lwów 1929; H. Barycz, *Dookoła Biblioteki Zygmunta Augusta*, „Przegląd Biblioteczny” 1933, z. 1.

¹¹ A. Kawecka-Gryczowa, *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988.

wiły, że niemożliwe było uwzględnienie wszystkich pozycji należących niegdyś do królewskiej księżnicy, czego Autorka była oczywiście świadoma.

W niniejszym tekście przedstawione zostaną dwie książki, których A. Kawecka-Gryczowa nie odnotowała w swoim katalogu. Mam nadzieję, że to drobne uzupełnienie przyczyni się do realizowania postulatów powiększania i gromadzenia, przynajmniej na piśmie, zachowanej biblioteki królewskiej.

Moment, w którym Zygmunt August zaczął gromadzić bibliotekę, trudny jest do uchwycenia. Alodia Kawecka-Gryczowa szukała początków królewskiej księżnicy w drukach, które królewicz posiadał już w Krakowie oraz w jego „lekturach szkolnych”. Bogate wyposażenie dworu litewskiego, nad którym władzę Zygmunt August objął w 1543 roku, pozwoliło na realizację szerokich planów w dziedzinie kultury. Spore sumy przeznaczano na książki potrzebne władcy, jego lekarzom i duchownym przebywającym na dworze. Rozbudowa biblioteki dyktowana była jednak nie tylko względami praktycznymi – renesansowa moda na bibliofilstwo czy też kolekcjonerstwo, podtrzymana tradycjami rodzinnymi, miała wpływ również na młodego władcę¹².

Znane są wcześniejsze wpływy obiektów do księgozbioru Zygmunta Augusta¹³, jednak systematyczne tworzenie „biblioteki pałacowej” młody władca rozpoczął w 1547 roku¹⁴. Biblioteką jako pierwsi zajmowali się Jan Koźmińczyk w Wilnie (1547–1548) oraz Andrzej Trzeciecki (starszy) w Krakowie (kilka miesięcy w 1547 roku), a po nim kolejny z rodu – Andrzej Trzeciecki (młodszy, 1548–1552). Następnie biblioteką opiekował się szlachcic z otoczenia Barbary Radziwiłłówny – jej kanclerz, Stanisław Koszutski, który po śmierci królewskiej małżonki przeszedł na dwór w charakterze bibliotekarza. Zajął się on między innymi sporządzeniem katalogu dzieł prawniczych znajdujących się w bibliotece. Po jego śmierci w 1559 roku stanowisko bibliotekarza objął Łukasz Górnicki, który jako jej opiekun szybko zyskał w oczach króla uznanie. Za jego czasów przeniesiono bibliotekę z Wilna do Tykocina. On też opiekował się nią aż do śmierci króla.

Biblioteka królewska zaopatrzona była w książki o różnorodnej tematyce, znajdowały się w niej między innymi druki prawnicze, teologiczne, historyczne, literatura piękna etc. Alodia Kawecka-Gryczowa w swoim katalogu biblioteki ostatniego Jagiellona wymienia również dzieła z dziedziny medycyny i farmakologii¹⁵ (97 tytułów). Obydwie odnalezione książki zawierają właśnie druki medyczne.

Pierwszy z nich, oznaczony superekslibrisem Zygmunta Augusta, to klocek introliigatorski (sygn. 100-II-P2) łączący trzy dzieła: pierwsze z nich to *Consilia medicinalia et varia morborum genera*, autorstwa Benedykta Victoriusa¹⁶, wydrukowane w Wenecji

¹² Tamże, s. 27.

¹³ Tamże, s. 29–32.

¹⁴ Tamże, s. 32.

¹⁵ Tamże nr 585–682.

¹⁶ A. K a w e c k a - G r y c z o w a odnotowuje obecność w bibliotece królewskiej dwu innych dzieł medycznych tego autora: *Commentaria in Hippocratis Aphorismos [...]*, Venetiis 1556 oraz *Liber de pleuritide ad Galeni et Hippocratis scopum [...]* editus, Venetiis 1536.

w roku 1556, kolejne to *De curandis morbis [...]* Wilhelma de Varignana (brak miejsca i roku wydania, na ostatniej stronie znajduje się sygnet bazylejskich drukarzy Henricpe-trich – dłoń wysuwająca się z chmur uderza w skałę młotem Thora, wykrzesując z niej ogień), trzecie natomiast to *De aegritudinibus infantium tractatus* Leonello Vittoriego, wydane w Wenecji w 1557 roku. Wszystkie druki (format 8°, wym. oprawy 117/153 mm)¹⁷ oprawione zostały zgodnie z projektem powstałym w 1547 roku¹⁸ – brązowa skóra na desce tłoczona złotem (w przednim i tylnym zwierciadle), natomiast w ramach – na ślepo. Blok książki grubości 75 mm uformowano za pomocą pięciu zwiędów, okładki spięto mosiężnymi klamrami, a na tylnej okładzinie umieszczono tradycyjną formułę własnościową odbitą majuskulnymi literami: SIGISMVNDI AVGVSTI REGIS POLONIAE MONVMENTVM ANNO 1560.

Superekslibris występujący na oprawie *Consilia medicinalia [...]*, przystosowany do mniejszych formatów, A. Kawecka-Gryczowa skatalogowała jako superekslibris Ia¹⁹ (fot. 1), natomiast użyte na tej oprawie radełko w jej katalogu oznaczone zostało numerem 19²⁰ (fot. 2). Grzbiet książki ozdobiono wzorem skomponowanym z niewielkich rombów. Druk ten oprawiony został zapewne w Wilnie.



1. Superekslibris Zygmunta Augusta (sygn. 100-II-P2; Kawecka-Gryczowa nr Ia)

Według A. Kaweckiej-Gryczowej od 1557 roku wszystkie książki oprawiano w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, tam też pojawiły się tłoki Ia i Ib, jako naśladowujące

¹⁷ W obydwu przypadkach podaję wymiary oprawy.

¹⁸ Pierwsze książki oprawiał introligator królewski – Dawid, który korzystał z plakiety z wyobrażeniem herbu królewskiego wykonanych przez rytownika Kiliana (do mniejszych formatów) i Jana (do większych), zob. A. Kawecka-Gryczowa, dz. cyt., s. 59.

¹⁹ A. Kawecka-Gryczowa, dz. cyt., il. 26.

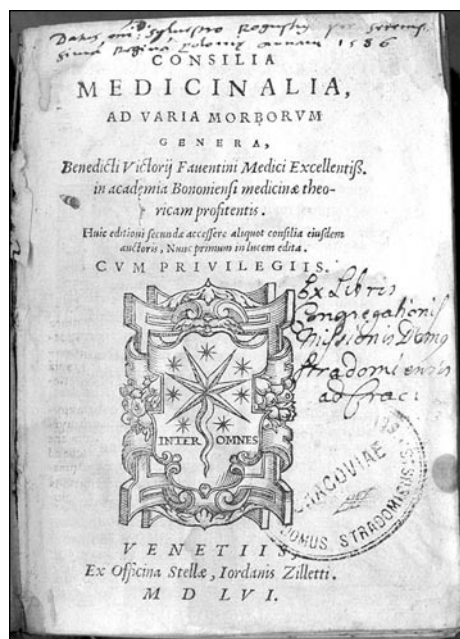
²⁰ Tamże, il. 52.

krakowski superekslibris I, z czego Ib miał być kopią Ia powstałą po jego zagubieniu lub zniszczeniu.



2. Radelko ornamentacyjne (sygn. 100-II-P2; Kawecka-Gryczowa nr 19)

Na stronie tytułowej umieszczone zostały rękopiśmienne proveniencje (fot. 3). Jedną z nich – *Datus est mi[hi][...] Sylvestro Roguski per Serenissimam Reginam Poloniae Annam 1586* – wskazuje na przynależność druku do biblioteki Sylwestra Roguskiego, astronoma, matematyka i lekarza Zygmunta Augusta i, przez niemal ćwierć wieku, Anny Jagiellonki. Pochodził on z rodziny mieszczańskiej zamieszkałej na Pomorzu (w Świeciu). Studiował na Akademii Krakowskiej, zdobył doktorat w zakresie medycyny na uniwersytecie w Padwie. Po powrocie z Włoch zrezygnował z kariery naukowej i oddał się praktyce zawodowej. Roguski cieszył się zaufaniem królowej, czego dowodem były liczne beneficja otrzymane z jej rąk. Jako (samowolna) spadkobierczyni części biblioteki Zygmunta Augusta podarowała Roguskiemu kilka książek medycznych, należących niegdyś do biblioteki zmarłego króla²¹.



3. Karta tytułowa z notatką własnościową Sylwestra Roguskiego (sygn. 100-II-P1)

²¹ W katalogu A. Kaweckiej-Gryczowej pod numerem 623 znajduje się opis książki z notką Roguskiego, informującą o otrzymaniu w tym samym roku od królowej innej książki z zakresu medycyny.

Notka druga, późniejsza, to informacja o przynależności książki do księgozbioru misjonarskiego na Stradomiu: *Ex Libris Congregationis Missionis Domus Stradomiensis ad Crac[oviam]*; na stronie tytułowej przybito również owalną pieczęć z napisem [CONGREGATIONIS MISSIONIS] DOMUS STRADOMIENSIS CRACOVIAE.

Na jedno z najbardziej interesujących pytań – jak książka ta trafiła do biblioteki misjonarzy? – nie udało mi się odpowiedzieć. Odnotowana przez A. Kawecką-Gryczową pod numerem 623 inna książka ofiarowana Roguskiemu przez Annę Jagiellonkę – kilkutomowe dzieło *De medica materia septem sermones*, wydane w Wenecji w 1531–1533, autorstwa Niccolò Falcucciego, przekazane również w 1586 roku Roguskiemu – poza notką proveniencyjną Koszutskiego posiada informację o przynależności tego dzieła do biblioteki kapucynów krakowskich, a następnie o zakupie jej przez Karola Estreichera. Roguski zmarł przed 17 czerwca 1602 roku, a kapucyni do Krakowa przybyli w ostatnich latach XVIII wieku, trudno tym samym ustalić, co działo się z książką przez dwieście lat. Prawdopodobnie związek z tym miały postaci stanu duchownego, jako najbardziej zainteresowane stworzeniem biblioteki w domu nowego zgromadzenia. W katalogu A. Kaweckiej-Gryczowej pojawiają się również druki z proveniencją misjonarzy w Warszawie – może więc tą drogą książka trafiła na Stradom?



4. Superekslibris Zygmunta Augusta (sygn. 29-III-B; Kawecka-Gryczowa nr II)

Drugi z Zygmuntofskich druków, opatrzony sygnaturą 29-III-B²², to też konwolut. Jest to ciekawa kombinacja klocka wydawniczego połączonego z innym dziełem, tworząca razem klocek intrologatorski. W skład pierwszego z nich wchodzi następujące druki: Hildegardis S., *Physica*, Oribasius, *De simplicibus libri quinque*, Theodorus Phisicus,

²² Oprawa ta zwróciła uwagę twórców *Katalogu zabytków sztuki*, zob. *Katalog zabytków sztuki w Polsce...*, s. 61–62. Sygnaturę III-B posiadają w bibliotece misjonarzy dzieła szczególnie cenne, wiele z nich – również omawiany druk – przechowywanych jest w sejfie.

Dieta, docens quibusnam salubriter utendum vel abstinendum oraz Esculapius, *Liber unus de morborum, infirmitatum, passionumque corporis humani causis, descriptionibus et cura*, Argentorati 1533, do nich dołączono dzieło *Medicamentorum opus, in sectiones quadraginta octo digestum [...]*, Basileae 1549, Myrepsusa Nicolausa Alexandrinusa.

Wymiary okładziny bloku książkowego wynoszą 332/212 mm (grubość bloku 45 mm). Oprawę można zaliczyć do stylowo tradycyjnych opraw biblioteki królewskiej – deska pokryta brązową skórą, okładziny spięte dwiema klamrami, na grzbiecie widocznych jest pięć zwiędów. Książka została poddana konserwacji, w wyniku której cała skóra grzbietu została wymieniona, jednak okładzina przednia i tylna zachowały się w bardzo dobrym stanie. Na przedniej okładzinie wytłoczono majuskułne napisy – u szczytu oprawy: HILDEGARDIS PHYSICA, w pustym polu nad zwierciadłem: ET NICOLAI, w polu pod zwierciadłem: MYREPSI, a na samym dole: ANTIDOTARIUM. W zwierciadle tylnej okładziny umieszczono formułę własnościową i datę opracowania: SIGISMUNDI AVGUSTI REGIS POLONIAE MONUMENTVM 1552.

Superekslibris występujący na tym druku w katalogu A. Kaweckiej-Gryczowej oznaczony jest numerem II²³ (fot. 4). Do dekoracji oprawy druku użyto trzech radełek. Radelko pierwsze, wykonane w 1542 roku, przedstawia bohaterów mitologii greckiej, podpisanych imionami: HECTO-R, HELE-NA, 1542, ENE-AS, PENEL-O, (Kaweczka-Gryczowa podaje jeszcze imię ACHI-LLVS, którego przedstawienie nie zostało odbite na oprawie ze Stradomia) – u A. Kaweckiej-Gryczowej nr 6²⁴ (fot. 5 a i b). Radelko drugie, przedstawia Chrystusa w scenach opisanych w Nowym Testamencie, podpisanych kolejno urywkami tekstu biblijnego: EGO SVM PAS (J 10,11 i 10,14: *Ego sum pastor bonus* – „Ja jestem dobrym pasterzem”), CAPCRVSE (*capiens crucem* – niosący krzyż), SVR ET VALE (Mk 2,11: *tibi dico, surge, tolle grabatum tuum et vade in domum tuam* lub Łk 5, 24: *tibi dico surge, tolle, lectum tuum et vade in domum* – Mówię ci: „Wstań, weź swoje łoże i idź do domu”) – oznaczone przez A. Kawecką-Gryczową numerem 11²⁵ (fot. 6) oraz radelko trzecie, starotestamentalne, przedstawiające kolejno: ofiarę Abrahama, bałwochwalstwo Izraelitów (złotego cielca), przyjęcie przez Mojżesza Prawa na kamiennych tablicach i sen Jakuba, sceny opisane inskrypcjami: SCALA IACOB, PRO LEGIS, IDOLATRIA, II ISAAC – w katalogu A. Kaweckiej-Gryczowej oznaczone numerem 13²⁶ (fot. 7). Oprawa ta powstała prawdopodobnie w krakowskim warsztacie prowadzonym przez jednego z introligatorów królewskich: Dawida lub Jerzego Moellera²⁷.

²³ A. Kaweczka-Gryczowa, dz. cyt., il. 27. Numeracja Majkowskiego nie została zmieniona.

²⁴ Tamże, il. 37.

²⁵ Tamże, il. 45.

²⁶ Tamże, il. 46. Numeracja Majkowskiego nie została zmieniona.

²⁷ Warsztat Dawida i Jerzego Moellera zidentyfikował Kazimierz Piekarski. Krynicka twierdzi, że Dawid i Jerzy Moeller opracowali druki królewskie w tym samym czasie – w latach 1547–1555, posługując się tymi samymi tłokami I i II, ale innymi radełkami. W 2. połowie XVI wieku warsztat Dawida przeszedł na własność Moellera, który kontynuował pracę poprzednika, uzupełniając zasób narzędzi warsztatu.



5a.



5b.



6.

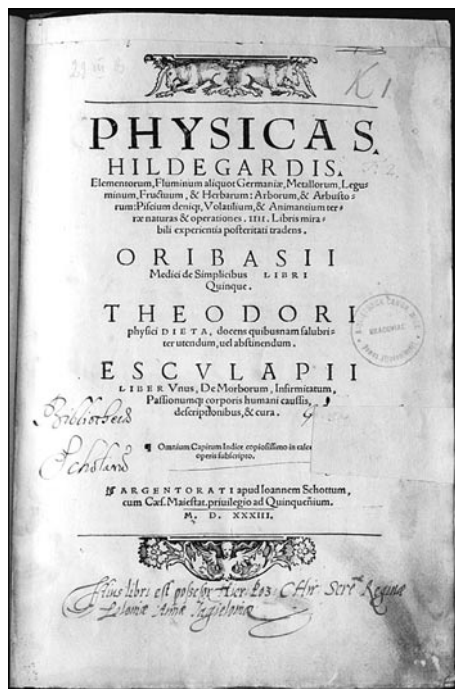


7.

5. Radełko ornamentacyjne (sygn. 29-III-B; Kawecka-Gryczowa nr 6)
 6. Radełko ornamentacyjne (sygn. 29-III-B; Kawecka-Gryczowa nr 11)
 7. Radełko ornamentacyjne (sygn. 29-III-B; Kawecka-Gryczowa nr 13)

Nie tylko biblioteka krakowskich misjonarzy miała styczność z księgami królewskimi. Na bazylejskim druku *ΓΕΩΠΟΝΙΚΑ* [*Geoponika*] z 1539 roku (A. K.-G. nr 696) widnieje proveniencja warszawskiego domu misjonarzy, mieszczącego się przy kościele św. Krzyża (*Ex libris Congregationis Mission[is] Domus Varsaviensis ad S. Crucem 1813*).

Odnaleziony druk opatrzony jest na stronie tytułowej notką proveniencyjną: *Istius libri est possesor Hier[onymus] Poz[naniensis] Chir[urgus] Sere[niss]imae Reginae Poloniae Annae Jagieloniae* (fot. 8).



8. Karta tytułowa z proveniencją Hieronima z Poznania (sygn. 29-III-B)

Nie był to jedyny druk podarowana owemu Hieronimowi przez Annę Jagiellonkę. Podobna proveniencja widnieje na książkach skatalogowanych przez A. Kawecką-Gryczową. Hieronim miał otrzymać między innymi dzieło Antoniusa Brasavolusa *De medicamentis tam simplicibus quam compositis cathartidis* wydrukowane w 1555 roku (A. K.-G. nr 605), Walthera Hermanna Ryffa *Das New gross Distillier Buch*, Frankfurt nad Menem, 1545 (A. K.-G. nr 662), Sextusa Platonicusa *De medicina animalium, bestiarium, pecorum et avium* z 1539 roku (A. K.-G. nr 669)²⁸.

Dodatkowo na stronie tytułowej omawianego krakowskiego druku istniały jeszcze co najmniej dwie rękopiśmienne proveniencje: jedna, usunięta niemal całkowicie (wy-

²⁸ Oraz dzieła w katalogu A. Kaweckiej-Gryczowej pod numerami: 589, 604, 606, 610, 636, 675.

cięta), wypisana była na samej górze strony tytułowej, druga – której zachowany fragment pod wymienionymi tytułami składającymi się na klocek wydawniczy brzmi: *Bibliothecae Scholarifum*].

Alodia Kawecka-Gryczowa wspomina o książkach medycznych, których król gromadził dużo²⁹, zapewne na potrzeby swoich lekarzy. Wiadomo, że władca chorował, dręczył go między innymi kaszel, część więc książek przydatnych w leczeniu mógł zabrać ze sobą do Warszawy, w której przebywał na stałe od 1570 roku. Nie jest przecież tajemnicą, że znaczna ilość jego książek dotyczących takiej materii została wywieziona do Szwecji.

Choć Zygmunt August w testamencie zapisał cały księgozbiór kolegium jezuickiemu w Wilnie (wyłączając jedynie księgi liturgiczne, ofiarowane kościołowi św. Anny), wykonawczyni testamentu, siostra zmarłego, do ostatniej jego woli podeszła bardzo swobodnie – jedynie część książek trafiła do jezuitów. Obdarowanym zakonnikom nie w smak był warunek umieszczony w testamencie, że w zamian za otrzymany zbiór mają w każdą niedzielę i święto wysyłać do kościoła św. Anny kaznodzieję. Wiceprowincjał Franciszek Sunyer prosił prowincjała Wawrzyńca Maggio, by za pośrednictwem legata papieskiego uzyskał od Anny zgodę na ominięcie warunku. Alodia Kawecka-Gryczowa przypuszczała, że rektor kolegium jezuickiego, Stanisław Warszewicki, uzyskał zgodę królowej, w zamian za co obie strony ustaliły podział biblioteki. Jako że kolegium, nie prowadzące zajęć o tematyce medycznej, nie było zainteresowane książkami z tego zakresu, mogły one pozostać w rękach królewskiej siostry³⁰. Zasób biblioteki nie oddany jezuitom królowa zaczęła traktować jako swój własny, a następnie rozdawać książki hojną ręką³¹. Wiadomo, że obdarowywała swoich lekarzy, doradców prawnych i duchownych, między innymi Jana Cochlera-Barskiego, Adama Branwickiego, Hieronima z Poznania i Sylwestra Roguskiego³².

Opisane przeze mnie drobne znalezisko po pierwsze przyczynia się do lepszego poznania słynnej biblioteki króla Zygmunta Augusta, po drugie, na nowo wzbudza nadzieje na kolejne interesujące odkrycia w dawnych księgozbiorach i mobilizuje do nieustannego wysiłku na rzecz poznawania bibliotek, będących świadectwem kultury umysłowej dawnych wieków.

²⁹ Zob. A. Kawecka - Gryczowa, dz. cyt., s. 76–77.

³⁰ Tamże, s. 71.

³¹ Tamże, s. 77.

³² Tamże, s. 77–78.

UNKNOWN BOOKS OF KING SIGISMUNDUS AUGUSTUS
IN THE MISSIONARY PRIESTS' CONGREGATION LIBRARY IN STRADOM

SUMMARY

In the Missionary Priests' Congregation Library in Stradom in Cracow, two books have been found that used to belong to the famous library of the Polish king, Sigismundus Augustus. The monograph on the King's collection written by Alodia Kawecka-Gryczowa contains a catalogue of all the books belonging to it so far discovered. This article, however, extends Kawecka-Gryczowa's catalogue by the addition of two books that have remained unknown until now. After the king's death, part of his book collection went to the Jesuit college in Vilnius, and part of it remained with Queen Anna Jagiellon, who was her brother's testator. Both of the newly found volumes are medical prints which Queen Anna gave as gifts to her doctors, Sylwester Roguski and Hieronim of Poznań. Like other volumes belonging to Sigismundus Augustus' collection, these books are bound in wood boards covered in brown leather, with the King's superexlibris on the upper cover and the property formula SIGISMUNDI AVGUSTI REGIS POLONIAE MOVMENTVM on the lower cover.

JAN RODAK

KSIĘGI PROMOTIONUM I DILIGENTIARUM
Z DONATYWY KS. GRZEGORZA JANA ZDZIEWOJSKIEGO
Z ŁASKU (1609–OK. 1685)
W ZBIORACH BIBLIOTEKI I UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

W szkicu niniejszym podjąć chcielibyśmy wcześniej sygnalizowany przy okazji prowadzonych badań nad biografią i ocalałą spuścizną Grzegorza Jana Zdziewojskiego z Łasku (1609–1685?) temat jego donatyw na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej¹. Przyczynek ten z natury rzeczy będzie mieć charakter wyłącznie rekonesansowy, ponieważ omówienie tej problematyki w sposób bardziej szczegółowy wykracza poza ramy prezentowanych w niniejszym tomie tekstów (rzecz zasługuje na osobne opracowanie!). Ale pominięcie go byłoby niczym nieuzasadnionym grzechem milczenia i zaniechania. Stąd prezentujemy *in statu nascendi* skromne efekty prac badawczych, które w przyszłości z pewnością przyniosą plon w postaci książkowej.

Ingens Lasciadum gloria ZDZIEWOI,
Diuo Pontifici Vote GREGORIO;
Cuius nomen, Olympo
Adplaudente Tibi inditum est.
Coeli quandoquidem summa benignitas,
Te Mysten superis inservit Choris,
Ad tractanda Tonantis
Te mysteria et extulit [...]²

¹ J. R o d a k, *Grzegorz Jan Zdziewojski z Łasku. Człowiek – dzieło – recepcja. Studium biograficzne*, Katowice 2010, s. 8; zob. też *Zdziewoianica w zbiorach rękopisów*, [w:] t e n ż e, *Tolle, lege. Ze studiów nad dawną książką*, Katowice 2013, s. 9–40.

² H. A. z Granowa S i e n i a w s k i, *Ode Tricolos Tetrastraphos. Nomine Almae Matris Academiae Cracoviensis Ad M. Gregorium Zdziewojski*, [w:] *STEFANION Studii Philosophici [...] sub auspicijs Stanisłai Ossędowski [...]*, Cracoviae 1638, k. A2r.

Dum labor egregius, sertum tibi nequit; et coronam
 In fronte virtus lauream reponit.
 Post tot sudores, Comites Tibi Fama dum triumphos,
 Curru triumphali vehitq[ue] honores.
 Candide ZDZIEWOYSKI, fidissime Theseu, o meus, quem
 Aetna mage imis ardeo medullis.
 Obuius amplexans tua brachia, dulcis o amice,
 Tuis Trophaeis, laurea[ue] laetus.
 Tota Parnasso, tota Tibi Palladis caterua,
 Adplaudo ludens laeta metra plectris [...]
 Muis, Ecclesiae, Patriae quoq[ue] perge, perge faelix,
 Terris Olympo: perge promereri [...]³

Te krótkie fragmenty panegiryków, które wyszły spod pióra ucznia – Hieronima Adama Sieniawskiego⁴ oraz profesora Szkół Nowodworskich⁵ – Stanisława Osędowskiego⁶, napisane zostały z okazji uroczystej promocji doktorskiej Grzegorza Jana Zdziewojskiego z Łasku.

Dla współczesnego czytelnika, żyjącego w skrajnie różnych od rzeczywistości barokowej realiach, urywki przywoływanych panegiryków brzmią nad wyraz przesadnie, a wręcz obco. Niemniej jednak autorzy głoszący pochwałę ojczyzny adresata wierszy, Łasku, oraz krakowskiego Uniwersytetu są typowymi przedstawicielami epoki i wpisują się w nurt poezji związanej z apologią uczelni⁷.

Obrazowość języka panegiryków czyniła go szczególnie bliskim sztukom i rzemiosłu plastycznemu. Często też wiersze panegiryczne służyły jako uzupełnienie malowideł, dekoracji malarskich czy rzeźb w postaci motta lub lemmatu. Stąd nie bez racji określano ówczesną sztukę mianem *picta poesis*⁸. Wartość panegiryków, mimo iż wielu badaczy odmawia im jakiegokolwiek wartości⁹, leży w ich powiązaniu ze sztukami plastycznymi i ich inspirowanym wpływie na warsztat wielu malarzy, grafików i rytowników. Widoczne jest to na przykładzie dekoracji malarskich, jakie zdobiły od końca XVI do

³ S. Ossędowski, *Ode Dicolos Distrophos*, [w:] *ΣΤΕΦΑΝΙΟΝ...*, k. B4v.

⁴ Zob. M. Nagielski, *Sieniawski Adam Hieronim z Granowa h. Leliwa*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 37, s. 102–105; zob. też K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 8, Lipsk 1841, s. 349–350).

⁵ Zob. H. Barycz, *Historia szkół Nowodworskich od założenia do reformy H. Kollątaja*, Kraków 1988; zob. także K. Targosz, *Teatr Szkół Nowodworskich w Krakowie w XVII w.*, „Pamiętnik Teatralny” 25, 1976, s. 21–46.

⁶ Zob. W. Baczkowska, *Ossędowski (Osędowski, Ossendowski) Stanisław*, [w:] PSB, t. 24, s. 386; J. Róda, *Stanisława Osędowskiego „Laury dla Zdziewojskich”*, Kraków 2013, s. 13–21.

⁷ Zob. E. J. Głębička, *Akademia Krakowska a twórczość panegiryczna w XVII w.*, [w:] *Literatura i instytucje w dawnej Polsce*, pod red. H. Dziedzickiej, Warszawa 1994, s. 48–57.

⁸ E. Chojek, *Dekoracja malarska ksiąg promotionum i diligentiarum Uniwersytetu Jagiellońskiego w XVI–XVIII wieku*, Kraków 1965, s. 6.

⁹ Zob. Ł. Łukasiewicz, *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*, Poznań 1860, s. 231; W. Urbán, *Akademia Krakowska w latach 1549–1632*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, pod red. K. Lepsego, Kraków 1964, s. 255.

XVIII wieku niektóre księgi uniwersyteckie¹⁰. Chodzi o znane w wąskim kręgu badaczy miniatury z tak zwanych *libri promotionum* i *libri diligentiarum*. Pierwsza kategoria ksiąg zawiera wykazy promowanych na stopnie akademickie. Są to zestawienia roczne o charakterze – powiedzielibyśmy dziś – statystycznym. Stanowią obecnie nieocenione źródło wiedzy na temat przebiegu samego procesu nauczania, jak i kariery edukacyjnej ludzi podejmujących studia w Alma Mater w epoce staropolskiej¹¹. Druga kategoria ksiąg to *księgi pilności*, zawierające szczegółowe spisy wykładów i wykładowców oraz przeprowadzonych dysputacji.

W bogatych archiwach Uniwersytetu oraz Biblioteki Jagiellońskiej zachowało się do naszych czasów sześć ksiąg promocji i wykładowych, które oparły się próbie czasu, a przede wszystkim pożogom, które miały miejsce w przeszłości tychże instytucji. Księgi te odnoszą się tylko do jednego spośród czterech wydziałów dawnego Uniwersytetu, mianowicie Wydziału Sztuk Wyzwolonych, zwanego również w skrócie *Artium*, *Facultas Artium*, *Artistarum* lub *Philosophiae*. Księgi mające służyć do zapisywania wykładów i dysput postanowiono założyć na Wydziale Sztuk Wyzwolonych już w roku 1487. Równocześnie miały one zawierać uwagi o uczniach pilnych, a także zaniedbujących naukę. Stąd też ich nazwa: *Libri diligentiarum et negligentiarum*¹². Wcześniej od tych *ksiąg pilności* powstały *libri promotionum* z wykazami studentów, którzy na zakończenie studiów uzyskali stopnie naukowe. Owe księgi promocji rozpoczynają się stosunkowo wcześnie, bo od roku 1402 i sięgają aż do 1782¹³. Pisane były początkowo na pergaminie, aż do wieku XVI, kiedy to zastąpiono droższy materiał pisarski tańszym – papierem¹⁴. De-

¹⁰ Zob. A. K a r b o w i a k, *Ilustracje polskie z życia uniwersytetu XVII i XVIII wieku*, Kraków 1887. Znać należy, że badacza interesowały przede wszystkim szczegóły życia obyczajowego zawarte w ilustracjach, a więc styl życia scholarów, ceremonie promocji i uroczystych dysput etc.

¹¹ Innym typem źródeł pomocnych w badaniach nad drogą edukacyjną na akademiach i uniwersytetach całej Europy są metryki uniwersyteckie, tzw. księgi immatrykulacyjne, pozbawione, niestety, elementów dekoracji malarskich, zob. D. Ż o ł ą d ź - S t r z e l c z y k, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996, s. 15–20. W przypadku krakowskich ksiąg uniwersyteckich nadmienić należy, że oprócz ksiąg *promotionum* i *diligentiarum* ozdoby miniatorskie posiada także *Metrica contubernii philosophorum* (1559–1783), należąca do bursy filozofów (Archiwum UJ, rkps 95 zob. W. W i s ł o c k i, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 2: *Rękopisy 1876–4176. Index*, Kraków 1877–1881, s. 827, poz. 3885/95) oraz obszerna księga służąca od XVI wieku do wpisywania się gości odwiedzających uczelnię (*Quarta pars metricae incorporatorum Univesitatis Cracoviensi Principium*, BJ rkps 1795; zob. W. W i s ł o c k i, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 1: *Wstęp. Rękopisy 1–1875*, Kraków 1877–1881, s. 429, poz. 1795).

¹² W. W i s ł o c k i, *O wydawnictwie liber diligentiarum krakowskiego fakultetu filozoficznego z lat 1487–1563*, „Pamiętnik Wydziału Filozoficznego i Filozoficzno-Historycznego Akademii Umiejętności” VI, 1886, s. 3.

¹³ Zob. *Wstęp*, [w:] *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. M u c z k o w s k i, Cracoviae 1849.

¹⁴ Zob. E. C h o j e c k a, dz. cyt., s. 7.

koracja malarska ksiąg pochodzi z okresu późnego renesansu i baroku. Stanowi ona znaczący element zdobniczy zachowanych ksiąg.

OPIS I DZIEJE KSIĄG. HISTORIA DONACJI

Libri promotionum i *Libri diligentiarum* dzielą się, chronologicznie rzecz ujmując, na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią trzy księgi, których zapisy prowadzone były od 2. połowy XVI wieku i sięgają do połowy XVII stulecia. Pozostałe trzy są ich kontynuacją. Objęły 2. połowę wieku XVII i kontynuowane były do połowy XVIII. Dla potrzeb niniejszego szkicu zajmiemy się opisem wyłącznie ksiąg pochodzących z darowizny Grzegorza Jana Zdziewojskiego, który ufundował aż pięć spośród zachowanych sześciu¹⁵. Są to – zgodnie z przyjętym przez nas kryterium – Zdziewoianica¹⁶, stanowiące bez wątpienia reprezentatywną i najwartościowszą część spośród wszystkich ksiąg rękopiśmiennych i druków przekazanych przez autora *Dakrysis patriae* na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej. Przypomnieć warto w tym miejscu, że nasz donator słynął nie tylko z bibliofilskich upodobań¹⁷, ale cieszył się w środowisku akademickim niekwestionowanym autorytetem i uchodził za erudytę. Świadczy o tym uwaga zapisana przy jego nazwisku w wydanej przez Józefa Muczkwoskiego *Księdze promocji*, w której czytamy: [...] *vir nobilis ingenio, moribus, liberalitate in literas et literatos*¹⁸.

Zastanawiać może fakt, jak doszło do tego, że – (w opinii kolejnych generacji zoilów) – „zwykły” pleban pisarzowicki i prebendarz kościoła św. Krzyża w Kętach, żyjący z dala od prastarego Krakowa w przestrzeni małego prowincjonalnego miasteczka, wszedł na trwałe do historii Alma Mater jako fundator ważnych dla życia uniwersytetu ksiąg metrykalnych? Rzecz wydawać może się z pozoru kuriozalna, a wręcz irracjonalna, ale w barokowym świecie właśnie to, co zaskakiwało, zdobywało uznanie i poklask. Jednak – jak pokazują losy kaznodziei i donatora z Łasku – nawet zwykłe uznanie nie zawsze stawało się udziałem wszystkich. Cóż? *Sic transit gloria mundi* – wypada powtórzyć za starożytnymi ich życiową mądrość. Łącząc jednakże ze sobą istotne dla jego biografii fakty z dziejami Akademii, daje się znaleźć wytłumaczenie i odpowiedź na pytanie należące do *crux interpretum*. Zacząć wypada – nie wdając się w szczegóły biograficzne – od przypomnienia istotnych dla zrozumienia podejmowanej problematyki faktów z życia łaskiego kaznodziei. We wczesnej młodości odbył on, zgodnie z panującą

¹⁵ Błędnie uważa Ewa Chojecka, że z fundacji Zdziewojskiego pochodzą tylko trzy księgi (oznaczone sygnaturami: rkps 90, 91 i 91^{1/2}, zob. dz. cyt., s. 12). Zawierające się wewnątrz ksiąg znaki własnościowe i dedykacje przeczą takiemu stanowisku. Proweniencja wszystkich pięciu donatyw Zdziewojskiego nie budzi poważniejszych wątpliwości ani zastrzeżeń.

¹⁶ Zob. *Zdziewoianica w zbiorach kęckich*, [w:] t e n ż e, *Tolle lege...*, s. 9–40.

¹⁷ Zob. E. C h w a l e w i k, *Exlibrisy polskie szesnastego i siedemnastego wieku*, Wrocław 1955, s. 81–83; H. R y b u s, *Biblioteka kolegiaty łaskiej*, Łódź 1939, s. 10–11.

¹⁸ *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. M u c z k o w s k i, Cracoviae 1849, s. 307. [Podkreślenie – J.R.]

wśród szerokich kręgów szlacheckiego społeczeństwa, edukację w placówkach powiązanych z krakowskim Uniwersytetem¹⁹. Były to kolejno: szkoła parafialna w Kurzelowie (1619–1621)²⁰, a następnie szkoła w Sieradzu (1621–1623)²¹. Niepisany zwyczaj nakazywał wszystkim uczniom szkół podlegających opiece Alma Mater kontynuowanie nauki w murach uczelni opiekunki²². I tak też się stało. Po zakończeniu europejskiej peregrynacji w asyście Stefana Lazara²³, zausznika Gabriela Bethlena²⁴, powrócił do kraju i zaraz immatrykulował się w Akademii Krakowskiej (1628)²⁵. W tym samym niemalże czasie, w semestrze zimowym 1626/1627, w poczet studiującej młodzieży zapisał się

¹⁹ Zob. L. Hajdukiewicz, *Podstawy ideowe i organizacyjne kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588–1773). Stan badań – problematyka – postulaty*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” R. VI, nr 2 (20), 1963, s. 137–199; W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588–1773. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986.

²⁰ Szkoła parafialna w Kurzelowie reprezentowała wcale wysoki poziom nauczania, o czym świadczy fakt, że w XVII wieku ukończyli ją tak wybitni późniejsi profesorowie Akademii Krakowskiej, jak Jan Brożek, Paweł Kwaśniewicz, Paweł Herka czy Jakub Najmanowicz. W roku 1651 Jan Brożek uczynił zapis fundacyjny, w którym przekazał szkołę bezpośrednio pod opiekę Kolegium Większego, co oznaczało formalne przekształcenie szkoły w kolonię akademicką Alma Mater. Więcej zob. W. Grzelecki, dz. cyt., s. 33.

²¹ Zob. L. Hajdukiewicz, dz. cyt., s. 155; ks. M. Różański, *Szkoły parafialne w XVI – XVIII wieku. W archidiecezji łódzkiej*, Łódź 2003, s. 84–88.

²² L. Hajdukiewicz, dz. cyt., s. 179. Badacz podkreślił, że „[...] niemalą rolę w rekrutacji młodzieży szkół akademickich na studia uniwersyteckie musiał odgrywać niepisany, ale pilnie przestrzegany zwyczaj kontynuowania nauki w Krakowie”.

²³ Stefana Lazara umieścił na swoim obrazie *Batory pod Pskowem* (1872) Jan Matejko. Jest on widoczny za wybitnymi wodzami: hetmanem Janem Zamojskim i Samuelem Zborowskim. Za słupem namiotu stoi ks. abp Jan Dymitr Solikowski h. Bończa, sekretarz królewski (zob. PSB, t. 40, s. 282–289), a za nim w oddali widać Stefana Łázara, a obok, na drugim planie, grupkę złożoną z Ernesta Weyhera, organizatora i dowódcy na Pomorzu Gdańskim, Mikołaja Urowieckiego – wodza piechoty szlacheckiej, Wielocha i Zygmunta Rożena. Trudno jednak jednoznacznie utożsamiać tę postać z obrazem Matejki z postacią przywoływaną przez znanego nam już Stanisława Osędowskiego w poemacie *Philakai Zdziewoianae Domus* (Kraków 1639). Więcej szczegółów biograficznych odnoszących się do tej postaci brak; cyt. za: Marek Rezer http://www.interklasa.pl/portal/index/strony?mainSP=subjectpages&mainSRV=historia&method=1864713100&page=subpage&article_id=321283&page_id=20387 [dostęp: 25.04.2014]; zob. także M. Sukiiewicz, *Objaśnienia obrazów i głównych postaci teki arcydzieła mistrza Jana Matejki*, Kraków 1939, s. 26.

²⁴ Gábor Bethlen /Gabriel Betlen/ (1580–zm. 15 XI 1629) – książę Siedmiogrodu (1613–1629) i król węgierski (1620–1621). Na mocy pokoju zawartego z Ferdynandem II (1621), królem Węgier, w zamian za zrzeczenie się tytułu króla węgierskiego otrzymał w nadaniu posiadłości ziemskie, przylegające do Siedmiogrodu (7 komitatów węgierskich, dzisiejsza wsch. część Słowacji) oraz miasto Koszyce, a także księstwa – opolskie i raciborskie (1622–1625), leżące w granicach cesarskiego Śląska.

²⁵ Funkcjonująca w powszechnym obiegu data rozpoczęcia przez Zdziewojskiego studiów w Akademii – rok 1628 – stoi w opozycji do zapisów księgi immatrykulacyjnej, w której zapisany widnieje pod rokiem 1627, zob. *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 4: (1607–1642), ed. G. Zathy & H. Barrycz, Kraków 1950, s. 111. Tę kwestię autor podejmuje po raz pierwszy na forum publicznym w trakcie prowadzonych już od 1997 roku badań! W tekście immatrykulacyjnym z roku 1627, w semestrze wiosennym, zanotowano: Gregorius Jacobi Zdziewojsky d[e] Gnesn[o] gr[ossos] 4. Dla piszącego te słowa to w naj-

Marcin Słonkowiec²⁶, późniejszy profesor i prowizor Kolegium Większego²⁷. Ścieżki życia pochodzących z diecezji gnieźnieńskiej studentów przecięły się i skrzyżowały – jak się okazało – na długo. W zapisach *Liber promotionum philosophorum ordinis [...] ab anno 1561 ad annum 1655*²⁸ widnieje nota, że w roku 1638 za urzędowania Pawła Herki (decanatu secundo M. Pauli Hercii Curzeloviensis [...]) po zdaniu wszystkich egzaminów i odbyciu publicznej dysputy stopień magistra sztuk wyzwolonych i doktora filozofii uzyskali należący do tej samej klasy (prima classis[!]): Gregor[ius] Zdziewojski a Lasco presb[byter] oraz Mart[inus] Słonkowiec[!], o którym, podobnie jak o Zdziewojskim, wyrażono równie pochlebny sąd: vir rectus et doctus²⁹. Jest więc faktem niepodważalnym, że Zdziewojski i Słonkowiec byli druhami ze szkolnej ławy. Gdy prześledzimy dalsze koleje ich życia, zauważymy, że obydwaj w tym samym 1654 roku powrócili do kraju z zagranicy. We Włoszech podjęli, wzorem obowiązującej wśród akademików tradycji³⁰, kontynuację studiów na renomowanych uczelniach: Słonkowiec w Padwie³¹, Zdziewojski w rzymskim uniwersytecie La Sapienza³². Zachodzi duże prawdopodobieństwo, że przykład kolegi z czasów studiów, być może nawet namowa z jego strony, sprawiły, że Zdziewojski, wiodący stateczny żywot na urzędzie pisarzowickiego plebana, podążył przetartym szlakiem *ad limina apostolorum*. Wkrótce po ich powrocie krajem wstrząsnęła nawałnica dziejowa – Szwedzi rozpoczęli podbój i okupację ziem polskich. Z tego powodu między innymi z końcem sierpnia 1655 roku ustały czynności sądu rektorskiego³³, a następnie od połowy września zawieszono wykłady na Uniwersytecie³⁴. W bliżej niewyjaśnionych okolicznościach Słonkowiec bezpośrednio przed oblężeniem Krakowa przez wojska szwedzkie otrzymał z rąk uchodzącego z miasta prowizora Joachima Speroniusza klucze od biblioteki Kolegium Większego i stanął w ten sposób (aż do 16 czerw-

wyższym stopniu *crux interpretum* i wyzwanie na przyszłość! Sam bowiem Zdziewojski pozostawił po sobie w źródłach drukowanych informację, że w podwoje krakowskiej wszechnicy zawitał dopiero w roku 1628, zob. *Series vitae et annorum*, [w:] S. O s ę d o w s k i, *Philakai Zdziewoiana Domus*, Cracoviae 1639, b. k.; J. R o d a k, *Grzegorz Jan Zdziewojski z Łasku. Człowiek – dzieło – recepcja. Studium biograficzne*, Katowice 2010, s. 37 wraz z reprodukcją fototypiczną *Series vitae et annorum*).

²⁶ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 4, s. 106.

²⁷ Zob. W. B a c z k o w s k a, *Słonkowiec Marcin*, [w:] PSB, t. 39, s. 27–28).

²⁸ Przedr. *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. M u c z k o w s k i, Cracoviae 1849; zob. W. W i s ł o c k i, *Katalog rękopisów...*, cz. 1 [...], s. 94, poz. 252, EE II 10.

²⁹ *Statuta nec non liber promotionum...*, s. 306–307.

³⁰ Zob. A. P r z y b o ś, *Akademia Krakowska w drugiej połowie w XVII*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, pod red. K. L e p s z e g o, Kraków 1964, s. 312.

³¹ W. B a c z k o w s k a, *Słonkowiec Marcin...*, s. 28.

³² J. R o d a k, *Grzegorz Jan Zdziewojski z Łasku...*, s. 138–142; t e n ż e, *Schola et ambona. Z dziejów kaznodziejstwa i duszpasterstwa parafialnego w kościele pisarzowickim (do roku 1680)*, Bielsko-Biała 2012, s. 143–144.

³³ H. B a r y c z, *Alma Mater Jagellonica. Szkice i studia z przeszłości Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 1958, s. 226

³⁴ A. P r z y b o ś, dz. cyt., s. 348.

ca 1656) na straży zbiorów bibliotecznych tego kolegium³⁵. Jako jeden z nielicznych pozostałych w Krakowie profesorów, w czasie pożaru, który wybuchł podczas obrony miasta przed agresorem, stanął wraz z Marcinem Radyńskim z Sambora (1602–1664) na czele młodzieży akademickiej, by ratować bohatersko w nocy z 25 na 26 września 1655 roku budynki Kolegium Mniejszego i Kolegium Władysławowskiego³⁶. Straty biblioteczne nie były duże³⁷, ale niewykluczone, że wówczas doszło do nadpalenia, tudzież innego uszkodzenia ksiąg *promotionum* i *diligentiarum*, skutkiem czego zaistniała naturalna konieczność sprawienia nowych ksiąg w miejsce zniszczonych. Potwierdzać by to mogły zapisy w wydanej przez J. Muczkowskiego księdze promocji, w której czytamy, że za urzędowania dziekana M. Słonkowica podjęto działania zmierzające do reaktywowania Uniwersytetu, co także dokumentują sporządzone przez Zdziewojskiego nowe księgi³⁸. Jest więc wielce prawdopodobnym, że za sprawą M. Słonkowica zaprowadzenie nowych metryk uniwersyteckich w miejsce zniszczonych zlecono właśnie Zdziewojskiemu (być może osobistą propozycję wystosował sam Słonkovic, kierowany względami od dawna trwającej przyjaźni)³⁹. Znano bowiem w środowisku akademickim jego zamiłowanie nie tylko do ksiąg, ale również hojną rękę, z której szczodroblewości czerpali obficie, można powiedzieć, wszyscy: biedni studenci⁴⁰, sta-

³⁵ Po zajęciu Krakowa przez Szwedów zmuszony był do przekazania pewnej liczby książek szwedzkim oficerom (ich spis zachował u siebie).

³⁶ J. M u c z k o w s k i, *Obrona Krakowa przeciw Szwedom w r. 1655*, (dodatek do „Czasu” XI, 1858, s. 443–447; zob. także H. B a r y c z, *Alma Mater...*, s. 228; A. P r z y b o ś, dz. cyt., s. 349).

³⁷ A. P r z y b o ś, dz. cyt., s. 351.

³⁸ Czytamy w *Statuta nec non liber promotionum...* m.in.: Decanatus Martini Słonkowic. Anno Domini Millesimo sexcentesimo quinquagesimo septimo, post eliberatam a praesidio suetico urbem, congregatis professoribus, electus in decanum, pro hiberna commutatione, Exc. D. M. Martinus Słonkovic, Collega maior, ratione ordinis, decanatuque feliciter absoluto, inscripturus in metricam nomina et cognomina nouem adolescentum, prima laurea in suo decanatu exornatorum, dum se pro felici inchoatione professionis theologiae, ad quam, decanatum agens, erat assumptus, parat, quotidianis vigiliis fatigatus, incendio ex cereo exorto, suffocatus est; ubi etiam metrica inscribendorum laborum ac promotionum conflagrauit. Qua re, ne memoria pereat promotorum, incluta Facultas philosophica per aestiuae commutationis decanum eosdem, inscribi curavit ac praecepit, qui in ipso vestibulo libri, de nouo per Adm. Rndum Zdziewojski comparati [...] collocati sunt [...], (s. 327–328).

³⁹ Mało przekonująca jest hipoteza Ewy Chojeckiej, że to sam „w latach 1645 i 1646 Zdziewojski podjął starania wokół ufundowania nowych ksiąg *promotionum* i *diligentiarum* dla wydziału, na którym sam ongiś studiował” (zob. dz. cyt., s. 14). Bezpośrednią przyczyną, co nie budzi wątpliwości, był pożar, który strawił stare metryki uniwersyteckie.

⁴⁰ Na temat fundacji stypendialnych Zdziewojskiego na rzecz uczniów i studium młodzieży oraz jego doświadczeń nauczycielskich można by napisać właściwie mały traktat pedagogiczny. Poprzestaniemy w tym miejscu jedynie na przywołaniu kilku przykładów znanych już w literaturze przedmiotu. Tak więc w roku 1646 złożył Zdziewojski, podówczas pleban pisarzowicki (1643–1653), na ręce Witeliusza, prowizora Szkół Nowodworskich, kwotę 500 złp., umieszczoną we wsi Ostrowiec w woj. sandomierskim, od której odsetki w wysokości 35 złp. miały iść między innymi na zakup papieru dla najuboższych scholarów zakładu (25 złp.). Reszta na inne wskazane w zapisie cele. Zob. Arch. UJ, rkps sygn. 19: *Acta actorum causarum sententiarum*

rzy i chorzy⁴¹, rzemieślnicy⁴², a nawet zamożne mieszczaństwo i szlachta⁴³. Warto podkreślić, że Zdziewojcki utrzymywał z Akademią od czasu zakończenia studiów w 1638 roku przez cały czas pełnienia swej posługi duszpasterskiej w parafiach leżących w dekanacie oświęcimskim stały kontakt, zdradzający atencję, a poniekąd także nostalgię niedzisiejszego scholara i przez krótki czas także profesora poetyki Alma Mater⁴⁴. Potwierdzają to dokumenty uniwersyteckie, w których określano go: *Academiae [...] vir aman-tissimus*⁴⁵. Był więc Zdziewojcki człowiekiem-instytucją, a pozostawione przez niego

decretorum officii rectoratus studii generalis Almae Academiae Cracoviensis 1642–1661, s. 224, 240; zob. także Arch. UJ, rkps 111: *Metrica Novodvorsiana continens foundationem, donationem, ordinationem Bartolomei Nowodworski [...] (1617)*, s. 21–26; Arch. UJ, rkps 34: *Inscriptionum pro parte Universitatis compendium ab anno 1580 ad annum 1733*, s. 211; Arch. UJ, rkps 35, s. 702–713; Arch. UJ, rkps 115: *Borcana pro tractantibus studia in Akademia Cracoviensi a diversis Fundatoribus ordinatae... 1724*, s. 97. Ponadto w tym samym roku (1646) oprócz tej fundacji uczynił Zdziewojcki drugą dla Bursy Ubogich, czyli tzw. Jagiellońskiej przy ul. Wiślniej, w kwocie 200 złp., ubezpieczonej na kamienicy Jaroszewskiej w Krakowie, od której roczny dochód (14 złp.) miał być przeznaczony na refekcje (wyżywienie) dla scholarów Bursy (10 złp.); Arch. UJ, rkps 81: *Visitatio Collegi Minoris Universitatis Cracoviensis... 1766*, s. 65 (tutaj rok 1641 podany omyłkowo); Arch. UJ, rkps 76: *Liber privilegiorum magistrorum et collegiatorum minoris domus artistarum super censibus eondumque eis assignatis...*, s. 383, poz. 6; Arch. UJ, rkps 104: *Regestrum preceptorum et expensorum contubernii jagelloniani...*, anno 1720, s. 194–195; Arch. UJ, rkps 111: *Metrica Novodvorsiana continens foundationem, donationem, ordinationem Bartolomei Nowodworski [...] (1617)*, s. 27–30); zob. także H. B a r y c z, *Historia szkół Nowodworskich...*, 190–191).

O fundacjach Zdziewojckiego na rzecz ubogich kęckich dzieci informację przekazał Grzegorz Hieronim Piechowicz, następca na urzędzie plebana pisarzowickiego (1653–1669), który w *Księdze inwentarzowej kościoła parafialnego* (tzw. Inwentarz pisarzowicki) zapisał, że procent od udzielonej mieszczanom kęckim, Jacentemu Jaworskiemu i jego żonie Annie, w wysokości 100 złp. pożyczki wyderkaffowej, uzyskiwany w wysokości 7 złp. rocznie, ma być przeznaczony na ubranie dla najuboższych dzieci uczących się w szkole parafialnej (nb. będącej kolonią akademicką Alma Mater); zob. J. R o d a k, *Schola et ambona...*, s. 197, przyp. 134. Więcej na temat donacji Zdziewojckiego na rzecz różnych instytucji zob. J. R o d a k, *Grzegorz Jan Zdziewojcki z Łasku...*, *passim*.

⁴¹ Zob. H. R y b u s, *Biblioteka kolegiaty łaskiej...*, s. 4; J. R o d a k, *Grzegorz Jan Zdziewojcki z Łasku...*, s. 129–137.

⁴² J. R o d a k, *Zdziewoianica w zbiorach kęckich*, [w:] *t e n ż e, Tolle, lege...*, 9–40.

⁴³ Zob. *Zapisy fundacyjne W. ks. G. J. Zdziewojckiego z Łasku*, [w:] *Księga cechu piekarskiego*, w Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach, sygn., H 696. W treści zapisów poczynionych ręką samego Grzegorza Zdziewojckiego czytamy m.in., że łączna suma fundowanych przez niego w roku 1651 dwudziestu czterech zapisów wyniosła 2.200, złp. [sic!], co daje się przeliczyć według ówczesnie obowiązującej taryfy na 220 krów lub 110 wołów karmnych, a w roku 1654 doszło jeszcze do tego 700 złp. na rzecz Aleksandra Starowiejskiego, właściciela Starej Wsi, położonej w ziemi oświęcimskiej; tamże, s. 136–138 – paginacja wg późniejszej numeracji. Warto w tym miejscu dodać, że sporządzone zostały przez Zdziewojckiego kopie wyżej wymienionej fundacji i złożone do akt grodzkich Oświęcimia, ale te uległy zniszczeniu podczas ostatniej wojny (1945).

⁴⁴ J. R o d a k, *Grzegorz Jan Zdziewojcki z Łasku...*, s. 138; R. L e s z c z y Ń s k i, *G. J. Zdziewojcki – poeta, mecenas i bibliofil z Łasku*, Łask 1986, s. 3.

⁴⁵ *Index censuum seu proventuum Ecclesiae S. Annae Cracov[iensis]*, s. 68 (nb. ufundowany przez Zdziewojckiego), Archiwum UJ, rkps. sygn. 196.

po dzień dzisiejszy materialne ślady życia i działalności, choć mocno okrojone przez czas, są tego najwymowniejszym dowodem. Ale powróćmy *ad rem*, przypominając współczesnemu pokoleniu donatywy pochodzące z jego fundacji:

Codex diligentiarum z lat 1564–1656, (BJ, rkps 220)⁴⁶. Tej księdze poświęcimy w niniejszym szkicu więcej miejsca i uwagi, czyniąc w ten sposób wstęp do osobnej publikacji. Jest to manuskrypt złożony ze 193 kart papierowych, numerowanych, z czego pięć końcowych pozostało niezapisanych. Jego blok ma format wydłużonego prostokąta o wymiarach zbliżonych do *in folio* (2°), precyzując, wynosi on 31×18 cm. Karty wykazują widoczne ślady przypalenia i liczne ubytki za sprawą pożaru, kolejnego zresztą w dziejach biblioteki, który wybuchnął 27 lipca 1719 roku w Collegium Iuristarum przy ulicy Grodzkiej w Krakowie. Spłonął wówczas także *Album studiosorum* (metryka) z lat 1642–1719, także księgi uchwał z tego okresu, a księga promocji (*Liber promotionum philosophorum ordinis*) – jak pisze monografista Alma Mater – została znacznie uszkodzona i stąd posiada luki⁴⁷. Papier, na którym prowadzono zapisy, zawiera filigran w kształcie czterech koncentrycznych kół z krzyżem pośrodku, zwieńczonych koroną, niezidentyfikowany, ale z całą pewnością pochodził z którejś z miejscowych papierni⁴⁸. Warto w tym miejscu wskazać na dość istotny szczegół, a mianowicie na to, że Zdziewojski zapisywał swe kazania z lat 1640–1655⁴⁹, pozostające do dziś w rękopisie, także na papierze sygnowanym znakami wodnymi różnej proveniencji⁵⁰.

Na karcie tytułowej widnieje napis: *Cod[ex] Diligentiar[um] et Ne[gli]/gentiar[um] philosoph[icae] facultatis in Ac[ade]mia/ Crac[oviensi] profe[ssio]n[is] rum; Metrica vulgo a/ pellatu[...]*. U dołu karty dodano: *Bonorum lab[orum]/ gloriosus ffructus]/ eo facile impenditur labor et [...]/ atque honos speratur. Livi[us]* (fot. 1). Oprawa manuskryptu skórzana, według adnotacji poczynionej na karcie ochronnej naprawiana i uzupełniana była przez Jana Wyżgę w roku 1933. Z pierwotnej oprawy pozostał tylko środek tylnej i przedniej okładziny z tłoczonymi znakami własnościowymi, to znaczy supereklibrisem dziekana Szymona Waclawskiego. Wokół niego wyryte inicjały stanowiące inskrypcję personaliów: M. S. W. A. Z. D. F. P. C. AE. A. D. 1670, a na grzbiecie księgi napis: [...] a. 1670 [...] per M. Simonem a Zychlin Waclawski [...] protunc philosophicae facultatis decanum⁵¹. Na wewnętrznej stronie okładziny górnej znajduje się

⁴⁶ W. Wiśłocki, *Katalog rękopisów...*, cz. 1, s. 82, poz. 220, EE II 9.

⁴⁷ A. Przybóś, dz. cyt., s. 309. W dalszej części opracowania znajdujemy uściślenie: „Zginęły też roczniki, pisane przez uniwersyteckich historiografów w latach 1657–1666. Zachowały się tylko ułamkowo akta rektorskie z lat 1618–1642 i 1695–1720. Przetrzywały: *Liber diligentiarum* Wydziału Filozoficznego oraz stanowiące podstawę dla tego okresu prace historiograficzne Marcina Radywińskiego, Stanisława Temberskiego i Józefa Biezanowskiego” (tamże, s. 309).

⁴⁸ Zob. K. Bańkiewicz, *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600*, Lwów 1928; H. Szwejkowska, *Książka drukowana XV–XVIII wieku. Zarys historyczny*, Warszawa 1975.

⁴⁹ J. Ródak, *Schola et ambona...*, s. 145.

⁵⁰ Więcej zob. F. Piekosiński, *Średniowieczne znaki wodne zebrane z rękopisów przechowywanych w archiwach i bibliotekach polskich, głównie krakowskich. Wiek XIV i XV*, Kraków 1893–1896.

⁵¹ W. Wiśłocki, *Katalog rękopisów...*, cz. 1, s. 82.

wklejka papierowa z XVII wieku z napisem sporządzonym atramentem: Ambust[us] quod sit Liber iste causa est in libro/ que[m] Zdziewoisci[us] dedit Facultati Phi[losophi]c[ae] ad inscribendos 1ma in[sic!] et 2da laurea promotos fol. 1 (fot. 2). Zapiska oraz zachowane inicjały Waclawskiego dowodzą, że księga dwukrotnie uratowana została z pożaru, najpierw w 1658 roku, a później – w roku 1719. W jakim stopniu ulegała nadpaleniu w kolejnych pożogach, trudno dziś cokolwiek powiedzieć. Zabiegi konserwatorskie z roku 1670 i 1933 wiedzy na ten temat nam nie przekazały.

Liber promotionum z lat 1569–1655, (BJ, rkps 252)⁵². Manuskrypt zawiera 155 kart papierowych, sygnowanych jednostronnie, z czego 25 kart końcowych nie jest zapisanych. Także karty 5–9 na początku są puste. Wolumin ma format *in folio* (28×21 cm), a wykorzystany do jego sporządzenia papier zawiera filigran podwójnej lilii – sygnet krakowskiej papierni Bonerów⁵³. Znakomita większość kart wykazuje znaczne ubytki, a defekty spowodowane są zwęglaniem w dolnej części. Ubytki, podobnie jak w przypadku poprzedniej księgi, zostały podklejone i uzupełnione w czasie zabiegów renowacyjnych. Oprawa foliału jest skórzana, odrestaurowana przez Jana Wyżgę w roku 1935, o czym informuje adnotacja na karcie ochronnej. W trakcie prac konserwatorskich zachowano części dawnej oprawy, włączając jej fragmenty w część grzbietową i na okładziny. Wyjaśnienie przyczyn zniszczenia księgi zawiera się w notatce rękopiśmiennej z epoki (w postaci wklejki na wewnętrznej stronie okładki), gdzie daje się odczytać napis: Idem videre est in libro Diligentiaru[m] ad[...]. Causa[m] ambusti isti[us] libri An[no] 1657⁵⁴ mai 7 Noc-tu igne pene fatali vide in Libro Zdziewoisci[us], quem dedit ad inscribendos promotos, fol. 1a⁵⁵. To koronny dowód, że księga pochodzi z fundacji Zdziewojkiego, a zniszczeniu uległa w czasie pożaru, który wybuchnął w mieszkaniu Marcina Słonkowica w nocy z 7 na 8 maja 1658 roku. Na skutek tego zdarzenia spłonęła cała prywatna biblioteka Słonkowica, między innymi nakład drukowanego przekładu Persjusza, gramatyki języka hebrajskiego i przygotowane do druku tłumaczenie satyr Juwenalisa. Spaleniu uległo również wiele książek wypożyczonych z biblioteki Jana Brozka i z bursy filozofów, w tym interesująca nas księga promocji⁵⁶. Śmierć poniósł w pożarze także sam Marcin Słonkovic, którego pochowano 11 maja tego roku. Mocno nadpaloną księgę w roku 1670 poddał częściowej naprawie Szymon Waclawski, ówczesny dziekan Wydziału Filozoficznego, który polecił introligatorowi wytłoczyć na okładzinie superekslibris wraz ze swoimi inicjałami: M[magister] S[imon] W[acławski] A Z[ychlin] D[ecanus] E[t] P[rofessor] C[ommutatione] AE[stiva] A[nno] D[omini] 1670. Znajdując takie inicjały na okładzinie górnej, cytowana wcześniej Ewa Chojecka uznała, że księga nie pochodzi z donacji Zdziewojkiego, lecz Waclawskiego, co jest niezgodne ze stanem faktycznym.

⁵² Tamże, s. 94, poz., 252, EE II 10.

⁵³ K. B a d e c k i, dz. cyt., s. 15–16, poz. 43. Na s. 15 czytamy tam między innymi: „Na ustylizowanej tarczy dwie lilje (jedna do góry, druga do dołu) z sobą związane, czyli polski herb Gozdawa”.

⁵⁴ Błędnie podana data roczna, powinna być 1658, w tym właśnie roku miały miejsce pożar i śmierć Marcina Słonkowica.

⁵⁵ Zob. przyp. 52.

⁵⁶ Zob. W. B a c z k o w s k a, *Słonkovic Marcin...*, s. 28.

Liber promotionum z lat 1657–1782, (Archiwum UJ, dalej: AUJ, rkps 91^{1/2})⁵⁷. Folia ten, obszerniejszy znacznie od poprzedniego, liczy 410 kart papierowych, dwustronnie paginowanych, z czego 241 kart jest niezapisanych. Na końcu dołączone są drukowane *in quarto* (4°) wiersze panegiryczne Zdziewojskiego oraz wiersze jemu dedykowane przez akademików krakowskich⁵⁸. Zewnętrzna postać woluminu, także zbliżona do formatu *in folio*, ma kształt prostokątny, o wymiarach 31,5×20 cm. Brzegi kart zachowały dotąd wyraźne ślady złocenia, co zdradza troskę donatora o walory estetyczne księgi, charakterystyczne dla edycji bibliofilskich. Karta tytułowa jest drukowana, ujęta w bordurę z ornamentem maureski, i zawiera inskrypcję donacyjną: Hunc librum comparavit et / donavit: P[lebanus] Gregorius Ioannes Zdziewojski / a Łasco, / Concionator Ordinarius Oświećimen[sis]. / In Ecclesia B[eatae] Mariae Virg[inis] Artium Magister et Philosophiae Doctor / Notarius et Sacra Auctoritate Apostolica Publicus, In pignus amoris Anno a Christo domino / Incarnato, 1640⁵⁹. Poniżej inskrypcji donacyjnej widnieje herb Zdziewojskiego – Prus III oraz rękopiśmienna wstawka w dolnej części inskrypcji: Postea Anno 1654 in Sapientia Romana creatus S[anctae] T[heologiae] D[octo]r. Na odwrocie karty tytułowej znajduje się kompozycja literacko-obrazowa, zawierająca inkantację na cześć bł. Jana Kantego wraz z drzeworytowym owalnym stemplem przedstawiającym patrona Uniwersytetu w pozycji modlitewnej. Na otoku stempla znajduje się napis: S[anctus] Ioannes Cantius Polonus S[anctae] T[heologiae] D[octo]r in Acad[emia] Crac[oviensi] Prof[essor] A[nno] D[omini] 1422. Na karcie drugiej dodrukowano tytuł: *Metrica philosophicae Fac[ultatis] / ab Anno D[omi]ni 1658 / candidatorum utriusque laureae, in / artibus et Philosophia diversis tem[poribus] promotorum*. Tekst na kolejnej karcie zaczyna się od słów: In nomine d[omi]ni, Amen. Anno d[omi]ni 1657 [...]. Oprawa wykonana jest z brązowej skóry i pochodzi z XVII wieku. Na okładzinie górnej znajdują się dziś jedynie ślady po tłoczonym na blaszce owalnym medalionie z przedstawieniem Jana Kantego, powtarzającym kompozycję drzeworytową z karty tytułowej. Na grzbiecie okładki widnieje wytłoczony napis: Metric[a] prom[otionum] / pro utr[o]qu[e] / gradu facul[tatis] / phi[losophi]c[ae] Acad[emiae] Cra[coviensis] / anno d[omi]ni / 1756 / reparata per M. P. F. P. D. C. I. Na karcie przedtytułowej verso dodany jest napis wykonany atramentem z wieku XVIII: Nomina magna vides libro hoc contenta virorum, Veste Decanus quem contegit arte nova / Anno Domini 1756-to / Die 13 Januarii.

⁵⁷ W. Wiślicki, *Katalog rękopisów...*, cz. 2, s. 826, poz. 3881.

⁵⁸ Zob. J. Ródk, *Parerga Zdziewoiana*, [w:] *Tolle, lege...*, s. 55–86.

⁵⁹ Podobne lub identyczne karty donacyjne spotkać można w innych księgach ofiarowanych przez Zdziewojskiego na rzecz różnorodnych instytucji i placówek, a na wszystkich widnieje rok 1640. To znaczyłoby, że zlecił on któremuś z zaprzyjaźnionych drukarzy, Cezaremu? lub Bertutowiczowi?, wykonanie w tym właśnie czasie większej ilości takowych kart donacyjnych „na przyszłość”[!], aby w dowolnym (późniejszym) czasie móc nimi zaopatrzyć każdą ofiarowywaną księgę. W Zdziewoianicach kęckich na zachowanych kartach donacyjnych widać przy dacie rocznej ręczną korektę, na przykład z roku 1640 na 1644, którą najczęściej nanosił sam ofiarodawca; (zob. foto. 3 w *Zdziewoianica w zbiorach kęckich* [w:] *t e n ż e, Tolle lege...*

Liber diligentiarum z lat 1658–1779, (AUJ, rkps 91)⁶⁰. Jest to manuskrypt papierowy prostokątnego kształtu o wymiarach 31,5×21 cm, zawierający 328 kart, z czego 108 jest niezapisanych. Karty zawierają filigran z pióropuszem (herb Lubicz?) trudny do zidentyfikowania bez przeprowadzenia dalszych, szczegółowych badań. Karty tytułowej brak. Okładka woluminu skórzana z tłoczonym ornamentem bordiurowym, wzorowanym na drukach renesansowych (XVII wiek). Grzbiet okładki jest nowszy (po konserwacji). Na okładzinie górnej znajduje się wytłoczony napis: *Metrica Laborum V[irorum] Baccal[aureorum] in Al[ma] Acad[emia] Comp[arata] a P[lebano] Grego[ri]o Ioa[nne] Zdziewoyski a Łasko [...]*. Pośrodku okładziny górnej znajduje się tłoczona owalna plakietka przedstawiająca między innymi figurę patrona Akademii – błogosławionego Jana Kantego. Wśród innej treści napisów znajdujących się w owalu jest też w dolnym lewym polu tekst opisujący figurę: *Beatus Ioannes Cantius Polonus S[anctae] T[heologiae] D[octo]r in Acad[emia] Crac[oviensi] Prof[essor] A[nno] D[omini] 1422*. Na dolnej okładzinie znajduje się wytłoczony supereklibris przedstawiający zwyczajowo już herb Zdziewojskiego – Prus III, a wokół niego inicjały donatora: *G[regorius] Z[dziewoyski] A Ł[asco] S[anctae] T[heologiae] D[octo]r*. Na otoku motto – *Frustra vivit, qui nemini prodest*⁶¹.

Liber diligentiarum z lat 1659–1777, (AUJ, rkps 90)⁶². Stan zachowania tego woluminu pozostawia wiele do życzenia. Oprawa skórzana foliału ze znakami własnościowymi identycznymi jak w poprzednim przypadku (rkps 91) jest podniszczona. Jest to rękopis papierowy formatu prostokątnego o wymiarach 31,5×21 cm, zawierający 300 kart numerowanych dwustronnie – trzy niezapisane. Papier wykorzystany do sporządzenia woluminu zawiera, podobnie jak rękopis 91, niezidentyfikowany filigran w kształcie pióropusza z herbem Lubicz[?]. Karta tytułowa drukowana, identyczna z kartą rękopisu 91^{1/2}, uzupełniona wśród tekstu inskrypcji donacyjnej ręcznym dopiskiem: *Sacrae Theologiae Doctor Praepositus Eccl[esi]ae S[ancti] Nicolai*⁶³, *Parochus Piszarzowicensis*. Na kolejnej karcie *recto* rękopiśmienny tekst: *Metrica Philosophicae Faculta / tis pro Inscriptibendis / Excell[entissimorum] D[ominorum] Magistrorum eius / dem Facultatis laboribus. Comparata / Anno Domini 1658*. Do karty ochronnej górnej verso doklejono w późniejszym czasie kartkę z napisem atramentowym: *Nr 90 / Metrica Philosophicae Facultatis et labores ab anno 1659 ad annum 1777*.

⁶⁰ W. W i s ł o c k i, *Katalog rękopisów...*, cz. 2, s. 826, poz. 3880.

⁶¹ *Frustra vivit, qui nemini prodest* – Próżno żyje ten, kto nikomu nie przynosi pożytku. [To motto widnieje nad wejściem do kościoła św. Marcina w Krakowie przy ul. Grodzkiej].

⁶² W. W i s ł o c k i, *Katalog rękopisów...*, cz. 2, s. 826, poz. 3879.

⁶³ Chodzi o kościółek szpitalny pw. św. Mikołaja wraz z domem-przytulkiem dla najuboższych w Oświęcimiu, którego był prepozytem Zdziewojski do roku 1653; więcej zob. J. R o d a k, *Grzegorz Jan Zdziewojski z Łasku...*, s. 129–137.

CHARAKTERYSTYKA STYLISTYCZNA MINIATUR.
TREŚĆ I IKONOGRAFIA DEKORACJI

Księgi *promotionum* i *diligentiarum* należą do foliałów rękopiśmiennych. Tekst pisany jest w nich ręcznie, kursywą, a materiałem pisarskim jest czarny atrament, który bywa niekiedy w napisach tytułowych rozpoczynających nowy semestr uzupełniany inkaustem czerwonym, złoceniem lub posrebrzeniem. Często inskrypcjom tytułowym dekoratorzy nadawali formę ozdobną poprzez umieszczanie w nich inicjałów. Układ ksiąg jest przejrzysty i czytelny – semestralny. Każdy z segmentów semestralnych tworzy kompozycję zamkniętą. Porządek zapisów w księdze promocji jest następujący: rozpoczyna się datą i nazwiskiem aktualnego dziekana oraz promotora, po czym następuje charakterystyka rodzaju odbytej promocji: *prima* lub *secunda laurea*, to znaczy na stopień bakałarza lub magistra⁶⁴. W dalszej kolejności wymieniane są nazwiska promowanych. *Libri diligentiarum* zawierają zapisy o nieco innym układzie. Spisy wykładów umieszczone są w tabeli, w której rubryki pionowe podają nazwę lektorium (przedmiotu), poziome zaś określają godzinę zajęć w ciągu dnia. Co ciekawe, w każdej rubryce mieści się nazwisko prowadzącego zajęcia (wykłady) oraz temat wykładu⁶⁵. Natomiast dysputy, będące obowiązkowymi dla wszystkich studentów⁶⁶, podawane są według klas i kolegiów, w których się odbywały (fot. 3, 7–10).

W księdze promocji autorzy zapisów starali się zmieścić cały tekst na jednej stronie w taki sposób, by móc go następnie ująć w ramy jednolitej dekoracji ornamentalnej, tworzącej obramowanie wokół tekstu. Zupełnie inną kompozycję przestrzenną zastosowano w *libri diligentiarum*, które mają zapisy znacznie obszerniejsze. Zajmują one co najmniej

⁶⁴ Warto w tym miejscu dodać, że na Wydziale Artium magisterium było równoznaczne z doktoratem z filozofii, to znaczy mgr art. = dr ph. (fil.), i było stosowane wymiennie. Często też spotkać można te tytuły razem, jak w przypadku Zdziewojskiego, który zawsze podpisywał się: „artium magister et philosophiae doctor”, (w zapisach donatyw są to inskrypcje: A. M. Ph. D.).

⁶⁵ Jak podaje monografista Uniwersytetu: „W wieku XVII nie zmieniono w jakiś zasadniczy sposób struktury organizacyjnej Akademii Krakowskiej, dlatego i tok studiów oraz zajęć nie uległ zmianom. W spisie wykładów Wydziału *Artium* nadal panował Arystoteles i jego komentatorzy” – (filozofię Arystotelesa wykładano w Krakowie głównie metodą skotystów. Zasady nauczania według Tomasza z Akwinu wprowadzili na większą skalę dopiero jezuita. Aczkolwiek obydwie metody już w XVI wieku były przestarzałe, stosowano je jeszcze w wieku XVII, zob. W. W i s ł o c k i, *O wydawnictwie...*, s. 8). – „Zachowany katalog wykładów (*lectionum*) filozoficznych z w. XVII drobiazgowo wyciżca z małymi zmianami znane z programu średniowiecznego wykłady: z Arystotelesa na oba semestry, potem z filozofii Alberta Wielkiego, dialektyki Jana Cesariusza, gramatyki Linakra, perspektywy Jana Kantuaryjskiego, arytmetyki Jana de Muris, dzieł Cycerona, fizyki Karpentariusza, geografii Piotra Apiana, wreszcie arytmetyki Jana Brożka, dialektyki Jakuba Górskiego i innych. Potwierdza te dane *Liber diligentiarum*; (A. P r z y b o ś, dz. cyt., s. 316). [Warto zaznaczyć, że interpretacja dzieł wymienionych autorów odbywała się nadal w tradycyjny, scholastyczny sposób; (na temat wykładów więcej zob. *Statuta nec non liber promotionum...*, s. CLXIII–CLXV: *Catalogus lectionum philosophicarum*)].

⁶⁶ O dysputach zob. *Statuta nec non liber promotionum...*, s. CLVIII–CLIX: *De disputatione ordinaria* (1603).

dwie pełne strony. Uniemożliwiało to stworzenie dekoracji ramowej takiej, jaką stosowano w księdze promocji. Na skutek takiego ograniczenia przestrzeni i takiego, a nie innego rozmieszczenia zapisów, ozdoby malarskie w *libri diligentiarum* skupiają się zwykle (choć to nie reguła) w górnej części karty, w miejscu, gdzie zazwyczaj umieszczony był tekst wstępny. Napotykanne gdzieś sygnatury wykonawców dekoracji malarskich daje się w większości wypadków zidentyfikować z nazwiskami studiujących na Wydziale Artistarum, z czego wynika, że to właśnie studenci uniwersyteccy⁶⁷, a nie zawodowi malarze byli autorami tych dekoracji. W ramach niniejszego szkicu nie będziemy szczegółowo omawiać problematyki związanej z dekoracją inicjałową, typem liternictwa czy też wzorami dekoracyjnymi ksiąg *promotionum* i *diligentiarum*. Temat ten jest już opracowany i znany w historiografii akademickiej dzięki prekursorskiemu opracowaniu podejmującemu temat Zdziewoianiców⁶⁸ w zbiorach Uniwersytetu Jagiellońskiego⁶⁹. Dzięki temu blisko pół wieku później osoba Grzegorza Zdziewojskiego i temat jego donacji powraca w nowej odsłonie w myśl zasady: *non nova, sed novae*.

Jak więc zauważa słusznie E. Chojecka, pionierka badań na polu Zdziewoianiców, „cezurę w malarstwie ksiąg uniwersyteckich tworzy moment założenia w połowie wieku XVII dzięki fundacji Grzegorza Zdziewojskiego nowych ksiąg Wydziału [...]”⁷⁰. Analizując format nowych ksiąg wydziałowych, na pierwszy rzut oka zauważyć daje się, że w porównaniu z poprzednimi został on zwiększony, co ozdabiającym umożliwiło zastosowanie znacznie obfitszej dekoracji. W tym czasie ustalili się też nowy typ ilustracji całostronicowej dla księgi promocji. Zapis zredukowany został do roli dodatku, wtłoczonego małymi literami w małe przestrzenie w obrazie.

⁶⁷ Wśród licznych sygnatur odnoszących się do wykonawców i zarazem studentów Wydziału dają się zidentyfikować między innymi: *Liber diligentiarum*, rkps 220: k. 151v: Matthias Walowski fecit (r. 1638); k. 152r: Matthias Walowski art[ium] bacc[alaurus] (r. 1639); k. 157r: Vivat D[ominus] pictor Nicolaus Leze, [niżej:] Nicolaus Lezenski (r. 1642); k. 157v: Nicolaus Grzebiński (r. 1642); k. 158v: Grzebiński (r. 1642); k. 160r: Nicolaus Grzebiński (r. 1643); k. 162r: Johannes... (r. 1644); k. 167r-v: Stephanus Dutkiewicz pinxit (r. 1647) – dwukrotnie; k. 183v: Pinxit Gostomiowski (r. 1654) i in.

Grzegorz Gostomiowski oraz Mateusz Walowski byli w roku 1638 za dziekanatu Joachima Speroniusza promowani na bakałarza sztuk i filozofii, należeli do dwóch różnych klas: Gostomiowski – *Prima classis*; Walowski – *Secunda classis*; (M u c z k o w s k i, dz. cyt., s. 308). Gostomiowski uzyskał także później magisterium sztuk wyzwolonych w r. 1642, (M u c z k o w s k i, dz. cyt., s. 313). W tym samym roku (1642) Mikołaj Grzebiński uzyskuje pierwszy stopień akademicki, a w roku 1648 promowany jest na drugi, (M u c z k o w s k i, dz. cyt., s. 314, 321) Na stopień bakałarza sztuk i filozofii promowany został także Stefan Dutkiewicz za dziekanatu Jana Rackiego w roku 1655; (M u c z k o w s k i, dz. cyt., s. 326). Trudności w identyfikacji sprawia Mikołaj Lezeński (1642). W roku 1632 zapisany został na studia Mikołaj Lezeński, syn Grzegorza, ale nie wiadomo, czy to ta sama osoba, zob. *Album studiosorum...*, t. 4: (1607–1642), ed. G. Z a t h e y et H. B a r y c z, Kraków 1950, s. 141.

⁶⁸ Pojęcie Zdziewoianica wprowadzane jest do obiegu dzięki niniejszej publikacji i ma charakter eksperymentu naukowo-badawczego, zob. *Zdziewoianica w zbiorach rękopisów*, [w:] J. R o d a k, *Tolle, lege...*, s. 9–40.

⁶⁹ Zob. E. C h o j e c k a, dz. cyt., s. 14–46.

⁷⁰ Tamże, s. 33. Tu zwrócić chcielibyśmy raz jeszcze uwagę na fakt, że Zdziewojski ufundował pięć [!], a nie trzy księgi, jak pisze autorka w dalszej części swej wypowiedzi [!].

Dekoracja ksiąg *diligentiarum* natomiast w odróżnieniu od ksiąg promocji, wywoluowała w zupełnie innym kierunku i przyniosła rozwiązania artystyczne z niewielkimi scenami figuralnymi o znaczeniu alegorycznym. Pierwowzorem takich – niewątpliwie na ten czas nowatorskich – zastosowań były drukowane wydania z zakresu emblematyki⁷¹. I właśnie na przykładzie *Codex diligentiarum et negligentiarum philosophicae facultatis [...]* (BJ, rkps 220) przyjrzymy się kilku dekoracjom, zastosowanym w tej księdze.

Mimo skromnego repertuaru środków formalnych miniatury alegoryczne zawierające się w tej księdze posiadają obszerny program ikonograficzny, który czerpie swe korzenie z dwóch źródeł. Pierwsze z nich dotyczy uniwersyteckiej twórczości literackiej, a konkretnie materiału, którego dostarczały przemówienia i panegiryki wychodzące spod pióra zarówno profesorów Alma Mater, jak i jej studentów⁷². Stanowiły one niewyczerpane źródło porównań, obrazowych przenośni, a także tematów, które miniaturzysta transponował na język dekoracji malarskiej (ikonograficznej). Drugim źródłem były dyscypliny przyrodnicze wchodzące w skład programu nauczania na Wydziale Artistarum: astronomia, geometria, arytmetyka oraz muzyka (fot. 14)⁷³. Dla nas ze względu na walory literackie wartościowsze do rozważań pozostaje źródło pierwsze, a więc przekład sztuki słowa na sztukę plastyczną zgodnie z horacjańską formułą *ut pictura poesis*⁷⁴.

W badaniach nad literaturą barokową twórczość panegiryczną, na co już zwracaliśmy uwagę, traktowano na przestrzeni XIX–XX wieku marginalnie, odmawiając jej wręcz nie tylko miejscach w opracowaniach z zakresu historiografii literackiej, ale również jakichkolwiek wręcz wartości czy walorów literackich⁷⁵. Na szczęście od początku lat 80. XX wieku, za sprawą pojedynczych głosów starszego pokolenia⁷⁶, nastąpiła zasadnicza zmiana w podejściu badaczy młodszej generacji do twórczości okolicznościowej oraz re-

⁷¹ Więcej zob. J. P e l c, *Obraz – słowo – znak. Studium o emblematach w literaturze staropolskiej*, Wrocław 1973, s. 9–19, 27–37 *et passim*; P. B u c h w a l d - P e l c o w a, *Na pograniczu emblematów i stemmatów*, [w:] *Słowo i obraz*, pod red. A. M o r a w i ń s k i e j, Warszawa 1982, s. 73–95.

⁷² Zob. E. J. G ł ę b i c k a, *Akademia Krakowska a twórczość panegiryczna...*, s. 48–57.

⁷³ Dowodzić tego mogą zachowane do dnia dzisiejszego rękopiśmienne zapiski z wykładów słuchanych przez Zdziewojkiego w Akademii Krakowskiej w latach 1637–1638 (fot. 12), znajdujące się obecnie w zbiorach Ossolineum we Wrocławiu; zob. Rękopis Biblioteki Gwalberta Pawlikowskiego (Biblioteka Ossolineum, rkps 85, s. 11 *et passim*).

⁷⁴ Zob. J. P e l c, „*Ut pictura poesis erit*”, [w:] *Obraz – słowo – znak...*, s. 16–19; przedr. zm. pt. „*Ut pictura poesis erit*”. *Między teorią a praktyką twórców*, [w:] *Słowo i obraz. Materiały Sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce PAN, Nieborów 1977*, pod red. A. M o r a w i ń s k i e j, Warszawa 1982, s. 49–72).

⁷⁵ Zob. M. W i s n i e w s k i, *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1845, s. 504 (tu autor wyraża się z nieskrywaną ironią, pisząc w tonie pełnym sarkazmu o panegiryzmie polskich genealogów, iż „[...] przesłaniali i przekreślali prawdę, musieli pochlebiać i pełzać podobno więcej, jak nadworni Ludwika XIV historycy”); L. Ł u k a s z e w i c z, dz. cyt., s. 231, 243; W. U r b a n, dz. cyt., s. 255.

⁷⁶ W. B r u c h n a l s k i, *Panegiryk*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. 2, Kraków 1918, s. 198–208; S. D ą b r o w s k i, *O panegiryku*, „Przegląd Humanistyczny” 1965, nr 3, s. 101–110; t e n ż e, *Z problematyki panegiryku. Szkice*, „Przegląd Humanistyczny” 1968, nr 3, s. 43–55.

waloryzacja panegiryków⁷⁷. Opierając się na Janie Białostockim⁷⁸, Ewa Chojecka zauważa, że panegiryk jest szczególnie interesujący w kontekście sztuk plastycznych: „W baroku obserwujemy bowiem zjawisko przenikania obrazowania literackiego do malarstwa. Jest to uzasadnione programowym założeniem epoki, głoszącej zespolenie sztuki malarzkiej i pisarskiej na zasadzie hasła *ut pictura poesis*” I dalej autorka dodaje: „Na tej zasadzie powstała obszerna dziedzina alegorii, jaką jest emblematyka”⁷⁹.

TEMATY LITERACKO-PANEGIRYCZNE

Przy analizie tego problemu nie można zapominać o panującej w historiozofii epoki baroku ideologii sarmatyzmu⁸⁰. Zrozumiałe wtedy stają się dążenia i inspiracje panegirystów oraz artystów sztuk plastycznych, którzy w realizacji przedsięwziętych zamierzeń sięgali do wzorów antycznych, z których szlachta usiłowała wywodzić swe korzenie⁸¹. To z kolei dało podstawę twórcom programów ideowych rycin do nieustannego sięgania po przykłady do historii, do literatury i mitologii świata starożytnego⁸². Metodą, która znakomicie realizowała w praktyce ich zamierzenia stała się alegoria. To dzięki niej przeszczepiono i „zaangażowano” mitologicznych bogów do programów artystycznych sarmackiego baroku⁸³, aby – uosabiając różne cnoty lub występki – spełniali okre-

⁷⁷ T. B i e ń k o w s k i, *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII w.*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, Wrocław 1980, s. 183–196; J. W. Z a w i s z a, *O społecznych funkcjach panegirycznych druków ulotnych*, „Roczniki Biblioteczne” XXI, 1977, z. 3–4, Warszawa 1979, s. 879–905; E. J. G ł ę b i c k a, dz. cyt., s. 48–57; H. D z i e c h c i ń s k a, *Kultura literacka w Polsce XVI i XVII wieku*, Warszawa 1994, s. 8–26.

⁷⁸ J. B i a ł o s t o c k i, *Idee i obrazy: teoria, poezja i sztuka. O tradycji i inwencji w teorii sztuki i ikonografii*, Poznań 1961, s. 30–31, *Prace Komisji Sztuki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, VI, nr 3.

⁷⁹ E. C h o j e c k a, dz. cyt., s. 47.

⁸⁰ Zjawisko oddziaływania ideologii sarmatyzmu, mitologii klasycznej oraz literatury starożytnej na polską ilustrację panegiryczną obszernie i szczegółowo omówiła Jadwiga Bednarska, zob. t a ż, *Z dziejów polskiej ilustracji panegirycznej pierwszej połowy XVII wieku*, cz. 1: *Motywy i tematy antyczne w polskiej panegirycznej ilustracji książkowej. Studium z zakresu ikonografii sztuki nowożytnej*, Katowice 1994, s. 34–37, 89–103, 124–129.

⁸¹ Warto w tym miejscu przywołać uwagi T. Ulewicza, który omawiając zagadnienia związane z okresem „barokowego sarmatyzmu”, podaje przykłady wyprowadzania „rodowodów antyczno-rzymskich” przez przedstawicieli klasy panującej. I tak na przykład Lubomirscy wyprowadzali swych przodków od rzymskiego Drususa, zaś ród Korwinów h. Ślepowron od Rzymianina Corvinusa, zob. t e n ż e, *Iter Romano-Italicum Polonorum, czyli o związkach umysłowo-kulturalnych Polski z Włochami w wiekach średnich i renesansie*, Kraków 1999, s. 285).

⁸² Zob. J. B e d n a r s k a, *Z dziejów polskiej ilustracji panegirycznej pierwszej połowy XVII wieku*, cz. 2: *Problematyka stylistyczno-formalna polskiej panegirycznej ilustracji książkowej*, Katowice 2005, s. 103.

⁸³ Temat ideologii sarmatyzmu podjął także J. Pelc, który zwrócił uwagę na fakt istnienia różnych ścierających się koncepcji sarmatyzmu. Wśród nich stopniowo największy zasięg zyskała wersja szlachecka wąskostanowa. „[...] Dla celów taktycznych [...] podtrzymywali ją też magnaci, choć uważali się raczej za

ślone w nich funkcje. Jak zauważają badacze przedmiotu, ikonograficznych personifikacji i emblematów nie usiłowano wymyślać, a jedynie odnajdywać u klasyków – to miało być gwarancją ich obiektywności i uczoności⁸⁴. Nie ulega wątpliwości, że w procesie chrystianizacji świata bogów antycznych ważną rolę odegrała emblematyka. W emblematyce bowiem figury pogańskich bóstw zaadaptowano i wprowadzono bezpośrednio do scen wyobrażających jakieś tematy związane z religią chrześcijańską⁸⁵. Tak więc alegorię triumfu prawdy w sztuce tego okresu mogła uosabiać zarówno postać zmartwychwstałego Chrystusa, jak i wizerunek Minerwy, pogańskiej bogini mądrości (fot. 4)⁸⁶. Warto pamiętać, że personifikowane alegorie na szeroką skalę wprowadzone zostały z początkiem XVII wieku za sprawą wydania dzieła Cezarego Ripy. Jego *Ikonomia* ukazała się po raz pierwszy z ilustracjami w roku 1603. Traktat ten z pogranicza sztuki słowa i obrazu pomyślany został jako encyklopedyczny podręcznik ikonograficzny, zawierający personifikacje cnót, występków, nauk, abstraktów i innych elementów wraz z opisem ich atrybutów i wyglądu⁸⁷. W wieku XVII i w wieku XVIII dzieło Ripy było niezastąpionym źródłem wzorów i pomysłów, ale nie jedynym⁸⁸. W interesującej nas księdze *piłności* rzadko natrafiamy na bezpośrednie transponowanie wzorów z podręcznika Ripy. Wśród autorów miniatur zauważamy bowiem skłonność do przekształcania wzo-

potomków nie tyle Sarmatów, co starożytnych Rzymian. Zresztą i ideolodzy sarmaccy spośród szlachty przyznawali się do tradycji republikańskiego Rzymu, genealogię zaś sarmacką uzupełniali i wspierali ważniejszą dla wielu z nich – biblijną”; (zob. *Na początku był Porębowicz – 100 lat badań literatury baroku w Polsce*, „Barok. Historia – Literatura – Sztuka” I, 1994, s. 21; zob. także M. K a r p o w i c z, *Sztuka oświeceniowego sarmatyzmu*, Warszawa 1970.

⁸⁴ J. P e l c, *Obraz – słowo – znak...*, s. 34.

⁸⁵ J. Bednarska wskazuje: „W ówczesnej sztuce istnieją liczne przykłady, w których zarówno tematy zaczerpnięte z mitologii pogańskiej, jak i treści odnoszące się do religii chrześcijańskiej były traktowane – dzięki przefiltrowaniu ich przez alegorię – w sposób równorzędny”, zob. *Z dziejów polskiej ilustracji...*, cz. 2, s. 103.

⁸⁶ Obszerne informacje dotyczące różnych typów alegoryzmów podaje U. Eco w rozdz. 6 (*Symbol i alegoria. Alegoryzm uniwersalny*) książki *Sztuka i piękno w średniowieczu* (przeł. M. O l s z e w s k i, M. Z a b ł o c k a, Kraków 1994, s. 84–118, zwłaszcza s. 109).

⁸⁷ C. R i p a, *Iconologia*, Roma 1603. Pierwsze wydanie dzieła Cesara Ripy *Iconologia overo Descriptione dell’Imagini universali cavate dall’antichita et da altri luoghi [...] Opera non meno utile, che necessaria á Poeti Pittori et Scultori [...]* ukazało się jeszcze bez sztychów już w roku 1593 w Rzymie. Dopiero trzecia edycja została rozszerzona i wzbogacona licznymi rycinami i wyszła w roku 1603, a potem poszły liczne wznowienia, między innymi w latach 1611, 1613, 1618, 1628, 1630 i w następnych. W Polsce podręcznik Ripy był również znany, a w I. poł. wieku XVIII przekładu obszernych fragmentów dokonał Benedykt Chmielowski (*Figurae emblematicae*, b. m. 1733; t e n ż e, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scenjacji pełna*, cz. 1, Lwów 1745, s. 818–876); pierwsze pełne polskie tłumaczenie ukazało się dopiero niedawno, w roku 1998 (*Ikonomia*, przeł. I. K a n i a, Kraków 1998); zob. także E. P a n o f s k y, *Ikonomia i ikonologia*, [w:] *Studia z historii sztuki*, przeł. K. K a m i Ń s k a, Warszawa 1971, s. 11–32.

⁸⁸ Innym chętnie wykorzystywanym przez krakowskich dekoratorów dziełem był podręcznik emblematyki Filipa Picinello *Mundus symbolicus* (II, Coloniae 1687, wyd. pierwsze 1635) oraz znacznie starsze dzieło Alciatusa (zob. A. A l c i a t i, *Emblematum liber*, Augustae Vindelicorum 1531).

rów i swobodnego ich dostosowywania do przyjętego programu artystycznego. Na tej podstawie dostrzegają badacze skłonność czerpiącego jedynie inspirację z obcych źródeł środowiska krakowskiego do tworzenia własnej sztuki alegorii⁸⁹. Widoczne jest to w szczególności na przykładzie przywoływanej przez nas alegorii mądrości (rys. 4). Personifikacja ta łączy kilka pojęć w jednej osobie bogini Minerwy. Minerwa, znana już w mitologii Etrusków (pochodzić miała od bogini Menfry)⁹⁰, była dość często utożsamiana z jej grecką odpowiedniczką, Ateną – boginią mądrości i wojny (toczonej o słuszną i sprawiedliwą sprawę), a także patronką sztuki – w tym *artes liberales*, którymi opiekowały się Muzy. W sztuce antycznej Atenę przedstawiano w długim chitonie i w hełmie, uzbrojoną w tarczę oraz włócznię⁹¹. Jej pierś zdobiła egida, na której widniała głowa Gorgony. Na przykładzie analizowanej przez nas personifikacji widzimy nad wyraz swobodne nawiązanie do znanych w tym okresie wzorów. Widoczna jest wręcz transpozycja kompozycyjno-formalna. Bogini ukazana jest w antykizującej zbroi⁹², która okrywa górną część jej ciała (korpus). Łatwo w niej dostrzec można charakterystyczny motyw rycerskiego rynsztunku, jakim jest tzw. pteriges⁹³. Był to rząd skórzanych pasów, stosowanych w miejscu styku napierśnika z naramiennikiem, jako osłona ochraniająca górną część ramion. Motyw ten stał się ulubionym akcentem i elementem „wyposażenia” różnych figur mitologicznych, spotykanych na rycinach panegirycznych⁹⁴. Autor na przykładzie zbroi, którą przyozdobił Minerwę, nawiązał do polskiego kolorytu, wyobrażając ją w karacenie⁹⁵. Znaczący temat słusznie dopatrują się genezy tej odmiany pancerza w łuskowej zbroi starożytnych Rzymian – tak zwanej *lorica squamata*⁹⁶. Elementem charakterystycznym dla rzymskiego uzbrojenia, które wyeksponował autor alegorii, jest przewieszony przez lewe ramię i zwisający płaszcz wojskowy w kolorze czerwieni, tak zwane paludamentum. Płaszcz ten był w rzymskich legionach oznaką dystynkcji i god-

⁸⁹ E. Chojcka, dz. cyt., s. 58.

⁹⁰ Zob. M. Jaczyno wska, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1990, s. 31, 33, 35, 130, 133–134.

⁹¹ Zob. *Mitologie świata*, t. 6: *Starożytni Rzymianie*, Warszawa 2007, s. 34–35.

⁹² Zob. E. Chojcka, *O tematach i formach antykizujących w grafice polskiej XVI wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” XXXII (1), 1970, s. 19, 24, 26 i 29.

⁹³ Zob. Z. Żygulski, *Broń starożytna. Grecja, Rzym, Galia, Germania*, Warszawa 1998, s. 100 i 132.

⁹⁴ J. Bednarska, *Z dziejów polskiej ilustracji...*, cz. 2, s. 105.

⁹⁵ Karacena – giętka zbroja sporządzona ze skóry, na którą naszywano metalowe łuski. Rycerstwo polskie używało karaceni do XVIII wieku, zob. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 15, pod red. H. Zgórkowej, Poznań 1998, s. 379. Jak podaje Z. Żygulski, zbroja łuskowa (*lorica squamata*) była jedną z najstarszych osłon metalowych Rzymian. Została wynaleziona już w XVII wieku p.n.e. i była używana przez wiele narodów, między innymi Greków, Scytów i Sarmatów: „[...] zbroja łuskowa często przedstawiana w plastyce renesansowej i barokowej, dla oznaczenia rzymskich bohaterów, rekreowana została w Polsce sarmackiej jako karacena, służąca królom, hetmanom i wyższym oficerom jazdy ciężkiej husarskiej i pancerniej”, zob. Z. Żygulski, *Broń starożytna. Grecja, Rzym, Galia, Germania*, Warszawa 1998, s. 134, 136 i 137.

⁹⁶ Z. Żygulski, dz. cyt., s. 137–140; zob. także M. D. Kosowski, *Tradycje antyku w wilanowskiej Porta Triumphalis czasów Jana III*, „Biuletyn Historii Sztuki” LVII, 1995, s. 57.

ności, przynależną tylko dowódcy. Dlatego też postać Minerwy można określić jako bliską wyobrażeniom figur ludzkich w stylu *all'antica*. Ważnym elementem ryzostunku widocznym także na głowie bogini jest hełm⁹⁷, który w tym przypadku uległ przeobrażeniu. Hełm rzymskiego legionisty był ozdobiony kitą z długich czarnych lub czerwonych piór. W analizowanym przez nas przypadku pióropusz, choć kolorystyka została zachowana, przybrał coś na kształt odwróconej wydłużonej kuczmy⁹⁸, *notabene* tureckiego pochodzenia, co stanowi wyraźne nawiązanie do kultury sarmackiej, czerpiącej obficie z kultury orientalnej⁹⁹. Na wierzchu kuczmy[?] widać coś, co imituje postrzępione pióra, nad wyraz delikatne. Nieodłącznym elementem antykizującej zbroi jest spotykane niemal u wszystkich postaci na rycinach panegirycznych obuwie żołnierskie. Zwane ono było u Rzymian *caligae*¹⁰⁰. Był to rodzaj sandałów, wykonanych z grubej, silnie podkutej ćwiekami zelówki z pasami wiązanymi na nodze poniżej kolan. Autor alegorii nadał obuwiu Minerwy bardziej sarmacki charakter, nawiązujący do noszonego w tym czasie przez szlachcianki obuwia z wysokimi cholewami¹⁰¹. Jedyne „pozostałością” po rzymskich *caligae* wydają się być odsłonięte palce stóp tak, jak ma to miejsce w klasycznych sandałach.

Jadwiga Bednarska za ustaleniami Aby Warburga¹⁰² wskazuje, że „w poczet charakterystycznych akcesoriów niektórych pogańskich bóstw [...] należy zaliczyć motyw polegający na rozchyleniu się szat i odsłonięciu jednej z nóg wyobrażanych figur, co dokumentują liczne, antyczne dzieła sztuki [...]. Rzecz znamienna, że motyw podkasanych

⁹⁷ Szczegółowe wiadomości na temat różnych typów hełmów rzymskich podaje Z. Żygulski (dz. cyt., s. 119–134; il. 117–141).

⁹⁸ Kuczma – nazwa czapki pilśniowej janczarskiej kształtu magierki, zob. Z. G l o g e r, *Encyklopedia staropolska*, t. 3, Warszawa 1972, s. 114. Więcej na temat ubioru staropolskiego zob. W. Ł o z i ń s k i, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1958, s. 101–126; M. G u t k o w s k a - R y c h l e w s k a, *Historia ubiorów*, Wrocław 1962, *passim*; Z. Ż y g u l s k i, *Kostiumologia*, Kraków 1972, *passim*; W. C z a p l i ń s k i, J. D ł u g o s z, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1982 (tu rozdz. 11: „*Splendory i ubiory*”), s. 105–112; A. D r ą ż k o w s k a, *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2008, s. 178–185.

⁹⁹ Warto w tym miejscu zacytować wywody J. Tazbira, który tak scharakteryzował problem sarmatyzmu: „[...] odcięcie od cywilizacji Zachodu skazywało nas niejako na sarmatyzm, stanowiący rodzimą odmianę baroku, a powstały w wyniku symbiozy cywilizacji materialnej, ukształtowanej pod wpływem Azji, z ideologią polityczną, opartą na zasadach demokracji szlacheckiej (określanej wówczas mianem „złotej wolności”), sarmatyzm łączył w jedną, nie wolną zresztą od wewnętrznych sprzeczności całość; noszenie wschodniego stroju, z nawiązaniem do rzymskich tradycji republikańskich”, zob. *Rzeczypospolita w XVII wieku*, [w:] *Sztuka XVII wieku w Polsce. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki (Kraków, grudzień 1993)*, Warszawa 1994, s. 39.

¹⁰⁰ Od wyrazu *caliga*, *-ae* pochodzi imię rzymskiego cesarza Kaliguli (12–41 n.e.; od 37 cesarz), który w dzieciństwie przezwany został przez żołnierzy ojca Caligula (Bucik).

¹⁰¹ Zob. A. D r ą ż k o w s k a, *Historia obuwia na ziemiach polskich od IX do końca XVIII wieku*, Toruń 2011, (tu: *Wiek XVII: Obuwie wysokie*), s. 209–217.

¹⁰² Zob. A. W a r b u r g, *Über Imprese Amorose auf dem Frühesten Florentinischen Kupferstichen*, [w:] *Gesammelte Schriften*, t. 1, Leipzig 1932, s. 337.

szat, pozwalających na odsłonięcie jednej z nóg, stał się elementem jakby »obiegowym« i stosowanym przez rytowników ilustracji panegirycznych, przedstawiających różne personifikacje i bóstwa mitologiczne¹⁰³. Jak zauważamy, autor przyozdabiający donatywę Zdziewojskiego wyzyskał ten motyw w realizacji alegorycznej figury Minerwy, którą oprócz karaceny przywdział także w długą szatę, przypominającą rzymską tunikę¹⁰⁴. Pozwala to przyjąć założenie, że doskonale orientował się w dziełach mistrzów renesansu¹⁰⁵, ale traktował je wyłącznie jako źródło inwencji artystycznej, a nie asumpt do wiernego naśladownictwa.



Ryc. 1. Alegoria mądrości (*Codex diligentiarum*)



Ryc. 2. C. Ripa – Mądrość

Bogini ukazana jest na szczycie wzniesienia (pagórka lub góry), przez co krajobraz został zredukowany do minimum, a właściwie go brak. Nie był on istotnym elementem programu ideowego, jaki towarzyszył powstawaniu tej ilustracji. Minerwa stoi jakby na zielonej, skąpo „przyodzianej” wyspie. Sprawia wrażenie oderwanej od otaczającego ją świata. To ważne przesłanie dla czytającego. O nim jednakże za chwilę. W plastycznym przedstawieniu postaci bogini dwa detale zdają się szczególnie przyciągać uwagę oglądającego. Pierwszym z nich jest wrażliwość kolorystyczna autora alegorii, który zastosował dosyć bogatą paletę barw w dekorowaniu szat i zbroi. Drugim jest mimo wszystko prymitywizm w zachowywaniu proporcji ciała, uwidaczniający się znacząco w maskulinizacji. Minerwa została tu zbyt dosłownie potraktowana jako patronka oręża wo-

¹⁰³ J. B e d n a r s k a, *Z dziejów polskiej ilustracji...*, cz. 2, s. 104.

¹⁰⁴ Tunika – w starożytnym Rzymie spodnia szata w formie dość długiej koszuli, zwykle z krótkimi rękawami, wykonanej z lekkiej wełnianej tkaniny, na którą kobiety narzucały stołę. Kobięce tuniki sięgały do ziemi, były węższe i luźne, zob. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 43, pod red. H. Z g ó ł k o - w e j, Poznań 2003, s. 343).

¹⁰⁵ Motyw ten jest zauważalny w dziełach na przykład Donatella, co dowodzi wnikliwych studiów autora miniatury nad sztuką antyku. Szczegółowo ten motyw omawia J. B e d n a r s k a, zob. *Z dziejów polskiej ilustracji...*, cz. 2, s. 123, przyp. 12.

jennego, przez co zatracona została jej subtelna kobiecość. Jej wyobrazenie jest więc dalekie od antycznego wizerunku, charakteryzującego się lekkością i zwinnością. Przypomina raczej legionistę w stroju kobiecym, choć z drugiej strony estetyka baroku ceniła również obfite kształty – Peter P. Rubens jest tego znakomitym dowodem.

Spróbujmy bliżej przyjrzeć się programowi ideowemu tej alegorii. Otóż, jak już wcześniej zwracaliśmy uwagę, domeną Minerwy była wojna, stąd w jej wyobrażeniu obecność antykizującej zbroi i pozostałych elementów rycerskiego rynsztunku. Jednakże w kompozycji tej mamy do czynienia z transpozycją najważniejszych jej rekwizytów – włóczni i tarczy¹⁰⁶. Autor alegorii wyposażył boginię w zupełnie inne, „nierycerskie” wręcz atrybuty. W prawej dłoni, mając obydwie ręce uniesione w pozycji zbliżonej do „krzyżowej”, dzierży ona pióro. W lewej natomiast trzyma palącą się świecę. Nie ulega wątpliwości, że autor posłużył się tu inspiracją zaczerpniętą z podręcznika C. Ripy, ale dodać zrazu należy, że nie skopiował włoskiego mistrza, który w objaśnieniu do pojęcia mądrość przytaczał powszechny pogląd, iż „starożytni za pośrednictwem wizerunku Minerwy z drzewem oliwnym obok pragnęli wyobrazić Mądrość wedle pojęcia, jakie o niej mieli”¹⁰⁷. Na przykładzie tej alegorii widać doskonale, jak nawarstwiają się na siebie różne wątki na jednym obrazie. Autor odszedł od wzorca zaproponowanego przez Ripę, według którego alegoria mądrości to spersonifikowana postać panienki, stojąca „pośród ciemnej nocy, w szacie niebieskiej, w prawej dłoni trzymająca zapaloną, pełną oliwy lampę, w lewej książkę”¹⁰⁸ ukształtowana wedle wzorca antycznego. Niemniej jednak zaczerpnął od swego poprzednika ideę atrybutów, zachowując przy tym swobodę działania. Nie skopiował ich, ale wyposażył boginię w substytuty: pióro zamiast księgi oraz świeca zamiast lampy oliwnej. Było to działanie wynikające z przyjętego programu ideowego. Tradycyjna księga miała wyobrazać *Biblię*, a więc mądrość daną człowiekowi od Boga. Płonąca lampa to światło rozumu ludzkiego¹⁰⁹. Minerwa w analizowanej przez nas miniaturze jest ukazana jako alegoria mądrości, ale dodać należy – nie w rozumieniu Ripy, jako uosobienie przymiotu ludzkiego intelektu. Wskazuje na to atrybut, który dzierży w prawej dłoni – pióro. Pióro to nie tylko w interpretacji autora alegorii narzędzie działania twórczego (atrybut poetów), lecz również instrument służący do zdobywania wiedzy, ale – dodajmy – wiedzy naukowej, akademickiej. Przekaz wzmocniony został dodatkowo emblematem – głową byka, którą autor miniatury umieścił właśnie nad prawą ręką bogini. Byk ma w takim kontekście symbolizować pracowitość i cierpliwość,

¹⁰⁶ Minerwa była przedstawiana jako bogini wojny z różnymi, wymiennie stosowanymi atrybutami. Znać są jej wyobrażenia z mieczem (symbol wojny) i gałązką oliwną (symbol pokoju), [zob. J. T y p o t i u s, *Symbola Divina et Humana [...]*, t. 1, Pragae 1601, s. 57, reprod. J. B e d n a r s k a, *Z dziejów polskiej ilustracji...*, cz. 2, ryc. 94 (na końcu książki) – tu także widoczny motyw rozchylenia się szat (!)] oraz z tarczą i włócznią (symbole walki w sprawiedliwej i słusznej wojnie), [zob. J. S z o r n e l, *Panspermia peripateticae messis [...]*, Kalisz, W. G e d e l i u s, 1624; reprod. J. B e d n a r s k a, *Z dziejów polskiej ilustracji...*, cz. 2, ryc. 163 (na końcu książki) – tu także widoczny motyw rozchylenia się szat].

¹⁰⁷ C. R i p a, *Ikonologia*, przeł. I. K a n i a, Kraków 1998, s. 267.

¹⁰⁸ Tamże, s. 267.

¹⁰⁹ Tamże, s. 268.

a więc cechy, jakie powinny charakteryzować człowieka zdobywającego wiedzę. W heraldyce łeb byka oznacza rozumną siłę¹¹⁰, która – w przekazie autora – również winna cechować każdego, kto wkracza na ciężką, wymagającą siły i poświęcenia drogę nauki. Ale za emblematem ewangelisty Łukasza kryje się jeszcze jeden przekaz: byk symbolizuje także otępienie wynikające z przyjęcia błędnej nauki. Dlatego autor alegorii dopełnia swoją narrację, sytuując po przeciwnej stronie, nad lewą ręką bogini, koguta. Kogut symbolizuje czujność i gotowość do walki¹¹¹. Już u Ojców Kościoła ptak ten otoczony był czcią i oznaczał niebiańską moc, o czym przekonują słowa hymnu św. Ambrożego:

Już kur leżących ze snu budzi,
Woła, omdlałych napomina,
Tych, którzy przeczą, przekonuje.
Nadzieja wraca z jego śpiewem [...]
Kto zrozpaczony – znowu ufa¹¹².

Jeżeli przełożymy znaczenie wykorzystanych w miniaturze emblematów na język pojęć religijnych, Minerwa zyskuje nowe oblicze. Staje się alegorią wiary chrześcijańskiej. Kogut wyobraża bowiem katolicyzm jako przeciwieństwo protestanckiego lisa¹¹³. Pamiętać musimy, że w czasie, kiedy powstawała ta dekoracja, Kościół katolicki przeżywał kryzys, którego echa wybrzmiewały także w środowisku i murach Alma Mater¹¹⁴. W ramach akcji kontrreformacyjnej podejmowane były przez hierarchów kościelnych w obszarze życia religijnego, kulturalnego i społecznego różnorakie działania. Jednym z nich było między innymi wysłanie ks. Zdziewojkiego przez bpa Jakuba Zadzika najpierw do stolicy, a później na inne parafie w dawnym księstwie oświęcimskim¹¹⁵, gdzie

¹¹⁰ W. K o p a l i ń s k i, *Słownik symboli*, Warszawa 1991, s. 39 (na stronach 37–39 szczegółowa interpretacja symbolu).

¹¹¹ Tamże, s. 150–151.

¹¹² A m b r o ż y ś w., *Wieczysty rzeczy Stworzycielu*, [w:] *Muza lacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III–XIV/XV w.)*, tłum. Z. K u b i a k, oprac. ks. M. S t a r o w i e y s k i, Wrocław 2007, s. 29. Warto dodać na marginesie rozważań, że nad hymnem tym rozmyślał św. Augustyna po śmierci swojej matki, co przyniosło mu ukojenie, zob. Augustyn św., *Wyznania*, tłum. ks. J. C z u j, Warszawa 2001, s. 175–176.

¹¹³ W. K o p a l i ń s k i, dz. cyt., s. 151.

¹¹⁴ Zob. A. P r z y b o ś, dz. cyt., s. 312 *et passim*; zob. także H. B a r y c z, *Alma Mater...*, tu rozdz. *W orbicie wielkiego konfliktu*, s. 134–169.

¹¹⁵ Zob. J. R o d a k, *Jan Grzegorz Zdziewojki – kaznodzieja i poeta*, „Pallas Silesia” III/1–2, 1999, s. 77–78; t e n ż e, *Wilamowice i heretycy. Przyczynek do biografii ks. Jana Grzegorza Zdziewojkiego z Łasku (1609–1685)*, „Staropolskie teksty i konteksty. Studia”, t. 5, Katowice 2004, s. 23 *et passim*; tenże, *O heretyzji w Wilamowicach, kacerskiej praktyce i niepokornym plebanie*, [w:] *Pogranicza Galicji. Studia*, Bielsko-Biała 2005, s. 56 *et passim*; tenże, *Grzegorz Jan Zdziewojki z Łasku...*, s. 83–90 *et passim*; t e n ż e, *Kalwiński epizod w dziejach wilamowskiej parafii i jej proboszcza*, [w:] *Liber amicorum professoris Ioannis Malicki*, Katowice 2011, s. 240–241 *et passim*; t e n ż e, *Żydzi, heretycy i schizmatycy, czyli reformacyjne i kontrreformacyjne epizody w Księstwie Oświęcimskim i ich odzwierciedlenie w kazaniach pisarzowickich*

żywiół innowierstwa ogarnął szerokie kręgi zarówno szlacheckiego, jak i chłopskiego społeczeństwa¹¹⁶. Stąd alegoria ta w kontekście osoby donatora i jego doświadczeń nabiera głębszego wymiaru. Staje się poniekąd egzemplifikacją jego *credo et vitae*, a słowa hymnu ambrojańskiego wybrzmiewają jak uderzenie we własną pierś:

Słyszac wołanie kura, Kościół –
Opoka płacze grzechów swoich.
Powstańmy teraz pełni mocy!¹¹⁷

Dopełnieniem przesłania wypływającego z alegorii staje się płonąca świeca, symbolizująca światło rozumu ludzkiego. To właśnie prawidłowo ukształtowany przez naukę rozum staje się w życiu człowieka drogowskazem i umożliwia mu podejmowanie właściwych decyzji. Umiejscowiony obok kogut implikuje, że chodzi o czujność religijną. Człowiek musi ciągle uważać, aby nie dać się zwieść fałszywym naukom, które są „herezją” wymierzona w łono Kościoła katolickiego. Także heraldyczna symbolika koguta wskazuje na zapal religijny i gotowość do walki w obronie wiary¹¹⁸. W tym kontekście zastosowany przez autora miniatury motyw rozchylającej się szaty staje się zasadny i bardziej zrozumiały. Odslonięta noga bogini symbolizuje pokusę ludzkiego ciała, która odwraca uwagę człowieka od rzeczy wielkich i ważnych – od samego Boga. Wysunięcie do przodu oznacza ruch, postęp, tyle że postęp oznaczać może ruch w dwóch kierunkach – wznoszenie bądź upadek człowieka w tym, co robi. To akcent położony na wertykalny wymiar egzystencji, jakże eksponowany w barokowej poezji metafizycznej. Na ilustracji wertykalizm realizuje się w samym usytuowaniu Minerwy, która stoi samotnie na szczycie. Ale interpretacja tego, co widać na miniaturze, wydaje się oczywista – bogini zdobyła szczyt, osiągnęła zamierzony cel, którym dla podejmujących trud nauki są pomyślnie ukończone studia. Z perspektywy „wyniesienia” spogląda więc dumnie i pewnie przed siebie, uzbrojona w niezwyciężony oręż – wiedzę. W podobnej formie pojawia się w miniaturze z roku 1689, stojąc na wyspie pośród morza, z wieńcem laurowym w ręce, gotowa nim uwieńczyć wszystkich *legitime certantes* (uczciwie współzawodniczących), którzy mimo przeciwności zdołają do niej dotrzeć¹¹⁹. Jest to temat zbliżony do alegorii okrętu, który zdąża do portu – wyznaczonego celu. W analogicznym kontekście pojawia się Minerwa w rycinie niderlandzkiego artysty P. Thiery’¹²⁰. Bogini stoi u stóp

Grzegorza Zdziewojkiego, [w:] *Zaczytani. Tom jubileuszowy dla Profesor Anny Węgrzyniak*, pod red. M. B e r n a c k i e g o i i n., Bielsko-Biała 2012, s. 51–52 *et passim*.

¹¹⁶ Więcej zob. J. R o d a k, *Schola et ambona...*, [tu rozdz. 4: *Zewnętrzne dzieje Pisarzowic. Reformacja i kontrreformacja na ziemiach dawnego Księstwa Oświęcimskiego w II poł. XVI i I poł XVII wieku*, s. 87–129]; W. U r b a n, *Reformacja wśród chłopów w Oświęcimskim*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” II, 1957, s. 151–175; t e n ż e, *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959.

¹¹⁷ A m b r o ż y, *Wieczysty rzeczy Stworzycielu...*, s. 29.

¹¹⁸ W. K o p a l i ń s k i, *Słownik symboli*, s. 151.

¹¹⁹ Zob. *Liber diligentiarum* (BJ, rkps sygn. 90, s. 125).

¹²⁰ Zob. E. P a n o f s k y, *Herkules am Scheidewege und andere antike Bildstoffe in der neueren Kunst*,

stromej góry, wskazując ręką wąską ścieżkę prowadzącą na szczyt, gdzie znajdują się personifikacje wszystkich siedmiu cnót – odpowiednik siedmiu sztuk wyzwolonych wykładanych w Akademii Krakowskiej. Ilustracja zawiera te same elementy treściowe co analizowana przez nas miniatura: jest szczyt (góry, wzniesienia?) i w domyśle jawi się „trudna droga wiodąca na nią – do celu”. O ile jednak rola Minerwy w rycinie Thiery’ a ogranicza się do wskazania drogi do cnoty, o tyle w naszej miniaturze Minerwa wyniesiona zostaje do celu drogi, a także do ośrodka kompozycyjnego ilustracji. Istotną rolę odgrywa również sama kompozycja przestrzenna, jaką zastosował autor alegorii. Ilustracja jest usytuowana w dolnej części zapisu poświęconego dysputacji i zajmuje ponad połowę karty. To bez wątpienia stwarzało lepsze warunki i możliwości do wyrażenia ekspresji alegorycznej, co artysta znakomicie wykorzystał. W pozostałych przypadkach, o czym już wspominaliśmy, spotykamy znacznie ograniczone dekoracje malarskie w górnej części kart, ponad zapisem. To w oczywisty sposób „odgórnie” definiowało kwestię dotyczącą rozwiązań przestrzennych.

I ostatni element analizowanej przez nas dekoracji malarskiej – lemmat. Ilustracja została zgodnie z panującą konwencją zaopatrzona w sentencję zwaną lemmatem: IN LABORE PRO PATRIA, IN VIGILANT[IA] PRO RELIGIONE (W trudzie dla ojczyzny, w czujności dla religii). Sentencja ta ma nie tylko charakter gnomiczny, ale nabiera cech dewizy życiowej, jaką powinien wyznawać wykształcony człowiek – poprzez trud pomnaża się dobro nie tylko własne, ale i publiczne; poprzez czujność unika się błędu (czytaj: fałszywej nauki, czyli herezji). Inskrypcja głosi kult nauki, a bogini i tym razem spełnia funkcję personifikowanej Wiedzy. Minerwa ma niewątpliwie charakter militarny, co w połączeniu z jej niemilitarnymi atrybutami skłania do dokładniejszej i bardziej wnikliwej analizy tego wyobrażenia.

Oryginalna ta kompozycja apoteozuje wszystkie cechy, które uosabia bogini. Miniatura łącząc w sobie elementy zaczerpnięte z różnych źródeł i przynależne do różnych tradycji, staje się alegorią polisemantyczną. Minerwa jest tu personifikacją wielu cnót: mądrości, pracowitości, cierpliwości, uczoności, czujności, poświęcenia oraz roztropności. Wokół ilustracji rodzi się jednocześnie drugi przekaz – przestroga przed oświeceniem, uległością lubieżnym pokusom i zdradą (w znaczeniu religijnej dysydencji), co w odbiorze oglądającego miało rodzić refleksję prowadzącą do wniosku, że wszystkiego konsekwencje ponosimy. Konsekwencją pracy jest dobrobyt i bogactwo, nauki – wiedza, zaś konsekwencją odstępstwa od wiary jest grzech herezji – najpoważniejszy w retorycznym arsenale środków perswazji kaznodziei z Łasku¹²¹.

Przemyślany program ideowy tej ilustracji, nawiązujący do mitologii, literatury antycznej oraz opracowań renesansowych (J. Typotius, C. Ripa), świadczy nie tylko o warsz-

„Studien dien Bibliothek Warburg” XVIII, 1930, s. 113–114, tabl. IX, ryc. 60, cyt. za: E. Chojcka, *Dekoracja malarska ksiąg promotionum i diligentiarum...*, s. 62.

¹²¹ Zob. *Dominica in albis [1646]*, [w:] Rękopiśmienny zbiór pisarzowickich kazań, (APP, b. sygn., b. k.). [Na temat tego kazania zob. J. Rodak, *Żydzi, heretycy i schizmatycy, czyli reformacyjne i kontrreformacyjne epizody w Księstwie Oświęcimskim i ich odzwierciedlenie w kazaniach pisarzowickich Grzegorza Zdziewojskiego...*, s. 55–56; t e n ż e, *Schola et ambona...*, s. 257–275.

tacie artystycznym, ale także o wysokiej kulturze i erudycji jej twórcy, artyści świadomego swego rzemiosła. Nie sposób w tym miejscu z oczywistych powodów nie odnieść się także do poświęconego Zdziewojskiemu utworu panegirycznego, w którym Minerwa ukazana jest właśnie jako personifikacja mądrości. Egzemplifikację tego znajdujemy w krótkim poemacie Stanisława Osędowskiego, w którym poeta, rekonstruując drogę jego nauki, napisał:

Ac primo Lasci pertractat prima Mineruae,
Corporis in parua mole elementa sui¹²².

[Najpierw w Łasku podstawowe zasady Minerwy
Wnikliwie poznaje bez trudu żadnego].

Charakteryzując bogów „zaangażowanych” w dekoracje malarskie omawianej księgi pilności, nie można pominąć ulubieńca Rzymian – Merkurego (fot. 5). Analizując postać Merkurego, warto przypomnieć, że w sztuce starożytnej ustalił się zwyczaj przedstawiania tego posłańca bogów pod postacią młodzieńca skąpo okrytego szatą. Utożsamiany z greckim pierwowzorem – Hermesem, przejął jego atrybuty: *talaria* (skrzydełka przymocowane do sandałów), *petasus* (nakrycie głowy z motywem skrzydełek) oraz *kaduceusz*. Z łaską Merkurego, *kaduceuszem*, wiąże się historia zaczerpnięta zapewne także od Greków. Wokół tej uskrzydłonej laski, uważanej za symbol handlu i kupiectwa, owijały się dwa węże. Legenda głosi, że powstała ona, gdy wieszcz Tejrezjasz, napotkawszy dwa kopulujące ze sobą węże, próbował rozdzielić je za pomocą kija, którym podierał się w czasie wędrówki. Ku swemu zdumieniu wróżbita zmienił się nagle w kobietę. W tym stanie żył przez kolejnych siedem lat, aż pewnego dnia udało mu się ponownie napotkać kopulujące węże i powtórzyć tę samą czynność sprzed przemiany. Dopiero wówczas powrócił do swojej normalnej postaci. Laska przeszła w posiadanie Apollona, który później podarował ją Merkuremu¹²³.

Takie wyobrażenie olimpijskiego posłańca dominuje także w sztuce renesansu, choć zdarzały się i wyjątki; przykładem może być jedna z rycin kompendium Luca Contile’a z 1574 roku, na której ukazano tego boga w zbroi (ryc. 3)¹²⁴. Pozostaje do wyjaśnienia kwestia dotycząca tego, co autor alegorii chciał przekazać, ukazując personifikację ulubionego boga rzymskiego ludu. Określenie jego roli, podobnej jak w analizowanej przez nas miniaturze, dają teksty emblematy francuskiego Jeana Baudoina. Spotykamy u niego bowiem zestawienie bóstw: Fortuny i Merkurego. Według Baudoina Fortuna oznacza niepewność losu. Jej przeciwieństwem jest Merkury, obrazujący umiejętności człowieka, na których można zawsze polegać. Stąd zapewne starożytni cenili zręczność, zmysł

¹²² S. O s ę d o w s k i, *Philakai Zdziewoioanae Domus* [...], Kraków 1639, b. k. (wersy 223–224); zob. także J. R o d a k, *Stanisława Osędowskiego „Laury dla Zdziewojskich”*, Kraków 2013, s. 108–109).

¹²³ Zob. *Mitologie świata*, t. 6: *Starożytni Rzymianie*..., s. 62–63.

¹²⁴ L. C o n t i l e, *Ragionamento [...] Sopra La Proprietà delle Imprese con le Particolari de Gli Academici affidati et con le Interpretatoni et Croniche* [...], In Pavia l’anno 1574, Appresso Girolamo Bartoli, (na odwrocie karty 69), cyt. za: J. B e d n a r s k a, *Z dziejów polskiej ilustracji*..., cz. 2, s. 131, przyp. 91.

i predyspozycje rękodzielnicze tego boga, który stał się rychło opiekunem kupców, handlarzy¹²⁵ i rzemieślników. Uważano go także za wynalazcę wszelkich sztuk. Mówiąc o Merkury, autor nazywa go równocześnie opiekunem ludzi uczonych i daje w ten sposób interpretację bliską programowi naszej miniatury, w której bóg ten uosabia także alegorię mędrca. Podobnie określa Merkurego emblematysta Valerian, pisząc: *Mercurius orationis vim interpretandique virtutem et eloquentiam significat*¹²⁶. W roli patrona nauki i ludzi uczonych spotykamy Merkurego już w tekstach średniowiecznych. Tradycję tę sformułował i zapoczątkował u zarania epoki Martianus Capella¹²⁷ w traktacie *De nuptiis Philologiae et Mercurii*, do której nawiązał także humanizm końca XV i początków wieku XVI, kiedy to Konrad Celtis (vel Pickel) i jego krąg miłośników kultury i literatury antycznej, skupionych w stowarzyszeniach literackich, tak zwanych sodalicjach¹²⁸, opiewali Merkurego jako ojca wszelkiej działalności intelektualnej. Tak więc dzięki humanistom ze środowiska krakowskiego, a także za sprawą Martianusa Capelli, utwierdziła się na polskim gruncie interpretacja Merkurego jako boga oratorów i intelektualistów. Ponadto humaniści, opierając się na tekstach astrologicznych (zob. fot. 14), doszli do przekonania, że moc tego boskiego wysłannika zasilą pierwiastek telluryczny w sposób podobny do sił, jakie przekazują planety Jowisz i Wenus. Ta druga zresztą symbolizowała potęgę pracy, a więc także wszelkiej działalności i wysiłku intelektualnego czy twórczego.

Przywołana przez nas miniatura należy do przykładów wyobrażeń niezgodnych z kanonami panującymi w ikonografii w czasach starożytnych oraz w sztuce nowożytnej. Nie jest to zresztą odosobniony przypadek, na co wcześniej już zwracaliśmy uwagę i o czym mówić jeszcze będziemy. Przedstawiony na ilustracji bóg ukazany jest *in actione*. Widzimy go w ruchu, jak kroczy i jednocześnie podlewa drzewko oliwne, zasilając je nad wyraz obficie strumieniem wody z dzbana. Autor alegorii uwzględnił w swej miniaturze fragment realistycznego pejzażu. W tle widać perspektywicznie usytuowaną roślinność i drzewa, które poprzez wyzyskaną barwę zieleni wyobrażają tętniący życiem ogród. Centralne miejsce ilustracji zajmuje jednak Merkury i krzew oliwny, który posiada swą symbolikę. Zauważamy, że i tym razem mamy do czynienia z transpozycją atrybutu zapożyczonego od Minerwy¹²⁹. Przyjrzyjmy się uważnie po kolei wszystkim skład-

¹²⁵ Imię Merkury pochodzi od łacińskiego słowa *merx (mers)*, *-cis*, oznaczającego zarówno towar na sprzedaż, jak i samą czynność handlowania, kupiectwo.

¹²⁶ J. P. Valerian, *Hieroglyphica*, Lyon, P. Frellon, 1626, s. 625, cyt. za: E. Chojeka, *Dekoracja malarska ksiąg promotionum i diligentiarum...*, s. 49.

¹²⁷ Martianus Minneus Felix Capella, pisarz wywodzący się z Afryki, żyjący w V wieku p.n.e.; autor rozpowszechnionego traktatu, pełniącego rolę podręcznika encyklopedycznego, *O zaślubinach filologii z Merkurem*, w którym ok. 400 n.e. faktycznie dokonał podziału siedmiu sztuk wyzwolonych na dwa poziomy: *trivium* (gramatyka, retoryka i dialektyka) i *quadrivium* (arytmetyka, geometria, astronomia i muzyka). Podział ten obowiązywał właściwie do końca epoki nowożytnej.

¹²⁸ Zob. J. Pelc, *Literatura renesansu w Polsce*, Warszawa 1994, s. 50; J. Ziomek, *Renesans*, Warszawa 1995, s. 79.

¹²⁹ Zob. C. Ripa, dz. cyt., s. 267; *Mitologie świata*, t. 6: *Starożytni Rzymianie...*, s. 35.

nikom uchwyconym w miniaturze i spróbujemy zrekonstruować program ideowy tej ilustracji. Tak więc centralna postać alegorii – Merkury, ubrany jest w krótką szatę, wskazującą na jego kolejny atrybut – młodość. Szatę tę trudno jednoznacznie określić, gdyż autor nawiązał do antykizującego krótkiego chitonu męskiego¹³⁰, ale równocześnie dostrzec możemy w niej znamiona rodzimej karaceny, nie wybitej blaszkami, ale uwydatnionej przez paludamentum, czyli znany nam już za sprawą Minerwy czerwony płaszcz, który równie dobrze może być chlajną¹³¹. Dla uważnie oglądającego ilustrację wskazówką może okazać się pas w kolorze żółtopomarańczowym, swobodnie przewieszony przez biodra. Szata dla kontrastu jest koloru ciemnoturkusowego, a zwisający z tyłu płaszcz – czerwony. Na głowie boga widać *petasus*, utrzymany w kolorze szaty. W lewej ręce dzierży swój ulubiony atrybut – *kaduceusz*. Na nogach widzimy obuwie z wyraźnym, rodzimym akcentem (wysoka cholewa) i przymocowane do niego *talaria*. Merkury w dostojnej postawie kroczy dumnie i pewnie przed siebie. To wyraźny znak dla interpretatora. Omawiana ilustracja zawiera bowiem trzy wątki treściowe. Pierwszym jest krzew oliwny, rosnący w pięknym naczyniu i usytuowany osobno, na tle zieleni. Drugim jest dystych elegijny zamieszczony pod miniaturą: *Intererit multum, quis nostros irriget hortos / Ac mens nostra Dei, qua foveatur ope*¹³² oraz lemmat: *Eget arbos unde rige[t]*¹³³. Trzecim jest wreszcie Merkury, personifikacja uczonego. Łączenie wątków treściowych i plastycznych ze sobą, na dodatek zaczerpniętych z różnych źródeł, nawarstwianie ich na jednej i tej samej kanwie obrazowej jest – jak zauważają badacze przedmiotu – tworem miejscowej ikonografii uniwersyteckiej, posiadającej wyjątkową skłonność do ich zestawiania i przekształcania¹³⁴. I rzeczywiście. Jeżeli pokusimy się o przesłedzenie drukowanych rycin z tego okresu, znajdziemy tego potwierdzenie. Sięgając do wspomnianego już, znajdującego się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej – i znanego zapewne autorowi ilustracji – kompendium Luca Contile’a¹³⁵, zauważymy, że właśnie widniejąca tam na karcie 69 *verso* rycina z wizerunkiem Merkurego stała się bezpośrednim źródłem inspiracji i transpozycji (ryc. 3)¹³⁶. Niemniej autor ilustracji na karcie *Codex diligentiarum* nie skopiował ryciny, ale posłużył się nią jako wzorem do wyrażenia własnego programu ideowego.

Na pierwszy rzut oka zauważyć dają się pomiędzy ryciną a naszą ilustracją widoczne różnice, które wskazują na swobodę w „eksploatowaniu” pierwowzoru. Wykonawca

¹³⁰ Zob. K. K u m a n i e c k i, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1987, s. 90.

¹³¹ Tamże.

¹³² Skorzysta wiele ten, który nasze nawadnia ogrody, a nadto umysł nasz niech wspomaga ta Boska pomoc.

¹³³ Drzewo potrzebuje wody do życia tak, jak uczeń wiedzy.

¹³⁴ E. C h o j e c k a, *Dekoracja malarska ksiąg promotionum i diligentiarum...*, s. 50. Badaczka w dalszej części swej wypowiedzi sytuuje takie działania na pograniczu zabawy i dialogu z oglądającym: „Odnosi się wrażenie, że był to rodzaj zabawy umysłowej, uprawianej na szeroką skalę, gdzie prześcigano się w tworzeniu coraz to nowych zestawień i porównań” (s. 50).

¹³⁵ L. C o n t i l e, dz. cyt.

¹³⁶ Reprodukcję także zob. [w:] J. B e d n a r s k a, *Z dziejów polskiej ilustracji...*, cz. 2, ryc. 233.



Ryc. 3. Impreza z wizerunkiem Merkurego z dzieła L. Contile'a *Ragionamento [...] delle imprese [...]*, 1574, k. 69v, (BJ, sygn. 224985 IV)

ryciny ukazał krajobraz górzysty, martwy, nieożywiony żadną roślinnością. Na jego tle usytuowane w naczyniu drzewko oliwne, które podlewa Merkury. Drzewko jest elementem transpozycji atrybutu zaczerpniętego od Minerwy. Pośród wyjąłowionego krajobrazu staje się ono symbolem mądrości, co stanowi nawiązanie do starotestamentowego *Poematu o Mądrości* żydowskiego mędrca Eklezjastyka: „Jako piękna oliwa na polu / a jako jawor jestem powyższona / nad wodą na ulicach [...]”¹³⁷. Autor analizowanej miniatury zmienił nie tylko elementy krajobrazu, ale także sam układ kompozycyjny – Merkury jest usytuowany po prawej stronie drzewka, a na rycinie po stronie lewej. Ponadto na miniaturze bóg ukazany jest *in actione*, rytownik natomiast stworzył kompozycję statyczną. I ostatni ważny element transpozycji – roślinność, której brak na rycinie, a która w miniaturze jest wyobrażeniem ogrodu i symbolizuje wychowanie przez świadome działanie, także przez naukę. Ogród w tym kontekście to również symbol porządku i kultury – przynosi je nauka¹³⁸. Dla pełniejszego zrozumienia sceny ukazanej na miniaturze należy zwrócić uwagę na miejsce usytuowania tejże sceny – ponad zapisem z rozkładem zajęć. Czytelna staje się więc intencja autora i jego program ideowy: Merkury w ruchu oznacza postępowanie w nauce i pilność. Przebywanie w ogrodzie, którym jest w domyśle Akademia, przynosi wiedzę ukazaną na ilustracji w postaci krzewu oliwnego. Sam Merkury jest personifikacją nie tyleż uczonego, co źródła wiedzy dla innych – strumień wody symbolizuje przekazywanie wiedzy przez profesorów *Alma Mater* studentom, którzy *in hortulo Academiae* rozkwitają. Wszystkie trzy wątki treściowe tworzą rozbudowaną alegorię, której przesłanie i program jest jasny: w „ogrodzie Akademii” każdy zasyci głód wiedzy i jeśli tylko pragnienie sycić będzie wytrwale, wzrośnie jak bujny krzew oliwny.

¹³⁷ Eccli., XXIV, 19, zob. *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI wieku i wstępy ks. J. Frankowski, Warszawa 2000, s. 1398.

¹³⁸ Zob. W. Kopański, *Słownik symboli*, s. 271.

Dzięki temu kroczyć będzie przed siebie w życiu pewnie, a wszystkie dostojeństwa i godności staną się jego udziałem. *Kaduceusz*, atrybut władzy, jest tego unaocznieniem.

Miniatura nie jest kompozycją nad wyraz oryginalną, ale pokazuje, jak krakowscy autorzy dekoracji malarskich przetwarzali obiegowe motywy antyczne, przefiltrowane przez humanistyczną myśl renesansu oraz jak tworzyli własne wyobrażenia i programy ideowe, stanowiące artystyczne dopełnienie treści zapisów metryk uniwersyteckich.

Przy okazji omawiania alegorii odnoszących się do życia krakowskiego Uniwersytetu zasadne wydaje się przywołanie jeszcze jednego ciekawego, choć często spotykanego w tym czasie w księgach promocji, *diligentiarum* oraz drukach panegirycznych motywu, jakim jest *Fons Sapientiae* (fot. 5). Alegoria studni i fontanny ma w tradycji *Alma Mater* miejsce szczególne. W akcie fundacyjnym z roku 1364 król Kazimierz Wielki stanowiąc rzecz następującą: *fiatque ibi fons doctinarum irriguus, de cuius plenitudine hauirant uniuersi literalibus cupientes inbui documentis*¹³⁹, określając w ten sposób nowo powstającą szkołę. W późniejszym czasie motyw studni pojawia się między innymi u Sebastiana Petrycego z Pilzna (1554–1626), który odbył w towarzystwie wojewody Jerzego Mniszcha¹⁴⁰ wyprawę do Moskwy (1606) zakończoną półtorarocznym więzieniem. Pokłosiem tych wydarzeń stał się wydany w roku 1609 zbiór jego wierszy zatytułowany *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego na utulenie żalów [...] w lyrycznych pieśniach zawarty*. Nie jest to jednak, jak sugerowałby sam tytuł, zbiór przekładów, lecz parafrazy i adaptacje motywów horacjańskich, spisanych w niewoli. Wśród tekstów znajdujemy nad wyraz swobodną parafrazę ody Horacego *O fons Bandusiae splendidior vitro* (III, 13), zatytułowaną *Studnia kolegiacka*¹⁴¹. Czytamy w niej między innymi:

Słiczna Akademiej w budownym Krakowie
 Studnio, kto kiedy chwały twe wypowie?
 Tyś naprzód od Jagiełła króla założona,
 W domu mądrości środkiem położona [...]
 Ty spracowane ludzie przyjemnym ochładzasz

¹³⁹ S. K r z y ż a n o w s k i, *Poselstwo Kazimierza Wielkiego do Awinionu i pierwsze uniwersyteckie przywileje*, „Rocznik Krakowski” IV, 1900, pod red. S. K r z y ż a n o w s k i e g o, Kraków 1900, s. 60.

¹⁴⁰ Mniszech Jerzy (ok. 1548–1613) – wojewoda sandomierski od roku 1590. W 1604 roku poparł Dymitra I Samozwańca, który za pomoc w zdobyciu tronu moskiewskiego obiecał poślubić jego córkę Marynę. Na czele oddziału liczącego 4 tys. żołnierzy zbrojnie poparł starania Dymitra o władzę w Rosji. Po jego śmierci znalazł się wraz z córką oraz osobistym lekarzem Sebastianem Petrycem w niewoli rosyjskiej. W roku 1608 poparł kolejnego pretendenta do tronu w Moskwie, Dymitra II Samozwańca, nakłaniając Marynę, aby zidentyfikowała go jako zamordowanego męża. W roku 1611 potępiony na Sejmie za działalność na szkodę państwa.

¹⁴¹ Jest to całkiem swobodna przeróbka ody III, 13 (*O fons Bandusiae splendidior vitro*), skierowana do studni w krakowskiej Akademii, posługująca się tylko tu i ówdzie zwrotami pochodzącymi z oryginału, np. w. 5 *jak naczynie szklane* – w oryg. „przejrzystsza od szkła”; w. 6 *godna, by słodkie z nią było mieszane wino* – odpowiada oryg. „godna słodkiego wina” (które jutro poleje się na ofiarę dla ciebie); w. 13 odpowiada w. 9 oryg.; w. 15 mniej więcej wierszom 11–12 oryg. (tylko, że tam mowa o wołach); a w. 13 i 27–28 wierszom 13–14 oryginału.

Zimnem i młodzi przeżranym dogadzasz
 Strumieniem, którego źródł chociąg cembra grodzi,
 Po wszytkiej Polsce wszędzie się rozchodzi,
 Bo którzy stamtąd wodę, ucząc się, czerpają,
 Wziętej godności u ludzi dostają [...]
 Którzykolwiek do picia z ciebie napój mają,
 W każdym nieszczęściu ciężkości nie znają [...] ¹⁴²

Jak widzimy, autor w swym wierszu ku czci Akademii opiewa studnię zdobiącą dziedziniec Kolegium Większego, gdzie – jak powiada – spragnieni wiedzy uczniowie piją „wodę nauki”. Ta woda okazuje się nie tylko źródłem wiedzy, ale również „wziętej godności u ludzi” oraz rękojmą „w każdym nieszczęściu”. Na miniaturze z roku 1641 ukazana jest fontanna zaopatrzona lemmatem: *Irrigat et fructificat* (Nawadnia i rodzi owoce), który wyraża główny sens alegorii – fontanna (w domyśle Akademia) dostarcza „wody życia”, tu w znaczeniu symbolicznym wiedzy, oraz owocuje, dając spragnionym zaspokojenie wszystkich potrzeb życiowych. Wokół niej namalował ilustrator kwiaty, które są podlewane wodą z fontanny. To jakby wyraźna aluzja do słów Sebastiana Petrycy, który w przytaczanym już utworze napisał:

Nie kwiatki ani trawą masz być ozdobiona,
 Ale ofiarą uroczystą czczona [...] ¹⁴³

Kwiaty są tu symbolem pielęgnowanego *hortulus Academiae*, zasilanego „wodą życia” z fontanny. Ów *hortulus* to cała społeczność akademicka, która czerpie obficie ze źródła, którym jest *Alma Mater*. Program ideowy ilustracji, skromniejszy w swej wymowie od poprzednio przez nas omawianych, dopełnienie znajduje w układzie kompozycyjnym. Miniatura usytuowana została na karcie nad zapisem dotyczącym dysputacji, a pierwszym owocem, jaki zrodzić miał *Fons Sapientiae*, miał być pomyślnie zdany egzamin, dysputa publiczna. Przekaz autora ilustracji jest więc jasny i czytelny: tylko czerpiący systematycznie wiedzę ze źródła, którym jest Akademia, rozkwitają niczym żyzny ogród zasilany „wodą życia”, czyli wiedzą, dającą człowiekowi w przyszłości spełnienie, osiągnięcie zaszczytów, poczucie godności, szacunek społeczny.

Motyw symbolicznego źródła wody pojawia się jako fontanna zraszająca pola kwiatowe w innej donatywie Zdziewojskiego, znanej nam już księdze promocji, pod rokiem 1642¹⁴⁴. Otrzymuje ona tam nazwę Źródła Kastalskiego¹⁴⁵. Określenie to stanowi nawiązanie do frazy w znanym nam już panegiryku Osędowskiego *Philakai Zdziewoianae Do-*

¹⁴² S. Petrycy, *Studnia kolegiacka*, [w:] H o r a c y, *Wybór poezji*, oprac. J. K r ó k o w s k i, Biblioteka Narodowa, seria II, nr 25, Kraków 1973, s. 338.

¹⁴³ Tamże, s. 338.

¹⁴⁴ Zob. przyp. 52.

¹⁴⁵ BJ, rkps sygn. 252, s. 235, miniatura sygnowana jest przez Mikołaja Leżeńskiego. Reprodukacja: E. C h o j e c k a, *Dekoracja malarska ksiąg promotionum i diligentiarum...*, s. 79.

mus (1639), w którym profesor retoryki, opisując *via educandi* Grzegorza Zdziewojskiego, nazwał Alma Mater *limina Castalidum*:

Sponte sua puppus nullo cogente Magistro,
Sacra petit laetus limina Castalidum¹⁴⁶.

[Z własnej woli, nieprzymuszony przez żadnego nauczyciela,
Do świętych podążył kastalijskich progów].

W przywoływanej miniaturze z księgi promocji woda tryska z wysokiej, ozdobionej berłami uniwersyteckimi czary i spada do sadzawki w kształcie prostokąta. Program ideowy tej alegorii został przez autora znacznie bardziej rozbudowany niż w przypadku omawianej przez nas do tej pory. Korzystającym z dobrodziejstw uniwersyteckiej studni otwierają się wszelakie drogi do dostojeństw, których symbole zostały uwidocznione w dwóch otwartych skrzyniach, usytuowanych w tle na murze arkadowym¹⁴⁷. Ponad skrzyniami znajduje się zgromadzenie świętych adorujących Trójcę Świętą. Stanowi ona ulubiony temat malarstwa akademickiego ze względu na swą wieloznaczną symbolikę¹⁴⁸. Warto dodać, że źródłem tej miniatury jest motyw studni życia, posiadający bardzo odległą historię. Już w IV wieku n.e. studnię przyrównywał św. Ambroży (zm. 397) do samego Chrystusa, używając określenia: *fons sapientiae et gratiae spiritualis*. W późniejszym okresie, u schyłku średniowiecza, temat studni rozpowszechnił się szczególnie w krajach północnych, czego dowodem może być ołtarz gandawski braci van Eyck oraz studnia Clausa Slutera w Dijon¹⁴⁹. Także emblemat z wyobrażeniem studni wywodzi się z późnogotyckiej tradycji. Ewa Chojecka, opierając się na ustaleniach Evelyn Underhill, podkreśla, iż „nie jest sprawą przypadku, że po raz pierwszy wprowadzają go właśnie emblematyści niderlandzcy”. I dalej badaczka argumentuje, pisząc: „w r. 1584 de Montenay pokazuje emblemat z Chrystusem na fontannie, z której ludzie piją wodę życia, a Adriaen Collaert wprowadza obraz św. Tomasza z Akwinu stojącego na szczycie fontanny, z której uczniowie czerpią »wodę tomistycznej mądrości«. Tu jesteśmy już blisko krakowskiej studni akademickiej. Być może, była ona istotnie inspirowana przez ilustra-

¹⁴⁶ S. O s ę d o w s k i, *Philakai Zdziewoiana Domus [...]*, Kraków 1639, [wersy 221–222]; zob. także J. R o d a k, *Stanisława Osędowskiego „Laury dla Zdziewojskich”*, Kraków 2013, s. 108–109.

¹⁴⁷ Napis tytułowy alegorii brzmi: *Castalium sileat turgescens Graecia fontem / Cernitur in Lechico, fons ex Helicone, Trione*. Inskrypcja zaś na skrzyni z mitrami i pastorałami, wyobrażającymi dostojeństwa kościelne, głosi: *O quibus Ecclesiis, fons irrigat iste trophaeis; na skrzyni z panopliami, hełmami i mieczami: O quantos Patriae germinat ille viros*.

¹⁴⁸ Na wszystkich zachowanych obrazach pochodzących z fundacji Zdziewojskiego, ukazujących patrona Alma Mater, bł. Jana Kantego, oraz osobę fundatora widnieje Trójca Święta, którą adorują obydwaj uczeni; więcej zob. J. R o d a k, *Epitafium – legenda – Chronografia. Rzecz o „Dziejopisie żywieckim” A. Komonickiego i legendzie ks. Grzegorza Zdziewojskiego*, „Świat i Słowo” 1(16) 2011, s. 221–232).

¹⁴⁹ Zob. D. E. R o g g e n, *De „Fons Vitae” van Klass Sluter te Dijon*, „Revue Belge d’Archéologie et d’Histoire de l’Art” V, 1935, cyt. za: E. C h o j e c k a, *Dekoracja malarska ksiąg promotionum i diligentiarum...*, s. 78.

cje niderlandzkie¹⁵⁰. Niezależnie od kierunku percepcji istotne wydaje się zupełnie coś innego, a mianowicie, że dekoracja malarska ksiąg pochodzących z darowizny Grzegorza Zdziwojskiego jest cennym przykładem oddziaływań i zależności artystyczno-warsztatowych krakowskich malarzy ze sztuką antyczną i jej przefiltrowaną przez humanizm renesansowy spuścizną, dodatkowo wzbogaconą o tradycję chrześcijańskiego średniowiecza.

Pisząc o chrześcijańskich akcentach, wypada na koniec, choćby w ramach lakonicznej wzmianki, przywołać ciekawy przykład połączenia na jednym obrazie w przekazie alegorycznym treści religijnych z elementami kultury sarmackiej. Widoczne to jest w przypadku miniatury zamieszczonej na jednej z kart z dysputacjami. Ilustracja ta ukazuje św. Krzysztofa z Dzieciątkiem Jezus na ramionach (fot. 6). Warto przypomnieć, że kult świętego rozwijał się już od V–VI wieku n.e., choć starożytne pisma hagiograficzne, potwierdzające autentyczność postaci, zaginęły w czasie najazdów muzułmańskich na Azję Mniejszą w VII i VIII wieku. W tradycji zachodniej w epoce średniowiecza rozpowszechniły się różne warianty legendy związanej ze św. Krzysztofem. Według wersji wschodniej miał być dzikim olbrzymem z plemienia kynocefalów (z głową psa), który chciał służyć najsilniejszej istocie. Najpierw podjął więc służbę u pewnego władcy, ale gdy zauważył, że ten lęka się szatana, zaczął służyć szatanowi. Widząc zaś, że ten boi się Chrystusa, został jego sługą, przyjmując chrzest i otrzymując dzięki oczyszczeniu postać człowieka i mowę. Wówczas za radą pustelnika poświęcił się przenoszeniu pielgrzymów przez rzekę Jordan. Gdy przenosił nierozpoznanego w małym chłopcu Chrystusa, otrzymał od niego zapowiedź rychłej śmierci męczeńskiej¹⁵¹. W syryjskim wariantcie tej legendy Krzysztof miał po przeniesieniu Dzieciątka wypowiedzieć znamienne słowa: „Dziecię, wystawiło mnie na wielkie niebezpieczeństwo; nigdy jeszcze nie dźwigał cięższego brzemienia”, na co dziecko odparło: „Nie dziw się, boś nosił na sobie cały świat i grzechy jego”¹⁵².

W ikonografii występuje św. Krzysztof w sztuce zarówno wschodniego, jak i zachodniego chrześcijaństwa, a przedstawiany jest jako męczennik, jako wojownik, mężczyzna z plemienia kynocefalów lub jako olbrzym niosący Dziecię Jezus na ramionach. Jego postaci towarzyszą: kij lub laska pielgrzymia, ulistnione drzewo oraz woda, przez którą przechodzi. W sztuce wczesnośredniowiecznej i wschodniej wyobrażano tego patrona pielgrzymów jako młodzieńca (malowidło ściennie z X wieku, S. Maria Antiqua w Rzymie; malowidło ściennie w z ok. 1070 roku, Tokale Kilise w Göreme); jako wojownika (fresk z XI–XII wieku, S. Maria in Sylvis w Sesto al Reghena, ruska ikona z XVI wieku, Muzeum Hist. w Moskwie) lub męczennika (fresk z XIII wieku, S. Maria

¹⁵⁰ E. Chojeka, *Dekoracja malarska ksiąg promotionum i diligentiarum...*, s. 79.

¹⁵¹ W narracji tej widać wyraźne nawiązanie do skąpych wątków historycznych wiążących się z postacią św. Krzysztofa, według których urodził się on prawdopodobnie na początku III wieku n.e. w Azji Mniejszej, a zmarł śmiercią męczeńską około 250 roku n.e. w Samon (Licja) podczas prześladowań chrześcijan za cesarza Decjusza, zob. *Krzysztof*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, s. 3.

¹⁵² W. Kopalinski, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1993, s. 553.

Assunta w Muggia Vecchica. W sztuce Zachodu od XII wieku pojawiają się kompozycje-ideogramy inspirowane tłumaczeniem z języka greckiego imienia: *christoforos* – niosący Chrystusa, prezentujące świętego starca w długiej szacie, niosącego na rękę lub na ramionach Dziecię Jezus, które unosi rączkę w geście błogosławieństwa. Od XIV wieku kompozycja ideowo-przestrzenna postaci zostaje rozbudowana: Święty jest pustelnikiem trzymającym pochodnię (pochodnia – znany nam symbol rozumu ludzkiego, np. na rycinie A. Dürera z 1521 roku¹⁵³) lub przewoźnikiem (jak przedstawia to np. rzeźba z ok. 1470 roku w katedrze w Kolonii)¹⁵⁴. W sztuce polskiej wyobrażenia św. Krzysztofa pojawiają się już w średniowieczu w formie malowideł ściennych. Święty najczęściej przedstawiany jest pod postacią starca z Dzieciątkiem na rękę. Zdarzały się oczywiście w wyobrażeniach odstępstwa od powszechnie przyjętego w polskiej tradycji wizerunku, o czym może świadczyć rzeźba z roku 1542 najwybitniejszego ucznia Wita Stwosza, Pawła z Lewoczy. Artysta ukazał bowiem św. Krzysztofa w zbroi¹⁵⁵.

Interesująca nas miniatura należy do konwencjonalnych ujęć tematu, ale zauważyć daje się, że autor wprowadził do niej element sarmackiego kolorytu. Święty ukazany został jako olbrzym z kwitnącym drzewem w prawicy i z Dzieciątkiem Jezus na ramieniu. Dzieciątko trzyma w swej prawej ręczce jabłko z krzyżem, lewą zaś pewnie opiera się o głowę olbrzyma i spogląda nie w stronę oczekującej na brzegu postaci, ale kieruje swój wzrok i uwagę oglądającego na zamieszczoną pod ilustracją sentencję: *Ne nimis inquiras sublimia facta tonantis, / Non qui vult, sed quem vult De[us], ille sapit* (Byś zbyt nie szukał wzniosłych czynów gromowładnego; nie ten, co chce, ale ten, którego Bóg chce, ma mądrość). Słowa te wyrażają *explicite* sedno programu ideowego alegorii. Człowiek może oczekiwać tak jak postać stojąca na brzegu, ale to od Boga zależy wybór. Jezus wybrał św. Krzysztofa, aby mu służył. Tak samo wybiera ludzi do różnych posług, aby w nich wypełniali swą życiową misję najlepiej jak potrafią. Postać stojąca na brzegu z rękoma wyciągniętymi w geście oczekiwania wyraża otwartość na Boga. Dopelnieniem woli przyjęcia jest różaniec, stanowiący element sarmackiej religijności i kultu maryjnego. Plastyczna wyobraźnia autora wskazuje na oryginalny jego warsztat i umiejętności ekspresyjne. Niepełny lemmat umieszczony przy zewnętrznej krawędzi karty ze względu na nadpalenie stanowi także istotny element alegorii: [...] *qua nihil prorsus capit* – przez co niczego w całości nie ogarnia. Lemmat wyraża przekonanie o ograniczonych możliwościach poznawczych człowieka, który tylko służąc wytrwale Bogu, dociera wraz z nim do brzegu, osiąga zamierzony cel – tak jak św. Krzysztof, który ukazany został tuż przed wkroczeniem na suchy ląd. Dla studenta podejmującego trud nauki jej

¹⁵³ Zob. K. P i w o c k i, *Dzieje sztuki w zarysie*, t. 2, Warszawa 1977, s. 149. Warto dodać, że z nauk Dürera skorzystał Hans Bandung zw. Grien (zm. w Strasburgu w 1545), który jest autorem miedziorytu *św. Krzysztof*.

¹⁵⁴ Sceny z życia św. Krzysztofa w sztuce zachodniej przedstawiają głównie męczeństwo Świętego, rozszerzone w wieku XIII–XIV o ujęcia legendy o człowieku niosącym Jezusa i składają się na cykle miniatur (np. w słynnym *Legendarium* z XIV wieku, obecnie w Morgan Library w Nowym Jorku).

¹⁵⁵ Zob. *Krzysztof*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, s. 5.

brzemie stanowi odpowiednik tego, co wyraża imię świętego: *christoforos*. Tak więc każdy, kto służy Chrystusowi wytrwałą nauką, tak jak św. Krzysztof dźwiga brzemie przeznaczenia. Nagrodą zaś jest świadomość spełnienia woli Boga i wiedza dająca człowiekowi w życiu rozliczne możliwości.

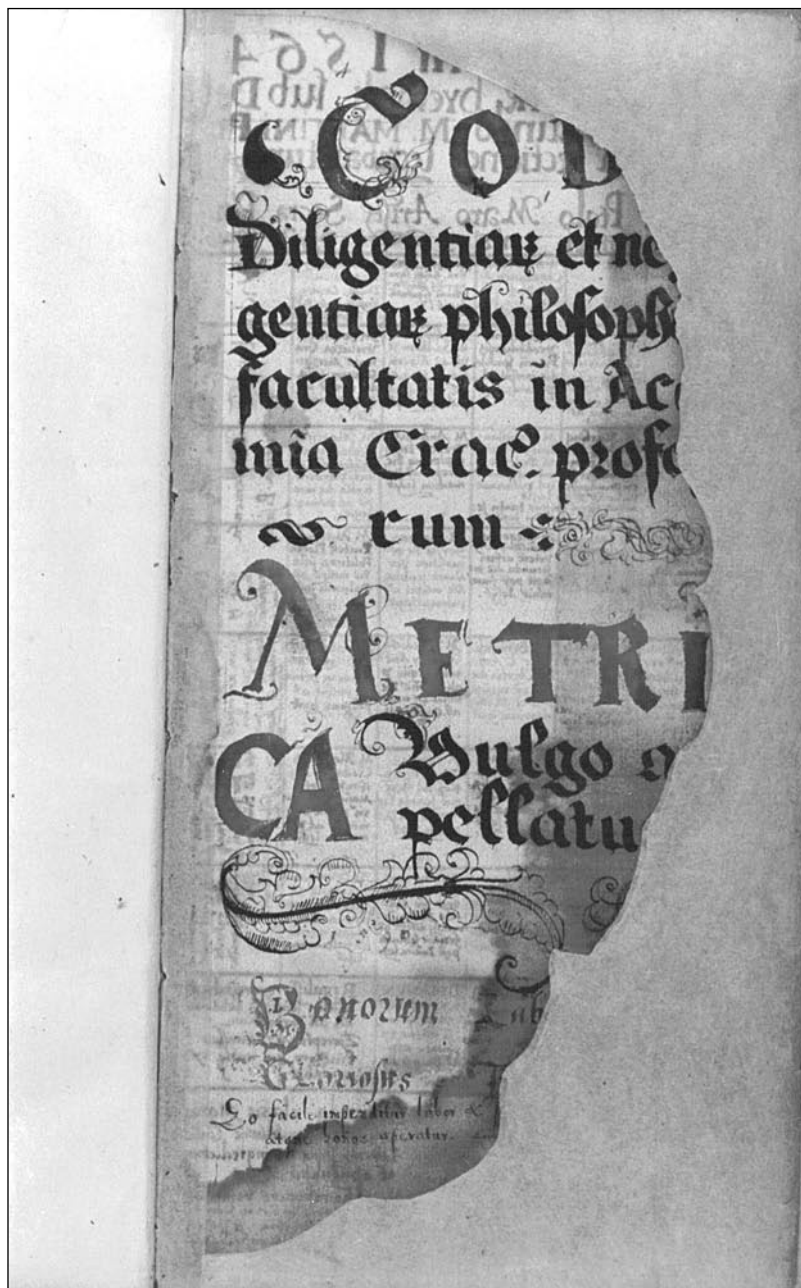
Temat miniatury pochodzący niewątpliwie z syryjskiej legendy oparty o tradycje zachodniego i rodzimego malarstwa, wzbogacony o elementy sarmackiej religijności dowodzi, że autor, podobnie jak jego poprzednicy, nie ograniczał się wyłącznie do naśladownictwa, ale swobodnie przetwarzał znane powszechnie motywy i wyobrażenia. Dzięki takiemu działaniu wpisał się w nurt krakowskiej szkoły malarstwa miniaturowego, a metryki uniwersyteckie ufundowane przez Zdziewojskiego stanowią jej element niewątpliwie znaczący i reprezentatywny.

Wobec wielowiekowego grzechu zaniechania badań nad dokonaniem i spuścizną Grzegorza Jana Zdziewojskiego z Łasku, spłacając dług wdzięczności wobec zasług tego wybitnego syna łaskiej ziemi, uznać winniśmy za św. Augustynem, że „jest to rozkaz woli Bożej, który nie co innego mi nakazuje, jeno bym otworzył książkę i czytał...”, a bibliografia prac i publikacji, jakie ukazały się na przestrzeni ostatnich piętnastu lat – w przekonaniu piszącego te słowa – pozwoli przynajmniej w jakimś mierze zrozumieć fenomen tego niesłusznie zapomnianego człowieka-kapłana, kaznodziei, poety, bibliofila, donatora, mecenasa i budowniczego świątyni, który kolejnym pokoleniom pozostawił trwałe ślady swego życia i działalności z przesłaniem: *Frustra vivit, qui nemini prodest*.

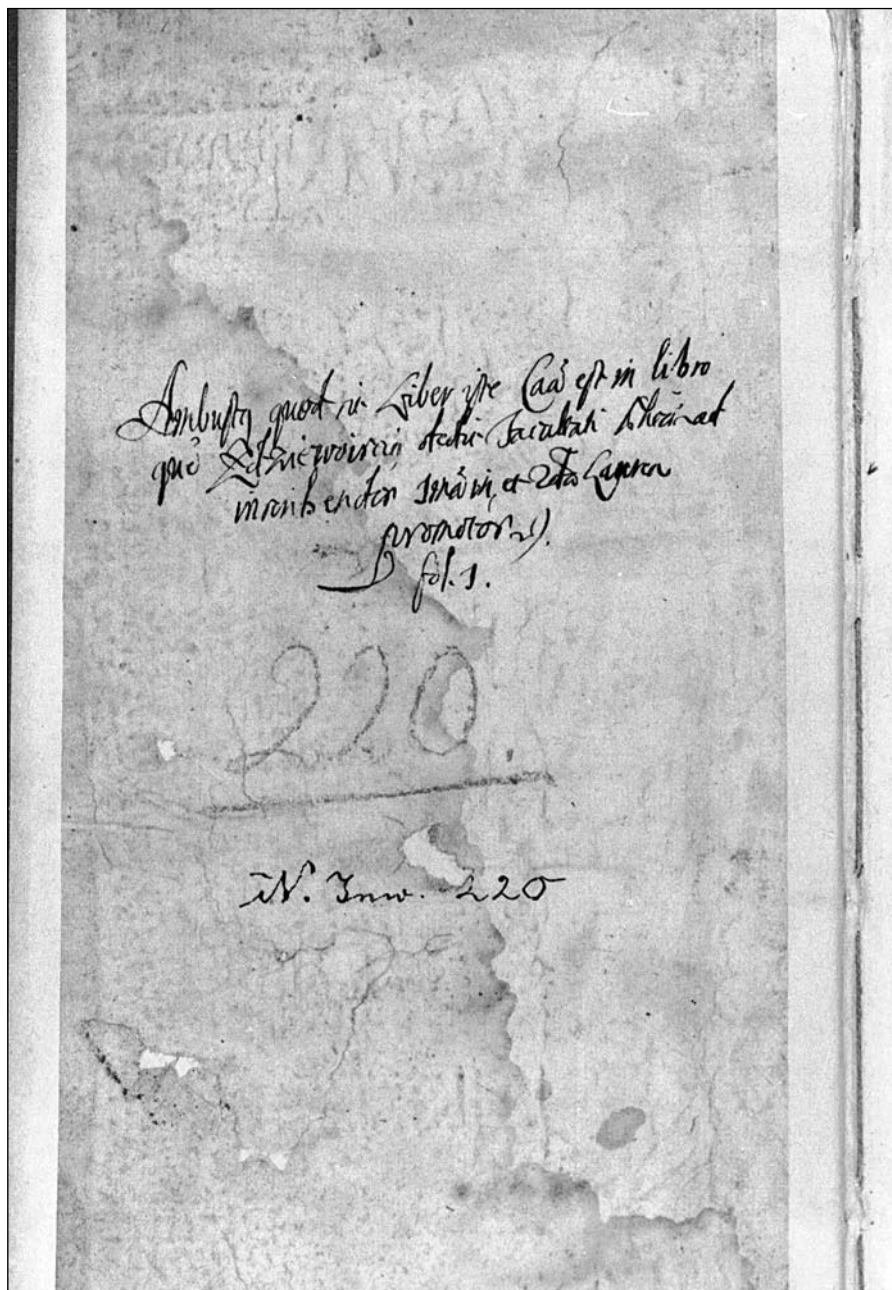
LIBRI PROMOTIONUM ET DILIGENTIARUM
FROM THE DONATION OF FATHER GRZEGORZ JAN ZDZIEWOJSKI OF ŁASK
(1609–OK. 1685) IN THE COLLECTION OF THE JAGIELLONIAN LIBRARY

SUMMARY

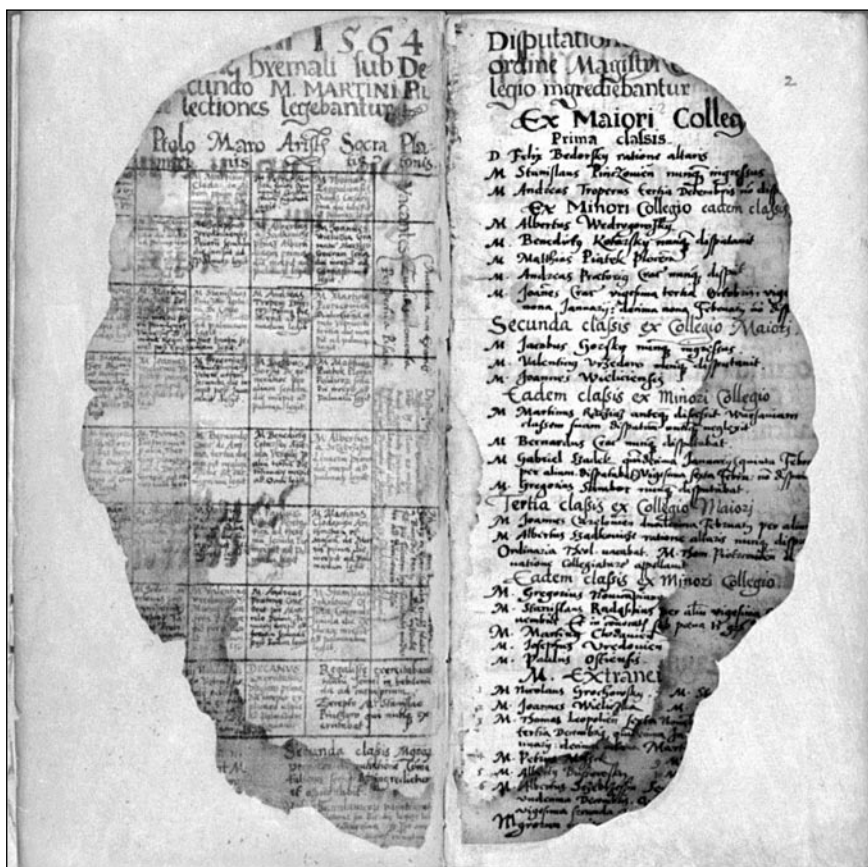
The collections of the Jagiellonian Library contain valuable, lavishly painted manuscripts, which were commissioned in the middle of the 17th century by father Grzegorz Jan Zdziewojski of Łask (1609–ok. 1685), an extraordinary person unjustly forgotten by the subsequent generations. He was one of the luminaries of his time. The lower classes of the Cracow society appreciated him above all for his speaking skills. He was known as an excellent preacher who preached his sermons in the churches of St. Mary and St. John. He supported students and provided them with scholarships. He was also concerned about the future of the University, to which he bequeathed capital funds. The *Libri promotionum et diligentiarum*, though little known, are the most significant of his donations that have survived to our time.



Fot. 1. Karta tytułowa *Liber diligentiarum*.
 Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



Fot. 2. Wklejka okładki górnej *Liber diligentiarum* z wpisem donacyjnym.
Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



Fot. 3. Karty *Liber diligentiarum* z pierwszym wpisem zajęć i dysputacji w roku 1564.
 Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



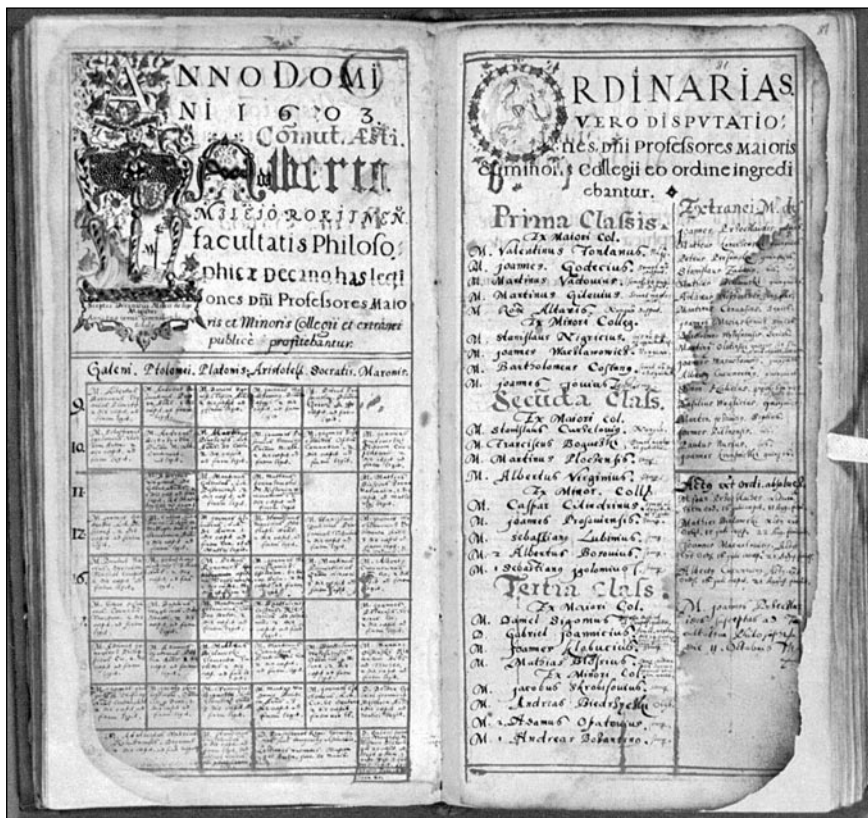
Fot. 4. Karty *Liber diligentiarum*. Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



Fot. 5. Karty Liber diligentiarum. Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



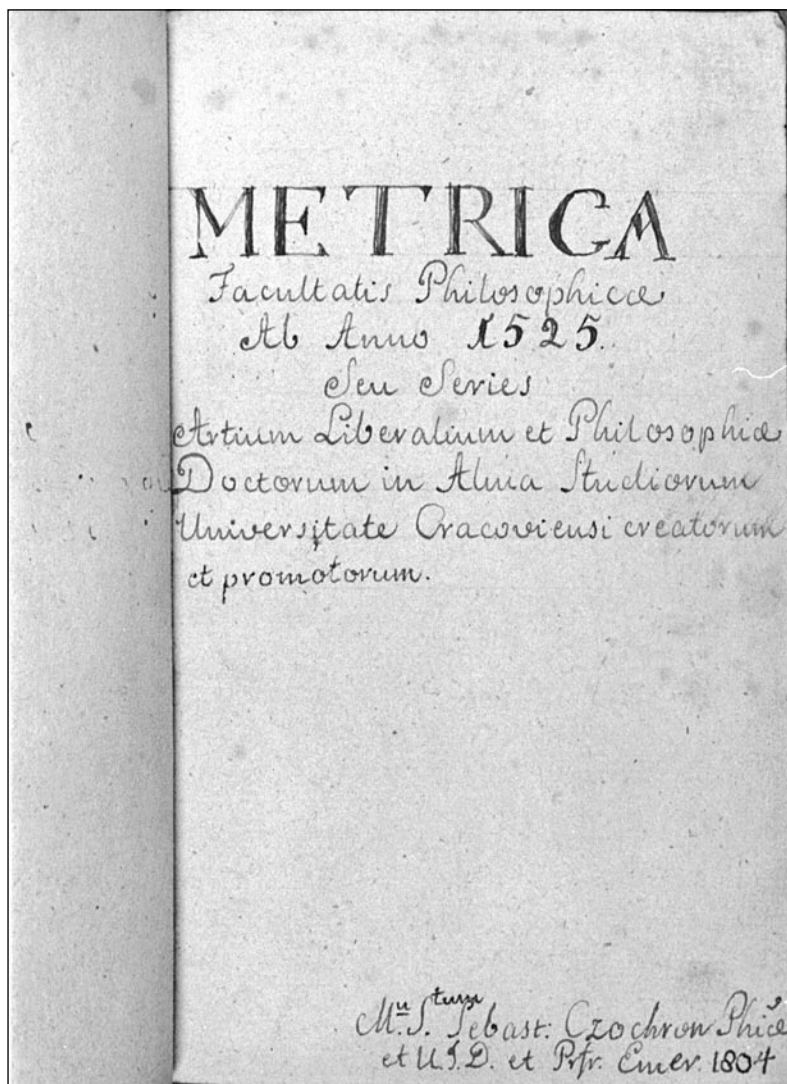
Fot. 8. Karty *Liber diligentiarum*.
Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



Fot. 9. Karty Liber diligentiarum.
Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



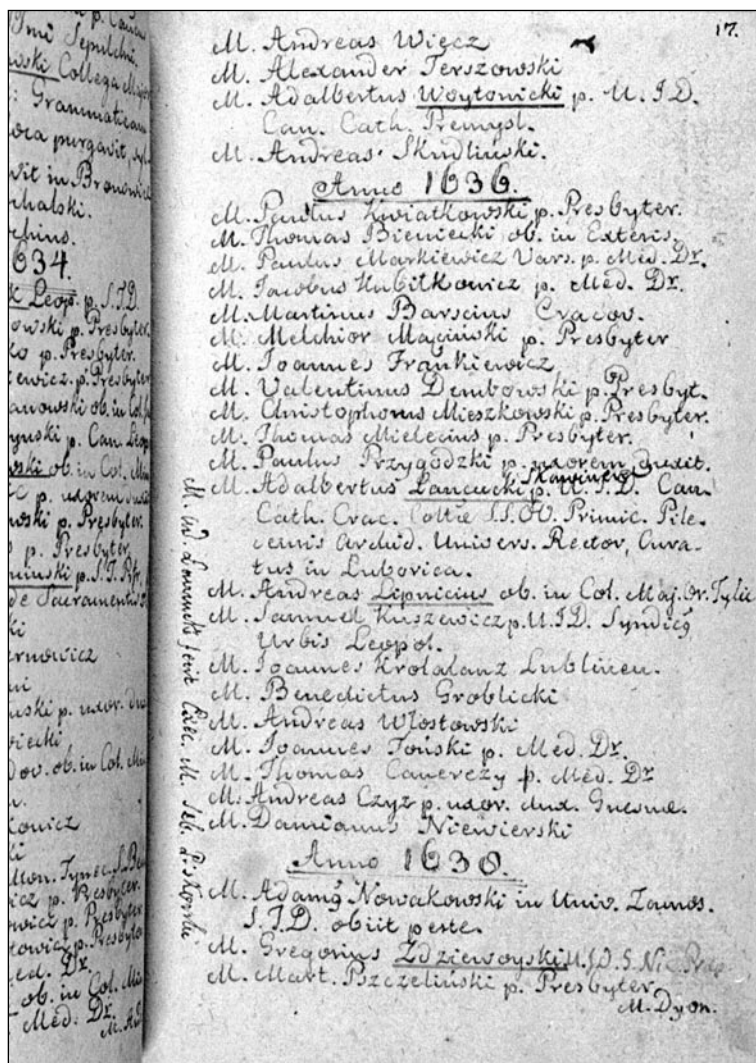
Fot. 10. Karty *Liber diligentiarum*.
Biblioteka Jagiellońska, rkps 220



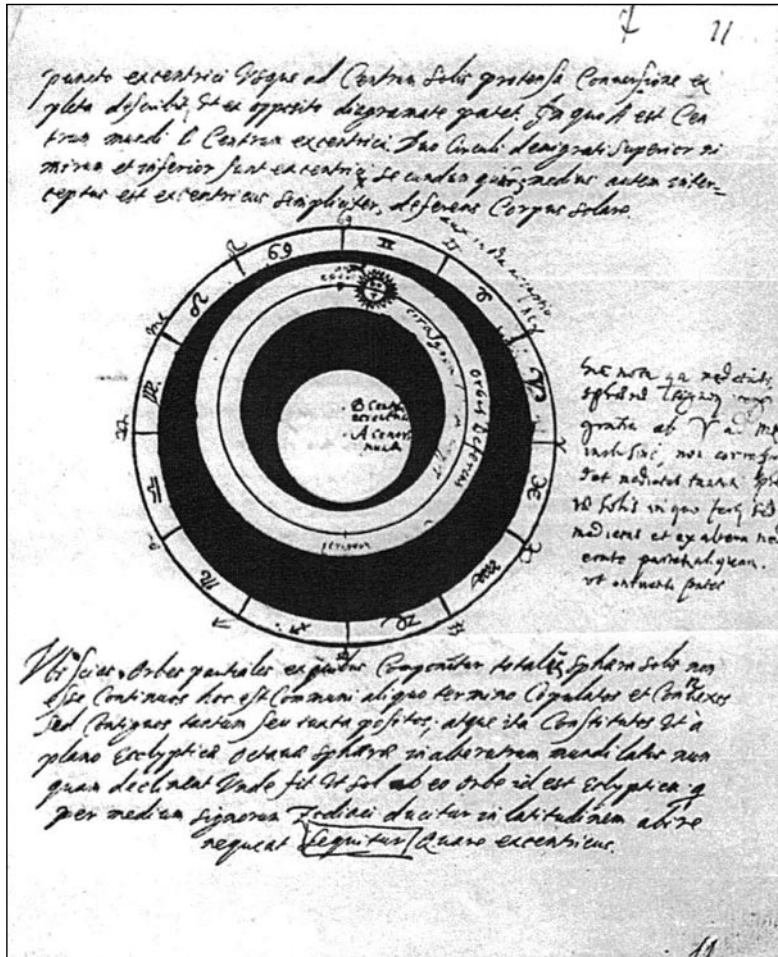
Fot. 11. Karta przedtytułowa rękopisu ks. Sebastiana Czochrona,
Metrica facultatis philosophicae ab a. 1525 [...]. Biblioteka Jagiellońska, rkps 3316



Fot. 12. Karta tytułowa rękopisu ks. Sebastiana Czochrona,
Metrica facultatis philosophicae ab a. 1657 [...]. Biblioteka Jagiellońska, rkps 3316



Fot. 13. Karta rękopisu ks. Sebastiana Czochrona z zapisem promocji ks. Grzegorza Zdziewojkiego z roku 1638, *Metrica facultatis philosophicae ab a. 1657* [...]. Biblioteka Jagiellońska, rkps 3316, s. 17



Fot. 14. Karta z notatkami ks. G.J. Zdziewojskiego z wykładów z astronomii 1637–1638.
 Biblioteka Ossolineum, rkps 85, s. 11

JACEK PARTYKA

SKARB ZE SREBRNEJ GÓRY.
DEPOZYT KAMEDUŁÓW Z KRAKOWSKICH BIELAN
W BIBLIOTECE JAGIELLOŃSKIEJ*

WPROWADZENIE

„Księgozbiór kamedułów w Bibliotece Jagiellońskiej” – takie sformułowanie pojawiło się osiem lat temu, chociaż wtedy dotyczyło jeszcze przyszłości nieokreślonej i nieoznaczonej żadną datą. Jednym z inicjatorów podjęcia rozmów w tej sprawie był w 2005 roku ówczesny przeor klasztoru, o. Maksymilian Kozłowski EC, a całe przedsięwzięcie ze strony klasztoru Kamedułów zakończył o. Marek Szeliga OSB. Od tamtej pory wiele się wydarzyło, tak na Bielanach, jak i w Bibliotece Jagiellońskiej, a księgozbiór Kamedułów rzeczywiście opuścił Srebrną Górę i znalazł się pod opieką bibliotekarzy najstarszego polskiego uniwersytetu¹. W grudniu 2012 roku pracownicy Biblioteki Jagiellońskiej zakończyli ostatnie prace związane z katalogowaniem zbioru starodruków oraz druków nowych przewiezionych z krakowskich Bielan i od tej pory ten termin znajduje swe odzwierciedlenie w rzeczywistości². Przed zakończeniem wszystkich prac katalogowych

* Referat poniższy został wygłoszony w Bibliotece Jagiellońskiej na konferencji *Księgozbiór oo. Kamedułów z Bielan w Bibliotece Jagiellońskiej. Kompleksowe i wszechstronne zabezpieczenie, opracowanie i udostępnienie*, która odbyła się 27 II 2013 roku.

¹ W kontekście księgozbioru Kamedułów przez wiele lat, zwłaszcza w prasie, dominował wątek *sui generis* kryminalny, niemniej, właśnie ze względu na liczne enuncjacje prasowe, pozwolimy sobie go pominąć, w dalszej części artykułu krótko odnosząc się do jednego tylko jego aspektu dotyczącego konkretnej książki.

² Autor artykułu został delegowany do prac związanych z księgozbiorem Kamedułów przez wicedyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, dr. Andrzeja Obrębskiego, któremu jest z tego tytułu niezmiennie winien wdzięczność. Autor pracował nad tą kolekcją nieprzerwanie od roku 2008: najpierw jako członek ekipy katalogującej, następnie koordynator ds. księgozbioru Kamedułów, a wreszcie jako wicedyrektor BJ ds. zbiorów specjalnych. Dzięki zakończeniu zasadniczych prac katalogowych księgozbiór jest obiektem badań, które stale przynoszą nowe odkrycia.

oraz inwentarzowych nie można było w sposób kompetentny wypowiadać się na temat całości księgozbioru, jego wartości i zawartości. Teraz, gdy nasza wiedza jest znacznie obszerniejsza i oparta na empirycznej analizie kolekcji, możemy w sposób miarodajny stwierdzić, jaki skarb krył się na Srebrnej Górze. W magazynach Biblioteki Jagiellońskiej spoczęło 11 tysięcy³ woluminów z biblioteki klasztornej, które zostały uporządkowane, ułożone, uszeregowane i skatalogowane. Wszystkie można odnaleźć w Komputerowym Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ (KKZBUJ). Wydaje się jednak, że w istocie dopiero teraz będą mogły rozpocząć się prawdziwe prace badawcze nad tym księgozbiorem, ponieważ jego skatalogowanie i upowszechnienie poprzez elektroniczny, niemal w pełni przeszukiwalny katalog, pozwoliło otworzyć ten zbiór na niczym nieograniczony ogląd naukowców z całego świata.

DROGA DO BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

Konferencja, która odbyła się w Bibliotece Jagiellońskiej w lutym 2013 roku, była próbą opisanego i podsumowania szeroko zakrojonych, wieloetapowych i złożonych działań podjętych przez klasztor Kamedułów oraz pracowników BJ w ramach projektu o nazwie „Zabezpieczenie i opracowanie zbiorów biblioteki Klasztoru oo. Kamedułów na Bielanych w Krakowie”. Piotr Kuliszewicz z Biblioteki Jagiellońskiej obszernie przedstawił bardzo złożony aspekt logistyczny całego przedsięwzięcia, natomiast Izabela Damulewicz, konserwator papieru z Torunia, która kierowała pracami zespołu konserwatorskiego, opisała tę część projektu, która miała na celu fizyczne zabezpieczenie poszczególnych egzemplarzy, połączone z inwentaryzacją, oczyszczeniem, dezynfekcją i przygotowaniem do transportu. Były to działania na tyle złożone i kompleksowe, iż zasługują na odrębne omówienie, niemniej wydaje się, że należy przynajmniej w telegraficznym skrócie zasygnalizować, co działo się w klasztorze i w Bibliotece Jagiellońskiej, zanim księgozbiór klasztorny znalazł się w jej magazynach.

Zanim księgozbiór klasztorny mógł zostać przewieziony do BJ konieczne było wykonanie całego szeregu prac przygotowawczych. Niezwykle ważna – oparta na zachowanym inwentarzu klasztornym – była w tym przypadku inwentaryzacja zbioru, która miała ustalić stan „magazynowy” bielańskiej biblioteki. Okazało się jednak, że inwentarz zaginął – czy też raczej został skradziony. Wcześniej jednak ten dokument znalazł się na pewien czas w Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie został poddany dokładnej konserwacji – i przy okazji zeskanowany. Dzięki tej cyfrowej kopii można było przeprowadzić skontrum zasobu – zinwentaryzować stan bieżący, przygotować wstępne listy spisowe, stworzyć elektroniczną bazę opisów i barkodów⁴, która w następnym etapie miała posłużyć do rejestracji poszczególnych partii transportowych.

³ Ta liczba nie oddaje rzeczywistej wielkości księgozbioru, przede wszystkim ze względu na fakt, że wśród starodruków było bardzo wiele dzieł współprawnych.

⁴ Z kronikarskiego obowiązku można jeszcze dodać, że każdy wolumin na wyklejce okładziny dolnej został zaopatrzony w ekslibris (odbitą na papierze bezkwasowym), na którym odnotowywano sygnaturę

Przed transportem konieczne było jeszcze wykonanie dwóch ważnych działań: konserwatorskiego zabezpieczenia księgozbioru, a ponadto właściwego przygotowania magazynu docelowego w Bibliotece Jagiellońskiej. Ten wydzielony magazyn dla biblioteki Kamedułów od samego początku miał w pewnym sensie naśladować bibliotekę klasztorną – by zapewnić książkom warunki zbliżone do tych, w jakich przebywały przez całe stulecia, i by uchronić je przed swego rodzaju szokiem adaptacyjnym⁵.

Książki, poddane konserwacji i we właściwy sposób przygotowane do transportu, przewieziono do Biblioteki Jagiellońskiej w 101 partiach transportowych; pewna liczba druków, wskazanych przez konserwatora, jeszcze przed znalezieniem się w magazynie została poddana dezynfekcji w komorze fumigacyjnej. W ten sposób 11 tysięcy woluminów z klasztoru trafiło do BJ, gdzie ustawiono je na półkach magazynu i uszeregowano w sposób alfabetyczny, zgodnie z klasztornymi sygnaturami. Obecnie układ księgozbioru nie jest identyczny ze sposobem rozłożenia książek w klasztorze, co wynika przede wszystkim z innych wymiarów magazynu. W klasztorze każdej bardzo wysokiej, kilkumetrowej półce biblioteczej była przyporządkowana jedna litera alfabetu. W Bibliotece Jagiellońskiej księgozbiór znalazł się w pomieszczeniu znacznie niższym, układ książek stał się bardziej „horyzontalny”, oprócz tego dodano dwa nowe ciągi sygnatur: X i Z. Sygnaturami rozpoczynającymi się w taki sposób oznaczono około 1,5 tysiąca woluminów pozbawionych oznaczenia magazynowego, które podzielono na dwie grupy: starodruki (przypisano im literę X) i druki nowe (z literą Z). Pozostałe elementy sygnatury stworzono analogicznie do sygnatur klasztornych⁶. Katalogujący mogli przystąpić do zasadniczego opracowania zbioru.

OPRACOWANIE KSIĘGOZBIORU

Katalogowe opracowanie zbioru trwało dosyć długo, od grudnia 2009 roku do grudnia roku 2012, i wynikało z wielu czynników. Uczestniczyło w nim około 20 pracowników merytorycznych, którzy przez 3 lata pracowali nad 11 tysiącami woluminów z tej kolekcji. Prace katalogowe prowadzone były w dwóch grupach, zgodnie z naturalnie narzucającym się podziałem kolekcji na druki nowe i starodruki, przy jednoczesnym za-

działa oraz przyklejano indywidualny, niepowtarzalny kod paskowy – barkod, wykorzystywany do identyfikacji woluminu podczas transportu, a także w obrębie KKZBUJ.

⁵ Ten docelowy magazyn został pozbawiony dopływu światła słonecznego; okna wypełniono grubą warstwą materiału pochłaniającego ciepło. Obniżono temperaturę w magazynie poprzez zamontowanie dodatkowych kołnierzy pochłaniających ciepło. Ponadto znalazł się tam nawilżacz powietrza, a także automatycznie inicjowany wyciąg, który ma za zadanie wzbudzanie ruchu powietrza, gdy czujniki zarejestrują przekroczenie określonych wartości.

⁶ Ciągi sygnatur klasztornych, które w dziejach biblioteki poddawane były zmianom, a ostatni raz prze-sygnowane co najmniej kilkadziesiąt lat temu, były konstruowane według identycznej zasady: litera alfabetu + cyfra rzymska (rosnąca wraz z formatem książki) + cyfra arabska, czyli na przykład A. I. 1. Analogicznie pierwsza książka w nowym ciągu otrzymała sygnaturę X. I. 1. Dodatkowo, w katalogu komputerowym, wszystkie druki z księgozbioru Kamedułów otrzymały prefiks BJ Cam.

chowaniu odpowiednich procedur bezpieczeństwa i po wprowadzeniu systemu pozwalającego kontrolować aktualną lokalizację poszczególnych woluminów. Zadaniem katalogerów było wprowadzenie ujednoczonych opisów bibliograficznych do katalogu NUKAT, czyli do centralnego katalogu polskich bibliotek akademickich i naukowych, czynnie współtworzonego przez niemal 100 instytucji bibliotecznych. Opisy były opracowywane zgodnie z formatem MARC21 dla druków nowych i jego specyficzną odmianą przeznaczoną dla katalogowania starodruków. Zatwierdzone rekordy bibliograficzne były następnie wiązane w KKZBUJ z rekordami egzemplarza, czyli z poszczególnymi, fizycznie istniejącymi jednostkami książkowymi.

Druki nowe zostały skatalogowane dość szybko, przede wszystkim z tego względu na to, że wymagają one niższego poziomu opisu, i przeważnie, jeśli nie chodzi o dzieła zdefektowane, nastęrczają zdecydowanie mniej trudności w opracowaniu. Ogółem w księgozbiorze klasztornym stwierdzono ponad 4 tysiące druków nowych⁷. Okazało się jednak, że prawdziwym wyzwaniem było skatalogowanie starodruków, co wiązało się zarówno z wielkością księgozbioru, jak i jego wewnętrzną złożonością.

STARODRUKI, KLOCKI INTROLIGATORSKIE I NIESPODZIANKI

Wśród 11 tysięcy przewiezionych woluminów znakomitą większość stanowiły starodruki. Po przeprowadzeniu pobieżnej, wstępnej identyfikacji ustalono, że do księgozbioru należy około 7 tysięcy woluminów starodruków, niemniej, o czym wiedziało już od początku, wśród nich było bardzo wiele, jeszcze nierozpisanych, klocków introligatorskich. Praktyka współoprawiania kilku, a nawet kilkunastu druków, była zjawiskiem bardzo powszechnym zarówno w okresie książki rękopiśmiennej, jak i w czterech pierwszych stuleciach istnienia europejskiej książki drukowanej. Książki sprzedawane w postaci luźnych składek były dzięki temu łatwiejsze w transporcie, a przede wszystkim – tańsze. Koszt oprawienia jednego woluminu mógł nawet wielokrotnie przekraczać cenę zakupu samej książki. Tworzenie klocków introligatorskich było więc uwarunkowane względami oszczędnościowymi i praktycznymi: niejednokrotnie razem oprawiano dzieła pokrewne tematycznie, prace tego samego autora albo publikacje pochodzące z tej samej oficyny wydawniczej, co często było efektem krajowego bądź zagranicznego wyjazdu, który miał na celu właśnie powiększenie księgozbioru. Ponieważ w inwentarzu te tak zwane klocki introligatorskie nie były rozpisane na poszczególne elementy składowe, to spodziewano się, że przynajmniej w odniesieniu do starych druków ilość poszczególnych dzieł będzie na pewno znacznie większa od ilości woluminów. Na marginesie można dodać, że w przypadkach nieznacznej ilości dzieł z tego księgozbioru zaobserwowano zjawisko odwrotne – części składowe

⁷ Należy również wspomnieć, że nie bez znaczenia dla tempa opracowania był również fakt, iż katalogerzy Biblioteki Jagiellońskiej stanowią absolutną czołówkę wśród wszystkich bibliotek czynnie współtworzących NUKAT – oryginalne rekordy wprowadzone przez Bibliotekę Jagiellońską stanowią niemal 15% całej zawartości bazy.

jednego dzieła zostały oprawione oddzielnie i każda z tych części otrzymała własną sygnaturę.

The screenshot shows a web-based library record interface. At the top, it says "Zob. rekord bibliograficzny - UJ". Below that, there are navigation tabs: "Karta katalogowa" and "Egzemplarze". The main content area is divided into two columns. The left column contains fields for record type, ISSN, barcode, author, title, and address. The right column contains fields for document type, publication details, and various notes. At the bottom, there are buttons for "Maskuj", "Edycja", "Dodaj egz.", "Odśwież", and "Zamknij".

(Etykieta) Typ rekordu:	(x) dok. piśmienniczy
(Etykieta) Poziom bibli.:	(m) wydaw. zwarte / egz.
Id karcionowy:	xx001090214
Finansejst:	o.ni a se lai, lista (S) 1624 (R) KR U
Autor:	Franciscini, Lorenzo.
Tytuł sjędnolcony:	Grammatica spagnola ed italiana. [roz. 1]
Tytuł:	Grammatica [D] Spagnola, E Italiana. Hora nuovamente Vscita in Lyce. Mediante la quale puo il Castigliano con facilità e fondamento impadronirsi della lingua Toscana & il Toscano della Castigliana. Con la dichiarazione & esempi di molte vici e maniere di parlare dell'una & dell'altra Nazione [/] Composta Da Lorenzo Franciscini [/]
Adres wydaw.:	In Venetia : Presso Giacomo Sarzina, [post 6 V] 1624.
Opis fizyczny:	298 s. ; 8"
Hasło dodatkowe:	Sarzina, Giacomo. [Dok.]
Miejscę publikacji:	Włochy, Wenecja
Uwaga:	Na s. tyt. data: M DC XXIV, data dzienna wg ded. (s. 4)
Uwaga:	Na s. tyt. sygnet druk.
Uwaga:	BL, Italian, 17th cent. 1, 369.
Uwaga:	JCCU online.
Uwaga:	Stare druki XVII w.
Prowienienca:	BJ St. Dr. Gram. 992(b) Prow na 1. poz. klocka: Orohojewski, Maciej Stanisław - [superekstibis z herbem Korczak oraz inicjał] M[ac]i[us] S[tanisław] O[rohojewski] D[ok.] [Drohobojw]
Prowienienca:	BJ Cam. K. II. 34 1. Bodzenta, Jan Chryzostom - "Eremita[n] Camal[ulensium] Monte Arg[et]ini ex Legato Perti et ARD Joannis Chryostomi Bodzenta ST et IVD Can. Crac. 1678". 2. Kameduś - Krasów.
Cprawa:	BJ St. Dr. Gram. 992(b) Tektura, skóra jasna, tłoczenia ślepe, superekstibis, radełka, obcicia nakrapiane na przemian na czerwono i zielono. - 17 w.
Cprawa:	BJ Cam. K. II. 34 Tektura, pergamin, na grzbiecie piórem autor, fragment tytułu i adresu wyd., obcicia barwione czerwono. - 17 w.
Uwaga:	Współpr. z BJ St. Dr. Gram. 992. nr egz. 1090010109.
Odmowne zamówienia:	0
Zamówienia:	0

1. Elektroniczny rekord dla starodruku (na podstawie bazy UJ).

Jak wspomniano, w przypadku kolekcji starodruków bielańskich odnotowano bardzo wiele dzieł współprawnych, co w zrozumiały sposób wpływa na łączną wielkość księgozbioru. Najbardziej wyróżniający się przykład to wolumin oznaczony sygnaturą BJ Cam. S. VIII. 33 – klocek zawierający 100[!] niewielkich objętościowo druków, pochodzących głównie z XVII wieku. Trudno nawet zliczyć klocki mniejszego kalibru, złożone z kilku bądź kilkunastu dzieł. Po zakończeniu prac okazało się, że 7 tysięcy woluminów starodruków w istocie zawiera w sobie 10 tysięcy jednostek bibliograficznych. Dlatego cały księgozbiór Kamedułów, jeśli wziąć pod uwagę druki nowe i starodruki, to w istocie ponad 14 tysięcy jednostek bibliograficznych, zamkniętych w fizycznej postaci 11 tysięcy woluminów⁸.

W przekroju księgozbioru łączne (w zaokrągleniu) wartości są następujące:

- 11 000 woluminów / 14 000 jednostek bibliograficznych ogółem;
- 4000 woluminów / 4000 jednostek bibliograficznych dla druków nowych;

⁸ W księgozbiorze klasztornym – jak w każdej innej bibliotece – były książki występujące pojedynczo, ale oczywiście zdarzały się również pozycje potrzebne zakonnikom w znacznej ilości kopii, dlatego nie jest zaskoczeniem, iż na przykład jedno wydanie reguły zakonnej mogło występować w kilkunastu egzemplarzach, różniących się, jeśli w ogóle różniły się, jedynie oprawą bądź proveniencją.

- 7000 woluminów / 10 000 jednostek bibliograficznych dla starodruków;
- 4000 unikatowych rekordów bibliograficznych dla druków nowych;
- 8000 unikatowych rekordów bibliograficznych dla druków starych].

Dla ukazania skali można dodać, że Biblioteka Jagiellońska w pierwszych miesiącach roku 2013 posiadała w swojej bazie niemal 20 tysięcy unikatowych rekordów dla starodruków i była absolutnym liderem wśród polskich bibliotek, jeśli chodzi o ilość tego typu rekordów wprowadzanych do bazy. Z rekordami bibliograficznymi powiązana jest znacznie większa ilość konkretnych egzemplarzy poszczególnych dzieł w katalogu lokalnym, dlatego możemy szacować, że w Bibliotece Jagiellońskiej prawdopodobnie skatalogowano już w sposób elektroniczny od 20 do 25% całego zasobu starodruków⁹.

Wielkość przedsięwzięcia, jakim było kompleksowe, katalogowe opracowanie biblioteki z Bielan, można sobie uświadomić dopiero wtedy, jeśli weźmie się pod uwagę, że zasób księgozbioru Kamedułów, postrzegany poprzez pryzmat ilości rekordów bibliograficznych, obejmuje 40% wszystkich starodrukowych rekordów Biblioteki Jagiellońskiej.

ELEKTRONICZNY KATALOG KSIĘGOZBIORU KAMEDUŁÓW

Wśród zbiorów specjalnych Biblioteki Jagiellońskiej księgozbiór Kamedułów zajmuje w pewnym sensie miejsce szczególne. Jest to w tym momencie chyba jedyna tak obszerna kolekcja, o której można powiedzieć, że została w całości przebadana, opracowana, skatalogowana i pełni udostępniona poprzez interfejs elektronicznego katalogu¹⁰. Druk, którego elektroniczny rekord ukazuje ilustracja nr 1, w inwentarzu klasztornym był zapisany w postaci kilku wyrazów: *Grammatica spagnola e italiana*, Lorenzo Franciosini, Venetia 1624. Katalog komputerowy zawiera o wiele więcej danych i oferuje o wiele bogatsze możliwości wyszukiwania informacji, zaczynając od tego, że pozwala wyekstrahować daną kolekcję jako całość – poprzez wykorzystanie odpowiednich filtrów można wydzielić z niemal miliona rekordów bibliograficznych BJ tylko te, które należą na przykład do księgozbioru Kamedułów.

Możliwość przeglądania księgozbioru przy pomocy elektronicznego katalogu nie tylko otwiera go na poziomie globalnym, ale również pozwala na jego wielopłaszczyznowe przeszukiwanie – według autorów, tytułów, wydawców, redaktorów, tłumaczy, miejsc wydania, kraju pochodzenia, i wielu, wielu innych parametrów. Oczywiście war-

⁹ Biblioteka Jagiellońska od kilku lat prowadzi szeroką akcję retrokonwersji dla przechowywanych starodruków. Warto zauważyć, że w BJ znajduje się największy w Polsce zbiór inkunabułów, sięgający niemal 3700 jednostek – a bardzo możliwe jest, że dzięki intensywnym pracom, prowadzonym również przy wsparciu programów rządowych, w ciągu najbliższych 2 lat wszystkie inkunabuły BJ będą już dostępne z poziomu katalogu elektronicznego, wzbogacone zarówno o wszelkie możliwe hasła dodatkowe, jak i, co szczególnie cenne, o opisy opraw i proveniencji.

¹⁰ Około 200 druków, spośród 14 tysięcy jednostek bibliograficznych tworzących księgozbiór, nie figuruje w katalogu komputerowym; to pozycje do tego stopnia zdefektowane, iż nie było możliwe ich pełne opracowanie.

tością takiego katalogu, zwłaszcza w przypadku starodruków, są zawarte w nim informacje dodatkowe, wytworzone przez katalogujących podczas opisu z autopsji: rekord bibliograficzny zawiera precyzyjne informacje o danym dziele, jego *fingerprint*¹¹, cechy typograficzne, a w przypadku poloników nawet adresata i autora dedykacji oraz nagłówek i podpis tekstu dedykacyjnego.

I każdą książkę z tego księgozbioru, co również ma swoje znaczenie, niemal z każdego miejsca na świecie można przy pomocy kilku kliknięć zamówić do czytelnicy.

POCZĄTKI KSIĘGOZBIORU NA BIELANACH. HOJNI DARZYŃCY

Gdy fundowano klasztor na Bielanych, był on najdalej wysuniętą placówką kamedułą w Europie. Klasztor-matka to zgromadzenie Monte Corona we Włoszech i książki na Srebrną Górę początkowo przybywały głównie w węzełkach podróży włoskich kamedułów, którzy byli pierwszymi zakonnikami na Bielanych. Prawdopodobnie brali oni ze sobą głównie książki niewielkiego formatu, lekkie i najniezbędniejsze im w nowej osadzie – zbiory modlitw, reguły zakonne, podręczniki ćwiczeń duchowych. Tych książek nie było wiele, ale nie ma wątpliwości, że to one stanowiły załóżek księgozbioru. Badając poszczególne egzemplarze i znajdujące się na nich zapiski, można dojść do wniosku, że księgozbiór powiększał się także poprzez zakupy – zarówno te dokonywane na miejscu, głównie w Krakowie, jak i w czasie wyjazdów mających na celu rozbudowę księgozbioru. Jednak najcenniejsze i najciekawsze dzieła trafiły do biblioteki klasztornej jako dary hojnych ofiarodawców. O ile szacunki jagiellońskich bibliotekarzy są właściwe, można domniemywać, że nie mniej niż połowa księgozbioru bielańskiego w taki właśnie sposób trafiła na półki klasztornej biblioteki. Pierwsze książki w bibliotece klasztornej prawdopodobnie pochodziły również od fundatora, marszałka Mikołaja Wolskiego (1553–1630). Mikołaj Wolski podarował klasztorowi kilkanaście dzieł, a przynajmniej kilka z nich prawdopodobnie na długo przed swoją śmiercią, czego śladem są notatki proveniencyjne, mające taką między innymi postać: „Eremitarum Camaldulensium Montis Argentini apud Cracoviam ex munere Illustrissimi Domini Marsalchi huius Eremiti fundatoris”. Określenie *ex munere* pozwala domniemywać, że chodzi o dar, a nie o zapis spadkowy. Jednak biblioteka klasztorna zawdzięcza swą wielkość dwóm darczyńcom – Pawłowi Henikowi i Janowi Chryzostomowi Bodzencie¹².

¹¹ *Fingerprint* to zestaw 16 znaków podzielonych na 4 grupy, z elementami uzupełniającymi, którymi są zakodowane informacje o miejscu przejścia danej grupy znaków oraz o sposobie zapisania daty w katalogowanym dokumencie. *Fingerprint* służy przede wszystkim do identyfikowania starodruków, a najbardziej przydatny jest w przypadku dzieł zdefektowanych, zwłaszcza tych pozbawionych karty tytułowej. O ile tylko *fingerprint* danego dzieła jest odnotowany w istniejących bazach czy katalogach, wówczas można posłużyć się nim do identyfikacji badanego defektu czy destruktu.

¹² Już Ludwik Zarewicz odnotował, że biblioteka klasztoru bielańskiego w największej mierze zawdzięczała swoją wielkość właśnie darom Pawła Henika i Jana Chryzostoma Bodzenty, zob. Ludwik Z a r e w i c z, *Zakon kamedułów, jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie*, Kraków 1871, s. 29.

To właśnie Paweł Maurycy Henik (zm. 1623) na polecenie marszałka Mikołaja Wolskiego sprowadził do Polski kamedułów i to on przed śmiercią podarował klasztorowi cały swój księgozbiór. Jak udało się stwierdzić, niemal 500 dzieł z biblioteki klasztornej było wcześniej własnością Pawła Henika. Były wśród nich dzieła cenne i rzadkie, jak na przykład *Opuscula* Bernarda z Clairvaux wydane w Wenecji w 1495 roku czy też słynny leksykon, tak zwana *Księga Suda*, w wydaniu z 1514 roku.

Najwięcej dzieł podarował klasztorowi Jan Chryzostom Bodzenta (zm. 1678), doktor teologii i obojga praw, kanonik krakowski. Dotychczas udało się ustalić, że co najmniej 1500 dzieł z biblioteki bielańskiej należało wcześniej do jego księgozbioru. Jeśli uwzględni się wielkość znanych obecnie prywatnych księgozbiorów szlacheckich z połowy XVII wieku, trzeba stwierdzić, że jest to być może największa znana kolekcja szlachecka z tego okresu. Bodzenta kupował książki na targach, u bibliopólów, a także odkupywał od innych właścicieli, jak choćby należące wcześniej do biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika czy burgrabiego krakowskiego Andrzeja Czarneckiego¹³.

Bardzo ciekawy zbiór podarował klasztorowi krakowski lekarz Władysław Mitkowski¹⁴, który, zostawszy kamedulą, ofiarował eremowi swoją kolekcję dzieł o treści głównie medycznej. W zbiorze tym był na przykład komentarz do Awicenny, wydany w Leuven w 1477 roku czy zbiór prac Hipokratesa i Galena wydany w 1513 roku.

Darczyńców było wielu, i byli wśród nich zarówno duchowni, jak i świeccy, znane osobistości, jaki i ofiarodawcy obecnie anonimowi. Oni wszyscy w pewnym sensie odcisnęli swoje piętno i wpłynęli na charakter bielańskiej biblioteki.

RZADKIE, CENNE I UNIKATOWE

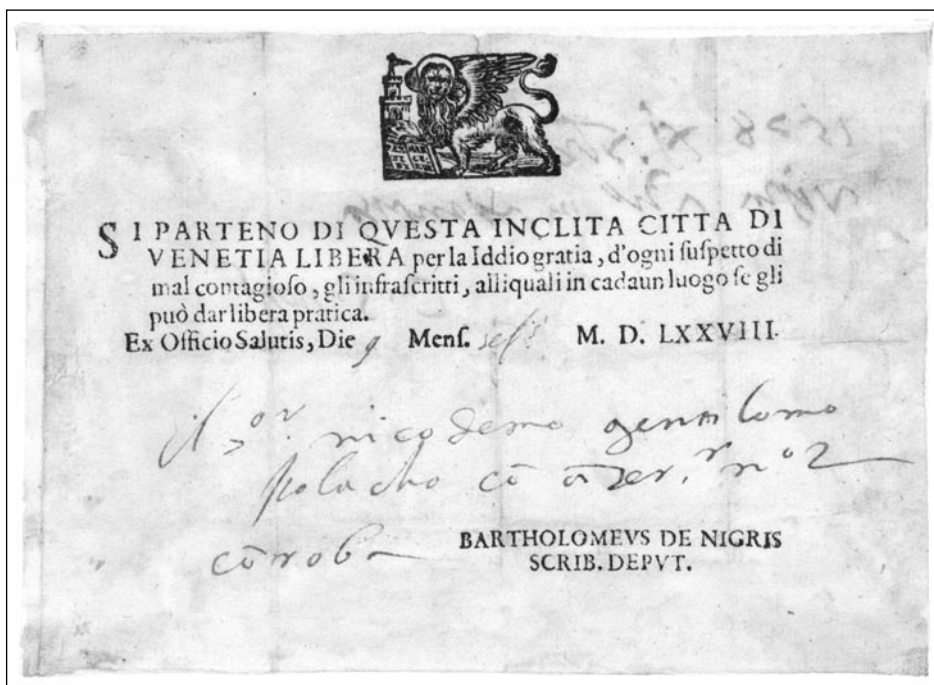
Wiele druków w kamedulskim księgozbiornie to dzieła naprawdę rzadkie, czasem bardzo cenne, a niejednokrotnie – zupełnie wyjątkowe. Niektóre wyróżniają się oprawą, inne ciekawą proveniencją, a jeszcze inne, jak się okazało w trakcie badań, to unikaty¹⁵. Nieliczni, którzy mieli okazję oglądać ten księgozbiór w magazynie Biblioteki Jagiellońskiej, mogli podziwiać długie szeregi książek, oprawionych w identyczny biały pergamin, kojarzące się z szeregami odzianych w białe habity kamedułów.

Niektóre z tych książek to unikaty na terenie Polski, inne natomiast to dzieła obecnie nienotowane nigdzie indziej na świecie. Sześć spośród 69 zachowanych inkunabułów z Bielana to jedyne znane egzemplarze w Polsce. Jeśli zaś chodzi o unikaty „bez-

¹³ Andrzej Czarnecki (zm. 1649) pochodził z niemieckiej rodziny szlacheckiej i za zasługi wojenne otrzymał indygenat od króla Władysława IV. Spoczął w kościele Piotra i Pawła w Krakowie, gdzie do dnia dzisiejszego znajduje się jego ozdobne epitafium.

¹⁴ Władysław Mitkowski (1619–1661), magister nauk wyzwolonych i doktor filozofii w Akademii Krakowskiej, doktorat z medycyny uzyskał w Padwie, w 1660 roku wstąpił do klasztoru Kamedułów.

¹⁵ W przypadku książki drukowanej, również z pierwszych wieków istnienia druku, zawsze należy pamiętać o tym, że dane dzieło jest unikatem tak długo, jak długo nie zostanie gdzieś odnaleziony inny jego egzemplarz.



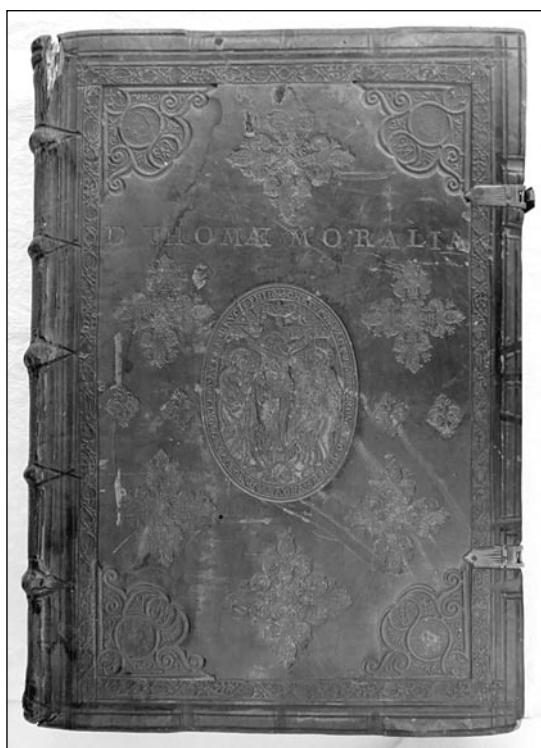
2. Unikatowy glejt wydany w Wenecji dla szlachcica polskiego, odnaleziony w oprawie druku kamedulskiego przez autora artykułu.

względne”, czyli takie, których nie udało się odnaleźć w żadnej z dostępnych bibliografii, to w przypadku kolekcji z Bielan możemy mówić o co najmniej kilkunastu jednostkach bibliograficznych. Unikaty pochodzą *magna ex parte* z terenu Włoch, tylko jeden z nich to druk należący do poloników, nienotowany przez *Bibliografię polską* K. Estreichera. Jednym z tych włoskich unikatów jest na przykład wydrukowane w Anconie w drukarni Marco Salvioniego w 1624 roku niepozorne dziełko *Brevi Orationi Da Dirsi Nella visita della Santa Casa di Loreto. Composta, e stampata ad istanza della Congregazione de Mercanti, & Artisti d'Ancona*, które nie zostało ujęte w żadnej z dostępnych bibliografii. Ze względu na swój *sensu stricto* ulotny, akcydensowy charakter, związany z potrzebami konkretnej pielgrzymki, istotnie może być to jedyny zachowany egzemplarz na świecie. Bardzo ciekawy przypadek to interesujący skądinąd druk włoski z 1556 roku, a mianowicie napisany przez Federico Grisoniego traktat poświęcony ujeżdżaniu koni, wydany w Pesaro przez Bartolomeo Cesano i zatytułowany *Ordini Di Cavalcare, Et Modi Di Conoscere Le Natvre De' Caualli* [...]. Piszącemu te słowa udało się odnaleźć w oprawie tegoż druku kompletnie zachowany glejt, wydany w Wenecji dnia 9 września 1578 roku dla szlachcica polskiego o imieniu Nikodem. Tego typu urzędowe dokumenty były bardzo rzadkie, ponieważ szybko się dezaktualizowały i ze względu na wysoki koszt papieru bardzo szybko znajdowano dla nich inny sposób wtórnego wykorzystania. Dokument został wydany przez Officium Salutis [Urząd Zdrowia], a jak informuje zapiska

na odwrocie był wykorzystany 2 dni później, prawdopodobnie przy bramie wyjazdowej z miasta.

ZŁUDNA WARTOŚĆ

Druk pokazany na ilustracji nr 3 nie przyjechał do Biblioteki Jagiellońskiej w żadnej z partii transportowych, którymi w latach 2007–2009 przewożono do BJ księgozbiór z Bielan. Jest to jednak druk pochodzący z biblioteki bielańskiej, który w klasztorze, zanim został skradziony, oznaczony był sygnaturą G. XI. 10. Pod piękną renesansową oprawą kryją się *Opera moralia* Tomasza z Akwinu, wydane w Antwerpii w 1597 roku przez Joannesa Moreta. W maju roku 2012 ten druk został kupiony przez antykwariusza z wielkopolskiej Chodzieży za kwotę 200 zł [sic!]. Gdyby jednak wystawić to dzieło na jakiegokolwiek aukcji, wówczas, biorąc pod uwagę jego zawartość, oprawę i stan zachowania, sama cena wywoławcza powinna być kilkadziesiąt razy wyższa. Dzięki uczciwości antykwariusza druk odzyskano i obecnie spoczywa on w Bibliotece Jagiellońskiej, ale na jego przykładzie można pokazać, jak dalece poruszamy się w sferze relatywności, gdy musimy oszacować wartość jednego, dwóch czy dziesięciu tysięcy starodruków.



3. Górna okładzina starodruku zawierającego *Opera moralia* Tomasza z Akwinu (Antwerpia 1597), odzyskanego przez wielkopolską policję.

Katalogując księgozbiór Kamedułów, próbowano choćby w przybliżeniu ocenić jego wartość inwentarzową. Wykorzystano w tym celu schematy wyceny Biblioteki Narodowej z 2006 roku, poddając je pewnym modyfikacjom. Dzięki temu teraz, po zakończeniu opracowania i po przygotowaniu inwentarza, wiemy już, że jego wartość to co najmniej 20 milionów złotych. Należy jednak pamiętać, że ta kwota ma niewiele wspólnego z konkretną wyceną antykwaryczną i że można szacować, iż konkretna „księgową” wartość tego zbioru kilkanaście razy przekracza tę kwotę. Niemniej wydaje się, że najważniejsze, co można powiedzieć o księgozbiorze bielańskim, jest to, iż jego wartość zarówno dla kultury polskiej, jak europejskiej, jest w istocie niewymierna i niemożliwa do opisanego w kategoriach finansowych.

Nie ma wątpliwości, iż wśród publikacji Biblioteki Jagiellońskiej w najbliższych latach pojawią się wyniki bardziej szczegółowych badań związanych z tym księgozbiorem, niemniej w tym momencie najważniejszy jest fakt, iż został on już całości skatalogowany i opracowany, i że jest dostępny dla wszystkich zainteresowanych.

THE TREASURE OF THE SILVER MOUNTAIN.
THE BOOK COLLECTION OF THE BIELANY CAMALDOLESE MONASTERY
IN CRACOW, DEPOSITED IN THE JAGIELLONIAN LIBRARY

SUMMARY

This article is a reworked and extended version of the author's paper presented at the conference "The book collection of the Camaldolese monastery of Bielany, now in the Jagiellonian Library", held in Kraków in February 2013. The article provides an overview of the characteristics of the Bielany library, with a brief glimpse into the history of that collection, some references to the previous owners of the books, and basic information about the contents of the library. It also shows how the book collection was catalogued and is now available via the web interface of the library catalogue.

PIOTR KULISZEWICZ

ZE SREBRNEJ GÓRY DO BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ.

EWIDENCJA, TRANSPORT, ZABEZPIECZENIE*

Idea współpracy Biblioteki Jagiellońskiej z Kongregacją Eremitów Kamedułów Góry Koronnej – Klasztorem oo. Kamedułów na Bielanych w celu zabezpieczenia i udostępnienia badaczom niezwykle cennych zbiorów klasztornej biblioteki zrodziła się w 2005 roku z inicjatywy ówczesnego przeora klasztoru o. Maksymiliana Kozłowskiego EC. Wstępnie rozważano kilka koncepcji, włącznie z możliwością zbudowania na terenie klasztoru całkowicie nowego budynku, do którego byłoby można przemieścić zbiory z dotychczasowej lokalizacji, niespełniającej obecnych norm przechowywania druków i znacznie utrudniającej korzystanie ze zbiorów osobom spoza klasztoru (klauzura). Latem 2005 roku pracownicy kilku oddziałów zbiorów specjalnych Biblioteki Jagiellońskiej (Oddziału Starych Druków, Oddziału Rękopisów i Oddziału Zbiorów Graficznych) przeprowadzili skontrum zasobu klasztornej biblioteki i wówczas narodził się pomysł przejęcia zbiorów kamedulskich w depozyt przez Bibliotekę Jagiellońską i przewiezienie ich do gmachu głównego biblioteki. Wkrótce podjęto wstępne rozmowy z ówczesnym prezesem zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A., Cezarym Stypułkowskim, w sprawie wsparcia finansowego operacji przez Fundację PZU S.A. W kwietniu 2006 roku nowy przełożony klasztoru Kamedułów na Bielanych, o. Marek Szeliga OSB, powołując się na wstępną deklarację PZU o sfinansowaniu wszelkich koniecznych prac, zwrócił się z oficjalnym pismem do dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, Zdzisława Pietrzyka w sprawie przyjęcia przez Bibliotekę Jagiellońską zbiorów kamedulskich na zasadzie depozytu¹. Efektem dalszych rozmów pomiędzy stronami było podpisanie w dniu 5 września 2006 roku umowy, stanowiącej podstawę prawną przekazania zbiorów ka-

* Referat poniższy został wygłoszony w Bibliotece Jagiellońskiej na konferencji *Księgozbiór oo. Kamedułów z Bielanych w Bibliotece Jagiellońskiej. Kompleksowe i wszechstronne zabezpieczenie, opracowanie i udostępnienie*, która odbyła się 27 II 2013 roku.

¹ Pismo o. Marka Szeligi OSB do dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej prof. Zdzisława Pietrzyka z 27 IV 2006 roku.

medulskich do Biblioteki Jagiellońskiej². Kongregacja zobowiązała się w niej do przekazania swoich zbiorów druków oraz wydzielonej części rękopisów w depozyt na czas nieokreślony, natomiast UJ (BJ) jako przechowawca przyjął na siebie szereg zobowiązań, spośród których najważniejsze dotyczyły organizacji i zabezpieczenia transportu, przeprowadzenia wstępnej masowej konserwacji poprzez odkażenie wszystkich woluminów, opracowania zbiorów poprzez utworzenie rekordów bibliograficznych dla wszystkich tytułów i wprowadzenie rekordów bibliograficznych egzemplarzy do Narodowego Uniwersalnego Katalogu. Zgodnie z postanowieniami umowy stawała się ona skuteczna dopiero od momentu faktycznego pozyskania zewnętrznych środków finansowych niezbędnych dla jej realizacji. Ponieważ kwestia przyznania dotacji przez Fundację PZU przeciągała się z powodów formalno-proceduralnych, wiosną 2007 roku strony podjęły decyzję o rozpoczęciu całej operacji od 1 lipca 2007 roku. Opracowanie szczegółowego planu przejmowania i zabezpieczenia zbiorów oraz koordynacja prac powierzone zostały ze strony Biblioteki Jagiellońskiej Katarzynie Szklanny z Oddziału ds. Projektów, nadzór nad pracami konserwatorskimi miała sprawować Izabela Damulewicz, natomiast pieczę nad aspektami prawnymi i kwestiami finansowymi projektu powierzono reprezentującej zakon kamedułów kancelarii adwokackiej Wojciecha Sieniawskiego.

Działania, które należało podjąć w związku z operacją przenoszenia zbiorów podzielono na dwie zasadnicze kategorie:

- A. Prace wstępne, niezbędne do przeprowadzenia operacji przejmowania zbiorów.
- B. Prace właściwe bezpośrednio ze zbiorami.

W grupie A – zakres prac wstępnych – prócz opracowania samej koncepcji przejmowania zbiorów, ustalenia kolejności działań i związanych z nimi procedur, wystąpiły dwa zasadnicze etapy:

1. Przygotowanie oprogramowania komputerowego niezbędnego do obsługi projektu.

Zbudowanie takiego oprogramowania powierzone zostało Bartłomiejowi Brawuskiemu z Oddziału Komputeryzacji Biblioteki Jagiellońskiej. Jako podstawę przyjęto wykorzystanie istniejących od 2005 roku plików ze spisami księgozbioru Kamedułów, powstałych w efekcie przepisania przez pracowników Oddziału Starych Druków BJ zawartości inwentarza kamedulskiego zasobu bibliotecznego dla potrzeb skontrum. Zadaniem B. Brawuskiego było przetworzenie plików tekstowych, stworzonych w kilku różnych programach, na jednolitą bazę, w której opisowi inwentarzowemu każdego druku odpowiadał niepowtarzalny rekord komputerowy. Prócz tego należało utworzyć w programie moduły dla przeprowadzenia ankiety konserwatorskiej, rejestracji druków na każdym etapie działań oraz tworzenia wydruków dla każdej partii transportowej. Dostęp do bazy został spersonalizowany. Każdy użytkownik posługiwał się indywidualnym hasłem

² Umowa przechowania (depozytu) zbiorów biblioteki Kongregacji Eremitów Kamedułów Góry Koronnej – Klasztoru oo. Kamedułów w Krakowie-Bielanach zawarta w dniu 5 IX 2006 roku pomiędzy Kongregacją Eremitów Kamedułów Góry Koronnej reprezentowaną przez przełożonego klasztoru o. Marka Szelię a Uniwersytetem Jagiellońskim reprezentowanym przez rektora prof. dr. hab. Karola Musioła i dyrektora BJ prof. dr. hab. Zdzisława Pietrzyka.

dostępu, dzięki czemu można było śledzić nie tylko drogę każdego druku na poszczególnych etapach projektu, ale także, kto i kiedy miał z nim kontakt. Do obowiązków autora oprogramowania należała także obsługa informatyczna systemu do końca trwania projektu.

2. Przystosowanie i zabezpieczenie magazynu, w którym zbiory miały być zdeponowane po przewiezieniu do Biblioteki Jagiellońskiej.

W tym etapie przy pomocy dodatkowych ścianek wydzielono w magazynie ogólnym Biblioteki Jagiellońskiej odpowiednią przestrzeń i zabezpieczono ją przed dostępem osób nieuprawnionych. Ponieważ warunki przechowywania w obu bibliotekach znacząco się różniły i ich gwałtowna zmiana mogła się bardzo niekorzystnie odbić na stanie księgozbioru, należało w pomieszczeniu BJ obniżyć temperaturę i podnieść wilgotność. W tym celu okna zostały zabezpieczone matami izolującymi termicznie, w pomieszczeniu zainstalowano nawilżacze i system wentylacji oraz zredukowano ogrzewanie. Prace nad wydzieleniem i dostosowaniem magazynu rozpoczęły się latem 2007 roku, w czasie, gdy na Bielanach trwały już prace związane z przygotowaniem zbiorów do przewiezienia.

B. Prace właściwe bezpośrednio ze zbiorami przebiegały w 3 etapach:

1. Prace w bibliotece klasztornej.

Prace w bibliotece Kamedułów prowadziły dwa zespoły: zespół konserwatorów kierowany przez Izabelę Damulewicz i zespół bibliotekarzy z Biblioteki Jagiellońskiej.

Ze względu na specyfikę miejsca przygotowano specjalny regulamin, do którego mieli stosować się wszyscy uczestniczący w pracach. Chodziło o to, żeby przebywanie na terenie klasztoru przez dłuższy czas osób z zewnątrz jak najmniej wpływało na codzienne funkcjonowanie wspólnoty zakonnej. W regulaminie określono sposób zachowania się uczestników prac oraz wyznaczono przerwy na posiłki i przerwy dodatkowe w godzinach modlitw zakonników, tak aby nie rozpraszały ich dobiegające zza ściany dźwięki pracujących odkurzaczy i rozmowy. Prace w klasztorze, zwłaszcza w początkowym okresie lata i wczesną jesienią 2007 roku, przebiegały bardzo intensywnie. Trwały przez sześć dni w tygodniu, od godz. 7.00 rano do 19.00 wieczorem.

W ramach prac w klasztorze na Bielanach miały miejsce następujące procedury:

– zdjęcie druków z regałów, wstępne oczyszczenie i przygotowanie woluminów do transportu i dezynfekcji. Prace prowadziła grupa konserwatorek z Torunia. Każdy wolumin poddany został dokładnemu oczyszczeniu, strona po stronie, przy użyciu specjalistycznych odkurzaczy i specjalnych gąbek, uszkodzone fragmenty opraw zostały podklejone w celu zabezpieczenia na czas transportu.

– identyfikacja egzemplarzy w bazie komputerowej. Oczyszczone druki trafiały w ręce bibliotekarzy z Biblioteki Jagiellońskiej, którzy dokonywali identyfikacji egzemplarza poprzez odnalezienie rekordu dla sygnatury identycznej z widniejącą na druku i porównanie opisu ze strony tytułowej z opisem w rekordzie, a następnie wklejenie na wewnętrznej stronie tylnej oprawy każdego woluminu ekslibrisu biblioteki Kamedułów z naklejonym na nim wcześniej barkodem. Na ekslibrisie wpisywano ołówkiem sygnaturę druku i wczytywano barkod do systemu. Od tego momentu każdy kolejny etap pra-

cy nad konkretnym drukiem był rejestrowany przez system, co umożliwiło śledzenie drogi każdego z tych druków. W przypadku, gdy w bazie nie udało się odnaleźć sygnatury lub gdy druk nie był opatrzony żadną sygnaturą (część druków – co było wiadomo przed rozpoczęciem prac – nie miała nigdy nadanych sygnatur i nie była też ujęta w inwentarzu), należało najpierw założyć nowy rekord, wypełniając odpowiednio pola opisu, reszta procedur identyfikacji pozostała taka sama. W momencie rozpoczęcia działań w bazie znajdowało się 9529 rekordów odpowiadających drukom ujętym w inwentarzu. W trakcie prac dopisano 1961 nowych rekordów, co dało sumaryczną liczbę 11 490 rekordów. Liczba ta nie jest tożsama z ilością nadanych barkodów odpowiadających rzeczywistym drukom. Barkodów nadano 11 139, czyli o 351 mniej, niż wynosi liczba rekordów. Przyczyny rozbieżności będą wyjaśnione w dalszej części tekstu.

– ocena stanu zachowania druków w ankiecie konserwatorskiej.

Po identyfikacji druku przez bibliotekarzy trafiał on do rąk Izabeli Damulewicz, która przeprowadzała ankietę konserwatorską, opisując stan zachowania woluminu w specjalnym module bazy.

– prace dodatkowe w bibliotece.

Pierwotnie zakładano, że wszystkie druki zostaną odkażone w komorze fumigacyjnej po przewiezieniu do Biblioteki Jagiellońskiej. Jednakże w trakcie prac okazało się, że terminy transportów z przyczyn niezależnych od kamedułów i Biblioteki Jagiellońskiej opóźniają się. Ponadto okazało się, że część druków nie powinna przejść przez komorę w Bibliotece Jagiellońskiej ze względu na możliwe negatywne reakcje skóry i pergaminu z produktami rozpadu gazu używanego do odkażania. Dlatego też część druków została odkażona na Bielanych dwutlenkiem węgla w specjalnych rękawach (komorach „polowych”), zbudowanych w pomieszczeniu biblioteki i w jednym z eremów.

2. Transport.

Zbiory gotowe do transportu pakowano do metalowych skrzyń, zabezpieczając książki styropianem przed przesuwaniami i ewentualnym uszkodzeniem w trakcie przewożenia. Każdy druk przed umieszczeniem w skrzyni był wczytywany do systemu, uzyskując lokalizację „transport”, odpowiedni moduł systemu tworzył komputerowy rejestr zawartości każdej skrzyni (partii), który był drukowany bezpośrednio po zamknięciu i zamknięciu skrzyni. Wszystkie skrzynie były zamykane na metalowe, bezpieczne zamki. W pakowaniu każdorazowo uczestniczył ze strony Biblioteki Jagiellońskiej Piotr Małek oraz inny pracownik Biblioteki Jagiellońskiej do pomocy, Izabela Damulewicz oraz brat Rafał, przedstawiciel zakonu kamedułów. W dniu transportu każdej kolejnej części zbiorów do Biblioteki Jagiellońskiej wszystkie wydruki zawartości skrzyń były podpisywane przez dwóch przedstawicieli każdej ze stron: przeora o. Marka Szeligę OSB i brata Rafała ze strony zakonu oraz jednego z wicedyrektorów Biblioteki Jagiellońskiej³ i odpowiadającego za transporty Piotra Małka z Oddziału Konserwacji. Każdy

³ Zazwyczaj protokoły były podpisywane przez wicedyrektora ds. zbiorów specjalnych dr. Andrzeja Obrębskiego, jedynie pod jego nieobecność podpisy składały wicedyrektor Krystyna Sanetra i Aleksandra Cieślak.

transport odbywał się z eskortą policji. Pierwszy miał miejsce 18 grudnia 2007 roku, ostatni pod koniec maja 2009. Ogółem odbyło się 10 transportów, w czasie których przewieziono 101 partii (skrzyń) z drukami oraz 186 rękopisów.

Ponieważ w momencie rozpoczęcia transportów księgozbioru z Bielan do gmachu głównego Biblioteki Jagiellońskiej strona zakonna nie otrzymała jeszcze zewnętrznych środków na finansowanie projektu i w związku z tym umowa depozytowa nie nabrała skuteczności, podpisano nową umowę, na mocy której kameduli użyczali Bibliotece Jagiellońskiej kolejne części swego księgozbioru, przekazywane w kolejnych transportach⁴. Szczegółowe spisy wszystkich użyczanych druków były dołączane do umowy jako aneksy po każdym transporcie, sama umowa natomiast miała utracić ważność w momencie uzyskania zewnętrznych środków finansowych, co automatycznie powodowało wejście w życie właściwej umowy depozytowej.

Pod koniec prac w klasztorze pojawił się wspomniany już wcześniej poważny problem różnicy pomiędzy ilością rekordów w bazie a ilością nadanych barkodów. W klasztorze pozostało już bardzo mało druków, a 351 rekordów z pierwotnej bazy powstałej w oparciu o inwentarz nie miało podpiętych barkodów. Druki te nie trafiły dotąd w ręce bibliotekarzy, ale nie było ich także w bibliotece. Wyjaśnienie, co stało się z brakującymi drukami, było utrudnione przez fakt, że duża część zbiorów nie była wówczas dostępna. Pewna ich część czekała w skrzyniach na dezynfekcję w komorze fumigacyjnej, inna ich część nie była jeszcze rozpakowana i ustawiona w magazynie Biblioteki Jagiellońskiej. Po żmudnym sprawdzeniu okazało się, że podstawowe źródła tej rozbieżności były dwa.

Jak już wspomniano, źródłem danych, na podstawie których stworzono bazę komputerową, były pliki powstałe w wyniku przepisania dla potrzeb skontrum danych z inwentarza. Jednakże samo skontrum przeprowadzono w 2006 roku na papierowych wydrukach, a stwierdzonych braków nie naniesiono w elektronicznych plikach. Dopiero porównanie listy druków z protokołami skontrum pozwoliło ustalić, że pewnej liczby druków nie było w klasztornej bibliotece już w 2006 roku, więc nic dziwnego, że nie odnaleziono ich w czasie późniejszych prac.

Drugim źródłem rozbieżności był fakt, że w przypadku niektórych ciągów sygnatur zapisy w inwentarzu nieznacznie różniły się od opisów na samych drukach. Przykładowo w inwentarzu widniał zapis sygnatury w postaci ó.I.1, natomiast na samym druku sygnaturę opisano jako o.I.1. Bibliotekarze, nie znajdując poszukiwanej identycznej sygnatury, zakładali nowy rekord dla egzemplarza i do niego podpinali barkod, a pierwotny rekord „wisiał” bez barkodu jako pozorny brak.

Nieścisłości te udało się ostatecznie wyjaśnić dopiero po przewiezieniu całej kolekcji do Biblioteki Jagiellońskiej i ustawieniu jej na półkach.

3. Prace w Bibliotece Jagiellońskiej.

Po przewiezieniu do Biblioteki Jagiellońskiej część druków trafiała do komory fumigacyjnej w celu odkażenia, co rejestrowano w systemie komputerowym, zmieniając

⁴ Umowa pomiędzy Kongregacją Eremitów Kamedułów Góry Koronnej a Biblioteką Jagiellońską zawarta w dniu 14 XII 2007 roku.

im lokalizację z „transport” na „komora”. Książki, które zostały już odkażone dwutlenkiem węgla na Bielanych, trafiały bezpośrednio do magazynu docelowego.

W magazynie po wypakowaniu ze skrzyń każdy druk był kolejny raz rejestrowany w systemie i otrzymywał lokalizację „magazyn”. Następnie druki były rozmieszczane na półkach w sposób analogiczny do ich ustawienia w bibliotece na Bielanych. Była to operacja bardzo pracochłonna i czasochłonna. Druki z poszczególnych ciągów zostały bowiem przemieszane w wyniku wcześniejszych działań (różna kolejność odkażania, różne miejsca odkażania, różny czas transportu do Biblioteki Jagiellońskiej), różne woluminy z tego samego ciągu sygnatur trafiały do Biblioteki Jagiellońskiej w różnych okresach czasowych, nadto półki w Bibliotece Jagiellońskiej miały inne długości niż półki na Bielanych, a przecież ciągi sygnatur kamedulskich były powiązane z poszczególnymi regałami i półkami. W efekcie tego, aby dokładnie odtworzyć w nowym miejscu pierwotne ciągi sygnatur, trzeba było wielokrotnie przesuwac niektóre fragmenty księgozbioru. Porządkowanie większości księgozbioru, prowadzone przez dr. Jacka Parzykę z Oddziału Starych Druków, zostało ostatecznie zakończone późną jesienią 2009 roku i wówczas można było przystąpić do opracowania druków w systemie bibliotecznym Virtua.

Przejęcie przez Bibliotekę Jagiellońską niezwykle cennych zbiorów kamedulskich było przedsięwzięciem organizacyjnym na bardzo dużą skalę. świadczy o tym także fakt, że w procesie przekazywania zbiorów i ich opracowania, oprócz kosztów oraz czasu trwania, zaangażowanych było na różnych etapach co najmniej 59 pracowników Biblioteki Jagiellońskiej z 11 różnych oddziałów. W istocie była to ponad 70-osobowa grupa, jeśli uwzględni się konserwatorki spoza Biblioteki Jagiellońskiej, ekipę budującą na Bielanych komory do odkażania, kilku zakonników pomagających w pracach oraz pracowników firmy przewozowej.

Dla pracowników Biblioteki Jagiellońskiej, którzy – jak piszący te słowa – pracowali w bibliotece klasztornej na Bielanych i przy organizacji transportów, niezwykle doświadczeniem był kontakt z wyjątkowym miejscem oraz z żyjącymi w nim braćmi. Braćmi, którzy mimo niedogodności, jakie stwarzała w ich codziennym życiu nasza długotrwała obecność, przyjęli nas niezwykle serdecznie, karmiąc przy okazji szczerze zarówno strawą doczesną, jak i duchową.

FROM THE SILVER MOUNTAIN TO THE JAGIELLONIAN LIBRARY. REGISTRATION, TRANSPORT, PRESERVATION

SUMMARY

The procedure of depositing the library of the Bielany Camaldolese monastery in the Jagiellonian Library was rather complicated. Firstly, it required creating essential software and adjusting the final storage area in the library. Secondly, single items had to be removed from the she-

Ives, cleaned, identified and correlated with corresponding records in the digital database. After that, the collection underwent massive disinfection and was transported to the main building of the Jagiellonian Library, where all the books were arranged on the shelves, in the original order. The last phase of this project involved electronic cataloguing in the Virtua library management system.

IZABELA DAMULEWICZ

KAMEDULSKIE *SACRUM* A KONSERWATORSKIE *PROFANUM*
CZYLI PRZENOSINY KSIĘGOZBIORU SREBRNEJ GÓRY
DO BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ*

Nadzór konserwatorski nad przenosinami księgozbioru biblioteki kamedulskiej z klasztoru na Bielanych do Biblioteki Jagiellońskiej był dla mnie obok wielu wyzwań konserwatorskich napotkanych podczas tej realizacji również spotkaniem z unikatowym księgozbiorem Srebrnej Góry. Biblioteka kamedulska liczy ponad 12 tysięcy woluminów. W skład jej wchodzi zarówno zabytkowe księgi w bogato tłoczonych i złożonych oprawach skórzanych, zdobionych metalowymi zapinkami lub jedwabnymi taśmami, jak też książki w skromnych oprawach pergaminowych, w półskórkach czy też te oprawne w makulaturę drukarską. Szczególny klimat tej kolekcji tworzyła sama biblioteka: w jej centralnej części znajdował się drewniany sekretarzyk z czerwonym atlasem na jego blacie, ściany szczelnie pokryte były książkami ustawionymi na szaroniebieskich drewnianych półkach. Ogromna drabina na kółkach ułatwiająca dotarcie do najmniejszych formatów ustawionych przy samym suficie pomieszczenia bibliotecznego zmieniła perspektywę i proporcje całego magazynu. Również zniszczenia księgozbioru budowały szczególny klimat tego miejsca. Całość kolekcji była silnie zakurzona i zabrudzona, część zbioru pokrywały pajęczyny i liczne obumarłe owady. Zarówno książki, regały, jak i wspomniany sekretarzyk pokrywała siatka otworów powstała w wyniku działalności owadów. Twórcami poetyckiej scenerii tego miejsca były także surowe realia klasztorne: brak elektryczności, ogrzewania, w bibliotece słychać było również dźwięki modlitw mnichów, docierające z prezbiterium kościoła znajdującego się pod biblioteką...

Prace konserwatorskie miały na celu umożliwienie przenosin oczyszczonego i zdezynfekowanego zbioru biblioteki oo. Kamedułów do magazynów Biblioteki Jagiellońskiej. Początkowe założenia tego projektu obejmowały:

* Referat poniższy został wygłoszony w Bibliotece Jagiellońskiej na konferencji *Księgozbiór oo. Kamedułów z Bielani w Bibliotece Jagiellońskiej. Kompleksowe i wszechstronne zabezpieczenie, opracowanie i udostępnienie*, która odbyła się 27 II 2013 roku.

- Przegląd książek i ocenę stanu zachowania zbioru (inwentaryzacja konserwatorska).
- Konserwację zachowawczą obejmującą oczyszczenie z kurzu i nalotów drobnoustrojów opraw książek oraz poszczególnych kart.
- Dezynfekcję zbioru.
- Przygotowanie księgozbioru do transportu.

Podczas realizacji zadania harmonogram prac uległ znacznemu rozbudowaniu zarówno w zakresie działań, jak i ram czasowych projektu.

Jednym z pierwszych problemów napotkanych podczas przenosin księgozbioru było zagadnienie zasadniczo różnych warunków klimatycznych panujących w bibliotece, w której księgozbiór przechowywany był dotychczas, a w docelowym magazynie BJ. Magazyny biblioteki kamedulskiej znajdowały się w dwóch pomieszczeniach usytuowanych nad kapitułarnią, w lewej nawie bocznej kościoła. Grube mury, brak ogrzewania oraz brak systemów wentylacji miały bezpośredni wpływ na warunki panujące w bibliotece¹. Zgodnie ze standardami konserwatorskimi w przypadku wieloletniego przechowywania zabytkowego zbioru w nietypowych warunkach wilgotnościowo-temperaturowych winno się unikać przenoszenia ich do nowych warunków. Uzasadnieniem są zmiany parametrów klimatycznych, na jakie narażone są zbiory. Dotychczasowe warunki przechowywania księgozbioru w znacznym stopniu odbiegały od warunków panujących w magazynach Biblioteki Jagiellońskiej. Podkreślić należy, iż wartości te są opisem warunków, w których zabytkowy księgozbiór przechowywany był na przestrzeni 400 lat, warunków, do jakich „przyzwyczyły się, jakich „nauczyły się” zabytkowe księgi.

17–24° C, 49–70% RH – biblioteka oo. Kamedułów na Bielanach

22–30° C, 23–54% RH – magazyn Biblioteki Jagiellońskiej².

Zasadniczą różnicą obu magazynów był stosunek wyższej temperatury i obniżonej wilgotności względnej magazynów BJ w porównaniu z warunkami panującymi w bibliotece oo. Kamedułów. Osobnym zagadnieniem była również podwyższona wilgotność książek, która wynosiła 70–74% RH. Szczególnej uwagi wymagały więc oprawy pergaminowe³, które w bibliotece oo. Kamedułów stanowią znaczną część księgozbioru. Niekontrolowana zmiana warunków klimatycznych, na jakie mógł narażony być księgozbiór podczas jego przenosin, niosła za sobą następujące zagrożenia:

– uszkodzenia mechaniczne, wynikające ze skurczu materiałów zabytkowych, powstałe podczas nagłego osuszania zbioru⁴,

¹ Wysoka wilgotność względna powietrza i znaczne wahania temperaturowe związane ze zmianami pór roku.

² Jest to zestawienia parametrów z miesięcy letnich. W sezonie zimowym temperatura w bibliotece kamedulskiej spadała nawet do 0°C, zaś wilgotność względna wynosiła 20%.

³ Pergamin jako skóra niegarbowana wykazuje wyjątkową wrażliwość na wszelkie zmiany warunków otoczenia.

⁴ Zjawisko to może zaistnieć podczas przenosin księgozbioru do magazynu o wyższej temperaturze i wilgotności względnej poniżej 30%. W przypadku szybkiego osuszenia zbioru materiały, z których wykonane są książki (pergamin, skóra, deski), kurczą się, ulegając deformacjom, pęknięciom, zdarzają się też odklejenia elementów konstrukcyjnych książek.

– wytworzenie warunków sprzyjających wzrostowi mikroorganizmów (w sytuacji przeniesienia zbiorów o podwyższonej wilgotności (70%–74% RH) do magazynów o wyższej temperaturze (25–30°C)).

Ze względu na zabytkowy i unikatowy charakter księgozbioru podjęto więc najwyższe środki ostrożności w celu zminimalizowania stopnia ewentualnego uszkodzenia księgozbioru. Podczas badań stwierdzono między innymi, iż najbardziej zbliżone parametry klimatyczne w obu magazynach występowały w lipcu i w sierpniu. W tym też okresie podjęto prace nad przenosinami księgozbioru. Zdecydowano również o stopniowym osuszaniu księgozbioru. Już podczas odkurzania i oczyszczania księgozbioru: przekładanie książek, wertowanie kart pozwoliło na stopniowe osuszanie woluminów. Po zabiegach oczyszczania⁵ starodruki pakowane były do skrzyń. W celu dalszego obniżania wilgotności zbioru książki przekładane były bibułami. Istotnym aspektem tego procesu był sposób układania osuszanych książek. Niewłaściwe ułożenie woluminów podczas osuszania spowodować mogło powstanie trwałych deformacji zarówno opraw, jak i bloków książek. Podjęte zabiegi umożliwiły osuszenie księgozbioru do około 55–58% RH.

W celu zminimalizowania zagrożeń wynikających z różnic klimatycznych w magazynie Biblioteki Jagiellońskiej podjęto próbę odtworzenia warunków możliwie najbardziej zbliżonych do tych panujących w bibliotece Klasztoru na Bielanach. Ze względu na ograniczenia techniczne wynikające z konstrukcji budynku zainstalowanie lokalnej klimatyzacji nie było możliwe. Ustabilizowanie warunków klimatycznych uzyskano poprzez zaciemnienie okien oraz odłączenie ogrzewania w wydzielonym fragmencie magazynu. Dla wymuszenia obiegu powietrza w zamkniętej przestrzeni magazynowej zainstalowano wentylatory z czujnikami temperatury i RH. Dla podwyższenia parametrów wilgotności względnej magazyn wyposażono w specjalistyczny nawilżacz. Warunki klimatyczne w magazynie monitorowane są obecnie przy użyciu elektronicznego termohigrometru, umożliwiającego długofalową rejestrację i szytywanie danych.

Głównym zniszczeniem księgozbioru oo. Kamedułów na Bielanach był silny atak owadów, żerujących zarówno w książkach, jak i w drewnianych regałach, na których księgozbiór był przechowywany. W założeniach projektu książki po inwentaryzacji, oczyszczeniu i elektronicznym zewidencjonowaniu miały być przetransportowane do Biblioteki Jagiellońskiej, tam zaś poddane dezynfekcji w komorze z tlenkiem etylenu. W wyniku prawnych komplikacji księgozbiór nie mógł jednakże wyjechać z klasztoru. W sytuacji gdy większość książek poddana została już oczyszczeniu oraz osuszeniu, a transport księgozbioru do BJ stał pod znakiem zapytania, stanęliśmy przed dylematem ponownego układania książek na zainfekowanych półkach lub też szukania alternatywnych rozwiązań na przechowywanie osuszonego zbioru. Pakowanie tak dużej ilości książek do pudeł nie było możliwe zarówno ze względu na ogromną ilość potrzebnych pudeł, jak i na brak pomieszczenia do bezpiecznego przechowywania księgozbioru – po-

⁵ Zabiegi oczyszczania były dwustopniowe. Książki najpierw odkurzone były za pomocą specjalistycznych odkurzaczy z filtrami HEPA, a następnie oczyszczane przy użyciu gum konserwatorskich typu wishab i wallmaster.

mieszczenia, w którym książki nie uległyby ponownemu zawilgoceniu. W sytuacji, gdy niewiadomą było czy i kiedy księgozbiór wyjedzie z klasztoru, pozostawał również problem postępującej destrukcji książek zainfekowanych owadami. Skłoniło nas to do rozważenia możliwości dezynsekcji zbioru na terenie klasztoru. W wyniku analizy alternatywnych metod dezynsekcji wyłoniono metodę działania z wykorzystaniem gazów obojętnych – azotu i dwutlenku węgla. Metoda ta, opisywana w literaturze jako bezpieczna dla książek oraz ludzi, wydała się być odpowiednia do przeprowadzenia na terenie klasztoru. Brak dokładnego opisu parametrów procesu dezynsekcji azotem lub też jego mieszaniną z dwutlenkiem węgla zadecydował o wyborze dokładnie opisanej w literaturze metody dezynsekcji z użyciem dwutlenku węgla⁶. Pozostawał jednak problem zbudowania szczelnej konstrukcji dla tak dużej liczby książek. Podczas przystosowywania, opracowywania i sprawdzania tej metody wykonano kolejno trzy instalacje: komorę nr 1 o wymiarach 2,5×2 m, komorę nr 2 o wymiarach 3,5×1,7 m oraz komorę nr 3 o wymiarach 4,2×3,5 m. Opracowany system „komór-balonów” wykonano z membrany PCV, wykorzystywanej przy izolacji dachów. Na kontrolę parametrów panujących w balonach pozwalała stacja meteorologiczna umieszczona w środku balonu. Jej pomiary przesyłane były drogą radiową do czytnika umieszczonego poza „balonem”. Badania te wraz z poziomem stężenia tlenu węgla ustalano we współpracy z fizykami z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Analizę stanu mikrobiologicznego księgozbioru wykonał zespół pod kierunkiem prof. AE dr hab. Jadwigi Szostak-Kot. Zbadano czystość mikrobiologiczną powietrza magazynowego w bibliotece kamedulskiej oraz wykonano badania na obecność mikroorganizmów w wytypowanych egzemplarzach. Wyniki badań czystości powietrza sugerowały, iż wewnątrz pomieszczenia nie było czynnego wzrostu grzybów pleśniowych. Wyniki te pozwoliły na podjęcie decyzji o dezynfekcji jedynie książek zainfekowanych⁷, które wyłoniono z księgozbioru podczas jego inwentaryzacji. Do decyzji tej przyczynił się również fakt, iż oprawy znacznej części księgozbioru to oprawy pergaminowe, które, jak wiadomo, nie powinny być dezynfekowane przy użyciu tlenu etylenu⁸. W przypadku zainfekowanych pergaminowych obiektów dezynfekcję wykonano metodą przekładkową z PCMC⁹.

Przygotowywanie książek do transportu stanowiło osobne zagadnienie projektu. Zabytkowe woluminy o uszkodzonej często konstrukcji opraw oraz bloków książek narażone były na dalsze uszkodzenia podczas transportu. Przy pakowaniu książek do skrzyń przeznaczonych do transportu wykorzystano system wypracowany w trakcie dezynfekcji prowadzonej w komorach z dwutlenkiem węgla. Książki układane były naprzemien-

⁶ A. W. Brokerhof, Bert van Zanen, Kovan de Watering, Henk Porc, *Buggy Biz. Integrated Pest Management in Collections*, Amsterdam 2007, s. 50–51.

⁷ Oraz książek sąsiadujących z woluminami zainfekowanymi.

⁸ A. B. Strzelczyk, J. Karbowska-Berent, *Drobnoustroje i owady niszczące zabytki i ich zwalczanie*, Toruń 2004, s. 210–211.

⁹ PCMC – para-chloro-meta-krezol.

nie grzbietami w formie kolumn o jednolitych formatach. Przestrzenie powstałe pomiędzy kolumnami wypełniane były odpowiednio dociętymi paskami styropianowymi. Rozwiązanie to pozwoliło na zminimalizowanie ruchu książek podczas ich transportu, a tym samym powstawanie uszkodzeń mechanicznych.

Ciekawym rozwiązaniem podjętym podczas współpracy z Biblioteką Jagiellońską był system rejestracji woluminów należących do zasobu biblioteki klasztoru¹⁰. Przenoszony księgozbiór nie posiadał katalogu czy też aktualnego inwentarza. Należało zatem opracować system oznaczenia książek oraz ich identyfikacji, umożliwiającą kontrolę woluminów na poszczególnych etapach projektu. W tym celu stworzono bazę danych, w której rejestrowany był jednorazowy kod identyfikujący dany wolumin, powiązany z istniejącym numerem inwentarzowym i skróconym tytułem. Pozwoliło to na identyfikację książki na każdym etapie prac (wstępne oczyszczanie, inwentaryzacja, pakowanie, transport, dezynfekcja, opracowanie, itd.). Dostęp do bazy był autoryzowany, co umożliwiło rejestrację pracowników zajmujących się danym woluminem na dowolnym etapie prac. Elektroniczna baza danych do zarządzania przenosinami księgozbioru biblioteki klasztoru oo. Kamedułów w Krakowie składała się z pięciu modułów:

- moduł do tworzenia elektronicznego inwentarza wszystkich obiektów (skrócony opis bibliograficzny) wraz z nadanymi im niepowtarzalnymi numerami identyfikacyjnymi (kody kreskowe),
- moduł do zarządzania osobami tworzącymi elektroniczny inwentarz,
- moduł zbierający wyniki oceny stanu zachowania (elektroniczna ankieta konserwatorska),
- moduł do zarządzania ruchem księgozbioru (klasztor – komora fumigacyjna – sezonowanie – docelowa lokalizacja w magazynach BJ),
- moduł do zarządzania użytkownikami systemu i statystykami opisującymi postęp przedsięwzięcia.

Baza danych obsługiwana była z poziomu przeglądarki internetowej. Po zalogowaniu się uprawnionego użytkownika możliwa była praca *online*. Obsługa tego narzędzia wymagała stałego nadzoru informatycznego, była jednak stosunkowo łatwa w obsłudze zadań poszczególnych użytkowników zajmujących się pracami bibliotecznymi czy konserwatorskimi.

Tak zinwentaryzowany, oznaczony, oczyszczony, zdezynsekwany i zdezynfekowany księgozbiór trafił do odpowiednio przygotowanego magazynu. Wszystkie przedsięwzięte i opisane powyżej zabiegi miały umożliwić dalsze bezpiecznie opracowywanie oraz przechowywanie książek w Bibliotece Jagiellońskiej.

Ostatnim etapem prac była konserwacja profilaktyczno-zachowawcza zbioru 23 woluminów. Prace te miały na celu opracowanie metod konserwacji dla typowych zniszczeń występujących w kamedulskim księgozbiorze. Obejmowały one oczyszczanie, natłuszczanie, miejscowe naprawy konstrukcji książek, podklejenia ubytków, przedarć.

¹⁰ Pomysłodawcą narzędzia była Katarzyna Szklanny, autorem oprogramowania Bartłomiej Brawuski.

Podczas prac konserwatorskich wykonano również rekonstrukcje wiązań, zapinek oraz brakujących grzbietów opraw.

Podkreślić należy fakt, że wartość księgozbioru kamedulskiego to nie tylko unikatowość poszczególnych druków czy opraw. Szczególny charakter tej kolekcji związany jest ściśle z miejscem jej powstania – Srebrną Górą. Należy też pamiętać, że księgozbiór ten stanowi ciche świadectwo duchowości, a zarazem i myśli intelektualnej tego wyjątkowego miejsca, jakim jest klasztor oo. Kamedułów na Bielanach.

THE CAMALDOLESE *SACRUM* VERSUS THE CONSERVATOR'S *PROPHANUM*,
I.E. THE SHIFTING OF THE LIBRARY FROM THE SILVER MOUNTAIN
TO THE JAGIELLONIAN LIBRARY

SUMMARY

The conservation work connected with the shifting of the Camaldolese library from the Bielany monastery to the stacks of the Jagiellonian Library included:

- The overview of the books and the evaluation of the state of preservation of the collection (conservation stocktaking),
- Preservation involving the removal of dust and micro-organisms from the bindings of the books as well as from single pages,
- The disinfection of the collection,
- The preparation of the books for transport.

One of the conservation problems that emerged during the execution of the project concerned the difference between the climatic conditions in the place where the books had remained so far and those in the stacks of the Jagiellonian Library. Another issue concerned the increased humidity level of the books. However, the most severe damage was caused by the attacks of insects which had fed on the books. In the situation where the majority of the books had been cleaned and dried but the question of moving them to the Jagiellonian Library still remained uncertain, it was decided that they should be cleansed of insects with carbon dioxide within the walls of the monastery. Especially for this purpose, a special system of “balloon chambers” was invented, all of which were made of PVC membranes. A separate issue of the project involved the preparation of the books for transport. The digital system of registering single volumes, developed in cooperation with the Jagiellonian Library, which allowed to identify particular books at every stage of the work (initial cleaning, inventory control, transport, disinfection, cataloguing etc.), provided an interesting solution to this problem. The last stage of the work consisted in the prevention and conservation of a collection of 23 volumes. The aim of this work was to invent methods of conservation that would cover the most frequent kinds of damages in the Camaldolese collection. The purpose of the project described above was to allow further preservation and safe cataloguing of the Camaldolese book collection in the Jagiellonian Library.

JACEK PARTYKA

POLONIKA Z „BERLINKI” W BIBLIOTECE JAGIELLOŃSKIEJ.

PROJEKT PROWENIENCJE POLONIKÓW
Z PRUSKIEJ BIBLIOTEKI PAŃSTWOWEJ, TZW. BERLINKI,
PRZECHOWYWANEJ W BIBLIOTECE JAGIELLOŃSKIEJ.
ANALIZA ZASOBU W OPARCIU O REPOZYTORIUM CYFROWE.
SPRAWOZDANIE Z PIERWSZEGO ROKU REALIZACJI

Niniejszy tekst ma na celu przedstawienie krótkiego sprawozdania z pierwszego roku realizacji projektu mającego na celu przebadanie proveniencji poloników z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej, której część zbiorów, zwyczajowo określanych nazwą „Berlinka”, przechowywana jest w Bibliotece Jagiellońskiej. Pruska Biblioteka Państwowa w Berlinie (niem. Preussische Staatsbibliothek zu Berlin), swój początek bierze w roku 1661, kiedy to powstała biblioteka Fryderyka Wilhelma Hohenzollerna (1620–1688), nazywanego Wielkim Elektorem. W roku 1701, wraz z koronacją jego syna Fryderyka na króla w Prusach, jako Fryderyka I Hohenzollerna, zgromadzona przez niego kolekcja została określona nazwą Biblioteka Królewska, a w roku 1918 – Biblioteka Pruska¹. W obrębie tej kolekcji znalazły się starodruki, druki nowsze, rękopisy iluminowane, autografy wybitnych twórców, dokumenty, dyplomy, tablice, mapy, sztambuchy, korespondencja i wiele, wiele innych obiektów.

Zbiór, gromadzony nieprzerwanie przez kilka stuleci, w chwili wybuchu II wojny światowej liczył niemal 4 miliony jednostek. Gdy w dniu 25 sierpnia 1940 roku Brytyjczycy po raz pierwszy przeprowadzili nalot bombowy na Berlin², władze niemieckie odebrały pierwszy niepokojący sygnał, że ich stolica nie jest już miastem bezpiecznym. Wprawdzie pierwsze naloty nie wyrządziły jeszcze większych szkód, ale to był dopiero

¹ P. L e c h o w s k i, *Sporna Berlinka. Kontrowersje wokół zbiorów byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie*, „EBIB”. Nr 8/2008 (99), 2010.

² G. H. Q u e s t e r, *Deterrence Before Hiroshima: The Airpower Background of Modern Strategy*, New Brunswick, 1986, s. 107.

ich początek. Ewakuacja zbiorów rozpoczęła się w roku 1941³. Postanowiono zabezpieczyć cenną kolekcję, dzieląc ją na części – rozczłonkując, i przewożąc na tereny, które były poza zasięgiem działań bombowców alianckich. Niemala część szczególnie cennych zbiorów trafiła najpierw do zamku Fürstenstein (obecnie Książ) koło Wałbrzycha, a ostatecznie znalazła się w murach opactwa cystersów w Grüssau (obecnie Krzeszów) na Dolnym Śląsku. Na ukryte zbiory natrafiono niedługo po zakończeniu wojny – w opustoszałym klasztorze, gdzie pozostało zaledwie trzech mnichów, i to tylko dlatego, że zrzekli się obywatelstwa niemieckiego. Chociaż w pobliżu klasztoru stacjonowały wojska rosyjskie, owi mnisi, prawdopodobnie nie chcąc narażać kolekcji na rozgrabienie przez żołnierzy Armii Czerwonej i całkowitą dezintegrację, nie poinformowali Rosjan o wysłannikach polskiego rządu, nadzorujących spedycję tajemniczych transportów. W roku 1947 do gmachu Biblioteki Jagiellońskiej trafiło wraz z innymi zbiorami również około pięciuset skrzyń z „pruskim skarbem” – bo tak wkrótce zaczęto nazywać odnalezioną kolekcję.

Powszechnie uważa się, że część zbiorów byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej, która trafiła do Biblioteki Jagiellońskiej, to przede wszystkim zbiory specjalne, czyli cenne autografy, rękopisy, starodruki, obiekty ikonograficzne. To stwierdzenie jest o tyle prawdziwe, że w istocie wśród przechowywanych zasobów berlińskich znajduje się wiele obiektów rangi szczególnej, czy nawet wyjątkowej ze względu na swoją unikatowość. Niemniej należy również pamiętać, że wśród przewiezionych zasobów mieściły się dziesiątki tysięcy woluminów z drukami XIX i XX wieku, stanowiącymi ważny dla badaczy dziejów kultury zbiór, jakkolwiek nadal jeszcze nie w pełni rozpoznany⁴. W obrębie zasobu przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej mieszczą się dość wyraziście zarysowane kolekcje: kilkunastotysięczny zbiór starodruków⁵, kilka tysięcy rękopisów i starodruków muzycznych (w tym kilkaset autografów z dziełami muzycznymi), kilkaset rękopisów średniowiecznych, wiele spuścizn. By podać tylko jeden przykład: w najstarszej polskiej bibliotece przechowywany jest największy zbiór rękopisów autorstwa Wolfganga Amadeusza Mozarta, stanowiący czwartą część wszystkich zachowanych autografów kompozytora.

Nie miejsce tutaj, by w sposób detaliczny opisywać przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej elementy składowe byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej⁶, ale jedno można stwierdzić na pewno: ta kolekcja wymaga pogłębionej i rzetelnej analizy naukowej,

³ W. K a l i c k i, *Ostatni jeniec wielkiej wojny. Polacy i Niemcy po 1945 roku*, Warszawa 2002, s. 360.

⁴ Z. P i e t r z y k, *Zbiory z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Alma Mater” 2008, z. 100, s. 15–19.

⁵ Zbiór starodruków szacowano zwykle na 12 000 jednostek, jednak wydaje się, że po przeprowadzeniu szczegółowych badań ta liczba na pewno wzrośnie, przede wszystkim ze względu na fakt, iż w obrębie kolekcji wiele jest nadal nierozpisanych klocków drukarskich (które powstały wtedy, gdy kilka różnych dzieł zostało połączonych wspólną oprawą introligatorską).

⁶ Niemniej w ramach prowadzonego projektu w roku 2016 powstanie publikacja podsumowująca wszystkie działania projektowe, a jednym z jej elementów będzie szersze omówienie poszczególnych części zasobu berlińskiego przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej.

połączonej, na ile tylko to możliwe, z najszerszym możliwym upowszechnieniem informacji o jej zawartości. Projekt realizowany przez Bibliotekę Jagiellońską od lutego 2013 roku za swój cel stawia między innymi właśnie upowszechnienie części zawartości kolekcji i umożliwienie globalnego do niej dostępu za pośrednictwem największej polskiej biblioteki cyfrowej, a mianowicie Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej, prowadzonej i kierowanej przez Bibliotekę Jagiellońską.

W literaturze, zwykle w wersji prasowej, można czasem spotkać się ze stwierdzeniem, że zasób Biblioteki Pruskiej powstawał między innymi również poprzez rekwirowanie księgozbiorów kasowanych klasztorów polskich czy też różnego rodzaju konfiskaty bądź nieuzasadnione przejęcia, zwłaszcza w XIX wieku, w okresie osławionego *Kulturkampf*. Nie można w tym momencie stwierdzić, że takie sformułowania są prawdziwe bądź fałszywe, ponieważ dysponujemy zbyt małą jeszcze ilością przesłanek, które pozwalałyby na wyrokowanie w tej kwestii. Kluczową sprawą jest najszersze możliwe przebadanie kolekcji, również przez pryzmat proveniencji poszczególnych obiektów.

Jak już wspomniano powyżej, księgozbiór byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej to wielopłaszczyznowa kolekcja obejmująca wiele rodzajów zbiorów specjalnych. Wśród tych jednostek znajduje się bardzo wiele szeroko rozumianych poloników, czyli dzieł wytworzonych przez Polaków, bądź na terenie Polski, bądź Polski dotyczących. Na podstawie wstępnych rozpoznań, poprzedzających złożenie wniosku o finansowanie naukowego przedsięwzięcia, z zasobu Pruskiej Biblioteki Państwowej wyselekcjonowano owe polonika, aby przebadać ich pochodzenie, opisać je zgodnie z wymogami opisu dla poszczególnych typów zbiorów, skatalogować w elektronicznej formie w Narodowym Uniwersalnym Katalogu Centralnym (NUKAT), a następnie upowszechnić w sposób globalny, w największej polskiej bibliotece cyfrowej.

W roku 2012 Biblioteka Jagiellońska wystąpiła z autorskim projektem piszącego te słowa *Proweniencje poloników z Pruskiej Biblioteki Państwowej, tzw. Berlinki, przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej – analiza zasobu w oparciu o repozytorium cyfrowe*, który został złożony w Narodowym Centrum Nauki (NCN). W lutym 2013 roku, po rozpoznaniu projektu przez ekspertów i recenzentów NCN, został on zakwalifikowany do realizacji i otrzymał pełne wnioskowane finansowanie w wysokości ponad 1 miliona złotych. Pracę w ramach projektu wykonują badacze starodruków, muzykolodzy, bibliotekarze, bibliotekarze cyfrowi, którzy w latach 2013–2016 przebadają, opiszą, skatalogują, opublikują i upowszechnią w globalny sposób w postaci kilka tysięcy jednostek bibliograficznych, umownie określanymi jako polonika berlińskie.

Największą grupą obiektów, która zostanie przebadana i opisana, to starodruki w liczbie co najmniej 835 jednostek. Już teraz można z dużą pewnością stwierdzić, że wymieniona liczba wzrośnie ze względu na odkrycie w obrębie kolekcji znacznej ilości nierozpisanych klocków intrologatorskich. Niektóre z tych poloników to dzieła niezwykle ciekawe przede wszystkim ze względu na swą proveniencję. Można zwrócić uwagę chociażby na dzieło *Polonia Siue De Origine Et Rebus Gestis Polonorum Libri XXX* Marcina Kromera (1512–1589), wydane w Kolonii w roku 1589, w oficynie drukarskiej

dziedziców Arnolda Birckmanna. Jego pierwszym właścicielem był Aldo Manuzio il Giovane (czyli Aldus Manucjusz młodszy), syn Paola i wnuk swego wielkiego imiennika, najwybitniejszego chyba drukarza renesansu, twórcy nowych krojów czcionek, w tym niezwykle eleganckiej antyki. Następnym właścicielem była rzymska Bibliotheca Angelica de Urbe, jedna z pierwszych włoskich bibliotek publicznych, potem – Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (które z trudnych do wytłumaczenia przyczyn oddało tę książkę do Berlina jako „doppio”, czyli dublet), a po nim – Bibliotheca Regia Berolinensis, czyli Pruska Biblioteka Państwowa⁷. To tylko jeden z wielu przykładów niezwykle ciekawych proveniencji, na jakie już udało się natknąć w czasie prac prowadzonych w ramach projektu. Dla przeciwwagi najmniejszą opracowywaną grupę będą stanowić rękopisy zwarte, których udało się wyselekcjonować tylko 29 spośród zbioru Slavica. Niemniej już teraz wiadomo, że w obrębie kolekcji berlińskiej kryje się jeszcze немало drobniejszych rękopisów „polonikowych” – nieoprawnych listów czy pojedynczych rękopiśmiennych kart; planowany jest powrót w przyszłości również do tego zasobu.

Pracownicy merytoryczni Biblioteki Jagiellońskiej zatrudnieni w ramach projektu są doskonale przygotowani do realizacji podjętego zadania, ponieważ to oni jako pierwsi katalogowali zbiory specjalne w sposób elektroniczny, przede wszystkim starodruki i obiekty ikonograficzne, od kilku już lat rejestrowane w katalogu NUKAT, jak i rękopisy, opracowywane obecnie w fazie testowej w katalogu lokalnym Biblioteki Jagiellońskiej.

Dla unaocznienia skali projektu warto zauważyć, że jeśli chodzi o zbiory specjalne notowane w katalogu NUKAT, to dominują wśród nich starodruki, w liczbie ponad 41 tysięcy unikatowych rekordów bibliograficznych. By na tym tle wykazać możliwości katalogerskie Biblioteki Jagiellońskiej, wystarczy stwierdzić, że p o ł o w a wszystkich rekordów starodrucznych wprowadzonych do bazy NUKAT jest dziełem pracowników niegdyś Oddziału, a obecnie Sekcji Starych Druków Biblioteki Jagiellońskiej. Abstrahując od samej ilości rekordów, należy podać jedną ważną informację: do centrum NUKAT należy 130 bibliotek, spośród których około trzydziestu kataloguje stare druki.

Umowa na realizację projektu została podpisana przez Uniwersytet Jagielloński – Bibliotekę Jagiellońską w lutym roku 2013; najpierw rozpoczęto formalne opracowanie zbiorów objętych projektem, a pół roku później, we wrześniu 2013 roku, gdy wytworzono już pewną liczbę opisów i powiązanych z nimi rekordów bibliograficznych, rozpoczęto skanowanie zbiorów, a następnie publikowanie ich na platformie Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej (JBC).

Projekt posiada własną podstronę w ramach JBC. Z każdym dniem przyrasta na niej ilość publikowanych obiektów (na ilustracji poniżej – jedno z już opublikowanych dzieł, XVIII-wieczny starodruk wydany w Wilnie w 1750 roku, którego pierwszym właścicielem był Stefan Dominik Römer, podkomorzy trocki). Według stanu z marca 2014

⁷ Rzeczywiście, *habent sua fata libelli...*; natomiast Bibliotheca Regia Berolinensis dosłownie znaczy: Berlińska Biblioteka Królewska. Nie można wykluczyć, że Towarzystwo, działające w Poznaniu od 1857 roku, zostało zmuszone przez pruskie władze do oddania tego, szczególnie cennego, egzemplarza.

roku w pod zakładką Berlinka Polonica⁸ można odnaleźć już niemal 400 obiektów, wśród których, jak na razie, dominują starodruki oraz druki nowe.



Jan August Hylzen, *Inflanty w dawnych swych, y wielorakich [...] dziejach y rewolucyach*, Wilno 1750 – karta tytułowa starodruku w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej. Na karcie widoczna notatka własnościowa Stefana Dominika Römera, podkomorzego trockiego.

W ramach prowadzonych prac, do końca marca 2014 roku, w sposób formalny skatalogowano już ponad 900 jednostek bibliograficznych; największą opracowaną już grupę stanowią starodruki (ponad 500 jednostek), oraz druki nowe (ponad 300 jednostek).

Projekt będzie realizowany jeszcze przez niemal dwa lata, a jego efektem, oprócz opisania, skatalogowania i opublikowania zasobu „polonikowego”, będzie również publikacja naukowa, w sposób syntetyczny przedstawiająca osiągnięte rezultaty.

⁸ Aby dotrzeć bezpośrednio do kolekcji wystarczy wpisać w wyszukiwarce internetowej termin „Berlinka Polonica”- jest on tak wysoko indeksowany, że kilkanaście pierwszych wyników wyszukiwania odsyła bezpośrednio do kolekcji. Standardowa droga dojścia do kolekcji jest następująca: www.jbc.bj.uj.edu.pl > zakładka Projekty > projekt Berlinka Polonica. Do obiektów zeskanowanych można również dotrzeć poprzez Komputerowy Katalog Zbiorów Bibliotek UJ, gdzie przy elektronicznym rekordzie dla każdego dzieła objętego projektem pojawił się już, bądź pojawi, link do biblioteki cyfrowej. Należy jeszcze dodać, iż obecna skrócona nazwa projektu jest tymczasowa, przyjęta na potrzeby bieżącej publikacji obiektów, i w ostatecznej wersji prawdopodobnie ulegnie zmianie.

Natomiast końcowym cyfrowym (digitalizacyjnym) efektem projektu będzie opublikowanie co najmniej tysiąca trzystu jednostek zbiorów w postaci niemal trzystu tysięcy skanów.

PODSTAWOWE INFORMACJE O PROJEKCJE:

Typ: Wniosek o finansowanie projektu badawczego z zakresu badań podstawowych – SONATA BIS.

Tytuł: *Proweniencje poloników z Pruskiej Biblioteki Państwowej, tzw. Berlinki przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej – analiza zasobu w oparciu o repozytorium cyfrowe.*

Kierownik: dr Jacek Partyka.

Jednostka: Uniwersytet Jagielloński; Biblioteka Jagiellońska.

Nr projektu w systemie OSF: UMO-2012/05/E/HS2/03791.

Źródło finansowania: Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/E/HS2/03791.

Otrzymane dofinansowanie: 1 099 805 PLN.

Wykonawcy (wszyscy): 17 osób.

Wykonawcy merytoryczni: 8 osób.

Projekt otrzymał pełne wnioskowane finansowanie; wykonawcy merytoryczni to pracownicy Sekcji Starych Druków, Sekcji Rękopisów, Sekcji Zbiorów Muzycznych i Sekcji Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego. Pozostali wykonawcy to bibliotekarze cyfrowi obsługujący skanery oraz publikujący, przy wykorzystaniu metadanych wytworzonych przez pracowników merytorycznych, zdigitalizowane obiekty w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej. Na potrzeby realizacji projektu zakupiono ponadto 7 komputerów, niezbędnych do wykonania cyfrowych kopii wytypowanego zasobu, jak również do naukowego i bibliograficznego opracowania obiektów wytypowanych do digitalizacji.

Typy oraz ilości obiektów, które zostaną skatalogowane i opublikowane:

- starodruki: 835 sygnatur (ostateczna ich liczba może nawet przekroczyć liczbę 900 jednostek, uwzględniając klocki introligatorskie) – 130 000 skanów;
- rękopisy muzyczne: 29 sygnatur w 43 woluminach – 13 000 skanów;
- starodruki muzyczne: 141 sygnatur – 25 000 skanów;
- rękopisy zwarte: 29 sygnatur – 10 000 skanów;
- druki XIX i XX wieku: 113 sygnatur – 73 000 skanów;
- druki rzadkie (RARA): 155 sygnatur – 17 000 skanów.

Prognozowana ilość skanów: ok. 300 000.

Kolejny raport z realizacji projektu zostanie ogłoszony na wiosnę 2015 roku.

THE 'POLONICA' FROM THE 'BERLIN COLLECTION'
IN THE JAGIELLONIAN LIBRARY.
THE PROJECT ENTITLED *THE PROVENANCES OF THE POLONICA*
FROM THE FORMER PRUSSIAN STATE LIBRARY, ALSO KNOWN AS BERLINKA,
KEPT IN THE JAGIELLONIAN LIBRARY.
A RESOURCE ANALYSIS BASED ON THE DIGITAL REPOSITORY.
REPORT ON THE FIRST YEAR OF THE PROJECT

SUMMARY

This article provides basic information about one of the major projects currently run by the Jagiellonian Library. This project, created and directed by Dr. Jacek Partyka from the Jagiellonian Library, was started in February 2013 and will last for three years, until February 2016. This project has been given the whole financial asset that it required and involves the work of a large team of high-class specialist in the field.

The aim of the project is to conduct a thorough research on the so-called 'Berlin collection' (Berlinka) with the aim of deciphering the provenance notes on the *Polonica*. It will cover early printed books, manuscripts, musical prints and autographs, as well as modern books, and newspapers. All these objects will be catalogued, scanned, and eventually published in Jagiellonian Digital Library, which is the largest digital library in Poland. Thanks to this, they will become available to researchers worldwide.

KRYSTYNA SANETRA

JAGIELLOŃSKA BIBLIOTEKA CYFROWA
– POWSTANIE I ROZWÓJ
PROJEKT „JAGIELLOŃSKA BIBLIOTEKA CYFROWA”

Nie byłoby Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej (JBC) bez realizacji w okresie od 15 kwietnia 2010 roku do 14 kwietnia 2013 roku projektu „Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa”. Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko miał na celu konserwację zachowawczą i archiwizację unikatowych zbiorów bibliotecznych, zabezpieczenie ich przed kradzieżą i zniszczeniem, a przede wszystkim digitalizację zagrożonych całkowitym przypadkiem unikatowych w skali kraju zbiorów oraz zbudowanie Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej jako platformy bezpiecznego i otwartego udostępniania zbiorów bibliotecznych w postaci cyfrowej. Całkowita wartość projektu wynosiła 6 042 mln zł, a wartość dofinansowania 5 136 mln zł. Na zakres przedsięwzięcia składało się 6 głównych działań: ochrona zbiorów, opracowanie obiektów cyfrowych do udostępnienia, udostępnienie obiektów cyfrowych w JBC, archiwizacja oryginałów i kopii dzieł zabezpieczonych, wdrożenie i promocja projektu. Łącznie w realizacji projektu uczestniczyło 55 osób, w tym 14 osób wykonywało zadania związane wyłącznie z projektem. Dla celów realizacji zadań projektu zakupiono specjalistyczny sprzęt, dzięki któremu zbudowano pracownię do digitalizacji oraz platformę do udostępniania i archiwizacji obiektów cyfrowych (w tym skanery, linię technologiczną do archiwizacji mikrofilmowej, serwery, bibliotekę taśmową, macierz dyskową, sprzęt komputerowy, oprogramowanie do wykonywania OCR, oprogramowanie dLibra).

Kontynuacją projektu „Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa” był projekt „Bezpieczne i kompleksowe udostępnienie zasobów cyfrowych w sieci Internet”, w którym digitalizacją objęto nie tylko zagrożone zniszczeniem zbiory Biblioteki Jagiellońskiej, ale również czasopisma z zasobu Wydziałowej Biblioteki Prawa oraz Biblioteki i Fonoteki Instytutu Muzykologii oraz 1200 broszur muzycznych z tej ostatniej, ponieważ w koncepcji budowy biblioteki cyfrowej od początku zakładano, że JBC tworzona będzie na potrzeby wszystkich jednostek UJ (podobnie jak Komputerowy Katalog Zbiorów Bibliotek UJ).

Biblioteka Jagiellońska uruchomiła pilotażową wersję Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej pod adresem <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/dlibra> 19 lipca 2010 roku i od razu dołączyła do Federacji Bibliotek Cyfrowych (FBC). Posiadając wówczas opublikowanych ponad 500 obiektów cyfrowych, w zestawieniu FBC Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa uplasowała się na 39. miejscu pod względem liczby opublikowanych dokumentów wśród istniejących wtedy bibliotek cyfrowych. Po roku JBC awansowała na 4 pozycję w tym zestawieniu, oferując czytelnikom niemal 56 tys. publikacji. Próg 100 tys. publikacji został przekroczony 2 stycznia 2012 roku, a JBC usytuowała się na 2. miejscu zestawienia Federacji Bibliotek Cyfrowych. Z liczbą opublikowanych obiektów cyfrowych 183 337 (stan na 31 grudnia 2012 roku) Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa znalazła się na 1. miejscu w kraju, a w dniu 21 marca 2013 roku jej zasób wyniósł 207 243 obiektów cyfrowych, co stanowiło 16,66% dostępnych za pośrednictwem FBC publikacji (1 243 630 publikacji, 104 biblioteki cyfrowe na liście). W dniu 11 kwietnia 2014 roku JBC nadal zajmowała 1. miejsce w zestawieniu FBC z liczbą opublikowanych obiektów cyfrowych wynoszącą 253 512, stanowiącą 14% wszystkich publikacji w FBC (1 807 305 publikacji, 110 bibliotek cyfrowych w zestawieniu).

JAGIELLOŃSKA BIBLIOTEKA CYFROWA WŚRÓD POLSKICH BIBLIOTEK CYFROWYCH

Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa została wbudowana w istniejącą sieć polskich bibliotek cyfrowych, zastosowano przyjęte i zalecane standardy tworzenia metadanych oraz formaty tworzenia obiektów cyfrowych prezencyjne i do archiwizacji. Do budowy i obsługi JBC wybrano oprogramowanie dLibra, wykorzystywane przez przeszło 2/3 bibliotek zrzeszonych w Federacji Bibliotek Cyfrowych.

Rozwój bibliotek cyfrowych w Polsce związany jest w ogromnej mierze z rozwojem oprogramowania do ich budowy. Prace badawcze dotyczące takiego oprogramowania rozpoczęło w 1996 roku Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe (PCSS), afiliowane przy Instytucie Chemii Bioorganicznej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. W 2001 roku uruchomiony został program „PIONIER: Polski Internet Optyczny – Zaawansowane Technologie dla Społeczeństwa Informacyjnego”, w którym jednym z zaawansowanych obszarów usług był sieciowy system bibliotek cyfrowych – oprogramowanie dLibra było rozwijane jako jeden z projektów tego programu. Dodatkowo od początku nawiązania przez PCSS współpracy z Poznańską Fundacją Bibliotek Naukowych rozwój oprogramowania dLibra skoncentrowano dla potrzeb budowy i funkcjonowania bibliotek cyfrowych. Rezultatem tych prac było uruchomienie w 2002 roku Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej, której dynamiczny rozwój zapoczątkował tworzenie kolejnych bibliotek cyfrowych. W 2004 roku uruchomiona została Biblioteka Cyfrowa Politechniki Wrocławskiej, którą przemianowano następnie na Dolnośląską Bibliotekę Cyfrową, a w 2005 roku na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu powstała Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa.

Reasumując, należy stwierdzić, że pierwsze biblioteki cyfrowe pojawiły się w Polsce na początku XXI wieku, a po przekroczeniu 1. dekady tego wieku w serwisie Fede-

racji Bibliotek Cyfrowych w zestawieniu polskich bibliotek cyfrowych widocznym było 110 bibliotek cyfrowych, w tym 100 aktywnych (stan na 11 kwietnia 2014 roku).

Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa upublicznona została stosunkowo późno, bo dopiero w 2010 roku, 8 lat po uruchomieniu pierwszej – Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej, tym niemniej od stycznia 2012 roku konkuruje z nią skutecznie o miano największej biblioteki cyfrowej w Polsce. Dnia 11 kwietnia 2014 roku Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa znalazła się na 3. miejscu, a tuż za JBC na 2. miejscu ulokowała się Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona.

Lp.	Logo	Nazwa	Stan					
1.		Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	1	253 512	1 408	98%	✓
2.		Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona [jbc]	Dostępna	1	232 949	36	0%	✓
3.		Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	22	220 930	7 263	72%	✓
4.		e-biblioteka Uniwersyteku Warszawskiego [jbc]	Dostępna	1	151 697	429	99%	✓
5.		Śląska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	59	92 683	245	98%	✓
6.		Małopolska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	1	83 239	6	99%	✓
7.		Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	9	73 033	843	99%	✓
8.		Biblioteka Cyfrowa - Regionalna Ziemi Łódzkiej [jbc]	Dostępna	1	49 017	0	99%	✓
9.		Elbińska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	1	43 870	2 785	62%	✓
10.		Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych [jbc]	Dostępna	16	42 359	10 326	90%	✓
11.		Biblioteka Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	23	38 189	3 581	99%	✓
12.		Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego [jbc]	Dostępna	1	35 298	5 668	99%	✓
13.		Pomorska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	14	34 691	3 504	96%	✓
14.		Polska Biblioteka Internetowa [jbc]	Dostępna	1	32 071	36	0%	✓
15.		Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa "Pomerania" [jbc]	Dostępna	1	29 585	4	98%	✓
16.		Podlaska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	11	26 307	106	73%	✓
17.		Biblioteka Cyfrowa Ośrodka KARTA [jbc]	Dostępna	1	26 706	0	82%	✓
18.		Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	1	26 615	30	98%	✓
19.		Radomska Biblioteka Cyfrowa [jbc]	Dostępna	6	23 928	112	99%	✓
20.		Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego [jbc]	Dostępna	1	23 200	0	92%	✓

1. Serwis Federacji Bibliotek Cyfrowych

– zestawienie bibliotek cyfrowych według liczby obiektów w zasobach [stan na 11.04.2014 roku]

Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa zbudowana została w modelu instytucjonalnym, to znaczy tworzona jest przez jedną instytucję, a udostępniane obiekty cyfrowe pochodzą z jej unikatowych i cennych zasobów oraz związane są z działalnością Biblioteki Jagiellońskiej. W tym modelu infrastruktura techniczna i posiadanie zaplecza merytoryczno-technicznego leży po stronie instytucji tworzącej bibliotekę cyfrową. Dlatego na ogół, choć niewyłącznie, profesjonalną, instytucjonalną bibliotekę cyfrową mogą budować i rozwijać duże instytucje mające odpowiednie środki, na przykład wspierane przez uczelnie i/lub pozyskujące zewnętrzne fundusze biblioteki główne. Tempo rozwoju, rodzaj publikowanych zasobów zależy wyłącznie od potrzeb i możliwości tej jednej instytucji. Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa jest największą biblioteką cyfrową zbudowaną w modelu instytucjonalnym. W tym modelu zbudowane są biblioteki cyfrowe duże, średnie, ale też małe i bardzo małe, o zindywidualizowanym charakterze zasobów, jak na

przykład Internetowa Biblioteka Wzornictwa (2592 obiekty), Publiczne Archiwum Cyfrowe Agnieszki Osieckiej (838 obiektów), Biblioteka Humanistyczna (9 obiektów). Model instytucjonalny jest modelem dominującym przy budowie polskich bibliotek cyfrowych – na 95 bibliotek mających w serwisie FBC status *dostępna* 77 bibliotek (81%) zbudowanych jest w tym modelu.

W modelu konsorcjalnym zbudowanych jest i działa 18 bibliotek cyfrowych (18,95%), tworzonych przez 223 instytucje. Największe konsorcjum, złożone z aż 57 instytucji, tworzy Śląską Bibliotekę Cyfrową, 22 instytucje tworzą Wielkopolską Bibliotekę Cyfrową, Bałtycka Biblioteka Cyfrowa i Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa tworzone są przez konsorcja liczące po 20 instytucji. Konsorcja liczące 16, 14 instytucji tworzą odpowiednio: Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych, Cyfrowy Dolny Śląsk, Pomorską Bibliotekę Cyfrową, Mazowiecką Bibliotekę Cyfrową. W skład 10 konsorcjów tworzących 10 bibliotek cyfrowych wchodzi od 9 do 2 instytucji. W modelu konsorcjalnym zasady współpracy muszą być akceptowane przez wszystkie instytucje wchodzące w skład konsorcjum. Bardzo często jednak wiodąca instytucja ustala założenia i koncepcję działania, administruje wspólną biblioteką cyfrową, a instytucje współpracujące dostosowują się do zaproponowanych procedur i dostarczają zasoby cyfrowe do biblioteki.

Federacja Bibliotek Cyfrowych dostępna publicznie od czerwca 2007 roku poprzez portal WWW [<http://fbc.pionier.net.pl/>] to bardzo ważny składnik infrastruktury polskich bibliotek cyfrowych (koordynacja współpracy, wymiana informacji, dostarczanie nowych zaawansowanych usług sieciowych). Pozwala na przeszukanie w jednym miejscu zasobów rozproszonych bibliotek cyfrowych, wspomaga koordynację digitalizacji na poziomie krajowym i jest agregatorem metadanych, dotyczących dostępnych i planowanych zasobów bibliotek cyfrowych w Polsce, pobieranych regularnie przy pomocy protokołu OAI-PMH. Federacja Bibliotek Cyfrowych jest też agregatorem metadanych dotyczących publicznie dostępnych obiektów, w tym także pochodzących z bazy JBC, dla partnerów zagranicznych, głównie do serwisu Europeana (<http://europeana.eu>), który powstał z inicjatywy Komisji Europejskiej, w celu ułatwienia dostępu do dziedzictwa kulturowego i naukowego Europy za pośrednictwem Internetu.

ZARZĄDZANIE JAGIELLOŃSKĄ BIBLIOTEKĄ CYFROWĄ

W zarządzaniu i realizacji poszczególnych zadań w procesie tworzenia JBC została wykorzystana istniejąca struktura organizacyjna Biblioteki Jagiellońskiej. Zaangażowana została większość istniejących oddziałów, część z nich wykonuje swoje zwykłe zadania, teraz także dla potrzeb JBC, inne zyskały nowe zadania, nowy sprzęt, a zespoły zostały poszerzone o nowe osoby (bibliotekarze cyfrowi). Koordynacją prac zajmują się kierownicy oddziałów, dyrektorzy resortowi oraz dyrektor główny. W ten sposób, wykorzystując kompetencje i potencjał pracowników doświadczonych i nowo przyjętych, rozbudowano i przemodelowano stosunkowo prosto i efektywnie zadania istniejących oddziałów. Powołano tylko jeden nowy oddział – Oddział ds. Projektów. Koncepcja dzia-

łania JBC obejmuje następujące główne zadania, które realizowane są w odpowiednich oddziałach:

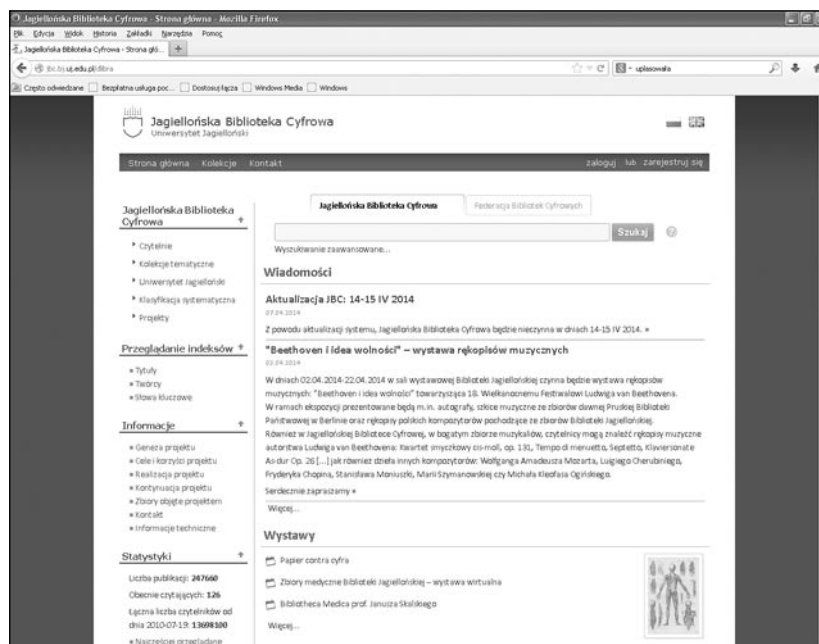
1. typowanie dokumentów do skanowania – Oddział Magazynów, inne oddziały,
2. opracowanie formalne i rzeczowe dokumentów w bazach NUKAT/KKZBUJ – Oddział Opracowania Zbiorów (Sekcje: Druków Zwartych, Wydawnictw Ciągłych, Opracowania Przedmiotowego), Oddział Zbiorów Specjalnych (Sekcje: Rękopisów, Starych Druków, Zbiorów Graficznych i Kartograficznych, Zbiorów Muzycznych, Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego),
3. wykonanie niezbędnych napraw i zabiegów konserwatorskich – Oddział Zabezpieczenia Zbiorów,
4. skanowanie – Oddział Zabezpieczenia Zbiorów,
5. obróbka graficzna kopii cyfrowych – Oddział Zbiorów Cyfrowych,
6. przygotowanie wersji prezentacyjnej obiektu cyfrowego – Oddział Zbiorów Cyfrowych,
7. weryfikacja i publikacja wersji prezentacyjnej – Oddział Zbiorów Cyfrowych,
8. archiwizacja kopii cyfrowych (plików TIFF) – Oddział Komputeryzacji,
9. konfiguracja, administrowanie infrastrukturą serwerową i siecią, konfiguracja i monitorowanie udostępniania obiektów cyfrowych – Oddział Komputeryzacji,
10. archiwizacja oryginałów – Oddział Magazynów,
11. analiza potrzeb i oczekiwań użytkowników – Oddział Zbiorów Cyfrowych,
12. koordynacja pozyskiwania środków i działań promocyjnych – Oddział ds. Projektów.

W zależności od rodzaju publikowanych w JBC obiektów cyfrowych realizowana jest większość (jak w przypadku digitalizacji zasobów analogowych) lub tylko część wyżej wymienionych zadań (publikowanie obiektów natywnie cyfrowych).

STRUKTURA ZASOBÓW JAGIELLOŃSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ

Zasoby Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej tworzą strukturę polihierarchiczną, uzyskaną przez wielokrotne przyporządkowanie danego obiektu lub grupy obiektów do różnych kolekcji. Zasoby uporządkowane są według dwóch podstawowych kryteriów bibliotecznych: podziału formalnego (kolekcja „Czytelnie”) oraz klasyfikacji systematycznej („Klasyfikacja systematyczna”). Podział uzupełniają: kolekcja „Uniwersytet Jagielloński”, utworzona ze względu na proveniencję prezentowanych zasobów, „Kolekcje tematyczne”, przeznaczone dla większych zbiorów, eksponowane ze względów edukacyjno-popularyzatorskich oraz kolekcja „Projekty”, pozwalająca określić źródło finansowania prezentowanych obiektów cyfrowych. Każdy obiekt musi być przyporządkowany do odpowiedniej, jednej kolekcji formalnej. W przypadku klasyfikacji systematycznej jeden obiekt może przynależeć do kilku dziedzin, a w kolekcji tematycznej jeden obiekt może być ujęty w kilku kolekcjach lub w żadnej. Kolekcja „Uniwersytet Jagielloński” i kolekcja „Projekty” dotyczy mniejszej lub większej części ogółu obiektów. Taka struk-

tura JBC umożliwia przeglądanie zasobów według różnych aspektów, zwiększa możliwość dotarcia do informacji, której użytkownik nie potrafił precyzyjnie zdefiniować, ułatwia orientację w zasobach, zwraca uwagę na ciekawe i ważne obiekty.



2. Struktura zasobów Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej

Zasoby JBC to w przeważającej mierze, w 97%, czasopisma, pozostałe 3% stanowią książki, jednostki zbiorów specjalnych, dokumenty natywne cyfrowo. Strukturę JBC według podziału formalnego – kolekcja „Czytelnie” przedstawiono poniżej [stan na 11.04.2014]:

Czytelnie	247 693
Czasopisma	236 816
Zbiory kartograficzne	36
Zbiory ikonograficzne	584
Stare druki	1 245
Rękopisy	1 121
Muzykalia	1 453
Książki	1 372
Artykuły	180
Dokumenty życia społecznego	140
Dokumenty dźwiękowe	237
Dokumenty audiowizualne	1
Zasoby <i>online</i>	3688
Rozprawy doktorskie	820

Generalnie na strukturę gromadzonych w JBC zasobów składają się:

1. obiekty cyfrowe będące rezultatem digitalizacji – cyfrowe odwzorowanie analogowych dokumentów źródłowych [ponad 4000 wol. czasopism, ponad 5000 wol. książek i jednostek zbiorów specjalnych, 1200 broszur muzycznych, 15 książek w trybie Open Access), 2 dokumenty audiowizualne, 140 dokumentów dźwiękowych),
2. obiekty cyfrowe natywnie, (ponad 2250 prac doktorskich, 765 obiektów otrzymanych w ramach egzemplarza obowiązkowego),
3. metadane z linkami do obiektów cyfrowych natywnie (*born digital*) na zewnętrznych serwerach (242 źródła elektroniczne UJ, 3590 źródła elektroniczne krajowe i zagraniczne z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych i medycznych),
4. prezentacje wystaw (14).

MODEL OPRACOWANIA OBIEKTÓW CYFROWYCH W JAGIELLOŃSKIEJ BIBLIOTECE CYFROWEJ

Do opisu obiektów cyfrowych w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej wykorzystywany jest wbudowany w oprogramowanie dLibra format Dublin Core, oparty na wytycznych Dublin Core Metadata Element Set, Version 1.1. Po analizie stosowania tego formatu w innych bibliotekach cyfrowych i po uwzględnieniu wyników prac nad schematem PLMET, a także nowych funkcjonalności programu dLibra w wersji 5.0, ujednotwiono opis atrybutów, wyznaczając standard opisu dla wszystkich publikacji w JBC, utworzono też kilka atrybutów i podatrybutów dookreślających opis obiektu cyfrowego. W efekcie schemat metadanych przedstawia się następująco:

Opis publikacji

- Tytuł
 - Wariant tytułu
- Autor
- Współtwórca
- Wydawca
 - Miejsce wydania/powstania
- Uwagi
 - Skala
 - Abstrakt
- Data
 - Data dostępu
- Język
- Zakres
- Temat i słowa kluczowe
- Klasyfikacje
 - KBN
 - UKD
- Typ zasobu

- Praca dyplomowa
 - Wydział
 - Instytut/Zakład/Katedra
 - Promotor
 - Recenzent
 - Data obrony
- Format
- Źródło
 - Identyfikator dokumentu cyfrowego
- Lokalizacja oryginału
- Powiązania
 - Tytuł poprzedni
 - Tytuł następny
 - Dodatki
 - Wydawnictwo główne
 - Inne wydania
 - Uzupełnienie zasobu
 - Katalog Komputerowy
- Status prawny
 - Właściciel praw
- Identyfikator zasobu
 - ISBN
 - ISSN
- Źródła finansowania
- Tagi

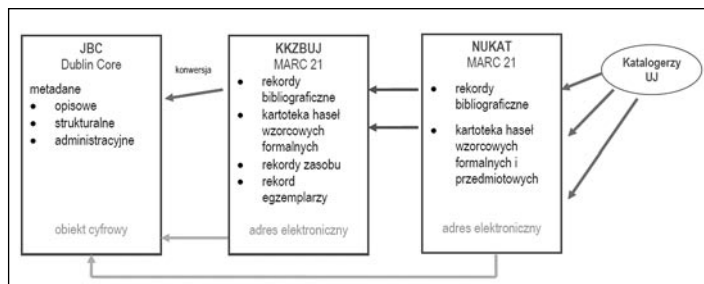
Na metadane obiektów cyfrowych w JBC składają się:

- **metadane opisowe**, służące do wyszukiwania i identyfikacji obiektu, uzyskiwane głównie jako rezultat konwersji rekordów bibliograficznych (opis bibliograficzny i przedmiotowy) w formacie MARC 21 do formatu Dublin Core;
- **metadane strukturalne** – które opisują relacje między obiektami i ich elementami, na przykład między tytułem czasopisma i poszczególnymi jego numerami, powiązanie między wydaniem danej publikacji w obrębie JBC lub z zasobem uzupełniającym w innej bibliotece cyfrowej;
- **metadane administracyjne** – niezbędne w zarządzaniu obiektami, na przykład identyfikator dokumentu cyfrowego, jego status prawny decydujący o tym, kto może mieć dostęp do obiektu, źródło finansowania.

KONWERSJA REKORDÓW BIBLIOGRAFICZNYCH

Do utworzenia opisu obiektu cyfrowego w formacie Dublin Core w JBC wykorzystywany jest szczegółowy rekord bibliograficznego w formacie MARC 21, sporządzony przez profesjonalistę bibliotekarza, znającego zasady sztuki katalogowania i tworze-

nia kartoteki hasel wzorcowych według instrukcji i standardów dostosowanych do danego rodzaju dokumentu. Rekordy bibliograficzne w formacie MARC 21 wprowadzane są do bazy NUKAT, automatycznie przejmowane do bazy Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ, skąd konwertowane są do formatu Dublin Core do Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej.



3. Przepływ danych pomiędzy NUKAT i KKZBUJ.

Rekordy nowe wprowadzone do/i modyfikowane w NUKAT są automatycznie wgrywane do bazy KKZBUJ. Dynamiczny link automatycznie przekierowuje użytkownika od metadanych dotyczących danej pozycji w NUKAT do metadanych dotyczących pozycji w KKZBUJ

Na szczegółowy opis dokumentu składa się:

– opis bibliograficzny, zawarty w rekordzie bibliograficznym w formacie MARC 21, odpowiednie hasła opisu bibliograficznego zdefiniowane w kartotece hasel wzorcowych, zapisane w rekordach khw w formacie MARC 21 oraz opis egzemplarza (sygnatura, numer akcesji, lokalizacja), a w przypadku czasopism – rekord zasobu w formacie MARC 21 (sygnatura, lokalizacja, wyszczególnienie posiadanych woluminów/numerów); w rekordzie bibliograficznym umieszcza się w polu 530 uwagę o dostępności dokumentu także w wersji cyfrowej, a w polu 856 adres elektroniczny (link) odsyłający do obiektu cyfrowego w bazie JBC;

– opis przedmiotowy w języku hasel przedmiotowych KABA (pola 6XX) i klasyfikacja systematyczna (pole 595), zawarte w rekordzie bibliograficznym w formacie MARC 21.

Opis bibliograficzny w bazach NUKAT/KKZBUJ sporządzany jest:

– przed procesem digitalizacji wszystkich rodzajów digitalizowanych dokumentów: wydawnictw zwartych (książek starych druków, inkunabułów), wydawnictw ciągłych, druków muzycznych i dokumentów dźwiękowych, dokumentów audiowizualnych, kartograficznych i ikonograficznych, rękopisów, dokumentów życia społecznego;

– przed umieszczeniem w JBC informacji o obiekcie cyfrowym w przypadku prac doktorskich, natywnych dokumentów cyfrowych oraz dokumentów wydanych równoległe w postaci analogowej oraz cyfrowej;

– przed umieszczeniem w JBC metadanych z odnośnikiem do witryn, na których znajdują się cyfrowe zasoby informacyjne UJ.

Jedynie w przypadku źródeł cyfrowych z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych i medycznych opis każdego obiektu tworzony jest wyłącznie w formacie Dublin Core w bazie JBC.

Opisana metoda opracowania obiektu cyfrowego powoduje, że:

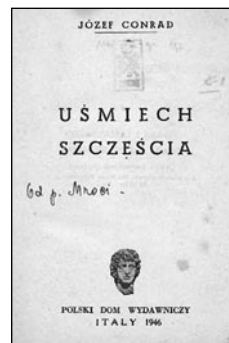
- opis bibliograficzny dla danego dokumentu/obiektu sporządzany jest jednokrotnie w bazie NUKAT, a wykorzystywany ponownie dla potrzeb bazy KKZBUJ i JBC;
- poprzez opis z autopsji uzyskuje się jednoznaczny identyfikację dokumentu analogowego (podstawy kopii cyfrowej), wytypowanego do digitalizacji;
- zachowywany jest bardzo ważny logiczny związek między oryginałem (dokumentem źródłowym, analogowym) a jego kopią cyfrową;
- zachowywany jest logiczny związek między występującymi równolegle postaciami dokumentu – analogową i cyfrową,
- w JBC, w której brak kartoteki haseł wzorcowych, wykorzystywane są hasła ujednolicone dla twórców i współtwórców z kartoteki haseł wzorcowych w NUKAT/KKZBUJ;
- w JBC możliwe jest tworzenie jednolitej i kontrolowanej bazy słów kluczowych w oparciu o terminologię języka haseł przedmiotowych KABA,
- w JBC możliwe jest wykorzystanie fachowo przygotowanej klasyfikacji systematycznej zawartej w polu 595 rekordu bibliograficznego w KKZBUJ (dot. kolekcji Książki),
- korelacje między danymi w wymienionych bazach wzbogacają wyszukiwanie obiektu cyfrowego, w efekcie jest on dostępny za pośrednictwem metadanych nie tylko w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej, ale również w NUKAT i w KKZBUJ, w tych ostatnich poprzez odnośniki, linki (adres elektroniczny w polu 856) w rekordach bibliograficznych, przy czym pomiędzy metadanymi w JBC i KKZBUJ stosuje się linkowanie zwrotne.

Poln	Ws 1	Ws 2	Dane
001			id=0000000945
003			JBU
005			20110315041900 0
008			030403a1948 # 0001 pol.c
035			lc:cz.2003825184
036		0	lc:201103150419 lb:VLOAD lc:201103150416 lb:VLOAD lc:201009080406 lb:VLOAD lc:2010080403 lb:VLOAD lb:200912031155 lc:kubic
040			lc:WA.LIEBA lc:WA.LIEBA lb:WA.LUJL lb:KR.Ulysses lb:KR.U.JAAKs lb:KR.UIMP lb:KR.Umet
041	1		lc:pol lb:eng
100	1		lc:Conrad, Joseph lb:(1857-1924)
245	1	0	lc:Uśmiech szczęścia / lc:Józef Conrad. [przekł. J. Lemańskiego]
280			lc:Rzym lb:Polski Dom Wydawniczy. lc:1946 lc:(Rome : 17 odbito z pionkami drukami Art. Grafische Onesti)
300			lc:124, [3] s. lc:17 cm
530			lc:Digitopia.kniaz.pl online
556			lc:Filologia.anglistyka
655			lc:Powieść.anglistyka lb:1900-1945 lb: tłumaczenia polskie
700	1		lc:Lemański, Jan lb:(1866-1933) lb: Tł.
856	4	1	lc: http://bc.iz.uj.edu.pl/dlibra/dlibra/doccontent?id=652

4. Rekord bibliograficzny w formacie MARC 21 w KKZBUJ dla książki i jej kopii cyfrowej

- Tytuł.:
 - Uśmiech szczęścia
- Autor:
 - Conrad, Joseph (1857-1924)
- Współtwórca:
 - Lemański, Jan (1866-1933). Tł.

- Wydawca:
 - Drukarnia Arti Grafiche Onorati; Polski Dom Wydawniczy
- Miejsce wydania/powstania:
 - Rzym
- Data:
 - 1946
- Język:
 - pol
- Zakres:
 - 20 w.
- Temat i słowa kluczowe:
 - filologia angielska; powieść angielska 20 w.
- Format:
 - image/vnd.djvu
- Źródło:
 - Biblioteka Jagiellońska, 840264 I
- Identyfikator dokumentu cyfrowego:
 - DIGDRUK001250
- Lokalizacja oryginału:
 - Biblioteka Jagiellońska
- Katalog komputerowy:
 - kliknij tutaj, żeby przejść
- Status prawny:
 - Domena publiczna (public domain)
- Identyfikator zasobu:
 - oai:jbc.bj.uj.edu.pl:652
- Źródło finansowania:
 - EFRR POIiŚ 11.1



5.

Metadane w formacie Dublin Core dla zdigitalizowanej książki, konwertowane częściowo z KKZBUJ.

Przygotowane metadane wykorzystywane są do przyporządkowania obiektów cyfrowych do każdej z kolekcji na wzór klasyfikacji fasetowej Ranganathana. Główne fasety w JBC to:

Czytelnie – podział ze względu na formalny rodzaj obiektu cyfrowego.

Czasopisma
 Zbiory kartograficzne
 Zbiory ikonograficzne
 Stare druki
 Rękopisy
 Muzykalia
 Książki
 Artykuły
 Dokumenty życia społecznego
 Dokumenty dźwiękowe

Dokumenty audiowizualne
Zasoby *online*

Klasyfikacja systematyczna – podział ze względu na dziedziny wiedzy.

Encyklopedie i słowniki
Bibliografie
Biografie
Informatory
Księgoznawstwo
Bibliotekarstwo
Kultura
Pedagogika
.....

Klasyfikacja systematyczna oparta jest na tradycyjnym Katalogu Systematycznym Biblioteki Jagiellońskiej.

Uniwersytet Jagielloński – podział dotyczący proveniencji obiektu cyfrowego.

Wydział Prawa i Administracji
Wydział Lekarski
Wydział Farmaceutyczny
Wydział Nauk o Zdrowiu
Wydział Filozoficzny
...
Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego
...

Kolekcja ta grupuje obiekty cyfrowe, które powstały w Uniwersytecie Jagiellońskim, a także umożliwia szczegółowe przypisanie ich do konkretnej jednostki organizacyjnej UJ. Metadane prócz opisu publikacji zamieszczonych na stronach poszczególnych jednostek UJ zawierają także odnośniki (linki). W ten sposób powstaje jeden punkt dostępu dla rozproszonych zasobów cyfrowych uczelni, co umożliwia pełnienie funkcji repozytorium dla całego Uniwersytetu.

Kolekcje tematyczne – grupuje całości warte specjalnego wyeksponowania.

Kolekcja berlińska
Fryderyk Chopin
Jana Paweł II
Biblioteka profesora Janusza Skalskiego

Projekty – podział związany z finansowaniem powstania obiektu cyfrowego.

EFRR POIiŚ 11.1
EFRR MRPO 1.2
SYNAT

Takie zorganizowanie metainformacji umożliwi wieloaspektowe przeglądanie zasobów, zwielokrotnia szanse użytkownika na dotarcie do informacji, jeżeli nie potrafi precyzyjnie zdefiniować zapytania wyszukiwawczego.

UŻYTKOWNICY I WYKORZYSTANIE ZASOBÓW JAGIELLOŃSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ

Opracowanie metadanych obiektów cyfrowych w formacie Dublin Core jest istotne także z tego powodu, że format ten, w odróżnieniu od formatu MARC 21, jest przeszukiwany i możliwy do indeksowania przez wyszukiwarki internetowe. Wydaje się, że przeciętny użytkownik w 80% przypadków dociera do materiałów zgromadzonych w bibliotece cyfrowej poprzez stworzenie zapytania w którejś z wyszukiwarek internetowych¹. Tymczasem wyniki ankiety (w formie wydruku), przeprowadzonej wśród grupy studentów Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ oraz interaktywnej ankiety badającej użytkowników przez sieć od końca października do połowy grudnia 2012 roku dowodzą, że ponad połowa badanych (66%) przeszukuje zasoby JBC, wchodząc bezpośrednio do JBC, i również ponad połowa (58%) ankietowanych wyszukuje pozycje z zasobu JBC za pośrednictwem Federacji Bibliotek Cyfrowych, a tylko 36% dotarła do JBC, korzystając z wyszukiwarki Google i 11% korzystając z Europeany.

Użytkownicy ci to prawie w połowie (47%) studenci i/lub doktoranci, prawie jedna trzecia (30%) to bibliotekarze, niemal jedna piąta (19%) to pracownicy naukowci i tylko 4% stanowią hobbyści. Wśród użytkowników dominowali ludzie młodzi, prawie trzy czwarte (74%) w wieku nie więcej niż 35 lat, a wśród tej grupy prawie pół na pół stanowiły osoby do 25 lat (38%) i w wieku 25–35 lat (36%). Prawie jedna piąta (19%) użytkowników była w przedziale wiekowym od 35 do 50 lat, a użytkownicy powyżej 50 lat stanowili tylko 6% ankietowanych.

Dalsze pytania ankiety eksplorowały stopień zainteresowania użytkowników JBC określonym rodzajem zasobów, obecnie i w przyszłości, cel korzystania z tych zasobów, sposób korzystania i pożądaný format udostępnianych zasobów. Odpowiedzi na pytania ankiety uzupełnione zostały analizą statystyk, opracowanych na podstawie logów serwera www Apache, na którym działa Aplikacja Czytelnika systemu dLibra Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej. Do analizy wybrano logi serwera obejmujące okres, w którym trwało ankietowanie użytkowników (od 4 listopada 2012 do 14 grudnia 2012 roku). Analiza logów miała na celu weryfikację odpowiedzi uzyskanych ze 111 ankiet. W tym celu kierowano do bazy, podobne jak w ankiecie, zapytania i analizowano wyniki, obejmujące w tym przypadku wszystkich korzystających z zasobów JBC w analogicznym okresie.

Jeżeli chodzi o typ zasobu, z którego użytkownicy korzystali najczęściej i który mógłby być przedmiotem zainteresowania w przyszłości, ankietowani byli konsekwent-

¹ Zob. forum: <http://forum.biblioteka20.pl>

ni. Największa grupa spośród nich wybrała publikacje naukowe: obecnie (76%) i w przyszłości (56%). Według 62% ankietowanych na drugim miejscu najczęściej wykorzystywanych zasobów były czasopisma. Warto zaznaczyć, że chociaż obecnie prace licencjackie, magisterskie, doktorskie i habilitacyjne nie są licznie reprezentowane w zasobach JBC, to 22% badanych wskazało ten typ zasobu jako często wykorzystywany i aż 54% byłoby nimi zainteresowanych w przyszłości.

Natomiast na podstawie analizy logów największe zainteresowanie użytkowników skupiło się na czasopiśmie (90% najbardziej użytkowanych zasobów), książkach (nowych XX–XXI wieku), mapach i prezentacjach multimedialnych.

Najczęściej przeglądane publikacje spośród prezentowanych na głównej stronie JBC to:

1. Mapa szczegółna Województwa Płockiego i Ziemi Dobrzyńskiej zrzadzona z innych wielu ma... [44585]
2. Mapa szczegółna Województwa Krakowskiego i Xięstwa Siewierskiego zrzadzona z in-ny... [25928]
3. Ewa Bąkowska, jaką znaliśmy, jakiej nie poznaliśmy... [16841]
4. Karta Okręgu Wolnego Miasta Krakowa (rysował Mieszynski u Kramera) [12562]
5. Mapa Wolnego Miasta Krakowa i iego okręgu [4571]

Analiza logów wykazała jednak, że ta ich stale utrzymująca się popularność wynika z pewnego zapętlenia – są wymienione na stronie, więc są przeglądane... Gdy wyciągnięto z bazy najczęściej przeglądane publikacje według liczby wejść, z pominięciem dokumentów otwieranych z poziomu strony głównej, okazało się (lista poniżej), że nie ma na niej żadnego dokumentu widniejącego na stronie głównej.

POPULARNOŚĆ [wszystkie #] bez edl_id linkowanych na stronie głównej	
kość	edl_id edl_name
141	144917 Ziemia, Franciszek, Wesele w kręgu mitów polskich
108	21200 MediaBrain : zostań lepszym nauczycielem kompetencji informacyjnych : przewodnik nie tylko dla bibliotekarzy
86	191592 Longchamps de Bérier, Franciszek (1969-), O elastyczność prawa spadkowego : fidejucjosi uniwersalny w sile
81	83418 Polski Dziennik Województwa 1931, nr 8
73	152 Verne, Jules (1828-1905), Dzieci kapitana Granta : podróz fantastyczno-naukowa
58	943 Korman, S., Inżyniera S. Korman mapy dróg bitych, żelaznych i wodnych Galicyi i Bukowiny
56	85910 Kowalski, Czestaw Województwa 1936, nr 1
52	277 Mielicki, Jan Aleksy (1835-1892), Libery w Polsce 1200-1795
44	144938 Zródła do dziejów parlamentaryzmu polskiego w XVI-XVII wieku w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej
44	90796 Zjezd z konferencji „Opracowanie czasopiem ukazujących się przed I wojną światową w kontekście ich publi
43	121802 Bobrowski, Florian, Słownik łacińsko-polski : na wzór słownika Jakóba Facciola
42	953 Oczeta Lwowska. 1811, nr 1
41	267 Staszic, Stanisław Wawrzyniec (1755-1826), O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin Polski
39	636 Skoronowicz wszystkich miejscowości pokonanych w Hrodźstwie Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Kojewstwem
35	5987 (Kalendarz I, sesja II Sprzewozwania Stereograficzne z Poselstwi Sejmu Królewskiego Galicyjskiego we Lwowie [ca
31	192287 Kraków 2000 : europejskie miasto kultury
31	58458 Walerchy : rocznik poświęcony górcom. R. 17, 1947
30	85278 Projekt podziela terytorialnego Królestwa Galicyi i Lodomerji i Wielkiego Kojewstwa Krakowskiego na okręgi sągów
30	164412 Oczeta Narodowa. 1882, nr 84
29	114171 Turnowski, Jan, Obrona Prawdy Listów z Miasta Thornia na Seymieł Szczedzi V Proszewski Do ich MM. Pana

6. Najczęściej przeglądane publikacje według liczby wejść, bez dokumentów otwieranych z poziomu strony głównej

Jako cel korzystania z JBC ankietowani wskazywali przede wszystkim (68%), że traktowali zasoby JBC jako materiał naukowy, wykorzystywany podczas pisania pracy doktorskiej, magisterskiej, licencjackiej oraz jako materiały edukacyjne (64%). Pozostałe cele deklarowane przez badanych to chęć zapoznania się z materiałem historycznym (42%) i poszukiwanie interesującego materiału do czytania (także 42%).

Prawie po równo rozkładają się preferowane sposoby korzystania z zasobów JBC, bezpośrednio w przeglądarce internetowej (57%) i pobieranie pliku na lokalny dysk użytkownika (43%). Zdecydowana większość obiektów cyfrowych w JBC udostępniana jest w formacie DjVu, ale 80% ankietowanych wybrało jako preferowany format do przeglądania pliki z rozszerzeniem PDF, a dopiero na drugim miejscu, 41% badanych, pliki DjVu. Pozostałe formaty (MP3, JPEG, odnośniki do zasobów na serwerach zewnętrznych) dotyczące niezbyt licznych zasobów stanowią nie więcej niż 15% odpowiedzi, choć zainteresowanie nimi może wzrastać wraz ze wzrostem liczby publikacji w tych formatach.

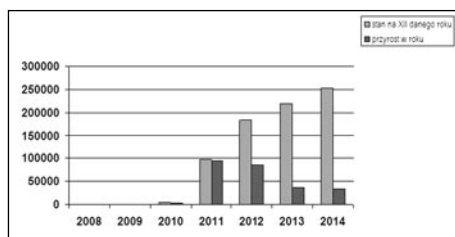
Na podstawie przeprowadzonych badań użytkowników można wnosić, że JBC rozwija się w pożądanym kierunku, ma wystarczająco dobre parametry przeszukiwania, choć oczekiwane byłoby udostępnienie jej na urządzeniach mobilnych, i co najistotniejsze, projektowana rozbudowa JBC w kierunku repozytorium prac naukowych UJ jest zbieżna z bieżącym i przyszłościowym zainteresowaniem publikacjami naukowymi i pracami dyplomowymi użytkowników.

Według raportu z Google Analytics od oficjalnego uruchomienia 19 lipca 2010 roku do 8 stycznia 2013 roku Jagiellońską Bibliotekę Cyfrową odwiedziło 168 901 unikatowych użytkowników, którzy wykonali 322 594 odwiedzin (około 359 dziennie), z czego około 52% to odwiedziny nowych użytkowników i około 48% powracających. Było to 3 687 500 odsłon, a średni czas trwania odwiedzin wynosił 8 min. 20 sek.

Liczba obiektów opublikowanych w latach (2008–2014)		
	stan na 31 XII danego roku	przyrost w roku
2008	1	
2009	343	342
2010	3 481	3 138
2011	97 805	94 324
2012	183 430	85 625
2013	219 509	36 079
stan na 11 IV 2014	253 512	34 003

7.

Łącznie od 19 lipca 2010 roku do 11 kwietnia 2014 roku Jagiellońską Bibliotekę Cyfrową odwiedziło 13 698 375 czytelników. W tym okresie opublikowano 253 512 obiektów cyfrowych. Roczne przyrosty liczby publikacji przedstawia poniższa tabela i wykresy.



8. Dynamiczny przyrost obiektów w JBC w trakcie realizacji projektu



9. Krzywa wznosząca pokazująca przyrost obiektów w JBC

PERSPEKTYWY ROZWOJU JAGIELLOŃSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ

Dla dalszego rozwoju JBC Biblioteka Jagiellońska planuje:

- uczestnictwo w projektach ogólnopolskich i międzynarodowych w celu dalszej digitalizacji i upubliczniania zasobów Biblioteki Jagiellońskiej i bibliotek sieci UJ;
- stworzenie repozytorium cyfrowego dla Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- agregację publikacji cyfrowych pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- digitalizację i udostępnianie na stronach JBC kolekcji prywatnych lub instytucji ważnych dla dziedzictwa narodowego.

Bibliografia

- Biblioteki cyfrowe*, praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, 548 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 135).
- B. Brawuski, Ł. Mesek, L. Szafranski, *Opracowanie dotyczące możliwości integracji bazy wiedzy UJ/ repozytorium dziedzinowe z platformą PASSIM na podstawie przetestowanej funkcjonalności aplikacji (NASK/BN)*. [Maszynopis]. Kraków 2012, 35 s.
- A. Drabik, *Przygotowanie arkuszy testowych dla poszczególnych zasobów informacyjnych, organizacja grup testujących, przeprowadzenie testów – opracowanie raportu częściowego*, Maszynopis, Kraków 2012, 17 s.
- M. Werla, *Polskie biblioteki cyfrowe, FBC i Europeana – etapy i bariery w przepływie informacji*, [w:] Biuletyn EBIB [online], Nr 1/2010 (110). [Dostęp: 21.09.2012]. Dostępny World Wide Web: <http://www.ebib.info/2010/110/a.php?werla>.

M. Werla, *Web 2.0 i (polskie) biblioteki cyfrowe*, [w:] *Biuletyn EBIB [online]* 2012, nr 2 (129) [dostęp: 21.10.2012]. Dostępny w World Wide Web: http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/129/129_werla.pdf. ISSN 1507-7187.

THE JAGIELLONIAN DIGITAL LIBRARY:
ITS BEGINNINGS AND DEVELOPMENT.
THE PROJECT ENTITLED *JAGIELLONIAN DIGITAL LIBRARY*

SUMMARY

This article presents the Jagiellonian Digital Library, which has been created thanks to the funds granted by the European Union, within the Infrastructure and Environment Operational Programme. The JDL was started on 19th July 2010 in cooperation with the Digital Libraries Federation and, at that time, found itself on the 39th place regarding the number of published digital materials. However, since December 2012, it has consistently held the first place on that list. The JDL is based on the dLibra framework and has been developed according to an institutional model that mirrors the organisational structure of the Jagiellonian Library. A single digital item is created in the Dublin Core format with the use of the corresponding detailed MARC 21 bibliographic description, which is subsequently converted from the Computer Catalogue of the Jagiellonian University Libraries Collections. At the same time, the Catalogue and JDL are connected via reflexive links. The JBC collections include mainly the digital copies of journals, which are assigned to many facets and arranged in a poly-hierarchical structure, which allows multi-aspect browsing and increases the chances of obtaining information. This article also presents the results of a survey whose aim was to identify the users of the JDL and explore their fields of interest as regards the contents of the collection. The results of this survey were compared with those of the analysis of the log files from the Apache server, which contains the Lector Application of the system dLibra JDL. In effect, JDL achieved the desired results, moreover, it demonstrated sufficient browsing parameters. The analysis ended with a brief prognosis of the prospects of the development of JDL.

PISMO Z 1944 ROKU DO REKTORA UNIwersYTETU LWOWSKIEGO

Opracował Edward Różycki

Dokument publikowany niżej, datowany na 25 czerwca 1944 roku, jest kopią niewierzytelnioną swego rodzaju memoriału, skierowanego do rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie¹ i pochodzi zapewne z kręgu pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej. Kopia pisana na maszynie bez znaków diakrytycznych znajdowała się jeszcze kilka lat temu w nieuporządkowanym fragmencie archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie. Jest to ważny dokument, który świadczy o głębokiej trosce i staraniach pracowników tej księżnicy o polskie zbiory i przyszłości bibliotekarstwa naukowego w tym mieście. Pismo zostało sporządzone w czasie, kiedy wojska sowieckie podchodziły do Lwowa, a w mieście po ogłoszeniu przez dowództwo Armii Krajowej akcji „Burza” przystąpiono do walki z Niemcami, wspierając w ten sposób działania Armii Czerwonej. W tych kilku dniach, kiedy na ulicach Lwowa – jak na przykład na gmachu politechniki – powiewały początkowo flagi: polska, amerykańska, brytyjska i sowiecka, a następnie polska i sowiecka², nie zdawano sobie sprawy z dalszych losów miasta i zamieszkującej go ludności polskiej. Po wkroczeniu wojsk sowieckich do miasta 27 lipca 1944 roku rozpoczęła się gehenna Polaków. Los mieszkańców miasta był tragiczny, ucierpieli również pracownicy książki polskiej. Publikowany niżej dokument, napisany 2 dni przed wkroczeniem Sowietów do Lwowa, świadczy o stanie polskich zbiorów naukowych, dowodzi troski personelu bibliotecznego w zakresie ochrony zbiorów oraz wskazuje na potrzebę szkolenia młodzieży dla przyszłych zadań. Pochodzi z czasów, kiedy niepewność co do przyszłości wśród mieszkańców miasta musiała sięgać zenitu.

Z tego okresu mamy mało opracowań, może ze względu na stan dokumentacji, zabronioną tematykę w czasach komunistycznych oraz „wstrzemięźliwość” w swoim czasie świadków zdarzeń w dzieleniu się informacjami. W ostatnich czasach również niewiele ukazało się prac na temat działalności uczelni³, także ze względu na jej kon-

¹ Rektorem Tajnego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w czasach okupacji niemieckiej (1941–1944) był Edmund Bulanda (1882–1951) archeolog, znawca między innymi greckiej rzeźby artystycznej oraz dziejów Etrusków.

² Z. P o p ł a w s k i, *Dzieje Politechniki Lwowskiej. 1844–1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 293.

³ Warto przywołać tytuły kilku prac: J. D r a u s, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007; *Universitati Leopoliensi trecentesimo quinquagesimo anniver-*

spiracyjny charakter w czasie wojny i brak dokumentów, co powinno być zrozumiałe w odniesieniu do warunków tajnego nauczania⁴. Należy podziwiać, jeżeli nie przezorność (trudno było w tych czasach o niej mówić), to przynajmniej odwagę autora tego memoriału, memoriału, który powstał w trudnych warunkach wojennej rzeczywistości, zapewne w kręgu ludzi zaufanych, zjednoczonych wokół szlachetnego celu. Nie są znane bliższe okoliczności powstania tego pisma. Jedno jest – jak się wydaje – pewne, a mianowicie to, że autor przewidywał rychłą klęskę Niemiec i nie zdawał sobie sprawę, jak dalej potoczą się losy miasta po opuszczeniu go przez jednego okupanta i nadejściu za chwilę nowego ciemżyciela. Najwidoczniej miał nadzieję, że Lwów zostanie w granicach Polski.

Zresztą zniszczone prawdopodobnie w dużej części archiwum Biblioteki nie pozwala szczegółowo opisać jej sytuacji w ostatnich miesiącach okupacji Lwowa przez Niemców oraz wkrótce po opuszczeniu przez nich miasta. Wiadomo, że w maju i czerwcu wobec zbliżającego się ze wschodu frontu niemieckie władze biblioteczne nakazały wywóz z zasobów Biblioteki Uniwersyteckiej oraz innych bibliotek różnych wydawnictw, które kolejno znalazły się w Krakowie, a następnie w Adelinie (Adelsdorf) na Dolnym Śląsku, gdzie częściowo uległy zniszczeniu⁵.

Pytanie, kto był autorem tego memoriału, pozostaje otwarte. W Bibliotece Uniwersyteckiej⁶, której zbiory w czasie II wojny światowej zostały włączone obok zbiorów z innych naukowych bibliotek Lwowa do jednej utworzonej przez Niemców centralnej Biblioteki Państwowej (Staatsbibliothek Lemberg), pracował głównie polski personel. Wśród pracowników byli między innymi Marian Des Loges (1898–1957), Anna Jędrzejowska (1896–1986), Walerian Preisner (1894–1966), Franciszek Smolka (1883–1947)⁷ i inni.

Dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej (będącej Oddziałem I Staatsbibliothek) został w 1943 roku dr Eustachy Gaberle (1891–1947), który od roku 1919 z przerwami pracował w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie. Miał nawet w roku 1939 zostać jej dy-

sarium suae fundationis celebranti. In memoriam. [Materiały sesji zorganizowanej w dniach 14–15 stycznia 2011 w Krakowie], red. W. L o h m a n, Kraków 2011; *Lwowskie środowisko naukowe w latach 1939–1945*. Przygotowali do druku: M. A f f e k, P. K o m o r o w s k i, D. K o z ł o w s k a, Warszawa 1991.

⁴ Pewne światło na stosunki panujące we Lwowie w lecie 1944 roku rzuca opracowanie dotyczące sytuacji polskich mieszkańców Lwowa, a mianowicie G. H r y c i u k, *Polacy we Lwowie 1939–1944. Życie codzienne*, Warszawa 2000. O ludziach związanych z lwowskimi dobrami kultury i zbiorach lwowskich świadczą notatki rękopiśmienne Karola Badeckiego znajdujące się w Bibliotece Jagiellońskiej.

⁵ M. M a t w i j ó w, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946*, Wrocław 2003, s. 202.

⁶ Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie powstała w 1784 roku wraz z powołaniem do życia niemieckiego uniwersytetu pod zaborem austriackim. Uzupełniane darami zbiory w 1938 roku liczyły, oprócz innych zasobów, około 430 tysięcy tomów książek drukowanych, 1526 rękopisów, 235 tomów inkunabułów, 4361 map, 226 dyplomów.

⁷ O nich zob. *Słownik pracowników książki polskiej* [SPKP], pod red. I. T r e i c h e l, Warszawa–Łódź 1972, s. 169, 834–835; SPKP. *Suplement*, red. I. T r e i c h e l, Warszawa–Łódź 1986, s. 176–177; SPKP. *Suplement II*, red. H. T a d e u s i e w i c z, Warszawa 2000, s. 71.

rektorem, ale ze względu na działania wojenne nie objął tego stanowiska. Wszystko wskazuje na to, że memoriał został napisany przez niego. Argumentem przemawiającym za jego autorstwem jest to, że w latach 1938–1939 prowadził ćwiczenia i wykłady na Uniwersytecie z bibliotekoznawstwa, metodyki pracy naukowej oraz dziejów encyklopedii. Z publikowanego dokumentu wynika ogromna troska o przygotowanie fachowe w najbliższym czasie kandydatów na bibliotekarzy, którzy mogliby sprostać zadaniom stojącym przed nauką polską. Dlatego też autor listu podaje program przyszłego kursu bibliotecznego i tematykę mających się odbyć w jesieni zajęć. Taka dobra znajomość dydaktyki każe jeszcze raz zwrócić uwagę na kogoś, kto wcześniej miał z nią do czynienia.

Doktor Gaberle doskonale znał fatalny stan lwowskich zbiorów bibliotecznych, sam bowiem ratował książki biblioteczne podczas bombardowania Lwowa w kwietniu 1944 roku. Na marginesie warto dodać, że los tego nietuzinkowego pracownika książki podczas okupacji sowieckiej Lwowa był tragiczny. W latach 1939–1941 nie pracował w Uniwersyteckiej Bibliotece, po wkroczeniu wojsk sowieckich został w 1944 roku zesłany do Donbasu, skąd wrócił i wyjechał do Krakowa. Następnie do przedwczesnej śmierci piastował stanowisko wicedyrektora Biblioteki Jagiellońskiej.

Do Rektora U.J.K. we Lwowie*

Polskie biblioteki naukowe, a w szczególności lwowskie, przedstawiają obraz straszliwego zniszczenia i chaosu. Zbiory publiczne i prywatne niszczyli wojujący i okupanci przez działania wojenne, przez wywóz i przenoszenia, w końcu gmachy biblioteczne przez zbombardowanie. Wdzierająca się przez rozbite dachy i mury woda deszczowa dokonała reszty. Ratowane przed zamknięciem książki legły w bezładnych stosach. Dwie największe księżnice Lwowa, Biblioteka Uniwersytecka i Ossolineum, będą w najbliższych latach niedostępne dla nauki polskiej.

Dla odbudowy bibliotek z obecnej ruiny niezbędne będą specjalne, znaczne fundusze. Do przeprowadzenia prac organizacyjnych i porządkowych potrzebni będą tędzy fachowcy i kierownicy, których szeregi wojna zdziesiątkowała, oraz zastępy młodych ludzi, obeznanych z książką i biblioteką, których niemal zupełnie brak. Dlatego wznowienie wykładów bibliotekoznawstwa jest niezmiennie aktualne w chwili obecnej. Zagadnieniami bibliotecznymi trzeba by zainteresować szeregi uczącej się i pracującej dziś w różnych urzędach i przedsiębiorstwach młodzieży naszej. W razie zgłoszenia się odpowiedniej ilości osób trzeba by w jesieni b.r. przystąpić do zorganizowania co najmniej cztero-miesięcznego kursu bibliotecznego, mającym na oku nie tyle teoretyczne wykształcenie, ile cele praktyczne.

* Dokument jest publikowany bez żadnych zmian. Znajduje się on obecnie wśród nieopracowanych materiałów archiwalnych Biblioteki Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki.

Kurs taki, przyjmując 4 godziny tygodniowo, liczyłby około 70 godzin i miałby udzielić uczestnikom – w drodze wykładów i ćwiczeń – wstępnych wiadomości w zakresie morfologii książki, bibliografii, organizacji biblioteki naukowej, katalogowania, inwentaryzacji i przechowywania książek oraz z uprzystępniania księgozbiorów.

W ten sposób przygotowałyby się pewna ilość osób do podjęcia i wykonania bezmiaru prac, czekającego w bibliotekach polskich.

Lwów, dn. 25 czerwca 1944

A LETTER TO THE RECTOR OF THE LVIV UNIVERSITY,
WRITTEN IN 1944

SUMMARY

A copy of the letter written on 25th June 1944, which is part of the uncatalogued fragment of the archives of the University Library in Lviv, shows how much the staff board of that institution were concerned about the state of the Polish collections as well as about the training of future librarians. This letter was probably written by Eustachy Gaberle (1891–1947), the after-war deputy director of the Jagiellonian Library, who before the war taught library science at the John Casimir University in Lviv.

GRZEGORZ SIUDUT

CESARSKO-KRÓLEWSKIE GIMNAZJA PAŃSTWOWE MIAST LWOWA
NA DRODZE TRANSFORMACJI W GIMNAZJA PAŃSTWOWE
POLSKI NIEPODLEGŁEJ 1914–1922

Wybuchu wielkiej wojny w lecie 1914 roku z perspektywy czasu uznać trzeba za impuls do zmian galicyjskiego modelu edukacji. Z dnia na dzień zaczęto wówczas modyfikować prawno-administracyjne ramy pracy galicyjskiej oświaty. Celem wprowadzanych korekt było dostosowanie systemu nauczania, wychowania, organizacji oświaty i pracy szkół (w tym szkół średnich) do potrzeb prowadzącej wojnę monarchii. Apogeum transformacji całości galicyjskiej oświaty przypada na okres polityczno-społecznych przemian, będących konsekwencją upadku Austro-Węgier i przejścia byłej Galicji przez odrodzone państwo polskie. Analiza okresu przemian skłania badacza dziejów lwowskiej i polskiej oświaty do wyodrębnienia trzech jednolitych faz. Pierwsza zaczęła się wraz z wybuchem wojny w lecie 1914 roku i trwała do zakończenia rosyjskiej okupacji Lwowa. Druga, zapoczątkowana z końcem tej okupacji w lipcu 1915 roku, ciągnęła się do upadku monarchii. Trzecia przypadła na czas odrodzenia Polski w listopadzie 1918 roku. Daty wyznaczające punkt zakończenia transformacji galicyjskiej oświaty i integracji pracującego w Galicji szkolnictwa średniego z systemem edukacyjnym II Rzeczypospolitej szukać można w ramach jednego z trzech kolejno następujących zdarzeń: we wprowadzeniu w życie wydanej w 1920 roku ustawy o ustroju władz szkolnych, w powołaniu od życia w lutym 1921 roku Kuratorium Lwowskiego lub w podjęciu w 1. półroczu 1922 roku nieudanej próby przeprowadzenia przez sejm ustawy o szkolnictwie średnim¹.

¹ J. B u z e k, *Rozwój szkół średnich w Galicji w ciągu ostatnich lat pięćdziesięciu: 1859–1909*, Lwów 1909; J. H u l e w i c z, *Udział Galicji w walce o szkołę polską 1899–1914*, Warszawa 1934; H. B a r y c z, *Rozwój historii oświaty, wychowania i kultury w Polsce*, Kraków 1949, *Historia Nauki Polskiej w Monografiach*, nr 31; J. S e m k ó w, *Polityka szkolna władz w poglądach społeczeństwa polskiego o Galicji: szkoły ludowe w okresie wiceprezydentury Michała Bobrzyńskiego*, Wrocław 1973, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1230, *Prace Pedagogiczne* nr 203; S. M o ż d ż e Ń, *Ustrój szkoły średniej w Galicji i próby*

Z perspektywy lat najtrwalszą spuścizną galicyjskiego modelu edukacji w systemie szkolnym Polski niepodległej była XIX-wieczna koncepcja oparcia systemu edukacji młodego pokolenia na dominującej pozycji gimnazjum – ośmioletniej ogólnokształcącej szkole średniej, częściowo zreformowanej po debacie programowej z lat 1919–1922. Pozycję tej szkoły utrwalił projekt nauczania Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej [dalej: WRiOP] z 1919 roku. Przyjęto w nim narodowy kierunek wychowania i kształcenia, wypracowany na początku XX wieku. Trwałym elementem przeniesionym w nowe czasy były też baza edukacyjna i kadry pedagogiczne szkół uformowane przed 1918 rokiem².

1. U PROGU WOJNY

Lwowski ośrodek szkolnictwa średniego ogólnokształcącego apogeum rozwoju osiągnął w lecie 1914 roku. Lwów wedle liczby szkół był wówczas największym centrum edukacji na poziomie średnim w Galicji. Rywalizować z nim mógł jedynie Kraków. Ale, jak ujawnia sprawozdanie cesarsko-królewskiej Rady Szkolnej Krajowej [dalej: c.k. RSK], o ile w Krakowie na początku roku szkolnego 1912/1913 w pięciu placówkach i ich filiach zapisanych było 3143 osób (9,6% spośród 32 886 kształconych w 62 zakładach Galicji), to w ośmiu szkołach Lwowa ten rok szkolny rozpoczęło 6085 uczniów (18,5% edukowanych w Galicji)³.

Charakterystyczną cechą lwowskiego ośrodka była wielowyznaniowość i wielonarodowe pochodzenie uczniów, których w tutejszych szkołach średnich ogólnokształcących kształcono w trzech językach narodowych. W sześciu gimnazjach: III; IV; V; VI; VII; VIII oraz w filiach gimnazjów IV i VII uczono po polsku, w szkole akademickiej i jej filii po ukraińsku, a w gimnazjum II po niemiecku. W mieście pracowały dwie państwowe szkoły realne z polskim językiem wykładowym, przekształcone w latach 20. XX wieku w gimnazja ogólnokształcące. Razem więc w państwowych gimnazjach i szkołach realnych Lwowa w czerwcu 1912 roku pobierało naukę 6661 uczniów. 3024 rzymskich katolików, 1673 grekokatolików, 1764 wyznania mojżeszowego, 107 ewangeli-

jego modernizacji w latach 1848–1884, Wrocław 1974; W. Bartel, *Galicyjska Rada Szkolna Krajowa: czasy, instytucja, ludzie*, Warszawa 1980, *Zeszyty Naukowe UJ* nr 543, *Prace Prawnicze*, z. 56, s. 33–61; J. Ulatowska-Urbaneck, *Galicja pierwszych lat XX w. jako teren działalności oświatowej*, Wrocław 1986, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 745, *Prace Pedagogiczne* nr 47, Wrocław 1986, s. 8 i następane.

² *Polska współczesna: oświata i szkolnictwo 1914–1921. Lwów 1923*, [w:] *Encyklopedia wychowawcza*, t. 9, z. 9, s. 4 i następane; K. Z., *Szkolnictwo polskie w latach 1918–1926*, „Przegląd Pedagogiczny” R. 46 (11), 1927, nr 2, s. 35–38 i nr 3, s. 61–64; J. Stypiniski, *Szkolnictwo w dniu X-lecia odrodzenia Rzeczypospolitej*, „Przełom” R. 3, 1928, nr 43/45 z 18 listopada, s. 20–24; L. Kurdybacha, *Polityka oświatowa drugiej Rzeczypospolitej*, „Nowa Szkoła” R. 1968, nr 10–11, s. 15–23; S. Dobrosiewicz, *Dwa trudne starty i dwie reformy szkolne*, tamże, s. 24–31.

³ Sprawozdanie C.K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w r. szk. 1911/12, Lwów 1913, tab. 1, s. 11–12.

ków, 15 ormiańskich katolików, jeden prawosławny i 13 osób innych wyznań. We Lwowie uczyło się 4964 Polaków, 1530 Ukraińców [w źródle nazywanych Rusinami], 150 Niemców, dziewięciu Czechów, pięciu Węgrów i trzy osoby innych narodowości. Autorzy tego sprawozdania nie wyodrębniają Żydów, których większość zaliczają prawdopodobnie do narodowości polskiej⁴.

Koszty działania szkół, kształcenia i utrzymania uczniów były bardzo wysokie, a złożona sytuacja gospodarcza Galicji przy końcu XIX i na początku XX wieku uniemożliwiały przeniesienie wydatków związanych z edukacją męskiej części społeczeństwa na rodziców lub prywatnych inwestorów. Wynikiem tego był niedorozwój prywatnego szkolnictwa męskiego w Galicji. Natomiast na drodze inicjatyw i inwestycji prywatnych – w związku z konserwatywnym podejściem do kształcenia kobiet w tej prowincji – rozwijało się szkolnictwo żeńskie. Większość zakładów prywatnych we Lwowie utrzymywana była przez związki narodowo-wyznaniowe i społeczno-samorządowe. Ten stan rzeczy odzwierciedlał się też w strukturze szkolnej stolicy Galicji. W roku szkolnym 1911/1912 pracowały tu tylko dwa męskie gimnazja prywatne, kształcące 156 uczniów (Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, które prowadził dr Karol Petelenz, oraz gimnazjum realne dr. Jana Niemca, w którym uczyło się 31 osób. Trzecie prywatne gimnazjum (im. Henryka Jordana), w którym dyrektorem był dr Emil Petzold, założył w 1913 roku Mieczysław Kistryn. W tym czasie w 12 prywatnych szkołach żeńskich (w siedmiu gimnazjach i pięciu liceach) uczyło się 1529 dziewcząt (1115 w gimnazjach i 414 w liceach)⁵.

Różnorodność zbiorowości uczniów lwowskich szkół była pochodną struktury wyznaniowo-narodowej. W 1910 roku wśród ludności Lwowa 61,7% stanowili rzymscy katolicy, 20% wyznawcy religii mojżeszowej, 17,1% grekokatolicy i 2,2% wyznawcy innych religii (w większości byli to ewangelicy). Językiem polskim posługiwało się 85,8% mieszkańców, 10,8% językiem ukraińskim, a 3% językiem niemieckim. W mieście przeżywał urzędniczo-inteligencko-kupiecki żywioł. Taki obraz narodowo-społecznego pochodzenia ludności znajdował odzwierciedlenie w przyjętym w miejscowych zakładach kształcenia i wychowania. Dyrekcje lwowskich szkół starały się, by oferta oświatowa odpowiadała potrzebom edukacyjnym miejskich elit. Pobieranie tu nauki przez młodzież z innych środowisk, z innych miast oraz wsi regionu, ułatwiał kontakt dominującej grupy uczniów ze środowiska wielkomiejskiego z kolegami z mniejszych miast i ze wsi. Sprzyjało również szerzeniu na prowincji idei, jakimi żyła stolica. Stołeczność mającego w 1914 roku ponad 200 000 ludności Lwowa znacząco wpływała na pracę szkół, kształ-

⁴ Tamże, tab. 2, s. 17; tab. 4, s. 24–25; tab. 5, s. 30–34.

⁵ Tamże, tab. 2, s. 8–17; J. H u l e w i c z, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w XIX wieku*, Kraków 1939, s. 20 i następane; H. K r a m a r z, *Stan ilościowy gimnazjów galicyjskich w latach 1867–1914*, „Studia Historyczne” R. 29, 1986, z. 3 (114), s. 359–383; B. C z a j e c k a, *Z domu w szeroki świat: droga kobiet do niezależności w zaborze austriackim w latach 1890–1914*, Kraków 1990, s. 30 i następane; A. B i l e w i c z, *Prywatne żeńskie szkolnictwo średnie w Galicji w latach 1871–1914*, Wrocław 1992, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1228, *Prace Pedagogiczne*, nr 83, s. 110–127.

cenie i wychowanie młodzieży⁶. Na prowincję przenosiła ona idee, którymi żyła stolica regionu.

To we Lwowie ścierały się opinie o wychowaniu i roli edukacji w życiu narodu i społeczeństwa. Tu pedagodzy, zwolennicy idei narodowej, krytykowali c.k. RSK oraz koncepcję wychowania i kształcenia realizowaną w gimnazjum państwowym. „Narodowcy”, których model edukacji zdobył przed 1914 roku szerokie wpływy, zarzucali szkole galicyjskiej bezkrytyczne przyjęcie germańskich wzorów. Miało to, ich zdaniem, zaowocować zanikiem tradycji narodowej, skarłowaceniem charakterów i przeładowaniem uczniów nauką. Krytykowali biurokratyzację oświaty i formy nauczania przyjęte w gimnazjum klasycznym. Domagali się reformy systemu wychowania, uznania potrzeb fizycznych i psychicznych dziecka, zakończenia wydawania patentów na inteligentów. Chcieli dostosowania nauki do potrzeb kraju, kształcenia kadr dla rolnictwa i przemysłu. Pragnęli, by nowy model wychowania oparto o chrześcijańską religijność, moralność i kulturę. Wynikiem ich nacisków było wprowadzenie w 1909 roku obowiązkowej nauki dziejów ojczyzny⁷.

Zwolennicy demokratycznego nurtu edukacji krytykowali elitarność gimnazjum i chcieli szkoły dostępnej dla wszystkich uczniów. Przeszkadzał im dualizm oświaty, domagali się jednolitości kształcenia, wyrównania poziomu szkoły na wsi i w mieście, rozbudowy sieci szkolnej. Atakując religijne podstawy wychowania, rolę katechetów, korelację nauki religii z innymi przedmiotami, postulowali laicyzację kształcenia i oparcie go o zdobycze nauki⁸.

⁶ J. Wilczkowski, *Lwów jego rozwój i stan kultury oraz przewodnik po mieście*, Lwów 1907, s. 63; I. Drexler, *Wielki Lwów: le Grand Leopold*, Lwów 1920, s. 47; B. Hożowski, *Ekonomiczny rozwój Lwowa w latach 1772–1914*, Lwów 1935, s. 19 i następane; *Lemberg/L'viv 1772–1918: Wiederbegegnung mit einer Landeshauptstadt der Donaumonarchie*, Wien 1993, s. 10 i następane; R. A. Murk, *Polnische Bastion und ukrainisches Piemont*, [w:] *Lemberg–Lwów–L'viv: eine Stadt im Schnittpunkt europäischer Kulturen*, herausgegeben P. Fässler, T. Held, D. Sawirtzki, Köln–Weimar–Wien 1993, s. 62–65; J. Holzer, *Vom Orient die Fantasie und in der Brust der Slawen Feuer: Jüdischen Leben und Akkulturation im Lemberg des 19. und 20. Jahrhunderts*, [w:] tamże, s. 86 i następane; A. H. Horbatach, *Polnische Stadt und ukrainische Minderheit: Nationale Gegensätze im Lemberg der Zwischenkriegszeit*, tamże, s. 94 i następane; G. Siudut, *Warunki kształcenia inteligencji w lwowskich gimnazjach państwowych w dobie autonomii 1867–1914*, [w:] *Lwów: miasto, społeczeństwo, kultura*, t. 1, Kraków 1995, s. 79–80.

⁷ I. Moszczeńska, *Zasady wychowania*, Warszawa 1907, s. 10 i następane; S. Szydelski, *Zjazd nauczycieli szkół wyższych w Krakowie: kartka do dziejów reformy szkoły*, Lwów 1907, s. 5 i następane; tenże, *Religia a wychowanie i szkoła*, Poznań 1917, s. 15 i następane; L. Zarzecki, *O wychowaniu narodowym*, Warszawa 1917, s. 29–43; T. Łopuszański, *Zagadnienie wychowania narodowego*, Warszawa 1918, s. 12; W. Borowski, *Ogólne zasady wychowania narodowego*, Warszawa 1918, s. 11–13 i następane; J. Woroniecki, *Szkola narodowa a nauczanie języka polskiego*, Kraków 1916; W. Zwołińska, *Sprawa nauczania historii kraju rodzinnego w gimnazjach galicyjskich w latach 1867–1914*, „Małopolskie Studia Historyczne” R. 9, 1966, z. 1/2 (32/33), s. 43–45.

⁸ S. Zaleski, *Ciemnota Galicji w świetle cyfr i faktów 1772–1902: czarna księga szkolnictwa galicyjskiego*, Lwów 1904, s. 12 i następane; S. Sempłowska, *Niedola młodzieży w szkole galicyjskiej*, [w:] *Pisma pedagogiczne i oświatowe*, Warszawa 1960, s. 40 i następane; też, *Polityka szkolna*, tamże,

Propagatorzy „nowego wychowania” głosili konieczność unowocześnienia procesu nauczania, ograniczenia zakresu jego treści, zastąpienia wiedzy klasycznej wiedzą współczesną. Podkreślali oni wagę nauczania języków nowożytnych, przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, artystyczno-technicznych, historii nowożytnej. Dążyli do zastąpienia tradycyjnych metod nauczania metodami pobudzającymi samodzielną, aktywną naukę. Chcieli, by nauczyciel nie tyle przekazywał gotową wiedzę, co ją wraz z uczniem zdobywał⁹.

Walka ze szkołą tradycyjną zogniskowała się w listopadzie 1909 roku na II Kongresie Pedagogicznym we Lwowie. Propagowano na nim idee „nowej szkoły”, wychowania narodowego, demokratycznego. Wytyczono kierunek transformacji systemu szkolnego¹⁰.

Jednak nawet krytycy działalności szkolnej epoki autonomii nie mogli podważyć twierdzenia, że w Galicji udało się wznieść gmach edukacji publicznej, zapewnić naukę w mowie ojczystej, kultywować tradycję i rozwijać oświatę mas w językach mieszkańców prowincji: polskim i ukraińskim. Mimo nacisku „narodowców” i „demokratów” c.k. RSK. starała się, by szkoła nie stanowiła terenu walki politycznej. W tym celu tłumiła ona wszelkie przejawy samodzielności i stała na stanowisku prowadzenia nauki w ramach utrwalonego modelu. W związku z atakami zwolenników „nowego wychowania”, Rada broniła gimnazjum klasycznego ukształtowanego przez filozofię niemiecką przełomu XVIII/XIX wieku¹¹.

Ważnym elementem wpływającym na efekty kształcenia w gimnazjach państwowych Lwowa była zatrudniona w nich kadra wybitnych pedagogów. O ile bowiem na prowincji poziom tych kadr był zróżnicowany, to w stolicy prowincji był wysoki. C.k.

s. 205–211; też, *Z tajemnic ciemnogrodu*, cz. 1, tamże, s. 295–324; W. Spasowski, *Wybór pism*, Warszawa 1949, s. 87–97 i następne; F. W. Arazkie wicz, *Z dziejów walki o laicyzację szkoły i wychowania w Polsce w latach 1914–1939*, Warszawa 1968, cz. 1, s. 6 i następne.

⁹ L. Bykowski i Jaxa, *Kształcenie charakteru*, Lwów 1919, s. 14 i następne; L. Zarzecki, *Szkola pracy: pojęcia i główne zadania*, Poznań 1921, s. 4 i następne; B. Nawroczyński, *Polska myśl pedagogiczna*, Lwów 1938, s. 208–210 i następne; M. Lipowska, *Koncepcje wychowania ogólnego w programach szkoły polskiej z lat 1919–1922*, Toruń 1961, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, *Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego*, t. 10, z. 2, s. 13 i następne; L. Chamał, *Prądy i kierunki w pedagogice XX w.*, Warszawa 1962, s. 23 i następne; S. Dobrowolski, T. Nowicki, *Szkoły eksperymentalne w Polsce 1900–1964*, Warszawa 1966, s. 16 i następne; B. Jagiełło, *Spór o koncepcję wychowania narodowego i obywatelskiego w latach 1905–1918*, „Przegląd Humanistyczny” R. 27, 1983, nr 8 (215), s. 48; T. Jaluźna, *Polska szkoła pracy w pedagogice międzywojennej*, [w:] *Oświata, szkolnictwo i wychowanie w latach II Rzeczypospolitej*, pod red. K. Późnańskiego, s. 147–159; W. Gorzyński-Szulaكية wicz, *Galicyjska myśl pedagogiczna i jej wykorzystanie w okresie międzywojennym*, tamże, s. 305–309; D. Drynda, *Poszukiwanie naukowych podstaw pedagogiki w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, tamże, s. 311–323; S. Sztobrzyn, *Wkład pedagogiki kultury w Polską myśl pedagogiczną okresu międzywojennego: wybrane problemy*, tamże, s. 325–332; F. Berezniński, *Innowacje pedagogiczne w Polsce 1918–1939*, Szczecin 1984, s. 5 i następne.

¹⁰ T. Wiecezorek, *Historia wychowania i myśli pedagogicznej*, Warszawa 1982, s. 112–113.

¹¹ S. I. Możdżeń, *Reformy szkoły średniej w Galicji w latach 1884–1914*, Kielce 1989, s. 127–134.

RSK dbała, by nauczyciele gimnazjów państwowych mieli uniwersyteckie wykształcenie, by przeszli wieloletni staż na stanowisku suplenta (zastępcy nauczyciela), z którym co roku odnawiano kontrakt. C.k. RSK dążyła do tego, by do lwowskich gimnazjów państwowych przenoszono najlepszych nauczycieli z prowincji. Miała to być dla nich forma awansu i ukoronowanie zwykle lat pracy. Wagę też, którą przykładano do honorowania i podkreślania pozycji nauczycieli gimnazjów państwowych – i to nie tylko we Lwowie, ale w całej Galicji – podkreślał fakt, że nominacje na stanowisko nauczyciela stałego na wniosek c.k. RSK podpisywał minister Wyznań i Oświaty w Wiedniu, a nominację na dyrektora gimnazjum państwowego na wniosek c.k. RSK i ministra Wyznań i Oświaty podpisywał sam cesarz. Taki system zapewniał nauczycielom autorytet i szacunek uczniów, rodziców, otoczenia¹². Dopiero w 1914 roku nominacje znalazły się w gestii c.k. RSK. Marian Tyrowicz pisał: „Młokos w granatowym mundurku [...] stykał się z gronem nauczycielskim nie byle jakim. Co drugi [...] był wykładowcą na Uniwersytecie lub Politechnice, przeważnie z tytułem docenta czy adiunkta, miał w swym dorobku pisarskim kilka prac naukowych; często byli to publicyści i współpracownicy najpoczytniejszych dzienników w kraju, recenzenci literaccy, teatralni, muzyczni, niejednokrotnie nawet redaktorzy, czasem literaci”¹³. Taki przebieg karier powodował lojalizm i konserwatyzm środowiska, czego żądała Rada, prowadząca politykę kadrową według kryteriów zapewniających sprawność kształcenia i wychowania. Stanisław Kot pisał, że nauczyciele odznaczeni się „[...] pracowitością, sumiennością i powagą w pojmowaniu i spełnianiu obowiązków [...], doszło też do znacznego wyrobienia dydaktycznego”¹⁴.

Rolę Lwowa, siedziby władz prowincji, miasta urzędników, kupców i inteligencji, głównego w Galicji ośrodka kształcenia na ziemiach polskich w 1914 roku porównać można tylko z rolą edukacyjną Warszawy i Krakowa. Kraków wszakże kształcił mniej uczniów, a w Warszawie nie było szkół państwowych z polskim językiem nauczania.

2. LATO 1914 ROKU

Wybuch wojny zaskoczył lwowian. Dla Polaków miała to być wojna o wolność. Reagowali spontanicznie, zasilali Legiony Polskie, zbierali składki na Polski Skarb Wojсковy, uczestniczyli w manifestacjach i wiecach. Rozbici politycznie i marzący o autonomii lwowscy Ukraińcy w większości trwali wiernie przy monarchii. Do tej wierności wzywał zresztą unitów i ukraińskich narodowców grekokatolicki metropolita Andrzej Szeptycki. Obawiał się on, tak jak i większość grekokatolików, że zwycięska Rosja zmusi ich do przejścia na prawosławie. Zgoła inne stanowisko reprezentowała nieliczna wśród lwowskich Ukraińców grupa moskalofilów „Rusinów”, pragnących wcielenia Galicji do

¹² M. J a n i k, *O wolność i władztwo ducha: spowiedź niepodległościowca*, Kraków 1939, s. 30 i następne.

¹³ M. T y r o w i c z, *W galicyjskim gimnazjum*, „Pamiętnikarstwo Polskie” R. 3, 1973, nr 3/4, s. 118.

¹⁴ S. K o t, *Dzieje wychowania*, Warszawa 1926, s. 306.

Rosji. Pogromów zaś, poboru do armii, kontrybucji, włączenia Lwowa do Rosji, polskich i ukraińskich marzeń o niepodległości bali się Żydzi. Opowiadali się więc jednoznacznie za pozostaniem Galicji w państwie Habsburgów¹⁵.

Wojna przerwała przygotowania do rozpoczęcia roku szkolnego. Wielu nauczycieli i starszych uczniów powołano do wojska, inni wstępowali do Legionów lub zostali poza miastem. Budynki szkolne zamieniono na szpitale, magazyny, punkty mobilizacyjne i etapowe. Szkoły poniosły dotkliwe straty w sprzęcie i pomocach naukowych. Pozostali w mieście nauczyciele starali się pomagać pozbawionym zajęcia uczniom. Mimo trudnej sytuacji organizowali im, zgodnie z okólnikiem c.k. RSK z 6 i 11 sierpnia 1914 roku, pracę w handlu, przemyśle, rolnictwie i transporcie. Praca ta miała się odbywać w oparciu o opracowane regulaminy, w których określono jej warunki, wysokość płacy, omówiono zasady zachowania, zakwaterowania, ubioru, wyżywienia, wypoczynku i opieki nad uczniami¹⁶.

Powyższe starania przerwał niekorzystny dla monarchii przebieg wojennych zmagnięć. W dniu 27 sierpnia Lwów ogarnęła panika, po której ewakuowano instytucje państwowe i magistrackie. Ewakuacja objęła część nauczycieli i uczniów. Miasto opuściła też c.k. RSK, która przez Nowy Sącz, Krynicy i Węgry dotarła do Białej, gdzie wznowiła pracę. Nad szkołami opiekę przejęli pracownicy, którzy zostali we Lwowie¹⁷.

3. OKUPACJA ROSYJSKA (WRZESIEŃ 1914 – LIPIEC 1915 ROKU)

W dniu 3 września 1914 roku Rosjanie zajęli Lwów. Początkowo, gdy na czele administracji wojskowej stał generał-gubernator wojenny miasta Lwowa, pułkownik hrabia Sergiusz Szeremietiew [Cheremeteff], któremu zależało na spokoju w strefie frontu, Rosjanie unikali politycznych deklaracji. Zgodzili się na działanie służb porządkowych, Milicji, Straży Obywatelskiej, polskiego zarządu na czele z Tadeuszem Rutkowskim. Wzięli 16 zakładników ze wszystkich grup narodowych, kontrolowali poczty, dworce, obiekty wojskowe, administracyjne oraz ustalili wartość korony w stosunku do rubla. Sytuacja zmieniła się po objęciu władzy przez rufikatora, zwolennika hasła łączenia

¹⁵ K. Małeczynski [i in.], *Lwów i ziemia czerwińska*, Lwów 1938, s. 268–269; S. Wasylewski, *Niezapisany stan służby*, Warszawa 1957, s. 153–155; H. Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów: zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1975, s. 144–145, 221–222, 261–281; H. Kramarz, *Lwów i jego samorząd w chwili wybuchu wielkiej wojny*, „Studia Historyczne” R. 35, 1992, z. 2, s. 189–203.

¹⁶ Sprawozdanie dyrekcji c.k. IV gimnazjum we Lwowie za lata 1914/15 i 1915/16, Lwów 1916, s. 3; Sprawozdanie dyrekcji c.k. VI gimnazjum we Lwowie za r. szk. 1915/16, Lwów 1916, s. 3–4; Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum VIII we Lwowie za r. szk. 1915/16, Lwów 1917, s. 3; Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za r. szk. 1916/17, Lwów 1917, s. 5.

¹⁷ S. Rzepiński, *Pamiętnik pięćdziesięcioletniej polskiej pracy pedagogicznej 1885–1935*, Kraków 1937, s. 62–63; J. Chołodecki-Białynia, *Wspomnienia z lat niedoli i niewoli 1914–1918*, Lwów 1919, s. 5.

Rusi, wojennego generała-gubernatora Galicji, generała-lejtnanta hrabiego Jerzego Bobrinskiego¹⁸. Książę Mikołaj Mikołajewicz wystosował do Rusinów odezwę, głoszącą potrzebę włączenia Galicji do Rosji. Pisał on: „[...] bracia Ruscy, Rosjanie, ucisk Rosjan przez obcych się kończy”¹⁹. Car Mikołaj II w czasie pobytu we Lwowie dodał: „[...] nie ma żadnej Galicji, jest tylko jedna, aż do Karpat sięgająca wielka Rosja”²⁰. Dnia 20 września Bobrinskij wydał manifest zawieszający pracę klubów, związków, towarzystw, zakładów naukowych, kursów i internatów, pozwalając jedynie działać szkolnym warsztatom²¹. Wprowadzono cenzurę, nowy podział terytorialny, rosyjską administrację. Pod warunkiem lojalności wyrażono zgodę na czasowe działanie samorządu. Rusyfikacji uległy nazwy ulic, szyldy, prokuratura. Likwidowano Kościół unicki. Jego wierni byli namawiani do konwersji na prawosławie. Wywiezionego do Kijowa metropolitę Andrzeja Szeptyckiego zastąpiono biskupem Wołynia Eulogiuszem, który głosił, że nie ma już unii: „[...] gdyż wszyscy rusini [pisownia za oryginałem] wraz ze swoimi duchownymi czekają tylko z utęsknieniem na możliwość oficjalnego przejścia na prawosławie”²². Ograniczono swobody Żydów, którzy stali się ofiarami rabunków i pogromów. Pewną powściągliwość, w związku z manifestem Mikołaja Mikołajewicza, Rosjanie zachowali wobec Polaków, lecz poparcie uzyskali jedynie u grupy moskalofilów skupionych wokół „Słowa Polskiego”. Znaczna część lwowian pozbawionych stałych dochodów musiała żyć z wyprzedaży majątku²³.

Pozostali we Lwowie nauczyciele i pracownicy c.k. RSK w dniu 11 września omówili sprawy bytowe oraz problem opieki nad młodzieżą i postanowili powołać komisję, która zająć się miała wznowieniem pracy szkół. Zaczęto wpisy, oznaczono daty rozpoczęcia nauki. Działania te przerwał wyżej wymieniony dekret Bobrinskiego. Sprawę wznowienia nauki Rosjanie podjęli 17 grudnia 1914 roku w opublikowanym na murach miasta dekreście, podpisanym przez Bobrinskiego oraz komendanta wojskowego miasta pułkownika Aleksija Skałona [Skałona]. Zezwolono w nim czasowo otworzyć z dniem 14 stycznia 1915 roku szkoły prywatne w Galicji i na Bukowinie. Przestrzegając przepisów rusyfikacyjnych, pracę na nowo podjęły gimnazja: im. Mickiewicza, Krasińskiego, Jordana, Niedziałkowskiej, Strzałkowskiej oraz ss. Urszulanek. Rosyjskojęzyczne szkoły prywatne (męską i żeńską) usiłował też we Lwowie otworzyć rosyjski duchowny Michaił Stelmaszko. Nadzór nad funkcjonowaniem działających placówek sprawowali

¹⁸ H. K r a m a r z, *Samorząd Lwowa w czasie pierwszej wojny światowej i jego rola w życiu miasta*, *Kraków 1994*, s. 28–29, 36–40 i następne.

¹⁹ J. C h o ł o d e c k i - B i a ł y n i a, *Lwów w czasie okupacji rosyjskiej 3 września 1914–22 czerwca 1915: z własnych przeżyć i spostrzeżeń*, *Lwów 1930*, s. 55.

²⁰ F. P a p e é, *Historia miasta Lwowa w zarysie*, *Lwów 1924*, s. 267.

²¹ Aneks; B. J a n u s z, *Dokumenty urzędowe okupacji rosyjskiej Lwowa*, [Lwów] 1916, s. 70.

²² *Lwów po inwazji rosyjskiej: wrzesień–grudzień 1914: opowiadanie naocznego świadka*, *Wiedeń 1916*, s. 32.

²³ B. J a n u s z, *293 dni rządów rosyjskich we Lwowie 3 IX–22 VI 1915*, *Lwów 1915*; J. C h o ł o d e c k i - B i a ł y n i a, *Zakładnicy miasta Lwowa w niewoli rosyjskiej 1915–1918*, *Lwów 1930*, 5 i następne.

członek Dumy Państwowej, koniuszy carski Dimitrij N. Czichaczew oraz rusyfikator Chełmszczyzny, inspektor szkolny Januszkiewicz²⁴.

Zezwolenie na otwarcie szkół nie dotyczyło placówek państwowych, które do końca wojny miały być zamknięte, a po jej zakończeniu zrusyfikowane. Plany te odbijały się negatywnie na nauczycielach, uczniach i bazie szkolnej. Budynki wielu zakładów przejęła armia rosyjska. Zarządcą pozostałego szkolnego majątku mianowano dyrektora szkół ludowych w guberni kijowskiej W. B. Plesskiego. We Lwowie podlegali mu inspektorzy szkół ludowych: przybyły z guberni chełmińskiej Juszkiewicz, osławiony prześladowaniem Polaków Owsijewski, Feszczenko z Połtawy, Miroljubow (Mirolubow) z Saratowa i inspektor niżnie-nowogrodzkiego gimnazjum Justow. Przygotowując rusyfikację szkolnictwa w Galicji, organizowano we Lwowie, Samborze, Tarnopolu, Stanisławowie i Czerniowcach kursy dla nauczycieli szkół ludowych z zakresu języka, literatury i historii rosyjskiej. Kurs lwowski miał trwać dwa miesiące i zakończyć się 20 marca 1915 roku²⁵.

Dewastacja bazy szkolnej, powołania do służby wojskowej lub rozpierzchnięcie się po monarchii wielu nauczycieli i uczniów nie zniszczyło życia oświatowego we Lwowie. Pozostali w mieście nauczyciele, mimo konieczności podjęcia pracy poza zawodem, starali się w ramach tworzonych przez samorząd instytucji opieki („ochronek”, „ogrzewalni”, „gniazdek rodzinnych”) gromadzić uczniów, którzy nie wyjechali. Zapewniano im w tych ośrodkach posiłki i organizację czasu wolnego. Pod pretekstem prowadzenia szkolnych warsztatów podejmowano też zakamuflowane formy tajnego nauczania²⁶.

Pracująca w Białej c.k. RSK kierowała polską emigracyjną diasporą. Jej urzędnicy określali zasady nauczania i wychowania obowiązujące uczestników kursów organizowanych w Wiedniu, Pradze, Brnie, Budapeszcie, Opawie. Kursy te działały do końca roku szkolnego 1917/1918²⁷.

²⁴ Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za r. szk. 1916/17, s. 8–9; S. R o s s o w s k i, *Lwów podczas inwazji*, Lwów [1915], s. 257 i 260–264; J. H u p k a, *Z czasów wielkiej wojny: pamiętnik kombatanta*, Lwów 1937, s. 97–101; J. N u s b a u m - H i l a r o w i c z, *Pamiętnik przyrodnika: autobiografia*, Lwów 1916, [za:] <http://www.lwow.home.pl/nusbaum.html> [dostęp: 9.05.2014].

²⁵ Sprawozdanie dyrekcji c.k. IV gimnazjum we Lwowie za lata 1914/15..., s. 5; F. P r z y s i e c k i, *Rzeczy rosyjskie w Galicji Wschodniej*, Piotrków 1915, s. 30–34.

²⁶ Sprawozdanie dyrektora c.k. gimnazjum VIII we Lwowie za r. szk. 1915/16..., s. 3; Sprawozdanie dyrektora państwowego gimnazjum XII im. St. Szczepanowskiego we Lwowie za r. szk. 1928/29, Lwów 1929, s. 4; S. W a l a s e k, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące na ziemiach polskich w latach 1914–1923*, Wrocław 1996, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1843, *Prace Pedagogiczne* nr 112, s. 37–39.

²⁷ Archiwum Historyczne miasta Lwowa, Fond No. 178, opis. 3, sprawy: 44, 45, 71, 363, 374, 558, 564, 807, 818, 848, 850, i in.; *Sprawozdanie z posiedzenia RSK*, „Dziennik Urzędowy C.K. Rady Szkolnej Krajowej w Galicji” R. 22, 1918, nr 4, s. 80–82; Sprawozdanie dyrekcji c.k. IV gimnazjum we Lwowie za r. szk. 1914/15 i..., s. 6; L. S k o c z y l a s, *Szkolnictwo polskie średnie na wychodźstwie i w kraju w r. 1915*, „Muzeum” R. 31, 1916, s. 83–88.

4. GIMNAZJA PO RESTAURACJI AUSTRIACKIEJ WŁADZY WE LWOWIE
(22 CZERWIEC 1915 – 30 PAŹDZIERNIK 1918)

W dniu 22 czerwca 1915 roku Lwów zajęli Austriacy. Mieszkańcy oczekiwali przywrócenia politycznej rangi miasta, poprawy sytuacji ekonomicznej, powrotu przedwojennego systemu wartości, stylu życia, nawiązania kontaktu z walczącymi na frontach żołnierzami i uchodźcami. Liczyli na zmiany wykraczające poza wcześniejszy *status quo*²⁸.

Austriacy rozwiali te nadzieje. Władzę przejęli rządzący monarchią zwolennicy wojennego terroru. Ustanowiono wojskową administrację, cenzurę, rozwiązano samorząd, zorganizowano system kontrybucji i wprowadzono karty żywnościowe. Na mieszkańców spadły represje za urojone sympatie i współpracę z Rosją. Mimo objęcia w lutym 1916 roku władzy w mieście przez przychylniejszego ludności generała majora Franciszka Riml von Altrosenburga stronników Wiednia ubywało²⁹.

Nastroje prohabsburskie Polaków odżyły chwilowo po orędziu dwóch cesarzy. Jednak te mgliste obietnice niewiele zmieniły. Dodatkowo niechęć Polaków do Wiednia spotęgował kryzys przysięgowy. We Lwowie powstały tajne organizacje wojskowe. Zaczął się czas wieców i manifestacji narodowych. Pierwsza z tych manifestacji, w dniu 2 lutego 1918 roku, zakończona starciem z policją i śmiercią Mariana Czerkasa, ucznia równorzędnych oddziałów IV Gimnazjum, wywołała kolejne, trwające już do upadku monarchii wiece, demonstracje i strajki. Niezadowolenie osiągnęło apogeum w dniu 18 lutego, gdy przez Lwów przetoczyła się manifestacja polskiej ludności, protestującej przeciwko przyznaniu Chełmszczyzny Ukrainie³⁰.

Polskie protesty sprzyjały Ukraincom. Wiedeń dostrzegł bowiem w popieraniu ich dążeń autonomicznych szansę na utrzymanie prowincji. Jednak codzienność życia w prowadzącej politykę wojenną monarchii ostudziła z czasem ukraińskie zaufanie do władz. Już od końca 1917 roku Ukraińcy zaczęli wiązać swoje nadzieje na uzyskanie samodzielności z Ukraińską Republiką Ludową. Niepewni zaś co do dalszego rozwoju sytuacji Żydzi dostosowywali się do biegu wydarzeń³¹.

Brak stabilizacji odcisnął się na pracy szkół. Wobec zajęcia części budynków przez wojsko (wracały one stopniowo we władanie szkół w latach 1917–1921) rozpoczęto ak-

²⁸ M. M r o c z k o, *Lwów: zarys dziejów i zabytki*, Gdańsk [b. r.], s. 55–56.

²⁹ J. R u d n i c k i, *Lwów karta z dziejów Polski*, Glasgow 1943, s. 64–66 i następne; K. K r z e c z u n o w i c z, *Historia jednego rodu i dwu emigracji*, Londyn 1973, t. 1, s. 191–197.

³⁰ S. R o s s o w s k i, *Piąty Listopada*, Lwów 1916, s. 10 i następne; S. S t a r z e w s k i, *Z życia lwowskiej młodzieży szkolnej przed listopadem 1918*, [w:] *Źródła do dziejów walk o Lwów i województwa południowo-wschodnie 1918–1920*, Lwów 1937. Ser. 2. cz. 2, s. 75–76; M. T y r o w i c z, *W poszukiwaniu siebie*, Lublin 1988, t. 1: *Pod lwowskim niebem*, s. 159 i następne.

³¹ J. S c h a l l, *Przewodnik po zabytkach żydowskich m. Lwowa i historii Żydów lwowskich w zarysie*, Lwów 1935, s. 25 i następne; t e n ż e, *Historia Żydów w Polsce na Litwie i Rusi*, Lwów 1934, s. 311–320; A. I n s l e r, *Dokumenty fałszu: prawda o tragedii żydostwa lwowskiego w listopadzie 1918 r.*, Lwów 1933, s. 6 i następne.

cję wynajmowania lokali w mieście lub podejmowano decyzje o działaniu dwóch zakładów w jednym gmachu. Dostępne gmachy i lokale, gdy tylko było to możliwe, przygotowywano do pracy. Najszybciej naukę podjęto w Gimnazjum im. Franciszka Józefa. Dnia 15 lipca 1915 roku został w nim przeprowadzony egzamin maturalny dla eksternistów i uczniów tej szkoły, a w początku sierpnia rozpoczęto miesięczny kurs wyrównawczy dla uczniów³².

Prowadzone między czerwcem a wrześniem 1915 roku prace organizacyjne (zgromadzenie nauczycieli, zapisy uczniów, przygotowanie części budynków) pozwoliły spełnić wymóg określony w okólniku c.k. RSK z 31 sierpnia 1915 roku, dotyczący podjęcia nauki w szkołach na przełomie sierpnia i września 1915 roku. Stało się tak mimo braku książek, pomocy naukowych, wyposażenia klas i gabinetów szkolnych³³.

Nauka w roku szkolnym 1915/1916 wedle okólnika z 31 sierpnia miała zakończyć się z końcem lipca 1916 roku. Aby zachować ciągłość kształcenia, zastosowano formułę klas „łączonych” lub „skombinowanych” (powstających po połączenia w klasy uczniów dwóch następujących po sobie poziomów). Naukę w nich prowadzono według wspólnego programu. W końcu roku uczniowie, którzy zdali egzaminy, dostawali promocję do klasy zgodnej z wiekiem i tokiem nauki. Ci zaś, którzy promocji nie otrzymali, kontynuowali edukację w klasie odpowiadającej ich wiedzy. Wobec trudności c.k. RSK nieuznająca świadectw rosyjskich za rok szkolny 1914/1915 (choć przepisy pozwalały tworzyć klasy z uczniów, którzy takie dokumenty posiadali) zgodziła się wydawać tymczasowe świadectwa i dopuszczać do egzaminów osoby bez dokumentów, pod warunkiem ich późniejszego dostarczenia. Przy zapisach wymagano, by nie przyjmować do klas pierwszych uczniów w wieku poniżej lat dziesięciu³⁴.

Podjęte działania odpowiadały potrzebom edukacyjnym ludności. O rozmiarze tych potrzeb świadczą wyniki zapisów do szkół, zakończone 7 września 1917 roku. Ich wynik prezentuję w tabeli poniżej, opartej na tablicy opublikowanej w „Muzeum”. Tabela ta jest punktem wyjścia do porównań z frekwencją z roku szkolnego 1911/1912, którą ukazałem wcześniej.

Zestawienie danych z roku szkolnego 1917/1918 i roku szkolnego 1911/1912 wskazuje, że frekwencja w szkołach nie osiągnęła stanu sprzed wojny. W lwowskich placówkach kształciło się o 1685 uczniów mniej (25,3% stanu z początku roku szkolnego 1911/1912). Najwięcej ubyło grekokatolików – 882 osoby (spadek o 53%). Spadek zaś udzia-

³² Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum VIII we Lwowie za r. szk. 1915/16..., s. 3; *Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum im. Franciszka Józefa za r. szk. 1916/17...*, s. 9; Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum IV we Lwowie za r. szk. 1917/1918, Lwów 1918, s. 7–10; Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum akademickiego we Lwowie za r. szk. 1920/21, Lwów 1921, s. 8.

³³ Okólnik L. 18571/IV Kr. z 31.08.1915 r., „Dziennik Urzędowy C.K. Rady...” R. 19, 1915, nr 1, s. 4–7; Nowej RSK, „Muzeum” R. 32, 1917, z. 10, s. 507–510; Wyżej wymienione sprawozdania szkół.

³⁴ Okólniki: L. 18571/IV Kr. z 31.08.1915 r., „Dzienniku Urzędowym C.K. Rady...” R. 19, 1915, nr 1, s. 4–7; L. 20.985/IV Kr., tamże, nr 2, s. 6; Okólnik L. 9839/III z 30.11.1916, tamże R. 21, 1917, nr 1, s. 4–5; L. 13 864/IV, tamże R. 22, 1918, nr 1, s. 12–13; E. Hauswald, *Sprawa przygotowania młodzieży w szkołach średnich*, „Muzeum” R. 32, 1917, z. 7, s. 317–321; *Świadectwa z czasów rosyjskiej okupacji*, tamże, s. 378.

łu rzymskich katolików – 424 osoby (14%) i dzieci religii mojżeszowej – 269 osób (15%) wyrównała liczebność tych populacji. Zmniejszył się też udział, marginalnych wśród uczniów grup: ewangelików (o 28 osób) i ormiańskich katolików (o 4 uczniów). Ubytki te, mimo wzrostu udziału rzymskich katolików i żydów kosztem grekokatolików, nie wpłynęły na strukturę zespołów uczniów szkół. Przeważali dalej rzymscy katolicy (wzrost udziału z 45,4% do 52,3%) nad grupą osób religii mojżeszowej (udział zwiększył się z 26,5% do 30%) i nad grekokatolikami (ich udział spadł z 25,1% do 15,9%), przy marginalnym udziale ewangelików (1,6% w zbiorowości) i ormiańskich katolików (0,2%).

Tabela. Ilość, wyznanie lub religia uczniów lwowskich państwowych gimnazjów i szkół realnych w dniu 7 września 1917 roku³⁵

Szkoła	Ilość uczniów	Wyznanie lub religia				
		Rzymscy katolicy	Ormiańscy katolicy	Grekokatolicy	Ewangelicy	Religia mojżeszowa
Gimnazjum Akademickie	283	–	–	283	–	–
Filia Gimnazjum Akademickiego	333	–	–	333	–	–
II Gimnazjum	252	137 (-100)	2	11	34	168
III Gimnazjum	369	289	2	8	6	64
IV Gimnazjum	362	249	–	36	–	77
Filia IV Gimnazjum	490	238	–	–	–	252
V Gimnazjum	438	127	1	12	1	297
VI Gimnazjum	348	296	–	–	1	51
VII Gimnazjum	320	141	–	13	–	166
Filia VII Gimnazjum	179	64 (+5)	–	13	1	96
VIII Gimnazjum	538	410	2	15	7	104
I Szkoła Realna	384	280	4	22	21	57
II Szkoła Realna	680	464	–	45	8	163
Razem	4984 (4976)	2598 (2600)	11	791	79	1495

³⁵ Tablica opublikowana w „Muzeum” zawiera błędy obliczeniowe, które skorygowałem w nawiasach. *Wyniki wpisów w lwowskich szkołach średnich*, „Muzeum” R. 32 1917, z. 7, s. 378.

Główną przyczyną zmieniającej się frekwencji była wojenna bieda i trudniejszy niż w latach pokoju dostęp do szkół Lwowa dla uczniów z prowincji, skąd pochodziła większość grekokatolików. To z kolei zaowocowało wzrostem wśród uczniów lwowian i osób pochodzenia inteligenckiego kosztem dzieci z wiosek i miast Galicji.

Utrzymały się przedwojenne preferencje przy wyborze zakładów. Grekokatolicy stanowili 100% uczniów gimnazjum akademickiego i jego filii. Liczne ich grupy (przy braku tego wyznania w gimnazjum VI i filii gimnazjum IV) widać też w gimnazjum IV i obu szkołach realnych. Rzymscy katolicy uczęszczali do wszystkich zakładów (poza gimnazjum akademickim i jego filią), a w większości z nich (w gimnazjach III, IV, VI, VIII, oraz w szkołach realnych I i II) byli zbiorowością dominującą. Wyznawcy judaizmu przeważali w gimnazjach II i V, stanowili też większość uczniów w gimnazjum VII oraz filiach gimnazjów IV i VII. Spadek liczby uczniów nie przełożył się na panujące w zakładach stosunki narodowe. Polacy w liczbie 3444 dominowali w szkołach nad 715 Ukraińcami, 123 Niemcami i pięcioma osobami innych narodowości³⁶.

Zasady nauki ochotników i uczniów powołanych do wojska określały przepisy. Wprowadzały one potwierdzone i rozszerzane ulgi, pozwalające wojskowym uczyć się i zdawać egzaminy (przepisy „matur wojennych”) w czasie czterotygodniowych urlopów. Dbając o wyszkolenie wojskowe uczniów, wprowadzono na podstawie reskryptu z 2 czerwca 1915 roku obowiązkowe całoroczne szkolenie wojskowe uczniów klas IV–VIII, prowadzone po parę godzin w tygodniu. Zajęcia te kończyły ćwiczenia, w których brały udział wszystkie szkoły. W dniu 31 maja 1916 roku ćwiczenia odbyły się w Wielkim Lesie koło Lwowa. W 1917 roku przeprowadzono je 23 czerwca w Hołodku i Brzuchowicach³⁷.

Wobec złej sytuacji materialnej uczniów c.k. RSK zalecała dyrektorom czynienie starań w celu zapewnienia młodzieży pomocy ze strony władz cywilno-wojskowych. By zaradzić brakom opału, tam gdzie to było możliwe, uczniowie kilku szkół zbierali się w jednym budynku i ten budynek ogrzewano, szukano sal ogrzewanych w mieście, ewentualnie młodzież była zwalniana do domu i uzupełniała naukę przez prywatne zdobywanie wiedzy. Uczniów wzywano też, by za zgodą rodziców przynosili z sobą codziennie po jednym polanie drewna „na ogrzewanie”. W obliczu narastającego kryzysu aprowizacyjnego zakończenie roku szkolnego 1917/1918 miało się odbyć najpóźniej 15 czerwca. Prowadzono dożywianie uczniów, mogli oni korzystać ze śniadań przygotowywa-

³⁶ Statystyki uczniów opublikowane w sprawozdaniach szkół lwowskich przed 1914 r. oraz w sprawozdaniach tych szkół z lat 1915–1918 zgromadzonych w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej.

³⁷ Okólniki: L. 20985/IV Kr., „Dziennik Urzędowy C.K. Rady...” R. 19, 1915, nr 2; L. 26.64/IV Kr. z 16.11.1915, L. 29.314/IV Kr. z 9.12.1915, L. 6283/IV z 24.03.1916, L. 11.267/IV z 9.06.1916, L. 11.269/IV z 9.06.1916, L. 17.590/IV z 11.09.1916, L. 19.785/IV z 5.10.1916, L. 21.688/IV z 14.10.1916, tamże R. 20, 1916, nr 1, 5, 13, 15, 20; L. 13.770/IV z 14.07.1917, L. 2819/IV z 6.02.1917, tamże R. 21, 1917, nr, 2, 7; L. 22.337/IV z 4.12.1917, L. 700/IV z 15.01.1918, L. 2252/IV z 4.03.1918, L. 1542/IV z 5.03.1918, tamże R. 22, 1918, nr 1, 2, 22; Reskrypt C.K. Ministra Wyznań i Oświecenia z 2.06.1915 L. 5533 K.U.M., [za:] Sprawozdanie dyrekcji c.k. IV gimnazjum we Lwowie za lata 1914/15, s. 48–49; Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum VII we Lwowie za r. szk. 1916/17, Lwów 1917, s. 23–24.

nych w szkołach przez komitety matek i dyrekcje zakładów z artykułów dostarczanych przez władze lub kupowanych ze środków uzyskanych w czasie zbierek przeprowadzanych przez szkoły i osoby je wspierające, a także z obiadów organizowanych przez władze (początkowo w Domu Narodowym, później w hotelu Metropol). Zbierano fundusze na pomoc dla najuboższych. Umożliwiano im zakup skór na buty i materiałów na ubrania, rozdawano towary, organizowano świetlice, tworzone ogródki szkolne, pomagano sierotom³⁸.

Element wychowania stanowiło wpajanie młodzieży idei solidarności, koleżeństwa, pomocy bliźnim i zaangażowania w sprawy społeczne. Ważny był też zorganizowany udział uczniów w świętach monarchii, które miały kształtować ich wierność wobec Habsburgów. Nauczyciele i wychowawcy mieli podkreślać sukcesy armii i udział w wojnie ich starszych kolegów. Od jesieni 1916 roku dużą rolę w wychowaniu odgrywać zaczęły polskie elementy patriotyczne. Pretekstem do tego były wydane równoległe 5 listopada 1916 roku w Warszawie przez generała-gubernatora Hansa von Beselera i generała-gubernatora Karla von Kuka w Lublinie dwa jednobrzmiące manifesty cesarza Wilhelma II i Franciszka Józefa. Zapowiadały one utworzenie z ziem Królestwa Polskiego odebranych Rosji samodzielnego państwa polskiego z dziedziczną monarchią, ustrojem konstytucyjnym i własną armią, związaną z mocarstwami centralnymi. Umożliwiło to chwilowo w pracy wychowawczej związanie sprawy ojczyzny z wiernością monarchii. Zezwolono więc uczniom na zorganizowany udział w manifestacjach w listopadzie 1916 roku i w pogrzebie Henryka Sienkiewicza. Jednak polski zapal zgasł szybko w związku z pominięciem w deklaracjach zaborców spraw Lwowa i Galicji, którym obiecano jedynie (w wydanym 4 listopada 1916 roku odrębnym manifeste Franciszka Józefa) rozszerzenie autonomii. Młodzież zaczęła więc angażować się w niepodległościową konspirację³⁹.

Przeciwno takim działaniom wśród uczniów wystąpiła c.k. RSK, która 25 maja 1917 roku wróciła z Bielska via Kraków do Lwowa i przejęła nadzór nad szkolnictwem. Zabroniła ona prowadzić uczniom oraz wśród uczniów politycznej agitacji. Aby odwieść młodzież od udziału w życiu politycznym, konspiracji, strajkach i demonstracjach, zaleciła szkołom organizowanie wychowankom czasu wolnego, współpracę z rodzicami i katechetami⁴⁰.

Elementem życia oświatowego tego czasu był udział lwowskiego koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych [dalej: TNSW] w dyskusji o ustroju i programie szko-

³⁸ Okólniki: L. 22.235/IV z 18.10.1916, „Dziennik Urzędowy C.K. Rady...”, R. 20, 1916, nr 15, s. 227–228; L. 202/pr z 10.05.1918 r., tamże, R. 22, 1918, nr 1, s. 17, nr 5, s. 93–94.

³⁹ Okólniki: L. 6480/IV z 28.03.1916, „Dziennik Urzędowy C.K. Rady...” R. 20, 1916, nr 6, s. 62; L. 32/pr z 13.02.1916, tamże R. 21, 1917, nr 1, s. 18–20; L. 1621/III, tamże, nr 4, s. 45–47; Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum IV we Lwowie za r. szk. 1917/18, s. 12; Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum VI we Lwowie za r. szk. 1916/17, Lwów 1917, s. 5 i 31.

⁴⁰ Okólnik L. 56/pr z 9.02.1918, „Dziennik Urzędowy C.K. Rady...” R. 22, 1918, nr 2; M. S m e r e k, *Wspomnienia z życia młodzieży lwowskiej szkolnej w latach 1917–1918*, Lwów 1937, s. 8–30; S. S t a r z e w s k i, *Z życia lwowskiej młodzieży szkolnej przed listopadem 1918*, [w:] *Źródła do dziejów walk o Lwów i województwa południowo-wschodnie 1918–1920*, Lwów 1933/37, ser 2, cz. 1, s. 77 i następane.

ły polskiej. Lwowianie bronili ośmioletniego gimnazjum z nowoczesnym programem nauczania, podzielonego na trzyletnie gimnazjum niższe i pięcioletnie gimnazjum wyższe. Koło uczestniczyło w opracowaniu stanowiska TNSW, prezentowanego na mającym miejsce w dniach 25–27 sierpnia 1918 roku zjeździe nauczycielskim w Piotrkowie⁴¹.

Towarzyszące początkowi roku szkolnego 1918/1919 napięcia społeczne i polityczne zapowiadały rozpad monarchii. Dodatkową uciążliwością w pracy szkół w tym okresie było ich dwukrotne zamknięcie (między 13 i 20 października oraz po 24 października) z powodu epidemii grypy zwanej hiszpanką⁴².

5. GIMNAZJA LWOWA W OKRESIE WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ I GRANICE DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ (1 LISTOPAD 1918 – 18 MARZEC 1921 ROKU)

W nocy z 31 października na 1 listopada 1918 roku ukraińskie pułki armii Austro-Węgier, dowodzone przez sotnika legionu strzelców siczowych Dymitra Witowskiego, zajęły miasto. Ukraińcy usiłowali przejąć władzę w prowincji. W mieście rozwieszono odezwy Ukraińskiej Rady Narodowej o utworzeniu ukraińskiego państwa, w którym Polakom, Żydom, Austriakom przyznano status mniejszości⁴³.

Polacy na atak odpowiedzieli działaniami tworzonych *ad hoc* oddziałów, którym lepsza znajomość miasta i niskie morale ukraińskich wojsk pozwoliły przejąć inicjatywę. Mimo słabości strona polska walcząca pod dowództwem kapitana Czesława Mączyńskiego w ogniu przerywanych rozejmami walk utrzymała część miasta. W dniu 20 listo-

⁴¹ G. F e l i Ń s k i, *Kilka myśli o ustroju przyszłej szkoły polskiej*, „Muzeum” R. 32, 1917, z. 7, s. 321–349; R. Z a w i l i Ń s k i, *Ustrój przyszłej szkoły polskiej*, tamże, z. 6 (poświęcony Zjazdowi członków TNSW w Krakowie), s. 258–275; B. K i e l s k i, *Projekt programu 5-letniej szkoły średniej*, [w:] *O szkołę polską*, Warszawa 1919, cz. 2, s. 11–17; A. Z i e l e Ń c z y k, *Z dziejów tworzenia programu szkoły średniej*, „Oświata i Wychowanie” R. 1, 1929, z. 4, s. 366–375; S. M a u e r s b e r g, *Wpływ oświaty na integrację społeczeństwa II Rzeczypospolitej 1918–1919*, [w:] *Drogi integracji społeczeństwa w Polsce XIX–XX w.*, pod red. H. Z i e l i Ń s k i e g o, Wrocław 1976, s. 72–74; M. M a r c z u k, *Walka Związku Nauczycielstwa Polskiego o postępowy program oświatowy 1919–1939*, Warszawa 1970, s. 84; Z. M a r c i n i a k, *Lewica w walce o demokratyzację oświaty*, „Nowa Szkoła” R. 1968, nr 10/11, s. 37–38; t e Ń z e, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 1978, s. 176.

⁴² Sprawozdanie dyrektora gimnazjum IV we Lwowie za r. szk. 1918/19. Lwów 1919, s. 9; Sprawozdanie dyrektora gimnazjum VI we Lwowie za r. szk. 1918/19, Lwów 1919, s. 3–4; S. B r o n o w s k i, *Epidemia grypy w latach 1918–1920, jej istota, objawy, zapobieganie i leczenie: odczyt kliniczny*, Warszawa 1922, s. 5 i następne.

⁴³ F. S. K r y s i a k, *Z dni grozy we Lwowie: od 1–22 listopada 1918 r.*, Kraków 1919, s. 7 i następne; *Obrona Lwowa: 1–22 listopada 1918: relacje uczestników*, Lwów 1933. t. 1–2, s. 3 i następne; M. G u c u l j a k, *Persii Listopad 1918 r. na zachodnich ziemiach Ukrainy ze spogadami iżitelisami cleniv Komitetu Vikonaviciv Listonadovogo Cinu*, Kiiw 1993, s. 9–11 i następne; S. A. M a k a r c h u k, *Ukrains'ka Respublika halycan*, L'viv 1997, s. 41 następne; M. K r o t o f i l, *Ukraińska Halicka Armia 1918–1920*, Toruń 2002, s. 47 i następne; O. K u z m a, *Lystopadovi dni 1918 r.*, L'viv 2003, s. 41 i następne; G. S k r u k w a, *Formacje wojskowe ukraińskiej „rewolucji narodowej” 1914–1921*, Toruń 2008, s. 497 i następne.

pada oddziały polskie, wsparte przybyłymi z Krakowa i dowodzonymi przez podpułkownika Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego posiłkami, rozpoczęły natarcie, zmuszając Ukraińców do opuszczenia Lwowa. Dnia 22 listopada zaczęło się oblężenie. Wojska polskie, wzmocnione 6 stycznia 1919 roku oddziałami generała Jana Romera, utrzymały Lwów do marcowej ofensywy generała Wacława Iwaszkiewicza. Wojnę polsko-ukraińską zakończyło rozbicie i wyparcie za Zbrucz wojsk Zachodniej Ukrainy oraz podyktowane przez Polaków zawieszenie broni. W podpisanym 21 kwietnia 1920 roku porozumieniu z atamanem Symonem Wasylowyczem Petlurą Ukraińcy nie negowali przynależności całego regionu do Polski⁴⁴.

Latem 1920 roku, w czasie wojny polsko-bolszewickiej, na Lwów nacierały dowodzone przez Aleksandra Iljicza Jegorowa i Józefa Wisarionowicza Stalina wojska Południowo-Zachodniego Frontu Armii Czerwonej. Kulminacyjnym momentem bitwy o miasto, stoczonej między 17 a 20 sierpnia przez wojska polskie z Armią Konną Siemiona Michajłowicza Budionnego, była starcie pod Zadwórzem. W walce tej 330 ochotników ze Lwowa, dowodzonych przez majora Bolesława Zajączkowskiego, zatrzymało atak Armii Konnej na Lwów (cmentarz, na którym pochowano 318 z nich, był w latach 1920–1939 narodową nekropolią). Bezpieczeństwo miastu zapewniła zwycięska ofensywa nad Wieprzem, Wisłą i Wkrą, następnie rozbicie wojsk Budionnego pod Komorowem i pokonanie Armii Czerwonej w ofensywie nad Niemnem. Przynależność Lwowa do Polski potwierdził ostatecznie traktat ryski z 1921 roku i decyzja Rady Ambasadorów z 14 marca 1923 roku⁴⁵.

Zmagania o Lwów na długi czas utrudniły polsko-ukraińskie kontakty, wnosząc mur nieporozumień, nieposzanowania odmienności i nietolerancji, które utrudniły współżycie obu narodów. Polacy przez lata nie zapomnieli listopadowego zamachu na miasto nierozzerwalnie związane z Polską więzami tradycji, kultury, historii i narodowej mitologii. Ukraiński zamach umocnił polski patriotyzm, wręcz nacjonalizm, i niechęć do Ukra-

⁴⁴ J. Chodałkowski, *Próba zajęcia Lwowa przez Ukraińców*, [w:] *Piętnasta rocznica*, Lwów 1933, s. 11 i następne; Cz. Maczyński, *Boje lwowskie*, Warszawa 1921, cz. 2: *Oswobodzenie Lwowa*, t. 1–2, s. 300–302 i następne; M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918–1921*, Białystok 1988, s. 290 i następne; M. Lytvyn, *Ukrains'ko-polska vijna 1918–1919 rr.*, L'viv 1998, s. 99 i następne; M. Kozłowski, *Zapomniana wojna: walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Bydgoszcz 1999, s. 272–280 i następne; M. Klimicki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa 2000, s. 106–121 i następne.

⁴⁵ Z. M. Musiałik, *Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Włocławek [b.r.], s. 11–27; H. Bątkowski, *Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej*, Kraków 1993, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, nr 1088, *Prace Historyczne*, z. 103, s. 33–43; t e n ż e, *Między dwiema wojnami 1919–1939: zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 1988, s. 57–61; t e n ż e, *Linia Curzona a była Galicja Wschodnia*, Warszawa 1968, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-radzieckich: studia i materiały*, t. 3, s. 170–177; Z. Zak, *Radziecka Rosja i Ukraina wobec sprawy państwowej przynależności Galicji Wschodniej 1920–1923*, [w:] tamże, t. 6, Warszawa 1970, s. 69–95; J. Kumaniicki, *Pokój polsko-radziecki 1921: geneza, rokowania, traktat, komisje mieszane*, Warszawa 1985, s. 95 i następne; T. A. Olszański, *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa [1994], s. 90 i następne.

inów, uznanych za uzurpatorów i barbarzyńców niszczących dorobek wieków. Stanisław Łapiński-Nilski i Aleksander Korn pisali: „Ludność polska Lwowa uważała siebie za strażnicę polskości na kresach [...]. Była z tego niezmiernie dumna. To stanowiło jej punkt honoru. Zamach ukraiński żywo dotknął ją. [...] Mieszczuch lwowski został obrażony. Jego godność wymagała satysfakcji. Ukrainiec, który zawsze był uważany za coś niższego, śmiał targnąć się na ich Lwów. To burzyło krew u wszystkich”⁴⁶. Dla wielu Polaków ukraińskie wystąpienie stało się argumentem w negacji wartości kultury, odrębności narodowej i roszczeń Ukraińców. Atak na Lwów sprowokował wystąpienie ludności. Przerodziło się ono w wojnę, której historia stała się częścią narodowej mitologii Polaków. Potwierdziła się maksyma Lwowa – *semper fidelis* – miasta zawsze wiernego Polsce i w uznaniu zasług odznaczonego 22 listopada 1920 roku przez Naczelnika Państwa, marszałka Józefa Piłsudskiego Orderem *Virtuti Militari*⁴⁷.

Ukraińcy z Galicji widzący we Lwowie matecznik swego ruchu narodowego, stolicę swego przyszłego państwa, i czujący się gospodarzami Galicji (po 1921 roku Małopolski Wschodniej) nie uznali polskości miasta. Odrzucili współpracę z Polakami i ich dorobek jako zdobycze okupanta⁴⁸.

Wojna polsko-ukraińska utrudniła położenie Żydów. Mimo próby zachowania neutralności w tym konflikcie zostali do niego wciągnięci. By chronić się przed atakiem, powołali milicję, oskarżaną przez Polaków o wspieranie Ukraińców. Konsekwencją tych oskarżeń był pogrom żydowskiej dzielnicy dokonany, przy bierności polskiego wojska, przez miejskie szumowiny, maruderów i wypuszczonych z więzień, jeszcze przez Austriaków, kryminalistów. Zaszкодził on opinii Polski i stanowił potem jedną z przyczyn wymuszenia przez aliantów na Polsce podpisania traktatu mniejszościowego⁴⁹.

Udział młodzieży w walkach o Lwów (wśród 6022 oficerów i żołnierzy, którzy w początkowej fazie walk bronili Lwowa, 1421 stanowili młodociani ochotnicy) sparaliżował pracę szkół. W ogniu zmagania rodziła się legenda „orląt lwowskich”⁵⁰. Czesław Mączyński pisał: „Stanęła do walki cała młodzież szkół wyższych częściowo z profes-

⁴⁶ S. Łapiński-Nilski, A. Korn, *Listopad we Lwowie 1918*, Poznań 1920, s. 65 i następne.

⁴⁷ J. Gella, *Ruski miesiąc: 1 XI–22 XI 1918 ilustrowany opis walk listopadowych we Lwowie*, Lwów [b.r.], s. 3; Z. Zygmuntowicz, *Józef Piłsudski we Lwowie*, Lwów 1934, s. 45–47.

⁴⁸ M. Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem*, Kraków 1990, s. 58–68, 127–129, 262 i następne.

⁴⁹ *Prawda o pogromie lwowskim: napisał bezstronny*, Warszawa [1919], s. 7–24; A. Chołodecki, *My, Żydzi i Kongres: wobec zaburzeń galicyjskich*, Kraków 1919, s. 5 i następne; J. Chołodecki-Białynia, *Lwów w listopadzie roku 1918*, Lwów 1919, s. 27–35; W. Sworakowski, *Międzynarodowe zobowiązania mniejszościowe Polski: komentarz do art. 12-go Małego Traktatu Wersalskiego*, Warszawa 1935, s. 40 i następne; W. Michowicz, *Walka dyplomacji polskiej przeciwko traktatowi mniejszościowemu w Lidze Narodów w 1934 r.*, Łódź 1963, s. 11–14 i następne.

⁵⁰ J. Chołodecki-Białynia, *Bohaterska działwa w obronie Lwowa: opowieść o Tadeuszu Janie i Halinie Grabskich poległych w walkach o Lwów*, Lwów 1926, s. 5 i następne; F. M. Usarz, *Lwowskie harcerstwo w obronie Lwowa*, [w:] *Źródła do dziejów walk o Lwów...*, Ser. 2, cz. 1, s. 64–77; E. Malczyk, *Harcerki lwowskie w listopadowej obronie Lwowa*, tamże, cz. 2, s. 92–112; H. Zakrzewska, *Dzieci Lwowa*, Kraków [b.r.], s. 8 i następne; *Pamięci Orląt Lwowskich*, Rzeszów 1990, s. 10 i następne.

rami swymi, chwycili za karabin bojowy wszyscy uczniowie z wyższych klas szkół średnich, idąc za przewodem profesorów, [...] nie brakowało w linjach tyralierskich młodych z klas niższych, spotykało się nierzadko i tych ze szkół wydziałowych, ba, nawet ludowych [...]”⁵¹. Szkoły zmieniły się w punkty oporu, koszary, magazyny, szpitale. W ogniu walk cesarsko-królewskie gimnazja zęgnęły się z monarchią Habsburgów. Najszybciej na nową sytuację zareagowano w II gimnazjum, gdzie uchwałą Rady Pedagogicznej z 29 listopada 1918 roku zastąpiono niemiecki język wykładowy polskim⁵².

W połowie grudnia część szkół wznowiła lub próbowała wznowić naukę w klasach młodszych. Jednak zaangażowanie uczniów i nauczycieli w walki wymusiło kolejne zawieszanie zajęć szkolnych. Dopiero odsunięcie frontu od miasta wiosną 1919 roku na nowo umożliwiło pracę szkół. By nadrobić stracony czas, zakłady zrezygnowały z wykładania części przedmiotów i przedłużyły naukę do końca lipca 1919 roku⁵³.

Wzorując się na przepisach austriackich matur wojennych, ustalono też tryb nauki i egzaminowania żołnierzy. Do szkół mogli być przyjmowani tylko byli lub urlopowani bezterminowo wojskowi, zaś żołnierzy urlopowanych czasowo należało informować, że mogą korzystać z kursu dla wojskowych. Kurs taki odbywał się w Koszarach Gwardii przy ul. Kurkowej 12. W celu umożliwienia wojskowym nauki, uniknięcia dezorganizacji działania szkół i uregulowania sprawy urlopów żołnierskich, organizowano też kursy bezpośrednio w jednostkach⁵⁴.

Przełom 1918/1919 roku przyniósł zmiany w strukturze szkolnictwa. C.k. Rada Szkolna Krajowa podporządkowała się Ministerstwu WRiOP w Warszawie i została przekształcona w Radę Szkolną Krajową w Galicji, na której czele od października 1919 roku stał dr Fryderyk Zoll. Zastąpił go później Stanisław Sobański. Ta „nowa-stara” Rada jako władza II instancji, pracując w oparciu o zmodyfikowane wedle polecenia Ministerstwa WRiOP przepisy oraz statut z czasów austriackich, nadzorowała szkoły i całą oświatę w byłej Galicji⁵⁵.

⁵¹ *Kajet wojenny dziecka lwowskiego: z przeżyć w czasie oblężenia miasta Lwowa od listopada 1918 do kwietnia 1919 r.*, Lwów 1921, s. 5.

⁵² Decyzję tę zatwierdziła nowa Rada Szkolna Krajowa w Galicji 15 stycznia 1919 r., zob. *Zmiana języka wykładowego w gimnazjum II we Lwowie*, „Muzeum” R. 33, 1918, nr 10, s. 506–507.

⁵³ Okólniki: L. 158/pr z 31.05.1919, „Dziennik Urzędowy Rady...” R. 23, 1919, nr 5, s. 72–75; L. 1025/III z 14.05.1919, tamże, s. 75; L. 159/pr z 31.05.1919, tamże, s. 78–79; *Projekt przystosowania planów polskich szkół średnich b. zaboru austriackiego do potrzeb chwili (i organizacja kursów uzupełniających dla uczniów wojskowych) na podstawie narad komisji planów i podręczników szkolnych TNSW i na konferencji dyrektorów we Lwowie*, Lwów 1918, „Muzeum” R. 33, 1918, dodatek 13.

⁵⁴ Okólniki: L. 3811/IV z 25.02.1920, „Dziennik Urzędowy Rady...” R. 24, 1920, nr 4, s. 104–105; L. 1074/IV z 26.04.1919, tamże, nr 4, s. 44–45; W. G a ł e c k i, *Jeszcze raz przez życie*, Kraków 1966, s. 225–232.

⁵⁵ Okólnik L. 1472/19 z 16.10.1919, „Dziennik Urzędowy Rady...” R. 23, 1919, nr 9; M. P o l l a k, *Organizacja władz szkolnych II instancji w ciągu dziesięciolecia istnienia Polski odrodzonej*, „Oświata i Wychowanie” R. 1, 1929, z. 2, s. 110; t e n ż e, *Powstanie i pierwsze lata istnienia Kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego*, „Małopolskie Studia Historyczne” R. 5, 1962, z. 1/2, s. 107–133; M. J a n e l l i, *Ustrój administracji i wychowania publicznego w Polsce*, „Rocznik Pedagogiczny”, 1921, Ser. 2, t. 1, s. 79–88;

Pierwszy etap unifikacji szkolnej administracji zakończyła ustawa z 4 czerwca 1920 roku. Określiła ona rolę, strukturę, a także zadania administracji szkolnej wszystkich szczebli i była podstawowym aktem określającym pozycję tejże w strukturze władzy w Polsce. Zniosła zależność władz i urzędów szkolnych od organów administracji wszelkich stopni, wprowadzając podległość władz szkolnych wszystkich szczebli i szkół ministerstwu w Warszawie, co uniezależniło je od opieki administracyjnej i pedagogicznej administracji terenowej: kuratora od wojewody, a inspektora od starosty. Ustawa stała się punktem wyjścia dla trwającej do końca 1922 roku unifikacji administracji szkolnej⁵⁶.

W pierwszym roku pracy szkół problemem było przygotowanie i wprowadzenie w życie nowych programów nauczania. Dyskusja programowa w latach 1915–1918 sprowadzała się do debaty nad kierunkiem rozwoju oświaty. Celem lewicy, niezważającej na możliwości budżetu, była demokratyzacja szkolnictwa, a także oparcie go o jednolity proces wychowania oraz kształcenia młodzieży. Domagała się ona zlikwidowania dualizmu szkolnego i budowy programu pięcioletniego gimnazjum ogólnokształcącego (w przyszłości czteroletniego) zakończonego maturą, na bazie programu dostępnej dla całej młodzieży sieci siedmioletnich szkół powszechnych (w przyszłości ośmioletniej szkoły powszechnej). Zdanie matury miało być podstawą do przyjęcia na studia wyższe. System, zgodnie z tą koncepcją, uzupełniałoby kształcenie zawodowe dla osób, które nie podjęłyby nauki w szkole średniej⁵⁷.

Środowiska konserwatywne i prawica chciały oparcia organizacji oświaty o istniejące struktury. Zakładały utrzymanie siedmioletniej szkoły powszechnej, złożonej z trzech klas szkoły ludowej i czterech klas szkoły wydziałowej. Programy klas IV, V, VI miały zostać skorelowane z programem gimnazjum niższego, co umożliwiłoby dostęp do gimnazjum młodzieży szkół powszechnych. Klasa VII szkoły wydziałowej mogła kończyć edukację lub być podstawą zawodowego kształcenia. Utrzymywano kształcenie na poziomie szkoły średniej w ośmioletnim gimnazjum, podzielonym na dwa poziomy. Pierwszy – trzyletnie gimnazjum niższe ogólne i drugi – pięcioletnie gimnazjum wyższe profilowane. Znalazło to wyraz w opracowanym w 1919 roku projekcie programu szkoły

W. R a d w a n, *W sprawie zadań i organizacji Ministerstwa Oświecenia Publicznego jako władzy centralnej*, tamże R. 1921, Ser. 2, t. 1, s. 88–96.

⁵⁶ Ustawa z 4.06.1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych ogłoszona została w nr 50 poz. 304, Dziennik Ustaw RP z 28.06.1920, „Dzienniku Urzędowym dla Okręgu Szkolnego Lwowskiego” R. 25, 1921, nr 3, s. 92–112; J. K o r n e c k i, *O ustroju szkolnictwa i władz szkolnych*, „Sprawy Szkolne” R. 2, 1926, nr 4, s. 201–213; M. P o l l a k, *Rozwój organizacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a jego statut obecny*, „Oświata i Wychowanie” R. 1, 1929, z. 1, s. 8–23.

⁵⁷ B. N a w r o c z y Ń s k i, *Ogólne zasady nauczania w szkole średniej*, „Przegląd Pedagogiczny” R. 37, 1918, nr 10, s. 527–548; J. L e ś m i a n, *O jednolitość polskiego szkolnictwa*, „Muzeum” R. 34, 1919, z. 9, s. 494–500; K. K o n a r s k i, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915–1918*, Kraków 1923, s. 18 i następane; J. Z a n o w a, *W służbie oświaty: pamiętnik z lat 1900–1946*, Wrocław 1961, s. 8 i następane; *Postępowa myśl oświatowa w Polsce w latach 1918–1939*, wstęp i oprac. B. Ł u g o w s k i i F. W. A r a s z k i e w i c z, Wrocław 1972, s. XI–XII i następane; S. M i c h a l s k i, *Koncepcje systemu edukacji w II Rzeczypospolitej: studium z pedagogiki porównawczej*, Warszawa 1988, s. 47–56.

średniej. Przygotowany przez sekcję szkolnictwa średniego Ministerstwa WRiOP przy współpracy z TNSW dokument utrzymywał zasadę pedagogicznego doboru i dualizm kształcenia, przy możliwości przechodzenia uczniów po ukończeniu szóstej klasy szkoły podstawowej do czwartej klasy gimnazjum⁵⁸.

Oba środowiska oparły swą ideę wychowania na zasadach demokratyzmu. Konserwatyści nie brali jednak pod uwagę nierówności społecznych i niedorozwoju sieci szkolnictwa we wszystkich zaborach, co prowadziło do zachowania elitarnego charakteru kształcenia średniego. Proponowane rozwiązania poważnie różniły się w treściach programowych dotyczących wychowania. Lewica domagała się laicyzacji i humanizacji programów. Prawica chciała oparcia wychowania o wartości chrześcijańskie i narodowe. Obie strony podkreślały czynnik inaczej rozumianego wychowania obywatelskiego. Dla prawicy podstawą miało być wychowanie narodowe, lewica chciała przeciwstawić się szkole wyznaniowej i oprzeć się w wychowaniu na wielowyznaniowości. Interlokutorzy dążyli do wyzwolenia kształcenia średniego ze skostniałych ram szkoły klasycznej. Preferowano trzy profile nauczania: humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy i klasyczny⁵⁹.

Rząd Jędrzeja Moraczewskiego w polityce oświatowej skoncentrował się na przemianowaniu, unifikacji i porządkowaniu szkolnictwa. Minister WRiOP Franciszek Ksawery Praus podjął hasła rządu lubelskiego o powszechnym, obowiązkowym, bezpłatnym i świeckim nauczaniu. W grudniu 1918 roku ogłoszono pierwszy program oświatowy ministerstwa oraz projekt ustawy o rodzajach, stopniach i wzajemnym ustosunkowaniu szkół. Tezy tego programu zawierały likwidację trzyletniego gimnazjum niższego oraz powstanie wysoko zorganizowanej siedmioletniej szkoły powszechnej jako podstawy kształcenia średniego, dostępnej dla dzieci ze wszystkich środowisk społecznych, w której zdolności miały decydować o poziomie, na którym miała być kończona nauka. Zakładano w początkowym okresie możliwość istnienia szkoły powszechnej o niższym stopniu zorganizowania⁶⁰.

⁵⁸ Okólnik Nr 6329/19.S.II z 17.05.1919 r., „Dziennik Urzędowy Ministerstwa...” R. 1919, nr 6, poz. 13, [za:] M. Pęchałski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917–1977: podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978, s. 154–155; *Program naukowy szkoły średniej: projekt wypracowany przez Sekcję szkolnictwa średniego*, Warszawa 1919; S. Sobieński, *Program naukowy szkoły średniej opracowany przez Ministerstwo WRiOP*, „Muzeum” R. 34, 1919, s. 72–78; *Plan nauki w szkole średniej*, tamże, s. 78–83; S. Sobieński, J. Szarata, *Uwagi o programie naukowym szkoły średniej Ministerstwa WRiOP*, tamże, s. 83–93.

⁵⁹ B. Kiełski, *Typy szkół średnich ogólnokształcących na ziemiach polskich*, „Ruch Pedagogiczny”, Warszawa 1921, ser. 2, t. 1, s. 105–135; tenże, *Główne problemy polskiego szkolnictwa średniego*, „Muzeum” R. 32, 1917, z. 10, s. 511–525; tenże, *Najbliższe zadania szkoły średniej w tzw. Galicji*, tamże R. 34, 1919, z. 2, s. 21–32; B. Pleśniarski, *Zarys historii laicyzacji oświaty i wychowania w Polsce*, Warszawa 1961, s. 10 i następane; K. Kawalec, *Spór o rolę religii w życiu społecznym w polskiej myśli politycznej lat 1918–1939: szkic*, [w:] *Polska – Kresy – Polacy: studia historyczne*, pod red. S. Ciesielskiego [i in.], Wrocław 1994, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1636, *Historia* 116, s. 125–140.

⁶⁰ *Program oświatowy Ministerstwa...*, „Głos Nauczycielski” R. 1919, nr 5, s. 197–199; *Projekt ustawy o rodzajach i stopniach szkół i ich wzajemnym ustosunkowaniu*, „Muzeum” R. 33, 1918, s. 516–517;

Polityki tej nie zmienił rząd Ignacego Jana Paderewskiego, w którym ministrem WRiOP był dr Jan Łukasiewicz. Pozwoliło to 7 lutego 1919 roku wydać Dekret Naczelnika Państwa o obowiązku szkolnym, wcielający w życie grudniowy projekt ministerstwa⁶¹.

Do 21 lutego 1919 roku Wydział Programowy Sekcji Szkolnictwa Średniego Ministerstwa WRiOP opracował zasady tworzenia programu szkoły średniej. Autorzy tego dokumentu, nie opowiadając się za żadnym z projektów organizacji gimnazjum, określili podstawy, według których przygotowano programy przedmiotowe. Za cel nauki przyjęto w nich rozwój intelektualny i moralny, nie zaś erudycję i przekazywanie wiadomości przygotowujących do szkół wyższych lub wiadomości „praktycznych”. Wprowadzone zostały cztery podstawy nauczania: humanistyczna z łaciną oraz bez łaciny, matematyczno-przyrodnicza i klasyczna. Dzięki temu nastąpiło zerwanie z typowym dla XIX wieku klasycznym modelem kształcenia, dające możliwość wyboru profilu edukacji⁶².

Kwestię szkoły średniej omówiono na poświęconym problemom oświaty „Sejmie Nauczycielskim”, który odbył się w Warszawie między 14 i 17 kwietnia 1919 roku. Wynikiem jego obrad było utrzymanie ośmioletniego gimnazjum ogólnokształcącego⁶³.

Zmagania o rolę oświaty przeniesiono na forum Sejmu Ustawodawczego, w efekcie tego artykuły oświatowe konstytucji z 1921 roku były wypadkową gry toczzonej na polskiej scenie politycznej. Gwarantowały one na poziomie szkolnictwa średniego bezpłatność nauki w szkołach państwowych i samorządowych, państwowe stypendia dla biednych, ale zdolnych uczniów w szkołach średnich, a także międzywyznaniowy charakter szkół publicznych oraz prawo mniejszości etnicznych do prowadzenia szkół w języku narodowym⁶⁴.

Ministerstwo próbowało rozstrzygnąć omawiane kwestie w ustawie o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym. Jednak upadek rządu Ponikowskiego uniemożliwił wprowadzenie projektu na forum sejmu. W związku z tym do reformy ministra Janusza Jędrzejewicza w roku 1932 naukę na poziomie średnim ogólnokształcącym prowadzono w trzyletnich gimnazjach niższych przygotowawczych i pięcioletnich gimnazjach wyższych profilowanych wedle podstawy wychowania na zakłady typu matematyczno-przyrodniczego, humanistycznego, humanistycznego z łaciną oraz klasycznego z łaciną i gre-

B. K i e l s k i, *Piętnastolecie szkolnictwa polskiego*, „Ruch Pedagogiczny” R. 23, 1934, z. 4 (10), s. 125–126.

⁶¹ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa...” R. 1919, nr 2, poz. 2, s. 146–150.

⁶² K. J a r e c k i, *Uwagi nad programem naukowym szkoły średniej Ministerstwa WRiOP*, „Muzeum” R.35, 1920, z. 3/4, s. 109–176; K. S o ś n i c k i, *Charakterystyka metod nauczania według nowych programów dla szkół średnich*, tamże R. 38, 1923, z. 1, s. 3–9.

⁶³ T. S z c z e c h u r a, *Związek Nauczycielstwa Polskiego zarys dziejów 1919–1939*, Warszawa 1957, s. 25 i następane; S. M a u e r s b e r g, *Sejm nauczycielski: 14–17 kwietnia 1919 r.*, [w:] *Studia z dziejów edukacji*, wybór J. M i ą s o, Warszawa 1994, s. 239–255.

⁶⁴ S. M a u e r s b e r g, *Spoleczne uwarunkowania dostępu do szkoły w drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Oświata, szkolnictwo i wychowanie...*, s. 31–42; Z. Z a p o r o w s k i, *Sprawy szkolnictwa, oświaty i wychowania w Sejmie Ustawodawczym 1919–1922*, tamże, s. 93–100.

ką (dwa ostatnie miały działać przejściowo). Brak ustawy powodował, że szkoły działały w oparciu o opracowane w ministerstwie w latach 1918–1922 programy przedmiotowe, realizowane od roku szkolnego 1922/1923⁶⁵. Założenia tych programów oparto na racjonalnej, jednolitej, ogólnonarodowej i obywatelskiej postawie wyznaczanej przez kulturę narodową, ogólnoludzką i nauki ścisłe. Fundament wychowania w latach zmagania o niepodległość i granice stanowiły potrzeby narodowe, dlatego proces wychowania polegał na dowolnym łączeniu ze sobą wychowania narodowego i zasad nowego wychowania. Ale reprezentowany przez Ministerstwo WRiOP w latach 1919–1922 kierunek wychowania narodowego nie we wszystkich założeniach był identyczny z lansowanym przez ugrupowania chadeckie i narodową demokrację⁶⁶.

Te polityczne zmagania i polityczne targi o kierunek edukacji oraz wychowania młodzieży w Polsce niepodległej nie odgrywał jednak w sumie roli w życiu codziennym poszczególnych placówek. Pierwsze trzy lata – 1919/1920–1921/1922 – w miarę normalnej pracy wszystkich gimnazjów państwowych we Lwowie upłynęły szkołom na odzyskiwaniu zajmowanych przez wojsko budynków, na ich drobnych remontach, uzupełnianiu bazy materiałowej pracy szkół, odtwarzaniu zbiorów naukowych bibliotek i gabinetów. Nauczaniu towarzyszył proces rekonstruowania dokumentacji, archiwów szkół i dokumentacji uczniów⁶⁷.

W pierwszych trzech latach działalności w realiach niepodległości widać szybko zachodzący proces transformacji samych szkół. Dwie lwowskie średnie szkoły realne przekształciły się w gimnazja ogólnokształcące o profilu matematyczno-przyrodniczym. Odpowiednio I szkoła realna w gimnazjum I, druga szkoła realna w gimnazjum XI. W przypadku tej ostatniej placówki jej klasy równorzędne zaczęły rozwijać się w humanistyczne gimnazjum XII (proces ten zakończył się w 1925 roku). W 1921 roku filia gimnazjum VII uległa przekształceniu w pełne samodzielne gimnazjum X o profilu humanistycznym. Gimnazjum humanistycznym stało się gimnazjum II, a klasyczne gimnazjum VIII przyjęło profil matematyczno-przyrodniczy. Profil klasyczny nowy (bez greki) uzyskało gimnazjum VII. Wydział humanistyczny powstał zaś w VI gimnazjum dawnego typu kla-

⁶⁵ *Ustawa o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym: projekt Ministra WRiOP*, Warszawa 1922; *Program gimnazjum państwowego: wydział humanistyczny*, Warszawa 1922; *Program gimnazjum państwowego: język łaciński: oddział humanistyczny*, Warszawa 1922; *Program gimnazjum państwowego: wydział klasyczny*, Warszawa 1922; *Program gimnazjum państwowego: wydział matematyczno-przyrodniczy*, Warszawa 1922; Z. Wyróbek, *Program ministerialny gimnazjum państwowego*, „Muzeum” R. 35, 1920, z. 1, s. 1–27; K. Jarecki, *Uwagi nad programem naukowym szkoły średniej Ministerstwa WRiOP*, tamże, z. 3/4, s. 169–176; J. Kleiner, *W sprawie projektu ustawy o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym*, tamże R. 37, 1922, z. 2, s. 113–121; *Program gimnazjum klasycznego*, tamże R. 38, 1923, s. 68–95; M. Lipska, *Koncepcje wychowania w polskich programach szkolnych okresu międzywojennego*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. 12, Wrocław 1969, s. 33.

⁶⁶ F. W. Araszkiewicz, *Szkoła średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1972. *Monografie z dziejów oświaty*, t. 14, s. 20–21, 101 i następne.

⁶⁷ G. Siudut, *Państwowe męskie szkoły średnie ogólnokształcące na tle szkolnictwa średniego ogólnokształcącego we Lwowie w latach 1921–1939*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. 61, 2011, s. 85–113.

sycznego. Ciekawą drogę przebyły natomiast klasy równorzędne gimnazjum IV typu klasycznego, przekształcone w 1917 roku w gimnazjum realne, które w 1920 roku przekształciło się w IX gimnazjum o profilu humanistycznym z łaciną. Szkołami klasycznymi dawnego typu były nadal gimnazja III i IV, zaś gimnazjum V stało zakładem humanistycznym z dwoma wydziałami – humanistycznym i matematycznym⁶⁸.

Pracę wznowiły też oba gimnazja państwowe z ukraińską mową nauczania. Szkoły te w latach 1919–1939 mimo posiadania odrębnych kierowników, gron pedagogicznych i pracy w różnych budynkach były w związku filialnym⁶⁹.

W 1920 roku powstało też dzięki upaństwowieniu żeńskiej realnej miejskiej szkoły prywatnej pierwsze we Lwowie humanistyczne Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Królowej Jadwigi⁷⁰.

Wszystkie te zakłady w latach 1919–1921, a niektóre nawet po tym okresie, kilkakrotnie przechodziły zmiany swoich nazw i otrzymały, z wyjątkiem szkół państwowych z ukraińską mową nauczania, nowych patronów⁷¹.

Mimo więc przewalania się przez miasto i prowincję, której było stolicą, frontów wojny światowej, konfliktu polsko-ukraińskiego i wojny polsko-bolszewickiej lwowski ośrodek szkolny rozwijał się. Mimo wstrzymywania w poszczególnych przypadkach pracy, mimo niszczenia dorobku materialnego, mimo przejmowania budynków przez wojska wojujących stron szkoły trwały, co więcej, na ich bazie powstawały nowe placówki. Procesowi fizycznego rozwoju towarzyszył dynamiczny proces transformacji programów nauczania i wychowania. Stare programy szkolnej edukacji i wychowania wypracowane za c.k. monarchii w ogniu praktyki szkolnej, politycznej walki o kierunki wychowania i nowy kształt szkolnego ustroju przekształcane były i rozwijane w programy edukacyjne i projekty wychowawcze Polski niepodległej. Mimo licznych problemów gnębiących nowo powstające państwo, mimo bolesnych doświadczeń społecznych i politycznych dzień w dzień trwał w latach 1914–1922 proces przekształcania się samych szkół państwowych, trwały zmiany programowe i systemowe w oświacie i edukacji, ale pomijając chwilowe związane z sytuacją wojenną i okresy zamykania zakładów, proces nauczania i wychowania młodzieży trwał. Lwowski ośrodek edukacyjny mimo dziejowych zmian rozwijał się nadal, utrzymał rolę jednego z trzech obok Warszawy i Krakowa największych ośrodków edukacji II Rzeczypospolitej.

⁶⁸ Tamże, s. 94–112.

⁶⁹ Tamże, s. 107–111.

⁷⁰ Tamże, s. 111–112.

⁷¹ Tamże.

ANEKS

TEKST OBWIESZCZENIA WOJENNEGO
 GENERAŁA-GUBERNATORA HRABIEGO MICHAŁA BOBRINSKIEGO
 I GRADONACZALNIKA PUŁKOWNIKA [GENERAŁA] ALEKSIIJA SKAŁONA
 Z DNIA 17.12.1914 ROKU
 W SPRAWIE OTWARCIA ZAKŁADÓW NAUKOWYCH W GALICJI I BUKOWINIE
 Z DNIA 14.01.1915 ROKU⁷².

1. Osoby pragnące otworzyć zakłady naukowe powinny odnieść się do mnie z odpowiednią prośbą i otrzymać osobne pozwolenie na otwarcie szkół. Do podania powinien być dołączony spis personelu nauczycielskiego.

2. Wszelkie zmiany w personelu nauczycielskim mogą być prowadzone tylko za moją wiedzą i pozwoleniem.

3. Na żądanie moje albo osób działających z mego pełnomocnienia nauczyciele muszą być przez właścicieli szkół usuwani od pełnienia obowiązków.

4. Na żądanie moje albo osób działających z mego pełnomocnienia muszą być usunięte z używania w zakładzie naukowym podręczniki szkolne i książki do czytania i inne książki szkolne.

5. Nauce wszechrosyjskiego literackiego języka w zakładzie szkolnym musi się poświęcić nie mniej niż pięć godzin w tygodniu w każdej klasie.

6. Historia, geografia, język polski, historia literatury polskiej mogą być wykładane tylko na podstawie podręczników dozwolonych w Cesarstwie Rosyjskim albo dopuszczonych specjalnym pozwoleniem mojem, albo osób przeze mnie pełnomocnionych.

7. Religia powinna być wykładana przez katechetów tych wyznań, do których należą uczący się.

8. Do zakładów naukowych utrzymywanych przez zakonników lub zakonnice rzymsko-katolickich klasztorów nie mogą uczęszczać uczniowie i uczennice wyznania prawosławnego i grekokatolickiego.

Naruszenie jednego z tych rozporządzeń pociągnie za sobą zamknięcie zakładu naukowego.

⁷² W dokumencie występuje pułkownik Aleksiej Skalon, szef policji i naczelnik miasta Lwowa w chwili wydawania obwieszczenia. Za: J. Ch o ł o d e c k i - B i a ł y n i a, *Lwów w czasie...*, s. 117–118.

THE IMPERIAL-ROYAL PUBLIC SECONDARY SCHOOLS IN THE CITY OF LVIV
AND THEIR TRANSFORMATION INTO THE PUBLIC SECONDARY SCHOOLS
OF INDEPENDENT POLAND IN THE PERIOD FROM 1915 TO 1922

SUMMARY

In retrospect, the outbreak of the Great War in the summer of 1914 must be recognised as a trigger that changed the education model in Galicia. The process of legal and administrative transformation of the education framework in Galicia started overnight. The purpose of the adjustments was to accommodate the system of teaching, upbringing, organisation of education and the work of schools (including secondary schools) to the needs of the monarchy which at that time was in the state of war. The transformation of the Galician education system reached its peak in the period of sociopolitical upheavals, which resulted from the fall of the Dual Monarchy as well as from the acquisition of the former Galicia by the newly reborn Polish State. After a careful analysis, it has turned out that scholars should study the transformation period as divided into three homogenous phases. The first of these stages began together with the outburst of the War in the summer of 1914 and lasted until the end of the Russian occupation of Lviv. The second one began together with the end of that occupation in July 1915 and lasted until the fall of the Dual Monarchy. The third one covered the period of the rebirth of Poland in November 1918.

The most durable legacy of the Galician education model in the schooling system of Independent Poland consisted in the 19th century idea of basing the education of the young generation on the dominant position of an eight-form secondary school (*gimnazjum*). These schools were partially reformed after the programme debate which took place between 1919 and 1922. Therefore, the educational basis and the teaching personnel established before 1918 became the durable element transferred to the new generation.

On the brink of the Great War of 1914–1918, i.e. in the summer of 1914, the Lviv centre of secondary education enjoyed the position of the largest centre of secondary education in Galicia. A variety of religions and nationalities represented by the pupils had become its hallmark. Lviv was also the centre of an ongoing debate about the role of upbringing and education in the life of a nation. The teaching staff of Lviv's public secondary schools, consisting of distinguished pedagogues, had a significant impact on the results of education in those schools.

WIOLETA JAKUBAS

TOWARZYSTWO WZAJEMNEJ POMOCY
UCZNIÓW UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO I JEGO AGENDY

W dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego dzieje „Bratniaka” były wielokrotnie przedmiotem różnych opracowań. Aby niniejszy tekst nie powiełał informacji zawartych w już opublikowanych tekstach, autorka opracowała artykuł korzystając głównie ze źródeł archiwalnych. W źródłach tych znalazły się wcześniej nie ogłaszane informacje, które pozwalają poszerzyć wiedzę na temat Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego, jako najbardziej zasłużonej organizacji studenckiej w dziejach UJ, ze szczególnym uwzględnieniem agend Towarzystwa.

W papierach firmowych Towarzystwa pod godłem organizacji jako data założenia widnieje rok 1859¹. To wtedy właśnie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego faktycznie rozpoczęło swoją działalność, jednak władze UJ zatwierdziły jego powstanie dopiero w 1866 roku. Sprostowanie daty 1866 na 1859 nastąpiło w 1932 roku za zgodą Senatu Akademickiego Uczelni. Zmianie sprzyjał fakt, że oficjalnie za zatwierdzenie statutu Towarzystwa dopiero w 1866 roku odpowiedzialne były władze w Wiedniu i we Lwowie. W 1860 roku młodzież uniwersytecka założyła nielegalne stowarzyszenie pod nazwą Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Wszechnicy Jagiellońskiej pod opieką św. Jana Kantego. Dnia 30 marca 1861 roku studenci przedłożyli senatowi akademickiemu statut Towarzystwa, który został przyjęty, a następnie 12 kwietnia 1861 roku przedłożony Namiestnictwu. Niestety, w dniu 12 stycznia 1862 roku Namiestnictwo odmówiło zatwierdzenia statutu, ponieważ Towarzystwo połączyło się z Czytelnią Akademicką (utworzoną w roku akademickim 1859/1860). Dnia 6 listopada 1862 roku Senat przesłał Namiestnictwu nowe statuty, na których zatwierdzenie trzeba było czekać ponad 3 lata. Zanim młodzież uniwersytecka założyła w 1860 roku

¹ W artykule *Rok 1859, 1866, 1928? O dacie powstania Bratniej Pomocy* Jan Krukowski jako datę powstania Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego podaje 18 grudnia 1928 roku, jednak źródła archiwalne wskazują na rok 1859, zob. J. K r u k o w s k i, *Rok 1859, 1866, 1928? O dacie powstania Bratniej Pomocy*. „Alma Mater”, Kraków, 2000, nr 24, s. 34.

stowarzyszenie samopomocowe, działała od 1859 roku nielegalnie, organizując pomoc dla ubogich studentów. To właśnie w 1859 roku zostało nielegalnie zawiązane kółko studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego skupionych wokół Stanisława Loewenharda, studenta medycyny, on też zaproponował oficjalne założenie stowarzyszenia, które zajęłoby się pomocą materialną i moralną dla potrzebujących studentów. Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, odpowiadając pozytywnie na prośbę Zarządu Towarzystwa dotyczącą zmiany daty, uznał, że niezatwierdzenie statutu przez władzę państwową w 1866 roku, ale moment podjęcia prac nad stworzeniem organizacji samopomocowej w 1859 roku należy uznać za początek funkcjonowania Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego².

Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego było największą organizacją samopomocową, działającą na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1859–1950. Działalność Towarzystwa miała na celu dostarczanie niezamożnej młodzieży akademickiej możliwości taniego mieszkania w Krakowie, wsparcia w postaci pożyczki lub też zatrudnienia w agendach Towarzystwa, co dawało studentom możliwość zarobku.

Urzędowa nazwa Towarzystwa według statutu brzmiała: Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Wszechnicy Jagiellońskiej pod opieką św. Jana Kantego. Jednak wszyscy członkowie oraz władze posługiwały się nazwą Bratnia Pomoc. Nazwa ta nie figurowała w oficjalnych dokumentach, ponieważ od momentu zawiązania się organizacji dążono do uzyskania legalnej podstawy działalności Towarzystwa. Dlatego też na wszystkich dokumentach używano określenia „wzajemnej”, a nie „bratniej pomocy”, ponieważ wyraz „bratni” był uważany w tym czasie za określenie rewolucyjne. Dopiero 20 kwietnia 1929 roku na mocy statutu Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 15 lutego 1929 roku nazwa Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie została zmieniona na Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie³.

Praca na rzecz studentów prowadzona była w Komisjach Bratniej Pomocy oraz w agendach, które działały niezależnie od Komisji. Agendy miały charakter zarobkowy, na przykład produkcyjny lub usługowy, a zatrudniani w nich byli pracownicy etatowi. Do najważniejszych agend należały: hurtownia tytoniowa, bazar akademicki, Księgarnia Akademicka, konsumy oraz drukarnia.

² D. Miśko, *Historia założenia i rozwoju Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w 25 rocznicę jubileuszową, z życia akademickiej młodzieży 1859–1890*, Kraków, s. 38–50, 59–60; *Jubileusz 60-lecia Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, księga pamiątkowa 1866–1926*, pod red. J. Szwejdę, Kraków, s. 8–12.

³ D. Miśko, dz. cyt. s. 50; Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), sygn. BP 68 – wy ciąg z książki gruntowej; sygn. BP 57 – ogłoszenie, 15 II 1929; AUJ, sygn. BP 67 – pismo do Sądu Okręgowego. Cywilnego w Krakowie, 20 IV 1929.

HURTOWNIA TYTONIOWA

W 1924 roku Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego wygrało konkurs na przejęcie hurtowni tytoniowej nr VI w Krakowie. Protokół przyznania hurtowni spisano 9 lipca w obecności Bohdana Piechowskiego, który został kierownikiem agendy. Zatwierdzenie przejęcia hurtowni odbyło się na mocy reskryptu Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego z dnia 30 kwietnia 1924 roku oraz Izby Skarbowej w Krakowie z dnia 5 czerwca 1924 roku i rozporządzenia Dyrekcji Okręgu Skarbowego w Krakowie z dnia 16 czerwca 1924 roku⁴.

Po objęciu hurtowni tytoniowej Zarząd Bratniej Pomocy podjął decyzję o przeprowadzeniu remontu w pomieszczeniu agendy. Prace remontowe zlecono architektowi Adamowi Ślęzakowi, który wygrał przetarg. Umowę między architektem a Zarządem Bratniej Pomocy spisano 12 lipca 1928 roku. Na mocy spisanej umowy A. Ślęzak zobowiązał się wykonać zawarte w umowie prace oraz dostarczyć materiał w cenie podanej w kosztorysie. Remont miał być wykonany najdalej do 30 sierpnia 1928 roku, oprócz zamontowania drugiego wejścia, które miało być założone do 14 września 1928 roku. W przypadku nieskończenia prac w terminie Zarząd Towarzystwa Bratniej Pomocy miał naliczać panu Ślęzakowi 30 zł dziennie za każdy dzień opóźnienia. W przypadku odchylenia od warunków wykonania remontu, a w szczególności złej jakości użytych materiałów i niezgodnym z wcześniej omówionym wyglądem zewnętrznym agendy, Zarządowi Bratniej Pomocy przysługiwało prawo zawieszenia wypłat Ślęzakowi aż do czasu zwołania specjalnej komisji. Przy podpisywaniu umowy Ślęzak otrzymał tytułem zadatku 1000 złotych⁵.

Wyremontowane pomieszczenie hurtowni tytoniowej ubezpieczono na okres 10 lat (od 15 lutego 1930 do 15 lutego 1940 roku) w Adriatyckim Towarzystwie Ubezpieczeń Trieste. Ubezpieczenie obejmowało polisę od ognia (nr 22469) na kwotę 95 000 zł oraz polisę od kradzieży z włamaniem (nr 1865) na kwotę 90 000 złotych. Polisy obejmowały między innymi wyroby papierowe, galanterię, przybory kosmetyczne, towary płócienne, bieliznę, obuwie, wyroby tytoniowe, urządzenie sklepu oraz kasę „National”⁶. W pomieszczeniu hurtowni tytoniowej ubezpieczono również, w spółce akcyjnej Towarzystwo Ubezpieczeń Piast, 4 szyby pólustrzane (3 w oknie wystawowym i 1 w drzwiach). Szyby ubezpieczono na czas od 29 lipca 1930 do 29 lipca 1940 roku. Polisa ubezpieczeniowa nr 41737 wystawiona została na kwotę 522 złotych⁷.

Po 8 latach działania hurtowni tytoniowej Zarząd Bratniej Pomocy otrzymał 16 kwietnia 1932 roku od Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego pismo informujące Zarząd Bratniej Pomocy, że po zatwierdzeniu przez ministra skarbu nowej sieci hurtowej sprzedaży wyrobów tytoniowych w Krakowie będzie działać tylko jedna hurtownia tytonio-

⁴ AUJ, sygn. BP 176 – protokół, 22 V 1929.

⁵ AUJ, sygn. BP 176 – umowa, 12 VII 1928.

⁶ AUJ, sygn. BP 176 – polisa ubezpieczeniowa, 18 II 1930; sygn. BP 176 – polisa ubezpieczeniowa, 11 VI 1935.

⁷ AUJ, sygn. BP 176 – polisa ubezpieczeniowa, 2 VIII 1930.

wa. Wobec konieczności likwidacji kilku hurtowni Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego była skłonna rozważyć sprawę ewentualnego połączenia w jedną spółkę hurtowni tytoniowej Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego z hurtownią Koła Słuchaczy Akademii Górniczej⁸.

Na posiedzeniu W dniu 19 września 1932 roku przedstawiciele obu towarzystw, w osobach prof. dr. Kazimierza Roupperta (kuratora Bratniej Pomocy), mgr. Tadeusza Iskrzyckiego (prezesa Bratniej Pomocy), Edwarda Wawrzonia (sekretarza Bratniej Pomocy), prof. dr. Walerego Goetla (kuratora Stowarzyszenia Studentów Akademii Górniczej – SSAG), Jana Tomaszewskiego (prezesa SSAG), Mieczysława Kłosowicza (sekretarza SSAG), podpisali w obecności notariusza dr. Leona Mietelskiego akt notarialny zawiązania spółki. Na posiedzeniu ustalono nazwę przedsiębiorstwa: „Hurtownia Tytoniowa Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Stowarzyszenia Studentów Akademii Górniczej”. Ustalono cel spółki, którym była detaliczna sprzedaż wyrobów tytoniowych i przyborów do jego palenia. Kapitał zakładowy spółki wynosił 80 000 zł, z czego Bratnia Pomoc wpłaciła 60%, natomiast SSAG 40%. Najpóźniej do 10. dnia każdego miesiąca zarząd spółki był zobowiązany przedstawić przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej rachunek utargu brutto, wydatków na zakup towarów, kosztów administracji i wykazać zysk względnie stratę przedsiębiorstwa za ubiegły miesiąc. Po zatwierdzeniu rachunku przez Komisję Rewizyjną następowała z końcem każdego półrocza wypłata zysku w wysokości 60% dla Bratniej Pomocy i 40% dla SSAG. Nowo zawiązana spółka miała rozpocząć działalność niezwłocznie po uzyskaniu koncesji (rozpoczęła ją 1 listopada 1932 roku). Władze spółki miał tworzyć Zarząd, Komisja Rewizyjna oraz Sąd Polubowny⁹.

Zarząd składał się z 6 członków (trzech z Bratniej Pomocy i trzech z SSAG). Członkowie wybierani byli na okres roku akademickiego. Przewodniczącego zarządu spółki mianowały oba towarzystwa na rok administracyjny na zmianę, to znaczy, że w jednym roku przewodniczącego mianowała Bratnia Pomoc, a w drugim SSAG. Uchwały zapadały większością głosów. Przewodniczący mógł być ponownie wybrany za zgodą obu towarzystw. Przewodniczący zwoływał posiedzenie zarządu przynajmniej raz na miesiąc, a z pozostałymi członkami w miarę potrzeby. Do podjęcia ważnych uchwał potrzebna była obecność 4 członków zarządu. Z każdego posiedzenia spisywano protokół, który podpisywali wszyscy obecni¹⁰.

Komisja Rewizyjna składała się z 7 członków (z dwóch „znawców księgowości” mianowanych po jednym przez Bratnią Pomoc i SSAG, z trzech członków mianowanych przez Bratnią Pomoc i dwóch członków mianowanych przez SSAG). Obie strony mianowały członków Komisji Rewizyjnej na okres roku administracyjnego. Komisja Rewizyjna wybierała spośród siebie przewodniczącego. Uchwały zapadały większością głosów. Przewodniczący zwoływał posiedzenie Komisji Rewizyjnej przynajmniej dwa

⁸ AUJ, sygn. BP 176 – pismo od Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego do Zarządu Bratniej Pomocy, 16 IV 1932.

⁹ AUJ, sygn. BP 176 – akt notarialny, 19 IX 1932.

¹⁰ Tamże.

razy w ciągu roku administracyjnego. Do ważności uchwał Komisji Rewizyjnej potrzebna była obecność obu „znawców księgowości” i trzech członków. Z każdego posiedzenia Komisji spisywano protokół, który podpisywali wszyscy obecni¹¹.

Sąd polubowny powołano do rozstrzygania sporów między współnikami interesów spółki. Sąd polubowny złożony był z dwóch arbitrów i superarbitra. Strona zamierzająca poddać rozstrzygnięcie sporu przez sąd polubowny miała 7 dni na złożenie wniosku. Obie strony wybierały arbitrów, którzy wybierali superarbitra. Żaden z kuratorów ani członków zarządu spółki nie mógł występować w roli arbitra lub superarbitra.

Rozwiązanie spółki mogło nastąpić albo w razie utraty koncesji, albo w przypadku wypowiedzenia umowy przez jedno z towarzystw za zgodą Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego¹².

W dniu 12 października 1932 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Rady spółki hurtowni tytoniowej Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Stowarzyszenia Studentów Akademii Górniczej. Na posiedzeniu obecni byli: prof. dr K. Roupert, prof. dr W. Goetel, J. Tomaszewski, mgr T. Iskrzycki, Franciszek Ladra, Jan Opara, E. Wawrzon oraz Stefan Skupiński. Na posiedzeniu wybrano na stanowisko dyrektora połączonych hurtowni B. Piechowskiego. Ustalono, że hurtownia tytoniowa będzie zatrudniać kierownika, buchaltera, kasjera, likwidatora, magazyniera, jednego pracownika fizycznego oraz „chłopca na posyłki”. Przyjęto plan rozbudowy lokalu według projektu zgłoszonego przez B. Piechowskiego. Na posiedzeniu zdecydowano o wysłaniu wniosku do Dyrekcji Monopolu Tytoniowego o zezwolenie na urządzenie filii hurtowni tytoniowej w lokalu przy ulicy Mikołajskiej nr 3, a w razie odmowy w lokalu przy Rynku Kleparskim nr 6¹³.

Na kolejnym zebraniu Rady spółki, które odbyło się 19 listopada 1932 roku, przyjęto rezygnację mgr. T. Iskrzyckiego ze stanowiska przewodniczącego spółki z powodu ukończenia kadencji. Na jego miejsce wybrano prezesa Bratniej Pomocy E. Wawrzonia. Również z powodu ukończenia kadencji przyjęto rezygnację S. Skupińskiego ze stanowiska członka zarządu spółki. Na stanowisko sekretarza zarządu spółki wybrano Michała Kornickiego, a trzecim członkiem zarządu z ramienia Bratniej Pomocy został Kornel Chwalibóg. Przyjęto także rezygnację Zygmunta Preisa ze stanowiska buchaltera spółki¹⁴.

W hurtowni i w jej filiach w okresie od 1 listopada 1932 do 31 grudnia 1933 roku zatrudniono szereg osób na różnych stanowiskach. W centrali na stanowisku kasjera zatrudniony był Mieczysław Kamiński. Pobierał on wynagrodzenie w wysokości 210 zł brutto¹⁵. Do jego obowiązków należało między innymi sporządzanie raportów kasowych, prowadzenie podręcznego zapisu kredytowego, był też odpowiedzialny za kasę dzienną.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

¹³ AUJ, sygn. BP 176 – protokół z posiedzenia, 12 X 1932.

¹⁴ AUJ, sygn. BP 176 – protokół z posiedzenia, 19 XI 1932.

¹⁵ W 1932 roku robotnik za 2-tygodniową pracę na akord dostawał średnio 42 zł, zob. J. A. S z w a g - r z y k, *Pieniądz na ziemiach polskich w X-XX w.*, Wrocław 1990, s. 298.

Funkcję likwidatora sprawowała Helena Hamerlakówna, która zarabiała 160 zł brutto. Do jej obowiązków należała między innymi realizacja zamówień tytoniowych. Magazynierem w centrali był Zygmunt Szumilas, który pobierał wynagrodzenie w wysokości 190 zł brutto. Do jego obowiązków należało między innymi przyjmowanie i wydawanie towarów oraz odpowiedzialność za całość magazynu. W centrali pracował również Roman Augustyniak, który zarabiał 80 zł brutto. Zajmował się on prowadzeniem księgi wykazującej obrót dzienny towaru oraz wykonywał wszystkie prace zlecone przez kierownictwo. W centrali zatrudniony był także Józef Podbiera, którego wynagrodzenie wynosiło 100 zł brutto. Wykonywał on wszystkie prace fizyczne. Podział stanowisk w filii był zbliżony do stanowisk w centrali. Na stanowisku likwidatora pracowała Józefa Ruszkiewicz, która zarabiała 140 zł brutto. Jej obowiązki były zasadniczo identyczne z obowiązkami likwidatora pracującego w centrali. Magazynierem była Antonina Geisler, która pobierała wynagrodzenie w wysokości 150 zł brutto. Jej obowiązki były identyczne z obowiązkami magazyniera centrali. Zatrudniony w filii Jan Dębowski, pobierał wynagrodzenie w wysokości 80 zł brutto. Wykonywał te same czynności, które należały do obowiązków Augustyniaka w centrali. Obowiązki pracownika fizycznego wykonywał w filii Władysław Parecki, który zarabiał 60 zł brutto. W filii zatrudniony był również Józef Kulik, B. Piechowski oraz Z. Preis. Józef Kulik pobierał wynagrodzenie w wysokości 260 zł brutto. Był kierownikiem filii i kasjerem równocześnie. Załatwiał między innymi wszystkie sprawy filii w porozumieniu z centralą. Kierownikiem całości hurtowni był B. Piechowski, który zarabiał 370 zł brutto. Natomiast Z. Preis z pensją w wysokości 150 zł brutto pełnił obowiązki buchaltera całości przedsiębiorstwa¹⁶.

Pracownicy hurtowni tytoniowej nie zawsze sumiennie wykonywali swoje obowiązki. W protokole z posiedzenia zarządu spółki z dnia 5 września 1933 roku zgłoszono, że M. Kamiński (kasjer hurtowni) w sierpniu 1933 roku zrobił w kasie hurtowni manko na kwotę 495 złotych. Zarząd postanowił wypowiedzieć Kamińskiemu pracę z dniem 1 stycznia 1934 roku, chyba że w okresie wypowiedzenia sytuacja się nie powtórzy, to wtedy będzie możliwość powtórnego zatrudnienia. Dodatkowo kierownikowi hurtowni, B. Piechowskiemu, udzielono nagany za niedopilnowanie kasy. Ostatecznie Zarząd hurtowni tytoniowej zwolnił 18 listopada 1937 roku Kamińskiego, przyznając mu po 15-letnim stażu pracy odprawę w wysokości trzech pensji¹⁷.

Hurtownia tytoniowa cały czas pozostawała pod nadzorem Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie. Dyrekcja ta wezwała przedstawicieli spółki hurtowniczej, aby ustalić kwotę wykupu wyrobów tytoniowych. Dnia 12 grudnia 1933 roku udała się do Warszawy delegacja w składzie E. Wawrzon, B. Piechowski i Spyra w celu ustalenia szczegółów umowy. Delegacji udało się również uzyskać w Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego kredyt w wysokości 35 000 zł do dnia 1 lipca 1934 roku¹⁸.

¹⁶ AUJ, sygn. BP 176 – sprawozdanie z działalności, 27 IV 1934.

¹⁷ AUJ, sygn. BP 176 – protokół z posiedzenia, 5 IX 1933; sygn. BP 176 – pismo do M. Kamińskiego od Zarządu Bratniej Pomocy, 18 XI 1937.

¹⁸ AUJ, sygn. BP 176 – protokół z posiedzenia, 11 XII 1933; sygn. BP 176 – protokół z posiedzenia, 21 XII 1933.

Zarząd hurtowni tytoniowej 27 kwietnia 1934 roku wystosował pismo do Bratniej Pomocy z prośbą o przydzielenie pokoju zajmowanego przez zarząd kuchni dla buchaltera hurtowni tytoniowej. Niestety, ze względu na ciężką sytuację finansową Bratniej Pomocy, Zarząd nie mógł oddać bezpłatnie hurtowni tytoniowej tego pomieszczenia, a jedynie mógł je wynająć za czynsz miesięczny w wysokości 30 złotych. Na posiedzeniu z dnia 15 października 1934 roku Zarząd podjął decyzje o wynajęciu pokoju¹⁹.

Hurtownia tytoniowa składała się z centrali (ulica Jabłonowskich 10/12) i z dwóch filii – filia na Rynku Kleparskim 6 (filia ta działała od samego początku) i przy ulicy Mikołajskiej 3 (filia zaczęła działać 1 stycznia 1936 roku). Dochód z centrali i z filii przeznaczany był na cele samopomocowe dla studentów, na przykład na udzielanie bezprocentowych pożyczek, zapewnianie tanich mieszkań, utrzymywanie taniej kuchni oraz niesienie pomocy w razie choroby²⁰.

Z dniem 28 lutego 1938 roku w wyniku reorganizacji sprzedaży wyrobów monopolowych i w związku z odebraniem koncesji hurtownia tytoniowa Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Stowarzyszenia Studentów Akademii Górniczej zaprzestała dalszej działalności, a wszystkie towary z centrali i filii zostały sprzedane. Ostateczną datą rozwiązania spółki był 1 marzec 1938 roku. Władze agendy wysłały do Sądu Okręgowego pismo z prośbą o wykreślenie hurtowni tytoniowej z rejestru firm. Hurtownię tytoniową przejął Związek Inwalidów Polskich²¹.

BAZAR AKADEMICKI

Bazar akademicki zajmował się sprzedażą wyrobów tytoniowych, zapalek, znaczków stemplowych i pocztowych, a także sprzedażą towarów galanteryjno-konfekcyjnych, głównie dla studentów. Zyski netto z agendy były przeznaczane na cele samopomocowe dla studentów. Do dnia 30 września 1932 roku bazar akademicki był prowadzony razem z hurtownią tytoniową (jeden komplet ksiąg handlowych). Po 30 września bazar akademicki działał jako samodzielna agenda, która nie posiadała żadnych oddziałów ani składów. Od samego początku działania bazaru akademickiego prowadzone były księgi handlowe metodą podwójną, systemem amerykańskim.

Dnia 30 listopada 1938 roku buchalter rewident Józef Tarasiński w obecności Tadeusza Cholewy (buchaltera Bratniej Pomocy) przeprowadził badanie ksiąg handlowych bazaru akademickiego za okres od 1 października 1932 roku do 31 grudnia 1937 roku. W czasie badania przejrzano dzienniki amerykańskie, księgi główne, księgi saldo conti (księgi rachunków bieżących), kasę oraz dowody buchalteryjne. W księgach za poszcze-

¹⁹ AUJ, sygn. BP 176 – pismo do Zarządu Bratniej Pomocy, 1 X 1934; sygn. BP 176 – protokół z posiedzenia, 15 X 1934.

²⁰ AUJ, sygn. BP 176 – protokół z badania ksiąg handlowych, 17 XI 1938.

²¹ AUJ, Tamże, zob. też – pismo do dyrektora Monopolu Tytoniowego; pismo do Sądu Okręgowego, lipiec 1938.

gólne lata były podane bilanse strat i zysków. Z obrotów w poszczególnych latach wynikało, że poczynając od 1 października 1932 roku do 31 grudnia 1934 roku, zyski bazaru akademickiego systematycznie rosły. W 1932 roku wynosiły one 11 046,26 zł, w 1933 roku agenda zarobiła 32 372,90 zł, natomiast w 1934 roku zyski wzrosły do 44 827,27 złotych. W 1935 roku bazar akademicki odnotował spadek dochodów, które wyniosły 35 300,05 zł, ale już w latach 1936–1937 dochody znowu wzrosły i wyniosły około 40 000 złotych. W badanym okresie w bazarze akademickim były zatrudnione trzy osoby. W latach 1926–1932 bazar ten w wyniku przyznanego przez Ministerstwo Skarbu zwolnienia z dnia 5 listopada 1932 roku (nr L.D.V. 45283/4/32) nie odprowadzał od dochodów podatku przemysłowego²².

Zarząd Bratniej Pomocy opłacał we włoskiej spółce akcyjnej składki roczne na ubezpieczenie bazaru akademickiego od kradzieży (polisa nr 1865) i od ognia (polisa nr 22469)²³. W związku z obniżeniem wartości zapasów i zmniejszeniem ilości towarów Zarząd Bratniej Pomocy wysłał do firmy ubezpieczeniowej dwa pisma z prośbą o obniżenie wartości ubezpieczeniowej bazaru akademickiego. W piśmie z dnia 8 marca 1934 roku kwota ubezpieczeniowa polisy od kradzieży została zmniejszona z 35 000 zł do 20 000 zł, a kwota polisy od ognia została zmniejszona z 47 000 zł do 30 000 zł²⁴. Drugie pismo Zarząd Bratniej Pomocy wysłał 3 czerwca 1935 roku. Na podstawie tego pisma kwota polisy nr 1865 została zmniejszona z 20 000 zł do 14 500 zł, a kwota polisy nr 22469 została zmniejszona z 30 000 zł do 20 000 złotych²⁵.

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

Księgarnia Akademicka Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego była agendą handlową w branży papierniczo-księgarskiej. Agenda nie była zarejestrowana w rejestrze handlowym i nie działała na podstawie odrębnego statutu, a przez Urząd Rewizyjny była traktowana jako przedsiębiorstwo prywatne.

Księgarnia Akademicka rozpoczęła działalność 15 sierpnia 1946 roku. W chwili otwarcia kapitał przedsiębiorstwa wynosił 600 000 zł wpłaconych przez Bratnią Pomoc. Kwota ta pochodziła z dotacji z Prezydium Rady Ministrów (500 000 zł) i z Wojewódzkiej Rady Narodowej (100 000 zł). W latach 1946–1948 Księgarnia Akademicka osiągnęła następujące obroty: w 1946 roku 38 521,39 zł, w 1948 roku 103 874,75 zł, a w 1. półroczu 1948 roku 254 391,45 zł²⁶.

²² AUJ, sygn. BP 172 – protokół z badania ksiąg handlowych bazaru akademickiego, 30 XI 1938.

²³ AUJ, sygn. BP 172 – kwit roczny.

²⁴ AUJ, sygn. BP 172 – pismo od Bratniej Pomocy do włoskiej spółki akcyjnej, 8 III 1934.

²⁵ AUJ, sygn. BP 172 – pismo od Bratniej Pomocy do włoskiej spółki akcyjnej, 3 VI 1935.

²⁶ AUJ, sygn. BP 184 – protokół z rewizji ksiąg handlowych Księgarni Akademickiej, 14 VI 1950; sygn. BP 184 – protokół z kontroli buchalterii Księgarni Akademickiej, 11 XI 1947; sygn. BP 184 – plan organizacyjny Księgarni Akademickiej, 18 XI 1948; sygn. BP 184 – pismo do kierownika Księgarni Akademickiej, 22 XI 1947; sygn. BP 184 – pismo do Bratniej Pomocy, 26 VII 1948.

Księgarnia Akademicka miała dwa sklepy – przy ul. Jabłonowskich 10/12 (lokal składał się z 4 pomieszczeń przeznaczonych na biuro, sklep i magazyny) i przy ul. Szewskiej 3 (lokal składał się z jednego pomieszczenia). W obydwu sklepach prowadzona była sprzedaż materiałów piśmiennych i książek (skrypty, podręczniki szkolne i w mniejszym zakresie książki naukowe)²⁷.

W sklepach zatrudnione były 3 osoby na stanowiskach administracyjnych (jeden kierownik agendy, jeden księgowy i jedna pomoc biurowa) i 4 osoby, które zajmowały się sprzedażą. Zakupu towarów do sklepów dokonywał kierownik agendy. Był on również odpowiedzialny za sprzedaż, korespondencję oraz reklamę Księgarni. Księgowy odpowiedzialny był za prowadzenie ksiąg handlowych, sprawdzał dowody księgowe pod względem formalnym, prowadził kartoteki oraz wykonywał obliczenia statystyczne i podatkowe. Na mocy Uchwały Rady Gospodarczej z 22 listopada 1947 roku pracownicy zatrudnieni w Księgarni oprócz pensji otrzymywali mieszkanie oraz obiad w stołówce. Zamiast mieszkania przysługiwał ekwiwalent pieniężny w wysokości 300 zł miesięcznie. Pracownicy, którzy posiadali rodziny (żona i dzieci do lat 18), otrzymywali dodatek w wysokości 250 zł miesięcznie na żonę i każde dziecko, o ile te osoby nie pracowały i były na wyłącznym utrzymaniu pracownika²⁸.

W sklepach prowadzona była sprzedaż detaliczna, półhurtowa i komisowa. Towary w sprzedaży półhurtowej były odsprzedawane przez spółdzielnie uczniowskie, szkoły i drobne punkty sprzedaży. Towary były sprzedawane za gotówkę lub na kredyt. W Księgarni prowadzona była księga główna, sklepowa, kasowa, kosztów handlowych oraz „kartoteka interesentów i komitentów”²⁹.

Kontrole przeprowadzane w Księgarni nie wykazywały większych uchybień w jej pracy. Księgi były prowadzone na bieżąco w czytelny sposób, w sklepie oraz w magazynie był zachowany porządek, stan kasy zgadzał się z raportami dziennymi. Księgarnia była zamykana punktualnie o godzinie 18.00. Wystawa sklepowa była urządzona bez zarzutu, a obsługa była bardzo miła. Należało jedynie uaktualnić ceny podane na towarach z cenami podanymi na wywieszonym cenniku³⁰.

W związku z rozszerzeniem asortymentu materiałów piśmiennych i księgarskich dotychczasowe pomieszczenia okazały się za małe do przechowywania tych towarów. Kierownictwo Księgarni zwróciło się z prośbą do Zarządu Bratniej Pomocy o przydzielenie nowego pomieszczenia z przeznaczeniem na magazyn. W związku ze zmianą rozmieszczeń lokali w pierwszym domu akademickim przy ul. Jabłonowskich 10/12 na magazyn najlepiej nadawałby się pokój nr 21, który sąsiadował z biurem Księgarni. W 1947 roku został on wyremontowany na koszt Księgarni. Zgodnie z uchwałą prezydium Bratniej Pomocy z dnia 21 grudnia 1948 roku ustalono czynsz za zajmowane przez Księgarnię Akademicką w pierwszym domu akademickim lokale na łączną kwo-

²⁷ AUJ, sygn. BP 184 – sprawozdanie z kontroli Księgarni Akademickiej, 7 IV 1947.

²⁸ AUJ, sygn. BP 184 – protokół z kontroli Księgarni Akademickiej, 15 X i 13 XI 1948.

²⁹ AUJ, sygn. BP 184 – protokół z kontroli sklepu, 23 VI 1949.

³⁰ AUJ, sygn. BP 184 – protokół z kontroli sklepu, 7 X 1949; sygn. BP 184 – protokół z kontroli sklepu, 8 X 1949.

tę 15 000 zł miesięcznie. Kwota ta obejmowała opłaty za elektryczność, opał, wodę i kanalizację³¹.

W związku z tym, że Księgarnia Akademicka co miesiąc na rzecz Bratniej Pomocy przeznaczala 5% od obrotów towarowych, kierownictwo agendy zaproponowało, aby z sumy zebranej z przeznaczonych kwot utworzyć stypendium dla najbardziej potrzebujących studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stypendia te mogłyby być wypłacane albo przez kasę Księgarni albo przez kasę główną na podstawie listy przyznanych stypendiów. Zarząd Bratniej Pomocy wyraził zgodę na utworzenie stypendiów dla najbiedniejszych studentów. Miały one również obejmować pomoc mieszkaniową i żywnościową (obiady)³².

Zarząd Bratniej Pomocy parokrotnie wysyłał pismo do ministra skarbu państwa z prośbą o umorzenie podatku dochodowego opłacanego od dochodów uzyskiwanych w Księgarni. Prośbę swą Zarząd motywował tym, że nadwyżki uzyskiwane ze sprzedaży były przeznaczane na stypendia dla najuboższej młodzieży akademickiej. Niestety, minister skarbu w piśmie z 12 stycznia 1948 roku zawiadamiał, że nie znalazł podstaw prawnych do uwzględnienia prośby Zarządu Bratniej Pomocy w sprawie zwolnienia Księgarni od płacenia podatku dochodowego³³.

Również do Izby Skarbowej Zarząd Bratniej Pomocy wysłał pismo z prośbą o zwolnienie Księgarni od prowadzenia kartoteki ilościowej książek, znajdujących się w sprzedaży agendy. Prośbę swą Zarząd motywował niewielką ilością sprzedawanych książek (ok. 500 tytułów). Prowadzenie kartoteki ilościowej pociągnęłoby za sobą zwiększenie kosztów handlowych, które przekraczałyby uzyskiwany przez Księgarnię dochód. Odpowiedź z Izby Skarbowej była pozytywna³⁴.

Księgarnia Akademicka Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego bardzo często otrzymywała prośby o przekazanie książek na różne cele. Agenda otrzymała pismo z prośbą o ofiarowanie książek dla powstającej biblioteki Uniwersytetu Powszechnego w Wałbrzychu, a także o przesłanie książek dla Brygad „Służby Polsce”. Podobne pismo zostało wysłane z sierocińca im. gen. Grota w Warszawie, w którym mieszkały dzieci osierocone przez uczestników powstania warszawskiego. Przesłane książki miały być prezentami gwiazdkowymi³⁵.

³¹ AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Zarządu Bratniej Pomocy, 1 X i 8 X 1947; sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 22 XII 1948.

³² AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Zarządu Bratniej Pomocy, 20 X 1947; sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 15 XI 1947.

³³ AUJ, sygn. BP 184 – pismo do ministra skarbu, 25 VIII 1947; sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 12 I 1948.

³⁴ AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Izby Skarbowej, 2 I 1948; AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 12 X 1948.

³⁵ AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej od Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Nowym Sączu, 12 V 1948; AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej; AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 2 IX 1948; AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 1948.

Dnia 7 grudnia 1947 roku na walnym zebraniu zapadła uchwała, że wszyscy kupcy branży papierniczej w województwie krakowskim, w tym Księgarnia Akademicka, przystąpią do Zrzeszenia Kupców Branży Papierniczej Województwa Krakowskiego. Księgarnia Akademicka była także członkiem zwyczajnym Związku Księgarzy Polskich i jako członek otrzymywała od Związku liczne komunikaty, pomagające prowadzić jej działalność. Związek Księgarzy Polskich wysyłał pisma dotyczące między innymi zasad udzielania rabatu księgarskiego na wydawnictwa litograficzne, zasad starania się o koncesje, przepisów dotyczących składania ulg w opłacie koncesyjnej, ustalenia cen książek i nut, prowadzenia kontroli ilościowej towarów, zasad prowadzenia inwentarzy rocznych, zasad sporządzania zestawienia sprowadzanych materiałów dla Komisji Dewizowej, zasad rozłożenia na raty jednorazowej składki oszczędnościowej, zwolnienia od kontroli ilościowej, zasad sporządzania spisów remanentowych w księgarniach. Związek Księgarzy Polskich informował również Księgarnię Akademicką o różnych akcjach społecznych, na przykład wysłał pismo z informacją o akcji przeprowadzenia zbiórki pieniędzy na odbudowę zniszczonej stolicy czy też o możliwości podjęcia nauki na 3-letnich korespondencyjnych kursach księgarskich³⁶.

Materiały sprzedawane w Księgarni Akademickiej, zwłaszcza książki, były kontrolowane przez władze państwowe. Zdarzały się sytuacje, kiedy agenda musiała wycofywać ze swej sprzedaży niektóre publikacje. Na zlecenie Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Księgarnia musiała wycofać ze swojej oferty książkę pod tytułem *Zbrodniarze*, natomiast na wniosek Ministerstwa Oświaty zabroniono dalszej sprzedaży skryptu prof. Haydla pod tytułem *Historia doktryn ekonomicznych i Teoria ekonomii*, cz. 1 i 2³⁷.

Komitet organizacyjny, którego członkami byli Bogdan Gliński, Jan Filipek, Zdzisław Liszka, Bolesław Mikrut, Jerzy Obertyński, Zbigniew Rolewicz, Stanisław Skóra, Henryk Wilk oraz Andrzej Wójcik, zwrócił się do Centrali Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich z prośbą o podanie warunków uzyskania zezwolenia na założenie spółdzielni księgarsko-wydawniczej. Powstała za zgodą Zarządu spółdzielnia przejęłaby agendy Bratniej Pomocy, które dotychczas zajmowały się sprzedażą książek i przyborów szkolnych, czyli drukarnię i Księgarnię Akademicką z jej punktami sprzedaży, biurem, magazynami i towarem.

Celem spółdzielni miało być zaspokajanie potrzeb materialnych i kulturalnych poprzez wydawanie książek naukowych i podręczników uniwersyteckich (których brak odczuwała młodzież akademicka), sprzedaż własnych oraz nabytych wydawnictw książkowych, a także sprzedaż przyborów szkolnych i artykułów związanych z kierunkiem studiów i prac członków spółdzielni. Członkami spółdzielni mieli być pracownicy na-

³⁶ AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 23 I 1948; AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Zarządu Związku Księgarzy Polskich, 7 VIII 1947; AUJ, sygn. BP 184 – komunikat, 7 VIII 1947, 12 IX 1947, 7 X 1947, 20 X 1947, 3 XI 1947, 19 XI 1947, 1 XII 1947, 16 IV 1948, 15 V 1948, 5 VI 1948, 24 IX 1948, 25 X 1948, 20 XII 1948.

³⁷ AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Księgarni Akademickiej, 17 II 1948; AUJ, sygn. BP 184 – protokół z kontroli korespondencji Księgarni Akademickiej, 29 XI 1948.

ukowi Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz ewentualnie innych szkół wyższych, studenci szkół wyższych oraz inne osoby związane ściśle z nauką i oświatą³⁸.

Zarząd Bratniej Pomocy wyraził zgodę na przejęcie Księgarni Akademickiej przez nowo organizującą się spółdzielnię. Zastrzegł sobie prawo do wycofania kapitału Bratniej Pomocy z byłej agendy, jaką jest Księgarnia Akademicka, ze stosowną zwłoką, by nie zaszkodzić jej funkcjonowaniu. Zarząd zastrzegł sobie również prawo do przejęcia dozwolonej ustawowo ilości udziałów członkowskich, do przejęcia ustawowo oprocentowanego kapitału Bratniej Pomocy wykazanego w bilansie otwarcia nowej spółdzielni, jako wierzytelności Bratniej Pomocy, oraz do utrzymania istniejących dotychczas punktów sprzedaży, które nadal zaopatrywałyby młodzież akademicką w książki i przybory szkolne³⁹.

KONSUMY

Konsumy działały w ramach Bratniej Pomocy jako samodzielna jednostka pod względem organizacyjnym i buchalteryjnym. Były przedsiębiorstwem handlowym, w ramach którego prowadzone były 4 sklepy spożywczo-galanteryjne. Sklepy te znajdowały się w pierwszym i w drugim domu akademickim (agenda działała od lutego 1946 roku), w domu medyków i w domu studentek „Jedność” (agenda działała od maja 1946 roku). W konsumach zatrudnionych było 13 pracowników, w tym kierownik, „agent zakupów”, księgowy, kasjer/magazynier oraz 9 osób personelu sklepowego. Wśród pracowników było 7 studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. W sklepie, który znajdował się w drugim domu akademickim, ze względu na duże obroty zatrudnione były 3 osoby jako personel sklepowy, w pozostałych sklepach na tym stanowisku pracowały 2 osoby. Pracownik zatrudniony na stanowisku kierownika otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2% od obrotów artykułami przydziałowymi (bez papierosów) i obiady, natomiast pensja buchaltera i „agenta zakupów” wynosiła 3000 zł i obiady⁴⁰.

Księgowość konsumów była prowadzona centralnie, według wzoru stosowanego w spółdzielniach spożywczych. Prowadzona była księga główna (dziennik), księga sklepowa służąca do kontroli i rozliczeń poszczególnych sklepów, księga kasy, księga kosztów handlowych oraz kartoteka interesantów. Oprócz wyżej wymienionych ksiąg każdy sklep prowadził raport sklepowy, który był podstawą do rozliczeń pracowników z powierzonych im towarów oraz „bloki zwyżek i zniżek cen i odpisów”⁴¹.

Aby sprawdzić funkcjonowanie poszczególnych sklepów, przeprowadzane były co kwartał oraz w terminach niezapowiedzianych „remanenty towarowe”. Pozwalały one ustalić faktyczny stan towarów w porównaniu z tym, co było zawarte w księgach⁴².

³⁸ AUJ, sygn. BP 184 – pismo do Centrali Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich, 2 XII 1948.

³⁹ AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Komitetu Organizacyjnego, 22 XII 1948.

⁴⁰ AUJ, sygn. BP 178 – organizacja konsumu Bratniej Pomocy, 1946.

⁴¹ Tamże.

⁴² AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli konsumu, 1946.

Kontrola konsumu przeprowadzona 26 listopada 1946 roku w domu medyków wykazała, że stan kasy jest zgodny z księgą kasową. Rachunki były wpisywane zbiorowo z każdego dnia do księgi głównej, natomiast do księgi kalkulacyjnej wpisywano je pojedynczo. W konsumie nie prowadzono księgi sklepowej ani „księgi strat i odpisów”. Po kontroli przeprowadzonej 1 stycznia 1947 roku podjęta została decyzja o wprowadzeniu tych ksiąg. Towary wpisywane były do książki towarowej po cenie zakupu w jednej kolumnie, a obok w cenie, w jakiej zostały sprzedane. Podczas kontroli zwrócono uwagę, by utargi dzienne były wpłacane do kasy każdego dnia, a nie jak do tej pory – co kilka dni. Kontrola wykazała, że bardzo dobrze były prowadzone listy wydawanych towarów, w konsumie było czysto, a obsługa była bardzo miła. Obrót dzienny konsumu wynosił 5–6 tysięcy, zaś przeciętny dochód miesięczny około 20 000 zł (po odliczeniu utrzymania). Czysty dochód odprowadzany był na żądanie kierownictwa do kasy Bratniej Pomocy⁴³.

Kontrola w sklepie znajdującym się w domu studentek „Jedność” wykazała wzorową czystość zarówno w lokalu sklepowym, jak i w magazynie. Utarg dzienny był wpłacany do kasy każdego dnia. W sklepie nie prowadzono ksiąg handlowych, ponieważ prowadził je konsum główny. Ceny niektórych towarów były wyższe od cen rynkowych, co niezwłocznie należało zmienić, na przykład papierosy „Wolność” kosztowały 4 złote. W wyniku kontroli zlecono odesłanie części win owocowych do pozostałych konsumów. Produkty takie jak mleko, kapusta kiszona znajdowały się w odkrytych naczyniach, a powinno się je trzymać przykryte. Wędliny należało kupować w firmach wydających oryginalne rachunki. W wyniku kontroli zlecono zmniejszyć zapas pędzli do golenia. Po przeprowadzonej 13 października 1948 roku kontroli stwierdzono manko w wysokości 25 871 złotych. Kwotę tę powinny były pokryć Bronisława Łazarz i Genowefa Stępień jako zatrudnione na stanowisku sklepowych. Wobec trudności w ustaleniu, która sklepowa była winna powstałemu manku, obie miały pokryć brakującą sumę po połowie. Równocześnie jedna z nich miała być przeniesiona do konsumu w pierwszym domu akademickim⁴⁴.

Protokół z kontroli konsumu w pierwszym domu akademickim, spisany w obecności Stanisława Kielara (kierownika konsumów), pracowników sklepowych – Marii Kurkiewicz i Alicji Hofler, a także członka Komisji Kontrolującej – Tadeusza Bema, wykazał, że pomieszczenie, w którym znajdował się sklep, było czyste, a towar był poukładany. Utarg dzienny powinien być codziennie przekazywany skarbnikowi, co nie było zawsze przestrzegane ze względów technicznych. W konsumie nie były prowadzone żadne księgi, w wyniku czego zlecono prowadzenie księgi zakupów, księgi magazynowej i księgi strat⁴⁵.

⁴³ AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli konsumu, 26 XI 1946, a także protokół z kontroli konsumu, 1 VIII 1947.

⁴⁴ AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli konsumu, 28 XI 1946; AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli konsumu, 16 II 1948; AUJ, sygn. BP 178 – pismo do Zarządu Bratniej Pomocy, 19 X 1948.

⁴⁵ AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli konsumu, 1 VII 1947; AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli konsumu, 14 V 1948.

Przeprowadzane kontrole najczęściej uchybień wykazały w drugim domu akademickim. W wyniku kontroli stwierdzono, że konsum nie prowadził książki zakupu towarów ani książki komisowej. Magazynier nie prowadził książki magazynowej i nie orientował się, jakie towary znajdują się w magazynie. Porządek magazynu również budził wiele zastrzeżeń, na przykład worki z cukrem leżały na podłodze i w trakcie mycia podłogi mogły zostać zamoczone. Kontrola wykazała, że przetwory mięsne nie zawsze pochodziły od przedsiębiorstw uprawnionych do ich sprzedaży, lecz także od bliżej nieznanych sprzedawców. W związku z licznymi zażaleniami studentów na obsługę zalecono lepiej zorganizować podział prac sklepowych. W sklepie powinny pracować co najmniej 2 ekspedientki, natomiast 3 w okresie wzmożonego ruchu, aby uniknąć tworzących się na zewnątrz budynku kolejek. Zalecono również, aby konsum był otwarty przed południem w niedzielę przez 2 godziny⁴⁶.

W sklepach działających w ramach konsumów były również prowadzone zbiorowe kontrole buchalterii sklepów, kontrole sanitarne tych obiektów, a także kontrole dotyczące sumienności ważenia soli, cukru oraz prawidłowego działania wag⁴⁷.

W wyniku przeprowadzanych kontroli zauważono, że w konsumach coraz częściej zakupów dokonują ludzie spoza środowiska akademickiego, czego wynikiem był później brak towarów dla studentów. Problem dotyczył głównie wędlin i „tłuszczy”. Sytuacja ta odzwierciedlała ciężką sytuację żywieniową mieszkańców Krakowa. Brak towarów, a także ich wysokie ceny w „normalnych” sklepach powodowały, że mieszkańcy zaopatrywali się w sklepach przeznaczonych dla studentów. Aby zapobiec takim sytuacjom, zalecono, aby ekspedientki w podejrzanych przypadkach legitymowały kupujących i w razie stwierdzenia, że nie są oni studentami, w żadnym wypadku nie sprzedawały im towaru⁴⁸.

DRUKARNIA

Bratnia Pomoc w dniu 1 czerwca 1947 roku przejęła pod swój zarząd drukarnię medyków, mieszczącą się w Krakowie przy ul. Grzegórzeckiej 20. Od momentu przejęcia agenda nosiła nazwę: Drukarnia Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴⁹.

⁴⁶ AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli konsumu, 14 V 1948; AUJ, sygn. BP 178 – pismo do kierownictwa konsumów akademickich, 22 XI 1948.

⁴⁷ AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli buchalterii konsumów, 11 VI 1948; AUJ, sygn. BP 178 – pismo do kierownika konsumów Bratniej Pomocy, 7 VII 1948; AUJ, sygn. BP 178 – protokół z kontroli, 18 I 1949.

⁴⁸ AUJ, sygn. BP 178 – pismo do Zarządu Bratniej Pomocy, 7 II 1949.

⁴⁹ AUJ, sygn. BP 189 – pismo do III Urzędu Skarbowego w Krakowie, 4 VI 1947; AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, 4 VI 1947; AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie, 4 VI 1947; AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Wojewódzkiego Biura Kontroli Prasy w Krakowie, 4 VI 1947; AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych w Krakowie, 4 VI 1947.

W drukarni wykonywane były skrypty dla studiującej młodzieży, materiały dla szpitali i klinik uniwersyteckich, a także druki dla innych instytucji państwowych i samorządowych⁵⁰.

Kierownik administracyjny drukarni był odpowiedzialny za całokształt jej działalności. W drukarni zatrudniony był również kierownik techniczny, który sprawował bezpośredni nadzór nad jej działalnością techniczną i nad funkcjonowaniem magazynu. Urzędnik administracyjny agendy prowadził kasę, przyjmował zamówienia w porozumieniu z kierownikiem oraz załatwiał wszystkie sprawy administracyjne w porozumieniu z kierownikiem administracji. Księgowy drukarni był odpowiedzialny za prawidłowe prowadzenie ksiąg i za sprawy podatkowe.

W drukarni prowadzony był dziennik główny (tzw. amerykanka), raport kasowy, kartoteka magazynu, kartoteka odbiorców, kartoteka dostawców, kartoteka kosztów (produkcji i administracji) oraz książka zamówień.

W agendzie zatrudnionych było czterech „składaczy”, jeden maszynista, trzy „składaczki”, dwóch pomocników i jeden uczeń.

Drukarnia posiadała między innymi jedną maszynę arkuszkową, jedną maszynę półarkuszkową, jedną gilotynę introligatorską oraz urządzenia pomocnicze. Maszyna arkuszkowa i większa część czcionek była dzierżawiona od Eugeniusza Fika i Michała Kubali, za które drukarnia płaciła 300 000 zł miesięcznie. Natomiast maszyna półarkuszkowa i tyglowa była własnością państwa, oddaną do użytkowania na czas nieograniczony.

Kapitał drukarni wynosił 790 151 złotych. Agenda opłacała podatki razem z Księgarnią Akademicką, ale traktowana była jako prywatne przedsiębiorstwo przemysłowe. Na konferencji prezesów Bratnich Pomocy z terenów Krakowa zapadła decyzja stworzenia spółdzielni wydawniczej, której główną podstawą miała być oprócz Księgarni Akademickiej drukarnia Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego⁵¹.

Po przejściu drukarni Zarząd Bratniej Pomocy wysłał do Zarządu Miejskiego pismo z prośbą o zatwierdzenie zmian, które chciał wprowadzić w lokalu zajmowanym przez drukarnię. Niestety, Zarząd Miejski odmówił zatwierdzenia powyższego projektu, ponieważ w lokalu brak było bezpośredniego wejścia do hali z maszynami (można było do niej wejść tylko przez kotłownię), pomieszczenie było za ciasne na ustawienie wszystkich maszyn, nie było dość miejsca dla zatrudnionych 13 pracowników, brak było naczyń na farby, na rozpuszczalniki do mycia walców i do rozpuszczania farb. Brakowało także pomieszczenia na magazyn papieru⁵².

W odpowiedzi na odmowną decyzję z Zarządu Miejskiego Bratnia Pomoc wysłała pismo, w którym argumentowała pozostawienie drukarni w lokalu przy ul. Grzegórzeckiej. Drukarnia mieściła się w wymienionym lokalu od momentu jej założenia. Urządzenie lokalu i samo pomieszczenie zostały w owym czasie zatwierdzone przez Władze Przemysłowe miasta Krakowa i decyzja ta do chwili obecnej nigdy nie była kwestionowana.

⁵⁰ AUJ, sygn. BP 189 – plan organizacyjny drukarni, 1948.

⁵¹ AUJ, sygn. BP 189 – pismo do III Urzędu Skarbowego w Krakowie, 4 VI 1947.

⁵² AUJ, sygn. BP 189 – pismo do drukarni, 2 IV 1948.

Odnosnie do zarzutów na zbyt małą liczbę pomieszczeń Zarząd Bratniej Pomocy zdecydował się przeznaczyć na magazyn odpowiedni lokal i zmniejszyć liczbę personelu. Decyzja Zarządu Miejskiego o zamknięciu drukarni mogłaby narazić Bratnią Pomoc na wysokie i niepotrzebne straty. W wysłanym piśmie Zarząd Bratniej Pomocy zwrócił uwagę, że prowadzenie drukarni stanowiło nieodzowną pomoc w kontynuowaniu akcji dostarczania podręczników i skryptów młodzieży akademickiej⁵³.

Ostatecznie Urząd Wojewódzki, Wydział Przemysłu i Handlu podjął decyzje o przeniesieniu drukarni. Zarząd Bratniej Pomocy miał ją wykonać w ciągu 14 dni. Nowy lokal drukarni miał się mieścić w pierwszym domu akademickim. Zarząd Bratniej Pomocy zwrócił się z prośbą do inż. architekta Stefana Piwowarczyka o opracowanie planów nowego pomieszczenia do 31 lipca 1948 roku. Drukarnia miała się znajdować w północno-zachodnim skrzydle pierwszego domu akademickiego. Koncepcja ta była najsluszniejsza, gdyż nie wymagała adaptacji lokali mieszkalnych, a odpowiadała potrzebom drukarni⁵⁴.

Drukarnia Bratniej Pomocy współpracowała z różnymi firmami. Jedną z takich firm było firma „Spirala” E. Rajczyniec, która zwróciła się do drukarni z propozycją wydrukowania kalendarza na 1949 rok. Uzgodniono następujące warunki współpracy: kalendarz miał się ukazać nakładem drukarni Bratniej Pomocy i firmy „Spirala”, firma „Spirala” wpłaciła zaliczkę w wysokości 50 000 zł za druk, oprawę kalendarza firma „Spirala” miała wykonać na własny koszt, należność za całość zamówienia dla drukarni Bratniej Pomocy miała wynosić 230 000 zł plus koszt tektury (należność miała być uregulowana do 31 grudnia 1948 roku). Sprzedażą kalendarzy miała się zająć firma „Spirala”. Zysk ze sprzedaży wynosił po 50% dla drukarni Bratniej Pomocy i dla firmy „Spirala” (kwota ta miała być wpłacona do kasy głównej Bratniej Pomocy)⁵⁵.

W drukarni, podobnie jak w pozostałych agendach Bratniej Pomocy, były przeprowadzane kontrole. W wyniku tych kontroli stwierdzono, że zabezpieczenie magazynów przed kradzieżą i deszczem jest niedostateczne. Magazyn był drewniany i miał dziurawy dach. Część papieru z braku miejsca leżała bez jakiegokolwiek zabezpieczenia przed kradzieżą w suterenie, obok wejścia do drukarni. Sytuacja ta wymagała zmiany, ponieważ w istniejących warunkach nie była możliwa jakakolwiek kontrola ilościowa magazynu. Protokół z kontroli wykazał, że wpisy w księdze zamówień zgadzały się z pracami znajdującymi się na warsztacie, a obroty drukarni w porównaniu z 1947 roku zmniejszyły się. W 1947 roku wynosiły – 3 314 147 zł, a w 1948 – 3 154 224 złote. Zmniejszenie obrotów mogło być konsekwencją zmiany kierownika. Kierownik Jerzy Obertyński spędzał w drukarni tylko 2–3 godz. dziennie, czyli zbyt krótko, aby pozyskać nowych klientów⁵⁶.

Celem statutowym Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego było między innymi niesienie materialnej pomocy członkom Towarzystwa

⁵³ AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Urzędu Wojewódzkiego. Wydział Przemysłu i Handlu, 14 IV 1948.

⁵⁴ AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Urzędu Wojewódzkiego. Wydział Przemysłu i Handlu, 3 VII 1948; AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Zarządu Bratniej Pomocy, 28 VII 1948.

⁵⁵ AUJ, sygn. BP 189 – pismo do Rady Gospodarczej Bratniej Pomocy, 28 VI 1948.

⁵⁶ AUJ, sygn. BP 189 – protokół z kontroli drukarni, 25 V 1948.

na zasadach samopomocowych, ułatwianie studiów najbiedniejszym studentom oraz popieranie ich w pracy naukowej przez udzielanie pożyczek. Bratnia Pomoc zapewniała studentom bezpłatne (jedynie za zwrotem kosztów czynszu) mieszkanie w domach akademickich, tanią kuchnię oraz niosła pomoc w razie choroby studenta. Realizacja tych celów była możliwa między innymi poprzez funkcjonowanie agend Bratniej Pomocy, które dostarczały środków finansowych na realizację wyżej wymienionych postanowień⁵⁷.

Do bogatej tradycji Bratniej Pomocy nawiązuje dzisiaj Fundacja Samorządowa Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego „Bratniak”. Powstanie fundacji 28 stycznia 1991 roku było „wynikiem zmian demokratycznych i gospodarczych, jakie zaszły w Polsce po 1989 roku. Był to powrót do chlubnej idei samorządności studenckiej, nawiązującej bezpośrednio do działającego w XIX wieku studenckiego stowarzyszenia Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego”⁵⁸. Fundacja koncentruje się na poprawie warunków życia i studiowania młodzieży na Uniwersytecie Jagiellońskim. Aby osiągnąć ten cel fundacja przyjęła 5 podstawowych dziedzin działalności: prowadzenie domów studenckich, szeroko rozumiana pomoc materialna i finansowa, prowadzenie działalności kulturalno-rozrywkowej, organizowanie pomocy w znalezieniu pracy absolwentom oraz wspieranie finansowe działalności prowadzonej przez samorząd studentów UJ. Od 1992 roku fundacja wydaje czasopismo studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego „WUJ”⁵⁹.

THE MUTUAL HELP SOCIETY
OF THE STUDENTS OF THE JAGIELLONIAN UNIVERSITY
AND ITS BRANCHES

SUMMARY

The substantial part of this article is devoted to the characteristic of the branches of the Mutual Help Society of the Students of the Jagiellonian University. The most important of these included a tobacco warehouse, an academic bazaar, the Academic Bookshop, canteens, and a printing house. In 1924, the Brotherly Help Society became the owner of the tobacco warehouse, which mainly sold tobacco products. The academic bazaar, however, apart from the tobacco products, also sold clothes and accessories. The bazaar functioned as an independent branch since 30th September 1932. The Academic Bookshop of the Brotherly Help was established on 15th August 1946 and was a mercantile branch dealing in stationery and bookselling. The canteens were

⁵⁷ AUJ, sygn. BP 68 – pismo od BP do Zarządu Miejskiego Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, 7 XI 1938.

⁵⁸ P. B o r o w i e c, „Nowa Bratnia Pomoc” – 20 lat działalności Fundacji „Bratniak”, „WUJ”, nr 1 (200), 2011, s. j4.

⁵⁹ Tamże.

a trading company that specialised in selling ordinary as well as gourmet foods. They functioned since 1946. On 1st July 1947, the Brotherly Help Society incorporated the medical printing office, which published, *inter alia*, handbooks for students. This article also presents the history of the development of the Brotherly Help Society, which was the largest self-help student organisation in the Jagiellonian University.

JOANNA PYPLACZ

KILKA UWAG NA TEMAT MITU ROMULUSA
W *FARSALII* LUKANAJak może być czysty ptak, który pożarł innego ptaka?
(Ajschylos, *Blagalnice*¹)

Obecność licznych nawiązań do mitu o Romulusie i Remusie w poemacie Lukana nie jest niczym dziwnym. Wręcz przeciwnie, tematyka eposu historycznego o bratobójczej wojnie domowej między Cezarem a Pompejuszem samoistnie implikuje skojarzenia z pierwotnym konfliktem między mitycznymi braćmi, który w formie legendy stanowił istotną część rzymskiej tożsamości narodowej.

Za pierwsze nawiązanie do owej legendy można uznać wieloznaczny zwrot *ius datum sceleri* w drugim wersie wprowadzenia do *Farsalii*. Z jednej strony, jak pisze Robert Sklenář², wers zawierający ów kłopotliwy zwrot stanowi dokładny odpowiednik Wergiliańskiego *arma virumque cano* (Wergiliusz, *Eneida* 1, 1). Jednakże – owo „usprawiedliwienie zbrodni” może mieć też związek z historycznym usprawiedliwieniem mordu dokonanego przez Romulusa na jego niepokornym bliźniaku³.

Tytus Liwiusz podaje „dyplomatycznie” skróconą wersję legendy, wedle której Remusowi ukazało się sześć sępów, lecz gdy to obwieścił, Romulus nagle ujrzał ich dwanaście:

Mówią, że najpierw Remusowi ukazało się sześć proroczych sępów. Gdy już obwieszczono ową wróżbę, Romulus ujrzał ich podwójną liczbę. Wówczas obaj zostali obwołani królami, każdy przez własnych popleczników. Jedni uznali swego króla za prawowitego władcę na podstawie pierwszeń-

¹ Ὀρνιθὸς ὄρνις πῶς ἂν ἀρνέοι φαγῶν (Aesch. *Suppl.* 226).

² R. Sklenář, *Lucan the Formalist*, [w:] *Brill's Companion to Lucan*, wyd. P. A s s o, Leiden 2011, s. 317–326, na s. 319.

³ C. M. C. G r e e n, “The Necessary Murder”: *Myth, Ritual, and Civil War in Lucan, Book 3*, „Classical Antiquity”, vol. 13, nr 2 (October 1994), s. 203–233, na s. 203–204.

stwa, drudzy zaś swojego – na podstawie liczby ujranych ptaków. Pokłóciwszy się z tego powodu, rozwścieczeni rzucili się do walki, w czasie której Remus został ugodzony i zginął⁴.

Plutarch natomiast rozwija ten wątek, przytaczając jedną z mniej popularnych wersji mitu, wedle której Remus padł ofiarą perfidnego oszustwa ze strony brata. Według tej wersji Remus ujrzał na niebie sześć sępów i natychmiast obwieścił to bratu. Wówczas Romulus, któremu ukazała się dokładnie ta sama liczba sępów, okłamał brata, twierdząc, że ptaków było dwanaście. Gdy Remus zjawił się na miejscu, wtedy dopiero na niebie pojawiło się dwanaście sępów:

Podobno, gdy ustalili, że rozwiążą spór przy pomocy wróżby z lotu ptaków, usiedli jeden z dała od drugiego. Remus ujrzał sześć sępów, a Romulus – dwa razy tyle. Niektórzy jednak mówią, że kiedy Remusowi rzeczywiście ukazało się sześć sępów, Romulus skłamał, iż on sam zobaczył ich dwanaście; lecz gdy Remus udał się w jego stronę, wówczas dopiero na niebie pojawiło się dwanaście ptaków⁵.

Oszukany przez bliźniaka Remus wpadł w furię i począł sabotować prace przy budowie muru wokół miasta Romulusa:

Gdy Remus odkrył oszustwo, ogarnęła go wściekłość; kiedy zatem Romulus kopał rów pod mur, którym zamierzał otoczyć swe miasto, raz sztych z jego pracy, innym znów razem celowo ją utrudniał. Wreszcie przeskoczył przez mur i wtedy, według jednej wersji, ugodził go sam Romulus, zaś według innej – jego towarzyszy Celer. Od tego ciosu Remus zginął na miejscu⁶.

Po pogrzebie Remusa i pomyślnym zakończeniu budowy wokół muru nasypano ziemię, którą każdy spośród budowniczych przyniósł ze swych ojczyźnych stron (Plutarch, *Romulus* 11, 1). Jest zatem wysoce prawdopodobne, że Lukan, pisząc o „niesławnym murze Romulusa”, miał na myśli właśnie tę mniej znaną wersję mitu, według której Rzym, zbudowany na bazie zabobonnej wiary w lot sępów oraz ohydny morderstwa, już od samego początku swego istnienia nieuchronnie zmierzał w stronę katastrofy (7, 437–439).

⁴ Priori Remo augurium venisse fertur, sex volturess; iamque nuntiatio augurio cum duplex numerus Romulo se ostendisset, utrumque regem sua multitudo consalutaverat: tempore illi praecepto, at hi numero avium regnum trahebant. Inde cum altercatione congressi certamine irarum ad caedem vertuntur; ibi in turba ictus Remus cecidit. (Tytus Liwiusz, *Ab Urbe condita* 1, 7). [Przekład własny].

⁵ συνθεμένων δὲ τὴν ἔριν ἄριστον αἰσίοις βραβεῦσαι καὶ καθεζομένων χωρὶς, ἕξ φασὶ τῷ Ρώμῳ, διπλασίους δὲ τῷ Ρωμίλῳ προφανῆσαι γῆρας. οἱ δὲ τὸν μὲν Ρῶμον ἀληθῶς ἰδεῖν, ψεύσασθαι δὲ τὸν Ρωμίλον ἐλθόντος δὲ τοῦ Ρώμου, τότε τοὺς δώδεκα τῷ Ρωμίλῳ φανῆσαι, διὸ καὶ νῦν μάλιστα χρῆσθαι γηψὶ Ρωμαίους οἰωνιζομένους.

(Plutarch, *Romulus* 9, 5). [Przekład własny].

⁶ Ἐπεὶ δ' ἔργῳ τὴν ἀπάτην ὁ Ρῶμος, ἐχαλέπαινε, καὶ τοῦ Ρωμίλου τάφρον ὀρύττοντος ἢ τὸ τεῖχος ἔμελλε κυκλοῦσθαι, τὰ μὲν ἐχλεύαζε τῶν ἔργων, τοῖς δ' ἐμποδῶν ἐγένετο. τέλος δὲ διαλλόμενον αὐτὸν οἱ μὲν αὐτοῦ Ρωμίλου πατάξαντος, οἱ δὲ ἑταίρων τινὸς Κέλερος, ἐνταῦθα πεσεῖν λέγουσιν.

(Plutarch, *Romulus* 10, 1). [Przekład własny].

Znamiennie, że jest to pierwsza imienna wzmianka o Romulusie i znajduje się ona akurat w siódmej księdze *Farsalii*, będącej punktem kulminacyjnym całego eposu. Pomimo tego, że Lukan wymienia Romulusa z imienia dopiero w połowie poematu, postać pierwszego króla kładzie się złowrogim cieniem na pierwszej połowie *Farsalii*, począwszy od zawołanych aluzji w pierwszej księdze.

Podobnie jak legendarny Romulus, również Cezar Lukana z zimną krwią dąży do eliminacji starzejącego się Pompejusza. Ten zaś, tak jak Remus, nie może pogodzić się z faktem, że niedługo przyjdzie mu zająć drugie miejsce po znenawidzonym przez siebie powinowatym:

Ty, Pompejuszu, drżysz, by galijski triumf nie przyćmił
twych dawnych laurów po rozgromieniu piratów;
ty zaś, Cezarze, już zdzierżyć nie możesz tylu trudów
Drażni cię drugie miejsce, co ci przypadło w udziale;
Tak więc jeden nie może znieść nikogo przed sobą,
Drugi zaś sobie równego⁷.

Zabójstwo Remusa stanowi precedens zbrodni usprawiedliwionej przez historię i religię. Jest to również, jak argumentuje C.M.C. Green, mord rytualny⁸. Nieprzypadkowo zatem widmo Romulusa pojawia się w trzeciej księdze *Farsalii*, w sławnej scenie deforestacji, która w dość oczywisty sposób nawiązuje do pradawnej zbrodni za pośrednictwem związków z rytuałem *rex nemorensis*⁹.

Wykarczowanie przez Cezara poświęconego bóstwom lasu, *notabene* określonego tym samym rzeczownikiem (*lucus*) co gaj, którym Romulus obsadził *pomoerium* swego miasta, stanowi symboliczny akt przekroczenia nieprzekraczalnej granicy¹⁰. W *Farsalii*

⁷ Tu, nova ne veteres obscurant acta triumphos
et victis cedit piratica laurea Gallis,
Magne, times; te iam series ususque laborum
erigit inpatiensque loci fortuna secundi;
nec quemquam iam ferre potest Caesarve priorem
Pompeiusue parem. [...]
(1. 121–126) [Przekład własny].

⁸ Tamże, s. 204.

⁹ C. M. C. Green, *The Slayer and the King: "Rex Nemorensis" and the Sanctuary of Diana*, „Arion”, vol. 7, nr 3 (Winter, 2000), s. 24–63, na s. 46.

¹⁰ Zob. Ch. F. S a y l o r, *Belli Spes Inproba: The Theme of Walls in Lucan, Pharsalia VI*, „Transactions of the American Philological Association”, vol. 108 (1978), s. 247; J. M a s t e r s, *Poetry and Civil War in Lucan's Bellum Civile*, Cambridge 1992, s. 3–4, 71; S. B a r t s c h, *Ideology in Cold Blood: Lucan's Civil War*, Cambridge (Massachusetts), 1997, np. na s. 18; M. D i n t e r, *Lucan's Epic Body*, [w:] *Lucan im 21. Jahrhundert*, wyd. Ch. W a l d e, München-Leipzig 2005, s. 295–312, na s. 295; D. S p e n c e r, *Lucan's Follies: Memory and Ruin in a Civil-War Landscape*, „Greece & Rome”, vol. 52, nr 1 (April 2005), s. 46–69, na s. 65; M. Y. M y e r s, *Lucan's Poetic Geographies: Center and Periphery in Civil War Epic*, [w:] *Brill's Companion to Lucan*, s. 399–415.

Cezar czyni to po raz pierwszy w chwili, gdy przekracza Rubikon, zaś po raz drugi – w Marsylii, wydając rozkaz wycięcia pradawnego lasu-sanktuarium¹¹.

Deforestacja stanowi więc dokładne odwrócenie tego, co czyni legendarny Romulus. Podczas gdy ten obsadził *pomoerium* swego nowo powstałego miasta drzewami, Cezar wycina stary, zbutwiały las, który nie znajduje się nawet na terytorium Italii. Lukan przedstawia zatem ambitnego dyktatora *in spe* jako groteskowego neo-Romulusa, którego bezwzględne, destrukcyjne działania stanowią naturalną konsekwencję moralnie zakłamanych początków rzymskiej państwowości.

Cezar jest więc swoistą karą dla Rzymu za bezkarne bratobójstwo, które legło u jego podwalin, podobnie jak tebańska wojna domowa między Eteoklesem a Polinejesem (do której Lukan wielokrotnie nawiązuje¹²) była karą za ojcobójstwo, którego dopuścił się Edyp¹³. Zgodnie z tradycją grecko-rzymską morderstwo i cudzołóstwo ściągały na daną społeczność zmażę, po grecku *μιάσμα*, po łacinie *pollutio*¹⁴.

Kolejne istotne nawiązanie do mitu o Romulusie i Remusie znajduje się w księdze szóstej, stanowiąc integralną część sławnej sceny nekromancji. Sekstus Pompeusz udaje się do Tesalii, by zasięgnąć wyroczni tesalskiej wiedźmy Erichto. Czarownica przepowiada mu przyszłość za pomocą bardzo specyficznego medium, a mianowicie martwego żołnierza z armii Pompejusza Wielkiego.

Tesalska czarownica podchodzi do przerażającej ceremonii z chłodnym, pragmatycznym spokojem. Posiada już dobrze opracowaną technikę wybierania martwych „wieszczów”. Zamiast mocować się z zeszywniałymi zwłokami przy pomocy noża lub własnych rąk, niepotrzebnie marnując cenne siły, cierpliwie czeka na przybycie wilków, by te oszczędziły jej trudu i rozszarpały trupa:

Gdy tylko jakiś trup na gołej leży ziemi,
siada i czeka cierpliwie na bestie i ptaki, gdyż nie ma
ochoty zwłok rozszarpywać rękami bądź rozcinać nożem;
wyrywa wilkom ochłapy z wygłodniałych paszczy¹⁵.

Motyw wilków pojawia się tu nieprzypadkowo. Zwierzęta te są bowiem ściśle związane z mitem Romulusa i Remusa za sprawą słynnej wilczycy kapitolńskiej, która ura-

¹¹ Zob. S. Bartsch, dz. cyt., s. 14; J. Masters, dz. cyt., s. 1 nn.

¹² Zob. E. Narducci, *Lucano. Un'epica contro l'impero. Interpretazione della "Pharsalia"*, Roma-Bari 2002, s. 54–57.

¹³ Zob. A. Ambühl, *Thebanos imitata rogos (BC 1,552). Lucans Bellum civile und die Tragödien aus dem thebanischen Sagenkreis*, [w:] *Lucan im 21. Jahrhundert*, s. 261–294.

¹⁴ Zob. S. Iles Johnston, *Restless Dead: Encounters between the Living and the Dead in Ancient Greece*, London 1999, s. 129.

¹⁵ Et, quodcumque iacet nuda tellure cadaver,
ante feras volucresque sedet; nec carpere membra
volt ferro manibusque suis, morsusque luporum
expectat siccis raptura e faucibus artus.
(6, 550–553). [Przekład własny]

towała porzucone niemowlęta przed śmiercią głodową. Rozkładające się zwłoki żołnierzy rzymskich, poległych w wyniku bratobójczego konfliktu nieuchronnie przywodzą na myśl skojarzenia z martwym Remusem, zamordowanym przez swego brata.

Dzieje się tak tym bardziej, że gnijące na polach bitwy trupy należą do członków armii Pompejusza, tego Pompejusza, który w relacji do Cezara-„Romulusa” pełni funkcję brata-rywala. Armia republikańska funkcjonuje zatem w *Farsalii* jako zbiorowy „Remus”. W przeciwieństwie do mitycznego Remusa, pochowanego niemal tak szybko, jak został zamordowany, ten „Remus” zanieczyszcza swą *tabes* tereny imperium rzymskiego¹⁶.

Skojarzenia z mitem o Romulusie i Remusie stają się tym silniejsze, im bardziej jest jasne, że Cezar nawiązywał w swej propagandzie politycznej właśnie do tej pradawnej legendy, umieszczając na frontonie odbudowanej w roku 45 p.n.e. świątyni Kwiryna wizerunek Romulusa w towarzystwie 12 sępów¹⁷ Tak więc, w oczach Lukana, Cezar stanowi monstrualną wręcz hipostazę mitycznego (anty)bohatera bądź też, zakładając, że Romulus naprawdę istniał, jego kolejne, groteskowo-demoniczne wcielenie.

Lukan kontynuuje wątek Cezara-Romulusa w następnej, siódmej księdze swego poematu, o której już napomknęłam nieco wyżej. Upiorny pragmatyzm Erichto wydaje się błahostką w porównaniu z tym, co dzieje się na poboju pod Farsalos. Woń świeżych trupów przyciąga nie tylko hordy wygłodniałych wilków, lecz również różnych innych zwierząt:

Nie tylko wilki bistońskie zwietrzyły woń trupa
i przyszły na żałobną ucztę po hajmońskiej rzezi,
Lecz krew zwabiła też lwy, by wyruszyły z Foloe.
Wyszły z kryjówek niedźwiedzie i psy bezwstydne z domostw
i wszelkie dzikie bestie o wytrawnych nozdrzach,
zwabione niezdrowym powietrzem bijącym od trupów.
Ptaki, co już od dawna zdążyły za wojskiem
zlatują się tłumnie. Wy, coście zwykły uciekać
nad Nil przed trackim chłodem, zjawiacie się później,
lećąc z łagodnym Austrem; niebo zasnuły skrzydła
sępów, nigdy przedtem w tak wielkiej nie widzianych liczbie¹⁸.

¹⁶ Zob. J. P. O s t g a t e, *De bello civili VIII*, (wyd. z komentarzem), Cambridge 1913, s. XXXIX.

¹⁷ Zob. H o r a c y, *Carm.* 4, 5; zob. I. M. D u Q u e s n a y, *Horace. Odes 4, 5: Pro Reditu Imperatoris Caesaris Divi Filii Augusti*, [w:] *Homage to Horace. A Bimillenary Celebration*, wyd. S. J. H a r r i s o n, Oxford–New York 1995, s. 128–187, na s. 155.

¹⁸ Non solum Haemonii funesta ad pabula belli
Bistonii venere lupi tabemque cruentae
caedis odorati Pholoen liquere leones.
Tunc ursae latebras, obscaeni tecta domosque
deseruere canes, et quidquid nare sagaci
aera non sanum motumque cadavere sentit.
Iamque diu volucres civilia castra secutae
conveniunt. Vos, quae Nilo mutare soletis
Threicias hiemes, ad mollem serius Austrum

Podczas gdy motyw wilka pastwiącego się nad zwłokami pompejańczyków przywodzi na myśl wilczycę kapitołińską pożerającą martwego Remusa, motyw głodnych sępów zasnuwających całe niebo wyzwala nieuchronne skojarzenia z mitem o Romulusie i Remusie, szczególnie zaś z jego rozszerzoną wersją, przytoczoną przez Plutarcha. Wilki i sępy to zwierzęta ściśle związane ze starożytną legendą o początkach Rzymu. Bitwa pod Farsalos natomiast jest w oczach Lukana historyczną konkretyzacją mitycznego starcia między Romulusem i Remusem. Dlatego też w omawianej części księgi siódmej pojawia się wspomniana już wyżej imienna wzmianka o Romulusie i jego *infamis lucus*:

Odkąd powstałeś ze złowrogiego lotu sępich skrzydeł,
by Romulus obsadził mury twe niesławnym gajem,
aż do tessalskiej klęski, Rzymie, obyś był nie znał wolności!¹⁹

Lukan we właściwy sobie sposób przeprowadza paralelę między morderstwem Remusa przez żadnego królewskiej korony Romulusa i feralną bitwą, w wyniku której Rzym utracił republikańską wolność wskutek monarszych ambicji Cezara. Jednakże, podczas gdy w przypadku mitu konflikt rozgrywa się w skali mikro, w historycznej bitwie wszystko dzieje się w skali makro. Z tego powodu, proporcjonalnie do zwiększenia liczby uczestników konfliktu, zwiększa się liczba sępów i wilków.

Jednakże, pomimo analogii między mitycznym i historycznym konfliktem, Lukan wprowadził też element przeciwieństwa. Mityczne zwierzęta-sojusznicy, które sprzyjały legendarnemu Remusowi, u Lukana karmią się mięsem zbiorowego „Remusa”. Punkt kulminacyjny całego opisu stanowi scena, w której krążące nad polem bitwy sępy skrapiają twarz Cezara oraz jego znaki legionowe krwią i trupim jadem:

Z całego gaju wyfrunęły ptaki, krwawą rosą
Skrapiając drzewa, które gromadnie obsiadły.
Co chwilę na twarz zwycięzcy i jego bezbożne sztandary
bądź krew bądź trupi jad skapywał z nieba,
spomiędzy szponów spadały strzępy ciał poległych²⁰.

istis, aves. Numquam tanto se volture caelum
induit aut plures presserunt aera pinnae.
(7. 825–835) [Przekład własny].

¹⁹ Volturis ut primum laevo fundata volatu
Romulus infami conplevit moenia luco,
usque ad Thessalicas servisses, Roma, ruinas.
(7, 437–439). [Przekład własny].

²⁰ Omne nemus misit volucres omnisque cruenta
alite sanguineis stillavit roribus arbor.
Saepe super voltus victoris et in pia signa
aut cruor aut alto defluxit ab aethere tabes
membraque deiecit iam lassissimis unguibus ales.
(7, 836–840) [Przekład własny].

Cezar-, „Romulus”, podobnie jak jego mityczny poprzednik, widzi na niebie stado sępów splamionych krwią zbiorowego „Remusa”. Krople ohydnej *tabes* oraz kawałki ciał spadają z ich szponów na jego czoło niczym piętno. Słowo *nemus* w wyżej wymienionym fragmencie również znalazło się tam nieprzypadkowo. Nawiązuje ono do wyrazu *lucus* w wersie 438. Zbryzgany krwią gaj nawiązuje do *lucus infamis* mitycznego Romulusa.

Równocześnie motyw rozszarpanych zwłok stanowi swego rodzaju zawoalowane *oraculum mortis* dotyczące samego Cezara. C.M.C. Green²¹ przytacza jedną z mniej znanych wersji mitu o Romulusie, którą podał Tytus Liwiusz, wedle której pierwszy władca Rzymu miał zostać rozszarpany przez senatorów:

Jak sądzę, już wówczas niektórzy ludzie po cichu uważali, iż to senatorowie rozszarpali króla własnymi rękami; gdyż owa plotka, choć bardzo niejasna, przetrwała do dziś; jednakże, zarówno podziw dla owego człowieka, jak i obawa sprawiły, że ta druga wersja legendy stała się oficjalna²².

Wszystko wskazuje na to, iż Lukan dobrze znał ów apokryf okryty *perobscura fama*. Silny paralelizm między Cezarem a Romulusem oraz budzący niepokojące skojarzenia z Idami Marcowymi motyw rozszarpanych zwłok każą przypuszczać, że *Farsalia* w zamierzeniu miała zakończyć się sceną śmierci Cezara. Przepowiednia linczu na dyktatorze okazuje się nader czytelna w kontekście powyższego fragmentu *Ab Urbe condita*.

Lukan stosuje tutaj tę samą technikę, co w księdze trzeciej. Badacze są zgodni co do faktu, że scena deforestacji stanowi swego rodzaju przepowiednię śmierci Pompejusza²³. Opis wycinki prastarych drzew (zob. 3, 399nn.) nawiązuje bezpośrednio do metafory potężnego, lecz spróchniałego dębu w księdze pierwszej (1, 135–143), do którego Lukan przyrównuje Pompejusza.

W przypadku Cezara poeta postępuje analogicznie: zwierzęta rozszarpujące zwłoki żołnierzy republikańskich poległych pod Farsalos oraz sępy skrapiające krwią i *tabes*

²¹ C. M. C. Green, *The Slayer and the King...*, s. 50.

²² Fuisse credo tum quoque aliquos, qui discerptum regem patrum manibus taciti arguerent; manavit enim haec quoque sed perobscura fama; illam alteram admiratio viri et pavor praesens nobilitavit. (Tytus Liwiusz, *Ab Urbe condita* 1, 16, 4). [Przekład własny].

²³ Zob. A. Rosner-Siegel, *The Oak and the Lightning: Lucan, Bellum Civile* 1. 135–157, „Athenaeum”, vol. 61, nr 1–2 (1983), s. 175–176; F. Ahl, *Lucan, an introduction*, Ithaca-London 1976, s. 156; A. Loupiac, *La poétique des éléments dans la Pharsale*, „Bulletin de l’Association Guillaume Budé”, vol. 3, 1991, s. 247–266, na s. 48; E. Narducci, *La provvidenza crudele. Lucano e la distruzione dei miti augustei*, Pisa 1979, s. 110; R. J. Rowland, *The Significance of Massilia in Lucan*, „Hermes”, vol. 97, nr 2 (1969), s. 107; J. Masters, dz. cyt., s. 27–28; C. M. C. Green, „The Necessary Murder” ..., s. 221; A. Augustakis, *Cutting Down the Grove in Lucan, Valerius Maximus and Dio Cassius*, „Classical Quarterly”, vol. 56 (2006), nr 2, s. 634–638, na s. 364; Ch. F. Saylor, *Open and Shut: the Battle for Massilia in Lucan, “Pharsalia III”*, „Latomus”, vol. 62, nr 2 (Avril-Juin 2003), s. 381–386, na s. 381; *Lucan: De Bello Civili, Book I*, wyd. P. Roche, Oxford 2009, s. 185–186.

utożsamianego ewidentnie z Romulusem zwycięzcę z dużym prawdopodobieństwem stanowią nawiązanie do apokryficznego mitu o śmierci pierwszego władcy Rzymu, a tym samym – złowrogię *oraculum mortis*:

1 ks.	3 ks.	8 ks.
Pompejusz=stare drzewo	karczowanie starych drzew	śmierć Pompejusza

3 ks.	7 ks.	? ks.
Cezar=Romulus	sępy rozszarpujące poległych	lincz na Cezarze

Powyższy schemat cyklicznie powracających motywów wyraźnie wskazuje, że *Pharsalia* z dużym prawdopodobieństwem miała się zakończyć śmiercią Cezara w Idy Marcowe. Choć trudno ustalić z całą pewnością, jak Lukan zamierzał ostatecznie zakończyć swe dzieło, to już sam sposób, w jaki posługuje się sławnym mitem o Romulusie i Remusie jasno wskazuje, że ewidentnie planował zamieścić w swym eposie scenę krwawego mordu na znienawidzonym przez republikanów dyktatorze.

A FEW REMARKS ON THE MYTH OF ROMULUS IN LUCAN'S *PHARSALIA*

SUMMARY

Although scholars have noted the presence of the myth of Romulus in the *Pharsalia*, it would seem that its role in Lucan's epic is much more significant than has hitherto been thought, for – firstly – the strong association of Caesar with Romulus unveils the dark side of the ancient legend, and – secondly – it links those scenes in which Caesar plays the part of a “Neo-Romulus”. The scene in the seventh book of the poem – in which the corpses of the Pompeian soldiers killed at Pharsalus are torn to pieces by wild animals and in which vultures bespatter Caesar with the battle gore that drops from their wings – possibly alludes to the apocryphal version of the myth of Romulus – mentioned by Livy (Liv. 1, 16, 4) – according to which the founder of Rome was himself eventually torn to pieces by furious senators. It is therefore quite probable that this scene functions as an *oraculum mortis* foreshadowing the Ides of March, which Lucan may well have planned to include in his *Pharsalia*.

ALEKSANDRA CIEŚLAR

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ W ROKU 2012. SPRAWOZDANIE

CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

W 2012 roku struktura organizacyjna Biblioteki Jagiellońskiej nie zmieniła się. Funkcję dyrektora naczelnego kolejny już rok sprawował prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk. Nie zmienił się także pozostały skład dyrekcji – swoje funkcje nadal sprawowali: mgr Aleksandra Cieślar – wicedyrektor ds. administracji, dr Jacek Partyka – wicedyrektor ds. zbiorów specjalnych i wydawniczych oraz mgr Krystyna Sanetra – wicedyrektor ds. druków XIX–XXI wieku.

PRACOWNICY

Według stanu na dzień 31 grudnia 2012 roku w BJ zatrudnionych było 340 osób, w tym 241 w działalności podstawowej (1 prof. dr hab., 5 adiunktów, 7 bibliotekarzy dyplomowanych, 10 pracowników naukowo-dydaktycznych, 2 pracowników naukowo-technicznych, 145 bibliotekarzy, 61 magazynierów i 8 informatyków). Pozostali pracownicy to: 17 osób na stanowiskach inżynierijno-technicznych, 6 konserwatorów papieru, 8 poligrafów, 11 pracowników administracji, 32 pracowników obsługi oraz 27 osób zatrudnionych w ramach realizacji projektów (Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, Bezpieczne i kompleksowe udostępnianie zasobów cyfrowych UJ w sieci Internet i SYNAT). 9 osób pracowało w wymiarze 1/2 etatu. Wśród zatrudnionych było 19 osób ze stopniem naukowym doktora. Wynagrodzenie pracowników finansowane było z dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W roku sprawozdawczym w BJ pracowało także 9 wolontariuszy (w Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, w Oddziale Opracowania Druków Zwartych Nowych, w Oddziale Udostępniania Zbiorów, w Oddziale Magazynów, w Oddziale Starych Druków, w Oddziale Zbiorów Graficznych i Kartograficznych oraz w Oddziale Komputeryzacji) i 35 osób zatrudnionych na podstawie umów cy-

wilno-prawnych (umów-zleceń oraz umów o dzieło) w celu wykonania konkretnych zadań.

Awansami stanowiskowymi lub przeszerogowaniami objętych zostało 81 pracowników, 3 pracowników uzyskało uprawnienia bibliotekarzy dyplomowanych (mgr Ewa Dąbrowska, mgr Łukasz Mesek, mgr Małgorzata Wielek-Konopka).

Na stanowiska kierownicze powołano 3 osoby: dr Monika Jaglarz – po rezygnacji z pełnienia funkcji kierownika Oddziału Rękopisów objęła funkcję kierownika Sekcji Rękopisów Nowożytnych i Najnowszych (od 1 stycznia), dr Lucyna Nowak – została kierownikiem Sekcji Rękopisów Średniowiecznych w Oddziale Rękopisów (od 1 lipca), mgr Anna Sobańska – objęła funkcję kierownika Oddziału Rękopisów (od 1 stycznia).

Kontynuowano również szkolenie wewnętrzne pracowników w poszczególnych oddziałach Biblioteki. Uczestniczyło w nim 8 osób: mgr Mateusz Babula, mgr Izabela Bielec, mgr Joanna Jutrznia, mgr Bogumiła Ofiarowicz, mgr Joanna Rudnik, mgr Leszek Szafranski, mgr Marta Szatan, mgr Katarzyna Zwiercan-Borucka.

Staże naukowe w innych instytucjach krajowych odbyli: mgr Paweł Barcik (w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie), mgr inż. Anna Grzęda (w Bibliotece Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II oraz w Bibliotece Krakowskiej Akademii im. Frycza Modrzewskiego), mgr Joanna Jaśkowiec (w Oddziale Rękopisów Biblioteki PAU w Krakowie), mgr Tadeusz Krzywoń (w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego) oraz mgr Małgorzata Sidor (w Instytucie Muzykologii UJ).

Pracownicy Biblioteki podejmowali też kształcenie na studiach licencjackich, magisterskich lub podyplomowych:

- mgr Joanna Hoły – kontynuowała studia licencjackie z zakresu kulturoznawstwa na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ;
- Krystian Bugajski – studia magisterskie na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Technicznym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie;
- Jakub Krzysztonek – ukończył studia magisterskie w Instytucie Historii (Uniwersytet Jagielloński), rozpoczął studia podyplomowe z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ);
- Anna Kowalska – ukończyła studia magisterskie (kierunek: Zarządzanie zasobami ludzkimi) na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, rozpoczęła studia podyplomowe z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ);
- Oktawia Kubas – ukończyła studia magisterskie z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ);
- mgr Adrian Drabik, mgr inż. Anna Grzęda, mgr Małgorzata Krzos, mgr Piotr Myszkowski, mgr Mariusz Staniszewski – ukończyli studia podyplomowe z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ);
- mgr Łukasz Mesek – ukończył studia podyplomowe w Instytucie Prawa Własności Intelektualnej (UJ);
- Adam Tomaszewicz – kontynuował studia magisterskie w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ);

- Piotr Tyka – ukończył studia magisterskie na Wydziale Zarządzania (Akademia Górniczo-Hutnicza).

Mgr Izabela Korczyńska rozpoczęła studia doktoranckie z zakresu historii na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. W ramach studiów brała również udział w zajęciach Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Studia doktoranckie na Wydziale Historycznym UJ ukończył mgr Adrian Drabik. Pracę doktorską z dziedziny orientalistyki obroniła mgr Julia Krajcarz – *Nazewnictwo meczetów Stambułu* (praca napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Siemieniec-Gołaś). Mgr Maciej Antecker kontynuował pisanie pracy doktorskiej *Skarbowość koronna za panowania Kazimierza Jagiellończyka* (promotor: prof. dr hab. Krzysztof Baczkowski).

Pracownicy podnosili również kwalifikacje zawodowe poprzez uczestnictwo w różnorodnych szkoleniach i prezentacjach:

- mgr Marzanna Baś – e-szkolenie firmy ProQuest „Raporty cytowań z Web of Science” (maj 2012), e-szkolenie firmy ProQuest „RefWorks 2.0” (październik 2012);
- mgr Marzanna Baś, mgr Barbara Bułat, dr Sebastian Grudzień, mgr Diana Szymańska, mgr Iwona Wawrzynek – prezentacja baz danych firmy Brill (Kraków, marzec 2012);
- mgr Marzanna Baś, mgr Jerzy Bednarczyk, mgr Izabela Bielec, dr Sebastian Grudzień, mgr Diana Szymańska, mgr Maria Wilczyńska-Prager – szkolenie z zakresu nowych opcji bazy Ebrary (Kraków, marzec 2012);
- mgr Marzanna Baś, mgr Jerzy Bednarczyk, mgr Krystyna Bielawska, mgr Izabela Bielec, mgr Barbara Bułat, dr Sebastian Grudzień, mgr inż. Anna Grzęda, mgr Marta Szatan, mgr Diana Szymańska, mgr Iwona Wawrzynek – pokaz baz firmy Elsevier (Kraków, kwiecień 2012);
- mgr Marzanna Baś, dr Sebastian Grudzień, mgr Diana Szymańska – prezentacja bazy danych Passport GMID firmy Euromonitor International (Kraków, maj 2012);
- mgr Marzanna Baś, mgr Krystyna Bielawska, mgr Barbara Bułat, dr Jerzy Grygiel, dr Sebastian Grudzień, mgr Diana Szymańska – prezentacja baz danych BREPOLiS (Kraków, maj 2012);
- mgr Marzanna Baś, mgr Iwona Wawrzynek – szkolenie z baz danych *Scopus, Elsevier* (Kraków, maj 2012);
- mgr Barbara Bułat, mgr Krystyna Bielawska, dr Sebastian Grudzień, mgr Diana Szymańska, mgr Iwona Wawrzynek – prezentacja baz firmy Nature Publishing Group (Kraków, czerwiec 2012);
- mgr Marzanna Baś, mgr Aleksandra Cieślar, mgr Ewa Harpula, mgr Aleksandra Prokop-Kacprzak, mgr Małgorzata Pyra, mgr Marta Szatan – szkolenie „Bibliotekarka Nowoczesną Kobieta” (Kraków, luty/marzec 2012);
- mgr Joanna Chwist – szkolenie „Mechanizmy finansowania badań młodych naukowców w Polsce” (Kraków, grudzień 2012);
- mgr Sylwia Chwist, mgr Joanna Szwej – szkolenie „Rozliczanie, kontrola i najczęstsze nieprawidłowości w projektach realizowanych w ramach MRPO. Część 1” (Kra-

ków, marzec 2012); szkolenie „Rozliczanie, kontrola i najczęstsze nieprawidłowości w projektach realizowanych w ramach MRPO. Część 2” (Kraków, październik 2012); mgr Kaja Stompór – szkolenie „Prawa własności intelektualnej w 7 PR – regulacje umowne” (Kraków, kwiecień 2012); szkolenie „Kontakty z mediami” w ramach „Szkoły Promocji Nauki” (Kraków, maj 2012);

- mgr Michał Lewicki – warsztaty otwarte *online* dotyczące opracowania dokumentów muzycznych w katalogu NUKAT z wykorzystaniem haseł jhp KABA w funkcji tematu formalnego (czerwiec, październik 2012);

- Michał Skórka – kurs “MS-6425 Configuring and Troubleshooting Windows Server 2008 Active Directory Domain Services” (Kraków, listopad 2012);

- mgr Katarzyna Sokołowska, mgr Małgorzata Wielek-Konopka – Warsztaty MeSH-PL. Aktualizacja kartoteki MeSH-PL (Kraków, marzec 2012);

- mgr Diana Szymańska, mgr Iwona Wawrzynek – szkolenie z bazy Wiley (Kraków, czerwiec 2012); warsztaty „Facebook i Twitter w bibliotekach – szanse i zagrożenia. Oferty biblioteczne w portalach społecznościowych” (Warszawa, październik 2012);

- mgr Diana Szymańska – e-szkolenie firmy ProQuest „Refworks i moja sesja” (marzec 2012); e-szkolenie firmy ProQuest „Refworks 2.0 dla zaawansowanych” (marzec 2012); e-szkolenie firmy ProQuest „Tworzenie i formatowanie bibliografii pracy w EndNoteWeb” (wrzesień 2012);

- mgr Iwona Wawrzynek – szkolenie CITTRU „Kontakty z mediami” (Kraków, maj 2012).

W omawianym okresie z BJ odeszło 12 osób: mgr Elżbieta Brzeska (technik, zatrudniona w ramach realizacji projektu), Urszula Chraścik (technik, zatrudniona w ramach realizacji projektu), mgr Łukasz Głowacki (administrator sieci komputerowej), mgr Zbigniew Harnicki (kustosz), Agnieszka Kwiatkowska (technik, zatrudniona w ramach realizacji projektu), Tomasz Machnik (technik, zatrudniony w ramach realizacji projektu), Robert Pfeifer (starszy magazynier), mgr Ryszard Płatek (technik, zatrudniony w ramach realizacji projektu), mgr Michał Rzeszutek (technik, zatrudniony w ramach realizacji projektu), dr Tomasz Sawoszczuk (technik, zatrudniony w ramach realizacji projektu), mgr Marta Sienko (młodszy bibliotekarz) oraz Stanisława Stala (pomocnik bibliotekarza).

Na emeryturę przeszło 5 osób: Anna Budek (starszy bibliotekarz), Helena Guzik (starszy szatniarz), Krystyna Mioduszevska (bibliotekarz), Maria Sułek (kustosz) oraz Helena Wójcik (starszy magazynier biblioteczny).

Zmarła mgr Janina Tyszkowska (17 marca 2012 roku) – w latach 1975–1989 wicedyrektor BJ.

INFORMACJE OGÓLNE

Do Oddziału Opracowania Druków Zwartych Nowych, kierowanego przez mgr Monikę Mydel, z Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów (OGR) wpłynęło 61 448 wol.

książek (34 620 tytułów), w tym 58 497 wol. wydawnictw krajowych i 2961 wol. wydawnictw zagranicznych. W porównaniu z rokiem 2011 liczba przekazanych woluminów znacznie się zmniejszyła – prawie o 5000.

W okresie sprawozdawczym opracowano 61 185 wol. druków zwartych, zaś do katalogu komputerowego wprowadzono 37 126 rekordów bibliograficznych dla książek (w tym 4679 w ramach retrospekcji). Do katalogu centralnego wprowadzono 7266 haseł wzorcowych. Sekcja Retrokonwersji opracowała 20 747 dzieł (19% wzrost w porównaniu do roku poprzedniego) w 21 843 wol. (wzrost o 22% w stosunku do roku 2011). Przyrost inwentarzowy opracowanych książek wyniósł 60 606 wol.

W Oddziale Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych, kierowanym przez dr Danutę Patkaniowską, w okresie sprawozdawczym opracowano przedmiotowo 34 645 wol. (to jest o 1284 wol. więcej niż w roku poprzednim). Należy wspomnieć, że pracownicy Oddziału uczestniczyli w realizacji kilku projektów, w ramach których prowadzono retrospektywne opracowanie przedmiotowe dokumentów. W zadaniu badawczym SYNAT (od września do listopada 2012 roku) opracowano 1060 dokumentów, w ramach projektu Działalność Upowszechniająca Naukę (finansowanego ze środków MNiSW) w pierwszym półroczu 5087 dokumentów. Łącznie w Oddziale opracowano przedmiotowo – 40 705 wol. Liczba pozycji przejętych z Oddziału Magazynów i innych jednostek BJ (jak np. z Czytelni Europeistycznej bądź Oddziału Opracowania Druków Zwartych) wynosiła 38 669 wol., to jest 1968 wol. (5%) więcej niż w roku 2011. Dla bazy NUKAT utworzono 459 haseł wzorcowych formalnych, w tym 263 hasła osobowe i 196 korporatywnych. Wprowadzono 396 haseł przedmiotowych (typu nazwa pospolita), 116 haseł geograficznych i 15 tytułów ujednoliconych. Ogółem opracowano 986 haseł przedmiotowych wzorcowych, to jest 26% mniej niż w roku 2011. Zespół walidacji wewnętrznej zatwierdził 523 hasła przedmiotowe. Do bazy NUKAT wprowadzono 6880 nowych haseł przedmiotowych rozwiniętych (2% mniej niż w roku poprzednim). Dzięki znacznemu uproszczeniu procedury kopiowania haseł skopiowano 498 haseł formalnych (wzrost o ponad 20%), dokonując modyfikacji w 238 hasłach. Ogółem do NUKAT-u wprowadzono 13 291 nowych opisów przedmiotowych, zaś z NUKAT-u do bazy BJ skopiowano 14 808 haseł tymczasowych.

Do Oddziału Opracowania Wydawnictw Ciągłych Nowych, kierowanego przez dr Teresę Kaźmierczyk, w roku sprawozdawczym 2012 przyjęto z OGR 7537 tytułów czasopism i serii (to jest 434, czyli 5% mniej w porównaniu z rokiem poprzednim) w 28 118 wol. (to jest 9689 wol., czyli 26% mniej w porównaniu z rokiem 2011). W tym czasie opracowano 33 021 wol., to jest ponad 6200 (16%) mniej w porównaniu z rokiem poprzednim. Pracownicy wprowadzili do katalogu komputerowego 1092 oryginalne rekordy bibliograficzne oraz 1682 rekordy skopiowane z bazy NUKAT. Utworzono także 592 nowe rekordy kartoteki haseł wzorcowych (khw) i skopiowano 180 rekordów. Założono ponadto 2023 rekordy zasobu oraz zmeliorowano 124 dzieła w 285 wol. Z katalogu kartkowego do katalogu komputerowego wprowadzono 6 tytułów w 42 wol.

Komputerowy Katalog Zbiorów Bibliotek UJ (KKZBUJ) – dostępny pod adresem <http://www.bj.uj.edu.pl/uj/katalog> – obsługiwany jest nadal przez zintegrowany system

biblioteczny VTLS/Virtua – w roku sprawozdawczym przeprowadzono jego *upgrade* do podwersji 2010.1.3.3. Według stanu na dzień 31 grudnia 2012 roku baza ta rejestrowała 957 764 tytuły książek i czasopism w 2 404 894 egzemplarzach oraz 52 491 rekordów zasobu wydawnictw wielotomowych, seryjnych i czasopism Biblioteki Jagiellońskiej oraz bibliotek instytutowych UJ. Spójność danych i efektywne wyszukiwanie w Katalogu zapewnia kartoteka haseł wzorcowych, licząca 1 247 760 rekordów różnych typów. W sumie Komputerowy Katalog Zbiorów Bibliotek UJ zawiera 4 662 909 rekordów (stan na 31.12.2012 roku). Zbiory opracowane komputerowo stanowią obecnie 31% ogólnej liczby zbiorów BJ.

Przyrost komputerowego opracowania zbiorów w roku 2012

	Rekordy bibliograficzne (tytuły)	Rekordy egzemplarza	Rekordy zasobu (tomy)	Rekordy khw
Rekordy wprowadzone w 2011 roku	94 904	237 802	3 961	123 204
w tym sporządzone przez:				
Bibliotekę Jagiellońską	29 160	155 383	3 031	26 056
Biblioteki instytutowe UJ	17 054	70 340	653	11 058
Bibliotekę Medyczną i biblioteki zakładowe CM UJ	2 375	12 078	277	3 802
przejęte z bazy NUKAT-u	46 315	—	—	82 288

W porównaniu z rokiem poprzednim w 2012 roku znacząco wzrósł koszt utrzymania centralnego katalogu UJ (o 22%), który wyniósł 180 475 zł (w tym serwis i prawo do aktualizacji VTLS/Virtua: 144 643 zł, zaś serwis i prawo do aktualizacji ORACLE: 35 832 zł).

W Oddziale Informacji Naukowej i Katalogów, kierowanym przez dr. Sebastiana Grudnia, do wszystkich katalogów kartkowych ogółem włączono 1776 kart (17% mniej niż w roku poprzednim), usunięto zaś 1062 karty zastępcze. Kontynuowano też prace związane z digitalizowaniem kart dla Podstawowego Katalogu Alfabetycznego – ogółem zeskanowano 2732 karty (to jest o 23% więcej niż w roku 2011) i oznaczono melioracją KP 1760 kart. Dzięki dalszemu dofinansowaniu przez UJ pracownicy Oddziału w ramach umów-zleceń kontynuowali sporządzanie haseł indeksu do Katalogu Podstawowego. Od października 2011 roku do czerwca 2012 roku ogółem sporządzono indeks dla 335 skrzynek, zawierających 96 133 karty i stworzono 30 641 haseł. W związku z rozważaniem kwestii likwidacji Katalogu dla Publiczności druków zwartych i seryjnych wydanych w latach 1950–1993 stworzono projekt wybrania z niego najciekawszej partii

skrzynek, które tworzyłyby swego rodzaju „muzeum”, dając przyszłym pokoleniom wyobrażenie o historycznym kształcie Katalogu.

Pracownicy Oddziału uzupełniali w dalszym ciągu kartotekę not biograficznych, bibliografii osobowych i nekrologów, włączając do nich 361 kart – obecnie kartoteka nekrologów liczy 53 409 kart. Do *Bazy biogramów* wprowadzono 1310 nowych opisów, zaś 585 rekordów już istniejących uzupełniono o nowe informacje. Stan *Bazy biogramów* na koniec roku sprawozdawczego wynosił 37 855 rekordów.

W Oddziale opracowano 237 kwerend ściśle katalogowych, udzielono 17 obszerniejszych odpowiedzi na ustne kwerendy telefoniczne. W salach katalogowych czytelnikom udzielono około 5716 informacji ustnych, zaś w Czytelni Informacji Naukowej – 4216. Dla potrzeb kwerend katalogowych ogółem sprawdzono w katalogach 1722 pozycje. Kontynuowano też prace nad bieżącą aktualizacją ulotek informacyjnych o BJ w wersji polsko- i anglojęzycznej, które wydano w nakładzie łącznym 12 300 egzemplarzy (*Biblioteka Jagiellońska. Informator* – 3000 sztuk, *Biblioteka Jagiellońska. Essential Information about the Library* – 650 sztuk oraz *Podręczna instrukcja korzystania z Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ* – 2500 sztuk).

Pracownicy Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów opracowali również profil BJ na Facebooku, który został uruchomiony 14 lutego pod walentynkowym hasłem „Zakochaj się w Jagiellonce”. Tym samym Biblioteka Jagiellońska dołączyła do innych bibliotek Polski i świata, w których standardem jest posiadanie przynajmniej jednego serwisu społecznościowego, i wyszła naprzeciw wielokrotnie sygnalizowanym oczekiwaniom czytelników młodszego pokolenia. Obecność na portalu internetowym ułatwia kreowanie pozytywnego wizerunku Biblioteki, daje dodatkową możliwość przekazywania szeregu bieżących informacji oraz umożliwia poznanie opinii użytkowników. Do końca 2012 roku profil BJ „polubiło” ponad 1000 osób.

W Oddziale Dokumentów Audiowizualnych, kierowanym przez mgr. Łukasza Meška, w dalszym ciągu pracownicy skupiali się głównie na realizacji projektów: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, Bezpieczne i kompleksowe udostępnianie zasobów cyfrowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w sieci Internet. Etap I oraz SYNAT, w ramach którego kontynuowano retrospektywne opracowanie zbiorów gromadzonych w ODA oraz rozpoczęto digitalizację dokumentów audiowizualnych. Dzięki prowadzonym pracom wyselekcjonowano dublety oraz dokumenty, z których uruchomieniem są już problemy ze względu na „starzenie się” ich nośników analogowych i cyfrowych. W najbliższym czasie konieczna będzie jak najszybsza, masowa digitalizacja tego typu zbiorów.

Do podstawowych zadań pracowników Oddziału ds. Projektów, kierowanego przez mgr Małgorzatę Mrozek-Bukse, należały między innymi: obsługa administracyjna realizowanych w BJ projektów finansowanych ze źródeł pozabudżetowych oraz współpraca z instytucjami zarządzającymi i wdrażającymi fundusze strukturalne na szczeblu centralnym i regionalnym. Oddział służył również pomocą w przygotowywaniu wniosków o dofinansowanie indywidualnych prac badawczych i innych przedsięwzięć realizowanych przez pracowników Biblioteki, na bieżąco monitorował informacje o programach ramowych oraz konkursach finansowanych z funduszy strukturalnych, zajmował się do-

radztwem w zakresie przygotowywania wniosków, zarządzania i rozliczania projektów współfinansowanych z krajowych dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Współpracowano także z mediami, z Ośrodkiem Promocji i Informacji oraz z Rzecznikiem Prasowym UJ w zakresie przygotowywania i publikowania materiałów na temat strategicznych projektów i badań BJ. W Oddziale odbywały się regularne zebrania zespołu ds. projektów, któremu przewodniczyła wicedyrektor Krystyna Sanetra. Na spotkaniach omawiano postęp prac oraz problemy związane z realizacją grantów unijnych. Podejmowano również decyzje dotyczące przydzielania nowych zadań w ramach realizacji projektów. Głównym tematem ostatnich spotkań w roku była organizacja zaplanowanej na styczeń 2013 roku międzynarodowej konferencji, mającej na celu podsumowanie efektów realizacji projektu Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.

Do Oddziału Magazynów pod kierownictwem mgr. Krzysztofa Frankowicza wpłynęło ogółem 373 446 zamówień czytelniczych, to jest około 30 000 mniej (ponad 7%) niż w roku poprzednim. Liczba tomów włączonych do zbiorów utrzymała się mniej więcej na tym samym poziomie i wyniosła 437 342 woluminy. Do magazynu archiwalnego wpłynęło 50 277 woluminów. Liczba zamówień zrealizowanych przez Sekcję Egzemplarza Archiwalnego wyniosła 3378. Ze względu na zbliżający się brak miejsca na nowe druki zwarte kontynuowano „zagęszczanie” ilości książek na regałach. Na nowe miejsce przewieziono: 2300 m.b. księgozbioru usytuowanego na antresoli czwartego piętra magazynowego (uzyskując 180 m.b. wolnych półek), 9019 m.b. półek z drukami zwartymi (szafy biblioteczne o numerach 113–257 na półpiętrze oraz 1–17 na czwartym piętrze magazynowym), a także 3695 m.b. półek z czasopismami I–III formatu (uzyskując 488 m. b. wolnej przestrzeni). Łącznie w minionym roku dyslokacji poddano 15 014 m.b. półek z książkami.

Pracownicy Sekcji Opracowania Technicznego osygnowali 108 774 tomy. O blisko 7% wzrosła również liczba rekordów egzemplarza – naniesiono 96 710 barkodów. Zdecydowanie przyspieszono także prace przy opracowaniu retrospektywnym druków zwartych. Opracowanie to objęło w okresie sprawozdawczym 32 976 wol. Dzięki wprowadzonym w Oddziale zmianom organizacyjnym liczba rekordów egzemplarza tworzona w ramach tych prac wzrosła dwukrotnie w stosunku do roku 2011. Wymieniono i zaopatrzone w oprawy prowizoryczne 982 wol. czasopism IV i V formatu, wymieniono i osygnowano 3350 pudeł na broszury.

W Oddziale Rękopisów, kierowanym przez mgr Annę Sobańską, w okresie sprawozdawczym skatalogowano 8 jednostek (w tym 5 średniowiecznych i 3 nowożytnych) oraz zmeliorowano 498 opisów (26 średniowiecznych i 472 nowożytnych). Do mikrofilmowania i skanowania przygotowano 883 rękopisy i sporządzono 149 metryczek. Do utworzenia rekordów w systemie komputerowym Virtua przygotowano 438 rękopisów. Pracownicy Oddziału prowadzili prace nad porządkiem papierów Jerzego Pogonowskiego, Birkenmajerów i Walterów, Lenczowskich, Związku Zawodowego Muzyków, Adama Włodka i Kornela Filipowicza, Jerzego Kluski i Stanisława Nalika. Kontynuowano także prace nad scalaniem fragmentów akcesji z papierami Michała Pawlikow-

skiego i melioracją tychże w związku z przygotowaniem wniosku grantowego na kolejny tom inwentarza rękopisów BJ, to jest 3. tomu zawierającego opisy Archiwum Domowego Pawlikowskich.

Osoby zatrudnione w Oddziale kontynuowały prace nad spisami akcesyjnymi rękopisów pozyskanych przez BJ wraz z indeksami (są one dostępne w postaci wydruków w Czytelni ORP oraz jako bazy do przeszukiwania na stronie internetowej Oddziału), postępowaly prace nad uaktualnianiem bazy dubletów kopii mikrograficznych i cyfrowych, nad prowadzeniem kartoteki mikrofilmów i skanów, nad przejmowaniem akt do Archiwum BJ, ich melioracją oraz przygotowaniem do przekazania do Archiwum UJ, melioracją kartkowego katalogu akcesji i bazą komputerową akcesji Oddziału od 1956 roku, prowadzono prace nad inwentarzem fotokopii i kserokopii. Współuczestniczono też w tworzeniu notek do *Kalendarza krakowskiego* na rok 2013. Zakończono prace przy *Indeksie do inwentarza rękopisów BJ nr 10000–11000*, oprac. przez Grzegorza Fularę i Ewę Malicką (który ukazał się drukiem) oraz prace nad melioracją akcesji za lata 1945–1955. W ramach tej działalności prowadzono meliorację zbioru rękopisów augustiańskich – plik stanowiący wynik melioracji wraz z indeksem będzie udostępniony na stronie internetowej BJ.

Obiekty rękopiśmienne Biblioteki eksponowane były na 33 pokazach i lekcjach bibliotecznych, a także na kilku wystawach, odbywających się również poza BJ – między innymi na wystawie poświęconej Władysławowi Tarnowskiemu w Polskiej Akademii Umiejętności, *Europa Iagellonica – Art and Kulture* [...] w Galerie Středočeského Kraje w Kutnej Horze (Czechy), *Historycy Zachodniej Galicji* w Nowym Sączu.

W Oddziale Starych Druków pod kierownictwem mgr Małgorzaty Gołuszki-Wacek kontynuowano prace związane z opracowywaniem druków XVII-wiecznych metodą elektroniczną w systemie Virtua. W roku sprawozdawczym sporządzono 3059 haseł wzorcowych (7% spadek w porównaniu do roku 2011), utworzono, zmodyfikowano i skopiowano 2827 rekordów bibliograficznych dla starych druków (39% spadek), pochodzących głównie z Biblioteki Kamedułów na Bielanach oraz utworzono 2117 rekordów egzemplarza (45% spadek w porównaniu do roku poprzedniego). Kontynuowano również tradycyjne katalogowanie książek zakupionych, подарowanych oraz pochodzących z zasobu dubletów, które nie są ujęte w tzw. starym katalogu. Ogółem skatalogowano 253 dzieła w 222 wol., osygnowano 473 woluminy wraz z kartami katalogowymi. Pracownicy Oddziału przygotowali dla czytelników 115 kwerend krajowych i zagranicznych. Udzielono 553 informacje biblioteczne i 409 informacji rzeczowych.

W ramach realizowanych w OSD prac dodatkowych kontynuowano między innymi opracowywanie księgozbioru kamedulskiego (opracowano 1815 tytułów z tego zasobu oraz utworzono rekordy egzemplarza dla tych druków). Pracownicy Oddziału w dalszym ciągu przeprowadzali również korektę opisów druków polskich znajdujących się w British Library. W roku sprawozdawczym poprawiono i uzupełniono 700 opisów, kończąc tym samym korektę całego tekstu, przysłanego w formie pliku przez angielską bibliotekę. W ramach przygotowywania projektu dotyczącego skanowania poloników pochodzących ze zbioru berlińskiego (przechowywanego i udostępnianego w OSD) odby-

ło się przeliczenie objętości tych druków (posiadamy około 500 egzemplarzy – w sumie około 123 300 stron).

W Oddziale prowadzono ponadto prace związane z przygotowywaniem *Kalendarza krakowskiego* na rok 2013, obejmujące wyszukiwanie materiału ilustracyjnego, przekazywanie go do sfotografowania oraz sporządzenie 17 notek informacyjnych.

W roku sprawozdawczym OSD zorganizował 22 pokazy książek dla gości indywidualnych i grup zorganizowanych z kraju i z zagranicy. Stare druki ze zbiorów BJ prezentowane były także na kilku wystawach, odbywających się poza Biblioteką – m.in. na wystawie *My i Oni. Zawila historia odmienności* w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie (3 druki), *Pod wspólnym niebem. Rzeczpospolita wielu narodów, kultur i wyznań XVI–XVIII wieku* w Muzeum Historii Polski w Warszawie (2 druki), *Bona Regina z wizytą w Księstwie Oświęcimskim* w Muzeum Zamek w Oświęcimiu (5 druków), *Sąsiedzi w Europie. Księstwo Pomorskie i Królestwo Polskie* w Archiwum Państwowym w Szczecinie (5 druków), *Dziwne igrzysko losu i przeznaczenia. Żywot Hugona Kollątaja* w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego (7 druków), *Europa Iagellonica – Art and Kulture [...] w Galerii Středočeského Kraje w czeskiej Kutnej Horze* (6 druków) oraz w Zamku Królewskim w Warszawie (2 druki), *Gnieszno miasto królów* w Muzeum Początków Państwa Polskiego (2 druki), *Zgoda Sandomierska* w Muzeum Diecezjalnym „Dom Długosza” w Sandomierzu (1 druk).

W Oddziale Zbiorów Muzycznych, kierowanym przez mgr Krystynę Pytel, znaczną część czasu pochłaniała bieżąca obsługa korespondencji (w ciągu roku wpłynęło 365 listów, w tym 245 zagranicznych; wysłano 264 listy, w tym 185 zagranicznych), przygotowywanie zamówień do Sekcji Reprografii, przeprowadzanie zleconych kwerend (opracowano 44 kwerendy, w tym 27 zagranicznych). Udzielono 214 informacji bibliograficznych i 322 rzeczowe. Kontynuowano też komputerowe opracowywanie druków muzycznych, napływających do Oddziału z różnych źródeł wpływu oraz prace związane z systematycznym likwidowaniem wieloletnich zaległości w zakresie inwentaryzacji posiadanych druków – do inwentarza wpisano 566 zaległych dzieł w 598 woluminach. Spośród zbiorów Oddziału wytypowano i zdeponowano w skarbcu BJ 35 najcenniejszych autografów.

Prowadzono również prace związane z przygotowaniem *Kalendarza krakowskiego* na rok 2013, polegające na sporządzeniu 10 opisów druków i autografów muzycznych, a także 14 notek na temat prac Oddziału.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono 6 pokazów autografów ze zbiorów berlińskich (W.A. Mozart, L. van Beethoven, F. Mendelssohn) oraz autografów F. Chopina, głównie dla gości zagranicznych (z Litwy, Niemiec i Włoch), 5 pokazów druków i rękopisów muzycznych BJ (4 połączone były z wykładami na temat zbiorów – dla studentów muzykologii i historii UJ). Jak co roku, pracownicy Oddziału aktywnie uczestniczyli w organizacji wystawy autografów muzycznych, towarzyszącej XVI Wielkanocnemu Festiwalowi Ludwiga van Beethovena. Wspomagano ponadto Ośrodek Kultury „Biblioteka Polskiej Piosenki” w przygotowaniu zorganizowanej w BJ wystawy druków i rękopisów muzycznych, towarzyszącej konferencji podsumowującej realizację projek-

tu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki – cz. 2.

W Oddziale Zbiorów Graficznych i Kartograficznych, pod kierownictwem mgr Anny Graff, kontynuowano akcję przejmowania z magazynu ogólnego tych druków zwartych, które powinny wzbogacić zbiory graficzne i kartograficzne – ogółem przejęto 117 jednostek.

Znaczną część czasu pracy zajmuje pracownikom przygotowanie kwerend, wymagających niejednokrotnie żmudnych poszukiwań i starannej weryfikacji w literaturze fachowej. W roku sprawozdawczym przeprowadzono 97 kwerend krajowych i 5 zagranicznych, udzielono 797 informacji bibliograficznych i 438 rzeczowych.

Zrealizowano 111 zamówień na usługi reprograficzne, przekazując do Sekcji Reprografii 950 obiektów z grafiki i 82 z kartografii w celu wykonania skanów dla czytelników indywidualnych lub instytucji. 3629 arkuszy map przygotowano i przekazano do odkwaszania w Klinice Papieru.

W związku z edycją okolicznościowego wydania *Kalendarza krakowskiego* na rok 2013 pracownicy OZGiK przygotowali 27 not do tej publikacji.

Zbiory graficzne i kartograficzne wypożyczano często na różnorodne wystawy, organizowane poza BJ, wśród których wymienić należy: *Dziwne igrzysko losu i przeznaczenia: żywot Hugona Kollątaja w odsłonach kilku w 200. rocznicę śmierci pokazany* w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego (2 ryciny i 2 rysunki), *Zapomniane dziedzictwo Nowej Huty – Mogiła* w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (10 rycin), *Brzegi Wisły: wielka historia wsi i miasteczek Powiśla od Sandomierza do Stężycy* w Muzeum Lubelskim w Lublinie (4 ryciny), *Wielość w jedności. Techniki metalowe w Polsce po 1900 roku* w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy (6 rycin i 3 blachy), *Portrety profesorskie Leona Wyczółkowskiego. Sylwetki wybitnych uczonych UJ z przełomu XIX/XX stulecia* w Muzeum UJ (2 fotografie) oraz *Xięga Bałwochwacza Brunona Schulza (1892–1942)* w cyklu *Galeria Żywa* w Muzeum Narodowym w Krakowie (1 album).

Pracownicy Oddziału Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego, kierowanego przez mgr Beatę Kurek, podobnie jak w roku poprzednim, przeprowadzili wiele melioracji magazynowych. Pracę tę wymuszał napływający materiał, a co za tym idzie konieczność przestawiania zbiorów ze względu na brak miejsca na przychodzące nabytki.

Do bazy katalogowej wprowadzono 4470 rekordów bibliograficznych DŹS-ów, 425 rekordów zasobu oraz 425 rekordów egzemplarza.

Z kwerend opracowanych w Oddziale warto odnotować poszukiwania materiałów na temat świąt 1 i 3 maja (materiały zostały zeskanowane i stanowią kolekcję druków w *Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej*), zbiorów berlińskich w Oddziale (155 jednostek), materiałów na stałą wystawę w Muzeum Armii Krajowej (czasopisma wojenne), druków teatralnych i turystycznych w dokumentach życia społecznego (262 jednostki), „Diabła” – czasopisma ze zbiorów RARA (3050 stron).

Obiekty ze zbiorów OWRiDŹS wypożyczano na wystawy organizowane poza BJ: *Bona Regina z wizytą w Księstwie Oświęcimskim – historia i gospodarka Oświęcimia*

w XVI wieku w Muzeum Zamku w Oświęcimiu, *Gabriela Zapolska. Zbuntowany talent* w Muzeum Miasta Gdyni, *Portrety profesorskie Leona Wyczółkowskiego. Czule o Wyczule*, wystawa w Collegium Maius UJ.

W Oddziale Zabezpieczania Zbiorów, kierowanym przez mgr. Zbigniewa Kozińskiego, całkowitej bądź częściowej konserwacji poddano 126 dzieł, w tym: 20 rękopisów, 30 wol. starych druków (konserwacja 3 rękopisów i 2 starych druków została wykonana w ramach prac finansowanych przez Fundację Wisławy Szymborskiej, która przeznaczyła na ten cel 50 000 zł), 28 pozycji inwentarzowych ze zbiorów graficznych, 3 dzieła ze zbiorów kartograficznych, 14 muzykaliów, 19 obiektów z Oddziału Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego oraz 12 wol. druków zwartych i czasopism z magazynu ogólnego. Sporządzono 83 komplety dokumentacji opisowej i fotograficznej konserwowanych dzieł.

Ponadto wykonano konserwację opraw 14 rękopisów, 21 starych druków, 9 obiektów ze zbiorów graficznych i 1 dzieła ze zbiorów kartograficznych, 11 muzykaliów, 18 jedn. dokumentów życia społecznego oraz 2 książek z XIX wieku i XX wieku. Sporządzono też 14 nowych opraw, w tym 5 dla starych druków, 5 dla pozycji pochodzących z Oddziału Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego i 4 dla druków ze zbiorów XIX–XX wieku. Wykonano oprawy ochronne na zbiory specjalne w postaci 3 teczek i 13 pudeł wyściełanych aksamitem. Sekcja Konserwacji przygotowała do dezynfekcji w komorze fumigacyjnej 4 dzieła ze zbiorów specjalnych i druków XIX i XX wieku. Poza tym introligatorzy Sekcji wykonali 133 koszulki ochronne na grafiki, rękopisy, stare druki i druki rzadkie. Zrobiono ponadto 1 komplet zapinek na oprawę dzieła muzycznego i 72 *passep-partout* jako ochronę zbiorów, jak i do celów wystawienniczych.

Pracownicy Sekcji Reprograficznej wykonali 532 694 skany z oryginałów (w tym 503 646 do zbiorów BJ i na potrzeby bieżącej działalności Biblioteki i 29 048 zamówionych przez czytelników). Skany zostały zapisane na 278 dyskach DVD i 577 dyskach CD. Wykonano 12 247 mikroobrazów mikrofiszowych (36% więcej w porównaniu z rokiem poprzednim) – w tym 6570 negatywowych i 5677 pozytywowych, 241 584 klatki mikrofilmowe (w tym 231 383 negatywowe i 6667 pozytywowych do zbiorów BJ oraz 80 negatywowych i 4454 pozytywowe dla czytelników), 24 122 kserokopie zrobione z oryginałów (w tym dla czytelników: 4439 sztuk w formacie A4 i 486 w formacie A3; do celów służbowych 18 662 sztuki w formacie A4 i 535 w formacie A3), 1893 zdjęcia cyfrowe (w tym 147 dla czytelników i 1746 do celów służbowych) oraz sporządzono wydruki z 10 282 plików cyfrowych (w tym dla czytelników 164 w formacie A4 i 22 w formacie A3, zaś do celów służbowych BJ 9949 sztuk w formacie A4 i 147 w formacie A3).

Podobnie jak w roku 2011, największe zamówienie na skanowanie naszych zbiorów wykonano dla projektu pt. *Polskie pieśni i piosenki* w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki – cz. 2. Dla wyżej wymienionego projektu Sekcja Reprografii zeskanowała 1060 rękopisów muzycznych, z czego 872 jedn. zostały zapisane na 8147 plikach cyfrowych w formacie TIFF (rozdzielczość 300 dpi); pozostałe zeskanowane rękopisy (188 jedn.) stanowiły wkład własny Biblioteki do realizacji wspólnego przedsięwzięcia BJ i Biblioteki Pol-

skiej Piosenki. Za skany Biblioteka Polskiej Piosenki zapłaciła ponad 20 000 złotych. Zapis cyfrowy z wyżej wymienionych muzykaliów trafił również do naszych zbiorów cyfrowych.

Pracownicy Sekcji wykonywali ponadto skany i zdjęcia cyfrowe potrzebne do wystaw organizowanych w BJ, a także zabezpieczali tzw. oprawę fotograficzną wszelkich imprez odbywających się w gmachu Biblioteki.

W introligatorni Sekcji Opraw i Zabezpieczenia Zbiorów oprawiono 1967 druków zwartych, 4539 wol. czasopism, 1409 broszur i 14 ksiąg administracyjnych, wykonano 2278 opraw prowizorycznych na czasopisma i druki zwarte, przeoprawiono 413 wol. druków zwartych i 16 wol. czasopism, naprawiono 649 wol. druków zwartych i 1256 wol. czasopism, wykonano 8868 pudeł ochronnych (542 zbiorcze i 5326 jednostkowych) oraz 2883 koperty i koszulki ochronne (głównie na muzykalia oraz dokumenty życia społecznego i wydawnictwa rzadkie). Poddano pełnej laminacji 3661 kart książek i czasopism. Przygotowano również zbiory do oprawy poza BJ (1000 wol. czasopism) – przetarg na wykonanie usługi wygrała introligatornia z Puszczykowa pod Poznaniem (wykonanie zlecenia zostanie zakończone w styczniu 2013 roku).

Klinika Papieru kontynuowała proces masowej konserwacji zbiorów. Do końca 2012 roku w maszynie Neschen C900 odkwaszono 1932 pojedyncze karty różnego formatu, pochodzące ze zbiorów BJ (mapy, druki ulotne), co w przeliczeniu na format A4 daje 13 585 kart. W instalacji Bookkeeper III masowej konserwacji poddano 16 890 wol. zbiorów archiwalnych i bibliotecznych o łącznej wadze ponad 11 348 kilogramów. Odkwaszane pozycje pochodziły ze zbiorów własnych, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Państwowego w Krakowie, Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, Muzeum Etnograficznego w Krakowie, Muzeum Historii Kielc oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach. Za usługę odkwaszania zbiorów obcych Biblioteka otrzymała blisko 122 000 zł.

Oddział Komputeryzacji, kierowany przez mgr Katarzynę Sokołowską, odpowiada za administrowanie oraz sprawne funkcjonowanie wewnętrznej sieci komputerowej Biblioteki, Na sieć tę składa się kilka serwerów oraz 316 komputerów typu PC.

Zakres zasadniczych prac Oddziału nie uległ zmianie w porównaniu z latami poprzednimi. Obejmuje on między innymi bieżącą obsługę oprogramowania VTLS/Virtua w wersji 2011.2 18 oraz innych oprogramowań, aktualizację systemów operacyjnych zainstalowanych na komputerach w celu eliminacji luk w oprogramowaniu, mogących spowodować nieprawidłowe działanie sprzętu, usuwanie wszelkiego typu awarii, obsługę informatyczną i nadzór nad funkcjonowaniem modułu rejestracji wypożyczeń i zwrotów książek (*circulation*), bieżący nadzór nad funkcjonowaniem modułu automatycznego zamawiania książek, a także administrowanie stroną domową BJ.

Pracownicy Oddziału aktywnie uczestniczyli w prowadzeniu szkoleń dotyczących pracy w systemie Virtua i zasad współkatalogowania w bazie NUKAT, tworzenia rekordu egzemplarza dla starych druków oraz ochrony danych osobowych. Wykonano 8 tomów inwentarzy czasopism za rok 2011 oraz 21 tomów inwentarzy druków zwartych (10 dla druków archiwalnych i 11 dla druków użytkowych).

ZBIORY

W 2012 roku w rejestrze przybytków Biblioteki Jagiellońskiej odnotowano wpływ 141 794 wol. i jedn. dokumentów samoistnych (spadek o 3%) oraz 3875 dokumentów towarzyszących (audiowizualnych i elektronicznych) – spadek o blisko 13%, w tym 62 169 wol. druków zwartych (spadek o 4%) i 1922 dokumenty towarzyszące, 30 627 wol. wydawnictw ciągłych (spadek o około 4%) i 1557 dokumentów towarzyszących, 47 429 jedn. zbiorów specjalnych (poziom prawie identyczny, jak w roku poprzednim) i 396 dokumentów towarzyszących, a także 1569 wol. zakupionych na potrzeby wymiany. W rejestrze ubytków odnotowano 232 wol. o łącznej wartości 17 376,50 złotych. Równocześnie odnaleziono 254 wol. (o wartości 10 172,00 zł), które wykreślono z rejestru ubytków i wpisano do ksiąg inwentarzowych. Ogółem w BJ na zakup literatury naukowej i baz danych wydano 1 158 025,64 zł (w tym z budżetu 96 579,64 zł).

Do inwentarza BJ wpłynęło 146 233 wol. i jedn. (poziom prawie identyczny jak w roku 2011) o łącznej wartości 6 787 286,25 złotych. W zależności od źródła pozyskania wpływ ten przedstawia się następująco: z egzemplarza obowiązkowego – 90 957 wol. i jedn. o wartości 3 386 144,15 zł; z kupna (budżet BJ oraz środki UJ) – 4607 wol. i jedn. o wartości 2 204 463,30 zł; z darów – 8722 wol. i jedn. o wartości 488 793,80 zł; z wymiany – 2236 wol. i jedn. o wartości 161 872,00 zł; ze starego zasobu – 918 wol. i jedn. o wartości 258 532,00 zł, z księgozbioru zabezpieczonego – 20 wol. o wartości 160,00 złotych. Dokumenty życia społecznego – 37 859 jedn. – jako druki ulotne nie są wyceńniane. Dodatkowo do inwentarza weszły mikrofilmy i mikrofiszki z produkcji własnej – 914 jedn., których wartość wyniosła 287 321,00 złotych. Ponadto w 2012 roku zeskanowano i opublikowano w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej 72 460 publikacji o łącznej pojemności 164 257 GB, których wartość oszacowano na 24 638 550,00 zł (przy założeniu, że wartość wytworzenia, opracowania i opublikowania 1 GB wynosi 150,00 zł).

Sekcja Egzemplarza Obowiązkowego w Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów (kierowanym kolejnym już rok przez mgr Urszulę Dudzik) odnotowała wpływ 84 483 wol. druków zwartych i wyd. ciągłych (wraz z 3372 dokumentami towarzyszącymi) oraz 44 194 jedn. zbiorów specjalnych (wraz z 396 dokumentami towarzyszącymi). Po raz pierwszy od 5 lat otrzymaliśmy mniej książek i czasopism. Trudno odpowiedzieć na pytanie o przyczynę takiego stanu rzeczy, jak też przewidzieć, czy będzie to tendencja stała. Wydaje się, że niektóre wydawnictwa po wydaniu niewielkiej liczby tytułów zaprzestają swojej działalności, inne zaś z powodu pogarszającej się sytuacji finansowej wydają mniej tytułów.

Pracownicy Sekcji wzorem lat ubiegłych z niezwykłą sumiennością egzekwowali nadsyłanie obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych przez wydawców. W odpowiedzi na 7799 wysłanych urgensów i 383 pisma otrzymaliśmy 3890 wol. druków zwartych oraz 4880 numerów czasopism. Wartość zbiorów, które wpłynęły do Biblioteki w ramach egzemplarza obowiązkowego, wyniosła 3 583 807,00 zł (w tym druki zwarte: 1 896 384,00 zł i wydawnictwa ciągłe: 1 687 423,00 zł).

Ze środków przyznanych na działalność statutową wydano 1 061 446,00 zł na zakup czasopism i baz danych *online* dla BJ i UJ (to jest o 175 770,00 zł więcej w porównaniu z rokiem 2011). Pracownicy naukowci i studenci UJ i CMUJ mieli dostęp do 57 baz *online*, 48 432 tytułów czasopism oraz 118 659 książek elektronicznych.

W czerwcu 38 jednostek UJ złożyło swoje wnioski na prenumeratę czasopism zagranicznych na rok 2013. Na podstawie wspomnianych wniosków sporządzono wykaz zamówień, obejmujący 209 tytułów. W lipcu podpisano umowę z CHZ Ars Polona SA na czasopisma zagraniczne wycofane na rok 2013 oraz aneks dotyczący tytułów zamówionych w ramach zamówień uzupełniających na rok 2013. We wrześniu z kolei zebrano dane z 68 jednostek do przetargu na dostawę czasopism polskich, po czym w październiku przygotowano listę przetargową, obejmującą 609 tytułów w 1144 egzemplarzach. Przetarg odbył się w listopadzie. W wyniku przeprowadzonego postępowania, w którym udział wzięły jedynie dwie firmy, realizację zamówienia rozdzielono następująco: Garmond Press SA – ma dostarczać 355 tytułów, Ruch SA – 128 tytułów. Na dostawę pozostałych 126 tytułów nie było chętnych, dlatego też, podobnie jak w latach ubiegłych, poszczególne jednostki Uczelni muszą je sobie zamówić bezpośrednio u wydawców. Ogółem w 2012 roku Biblioteka Jagiellońska gromadziła 7650 bieżących tytułów czasopism drukowanych, w tym 6803 polskie i 847 zagranicznych.

Za pośrednictwem Sekcji Kupna Oddział Gromadzenia zakupił w roku sprawozdawczym 1031 wol. druków zwartych i ciągłych (znaczny spadek w porównaniu z rokiem poprzedzającym o 51%) oraz 1087 jedn. zbiorów specjalnych (również spadek w stosunku do roku ubiegłego o 12%). Ten drastyczny spadek ilości zakupionych książek niewątpliwie związany jest z ogólną kondycją finansową Biblioteki.

Cennym źródłem pozyskiwania zbiorów jest również wymiana, którą w omawianym okresie BJ prowadziła ze 160 kontrahentami zagranicznymi oraz 16 bibliotekami krajowymi. Dla celów wymiany i reprezentacji zakupiliśmy 1569 wol. za sumę 45 764,21 złotych. Do partnerów krajowych i zagranicznych wysłano ogółem 3691 woluminów, w tym 2816 egzemplarzy publikacji zakupionych w Wydawnictwie UJ i księgarniach krakowskich, 663 egzemplarze publikacji ze zbiorów własnych (zasób na wymianę oraz dublety egzemplarza obowiązkowego) oraz 212 egzemplarzy gratisowych pozyskanych od wydawców i autorów. Otrzymaliśmy z kolei 1858 wol. druków zwartych i wydawnictw ciągłych (wraz z 39 dokumentami towarzyszącymi) i 94 jedn. zbiorów specjalnych, wycenionych szacunkowo na kwotę 184 481,00 zł. W porównaniu z rokiem poprzedzającym otrzymaliśmy mniej o 47 wol. druków zwartych i czasopism, jednak pomimo tego, podobnie jak w latach ubiegłych, bilans wymiany wypadł korzystnie – wartość otrzymanych wydawnictw przewyższyła kwotę poniesionych wydatków o ponad 101 000 złotych. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej wzbogaciły się o wiele cennych pozycji otrzymanych między innymi z Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie, Biblioteki Akademii Nauk w Wiedniu, Biblioteki Uniwersyteckiej w Dijon, Biblioteki Narodowej w Paryżu, Biblioteki Uniwersyteckiej w Stanfordzie, amerykańskich bibliotek uniwersyteckich w Berkeley i Seattle, Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, Bibliotek Narodowych w Mińsku, Sankt Petersburgu, Pradze i Belgradzie, Biblioteki Uniwersytetu Humanistycznego w Mos-

kwie oraz Biblioteki Akademii Nauk w Moskwie. Wymienione instytucje to nasi niezawodni, wieloletni partnerzy, dzięki którym mamy dostęp do najnowszej literatury naukowej na świecie.

Jak co roku przyjmowaliśmy również dary z kraju i z zagranicy. W okresie sprawozdawczym otrzymaliśmy 5424 wol. druków zwartych i czasopism (wzrost o około 15% w porównaniu z rokiem 2011) wraz z 12 dokumentami towarzyszącymi oraz 2054 jedn. zbiorów specjalnych (o szacunkowej wartości 533 561,00 złotych). Wśród podarowanych obiektów znalazło się wiele ciekawych i cennych pozycji, otrzymanych od: Ambasady Belgii Region Walonia (28 wol. druków zwartych), Fundacji Fritz-Thyssen Stiftung (6 wol. druków zwartych), Biblioteki Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej (41 wol. druków zwartych, 31 wol. druków ciągłych, 4 jedn. starych druków), Instytutu Filozofii UJ (12 jedn. starych druków), Instytutu Filologii Romańskiej UJ (28 wol. druków zwartych), Instytutu Nauk o Środowisku UJ (3449 arkuszy map synoptycznych z lat 1962–1966 oraz 19 innych jedn. kartograficznych), Biblioteki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie (330 wol. druków zwartych), Obserwatorium Astronomicznego UJ (8 wol. druków ciągłych), Instytutu Książki (301 wol. druków zwartych), prof. Tadeusza Ulewicza (155 jedn. zbiorów muzycznych), prof. Mieczysława H. Markowskiego (38 wol. druków zwartych), prof. Andrzeja Wędzkiego (14 wol. druków zwartych), rodziny Bolesława Wallek-Walewskiego (297 jedn. zbiorów muzycznych), rodziny prof. Stanisława Nahlika (2 pudła papierów i rysunków), Jana Oberbeka (72 jedn. zbiorów muzycznych), prof. Ewy Śnieżyńskiej-Stolot (21 jedn. zbiorów muzycznych), Aleksandry Kosińskiej (44 wol. książek Czesława Miłosza), Andrzeja Ożoga (86 wol. druków zwartych po śp. Janie Bolesławie Ożogu), Kingi Chalubinski z Wiednia (19 wol. książek gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza) oraz Andrzeja H. Makomaskiego z Toronto (16 wol. druków zwartych).

Do Sekcji Dubletów i Księgozbiorów Zabezpieczonych Oddziału Gromadzenia Zbiorów przyjęto 7167 wol. (to jest o 5% mniej niż w roku ubiegłym), zaś innym bibliotekom przekazano 3328 wol. Księgozbiór dubletów powiększył się więc ostatecznie o 3839 wol. Pracownicy Sekcji kontynuowali porządkowanie i selekcjonowanie zbiorów przechowywanych w wyremontowanym magazynie dubletów, do którego przewieziono i ułożono na półkach 8484 wol. z magazynu archiwalnego. Uporządkowano między innymi: „Dzienniki Urzędowe” z lat 1918–2004, „Monitor Polski” z lat 1945–2004, „Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim” z lat 1867–1917 oraz „Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych” z lat 1870–1916. Kontynuowano też prace związane z księgozbiorem byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej. Czyszczono książki i czasopisma, dostarczano je do komory fumigacyjnej, a po odkażeniu umieszczano na półkach. Z powodu oszczędności zlikwidowano magazyn w Przegorzalach, gdzie przechowywane były dary i dublety – do gmachu BJ przewieziono wyselekcjonowany materiał w ilości 228 pudeł, 116 skrzynek i 47 wol. czasopism V formatu.

Dzięki dokumentom przekazanym przez Oddział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów wzbogacił się również Oddział Dokumentów Audiowizualnych, który otrzymał 1757

dokumentów elektronicznych zwartych (wraz z 24 drukowanymi dokumentami towarzyszącymi), 1036 szt. dokumentów elektronicznych ciągłych (wraz z 95 drukowanymi dokumentami towarzyszącymi), 718 dokumentów dźwiękowych niemuzycznych, 733 dokumenty audiowizualne (którym towarzyszyło 88 dokumentów drukowanych) oraz 2716 dokumentów elektronicznych w postaci pliku (w tym 857 dokumentów zwartych i 14 tytułów czasopism obejmujących 1859 numerów). Stan zachowania mikroform (to jest mikrofilmów i mikrofisz) przechowywanych w Oddziale jest ogólnie zadowalający, należy jednak podkreślić, że z każdym rokiem jakość mikrofilmów stopniowo się pogarsza. W 2012 roku sklejono 28 popękanych zwojów mikrofilmowych, w niektórych przypadkach konieczne było ponowne wykonania pozytywów. Dzięki publikacji kopii cyfrowych przez biblioteki cyfrowe zrzeszone w Federacji Bibliotek Cyfrowych wyraźnie spadło zapotrzebowanie czytelników korzystających z najbardziej popularnych tytułów, takich jak np. „Ilustrowany Kurier Codzienny” oraz „Czas” – w ich przypadku odstąpiono zatem od wykonywania ponownych kopii pozytywowych. Stan zbioru dokumentów dźwiękowych niemuzycznych, audiowizualnych i elektronicznych jest dobry. Od 2007 roku dokumenty te są na bieżąco katalogowane i magazynowane.

Zbiory Oddziału Rękopisów powiększyły się łącznie o 254 pozycje. Do *Księgi przybytków* zostało wpisanych 208 jedn. pochodzących z darów, 37 jedn. ze starego zasobu i 9 jedn. z kupna. Do ciekawszych nabytków należą: papiery Zygmunta Waltera, część papierów osobistych Ewy Isakowicz z domu Pająk-Lenczowskiej, Jadwigi Lenczowskiej oraz Adama Pajaka-Lenczowskiego, archiwum Związku Zawodowego Muzyków RP Oddział w Krakowie, *Dziennik i Zapiski z podróży* oraz fragmenty *Kroniki* Ludwika Antoniego Birkenmajera, *Biogramy* Ludwika Antoniego Birkenmajera i materiały warsztatowe do tych biogramów, fragment korespondencji Aleksandry Birkenmajer, fragment korespondencji Zdzisława i Zofii Jachimeckich, dwa listy Władysława Orkana, papiery Jerzego Kluski, papiery prof. Stanisława Edwarda Nahlika, dokumenty pergaminowe pochodzące głównie ze starego zasobu, bardzo cenne dokumenty rodzinne z daru rodziny Szembeków z Anglii, fragment papierów Kornela Filipowicza i Adama Włodka z daru Wisławy Szymborskiej oraz uzupełnienie papierów rodzinnych Pawlikowskich. Do dalszego opracowania pozyskano ponadto spuściznę po prof. Józefie Buszce, papiery Ignacego Kazimierza Petelena, fragmenty papierów po Stanisławie Pigioniu przekazane przez Krystynę Czajkowską, papiery Eweliny Pęksowej, papiery po Janie Bolesławie Ożogu (cd. spuścizny przekazanej w 1998 roku). Od Fundacji Wisławy Szymborskiej przejęto w czasowy depozyt część papierów noblistki zgodnie z jej zapisem testamentowym.

W Oddziale Starych Druków rejestracja wstępna wpływających zbiorów objęła 43 pozycje. Do księgi akcesyjnej sukcesywnie wpisywano stare druki otrzymywane z bibliotek instytucyjnych i od osób prywatnych – łącznie wpisano 22 dzieła w 38 wol. Do ksiąg inwentarzowych wpisano 217 dzieł w 193 wol. Wśród druków skatalogowanych są 54 polonika z XVI–XVIII wieku oraz 162 druki obce. Niestety, skąpy fundusz finansowy nie pozwolił na zakup ani jednego nowego nabytku.

Do Oddziału Zbiorów Muzycznych wpłynęło 767 jedn. muzykaliów z egzemplarza obowiązkowego, 19 jedn. z wymiany zagranicznej oraz 900 jedn. z darów. Podobnie jak

w latach poprzednich na zwiększenie liczebności druków muzycznych w OZM największy wpływ miały dary, a w szczególności dary Jana Oberbeka i prof. Tadeusza Ulewicza, liczące po 250 wol. każdy. Dar J. Oberbeka, będący kolekcją tematyczną utworów na cytrę, stanowi uzupełnienie bardzo obszernej kolekcji druków muzycznych ofiarowanych w 2011 roku. Druki występują pojedynczo lub zebrane są w tzw. „klocki”, zawierające zbiory utworów (np.: *Neues Wiener Zither-Album*, *Album für Zither Spieler*). Oprócz wartości tematycznej zbiór ten posiada także wartość historyczną – w większości są to wiekańskie lub niemieckie wydania z przełomu XIX i XX wieku. Obok druków muzycznych w darze tym są również nieliczne „polonika” rękopiśmienne: polonez *Lza* F. Tymolskiego, *Polonez* M.K. Ogińskiego, *Etiuda E-dur* F. Chopina, walc *Francis* A. Karasińskiego.

Dar prof. T. Ulewicza stanowią głównie wydania zagraniczne druków muzycznych z przełomu XIX i XX z muzyką skrzypcową, często w „klockach”. Nieliczne polonika w tym darze to kompozycje A. Wrońskiego i W. Osmańskiego, poznańskie wydania utworów na głos z fortepianem (z lat 1924–1925), wydane w Warszawie partytury utworów J. Różyckiego, G. Gorczyckiego, Wacława z Szamotuł i in.

Spośród kilku innych, mniejszych liczebnie darów otrzymanych przez OZM, na największą uwagę zasługuje dar prof. Ewy Śnieżyńskiej-Stolot, składający się prawie w całości z „poloników” pochodzących z 1. połowy XX wieku, z utworami na fortepian lub głos z fortepianem, stanowiących rodzinną spuściznę po krakowskim kompozytorze Adamie Pająk-Lenczowskim. W zbiorze tym znajdują się także autografy młodzieńczych utworów (lub szkiców) kompozytora.

Znaczny przybytek zbiorów otrzymanych w 2012 roku drogą darów nastąpił również poprzez odnotowanie w księdze akcesyjnej zalegającej od wielu lat w magazynie Oddziału spuścizny Bolesława Wallek-Walewskiego (dar p. Anny Walewskiej), składającej się z druków muzycznych wydanych w Polsce w pierwszym 30-leciu XX wieku, w większości autorstwa B. Wallek-Walewskiego lub w jego harmonizacji oraz nielicznych druków muzycznych z utworami innych kompozytorów polskich (F. Nowowiejski, M. Świerzyński). Wśród autografów B. Wallek-Walewskiego znajduje się wiele obszernych partytur jego oper: *Dola*, *Pomsta Jontkowa*, *Twardowski* i innych kompozycji: *Bogurodzica*, *Hymn na chór mieszany i sola*, *Pieśni na chór*, *Muzyka do Lilli Wenedy* J. Słowackiego, *Uwertura góralska*, *Zegary wież na krakowskich kościołach o świcie*.

Z darów zagranicznych, wymienić należy druki muzyczne przysyłane jako nowości przez wydawnictwa: Bärenreiter Verlag (J.S. Bach: *Weimarer Kantaten*, Kassel 2012), G. Henle Verlag (F. Chopin: *Barcarolle Fis-dur* op. 60, München, 2012) bądź naukowców, korzystających wcześniej z naszych zbiorów – prof. dr Matthias Brzoska (Essen) przysłał wydanie krytyczne opery G. Meyerbeera *Le Prophète* (7 wol.), opracowane w oparciu o znajdujący się w BJ rękopis ze zbiorów berlińskich, zaś dr Bernd Ch. Becker przysłał faksimilowe wydanie starodruku (również ze zbiorów berlińskich) G. Scotto: *Madrigali a due voci II i III*.

W postaci ekwiwalentów za wykonane dla czytelników usługi (skanowanie zbiorów) otrzymaliśmy jedynie niewielką ilość druków muzycznych i płyt CD. Najbardziej interesującymi nabytkami otrzymanymi tą drogą są: *Complete Keyboard Music* Petera

Philipsa z serii Musica Britannica (wol. 75), *Gellert songs* (vol. 1, 2) C. Ph. E. Bacha z serii „The Complete Works”, *Elias* – opracowanie źródłowe oratorium F. Mendelssohn-Bartholdy’ego, 5 druków muzycznych przysłanych przez Österreichische National Bibliothek, Wien: *The Organ Tabulature from Klagenfurt* (3 wol.), *La Conversione di Maddalena. Oratorio a quattro con instrumenti* G. Bononcini’ego oraz *Der Gesang ist ein Proteus. Theatrlieder beim Clavier zu singen hrsg. von U. Helmendorfer* J. Nestroya oraz 21 druków muzycznych z serii: „Gesamtausgabe der musikalischen Werken von Moritz Landgraf von Hessen”. Wprowadzona przed kilku laty zmiana sposobu rozliczania za wykonane materiały reprograficzne na formę płatniczą bardzo ograniczyła możliwości uzupełniania zbiorów muzycznych o najnowsze i cenne wydawnictwa zagraniczne, które kiedyś mogliśmy nabywać w formie ekwiwalentu drogą wymiany.

Do najbardziej interesujących wydań otrzymanych jako egzemplarz obowiązkowy należą dzieła: *Pieśni z kancjonałów Jana Seklucjana* oraz różnych druków ok. 1554 – ok. 1607 (wol. 1 z serii „Hymnorum Poloniae Antiquorum Corpus” oraz *Kolędy niebiańskim piórem pisane ...* (3 tomy, a także 3 CD). Egzemplarz obowiązkowy w przeważającej części dostarczają krajowe wydawnictwa muzyczne (głównie PWM), wśród których wyróżnia się Eufonium z Gdyni, promujące przede wszystkim muzykę kompozytorów polskich na różne instrumenty.

Zasób fonoteki powiększył się o około 1000 jedn. dokumentów fonograficznych (CD, DVD, płyty analogowe) głównie dzięki egzemplarzowi obowiązkowemu. Wśród otrzymanych płyt przeważają kompakty z tzw. muzyką rozrywkową, osobną grupę stanowią dodatki do różnych magazynów, czasopism i gazet. Najciekawsze i najwartościowsze są, jak zwykle, nagrania muzyki klasycznej przesyłane przez firmę DUX (Warszawa): 5 płyt CD z nagraniami z XIV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, 1 płyta CD z utworem J. Haydna *Siedem ostatnich słów Chrystusa na krzyżu* (w wykonaniu Kwartetu Prima Vista z recytacją K. Kolbergera), 1 płyta CD z bardzo rzadko wystawianą operą G. Verdiego *Joanna d’Arc*, 1 płyta CD *Paderewski in memoriam*, 1 płyta DVD – *Spotkania z mistrzem* prof. A. Jasińskiego, poświęcona W.A. Mozartowi, 1 płyta DVD zawierająca nagranie spektaklu Ch.W. Glucka *Orfeusz i Eurydyka* w Teatrze Wielkim-Operze Narodowej w Warszawie. Poza nagraniami firmy DUX na uwagę zasługują też inne płyty otrzymane jako egzemplarz obowiązkowy: 9 płyt CD z nagraniami utworów polskich kompozytorów współczesnych, wydanych przez Katedrę Kompozycji Akademii Muzycznej w Łodzi oraz płyty z zakresu muzyki rozrywkowej: 9 CD (z lat 2007–2012) wydanych (wraz z książeczkami) z okazji 30 lat istnienia *Listy Przebojów Trójki* Polskiego Radia. Droga kupna Biblioteka Jagiellońska nabyła dwie bardzo interesujące ze względu na zawartość i wykonanie kolekcje płyt kompaktowych z zakresu muzyki poważnej: 60 CD z serii „Mistrzowie Muzyki Klasycznej” oraz 20 CD z nagraniami Arturo B. Michelangeliego (utwory fortepianowe kompozytorów różnych epok).

Bardzo zmalała ilość płyt CD otrzymywanych drogą wymiany. W 2012 roku otrzymaliśmy tylko jeden ekwiwalent, ale za to liczący 40 jedn. CD z utworami F. Schuberta – *The Complete Songs*.

Niezmiernie interesującą płytę CD – *Tradycje chopinowskie we Lwowie* – otrzymaliśmy w darze od Konsulatu Generalnego RP we Lwowie. Jest ona unikatowym zapisem dzieł kompozytorów tworzących tzw. lwowską szkołę chopinowską. Większość z zamieszczonych na niej utworów nigdy nie była wykonywana po 1939 roku, a część z nich nigdy dotąd nie została utrwalona na taśmie lub płycie, co stanowi o wyjątkowości tego wydawnictwa. Drugi dar warty wymienienia to płyta DVD z nagraniem opery L. Cherubiego *Koukourgi*, wystawionej (w oparciu o rękopis tej opery znajdujący się w zbiorach berlińskich w BJ) przez zespół Staatstheater, Klagenfurt i przez niego przesłane.

Do zbioru dokumentów życia muzycznego wpłynęło 416 jednostek, w tym 302 programy koncertowe, operowe i in., 109 afiszy i 5 zaproszeń koncertowych.

Oddział Zbiorów Graficznych i Kartograficznych odnotował w księdze akcesyjnej 494 nowe pozycje graficzne w 494 wol. (w tym między innymi 416 fotografii, 51 ekslibrisów, 1 rysunek, 25 pocztówek i 1 album/druk bibliofilski) oraz 711 dzieł kartograficznych w 5051 wol. (pochodzących w przeważającej części z egzemplarza obowiązkowego – 675 dzieł w 1585 wol.). W ramach egzemplarza obowiązkowego zasób kartograficzny powiększył się o mapy topograficzne (w skali 1:50 000 i 1:10 000), mapy hydrograficzne (w skali 1:50 000) oraz plany miast, natomiast w ramach darów otrzymaliśmy zbiór map synoptycznych z lat 1962–1966, przekazany przez Instytut Nauk o Środowisku UJ (19 jednostek w 3449 arkuszach), Darem były także wszystkie materiały graficzne, które wpłynęły do OZGiK. Najciekawszym i największym z nich była kolekcja fotografii i wycinków prasowych, dokumentujących życie kulturalne i artystyczne Krakowa lat 90. XX wieku, przekazana przez jej autora – Włodzimierza Czachowskiego-Rylskiego.

Do Oddziału Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego wpłynęło 38 041 nowych pozycji, po skatalogowaniu do zbiorów włączono 38 931 jedn. Jak zwykle wśród nabytków Oddziału największą grupę stanowiły wydawnictwa informacyjno-kulturalne (15 067 jedn.) oraz wydawnictwa techniczno-handlowe (11 024 jedn.). 182 jedn. dokumentów życia społecznego przekazano do OZM. Do Oddziału wpłynęły również dary od osób prywatnych i pracowników BJ, z których najciekawsze pochodziły z Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów (kalendarze, informatory, druki ulotne dotyczące Krakowa) oraz z Sekretariatu BJ (zaproszenia do muzeów, galerii i uroczystości w szkołach wyższych). Z ciekawszych darów otrzymanych od osób prywatnych wymienić należy miniaturową książkę autorstwa Zygmunta Szkocnego *Władysław Reymont* oraz dar Andrzeja Gałasia w postaci tygodnika emigracyjnego „Powrót” (czasopismo Polskiego Obozu Wojskowego na wyspie Sylt, numery od 19 czerwca 1945 do 4 kwietnia 1946).

W minionym roku pracownicy Sekcji Skontrum Oddziału Organizacji kontynuowali rozpoczętą w roku 2011 kontrolę stanu inwentarzowego wydawnictw zwartych w magazynie archiwalnym w odniesieniu do sygnatur A 50 001 – A 375 000. Rezultaty przeprowadzonych prac przedstawiono w 7 protokołach. Prace skontrolne prowadzone były w dwóch komisjach. Podczas kontroli ujawniono stosunkowo dużo braków względnych oraz szereg nieprawidłowości – rozbieżności między stanem faktycznym a zapisa-

mi inwentarzowymi. Pewne nieścisłości korygowano na bieżąco, natomiast pozostałe przekazano do innych działów wedle kompetencji.

**Zestawienie stanu zbiorów tradycyjnych Biblioteki Jagiellońskiej
opracowanych i wpisanych do inwentarzy**

		Przyrost w roku 2012	Stan na 31 XII 2012
A.	Zbiory ogólne	wol.	wol.
	druki zwarte nowe	64 600	2 419 261
	wydawnictwa ciągłe	29 574	926 350
	Razem	94 174	3 345 611
B.	Zbiory specjalne	jedn.	jedn.
	rękopisy	254	32 940
	stare druki	193	106 468
	zbiory graficzne	494	58 884
	zbiory kartograficzne	5051	56 661
	zbiory muzyczne	1921	42 829
	normy, opisy patentowe	3872	276 480
	mikroformy (mikrofilmy, mikrofiszki, fotokopie, kserokopie)	946	178 119
	materiały audiowizualne	2261	24 235
	inne zbiory	33 987	1 006 052
	Razem	48 979	1 782 668
	Ogólny stan zbiorów A+B	143 153	5 128 279

W ramach prowadzonych prac sporządzono także 3 protokoły zbiorcze dzieł zagubionych z magazynu głównego w łącznej liczbie 143 sygnatur. Z Wypożyczalni przyjęto 96 protokołów jednostkowych zagubionych pozycji. Wszystkie wykazane pozycje odnotowano w prowadzonych rejestrach oraz sporządzono do nich odpowiednio karty zagubionego dzieła, tekturki i zakładki oraz zmieniono ich status w systemie. Na podstawie wydruków otrzymanych z Oddziału Komputeryzacji oraz fiszek nadsyłanych z Oddziału Magazynów pracownicy Sekcji rejestrowali i sprawdzali pozycje nieodnalezione. Z 1240 nowych pozycji nieodnalezionych odszukano 382 dzieła brakujące w roku 2012 i w latach poprzednich. Pozycjom odnalezionym, istniejącym w systemie, zmieniano status, a pozostałe zarejestrowano w kartotece „N”. Druki odnalezione oraz zastąpione

w miejsce zagubionych odnotowano w odpowiednich rejestrach. W roku sprawozdawczym zarejestrowano odnalezionych 254 jedn., zaś uznano za ubytki 231 jedn. druków zwartych i ciągłych. Ponadto uzupełniono i oddano do oprawy wszystkie egzemplarze zdefektowane (76 wol.), które zostały przekazane do Sekcji. W dwóch przypadkach w celu uzupełnienia defektów wypożyczono egzemplarze z innych bibliotek. Ogółem podczas prac skontrolowanych sprawdzono 284 000 sygnatur.

Zbiory elektroniczne Biblioteki Jagiellońskiej wg stanu na 31 XII 2012 roku

Zbiory elektroniczne zinwentaryzowane	14 749 jedn.
Licencjonowane zbiory elektroniczne, do których BJ opłaciła dostęp	166 452 jedn.
w tym:	
Książki elektroniczne:	118 436 jedn.
Czasopisma elektroniczne:	47 961 jedn.
Bazy danych:	55
Materiały zdigitalizowane przez Bibliotekę	157 020 jedn.

CZYTELNICTWO I INFORMACJA NAUKOWA

Analiza zestawień statystycznych dotyczących czytelnictwa tradycyjnego pokazuje stałą, powolną tendencję spadkową zarówno w odniesieniu do liczby osób odwiedzających Bibliotekę, jak i liczby wypożyczanych pozycji. Trzeba jednak podkreślić, że równocześnie rośnie systematycznie liczba czytelników korzystających ze źródeł dostępnych w postaci elektronicznej. Coraz większym powodzeniem cieszą się zbiory dostępne *online*, w tym zgromadzone w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej.

W porównaniu z rokiem 2011 liczba czytelników zarejestrowanych w bazie BJ zmalała o 2199 osób – odnotowano 25 457 aktywnych czytelników, w tym 16 568 studentów (11 175 z Uniwersytetu Jagiellońskiego i 5393 z innych uczelni) i 3183 pracowników nauki. Korzystanie ze zbiorów w gmachu Biblioteki odbywało się w czytelniach, zapewniających 400 miejsc. Czytelnie odwiedziły łącznie 66 302 osoby, którym udostępniono 237 458 wol. i jedn.

Organizacja pracy w Oddziale Udostępniania Zbiorów, kierowanym przez mgr Anę Biłyk-Mydlarz, zasadniczo nie zmieniła się w porównaniu z rokiem poprzednim.

Czytelnię Główną odwiedziły 31 264 osoby (przeciętnie 116 osób dziennie), którym wypożyczono na miejscu 118 850 wol. z magazynu ogólnego i z księgozbioru podręcznego (w tym 89 677 wol. druków zwartych oraz 29 173 wol. czasopism). Stała, powolna tendencja spadkowa wypożyczeń wiąże się niewątpliwie z nowymi możliwościami

mi dostępu do zbiorów oraz innych źródeł informacji (kserokopie, fotokopie, skany, Internet, zasoby bibliotek cyfrowych). W przeciwieństwie do roku poprzedniego odstąpiono od przedłużania godzin otwarcia Lectorium w okresie zimowej i letniej sesji egzaminacyjnej, bowiem z możliwości takiej korzystała stosunkowo niewielka liczba studentów.

Czytelnię Gazet funkcjonującą w wydzielonej części Lectorium w 2012 roku odwiedziły 2632 osoby (spadek w porównaniu z rokiem 2011 o 22%), którym łącznie z magazynu ogólnego oraz z księgozbioru podręcznego udostępniono 8786 wol. W czytelni tej można korzystać z czasopism dużych formatów (IV i V) oraz egzemplarzy archiwalnych. W dalszym ciągu utrzymuje się w mocy Zarządzenie Dyrekcji BJ z maja 2007 roku i nie udostępnia się czasopism zniszczonych – coraz więcej czytelników korzysta z zasobów bibliotek cyfrowych.

W porównaniu z rokiem 2011 liczba odwiedzin w Czytelni Pracowników Nauki utrzymała się na tym samym poziomie. W 2012 roku skorzystało z niej 9791 osób, którym udostępniono 61 164 wol. (wzrost o 11%). Do czytelni tej należy też 8 separatek, które po rozpatrzeniu podań złożonych przez zainteresowane osoby są przydzielane przez Dyrekcję BJ do korzystania na czas semestru lub całego roku. W najbliższym czasie konieczna będzie wymiana sprzętu stanowiącego wyposażenie separarek dla niepełnosprawnych, ponieważ jest już, niestety, przestarzały.

Czytelnia Europeistyczna działała na zasadach ustalonych w poprzednich latach. W porównaniu z rokiem poprzednim w czytelni tej odnotowano nieznaczny (4%) wzrost liczby użytkowników (3306 odwiedzin), zmalała natomiast o 12% liczba wypożyczonych pozycji (7396). Odnotowano wzmożone zainteresowanie zbiorami austriackimi, co zapewne jest wynikiem ożywienia działalności Czytelni Austriackiej. Stan księgozbioru w dziale austriackim powiększył się o 119 wol. i liczy obecnie 7772 wol. Dzięki pracom zleconym podjętym w 2011 roku i sfinansowanym głównie przez Federalne Ministerstwo Spraw Europejskich i Międzynarodowych Republiki Austrii znacznie posunięto do przodu katalogowanie księgozbioru czytelni. Na koniec 2012 roku do skatalogowania pozostało jeszcze 1290 wol., tak więc katalog jest już w znacznej części dostępny *online*. Na bieżąco meliorowany, uaktualniany oraz uzupełniany jest również dział europejski, do którego trafiają głównie dzieła w języku polskim, pochodzące z egzemplarza obowiązkowego, i w niewielkiej części z kupna. Pod koniec roku sprawozdawczego jego księgozbiór liczył 1651 dzieł w 1762 woluminach. Stan księgozbioru w dziale brytyjskim pozostał identyczny jak w roku poprzednim – 1688 dzieł w 1828 wol.

Na wysokim poziomie utrzymuje się nadal liczba książek zamawianych i wypożyczanych za pośrednictwem Wypożyczalni Miejscowej. Szczególne nasilenie ruchu czytelniczego notuje się na początku roku akademickiego, w okresie sesji oraz przed świętami, gdy czytelnicy chcą zaopatrzyć się w lekturę. Bardzo duża ilość zamówień spływa tradycyjnie po długich weekendach. W roku sprawozdawczym Wypożyczalnię odwiedziły 194 334 osoby (średnio około 720 osób dziennie). Z magazynu ogólnego sprowadzono dla czytelników 205 248 wol. (w tym 5561 wol. dla pracowników BJ i 199 687 wol. dla użytkowników zewnętrznych), z rezerwacji przyjęto 38 721 wol., zaś z księgo-

zbioru podręcznego „W” wydano 3614 pozycji. Ogółem na zewnątrz wypożyczono 247 763 wol. (łącznie ze 180 wol. wypożyczonymi z Czytelni Europeistycznej). Z Wypożyczalni korzystali zarówno czytelnicy indywidualni, jak i instytucje (głównie biblioteki instytutowe UJ, szkoły wyższe państwowe i prywatne, muzea, wydawnictwa, teatry itd.). Od kwietnia 2012 roku pracownicy Wypożyczalni obsługiwali także użytkowników bibliotek instytutowych Wydziału Filologicznego UJ (Biblioteki Instytutu Filologii Romańskiej, Biblioteki Instytutu Filologii Słowiańskiej oraz Biblioteki Instytutu Filologii Orientalnej), które w związku z remontem Collegium Paderevianum zostały przeniesione do gmachu BJ (dotychczasowa Czytelnia Zbiorów Specjalnych na II piętrze).

Od października wprowadzono możliwość samodzielnego dokonywania przez czytelników prolongat wypożyczonych przez nich dzieł (transakcje przeprowadzane *online*, bez konieczności okazywania książek w Wypożyczalni, pod warunkiem nieprzekroczenia terminu zwrotu i w przypadku, gdy nikt na dane dzieło nie czeka). Przedsięwzięcie to spotkało się z bardzo przychylnym przyjęciem czytelników – z dnia na dzień wzrasta liczba osób korzystających z tej możliwości. Liczba prolongat *online* dokonanych jedynie w ostatnim kwartale roku wynosiła prawie 40% ogólnej liczby prolongat tradycyjnych w skali całego roku kalendarzowego. Dzięki temu praca Wypożyczalni uległa znacznemu usprawnieniu, co z kolei przyczyniło się do zmniejszenia kolejek oczekujących na obsługę.

Zapisy do Biblioteki na rok akademicki 2012/2013 rozpoczęto 24 września. Typy legitymacji, jak i ich ceny nie uległy zmianie w stosunku do roku poprzedniego. Pobierane opłaty wynosiły: 5 zł za aktywację karty, 5 zł za prolongatę ważności karty, 10 zł za wydanie nowej karty (przy pierwszym zapisie do BJ), 15 zł za wydanie duplikatu; karta uprawniająca do jednorazowego skorzystania z BJ jest bezpłatna. Wszystkie legitymacje z wyjątkiem kart „els” opatrzone są hologramami – tym razem jest to hologram szafirowy ze złotym emblematem UJ. Z opłat pobieranych za wydanie legitymacji bibliotecznych uzyskano 127 955 złotych.

W dalszym ciągu z powodzeniem stosowano tryb urgowania w stosunku do czytelników zalegających z terminowym oddawaniem wypożyczonych dzieł. W wyniku podjętych działań do budżetu Biblioteki wpłynęło 2240 zł za pozycje zagubione oraz 100 458 zł z tytułu opłat za przetrzymanie książek. Ogółem w wyniku wszelkiego rodzaju opłat pobieranych przez Wypożyczalnię do budżetu Biblioteki wpłynęło 230 753,00 zł. Ponadto odzyskano 78 wol. a 14 osób odkupiło zagubione dzieła (większość czytelników nabyła to samo wydanie).

W Wypożyczalni Międzybibliotecznej Zamiejscowej w 2012 roku odnotowano niewielki (blisko 7%) spadek liczby otrzymanych zamówień – ogółem otrzymaliśmy 1489 rewersów. Do 122 bibliotek krajowych wysłano 890 wol. oraz 213 kopii materiałów oryginalnych (w tym 27 mikrofilmów ze zbiorów specjalnych). Do 25 bibliotek zagranicznych wysłano 35 wol. oraz 22 kopie materiałów oryginalnych (w tym 1 mikrofilm ze zbiorów specjalnych). Z Biblioteki Jagiellońskiej z kolei wysłano 161 zamówień (rewersów), z czego 140 skierowanych było do instytucji krajowych, zaś 21 do bibliotek zagranicznych. W wyniku ich realizacji z 25 bibliotek krajowych otrzymaliśmy 78 wol. oraz

54 mikrofilmy ze zbiorów specjalnych, zaś z 8 bibliotek zagranicznych dostaliśmy 17 wol. i 12 kopii materiałów oryginalnych w postaci mikrofisz i kserokopii. Wypożyczalnię Międzybiblioteczną odwiedziło w roku sprawozdawczym 390 osób (to jest o 13% więcej niż w roku 2011), które złożyły zamówienia na 204 pozycje. Za pomocą Internetu sprawdzono w katalogach bibliotek polskich i zagranicznych 237 pozycji, wysłano 9 kwerend (dotyczących 20 pozycji), odpowiedziano zaś na 28 kwerend (dotyczących 57 pozycji).

Z Czytelni Czasopism Bieżących, będącej pod opieką Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, skorzystało 1929 czytelników (to jest o 8% mniej niż w roku poprzednim). Zmniejszeniu uległa także liczba wypożyczonych pozycji w przeliczeniu na tytuły – udostępniono 3410 tytułów (spadek o 12,5%) w 25 620 numerach czasopism (spadek o 11%). Coroczny spadek frekwencji w Czytelni oraz spadek liczby udostępnionych numerów wiąże się niewątpliwie ze wzrostem liczby czasopism dostępnych w formie elektronicznej.

W zakresie korzystania z Czytelni Bibliograficznej, będącej pod opieką Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów, w ciągu 270 dni jej otwarcia odnotowano 10 126 odwiedzin (w tym 3094 czytelników korzystających z księgozbioru podręcznego oraz 7032 użytkowników Internetu). W czytelni tej udostępniono 3744 dzieła w ok. 4543 wol. (ze względu na wolny dostęp do półek dane te są szacunkowe). Do księgozbioru podręcznego włączono 410 tomów, wycofano zaś 50 (obecnie liczy on 11 157 dzieł w 14 057 wol.).

Zbiory Oddziału Dokumentów Audiowizualnych udostępniane są w Czytelni Dokumentów Audiowizualnych, z której w 2012 roku skorzystało 2016 osób. Udostępniono im około 5000 wol. (dokładna liczba udostępnionych pozycji jest trudna do oszacowania ze względu na wolny dostęp do półek). W Czytelni do dyspozycji użytkowników przeznaczonych jest 7 czytników do mikrofilmów, 4 czytniki do mikrofisz, 2 komputery, telewizor, odtwarzacz DVD i VHS oraz odtwarzacz kaset i płyt CD typu wieża. Kilkaście wolnych stanowisk przeznaczonych jest dla czytelników korzystających z materiałów własnych. Malejąca liczba osób odwiedzających Czytelnię wynika niewątpliwie ze stale rozrastających się zasobów bibliotek cyfrowych, co przyczynia się do spadku liczby użytkowników korzystających ze zbiorów w postaci mikroform.

Czytelnię Rękopisów odwiedziło 2099 osób (to jest o 8% mniej niż w roku poprzednim), którym udostępniono łącznie 9431 jednostek (w tym 3857 jedn. zbiorów specjalnych, 5526 druków zwartych z księgozbioru podręcznego i magazynu ogólnego i 48 wol. czasopism).

Czytelnię Starych Druków odwiedziło 1522 czytelników (17% więcej niż w roku poprzednim), którym udostępniono 7158 wol. z magazynu starych druków, 911 książek z księgozbioru podręcznego oraz 264 druki z magazynu ogólnego. Zrealizowano 6370 rewersów. Obsługa czytelników w sporej części dotyczyła również realizacji zamówień do Sekcji Reprografii. Przyjęto i zrealizowano 580 zamówień z prośbą o wykonanie skanów z posiadanych przez nas druków (32% wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim). Do zbiorów BJ skopiowano 156 druków.

Udostępnianie muzykaliów odbywało się w Gabinecie OZM, Rara i DŹS. Podczas 379 wizyt 124 czytelnikom (w tym 17 z zagranicy) udostępniono 798 wol. druków mu-

zycznych, 226 jedn. rękopisów muzycznych, 25 jedn. dokumentów życia muzycznego, 13 mikrofilmów, 187 wol. książek i czasopism z księgozbioru podręcznego oraz 3 wol. czasopism z magazynu ogólnego – łącznie 1252 pozycje (o 10% mniej niż w roku poprzednim).

Obiekty Oddziału Zbiorów Graficznych i Kartograficznych udostępniano w jednej z pracowni Oddziału, przystosowanej do przyjmowania czytelników (na wyposażeniu czytelnicy znajduje się wielkogabarytowy stół do rozkładania materiałów, a także część katalogów i księgozbioru podręcznego). W ciągu 227 dni pracy Czytelnię tę odwiedziło 675 osób (503 z nich korzystały ze zbiorów graficznych, 172 ze zbiorów kartograficznych). Udostępniono łącznie 5536 jedn. zbiorów specjalnych (4980 jedn. zbiorów graficznych, 556 jedn. zbiorów kartograficznych) oraz 1249 jedn. z księgozbioru podręcznego (916 z grafiki i 333 z kartografii).

Obiekty Oddziału Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego udostępniane były w Gabinetach OZM, RARA i DŻS. W 2012 roku Gabinet ten odwiedziło 486 osób korzystających z wydawnictw rzadkich, którym udostępniono łącznie 2001 jedn. (spadek o 3,5% w stosunku do roku 2011), w tym 1918 jedn. ze zbiorów RARA, 25 jedn. ze zbiorów II obiegu i 57 jedn. z księgozbioru podręcznego. Zainteresowanych dokumentami życia społecznego było 77 osób – udostępniono im 3573 jedn. tego typu zbiorów (o około 2% mniej niż w roku poprzednim).

Udostępnianie zbiorów czytelnikom indywidualnym w systemie bibliotecznym UJ w roku 2012 przedstawia poniższa tabelka.

Udostępnianie zbiorów czytelnikom indywidualnym w systemie bibliotecznym UJ w roku 2012

	Liczba czytelników zapisanych	Udostępniono na miejscu	Udostępniono na zewnątrz
Biblioteka Jagiellońska	25 457	237 458*	247 763
Biblioteki instytutowe UJ**	39 838	504 658	487 265
Razem	65 295	742 116	735 028

* wg liczby wypełnionych rewersów

** wg sprawozdań bibliotek instytutowych

Do dyspozycji czytelników przeznaczonych było 45 komputerów, za pośrednictwem których zamawiano pozycje z Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ, Katalogu Podstawowego druków wydanych do 1949 roku i katalogów kartkowych, a także korzystano za ich pośrednictwem z baz danych. Do Internetu było podłączonych 25 komputerów.

Ze wszystkich komputerów sieci Uniwersytetu oraz z komputerów domowych czytelnicy mieli dostęp do 59 baz danych, prenumerowanych w dostępie *online*. Oprócz tego

w Bibliotece Jagiellońskiej można było korzystać z dalszych 6 baz udostępnianych stacjonarnie. W roku 2012 udostępniono łącznie 65 baz, w tym: 38 pełnotekstowych (*Academic Search Complete, ACS Journals, AIP Journals, APS Journals, Archive of Celtic-Latin Database, Aristoteles Latinus Database, Beck On-line, Business Source Complete, Cambridge Journals Online, Database of Latin Dictionaries, Ebrary Academic Complete, Emerald Management Xtra, Health Source - Consumer Edition, Health Source - Nursing/Academic Edition, Historical Abstracts with Full Text, In Principio, IOP Science, JSTOR – The Arts and Sciences, Collections: I, II, III, IV, V, Leksyka – Słownik internetowy, Lex Polonica Maxima* (otrzymywana w ramach egzemplarza obowiązkowego), *Lex – System Informacji Prawnej, Library of Latin Texts, MasterFile Premier, Monumenta Germaniae Historica, Newspaper Source, Oxford Journal, Papal Letters, Patrologia Latina, ProQuest Central, ProQuest Dissertations and Theses, Reaxys, Regional Business News, RSC Journals, Rzeczpospolita – Archiwum, Science Direct, Springer Link, Westlaw International, Wiley Online Library*), 22 bazy bibliograficzno-abstraktowe (*Agricola, Arts & Humanities Citation Index 1975–, Bibliographie de Civilisation Mĉdiĉvale, Chemical Abstracts Plus, Conference Proceedings Citation Index – Science 1990–, Conference Proceedings Citation Index – Social Science & Humaniteies 1990–, ERIC, European Views of Americas (1493–1750), Francis, GreenFILE, Humanities Abstracts, INSPEC, International Medieval Bibliography, Library Information Science & Technology Abstracts (LISTA), Medline, MLA International Bibliography, MLA Directory of Periodicals, RILM Abstracts of Music Literature, Science Citation Index – Expanded 1945–, Scopus, Social Sciences Citation Index with Abstracts 1956–, Teacher Reference Center*), 3 bazy faktograficzne (*Abbreviationes™ Online, Europa Sacra i International Directory of Medievalists*) oraz 2 bazy bibliometryczne (*Essential Science Indicators i Journal Citation Reports*). Informacja na ten temat jest na bieżąco aktualizowana na stronie domowej BJ. W ramach baz pełnotekstowych zapewniono dostęp do 47 653 czasopism elektronicznych.

Ponadto w 2012 roku udostępniono ponad 20 testowych zasobów *online*, dotyczących niemal wszystkich dziedzin wiedzy (*BioOne Database, Book Citation Index, CAB Abstracts Plus, Communication and Mass Media Complete, eBook Academic Subscription Collection, E-LIBRO, Encyclopaedia Britannica, Encyclopaedia Islamica, Encyclopedia of Islam, Indo-European Etymological Dictionaries On-line, Lex Omega z modulem Lex Komentarze, Linguistic Bibliography Online, Literary Reference Center Plus, Music Online, Periodicals Archive On-line, Political Science Complete, Polpred.com, SAGE Premier, SocINDEX with Full Text*, książki wydawnictwa Brill, niesubskrybowane bazy wydawnictwa BREPOLiS, *Encyklopedia Chin* wydawnictwa Brill, czasopisma wydawnictwa Nature, czasopisma wydawnictwa Palgrave Macmillan). O nowo zakupionych i testowanych bazach informujemy na bieżąco kilkuset pracowników Uniwersytetu.

W 2012 roku pracownicy BJ opracowali 818 kwerend (w tym 661 krajowych i 157 zagranicznych) oraz udzielili łącznie 14 133 informacji (w tym 12 121 bibliograficznych i 2012 rzeczowych).

Bibliotekę zwiedziło 1971 osób (w tym 55 bibliotekarzy), które indywidualnie lub grupowo zapoznały się z organizacją i działalnością instytucji. Wśród wymienionych osób było 326 gości z zagranicy (między innymi z Argentyny, Austrii, Estonii, Hiszpanii, Kazachstanu, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Rosji, Słowacji, Stanów Zjednoczonych, Turcji, Ukrainy, Węgier i Wielkiej Brytanii). Dla wielu z nich zorganizowano pokazy zbiorów specjalnych.

PROJEKTY

W roku sprawozdawczym w Bibliotece Jagiellońskiej kontynuowano realizację dwóch projektów finansowanych z funduszy strukturalnych: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa – projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007–2013 (wartość projektu: ponad 6 000 000 zł, wysokość dofinansowania (85%): ponad 5 100 000 zł) oraz Bezpieczne i kompleksowe udostępnianie zasobów cyfrowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w sieci Internet. Etap I – projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Małopolskiego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013 (wartość projektu: ponad 2 500 000 zł, wysokość dofinansowania (75%): ponad 1 900 000 zł).

W realizacji projektu JBC uczestniczyło łącznie 55 osób, zatrudnionych zarówno na etatach stałych Biblioteki Jagiellońskiej, jak i na etatach czasowych, związanych z wykonywaniem konkretnych zadań, uwzględnionych w harmonogramie prac. Oprócz oddziałów Biblioteki Jagiellońskiej (Oddział ds. Projektów, Oddział Zabezpieczenia Zbiorów, Oddział Magazynów, Oddziały Opracowania Druków Zwartych i Ciągłych, Oddział Dokumentów Audiowizualnych, oddziały zbiorów specjalnych oraz Oddział Komputeryzacji), w realizacji zadań uczestniczyli również pracownicy Działu Spraw Osobowych UJ, Biura Zamówień Publicznych oraz Działu Rozliczeń Projektów Unijnych. Koordynacją prac zajmowała się Dyrekcja BJ oraz kierownicy działów. Dzięki dużemu zaangażowaniu całego zespołu sprawnej i dynamicznej realizacji zadań oraz racjonalnemu wykorzystaniu środków unijnych w grudniu 2012 roku Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa znalazła się na 1. miejscu w zestawieniu Federacji Bibliotek Cyfrowych, oferując swoim użytkownikom blisko 100 000 publikacji. W ramach przeprowadzonych prac przekonwertowano do formatu DjVu 82 612 zeskanowanych pozycji o łącznej objętości 164 257 GB. Objętość plików wynikowych w formacie DjVu wyniosła 292 GB. Opublikowano 72 460 pozycji. Zakończono między innymi publikację: „Nowej Reformy”, „Gazety Porannej” i wielu innych czasopism, które są już w całości dostępne *online*. W trakcie realizacji projektu Biblioteka Jagiellońska wzbogaciła się o specjalistyczny sprzęt, niezbędny do wykonywania zadań. Zakupiono między innymi odpowiednie skanery, sprzęt komputerowy wraz ze specjalistycznym oprogramowaniem do wykonywania OCR, linię technologiczną do archiwizacji mikrofilmowej, sprzęt do Pracowni Konserwacji (luminometr, odkurzacz do pyłów niebezpiecznych), regały przesuwne i sta-

cjonarne, biurowe wyposażenie meblowe. Możliwy był zakup materiałów eksploatacyjnych do odkwaszania zbiorów oraz materiałów do przeprowadzania konserwacji zachowawczej obiektów. Dla celów promocji projektu nabyliśmy infomaty.

W dniu 22 maja 2012 roku zorganizowano uroczyste spotkanie pod nazwą „Autorzy Bibliotece Jagiellońskiej”, podczas którego wybitni polscy humaniści przekazali licencje na publikowanie swoich prac w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej. Dzięki pozytywnej decyzji autorów i wydawnictw JBC wzbogaciła się o nowe pozycje, które nie należały do domeny publicznej, a na ich szerokie udostępnienie musiano by czekać 70 lat od śmierci autora. Wśród przekazanych książek znalazły się głównie dzieła o charakterze naukowym, często wypożyczane i pożądane przez czytelników Biblioteki Jagiellońskiej: Koziński Z., Pietrzyk Z., *Źródła do dziejów parlamentaryzmu polskiego w XVI–XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków, 2004; Makowski T., *Poselstwo Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w roku 1633*, Warszawa 1996; Ożóg K., *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku: środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław 1987; Stopka K., *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*, Kraków 2000; Święch Z., *Budzenie wawelskiej pani, Królowej Jadwigi*, Kraków 2002; Waltoś S., *Na tropach doktora Fausta i inne szkice*, Warszawa 2004; Zamorski K., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji: ludność Galicji w latach 1857–1910*, Warszawa–Kraków 1989; Zamorski K., *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych innych obszarów Europy Środkowej w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku*, Kraków 1991; Zdrada J., *Jarosław Dąbrowski 1836–1871*, Kraków 1973; Zdrada J., *Zmierzch Czartoryskich*, Warszawa 1969; Ziejka F., *Wesele w kręgu mitów polskich*, Kraków 1997; Żuławski J., Żuławski L., *Wody kwaśno-żelaziste w Krynicy pod względem przyrodzonych własności fizycznych, chemicznych i lekarskich, z porównaniem innych wód żelazistych i kwaśnych tak krajowych jak zagranicznych, dla lekarzy i dla chorych*, Nowy Sącz 1857.

W 2012 roku zintensyfikowano również działania informacyjne i promocyjne w projekcie Bezpieczne i kompleksowe udostępnianie zasobów cyfrowych UJ... Zakupiono między innymi infomat do holu Biblioteki, zrealizowano zakup materiałów promujących projekt w postaci plakatów i broszur informacyjnych. W drugiej połowie roku przeprowadzono modernizację pomieszczenia serwerowni Biblioteki, dokonano zakupu serwera do digitalizacji zbiorów oraz dysków do macierzy i taśm do archiwizacji danych elektronicznych. Prace w ramach projektu koncentrowały się głównie wokół dwóch zadań: kontynuacji digitalizacji zbiorów oraz usprawniania nowego portalu Biblioteki Jagiellońskiej.

Pracownicy kilku oddziałów (w kooperacji z Instytutem Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Biblioteką Medyczną CM UJ oraz Archiwum UJ) kontynuowali także realizację dofinansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju zadania badawczego SYNAT. W ramach etapu B4 przeprowadzono analizę cyfrowych zasobów informacyjnych UJ. Dla zidentyfikowanych w domenie uj.edu.pl nowych zasobów utworzono opisy bibliograficzne w bazie NUKAT, które przejęto automatycznie do Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ, a następnie przekonwertowano do formatu

Dublin Core w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej. W rezultacie utworzono 60 nowych publikacji dla 49 dokumentów. Przetestowano także udostępnianie dokumentów dźwiękowych i audiowizualnych na platformie cyfrowej w JBC, konwertując na postać cyfrową 85 dokumentów audiowizualnych. W bazach NUKAT i KKZBUJ opracowano metadane dotyczące elektronicznych baz danych subskrybowanych i baz w wolnym dostępie (utworzono 234 nowe rekordy bibliograficzne dla baz *online* wraz z hasłami przedmiotowymi) oraz metadane skierowujące do zasobów bibliotek UJ w postaci materialnej. W sumie w 2012 roku opracowano 6047 rekordów różnych typów (w tym: 1362 rekordy bibliograficzne, 635 rekordów haseł wzorcowych, 3825 rekordów egzemplarzy, 225 rekordów zasobu) oraz ponad 1432 hasła przedmiotowe. W ramach etapu B25 w BJ opracowywano metadane (dla 383 dokumentów zwartych i 15 tytułów czasopism) w formacie MARC 21 dotyczące publikacji typu *born digital* w bazach NUKAT i KKZBUJ, które następnie konwertowano do formatu Dublin Core. W JBC opublikowano 383 dokumenty zwarte i 93 numery 15 tytułów czasopism publikacji typu *born digital*. Opracowano ponadto program konwersji metadanych w odniesieniu do prac doktorskich UJ zapisanych w programie Excel, które uzupełniono o standardowe informacje i zapisano w formacie MARC 21 w KKZBUJ. W wyniku tych prac wprowadzono do baz NUKAT i KKZBUJ 2000 rekordów khw dla autorów prac doktorskich i przygotowano do opublikowania w JBC 2245 prac doktorskich z zasobu Archiwum UJ. W ramach projektu przygotowano również opracowanie *Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa jako repozytorium zasobów wiedzy naukowej i materiałów edukacyjnych generowanych przez pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego* autorstwa Remigiusza Sapy, Krystyny Sanetry i Łukasza Meska.

Pracownicy Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów uczestniczyli w realizacji projektu Działalność Upowszechniająca Naukę, finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W 1. połowie roku sprawozdawczego kontynuowano zadanie rozpoczęte w listopadzie 2011 roku, polegające na opracowywaniu indeksu do elektronicznej wersji „Katalogu Podstawowego druków wydanych do 1949 roku”, zaś od października rozpoczęto prace nad „Rozbudową Katalogu Komputerowego Zbiorów Bibliotek UJ o metadane zapisane na kartach katalogowych dotyczące wydawnictw z lat 1950–1989”.

Pracownicy Oddziału Rękopisów zakończyli prace prowadzone w ramach projektów badawczych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przy *Inwentarzu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 11435–11862. Archiwum Domowe Pawlikowskich, cz. 2*, oprac. Iwona Bator, Grzegorz Fulara, Monika Jaglarz, Joanna Jaśkowiec, Urszula Klatka, Ewa Malicka (który ukazał się drukiem) i *Katalogu zbioru dokumentów pergaminowych BJ*, oprac. Karol Nabiałek, Wojciech Świeboda, Maciej Zdanek. Sformułowano wniosek grantowy do Narodowego Centrum Nauki pt. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 11863–12360. Archiwum Domowe Pawlikowskich, cz. 3*.

W Oddziale Starych Druków w efekcie prac prowadzonych w ramach projektu DUN-2011-XVII (polegającego na opracowaniu druków XVII-wiecznych ze zbiorów BJ) do systemu Virtua wprowadzono 1200 nowych rekordów, zaś w projekcie następ-

nym – DUN-2012-XVII (stanowiącym jego kontynuację) skatalogowano około 410 druków. Rozpoczęto także realizację projektu DUN-2012-XV, czyli opracowanie druków XV-wiecznych ze zbiorów BJ (opracowano 420 tytułów).

W realizacji projektu DUN-Katalog najcenniejszych rysunków polskich ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej od XVII do XX wieku uczestniczyli także pracownicy Oddziału Zbiorów Graficznych i Kartograficznych, którzy w ostatnim kwartale roku mieli opracować 250 rysunków.

Oddział Zbiorów Muzycznych kontynuował rozpoczęte wcześniej projekty badawcze lub wydawnicze (zarówno krajowe, jak i zagraniczne) w oparciu o zbiory własne i kolekcje byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie. Wspomnieć tu należy o współpracy z Ośrodkiem Kultury „Biblioteka Polskiej Piosenki” w Krakowie przy realizacji projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki – cz. 2, współudział w projekcie Online Chopin Variorum Edition (realizowanym od 2007 roku przez zespół prof. Johna Rinka z University of Cambridge), projekt Cherubini Editions (zakładający wydanie krytyczne wszystkich dzieł L. Cherubiniego, w tym autografów tego kompozytora znajdujących się w zbiorach berlińskich w BJ) realizowany przez zespół prof. dr Helen Geyer z Institut für Musikwissenschaft der Hochschule für Musik Franz Liszt z Weimaru (na zakończenie projektu w roku 2014 planowana jest w BJ wystawa dzieł kompozytora).

Do połowy roku we współpracy z Federalnym Ministerstwem Spraw Europejskich i Międzynarodowych Austrii realizowano projekt Udostępnienie informacji o księgozbiorze austriackim w Komputerowym Katalogu Zbiorów Bibliotek Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego kierownikiem była wicedyrektor K. Sanetra.

W ramach konkursu „Sonata bis” ogłoszonego przez Narodowe Centrum Nauki Oddział ds. Projektów przygotował wniosek na projekt Proweniencje poloników z Pruskiej Biblioteki Państwowej, tzw. Berlinki, przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej – analiza zasobu w oparciu o repozytorium cyfrowe – projekt został zakwalifikowany do dofinansowania.

IMPREZY NAUKOWO-KULTURALNE ORGANIZOWANE PRZEZ BIBLIOTEKĘ

W 2012 roku Biblioteka Jagiellońska w ramach współpracy partnerskiej uczestniczyła w organizacji różnorodnych imprez o charakterze naukowo-kulturalnym, w tym konferencji i sympozjów naukowych. We wrześniu odbyło się spotkanie promujące rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki – cz. 2, w listopadzie zorganizowano konferencję naukową „Marcin Kromer (1512–1589) – polski Liwiusz z Biecza” (pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa, prof. Jacka Majchrowskiego), w grudniu miała miejsce konferencja naukowa „O miejsce książki w historii sztuki” (współorganizatorzy: Muzeum Narodowe w Krakowie oraz Krakowski Oddział Stowa-

rzyszenia Historyków Sztuki). Odbyło się też kilka spotkań prowadzonych w ramach cyklu „Stanica Kresowa”, których inicjatorem jest red. Maciej Wojciechowski i Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego (dużym zainteresowaniem cieszyły się między innymi: konferencja na temat martyrologii duchowieństwa wołyńskiego w latach II wojny światowej oraz spotkanie z Piotrem Zychowiczem, autorem książki *Pakt Ribbentrop-Beck, czyli jak Polacy mogli u boku III Rzeszy pokonać Związek Sowiecki*).

W ramach spotkań autorskich, kontynuowanych w cyklu „Salon Literacki”, odbyły się 4 imprezy: promocja książek Michała Jagiełły *Narody i Narodowości* oraz *Razem czy osobno* (spotkanie prowadził były wicedyrektor BJ, Ryszard Juchniewicz), promocja tomu poetyckiego Stanisława Krawczyka *Zrosty* (spotkanie prowadził prof. dr hab. Marian Kisiel), spotkanie z Julią Hartwig połączone z promocją książki *Wspólna obecność. Korespondencja Julii Hartwig i Artura Międzyrzeckiego z Anną i Jerzym Turowiczami* (spotkanie prowadził Tomasz Fiałkowski), prezentacja książki *Et haec facienda, et illa non omittenda. Profesor Waclaw Urban w swych dziełach wybranych* (obok Biblioteki Jagiellońskiej współorganizatorem spotkania był Instytut Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach). Łącznie w spotkaniach tych wzięło udział około 250 osób.

W minionym roku w Bibliotece odbyło się 15 wystaw tematycznych. W ujęciu chronologicznym przedstawiają się one następująco:

- 12 stycznia–28 lutego 2012 roku – *600 lat medycyny uniwersyteckiej w Krakowie* – organizatorzy: Collegium Medium UJ, Biblioteka Jagiellońska; kurator i autor scenariusza wystawy: Ryszard W. Gryglewski; realizacja: Ryszard W. Gryglewski, Anna Maria Szpecht; opracowanie plastyczne wystawy oraz projekt graficzny katalogu: Anna Maria Szpecht; opracowanie merytoryczne katalogu: Ryszard W. Gryglewski; prace reprograficzne: pracownicy Sekcji Reprograficznej BJ; prace konserwatorskie: pracownicy Sekcji Konserwacji BJ.

Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne w formie drukowanego katalogu, plakatu i banera.

- 24 lutego–10 marca 2012 roku – *Niedokończone msze wołyńskie* – organizatorzy: Stanica Kresowa; kurator i realizacja: Maciej Wojciechowski.

Wystawę zorganizowano w holu Biblioteki z okazji konferencji o tym samym tytule. Towarzyszyły jej materiały informacyjno-promocyjne w formie plakatu i ulotek.

- 2–13 marca 2012 roku – *Bibliotheca medica prof. Janusza Skalskiego* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska; kurator i autor scenariusza: Małgorzata Kusak; realizacja: Małgorzata Kusak, Małgorzata Wielek-Konopka, Bartłomiej Siedlarz, Katarzyna Szczepaniec, Justyna Nazarko, Mariusz Staniszewski; projekt zaproszenia i plakatu: Oktawia Kubas; fotografie i skany: pracownicy Sekcji Reprografii BJ.

Na wystawie eksponowano najcenniejsze druki, ryciny oraz zabytkowe narzędzia lekarskie ze zbiorów prof. Janusza Skalskiego, Kierownika Kliniki Kardiologii Dziecięcej UJ CM. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa wirtualna, opracowana w JBC przez Leszka Szafrąńskiego oraz Mariusza Staniszewskiego.

- 20 marca–6 kwietnia 2012 roku – *Beethoven – wojna i pokój* – organizatorzy: Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena, Uniwersytet Jagielloński – Biblioteka Jagiellońska; kurator i scenariusz wystawy: Michał Lewicki; oprawa plastyczna: Lech Dziewulski; opisy eksponatów: Paweł Barcik, Beata Górecka, Michał Lewicki; fotografie i skany: Tadeusz Duda, Szymon Kotarski; prace konserwatorskie: pracownicy Sekcji Konserwacji BJ.

Wystawę zorganizowano z okazji 16. Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena. Towarzyszyły jej materiały informacyjno-promocyjne w postaci plakatu, folderu oraz banera.

- 21 marca–6 kwietnia 2012 roku – *W drodze spotkani* – organizatorzy: Klub Podróżników „Atlantyda”; realizacja: Klub Podróżników „Atlantyda”; prace pomocnicze: pracownicy Sekcji Obsługi BJ.

Wystawa zorganizowana została w holu Biblioteki.

- 14 kwietnia–10 maja 2012 roku – *Sąsiedzi w Europie. Księstwo Pomorskie i Królestwo Polskie (1000–1648)* – Organizatorzy: Archiwum Państwowe w Szczecinie, Landesarchiv Greifswald, Biblioteka Jagiellońska; kurator: Paweł Gut (Archiwum Państwowe w Szczecinie); koncepcja wystawy i katalogu: Martin Schoebel, Jan Macholak, Uwe Rodin; aranżacja i opracowanie graficzne: prof. Andrzej Tomczak; realizacja: Paweł Gut, Andrzej Tomczak, Alicja Jabłońska, Andrzej Jabłoński; tłumaczenia: Krzysztof Gołda; prace pomocnicze: pracownicy Sekcji Obsługi BJ.

Wystawie, mającej charakter archiwalny, towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne w postaci drukowanego katalogu, plakatu oraz kalendarza ściennego.

- 18 maja–28 września 2012 roku – *Dziwne igrzysko losu i przeznaczenia. Żywot Hugona Kollątaja w odstonach kilku w 200. rocznicę śmierci pokazany* – organizatorzy: Archiwum UJ, Muzeum UJ, Biblioteka Jagiellońska, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie; kurator, scenariusz i aranżacja: Lucyna Beltowska (Muzeum UJ); realizacja: Marcin Baster (Archiwum UJ), Żaneta Kubic (BJ), Małgorzata Kusak (BJ), Joanna Ślaga (Muzeum UJ), Franciszek Wasyl (Muzeum UJ), Katarzyna Zięba (Muzeum UJ).

Wystawa miała miejsce w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Towarzyszyła jej wystawa wirtualna (przygotowana przez Joannę Hoły, Żanetę Kubic i Małgorzatę Kusak) oraz materiały informacyjno-promocyjne w postaci katalogu i plakatu.

- 12 czerwca–12 lipca 2012 roku – *Gustaw Klimt* – organizatorzy: Biblioteka Austriacka w Krakowie, Biblioteka Jagiellońska, Austriacki Konsulat Generalny w Krakowie; realizacja: Katarzyna Zwiercan-Borucka, Małgorzata Kusak.

Wystawa zorganizowana została w holu BJ z okazji 150. rocznicy urodzin artysty.

- 27 czerwca–10 lipca 2012 roku – *Rękopisy i starodruki matematyczne ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Wydział Matematyki i Informatyki UJ; kurator: prof. Robert Wolak; scenariusz: prof. Robert Wolak, Małgorzata Kusak; realizacja: prof. Robert Wolak, Małgorzata Kusak, Krzysztof Tomaszewski (Expo Graphic); oprawa plastyczna i opracowanie graficzne: Krzysztof Tomaszewski; prace konserwatorskie: pracownicy Sekcji Konserwacji BJ; fotografie i skany: pracownicy Sekcji Reprografii BJ; prace pomocnicze: pracownicy Sekcji Obsługi BJ.

Wystawa zorganizowana została z okazji 6. Europejskiego Kongresu Matematyki oraz w ramach Roku Matematyki w Małopolsce. Towarzyszyły jej materiały informacyjno-promocyjne w formie folderu i plakatu.

- 14 września–19 października 2012 roku – *Lettra – Kraków 2012. Znak i litera* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska; kurator: Teresa Frodyma; scenariusz: Teresa Frodyma; realizacja: Teresa Frodyma, Nikodem Frodyma, Jan Baran, Robert Urbaniec; prace pomocnicze: pracownicy Sekcji Obsługi BJ.

Wystawie towarzyszyło „Spotkanie edytorów” w dniach 3 – 6 października 2012 roku w sali konferencyjnej Biblioteki oraz materiały informacyjno-promocyjne w formie plakatu i ulotki.

- 6–30 listopada 2012 roku – *Vivat Beniowski! – nasz wspólny bohater* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Konsulat Generalny Republiki Słowackiej w Krakowie; kurator i scenariusz: Małgorzata Kusak; oprawa plastyczna i realizacja: Małgorzata Kusak, Mariusz Paluch; projekt okładki katalogu, plakatu, zaproszenia i wydruków wielkoformatowych: Mariusz Paluch; konsultacje: Paweł Barcik, prof. Halina Chodurska, Beata Górecka, Anna Graff, Ryszard Juchniewicz, Izabela Korczyńska, Zofia Wawrykiewicz, prof. Wiesław Witkowski; tłumaczenia: Magdalena Kaczor, Urszula Klatka, Małgorzata Mikoszevska; opracowanie katalogu: Małgorzata Kusak; prace konserwatorskie: pracownicy Sekcji Konserwacji BJ; fotografie i skany: Tadeusz Duda, Szymon Kotarski; prace pomocnicze: pracownicy Sekcji Obsługi BJ. Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne w postaci katalogu i plakatu.

- 7–14 listopada 2012 roku – *Belarus Press Foto 2012* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Fundacja Europejska Białoruś, Towarzystwo Białoruskie w Krakowie; koordynator: Swietłana Piskun; scenariusz i realizacja: Swietłana Piskun, Aleksander Vasukovich, Vadim Zamirovski. Wystawie, zorganizowanej w holu BJ, towarzyszył plakat.

- 5–7 grudnia 2012 roku – *Piękna książka w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska; realizacja: Małgorzata Kusak, Małgorzata Gołuszka-Wacek, Beata Górecka, Anna Graff, Beata Kurek, Anna Rychter, Anna Sobańska, Wojciech Świeboda; prace konserwatorskie: pracownicy Sekcji Konserwacji BJ.

Zorganizowana wystawa miała charakter pokazu zbiorów specjalnych, towarzyszącego konferencji naukowej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki pt. „O miejsce książki w historii sztuki”. Jako materiały informacyjno-promocyjne wydano plakat i ulotkę.

- 3–7 grudnia 2012 roku – *Profesor Wacław Urban* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska; kurator, scenariusz i realizacja: Iwona Wawrzynek.

Wystawa usytuowana w holu Biblioteki towarzyszyła prezentacji książki *Et haec facienda, et illa non omittenda. Profesor Wacław Urban w swych dziełach wybranych*.

- 8 grudnia 2012 roku–10 stycznia 2013 roku – *Sissi – tajemnicza cesarzowa* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Austriacka w Krakowie; kuratorzy: Katarzyna Starzycka, Katarzyna Zwiercan-Borucka; opracowanie scenariusza: Katarzyna Starzycka, Katarzyna Zwiercan-Borucka; realizacja: Katarzyna Zwiercan-Borucka, Mał-

gorzata Kusak; projekt banerów na stronę internetową: Mariusz Paluch; prace pomocnicze: pracownicy Sekcji Obsługi BJ.

Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne w postaci plakatu i banerów internetowych oraz projekcja filmu Michaela Kunze i Sylvestra Levaya: *Das Musical Elisabeth – die wahre Geschichte der Sissi*, emitowanego 13 grudnia 2012 roku w sali konferencyjnej Biblioteki.

Poza wymienionymi wyżej wystawami w Bibliotece zorganizowano 16 „Wystaw Nowości”, na których eksponowano 1561 wol. nowych nabytków BJ (w tym 1529 polskich i 32 zagraniczne). Każdorazowo po likwidacji kolejnych edycji „Wystaw Nowości” na stronie domowej BJ umieszczano listę eksponowanych pozycji w układzie rzeczowym.

PRACE NAUKOWE I WYDAWNICZE

W 2012 roku ukazały się drukiem 32 prace oryginalne, 4 przeglądowe, 2 monograficzne i 34 inne publikacje pracowników Biblioteki (w tym 5 publikacji w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym).

Ważniejsze prace indywidualne pracowników Biblioteki:

- Amghar E., *Wydawnictwa drugoobiegowe darowane Bibliotece Jagiellońskiej na początku lat 90.*, [w:] *Strategie gromadzenia zbiorów w bibliotekach polskich. Materiały z IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, Pobierowo 15–17 września 2011*, pod red. U. Ganakowskiej i M. Różyckiej, Szczecin 2012, s. 316–337;

- Baś M., *Tradycyjne i nowe formy organizacji kształcenia w Bibliotece Jagiellońskiej*, [w:] *Tradycja i nowoczesność w bibliotece naukowej XXI wieku*, pod red. nauk. A. Januszko-Szakiel, Kraków 2012, s. 249–263;

- Biłyk-Mydlarz A., *25 lat Czytelni Austriackiej w Bibliotece Jagiellońskiej (1986–2011)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 189–207;

- Biłyk-Mydlarz A., *Ludwika Żak (1936–2009)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 278–280;

- Bułat B., Baker Z., Berkowitz J., Bułat M., Henry B., Prager L., *Bibliography*, [w:] *Inventing the modern Yiddish stage. Poradnik e-learningowy. Essays in drama, performance, and show business*, pod red. J. Berkowitza i B. Henry, Detroit 2012, s. 325–365;

- Bułat B., *Guide to Polish Government Publications*, [w:] wyd. elektroniczne: <http://www.library.illinois.edu/spx/webct/govpubs/polishgovpubs>, Urbana-Champaign 2012;

- Cieślar A., *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w 2010 roku. Sprawozdanie*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 225–273;

- Cieślik K., *Dary w racjonalnym gromadzeniu*, [w:] *Strategie gromadzenia zbiorów w bibliotekach polskich. Seria Bibliotekarza Zachodniopomorskiego. Materiały z IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej. Pobierowo, 15–17 września 2011*, pod red. U. Ganakowskiej i M. Różyckiej, Szczecin 2012, s. 160–168;

- Dąbrowska E., *Strategia gromadzenia zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej: tradycja i współczesność*, [w:] *Strategie gromadzenia zbiorów w bibliotekach polskich. Seria Bibliotekarza Zachodniopomorskiego. Materiały z IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej. Pobierowo, 15–17 września 2011*, pod red. U. Ganakowskiej i M. Różyckiej, Szczecin 2012, s. 88–98;
- Galos M., Kubic Ż., *Retrokonwersja w Bibliotece Jagiellońskiej – wczoraj i dziś*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 137–151;
- Górecka B., Kusak M., Mydel M., *Człowiek potrzebuje pięknego krajobrazu. Z dziejów turystyki górskiej i krajoznawczej: Wystawa jubileuszowa z okazji 50-lecia zorganizowanej turystyki na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 221–223;
- Grygiel J., *Tolerancja w średniowieczu – mity i rzeczywistość*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 43–53;
- Jaglarz M. (oprac.), *Listy Marii Konopnickiej do Wandy Młodnickiej ze zbiorów Archiwum Domowego Pawlikowskich*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 154–169;
- Klatka U., *Wyobrażenia w czasie. O poezji Jana Brzękowskiego*, Kraków 2012;
- Korczyńska I., *Pachnące i kruche*, „Alma Mater” 2012, z. 144, s. 77–79;
- Krajczar J., *Biblioteki Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 181–187;
- Kubic Ż., *Przebieżka po Bibliotece Jagiellońskiej. Wstęp*, [w:] „Kalendarz krakowski na rok 2013”, Szamotuły 2012, 9 stron nieliczbowanych;
- Kusak M., *Vivat Beniowski! – nasz wspólny bohater. Wystawa w Bibliotece Jagiellońskiej 6–30 listopada 2012*, Kraków 2012;
- Kusak M., *Vivat Beniowski!*, „Alma Mater” 2012, z. 151, s. 67;
- Lewicki M., *Wystawa manuskryptów muzycznych „Beethoven: wojna i pokój”*, Biblioteka Jagiellońska, 20 marca–6 kwietnia, Kraków 2012;
- Lewicki M., *“Beethoven: war and peace”, exhibition of music manuscripts*, “Newsletter, Jagiellonian University” 2012, z. 46, s. 8–9;
- Lewicki M., *Twórczość Beethovena na tle przemian politycznych*, „Alma Mater” 2012, z. 147, s. 46;
- Mesek Ł., *Model kompetencji zawodowych bibliotekarza cyfrowego*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*, praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, s. 72–82;
- Mesek Ł., *Korelacje między opisami w katalogach bibliotecznych i bibliotekach cyfrowych*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*, praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, s. 145–156;
- Mesek Ł., *Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa – opis przypadku*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*, praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, s. 350–368;
- Mesek Ł., Szafranski L., *Koncepcja cyfrowej biblioteki przyszłości na przykładzie Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej*, [w:] *Bibliotekarze bez bibliotek, czyli bibliotekarstwo uczestniczące*, pod red. J. Kudrawiec, Białystok 2012, s. 357–368;

- Mrozek-Buksa M., „Tygodnik Polski” głosem kolonii polskiej w Harbinie, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 67–84;
- Mydel M., *Od instrukcji pruskiej do formatu MARC 21, czyli o historii katalogowania książek w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 115–136;
- Myszkowski P., *Metadane w polskich bibliotekach cyfrowych*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*, praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, s. 372–381;
- Patkaniowska D., *Opracowanie rzeczowe książki tradycyjnej i książki elektronicznej. Wybrane problemy*, [w:] *Tradycja i nowoczesność w bibliotece naukowej XXI wieku*, pod red. nauk. A. Januszko-Szakiel, Kraków 2012, s. 29–47;
- Patkaniowska D., *Opracowanie rzeczowe dokumentu*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*, praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, s. 384–395.
- Pietrzyk Z., *Les collections de l'ancienne Bibliothèque nationale de Prusse à la Bibliothèque Jagellone de Cracovie*, “La Revue de la Bibliothèque nationale et universitaire de Strasbourg” 2012, nr 5, s. 54–65;
- Pietrzyk Z., *Wprowadzenie* (wspólny tekst redakcji), [w:] W. Urban, *Et haec facienda, et illa non omittenda. Profesor Waclaw w swych dziełach*, pod red. A. Kądzieni, W. Kowalskiego, J. Muszyńskiej i Z. Pietrzyka, Warszawa 2012, s. XI–XVI;
- Pietrzyk Z., *Wstęp*, [w:] *Vivat Beniowski! – nasz wspólny bohater. Wystawa w Bibliotece Jagiellońskiej 6–30 listopada 2012*, Kraków 2012, s. 5–6;
- Pietrzyk Z., *Wisława Szymborska w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Alma Mater” 2012, nr 148–149, s. 87–88;
- Roliński A., Ptak J., *Dokumenty Tajnej Komisji Robotniczej Hutników 1982–1989. Cz. 1: 1982–1985*, „Sowiniec” 2012, nr 40, s. 99–142;
- Siedlarz B., *DjVu*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*, praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, s. 423–436;
- Siudut G., *Państwowe męskie szkoły średnie ogólnokształcące na tle szkolnictwa średniego ogólnokształcącego we Lwowie w latach 1921–1939*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXI, 2011, Kraków 2012, s. 85–113;
- Siudut G., *Rozwój potencjału edukacyjnego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w lwowskim okręgu szkolnym w latach 1921–1939*, „Prace Historyczne” 2012, z. 139, s. 117–124;
- Tytko M.M., *Wartości w koncepcji ks. Franciszka Karola Blachnickiego*, [w:] *Wartości drogą ku wzrastaniu*, praca zbiorowa pod red. ks. J. Zimnego, R. Króla, Stalowa Wola–Kijów–Rużomberok 2012, s. 226–268;
- Tytko M.M., *Ars moriendi – metody pracy socjalnej do akceptacji śmierci*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, pod red. nauk. A. Weissbrot-Koziarskiej, P. Sikory, Opole 2012, s. 14–18;
- Tytko M.M., *Ars vivendi – metody pracy socjalnej do akceptacji życia*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, pod red. nauk. A. Weissbrot-Koziarskiej, P. Sikory, Opole 2012, s. 18–22;

- Tytko M.M., *Koła zainteresowań jako formy pracy socjalnej*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, pod red. nauk. A. Weissbrot-Koziarskiej, P. Sikory, Opole 2012, s. 74–76;
- Tytko M.M., *Metody aksjologiczne w terapii*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, pod red. nauk. A. Weissbrot-Koziarskiej, P. Sikory, Opole 2012, s. 85–88;
- Tytko M.M., *Metody chrześcijańskie w opiece paliatywnej*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, pod red. nauk. A. Weissbrot-Koziarskiej, P. Sikory, Opole 2012, s. 88–92;
- Tytko M.M., *Metody wychowania patriotycznego w pracy socjalnej*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, pod red. nauk. A. Weissbrot-Koziarskiej, P. Sikory, Opole 2012, s. 92–94;
- Tytko M.M., *Rysunek jako środek w pracy socjalnej*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, pod red. nauk. A. Weissbrot-Koziarskiej, P. Sikory, Opole 2012, s. 144–146;
- Tytko M.M., *Relacja Mistrz-Uczeń w koncepcji Katarzyny Olbrycht*, „Pedagogika Katolicka. Czasopismo Katedry Pedagogiki Katolickiej Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli” 6 (2012), nr 1 (10), styczeń–czerwiec 2012, s. 39–48;
- Tytko M.M., *Funkcje tzw. Arcybractwa Dobrej Śmierci w kulturze polskiej*, „Pedagogia Ojcostwa. Katolicki Przegląd Społeczno-Prawno-Pedagogiczny. Czasopismo Instytutu Medycznego im. Jana Pawła II w Szczecinie” 3(2012), nr 1 (4), styczeń–czerwiec 2012, s. 140–162;
- Tytko M.M., *O problemach kultury plastycznej w edukacji – cz. 2*, „Kultura i Wychowanie. Międzynarodowe elektroniczne czasopismo naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi” 2(2012), nr 2 (4), s. 123–144;
- Tytko M.M., *PSALM zaprasza*, „Kurier. Dzielnica XI m. Krakowa – Podgórze Duchackie. Kurdwanów – Piaski Wielkie – Wola Duchacka” VI(2012), nr 1, (41), luty–marzec 2012, s. 16–17;
- Tytko M.M., *PSALM się rozwija*, „Kurier. Dzielnica XI m. Krakowa – Podgórze Duchackie. Kurdwanów – Piaski Wielkie – Wola Duchacka” VI(2012), nr 5, (45), lipiec–sierpień 2012, s. 14–15;
- Tytko M.M., *Kultura rozkwita*, „Kurier. Dzielnica XI m. Krakowa. – Podgórze Duchackie. Kurdwanów – Piaski Wielkie – Wola Duchacka” VI(2012), nr 8, (48), listopad–grudzień 2012, s. 22–23;
- Wawrykiewicz Z., *Katalog wystawy „Europa Jagellonica” w Kutnej Horze (Czechy). Art and Culture in Central Europe under the Jagiellonian Dynasty*, Praga 2012;
- Wielek-Konopka M., *Depozyty cyfrowe z prywatnych kolekcji jako sposób wzbogacania zasobów bibliotek cyfrowych i ochrony dziedzictwa kulturowego*, „Przegląd Biblioteczny” 2012, z. 3, s. 351–368.

KONTAKTY NAUKOWE Z BIBLIOTEKAMI I INSTYTUCJAMI KRAJOWYMI

Jak co roku Biblioteka Jagiellońska utrzymywała ściśle kontakty naukowe z wieloma bibliotekami i instytucjami krajowymi.

Kontynuowano współpracę z Instytutem Bibliograficznym Biblioteki Narodowej w zakresie przygotowania opisów bibliograficznych książek dla opracowywanych kolejno tomów *Bibliografii polskiej 1901–1939*. Zadanie to realizowała Monika Mydel (która na potrzeby bibliografii opracowała 600 pozycji) oraz pracownicy Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów.

Pracownice Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych (dr Danuta Patkaniowska oraz mgr Anna Pawica) w dalszym ciągu aktywnie uczestniczyły w pracach Zespołu Konsultacyjnego języka haseł przedmiotowych KABA przy Centrum NUKAT w Warszawie, opiniując bieżące problemy.

Dyrektor BJ, prof. Zdzisław Pietrzyk pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego oraz przewodniczącego kilku rad naukowych: Rady Naukowej Biblioteki Narodowej w Warszawie, Rady Naukowej Biblioteki Naukowej PAU-PAN w Krakowie, Rady Naukowej Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie oraz Rady Programowej Książnicy Cieszyńskiej. Kolejny już rok był też członkiem Krajowej Rady Bibliotecznej oraz Polskiego Komitetu UNESCO Pamięć Świata.

Wicedyrektor Jacek Partyka uczestniczył w pracach ogólnopolskiego zespołu do spraw opracowania procedur związanych z realizacją rozporządzenia w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego. Wicedyrektor Krystyna Sanetra w dalszym ciągu była członkiem Komitetu Redakcyjnego serii wydawniczej „Formaty i Kartoteki” oraz Rady Redakcyjnej „Przeglądu Bibliotecznego”.

Szereg pracowników Biblioteki czynnie uczestniczył w pracach komisji o charakterze ogólnopolskim. Mgr Monika Mydel była członkiem Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, biorąc udział w pracach Komitetu Technicznego 242 ds. Informacji i Dokumentacji. Mgr Małgorzata Wielek-Konopka aktywnie uczestniczyła w pracach Zespołu Koordynacyjnego ds. Katalogu Centralnego NUKAT.

Dr Marek M. Tytko kontynuował współpracę z Państwowym Instytutem Naukowym – Instytutem Śląskim w Opolu (Pracowania Badań nad Stosunkami Językowymi na Śląsku). Jako członek zespołu autorskiego uzupełniał na bieżąco materiał językowy do kartoteki leksykograficznej *Słownika gwar śląskich*, przeprowadzając konsultację leksemów śląskich na literę Jeśl-Jy do kartoteki tegoż *Słownika*. Dr Tytko współpracował również ściśle z Zadaniowym Zespołem Samokształceniowym Doktorów Pedagogiki pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk.

Dr Jerzy Grygiel był w dalszym ciągu członkiem Komisji do Dziejów Czech i Stosunków Polsko-Czeskich Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk oraz Komisji Dziejów Europy Środkowej Polskiej Akademii Umiejętności.

Bibliotekarze UJ współkatalogujący w Komputerowym Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ uczestniczyli jednocześnie we współkatalogowaniu w katalogu NUKAT, we współ-

tworzeniu którego biorą udział 84 biblioteki krajowe. Wkład ten przedstawia się następująco:

Typ rekordu	NUKAT (ogólna liczba rekordów)	UJ (liczba rekordów utworzonych przez bibliotekarzy UJ)
Rekordy bibliograficzne dla druków zwartych	2 396 450	345 710
Rekordy bibliograficzne dla wydawnictw ciągłych	75 109	14 117
Rekordy kartoteki haseł wzorcowych – hasła opisu bibliograficznego	1 738 866	333 853
Rekordy kartoteki haseł wzorcowych – hasła przedmiotowe jhp KABA + hasła przedmiotowe rozwinięte jhp KABA	1 579 264	139 083

Pracownicy Biblioteki brali też udział w konferencjach i sesjach naukowych:

- mgr Ewa Amghar – VI Bałtycka Konferencja „Zarządzanie i Organizacja Bibliotek” – referat *Marketing w niemieckich bibliotekach uniwersyteckich: Oferta i promocja biblioteki. Wizerunek biblioteki na podstawie jej witryny internetowej (wybrane przykłady)* (Gdańsk, maj 2012).

- mgr Dariusz Antosiak, mgr Anna Bober, dr Danuta Patkaniowska – konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki (Kraków, wrzesień 2012).

- mgr Barbara Babraj – warsztaty „Katalogowanie wydawnictw ciągłych w katalogu NUKAT” – referat *IKC i Kurier Warszawski pod okupacją niemiecką* (Toruń, maj 2012).

- mgr Marzanna Baś, mgr Krystyna Bielawska – seminarium naukowe „Informacja w świecie cyfrowym. Cyfrowy zasób dla nauki” (Dąbrowa Górnicza, kwiecień 2012).

- mgr Barbara Bułat – VI Bałtycka Konferencja „Zarządzanie i Organizacja Bibliotek” – referat *Bibliotekarz Biblioteki Jagiellońskiej jako przewodnik po świecie informacji: wczoraj, dziś i jutro* (Gdańsk, maj 2012); seminarium dotyczące CHAMO – nowego interfejsu użytkownika OPAC w systemie VTLS podczas 26th VTLS EMEA Users’ Group Meeting (Warszawa, wrzesień 2012); konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki (Kraków, wrzesień 2012); konferencja w ramach Międzynarodowego Tygodnia OpenAccess (Kraków, październik 2012).

- mgr Sylwia Chwist – konferencja „Realizacja projektów z sektorów kultury, zdrowia i szkolnictwa wyższego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w kontekście Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego” (Łódź, wrzesień 2012).

- mgr Aleksandra Cieślak – konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki (Kraków, wrzesień 2012); konferencja „O miejsce książki w historii sztuki” (Kraków, grudzień 2012).

- mgr Ewa Dąbrowska – VI Bałtycka Konferencja „Zarządzanie i Organizacja Bibliotek” – referat *Ocena efektywności internetowych narzędzi angażujących użytkownika i otoczenie biblioteki w proces kształtowania księgozbioru* (Gdańsk, maj 2012).

- mgr Adrian Drabik – konferencja w ramach Międzynarodowego Tygodnia OpenAccess – referat *OpenAccess w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej* (Kraków, październik 2012).

- dr Sebastian Grudzień – forum CITTRU poświęcone nowym zjawiskom w nauce „Nauka 2.0: więcej niż Internet!” (Kraków, kwiecień 2012); Międzynarodowe Seminarium „Panslawizm – wczoraj, dziś, jutro” – referat *Panslawizm II RP w polskim piśmiennictwie naukowym (1945–2011)* (Siedlce, październik 2012).

- dr Jerzy Grygiel – konferencja „Czechy i Polska między Wschodem i Zachodem. Średniowiecze i wczesna epoka nowożytna” – referat *Czechy i Polska wobec zagrożenia tureckiego w XIV i XV wieku – próba porównania* (Kamień Śląski, wrzesień 2012); konferencja naukowa „Uniwersalizm kulturowy życia i dzieła Joanny d’Arc (1412–2012)” – referat *List Joanny d’Arc do husytów (1431)* (Kraków, listopad 2012).

- mgr inż. Anna Grzęda, mgr Katarzyna Maślanka, mgr Krystyna Münnich-Kafel, mgr Barbara Tkaczyk – konferencja w ramach Międzynarodowego Tygodnia OpenAccess (Kraków, październik 2012).

- mgr Ewa Harpula – warsztaty szkoleniowe dla osób katalogujących dokumenty audiowizualne (Warszawa, kwiecień 2012); konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki (Kraków, wrzesień 2012); konferencja w ramach Międzynarodowego Tygodnia OpenAccess (Kraków, październik 2012).

- mgr Joanna Hoły – konferencja w ramach Międzynarodowego Tygodnia OpenAccess – referat *Cztery razy C, czyli krótka opowieść o licencjach* (Kraków, październik 2012).

- dr Teresa Kaźmierczyk – konferencja „Katalogowanie wydawnictw ciągłych w katalogu NUKAT” (Toruń, maj 2012).

- mgr Izabela Korczyńska – konferencja „Dziedzictwo w sieci – różne aspekty digitalizacji” (Kraków, listopad 2012); konferencja międzynarodowa „Między Symbolem a Alegorią” – referat *Treści malowideł ściennych w krużgankach klasztoru Emaus w Pradze. Recenzja książki Kateriny Kubinovej „Emauzsky cyklu”* (Kraków, grudzień 2012).

- mgr Urszula Katusik, mgr Zbigniew Koziński, mgr Małgorzata Krzos, mgr Justyna Nazarko, dr Danuta Patkaniowska, mgr Krystyna Pytel, mgr Joanna Szwej, mgr Ewa Ziolo – konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki (Kraków, wrzesień 2012).

- mgr Julia Krajcarz – Konferencja Bałkanistyczna „Poznać Bałkany IV. Historia-Polityka-Kultura-Języki” – referat *Sultana Mehmeta Zwycięzcy, Nie pytaj, wchodź!, Gdzie nie siadają ptaki, Z krzywym minaretem... – czyli o nazewnictwie meczetów* (Toruń, maj 2012); konferencja międzynarodowa “The Second International Symposium of Turkology” – referat *Political factors of destruction of Istanbul mosques in 1924–1950* (Warszawa, wrzesień 2012).

- mgr Anna Krzak – forum CITTRU poświęcone nowym zjawiskom w nauce „Nauka 2.0: więcej niż Internet!” (Kraków, kwiecień 2012); konferencja „Kreatywne rozwiązania w zarządzaniu kulturą – nowatorskie teorie, techniki i technologie, możliwości i ograniczenia cyfryzacji” (Kraków, maj 2012).

- mgr Oktawia Kubas, mgr Katarzyna Szczepaniec – Spotkanie edytorów: znak i litera (Kraków, październik 2012).

- Mirosław Kubic – konferencja informatyczna „Nowoczesne Technologie dla Biznesu” (Kraków, październik 2012); konferencja „Cloud computing i wirtualizacja” (Warszawa, listopad 2012).

- mgr Żaneta Kubic – forum CITTRU poświęcone nowym zjawiskom w nauce „Nauka 2.0: więcej niż Internet!” (Kraków, kwiecień 2012); konferencja międzynarodowa „Fons largus – biblioteka jako źródło inspiracji” – referat *Zostawiam do wolnego wyboru JWP Bibliotekarzowi Akademii Xsiążki do Biblioteki publicznej. Referat szkatułkowy o znanym bibliotekarzu i najstarszej Bibliotece oraz o rektorze, który wzbogacił jej zbiory* (Warszawa, maj 2012); konferencja „Ocalone od niepamięci... Co kryją archiwa osobiste uczonych i twórców?” (Kraków, czerwiec 2012); konferencja międzynarodowa „O miejsce książki w historii sztuki” (Kraków, grudzień 2012).

- mgr Beata Kurek – międzynarodowa konferencja naukowa „Józef Ignacy Kraszewski. Pisarz – myśliciel – autorytet” – referat *60 lat pracy Józefa Ignacego Kraszewskiego w zestawieniu bibliograficznym Karola Estreichera* (Białystok, listopad 2012).

- mgr Michał Lewicki – konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki – referat *Pieśń w repertuarze wydawniczym Juliusza Wildta* (Kraków, wrzesień 2012); XIV Międzynarodowa Sesja Naukowa „Musica Galiciana” pt. „Wykonawstwo muzyczne i wykonawcy w Galicji (1772–1939)” – referat *Metody kształcenia pianistów w krakowskim konserwatorium na przykładzie podręczników gry fortepianowej* (Rzeszów, grudzień 2012).

- mgr Ewa Malicka – konferencja „Ocalone od niepamięci... Co kryją archiwa osobiste uczonych i twórców” – referat *Archiwum Domowe Pawlikowskich – o jego dziejach, scalaniu i opracowaniu* (Kraków, czerwiec 2012); konferencja „Samuel Bogumił Linde (1771–1847) – pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W 165. rocznicę śmierci” – referat *Rękopisma i inne pamiątki Samuela Bogumiła Lindego. Spuścizna po uczonym w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej – zawartość i stan badań* (Warszawa, listopad 2012).

- mgr Łukasz Mesek – warsztaty „Katalogowanie wydawnictw ciągłych w katalogu NUKAT” – referat *Linkowanie zwrotne pomiędzy NUKAT i bibliotekami cyfrowymi*

jako sposób na zwiększenie dostępności i uzupełnienia zasobów cyfrowych czasopism (Toruń, maj 2012).

- mgr Małgorzata Mrozek-Buksa – konferencja międzynarodowa „Kreatywne miasta i regiony – wyzwania dla Miast Literatury” (Kraków, październik 2012).

- dr Lucyna Nowak – Ogólnopolskie Spotkanie Edytorów – referat *Pochwała filozofii w Prologu komentarza do „Philosophia pauperum” Alberta z Saksonii* (Lublin, wrzesień 2012).

- prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk – spotkanie w ramach realizacji zadania badawczego SYNAT/Passim – referat *Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa i możliwość jej udostępniania na platformie SYNAT* (Warszawa, marzec 2012); – Seminarium UJ – referat *Opracowanie metadanych, czyli tworzenie informacji online skierowanej do zasobów bibliotek UJ w postaci materialnej i cyfrowej* (Warszawa, marzec 2012); konferencja „Ocalone od niepamięci... Co kryją archiwa osobiste uczonych i twórców” – referat *Opracowanie spuścizn dawniej i dziś* (Kraków, czerwiec 2012); konferencja „Długoterminowa archiwizacja polskiego dziedzictwa cyfrowego” – referat *Archiwizacja zasobów cyfrowych Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej* (Kraków, październik 2012); konferencja „Marcin Kromer (1512–1589) – polski Liwiusz z Biecza” (Kraków, listopad 2012); konferencja „Kościół i jezuita: od Piotra Skargi SJ do dzisiaj” – referat *Akt beatyfikacji św. Ignacego Loyoli w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej* (Warszawa, listopad 2012).

- mgr Krystyna Sanetra – spotkanie w ramach realizacji zadania badawczego SYNAT/Passim – Seminarium UJ – referat *Opracowanie metadanych, czyli tworzenie informacji online skierowanej do zasobów bibliotek UJ w postaci materialnej i cyfrowej* (Warszawa, marzec 2012); Robocze Spotkanie Problemowe SYNAT – referat *Zasoby bibliotek, interfejsy, formaty, możliwości i formy dostępu do danych* (Kraków, maj 2012); Posiedzenie Naukowe „Ocalone od niepamięci... Co kryją archiwa osobiste uczonych i twórców” – referat *Opracowanie materiałów rękopiśmiennych w formacie MARC 21 w Komputerowym Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ* (Kraków, czerwiec 2012); Spotkanie Robocze UJ-NASK w ramach realizacji zadania badawczego SYNAT/Passim (Kraków, listopad 2012).

- mgr Bartłomiej Siedlarz – konferencja „Cyfryzacja w instytucjach kultury i jednostkach samorządu terytorialnego” – referat *Wykorzystanie bezpłatnego oprogramowania w procesie digitalizacji* (Wrocław, kwiecień 2012); konferencja w ramach Międzynarodowego Tygodnia OpenAccess – referat *Użytkowanie zasobów Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej* (Kraków, październik 2012); konferencja „Dziedzictwo w sieci – różne aspekty digitalizacji” (Kraków, listopad 2012).

- Michał Skórka – konferencja „Forum Bezpieczeństwa IT” (Warka, kwiecień 2012).

- mgr Katarzyna Sokołowska – konferencja informatyczna „Nowoczesne Technologie dla Biznesu” (Kraków, październik 2012).

- mgr Kaja Stompór – konferencja „Realizacja projektów z sektorów kultury, zdrowia i szkolnictwa wyższego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w kontekście Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego” (Łódź, wrzesień 2012); II Międzynarodowy Kongres Naukowy „Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej

Rzeczypospolitej” – referat *Proweniencje druków z Krasicyńskiej Biblioteki Sapiechów jako przyczynek do rekonstrukcji historii księgozbioru* (Warszawa, listopad 2012).

- mgr Leszek Szafranski – forum CITTRU poświęcone nowym zjawiskom w nauce „Nauka 2.0: więcej niż Internet!” (Kraków, kwiecień 2012); konferencja „Informacja w świecie cyfrowym. Cyfrowy zasób dla nauki” (Dąbrowa Górnicza, kwiecień 2012); VII Forum Młodych Bibliotekarzy „Biblioteka jako marka” – referat *Biblioteka przyszłości czy poszerzenie istniejącej oferty biblioteki?* (Łódź, wrzesień 2012 roku); konferencja w ramach Międzynarodowego Tygodnia OpenAccess – referat *Wyszukiwanie informacji w otwartych zasobach Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej* (Kraków, październik 2012).

- mgr Aleksandra Szalla-Kleemann – konferencja „Sztuka, rzemiosło, przemysł z XIX i XX wieku. Konserwacja-restauracja” – referat *Program konserwacji i kompleksowego zabezpieczenia unikatowych zbiorów specjalnych i czasopism XIX- i XX-wiecznych ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w ramach projektu Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa* (Toruń, październik 2012).

- mgr Marta Szatan – forum CITTRU poświęcone nowym zjawiskom w nauce „Nauka 2.0: więcej niż Internet!” (Kraków, kwiecień 2012); konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki (Kraków, wrzesień 2012); warsztaty szkoleniowe dla osób katalogujących dokumenty audiowizualne (Warszawa, kwiecień 2012).

- mgr Diana Szymańska, mgr Iwona Wawrzynek – konferencja „Facebook i Twitter w bibliotekach – szanse i zagrożenia. Oferty biblioteczne w portalach społecznościowych” (Warszawa, październik 2012).

- dr Marek M. Tytko – sympozjum międzynarodowe z cyklu „Duchowość klasztorów polskich: przekaz i komunikacja” pt. „O. Hieronim Kajsiwicz CR (1812–1873): troska o duchowość troską o dobro społeczności” (Kraków, luty 2012); II Konferencja Międzynarodowa z cyklu „W kręgu pytań o człowieka” pt. „Spór o genezę bytu ludzkiego” (Kraków, kwiecień 2012); Seminarium Zadaniowego Zespołu Samokształceniowego Doktorów Pedagogiki pod patronatem Komisji Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk – referat *Koncepcja wychowawcza Bogdana Jańskiego i jej wpływ na model wychowania zmartwychwstańców XIX wieku (koncepcja pracy)* (Kraków, kwiecień 2012); konferencja międzynarodowa „Performer – dawny czy nowy paradygmat twórcy?” (Kraków, kwiecień 2012); konferencja międzynarodowa „Człowiek w procesie zmiany wychowanie – coaching – psychoterapia; perspektywa humanistyczno-egzystencjalna” (Kraków, maj 2012); Seminarium Zadaniowego Zespołu Samokształceniowego Doktorów Pedagogiki pod patronatem Komisji Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk (Toruń, czerwiec 2012; Poznań, listopad 2012); konferencja międzynarodowa „Państwo opiekuńcze a chrześcijaństwo” (Kraków, wrzesień 2012); V Seminarium Metodologii Pedagogiki (Kraków, październik 2012); warsztaty „Internet w promocji nauki” (Kraków, grudzień 2012); seminarium naukowe „Mechanizmy finansowania badań młodych naukowców w Polsce” (Kraków, grudzień 2012); III Międzynarodowy Kongres Praw Człowieka (Kraków, grudzień 2012).

- mgr Zofia Wawrykiewicz – konferencja „O miejsce książki w historii sztuki” (Kraków, grudzień 2012).

- mgr Małgorzata Wielek-Konopka – konferencja „Dokumenty elektroniczne i współwydane na różnych nośnikach w katalogu NUKAT” (Warszawa, kwiecień 2012); międzynarodowa konferencja jubileuszowa z okazji 10-lecia utworzenia katalogu centralnego NUKAT oraz 20-lecia obecności systemu VTLS w Polsce i współpracy polskich bibliotek wykorzystujących ten system (Warszawa, wrzesień 2012); 26th Annual VTLS EMEA Users’ Group (Warszawa, wrzesień 2012); konferencja prezentująca rezultaty projektu Polskie pieśni i piosenki w zbiorach BJ jako podstawa do rozwoju systemu Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki (Kraków, wrzesień 2012).

WSPÓLPRACA Z ZAGRANICĄ

W 2012 roku Biblioteka Jagiellońska kontynuowała również swoją współpracę z bibliotekami zagranicznymi.

W lutym 2012 roku mgr Marzanna Baś (pracownik Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów) oraz mgr Elżbieta Kopyś (pracownik Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów) przebywały na szkoleniu w bibliotece głównej (Hugh Owen Library) Uniwersytetu Aberystwyth w ramach otrzymanego za pośrednictwem Uniwersytetu Jagiellońskiego grantu z Fundacji Erasmusa. W trakcie pięciodniowego szkolenia zapoznały się ogólnie z dwoma głównymi elementami Struktury Usług Informacyjnych uczelni (Information Services Structure), w skład której wchodzi zarówno najnowsze technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT), jak i biblioteki wraz ze swoimi zasobami. Zgodnie z ustalonym grafikiem szkolenia w Bibliotece Hugh Owen przedstawiono im wszystkie sekcje pracy biblioteki – gromadzenie, opracowanie, usługi udostępniania (w tym katalog komputerowy Primo). Oprócz Biblioteki Hugh Owen miały możliwość zapoznania się z pracą i księgozbiorami dwóch pozostałych bibliotek wchodzących z skład tamtejszego systemu biblioteczno-informacyjnego – Biblioteki Thomas Parry (służącej studentom i pracownikom informacji naukowej i bibliotekoznawstwa) oraz Biblioteki Nauk Fizycznych. Dodatkowo w trakcie szkolenia zwiedziły najstarszy budynek uniwersytetu Old College, Narodową Bibliotekę Walijską (National Library of Wales) oraz rządową instytucję Royal Commission on the Ancient and Historical Monuments of Wales (RCAHMW), gromadzącą materiały dotyczące archeologicznego, architektonicznego i historycznego dziedzictwa Walii.

W marcu mgr Bartłomiej Siedlarz (pracownik Oddziału Dokumentów Audiowizualnych) odwiedził Narodową i Uniwersytecką Bibliotekę w Zagrzebiu. Jako że podstawowym celem wyjazdu było zapoznanie się z procesem digitalizacji zbiorów w Chorwacji, odwiedził oddział zajmujący się obróbką i opracowaniem materiału cyfrowego, zapoznał się z udostępnianymi przez NSK dokumentami zdigitalizowanymi, używanym sprzętem (skanerami oraz urządzeniami do wykonywania mikrofilmów), sposobami pracy nad materiałem, procedurami przygotowania oryginałów do digitalizacji oraz ich

udostępniania, działaniami w zakresie zabezpieczenia oryginałów przed zniszczeniem oraz restauracji uszkodzonych obiektów. Miał również okazję zobaczyć najważniejsze zabytki piśmiennictwa chorwackiego, znajdujące się w zbiorach biblioteki. Zapoznał się także z przedsięwzięciami niezwiązanymi bezpośrednio z digitalizacją – głównie z prowadzonym przez NSK Archiwum Chorwackiego Internetu, Zintegrowanym Systemem Bibliotek Akademickich oraz QuestionPoint, który umożliwia zadawanie pytań bibliotekarzom dziedzinowym. Odwiedził również Bibliotekę Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu w Zagrzebiu oraz Bibliotekę Publiczną.

Na przełomie kwietnia i maja mgr Katarzyna Starzycka (pracownik Oddziału Udostępniania Zbiorów) przebywała na stypendium w Österreichische Gesellschaft für Literatur w Wiedniu. Podczas wizyty omówione zostały kwestie bieżącej działalności Biblioteki Austriackiej w Krakowie, dotyczące głównie wzajemnej współpracy w zakresie spotkań studentów polskich z autorami austriackimi, planowanych wystaw i pokazów, zamówień nowości wydawniczych dla BJ na rok 2013. Podczas pobytu w Wiedniu pani Starzycka zwiedziła również działający tam Instytut Polski.

W maju pracownicy Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów – Piotr Adamczyk i mgr Tomasz Zacharski – uczestniczyli w wymianie bezpośredniej z Biblioteką Narodową Słowacji w Martinie. Celem wyjazdu było zapoznanie się z funkcjonowaniem oddziału konserwacji, badaniami prowadzonymi przez grupę badawczą pod kierunkiem prof. Bukovsky'ego (ocena wpływu czynników środowiskowych, takich jak naświetlenie, temperatura i wilgotność, na trwałość barwników stosowanych w fotografiach kolorowych) oraz z postępem prac związanych z uruchomieniem centrum digitalizacji, a także możliwościami nawiązania współpracy w kwestii masowego odkwaszania zbiorów. Obu naszym pracownikom zaprezentowano również skonstruowane do celów badawczych specjalne pomieszczenie symulacyjne, w którym w ściśle określonych warunkach przechowywane są dublety zbiorów, stanowiące odwzorowanie przekroju zasobów Słowackiej Biblioteki Narodowej. Obiekty zgromadzone w tym miejscu mogą być na bieżąco poddawane badaniom i obserwacji, dzięki czemu można oceniać wpływ czynników środowiskowych na zbiory bez konieczności sztucznego ich postarzenia. Panowie zwiedzili ponadto pracownię digitalizacji, tymczasowo funkcjonującą na terenie Słowackiej Biblioteki Narodowej oraz nowo wyremontowany budynek Biblioteki w nieodległej miejscowości Vrutky, gdzie planowane jest utworzenie kompleksu digitalizacyjno-konserwacyjnego wyposażonego w nowe urządzenia oraz doposażonego w dalszy sprzęt do digitalizacji, a także instalację do masowego odkwaszania metodą PaperSave, oferowaną przez niemiecką firmę ZfB z Lipska.

Z Martina gościliśmy Olgę Bárekową, Evę Beňovą, Albinę Hanulovą oraz Annę Pétovą. Podczas tygodniowego pobytu w BJ (lipiec 2012 roku) wszystkie panie pracowały w Oddziale Starych Druków.

W maju na tygodniowym stażu w BJ przebywali pracownicy Biblioteki Uniwersytetu im. Fryderyka Schillera w Jenie – Matthias Eichner i Petra Kunze. W ramach pobytu zapoznali się z pracą Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Oddziału Udostępniania Zbiorów, Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów, Oddziału Dokumen-

tów Audiowizualnych, Oddziału Magazynów, Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów oraz Oddziału Komputeryzacji. Zorganizowano dla nich pokaz zbiorów specjalnych – rękopisów oraz zbiorów graficznych. Zwiedzili Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz podziemia Rynku Głównego.

Również w maju dr Urszula Klatka (pracownik Oddziału Rękopisów) w ramach wymiany bezpośredniej przebywała w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie. W trakcie pobytu, po krótkim zapoznaniu się z działalnością poszczególnych czytelń (między innymi gabinetu kartografii, czytelni filozoficznej) oraz oddziałów Biblioteki (między innymi pracowni konserwacji, Oddziałów Gromadzenia i Magazynowania), dr U. Klatka realizowała kwerendę w Oddziale Rękopisów, w którym zaznajomiono ją z system przechowywania, opracowania oraz udostępniania zasobów rękopiśmiennych, niejednokrotnie o charakterze archiwalnym. W ramach kwerendy przejrzała katalogi kartkowe fondu Joachima Lelewela oraz część ich opisów w systemie komputerowym. Pracownicy tamtejszego oddziału zaprezentowali jej możliwości wyszukiwania w zasobie dyplomów pergaminowych, dostępnych w wersji zdigitalizowanej za pośrednictwem strony internetowej. Podczas przeprowadzania kwerendy dr Klatka zapoznała się z oryginalną korespondencją J. Lelewela, obejrzała rękopisy związane z osobą Józefa Ignacego Kraszewskiego, przejrzała fond Archiwum Filomatów oraz zasób archiwum Michała Balińskiego. Część tego zasobu odnalazła również w Bibliotece im. Wróblewskich w Wilnie. Odnalazła ponadto archiwum Manfreda Kridla, zawierające jego prace z okresu międzywojennego, przechowywane obecnie w Bibliotece im. Wróblewskich.

W czerwcu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie gościła także mgr Wioleta Jakubas (pracownik Oddziału Opracowania Druków Zwartych, Nowych). Podczas pięciodniowego szkolenia, zorganizowanego w ramach Programu LLP-Erasmus, mgr Jakubas złożyła wizytę w oddziale konserwacji, oddziale wydawnictw rzadkich, oddziale starych druków, oddziale „zarządzania zasobami informacyjnymi”, oddziale komunikacji i informacji, oddziale grafiki, oddziale zajmującym się wystawami oraz w oddziale „obsługi klienta”. Miała również możliwość zobaczyć magazyny biblioteczne oraz zapoznać się z procesem digitalizacji zbiorów.

Pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie odwiedzili Bibliotekę Jagiellońską we wrześniu. Były to dwie panie: Valentina Karpova oraz Vita Vinkšnaitienė. Program ich pobytu był bardzo napięty – panie zapoznały się z pracą prawie wszystkich oddziałów BJ: Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów, Oddziału Opracowania Druków Zwartych Nowych, Oddziału Opracowania Wydawnictw Ciągłych, Oddziału Opracowania Przedmiotowego Druków Zwartych, Oddziału Dokumentów Audiowizualnych, Oddziału Magazynów, Oddziału Rękopisów, Oddziału Starych Druków oraz Oddziału Zbiorów Graficznych i Kartograficznych. Miały ponadto możliwość zapoznać się z organizacją wystaw w BJ oraz działaniem Kliniki Papieru i Sekcji Konserwacji Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów. Zorganizowano dla nich pokaz rękopiśmiennych i muzycznych zbiorów specjalnych oraz zwiedzanie Collegium Maius.

W czerwcu dr Jerzy Grygiel (pracownik Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów) w ramach wymiany bezpośredniej przebywał z wizytą w Bibliotece Narodowej Re-

publiki Czeskiej w Pradze. W trakcie pobytu zapoznał się ogólnie z pojezuickim kompleksem budynków Klementinum – głównej siedziby Biblioteki Narodowej, odwiedził czytelnię rękopisów i starodruków, gdzie przeprowadzał kwerendę materiałów do przygotowywanych przez siebie artykułów, prowadził też konsultacje z mediewistami czeskimi, zajmującymi się dziejami Czech i Europy Środkowej w XIV–XV wieku. Ponadto dr J. Grygiel zapoznał się z rodzajami katalogów, funkcjonowaniem wypożyczalni i praktyczną obsługą czytelników, strukturą organizacyjną i zakresem czynności pracowników Oddziału Informacji Naukowej i Wypożyczalni Międzybibliotecznej. Złożył też wizytę w jednym z magazynów BN, położonym na obrzeżach Pragi, oraz w Bibliotece Słowiańskiej.

W Pradze (sierpień 2012 roku) przebywała też mgr Aleksandra Ciešlar, wicedyrektor BJ, która zapoznała się ze strukturą organizacyjną Biblioteki Narodowej, zakresami prac poszczególnych agend oraz najważniejszymi kwestiami ogólnymi związanymi z funkcjonowaniem księżnicy. Zwiedziła też centralny magazyn depozytowy w Hostiwarze oraz zaznajomiła się ze zbiorami historycznymi i kolekcjami muzycznymi biblioteki. Podczas pobytu została także przyjęta przez dyrektora generalnego – inż. Tomášá Böhma, a następnie przez inż. Zdenka Macoszka – dyrektora ds. administracyjnych. W trakcie tych spotkań poruszono wiele tematów dotyczących funkcjonowania Biblioteki Narodowej Czech oraz Biblioteki Jagiellońskiej, wymieniono doświadczenia w zakresie sposobów zarządzania, spraw kadrowych, księgowych, możliwości pozyskiwania pozabudżetowych środków finansowych, uczestnictwa obu instytucji w projektach unijnych itp. Pani A. Ciešlar miała też możliwość zwiedzenia Narodowej Biblioteki Technicznej – w pełni zautomatyzowanej, nowoczesnej pod każdym względem, ale równocześnie bardzo przyjaznej czytelnikowi biblioteki na miarę XXI wieku. Odwiedziła też Bibliotekę Słowiańską, gdzie w magazynie zbiorów specjalnych miała możliwość zobaczenia najstarszych druków oraz cennych rękopisów (między innymi dokumenty podpisane przez polską królową Bonę Sforzę).

Z Pragi przyjeźliśmy z kolei dyrektora dr. Lukáša Babkę i Danielę Lèharovą z Biblioteki Słowiańskiej, którzy w październiku gościli w Krakowie na Targach Książki. W Bibliotece Jagiellońskiej złożyli wizytę w Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów oraz w Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego. Zwiedzili także Muzeum UJ w Collegium Maius.

W czerwcu w ramach wymiany bezpośredniej Bibliotekę Jagiellońską odwiedziły dwie pracownice Uniwersyteckiej i Miejskiej Biblioteki w Kolonii – Uta-Maria Begrich i Christa Lùlsdorf-Walbrneck. Obie panie gościły w Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Oddziale Udostępniania Zbiorów, Oddziale Informacji Naukowej i Katalogów, Oddziale Magazynów, Oddziale Dokumentów Audiowizualnych oraz w Klinice Papieru i Pracowni Konserwacji. Zorganizowano dla nich pokaz zbiorów specjalnych – starych druków i dokumentów graficznych. Zwiedziły też Collegium Maius.

Mgr Beata Kurek kolejny już raz odbyła w lipcu dwutygodniowy staż w Bibliotece Polskiej przy Muzeum Polskim w Rapperswilu (Szwajcaria), pomagając przy selekcjonowaniu oraz katalogowaniu książek do księgozbioru podręcznego tamtejszej biblioteki oraz zajmując się pracami pomocniczymi w Muzeum.

W ramach wymiany bezpośredniej dyrektor Zdzisław Pietrzyk przebywał we wrześniu w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie. W trakcie wizyty zapoznał się ze strukturą organizacyjną placówki i jej systemem zarządzania oraz miał możliwość pracy indywidualnej w tamtejszym Oddziale Rękopisów.

We wrześniu mgr Elżbieta Plata (pracownik Oddziału Opracowania Wydawnictw Ciągłych, Nowych) w ramach programu LLP-Erasmus przebywała na szkoleniu zawodowym w Bibliotece Uniwersytetu w Coimbrze w Portugalii. W trakcie szkolenia odwiedziła Bibliotekę Centralną Uniwersytetu w Coimbrze, gdzie przebywała w oddziałach gromadzenia i opracowania książek, oddziale gromadzenia i opracowania czasopism oraz w sali wypożyczalni i katalogów. Ponadto miała sposobność zapoznania się z pracą i organizacją Biblioteki Wydziału Humanistycznego, składającej się z biblioteki centralnej i bibliotek instytutowych, Biblioteki Wydziału Ekonomicznego i Biblioteki Wydziału Nauk Medycznych. Odwiedziła również Bibliotekę Międzywydziałową Północ-Południe.

Również we wrześniu gościliśmy w Bibliotece Jagiellońskiej stypendystów programu Erasmus z Biblioteki Uniwersyteckiej w Bochum – panią Kornelię Wallschlag-Sobotę oraz panią Margit Semmler z Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen. Podczas tygodniowego pobytu w BJ odwiedziły one Oddział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Oddział Udostępniania Zbiorów, Oddział Informacji Naukowej i Katalogów, Oddział Dokumentów Audiowizualnych, Oddział Magazynów, Oddział Rękopisów oraz Oddział Zbiorów Muzycznych, zapoznały się z pracą Sekcji Konserwacji oraz Kliniki Papieru, zwiedziły Muzeum UJ w Collegium Maius.

Wszystkie wyjazdy pracowników Biblioteki Jagiellońskiej do instytucji partnerskich oceniane są jako bardzo pożyteczne i interesujące, zarówno ze względu na możliwość zapoznania się z bieżącymi kierunkami rozwoju bibliotek światowych, jak również możliwość nawiązania nowych kontaktów zawodowych, pozwalających na szeroką wymianę doświadczeń.

Dr Monika Jaglarz i dr Urszula Klatka z Oddziału Rękopisów uczestniczyły w realizacji projektu PAU (w Paryżu): Inwentaryzacja materiałów historycznych dotyczących emigracji polskiej w XIX wieku ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu i Towarzystwa Historyczno-Literackiego wraz edycją źródłową wybranych materiałów.

Pracownicy BJ brali również udział w międzynarodowych konferencjach i seminariach:

- mgr Arkadiusz Knapik – konferencja “E-MRS 2012 Spring Meeting” – referat *Coupled atomic force and Raman microscopy for the characterisation of catalyst surface* [współaut. Jodłowski P., Kołodziej A., Łojewska J.] (Strasburg, maj 2012);
- mgr Łukasz Mesek – konferencja „Digitalna Książnica” – referat *Jagiellonian Digital Library – solutions tailored to readers’ needs* (Jasna, kwiecień 2012); konferencja „Digital Libraries 2015–2030” – referat *E-books in Jagiellonian Digital Library – technological solutions and legal obstacles* (Jasna, październik 2012);
- mgr Aleksandra Szalla-Kleemann – konferencja “IFLA International Newspaper Conference” – referat *Deacidification of rare newspapers as a part of the Digital Jagiellonian Library Preserving Programme* (Paryż, kwiecień 2012); kurs międzynarodowy

dotyczący konserwacji “International Course on Conservation of Japanese Paper” (Tokio, sierpień / wrzesień 2012);

- dr Wojciech Świeboda – konferencja „Inkvizice, hereze a reformace v pozdnim středověku” – referat *Jak rozpoznat heretyka? Interrogatoria przeciwko husytom używane w metropolii gnieźnieńskiej* (Praga, listopad 2012).

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

W ramach działalności dydaktycznej kontynuowano cykl otwartych wykładów szkoleniowych *Ars Quaerendi*, obejmujących 7 różnych sesji tematycznych, identycznych jak w roku poprzednim. W ramach cyklu odbyło się 47 wykładów, w których udział wzięło 329 zarejestrowanych osób. Z rosnącym powodzeniem kontynuowano wykłady pt. *Ars Quaerendi Plus*, w ramach których grupy zorganizowane mogą zamówić jeden z wykładów *Ars Quaerendi* bądź też wykłady specjalne, dotyczące strategii wyszukiwania piśmiennictwa z zakresu nauk humanistycznych lub wyszukiwania cytowań publikacji naukowych. Z wykładów tych skorzystało 20 grup (łącznie 542 osoby). W roku sprawozdawczym uruchomiono jeszcze jeden cykl wykładów szkoleniowych pt. *Ars Quaerendi Extra*, poświęconych zasadom wyszukiwania, udostępniania oraz charakterystyce kolekcji znajdujących się w zbiorach specjalnych Biblioteki Jagiellońskiej. Wykłady powtarzane są co miesiąc od października do maja, zawsze w tym samym dniu tygodnia, obecnie – w wybrane wtorki każdego miesiąca. Mają one charakter otwarty, adresowane są do wszystkich zainteresowanych. W 2012 roku odbyło się 11 wykładów *Ars Quaerendi Extra*, w których udział wzięły 82 osoby.

Prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk prowadził seminarium magisterskie, wykłady dla studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ – *Biblioteka i książka w procesie informacji społecznej* oraz *Wychoowanie i wykształcenie jako czynnik komunikacji społecznej*, a także konwersatorium *Biblioteki cyfrowe*.

Mgr Adrian Drabik prowadził ćwiczenia na studiach stacjonarnych *Multimedia w systemach informacji społecznej* (45 godzin), *Cywilizacja Rzymu w okresie cesarstwa* (30 godzin) oraz ćwiczenia na studiach niestacjonarnych *Obróbka cyfrowa materiału* (30 godzin), dr Jerzy Grygiel prowadził wykłady dla studentów studiów niestacjonarnych II i III roku filologii słowiańskiej *Dzieje kultury Słowian* (60 godzin) oraz ćwiczenia *Turystyka kulturowa krajów słowiańskich* (45 godzin), dr Monika Jaglarz przeprowadziła 20 godzin wykładów *Zarys historii książki* dla studentów studiów podyplomowych o specjalności biblioteczno-archiwalnej Papieskiej Akademii Teologicznej, mgr Julia Krajcarz – ćwiczenia dla studentów filologii tureckiej UJ *Gramatyka języka tureckiego* (30 godz.), mgr Małgorzata Kusak – ćwiczenia na studiach stacjonarnych dla studentów III roku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej – *Wystawiennictwo* (45 godzin), mgr Zofia Wawrykiewicz – wykłady dla studentów studiów stacjonarnych Wydziału Filologicznego i Historycznego UJ *Historia książki drukowanej XV–XVIII wieku na przykładzie starych druków Biblioteki Jagiellońskiej* (12 godz.).

Pracownicy wielu oddziałów prowadzili ponadto szkolenia dla osób odbywających w BJ staże zawodowe. Przeszkolenie w różnych agendach Biblioteki odbyło 8 pracowników innych bibliotek naukowych: mgr Maria Bałas i mgr Edyta Czekaj z Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, mgr Danuta Krawczyńska z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, mgr Maria Piszczek z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz mgr Stanisław Chudzio, mgr Marta Obrok, Iwona Okońska i mgr Aleksandra Zoń-Górecka z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Biblioteka prowadziła również praktyki studenckie dla 18 osób, w tym dla 11 studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej UJ, 1 studentki Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 4 studentek Politechniki Krakowskiej, 1 studentki Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz 1 studentki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

BIBLIOTEKI INSTYTUTOWE UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

W roku sprawozdawczym Bibliotece Jagiellońskiej podlegało pod względem merytorycznym 39 bibliotek instytutowych oraz 6 wydziałowych UJ. Głównym zadaniem bibliotek instytutowych UJ, jako jednostek specjalistycznych, jest tworzenie księgozbioru dla prowadzonych badań oraz dydaktyki na danym kierunku.

Już od kilku lat niezmienny pozostaje fakt zmniejszającego się przyrostu księgozbiorów tych bibliotek. Rozmiar dokonywanych zakupów spada z roku na rok, co wiąże się niewątpliwie z kwestią budżetów tych jednostek. Księgozbiór bibliotek instytutowych wzbogacił się w tym okresie o 16 107 wol. druków zwartych, 4632 wol. czasopism i 698 jedn. zbiorów specjalnych. Wśród tych ostatnich szczególnie dużą grupę (512 jedn.) stanowią materiały audiowizualne, cieszące się coraz większym zainteresowaniem. W tym miejscu warto też wymienić Bibliotekę Instytutu Muzykologii, która jako jedyna wzbogaciła się o 38 rękopisów. Na dzień 31 grudnia 2012 roku biblioteki te posiadały łącznie 2 006 356 wol. i jedn., w tym 1 604 747 wol. druków zwartych, 254 775 wol. czasopism oraz 146 834 jedn. zbiorów specjalnych.

Komputeryzacja bibliotek pozostała na stałym, wyrównanym poziomie. W 2012 roku biblioteki wyposażone były w 362 komputery, z czego do dyspozycji czytelników przeznaczonych było 207 sztuk. 346 urządzeń podłączonych było do Internetu, z czego 191 dostępnych dla czytelników (165 komputerów wykorzystywanych było jako terminale katalogowe). Identycznie jak w roku poprzedzającym 31 bibliotek umożliwiała dostęp do własnych katalogów w Internecie, a 35 bibliotek korzystanie z zewnętrznych baz danych.

Na prawie identycznym poziomie utrzymała się liczba zatrudnionych bibliotekarzy – w bibliotekach instytutowych i wydziałowych Uczelni pracowało łącznie 148 osób, w tym 135 na pełnym etacie (75 zatrudnionych posiadało wyższe wykształcenie bibliotekarskie).

Jak co roku, w okresie sprawozdawczym kontynuowano systematyczne szkolenia merytoryczne dla pracowników bibliotek instytutowych w zakresie komputerowego opra-

cowania dokumentów zwartych w systemie Virtua. W zajęciach trwających łącznie 362 godziny uczestniczyło 14 osób. Szkolenie ukończyło 9 pracowników, którym nadano uprawnienia katalogerów.

Niestety, niekorzystne zjawisko odnotowano w odniesieniu do liczby zarejestrowanych czytelników indywidualnych, wynoszącej 39 838, która w roku sprawozdawczym zmalała w porównaniu z rokiem poprzednim o ponad 4000.

W stosunku do roku poprzedniego nieznacznie zmalała łączna powierzchnia użytkowa pomieszczeń bibliotecznych, wynosząca obecnie 12 228 m², wzrosła natomiast liczba miejsc w czytelniach (1515). Na miejscu udostępniono 393 100 wol. druków zwartych (spadek o ponad 20% w stosunku do roku poprzedniego), 98 113 jedn. wydawnictw ciągłych (spadek o 3%) i 13 445 jedn. zbiorów specjalnych (wzrost o ponad 17%). Na zewnątrz wypożyczono z kolei 406 521 wol. druków zwartych (spadek o blisko 4% w stosunku do roku 2011), 30 676 wol. czasopism (spadek o ok. 5%) oraz 3792 jedn. zbiorów specjalnych (prawie identycznie, jak w roku poprzednim) oraz 46 276 kopii materiałów oryginalnych (wzrost o ponad 2%). Łącznie czytelnikom indywidualnym wypożyczono 487 265 wol. i jedn. na zewnątrz oraz 504 658 wol. i jedn. na miejscu. Drogą wypożyczania międzybibliotecznego bibliotekom krajowym i zagranicznym wypożyczono łącznie 826 książek, 1086 czasopism, 116 jedn. zbiorów specjalnych i 2586 kopii materiałów oryginalnych.

Wkład bibliotek instytutowych UJ w zwiększenie zasobu rekordów wprowadzonych do katalogu komputerowego w 2012 roku przedstawia się następująco: 17 054 rekordy bibliograficzne (tytuły), 70 341 rekordów egzemplarza oraz 653 rekordy zasobu (tomów).

W ramach instruktażu i nadzoru nad bibliotekami sieci bibliotecznej UJ udzielono 69 konsultacji na miejscu oraz przekazano 72 informacje telefoniczne.

UTRZYMANIE BUDYNKU

Wszelkie prace związane z bieżącym utrzymaniem infrastruktury technicznej budynku (w tym instalacji elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, urządzeń oraz systemów związanych z zabezpieczeniem pożarowym budynków, transportem wewnętrznym oraz klimatyzacją pomieszczeń) spoczywały, wzorem lat poprzednich, w gestii Oddziału Technicznego, kierowanego przez mgr. inż. Janusza Mikę.

W systemie wentylacyjno-klimatyzacyjnym wymieniono 247 filtrów powietrza w 47 centralach klimatyzacyjnych oraz 190 w klimakonwektorach. Na bieżąco dokonywano przeglądów i konserwacji central klimatyzacyjnych, agregatów wody lodowej oraz węzłów zmieszania wody zimnej i grzewczej. Wymieniono dwie uszkodzone pompy wody w węzłach zmieszania, naprawiono moduły sterujące systemu automatyki sterującej falownikiem napędu wentylatora centrali klimatyzacyjnej N1 oraz wymieniono uszkodzone siłowniki zaworów regulacyjnych.

Monitorowano ciśnienie wody w instalacjach grzewczych i chłodzących, przeprowadzono wymianę i czyszczenie filtrów wody oraz oczyszczanie z kamienia komór zra-

szania. Sprawdzone naciągi pasków wentylatorów oraz stan łożysk i kół pasowych silników napędowych wentylatorów. Wykonywano także niezbędne okresowe korekty w harmonogramach czasu pracy central klimatyzacyjnych.

Aktualnie wyłączony jest z eksploatacji, ze względu na uszkodzenie obu sprzężarek, agregat wody lodowej AG1. Biorąc pod uwagę 12-letni czas pracy całego urządzenia, naprawa jest nieopłacalna – konieczna jest wymiana całego agregatu na nowy. Ze względu na rodzaj uszkodzeń (zatarte silniki wentylatorów, przepalone uzwojenia autotransformatorów, popękane nagrzewnice i chłodnice) nieopłacalna jest również naprawa niesprawnych 35 klimakonwektorów (z ogólnej liczby 225), zainstalowanych w budynku nr 2.

W węźle cieplnym c.o. wymieniony został zawór zwrotny w obiegu wody grzewczej c.o. dla budynku nr 2. Zmodernizowano też aparaturę elektrycznych układów sterowania automatyką węzła.

W głównej stacji transformatorowej przeprowadzono kontrolę stanu i konserwację baterii kondensatorów w układzie kompensującym moc bierną. W polu nr 1 rozdzielniczy głównej RG wymieniono porcelanowe oprawy bezpiecznikowe na wyłączniki typu S, poprawiając tym samym bezpieczeństwo obsługi oraz niezawodność zasilania elektrycznego. Prowadzono bieżące prace konserwacyjne i kontrolne stanu aparatury łączeniowej oraz okablowania.

System sygnalizacji pożaru podlegał regularnej kwartalnej konserwacji i kontroli wykonywanej przez firmę INSAP. Sprawdzeniu podlegały wszystkie czujki pożarowe, przyciski, sygnalizatory oraz stałe urządzenia gaśnicze i sterowania drzwiami pożarowymi, dźwigami, wentylacją, oddymianiem oraz barierkami ewakuacyjnymi. W ramach przeglądów okresowych konserwacji poddany został agregat hydroforowy, zasilający hydranty w budynku nr 2. Dokonano też przeglądu gaśnic ręcznych oraz hydrantów. System sygnalizacji pożaru został rozbudowany o dodatkowe czujki i stałe urządzenie gaśnicze, zamontowane w ramach modernizacji serwerowni. Wymieniono ponadto powietrzną klapę odcinającą w kanale wentylacyjnym, doprowadzającym powietrze do pomieszczeń cafeteriai.

W systemie transportu książek, jak co roku, przeprowadzono sprawdzenie stanu wózków, torowisk, zwrotnic, drzwi ogniowych oraz urządzeń sterujących. Wykonano bieżące naprawy układów napędowych wózków (wymiana kółek jezdnych i bocznych, regulacje sprzęgieł), zwrotnic (wymiana uszkodzonego okablowania), zasilaczy torowisk (wymiana kondensatorów filtrujących, termików). Przeprowadzono naprawy modułów sterujących, wymianę przełączników, regulację krańcowych wyłączników w zderzakach. Zakupiono dużą partię części zamiennych, dzięki czemu aktualnie w systemie jeździ 35 z 40 wózków. Po wymianie uszkodzonych zębatek pionowych odcinków torowisk oraz gumowych elementów zakrętów i zwrotnic poprawiła się znacząco niezawodność jazdy wózków.

Prowadzono również wszelkie prace związane z utrzymaniem właściwego stanu oświetlenia budynku, bieżącą naprawą sieci zasilania elektrycznego, naprawami ślusarskimi i hydraulicznymi.

We wszystkich zamkach drzwi pomieszczeń technicznych, w których znajdują się centrale klimatyzacyjne i rozdzielnice elektryczne wymieniono wkładki, wprowadzając

ujednolicony klucz, tak aby wszyscy pracownicy Oddziału Technicznego i ochrony mieli ułatwiony dostęp do tych pomieszczeń.

W Oddziale Magazynów na 4. piętrze nowego gmachu zamontowano windę do transportu zbiorów.

W ramach projektu JBC w magazynie Oddziału Dokumentów Audiowizualnych przeprowadzono wymianę regałów stacjonarnych na regały jezdne oraz zamianę wąskich i niskich regałów stojących przy ścianach na regały szerokie i zabudowujące powierzchnię aż do samego sufitu, przez co maksymalnie wykorzystano powierzchnię magazynową. W wyniku instalacji nowych regałów o łącznej długości półek wynoszącej 1643 mb. istotnie zwiększyła się powierzchnia magazynowa dla zbiorów audiowizualnych i mikroformowych, która powinna teraz wystarczyć na okres następnych 10–12 lat.

Dzięki kolejnej dotacji Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa kontynuowano i zakończono renowację zabytkowych drewnianych stołów, stanowiących pierwotne wyposażenie Czytelni Głównej (meble z lat 30. XX wieku w stylu art déco – przypuszczalnie projektu Wacława Krzyżanowskiego) oraz przeprowadzono remont konserwatorski okładziny ściennej (stiukoluster) holu 2. piętra starego gmachu Biblioteki.

SPIS TREŚCI

I. ROZPRAWY I MATERIAŁY

1. E w a Ś n i e ż y ń s k a - S t o l o t, *Almanach Pro Reverendissimo Domino Cardinali* Fryderyka Jagiellończyka – historyczne źródło warsztatu astrologa 5
Almanach Pro Reverendissimo Domino Cardinali for Fryderyk Jagiellończyk: the historical evidence of an astrologer’s workshop 69
2. K a t a r z y n a P ł a s z c z y ń s k a - H e r m a n, Nieznane książki króla Zygmunta Augusta w bibliotece Zgromadzenia Księży Misjonarzy na Stradomiu 71
Unknown books of King Sigismundus Augustus in the Missionary Priests’ Congregation library in Stradom 81
3. J a n R o d a k, Księgi promotionum i diligentiarum z donatywy ks. Grzegorza Jana Zdziewojskiego z Łasku (1609–ok. 1685) w zbiorach Biblioteki i Uniwersytetu Jagiellońskiego 83
Libri promotionum et diligentiarum from the donation of father Grzegorz Jan Zdziewojski of Łask (1609–ok. 1685) in the collection of the Jagiellonian Library 116
4. J a c e k P a r t y k a, Skarb ze Srebrnej Góry. Depozyt kamedułów z krakowskich Bielany w Bibliotece Jagiellońskiej 131
The treasure of the Silver Mountain. The deposit of the Camaldolese fathers from Krakow’s Bielany now in the Jagiellonian Library 141
5. P i o t r K u l i s z e w i c z, Ze Srebrnej Góry do Biblioteki Jagiellońskiej. Ewidencja, transport, zabezpieczenie 143
From the Silver Mountain to the Jagiellonian Library. Registration, transport, preservation 148
6. I z a b e l a D a m u l e w i c z, Kamedulskie *sacrum* a konserwatorskie *prophanum*, czyli przenosiny księgozbioru Srebrnej Góry do Biblioteki Jagiellońskiej 151
The Camaldolese *sacrum* versus the conservator’s *prophanum*, i.e. the shifting of the library from the Silver Mountain to the Jagiellonian Library 156
7. J a c e k P a r t y k a, Polonika z „Berlinki” w Bibliotece Jagiellońskiej. Projekt „Proweniencje poloników z Pruskiej Biblioteki Państwowej, tzw. Berlinki, przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej. Analiza zasobu w oparciu o repozytorium cyfrowe. Sprawozdanie z pierwszego roku realizacji 157
Polish Items in the Jagiellonian Library’s Berlinka Collection. A Project for the Determination of the Provenance of Polish Materials from the Prussian State Library. Digital Resources Analysis: Report at the End of the Project’s First Year .. 163

8.	K r y s t y n a S a n e t r a, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa – powstanie i rozwój. Projekt „Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa”	165
	The Jagiellonian Digital Library: its beginnings and development. The project entitled <i>Jagiellonian Digital Library</i>	181
9.	E d w a r d R ó ż y c k i, Pismo z 1944 roku do rektora uniwersytetu lwowskiego A letter to the Rector of the Lviv University, written in 1944	183 186
10.	G r z e g o r z S i u d u t, Cesarsko-królewskie gimnazja państwowe miasta Lwowa na drodze transformacji w gimnazja państwowe Polski Niepodległej 1914–1922	187
	The Imperial-Royal public secondary schools in the city of Lviv and their transformation into the public secondary schools of Independent Poland in the period from 1915 to 1922	211
11.	W i o l e t a J a k u b a s, Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego i jego agendy	213
	The Mutual Help Society of the Students of the Jagiellonian University and its branches	229
12.	J o a n n a P y p ł a c z, Kilka uwag na temat mitu Romulusa w <i>Farsalii</i> Lukana A Few Remarks on the Myth of Romulus in Lucan’s <i>Pharsalia</i>	231 238

II. KRONIKA

13.	A l e k s a n d r a C i e ś l a r, Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w 2012 roku. Sprawozdanie	239
	The Activities of the Jagiellonian Library in 2012. An Annual Report	239

INFORMACJE DLA AUTORÓW

W „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej” zamieszczane są niepublikowane oryginalne artykuły naukowe, obejmujące swym zakresem kwestie związane z szeroko pojętym bibliotekarstwem, w szczególności zaś prezentowane są wielotematycznie zawartości zbiorów bibliotek, z Biblioteką Jagiellońską na czele. Preferowana jest między innymi problematyka szeroko pojmowanej działalności bibliotecznej – katalogi komputerowe, konserwacja zbiorów, analizy obrazu wynikającego z różnorodnych aspektów ankiet przeprowadzanych wśród czytelników. Od lat chętnie uwzględniane są materiały biograficzne, a także edycje źródeł historycznych bez względu na okres, którego dotyczą, publikowane są przedruki korespondencji, rozprawki historyczne w ogólności, a w szczególności te, których źródło tkwi zauważalnie w rękopiśmiennych materiałach znajdujących się w Bibliotece Jagiellońskiej. W szczególnych przypadkach mogą też być uwzględnione prace luźniej związane z szeroko pojętą humanistyką.

Uwagi ogólne

1. Tekst przeznaczony do działu Rozprawy i Materiały nie powinien przekraczać jednego arkusza wydawniczego. Pod tekstem powinno być umieszczone streszczenie w języku polskim (objętość 700–1000 znaków) oraz słowa kluczowe w języku polskim (5–7).
2. Autorzy proszeni są o podanie adresu do korespondencji, numeru telefonu i adresu poczty elektronicznej.
3. Autorzy otrzymują bezpłatnie 1 egzemplarz czasopisma i 10 nadbitek, jeśli tekst została opublikowana w dziale Rozprawy i Materiały.

Wskazówki techniczne

1. Autorzy proszeni są o dostarczenie ostatecznej wersji pracy w postaci wydruku komputerowego wraz z materiałem ilustracyjnym oraz zgodną z wydrukiem wersję elektroniczną tekstu w formacie *.rtf na płycie CD/DVD lub wyłącznie wersję elektroniczną na adres mailowy Redakcji „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”.
2. W tekście czcionka Times New Roman 12 punktów, interlinia 1,5 wiersza, paginacja w górnej stopce na środku. Formatowanie tekstu należy ograniczyć do nie-

- zbędnego minimum (wcięcia akapitowe, kursywa, środkowanie). Dzielenie wyrazów wyłącznie automatyczne.
3. Cytaty w tekście krótsze niż 3 wiersze należy umieszczać w cudzysłowie. Przytoczenie obszerniejsze niż 3 wiersze należy umieścić w oddzielnym akapicie (bez cudzysłowu) i zmniejszyć punktację czcionki.
 4. Fragment opuszczony w cytacie powinien być oznakowany trzema kropkami w nawiasie kwadratowym.
 5. W tekście głównym nie należy używać skrótów, szczególnie w odniesieniu do czasu i przestrzeni (rok, a nie: r.; wiek, a nie: w.).
 6. Zapis dat w tekście głównym: miesiące słownie. W przypadku pojedynczych słów lub krótkich wyrażeń w językach obcych – kursywa.
 7. Tabele należy sporządzać wedle procedur wykonywanych przez program Word.

Przypisy do tekstu głównego

1. Przypisy należy umieścić pod tekstem głównym czcionką 10 punktów z odnośnikiem w indeksie górnym. Numer przypisu należy umieścić przed znakiem interpunkcyjnym kończącym zdanie lub jego część. O autorach i dziełach przytaczanych wcześniej stosować należy informację w języku polskim: tenże, tegoż, też, teje, dz. cyt., tamże. W przypadku przytaczania kilku prac tego samego autora kolejne powtarzające się tytuły należy skracać np. S. Lolo, *Polityka Pigmejów...* (zam. *Polityka Pigmejów wobec określonych terytoriów zamorskich*), s. 33–34.
2. Tytuły dzieł drukowanych wyróżnione kursywą; tytuły serii kursywą; druk prosty w odniesieniu do przytaczanych archiwaliów; tytuły konferencji i warsztatów – w cudzysłowie; tytuły referatów kursywą; zapis dat: miesiące cyframi rzymskimi, bez kropek między cyframi; kolejne przypisy oddzielone średnikiem; zapis dziesiętny przedziałów czasowych: lata 80. XX wieku; w zapisach oznaczających przedziały cyfrowe półpauza (np. lata 1931–1939, s. 30–59); w przypadku czasopism na oznaczenie tomu cyfra arabska (vol. 1, t. 5), na oznaczenie rocznika cyfra rzymska (LXI) – np. „*Studia Theologica Varsaviensia*”, t. 17, 1979, nr 1, s. 248, np. „*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” XXVI, 1976, s. 129–159; w tekstach obcojęzycznych skrót oznaczający stronicę wyraża się stosownie do języka użytego w tekście (np. niem.: S. ang. p. itd.).
3. Poszczególne elementy przypisu należy oddzielić przecinkiem. Gdy autor odwołuje się do szeregu dzieł w ramach jednego przypisu, opisy tych dzieł powinny być oddzielone średnikami.

a. Źródła niedrukowane

Należy kolejno podać nazwę archiwum lub biblioteki w skrócie (po raz pierwszy w pełnym brzmieniu), nazwę zespołu archiwaliów lub sygnaturę, oznaczenie tomu, tytuł zespołu archiwalnego, tytuł dokumentu, kartę lub stronę (np. APKr, RGO, t. 18, Sprawozdanie sytuacyjne z dnia 15 lutego 1944 r., k. 21–22 lub IPN Kr 010/12260, SOR

„Alfa”, t. 5, Analiza sytuacji operacyjnej, k. 34, lub BJ, 15671 II, J. Braun, Wspomnienia, t. 2, k. 23–25 lub BJ, sygn. Przyb. 18/92, k. 302.

b. Książka

– M. Eliade, *Traktat o historii religii*, Warszawa 1966, s. 155.

W przypadku występowania dwóch imion autora – inicjały bez spacji.

c. Praca zbiorowa

– *Książka polska w okresie zaborów. Wybrane problemy metodologii i dydaktyki bibliologicznej, bibliotekoznawstwa i informatologii*. Praca zbiorowa pod red. Marii Kocójowej, Kraków 1991.

d. Artykuł w pracy zbiorowej

– J. Kijas, *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej UJ w okresie Stanisława Tarnowskiego (1871–1909)*, [w:] *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. T. Ulewicz, Kraków 1966, s. 122.

– J.M. Rokicki, *Byle do przodu. Wspomnienia z przyszłości*, [w:] *Zawsze razem. Szkice współczesne*, red. Z. Wnuk-Lipiński, Kraków 1995, s. 34–45, *Zeszyty Naukowe UJ*, 1145. *Prace Psychologiczne*, z. 35

e. Artykuł w czasopiśmie

– J.M. Rokicki, *Byle do przodu. Wspomnienia z przyszłości*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, nr 2, s. 28.

f. Dokumenty elektorniczne

– R. Krzywy, *O panegiryku staropolskim. Tradycja i przemiany*, [online] <http://staropolska.pl/barok/opracowania/panegiryk.html> [dostęp: 20.09.2011].

Ilustracje

Materiał ilustracyjny (zdjęcia, wykresy, tabele) powinien być ponumerowany. Lokalizację ilustracji należy dokonać przy pomocy cyfr umieszczonych w tekście. Skany ilustracji (najlepiej w formacie TIFF i rozdzielczości 300 dpi) i propozycje podpisów do nich powinny być opisane jednoznacznie.

W przypadku gdy ilustracje podlegają ochronie w zakresie praw autorskich, należy uzyskać i dostarczyć na piśmie zgodę autora lub właściciela.

ISBN 978-83-934926-3-3
ISSN 0006-3940